RELAKS

George Friedman: Wracamy do tego, co proponował kiedyś Józef Piłsudski
– Strony 12-13

Wojciech Chmielarz: Dorośli też potrzebują bajki, w której zły wilk zostaje ukarany
– Strony 26-27

Telemagazyn z programem telewizyjnym i zapowiedziami najciekawszych programów

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 217 (15 188) | Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)

RADOMSKIE Echo Dnia

55 lat

ROZMOWA
W co i o co gra Rosja? I czemu Europa i NATO gry nie podejmują? Wyjaśnienia doktora habilitowanego Macieja Milczanowskiego nie napawają optymizmem
– Strona 8

JUTRO
Jesienna dynia potrafi zaskoczyć. Jak przygotować z niej pyszne dania? Sprawdzone przepisy

Piątek, 18.09.2026

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Region

Huk w regionie radomskim. Mieszkańcy pytają, co się stało

Potężne huki, przypominające odgłosy wybuchów, postawiły na nogi mieszkańców części regionu radomskiego w czwartek 17 września
– Strona 7

Powiat przysuski

Kapliczka stojąca przy drodze w gminie Gielniów została uratowana

Zakończyła się konserwacja i uzupełnienie drewnianej kapliczki z 1864 roku. Zajmowali się tym specjaliści z Muzeum Wsi Radomskiej.
– Strona 7

Znamy Bibliotekarkę Roku 2026 w Radomiu. Tytuł otrzymała Agnieszka Pajączkowska z biblioteki na Gołębiowie – Strona 8

Pułkownik Piotr Rupa został nowym dowódcą 6. Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej w Radomiu. Brał udział w misjach zagranicznych – Strona 28

FOT. 6. MAZOWIECKA BRYGADA OT

Gwiazda

FOT. MAT. PRAS. NETFLIX

Mam dziewięcioletnią córkę i na pewno na razie nie puszczę jej „Lalki”

W serwisie Netflix pojawił się właśnie serial „Lalka”, zainspirowany powieścią Bolesława Prusa. Rozmawialiśmy z Tomaszem Schuchardtem wcielającym się w sześcioodcinkowej produkcji w postać Stanisława Wokulskiego
– Strony 24-25

Kontrola policjantów pokazała, że kierowcy lekceważą przepisy

Ledwie tydzień minął od katastrofy kolejowej, jaka wydarzyła się w Sokolnikach Suchych w gminie Wieniawa, a już pierwsza kontrola policyjna na pobliskim przejeździe ujawniła, że kierowcy mają przepisy w nosie

– Strona 4

eprasa.pl 0ade6e33b3

POLECAMY

JUTRO: Jesienna dynia potrafi zaskoczyć PONIEDZIAŁEK: Wydarzenia sportowe weekendu

18.09.2026
Piątek

Dziś imieniny: Irena, Stanisław, Józef
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Wojciech Szczepański
Marek Piórecki

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Radom
Redakcja ul. W. Krukowskiego 1,
26-600 Radom
tel/ fax 48 38 21 100 (centrala)
radom@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Sławomir Baćkowski
Biuro reklamy oddziału
tel. 500 324 230
Druk
Drukarnia ZPR Media S.A.,
04-190 Warszawa, ul. Jubilerska 10

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz

Janusz Michalczyk: System kaucyjny i patologia, która mi nie przeszkadza

publicysta

System kaucyjny zrodził chaos i patologiczne zachowania, bo coraz więcej osób grzebie w śmietnikach. Nie jest to opinia któregoś z naszych polityków, lecz reakcja burmistrza Lizbony. Wezwał on portugalski rząd do rezygnacji z wprowadzonego tam pół roku temu systemu Volta. Jak widać, zjawiska społeczne mają charakter uniwersalny, gdy chodzi o tak proste mechanizmy jak pogoń za łatwym zarobkiem. Od kiedy taki system działa u nas, regularnie zauważam osobników „nurkujących" w dostępnych dla każdego kontenerach na plastikowe odpady. Czy to jednak chaos i patologia?

Według rządowych danych, od uruchomienia polskiego systemu w październiku 2025 r. do końca lipca zebrano ponad trzy miliardy butelek i puszek oznaczonych logo kaucji, przy czym tendencja jest rosnąca. A więc sukces! Optymistycznie brzmią także doniesienia dwóch organizacji ekologicznych, które wspólnie w odstępie roku posprzątały ten sam fragment brzegu Odry we Wrocławiu. Raportują, że zebrały o 90 procent mniej plastikowych butelek i o ponad 80 procent mniej aluminiowych puszek.

Aby nie było zbyt pięknie, donoszą jednocześnie, że podczas ostatniej akcji zebrały o 30 procent więcej szklanych butelek po alkoholu. O tym efekcie mówią również rządowi eksperci, zwłaszcza jeśli chodzi o tzw. małpki, które najczęściej zaśmiecają trawniki. Dlatego trwają przymiarki do rozszerzenia systemu kaucyjnego. Tym bardziej, że na razie zrezygnowano z pomysłu, by wprowadzić zakaz sprzedaży wódek w niewielkich opakowaniach.

Być może akurat burmistrz Lizbony ma powody do niepokoju, ale u nas jest inaczej. Wam też poprawia samopoczucie „czysta" przyroda, gdy spacerujecie w mieście?

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
22°C/9°C

jutro
22°C/11°C

REGION

Nowe ustalenia po katastrofie kolejowej i proces proboszcza. Przegląd tygodnia

Sylwia Bławat

Kolejne ustalenia po katastrofie kolejowej w Sokolnikach Suchych i wyznaczenie terminu procesu byłego proboszcza oskarżonego o zabójstwo to jedne z ważniejszych informacji minionego tygodnia w naszym regionie.

FOT. ATRAŻ POŻARNA

Pociąg tuż po katastrofie.

Ustalenia

Są kolejne ustalenia dotyczące katastrofy kolejowej, do której doszło w środę, 9 września w Sokolnikach Suchych w powiecie przysuskim. Z monitoringu z kamery lokomotywy wynika, że kierowca ciężarówki całkowicie zlekceważył sygnalizację na przejeździe i z dużą prędkością wjechał tuż przed nadjeżdżający pociąg Intercity. Przypomnijmy, że w wypadku zginęła jedna osoba, a kilkadziesiąt zostało rannych. W miejscu katastrofy w tym tygodniu całkowicie przywrócono ruch kolejowy. Pociągi kursują już normalnie.

Dramat

We wtorek, 15 września w Nowym Mieście nad Pilicą doszło do tragicznego wypadku drogowego. Samochód osobowy zderzył się z ciężarówką, zginął 35-letni kierowca Opla Astry.

Proces

Przed Sądem Okręgowym w Radomiu już 7 października rozpocznie się proces byłego proboszcza parafii w gminie Tarczyn. Duchowny został oskarżony o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem swojego 68-letniego znajomego. Za zarzucane mu czyny grozi mu nawet kara dożywotniego pozbawienia wolności. Według ustaleń prokuratury tłem tragedii miał być konflikt związany z darowizną nieruchomości, którą pokrzywdzony wcześniej przekazał duchownemu. Po zatrzymaniu duchowny przyznał się do zarzucanych mu czynów i złożył wyjaśnienia.

Mistrz świata

Wychowanek Broni Radom, pięściarz Michał Cieślak jest mistrzem świata. Federacja WBC awansowała Polaka bez walki, po odebraniu tytułu Noelowi Mikaelianowi. Nasz bokser niebawem będzie bronić tego pasa.

Dowódca

6. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej w Radomiu ma nowego dowódcę. Stanowisko objął pułkownik doktor Piotr Rupa, doświadczony oficer, który przez blisko 25 lat służył w jednostkach wojskowych w Nysie i Kłodzku. Ma za sobą także służbę na stanowiskach dowódczych i udział w misjach zagranicznych.

RADOM

Wypadek na przejściu. Kierowca potrącił rowerzystkę i dziecko

Izabela Kozakiewicz

Wypadek na ulicy Słowackiego w Radomiu. Kierowca wjechał na przejście i potrącił rowerzystkę i 5-letnią dziewczynkę, którą wiozła.

Kierujący osobówką omijał lewym pasem samochód, który zatrzymał się przed oznakowanym przejazdem rowerowym przez ulicę Słowackiego i wjechał w rowerzystkę, która przewoziła swoją córkę. Obie zostały ranne i karetka zabrała je do szpitala. Po wypadku były duże utrudnienia na ulicach w rejonie ronda Matki Bożej Fatimskiej.

Do wypadku na ulicy Słowackiego w Radomiu doszło w środę, 16 września przed godziną 18. Jak wynika z dotychczasowych ustaleń radomskich policjantów przed przejazdem dla rowerów w rejonie ronda Matki Bożej Fatimskiej stanął samochód, aby przepuścić rowerzystów. Jadący lewym pasem 63-letni kierujący KIĄ już się nie zatrzymał, wjechał na przejazd i potrącił 43-letnią rowerzystkę, która wiozła 5-letnią córkę. Kobietę i dziecko karetka pogotowia zabrała do szpitala.

W czasie policyjnych czynności na miejscu wypadku były utrudnienia w ruchu. Na ulicach w rejonie ronda tworzyły się korki.

Z kolei we wtorek, 15 września, około godziny 15 na ulicy Struga w Radomiu doszło do potrącenia pieszego przez autobus komunikacji miejskiej. Poszkodowany mężczyzna został przewieziony do szpitala. Jak ustaliła policja, pieszy był pod wpływem alkoholu.

eprasa.pl 0ade6e33b3

MATERIAŁ INFORMACYJNY WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO 0011582492

Mazowieckie
Barwy
Wolontariatu

ZGŁOŚ
WOLONTARIUSZA

1-30 WRZEŚNIA

dialog.mazovia.pl

Mazowsze.
serce Polski

PATRONAT
MIĘDZYNARODOWY ROK
WOLONTARIATU 2026

eprasa.pl 0ade6e33b3

RADOM

Jarmark Świętego Michała w Radomiu. Trzy dni atrakcji

Patryk Samborski

Od 25 do 27 września na Placu Konstytucji 3 Maja w Radomiu odbywać się będzie Jarmark świętego Michała.

Na mieszkańców czekają wystawcy z całej Polski, regionalne produkty, rękodzieło, gastronomia oraz atrakcje dla dzieci i całych rodzin. W programie znalazł się również widowiskowy pokaz ognia. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

W piątek, 25 września, jarmark będzie czynny od 12:00 do 20:00. Od początku dostępne będą strefa dmuchańców i kolejka Drago, a rodzinna zabawa w strefie atrakcji potrwa do 18:00. O 14:00 rozpoczną się warsztaty „Mój Anioł", podczas których będzie można malować gipsowe anioły. O 16:00 zaplanowane zostały warsztaty z malowania płóciennych toreb.

W sobotę, 26 września, jarmark potrwa od 10:00 do 20:00. Tego dnia też będą dostępne strefa dmuchańców oraz kolejka Drago. O 11:00 rozpocznie się malowanie gipsowych aniołów. O 13:00 zaplanowane zostały warsztaty tworzenia jesiennych wianków z jarzębiny, a o 15:00 warsztaty tworzenia bransoletek. O 19:00 rozpocznie się widowiskowy pokaz ognia.

W niedzielę, 27 września, ostatni dzień jarmarku potrwa od 10:00 do 17:00. O 11. w programie są kolorowe warkoczyki, a o 13:00 malowanie gipsowych aniołów. Na 15. zaplanowane zostały warsztaty tworzenia kolorowych bransoletek dla dzieci. Jarmark świętego Michała zakończy się o godzinie 17.

GMINA WIENIAWA

Kontrole na przejeździe kolejowym. Katastrofa nie nauczyła kierowców

Antoni Sokołowski

Ledwie tydzień minął od katastrofy kolejowej, jaka wydarzała się w Sokolnikach Suchych w gminie Wieniawa, a już pierwsza kontrola policyjna na pobliskim przejeździe ujawniła, że kierowcy mają przepisy w nosie.

Posypały się mandaty na tych, którzy lekceważyli znak STOP przy przejeździe.

Policjanci przysuskiej drogówki, wspólnie z funkcjonariuszem Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu, prowadzili kolejne działania z wykorzystaniem policyjnego drona na przejeździe kolejowym w gminie Wieniawa. Mundurowi ujawnili 5 kierujących, którzy zlekceważyli znak STOP.

FOT. KPP PRZYSUCHA

W okolicy przejazdu kolejowego w Kochanowie Wieniawskim policjanci z pomocą drona kontrolowali kierowców.

Jak informuje sierżant Aleksandra Bałtowska z Komendy Powiatowej Policji w Przysusze, we wtorek, 15 września, policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Przysusze, wspólnie z policjantem Zespołu Operacyjnego Sztabu Policji Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu, prowadzili działania z wykorzystaniem bezzałogowego statku powietrznego. Kontrola objęła przejazd kolejowy w gminie Wieniawa. To przejazd w Kochanowie Wieniawskim, który znajduje się niedaleko przejazdu w Sokolnikach Suchych, gdzie 9 września doszło do katastrofy kolejowej. Jak informowaliśmy, samochód ciężarowy wjechał pod pociąg Intercity relacji Lublin Główny – Szczecin Główny. W skutek wypadku zginęła jedna osoba.

- Podczas działań ujawniono przypadki niestosowania się do znaku B 20 STOP. Pięciu kierujących zostało ukaranych mandatami karnymi. Za to wykroczenie taryfikator przewiduje 300 złotych mandatu oraz 8 punktów karnych – informuje sierżant Aleksandra Bałtowska.

Policja przypomina, że przejazd kolejowy pozbawiony rogatek i sygnalizacji wymaga od kierowcy szczególnej ostrożności. Znak STOP nie jest sugestią – nakazuje bezwzględne zatrzymanie pojazdu i upewnienie się, że przejazd przez tory jest bezpieczny.

REKLAMA 0011585474

REKLAMA 0011579765

eprasa.pl 0ade6e33b3

RADOM

Bagaże z katastrofy kolejowej nadal czekają na pasażerów

Antoni Sokołowski

Jeszcze nie wszystkie walizki, torby i porzucone przedmioty w czasie katastrofy kolejowej w Sokolnikach Suchych, w powiecie przysuskim, zostały odebrane przez właścicieli. Zagubione bagaże zostały zgromadzone w Komendzie Powiatowej Policji w Przysusze i wciąż można je odebrać.

FOT. MAZOWIECKA POLICJA

Zebrane przez policjantów z miejsca katastrofy kolejowej bagaże są wciąż do odebrania w Komendzie Powiatowej Policji w Przysusze.

Po katastrofie kolejowej w Sokolnikach Suchych na terenie gminy Wieniawa, służby kolejowe, także policja, zajęły się zabezpieczaniem terenu do czasu podniesienia wykolejonego składu i usunięcia wraku lokomotywy, ciężarówki i wagonów. Policjanci wynosili również bagaże podróżujących, porozrzucane w rozbitych wagonach. Od piątku 11 września bagaże można było odebrać w Komendzie Powiatowej Policji w Przysusze, przy Placu 3 Maja 8.

- Znaczna część tych bagaży już została odebrana przez właścicieli. Nadal jednak w przysuskiej komendzie znajdują się przedmioty podróżnych pociągu, przywiezione tu z Sokolnik, z miejsca katastrofy - poinformowała nas sierżant Aleksandra Bałtowska z Komendy Powiatowej Policji w Przysusze.

Do przysuskiej komendy można się zgłaszać codziennie w godzinach 8.00 – 22.00 by odebrać zagubione rzeczy.

Przypomnijmy, ze do katastrofy kolejowej doszło 9 września na przejeździe kolejowym w Sokolnikach Suchych. Ze ustaleń śledczych wynika, że kierowca samochodu ciężarowego wjechał na przejazd mimo nadawanego czerwonego sygnału.

KRÓTKO

Radom

Marszałek Sejmu spotka się z mieszkańcami

W najbliższą środę 23 września do Radomia przyjedzie Marszałek Sejmu Włodzimierz Czarzasty. W Resursie Obywatelskiej o godzinie 17.00 odbędzie spotkanie otwarte z mieszkańcami. Tematem spotkania organizowanego przez Lewicę będzie podsumowanie działań rządu oraz rozmowa z mieszkańcami na aktualne tematy polityczne i społeczne. Na spotkanie z politykiem Lewicy może przyjść każdy. Będzie można zadać pytanie marszałkowi, posłuchać dyskusji. Włodzimierz Czarzasty urodził się w 1960 roku. Jest absolwentem Uniwersytetu Warszawskiego - nauki polityczne. W latach 80. był działaczem studenckim. Do 1990 roku był również członkiem Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Zasiadał w radzie nadzorczej Polskiego Radia, także w Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. W 2016 roku został przewodniczącym Sojuszu Lewicy Demokratycznej zastępując Leszka Millera. Po wyborach w 2023 roku kierowana przez Włodzimierza Czarzastego Nowa Lewica weszła do Sejmu, zawiązując współpracę z Koalicją Obywatelską, Polską 2050 oraz Polskim Stronnictwem Ludowym. W listopadzie 2023 roku Włodzimierz Czarzasty został wicemarszałkiem Sejmu, a w 2025 roku - Marszałkiem Sejmu. **SOK**

Gmina Szydłowiec

Dzień Ziemniaka w Sadku. Smakołyki z ogniska i tańce

Mieszkańcy Sadku i okolic będą mogli wspólnie pożegnać lato podczas Dnia Ziemniaka. W programie znalazły się rodzinne atrakcje, degustacja potraw z ziemniaków, ognisko oraz zabawa taneczna z DJ-em. Sołtys i Rada Sołecka zapraszają na Dzień Ziemniaka, który odbędzie się w sobotę, 19 września. Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 16 i będzie okazją do integracji mieszkańców oraz wspólnego spędzenia czasu na świeżym powietrzu. Na uczestników czekać będą gry i zabawy przygotowane zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Nie zabraknie również kulinarnych atrakcji. Organizatorzy zapowiadają różnorodne dania przygotowane z ziemniaków oraz ziemniaki pieczone prosto z ogniska. Wieczorem na uczestników czeka zabawa taneczna, którą poprowadzi DJ Marek. Organizatorzy zapewniają, że nie zabraknie dobrej muzyki, rodzinnej atmosfery i atrakcji dla wszystkich pokoleń. **JS**

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN

0011584102

ORLEN rozwija współpracę z przewoźnikami. Potrzebuje silnego łańcucha dostaw

Nawet miliard złotych rocznie ORLEN wydaje na transport drogowy swoich produktów. Koncern, który obsługuje 13 tys. miejsc dostaw w 30 krajach, rozwija współpracę z przewoźnikami i zachęca kolejne polskie firmy do wejścia do swojego łańcucha dostaw.

O skali tych potrzeb rozmawiano podczas Forum Dostawców dla branży logistyki i transportu, które odbyło się w Żninie w ramach programu „Partnerzy Energii Jutra". W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele 350 firm transportowych, logistycznych i spedycyjnych z całej Polski. Około połowa z nich nie miała dotąd bezpośrednich relacji biznesowych z ORLENEM.

14 milionów ton produktów i miliard złotych na transport

Podczas spotkania przedsiębiorcy poznali m.in. kryteria oceny dostawców, wymagania operacyjne oraz rozwiązania flotowe wykorzystywane przez koncern, które mają wspierać optymalizację kosztów.

O skali działalności Grupy ORLEN mówiła Diana Batko, wiceprezes Zarządu ds. logistyki i zakupów:

– Żeby pokazać skalę działalności ORLENU, warto skupić się na czterech liczbach: 1 miliard złotych rocznie wydatków na transport drogowy, 14 milionów ton przewiezionych produktów, 13 tysięcy miejsc dostaw w 30 państwach i 14 spółek w 7 krajach. To skala, która stawia ORLEN wśród największych zleceniodawców transportu drogowego w Polsce – wskazywała.

Wiceprezes podkreśliła, że za sprawnym funkcjonowaniem łańcucha dostaw stoją przede wszystkim kierowcy i dyspozytorzy. Zaznaczyła również, że własna flota koncernu nie jest w stanie obsłużyć wszystkich przewozów.

– Zewnętrzni przewoźnicy są trwałym elementem naszego łańcucha dostaw. Potrzebujemy silnego ekosystemu partnerów, którzy będą rozwijali się razem z nami.

380 miliardów złotych inwestycji i szansa dla polskich firm

Rozwój współpracy z sektorem transportowym jest związany z planami inwestycyjnymi Grupy ORLEN. Do 2035 roku koncern zamierza przeznaczyć na rozwój blisko 380 mld zł, co oznacza również rosnące zapotrzebowanie na usługi logistyczne i transportowe.

Jednym z filarów programu „Partnerzy Energii Jutra" jest local content, czyli zwiększanie udziału polskich przedsiębiorstw w realizacji inwestycji i zadań Grupy ORLEN. Dla krajowych firm oznacza to możliwość nawiązywania długoterminowej współpracy i rozwijania działalności.

Szeroki zakres potrzeb zakupowych koncernu przedstawił Roman Kowszewicz, dyrektor wykonawczy ds. zakupów:

– Z perspektywy zakupów Grupy ORLEN nabywamy szeroki zakres produktów i usług – od wyposażenia stacji, przez rzepak, biokomponenty i elementy farm wiatrowych, po usługi transportowe. Wszystko to wymaga sprawnej logistyki, z zachowaniem terminowości, jakości i bezpieczeństwa. Zależy nam, aby jak największy udział w tych przedsięwzięciach miały polskie firmy. Chcemy rozwijać tę współpracę i budować wspólną, zintegrowaną logistykę.

Przewoźnicy: ORLEN jako partner rozwoju

Dla firm transportowych współpraca z dużym, stabilnym odbiorcą usług może być impulsem do rozbudowy działalności. Piotr Groeger, prezes Zarządu Grupy Solidaris, wspominał o znaczeniu rozpoczęcia współpracy z koncernem:

– Gdy zaczynaliśmy, mieliśmy już co prawda paru znaczących klientów w naszym portfolio, ale ORLEN stał się swoistą perłą w koronie i idealnie wpisywał się w plan naszego działania. To było dla nas jak wiatr w żagle – mówił.

ORLEN podkreśla, że w relacjach z przewoźnikami liczy się przede wszystkim długofalowa współpraca, przewidywalność i wspólny rozwój.

– Stawiamy na współpracę z takimi partnerami, którzy nie chcą być przewoźnikiem jednego zlecenia, ale chcą z nami budować bezpieczne, efektywne, nowoczesne łańcuchy dostaw – powiedziała Agnieszka Trębicka, Dyrektor dyrektor Biura Zakupów Bezpośrednich w Grupie ORLEN.

– Te relacje powinny być oparte na odpowiedniej komunikacji, transparentności, poszukiwaniu optymalnych rozwiązań. To właśnie są „partnerzy energii jutra" – dodał Jarosław Mazgaj, Kierownik kierownik Działu Zakupów Logistycznych w ORLENIE, rozwijając także skrót nazwy koncernu jako: Odpowiedzialność, Rozwój, Ludzie, Energia oraz Niezawodność.

eprasa.pl 0ade6e33b3

RADOM

Obchody 87. rocznicy agresji wojsk radzieckich na Polskę i Dnia Sybiraka

Izabela Kozakiewicz

Miejskie obchody Dnia Sybiraka i 87. rocznicy sowieckiej agresji na Polskę odbyły się w Radomiu w czwartek, 17 września.

Na cmentarzu przy ulicy Limanowskiego w Radomiu odbył się uroczysty apel z udział przedstawicieli władz, służb mundurowych, duchowieństwa i stowarzyszeń kombatanckich.

Oddali hołd ofiarom represji przed pomnikiem katyńskim

W 87. rocznicę napaści Związku Radzieckiego na Polskę z 1939 roku oraz w Światowy Dzień Sybiraka, mieszkańcy Radomia oddali hołd ofiarom represji uczestnicząc w uroczystościach przed pomnikiem katyńskim na cmentarzy przy ulicy Limanowskiego w Radomiu. Zagrała Orkiestra Wojskowa z Radomia, były poczty sztandarowe służb mundurowych oraz radomskich szkół. Asystę wojskową zapewniła między innymi Kompania Honorowa Wojsk Obrony Terytorialnej.

Kolejne lata okupacji, deportacji i prześladowań

- Spotykamy się dziś w szczególnym dniu, w rocznicę sowieckiej agresji na Polskę. W 1939 roku, kiedy nasz kraj walczył już z hitlerowskimi Niemcami, ze wschodu wkroczyła Armia Czerwona. Dla Polski oznaczało to kolejne lata okupacji, represji, deportacji i prześladowań. Jednym z najbardziej tragicznych symboli tamtych wydarzeń pozostaje Zbrodnia Katyńska. Ponad 20 tysięcy polskich oficerów, policjantów i przedstawicieli polskich elit zostało zamordowanych przez sowieckie władze. Dziś pochylamy głowy nad mogiłami wszystkich, którzy stracili życie wskutek sowieckiej agresji. Naszym obowiązkiem jest zachować pamięć zachować pamięć o ofiarach zbrodni i przekazywać ją kolejnym pokoleniom - powiedziała Marta Michalska - Wilk, wiceprezydent Radomia.

Historia powinna być także przestrogą

W swoim wystąpieniu wiceprezydent nawiązała też do współczesności i zaznaczyła, że historia powinna być także przestrogą. Zwłaszcza teraz, kiedy za naszą wschodnią granicą trwa wojna, a Rosja znowu prowadzi agresywną politykę wobec sąsiadów.

- W tej sytuacji szczególnego znaczenia nabiera solidarność - zarówno w Polsce, jak i w Europie. Bezpieczeństwo naszego kraju jest związane z bezpieczeństwem naszych sojuszników i europejskich sąsiadów. Dlatego tak ważna jest współpraca w ramach NATO i Unii Europejskiej oraz konsekwentne wzmacnianie naszego systemu bezpieczeństwa - mówiła w czwartek wiceprezydent Marta Michalska - Wilk.

Apel poległych i salwa honorowa

Modlitwę w intencji ofiar agresji radzieckiej na Polskę poprowadził ksiądz major Tomasz Serwin, kapelanem Garnizonu Radom. Podczas uroczystości odbył się też apel pamięci, który odczytał porucznik Szymon Fituch oraz salwa honorowa w wykonaniu kompani honorowej Wojsk Obrony Terytorialnej.

Na zakończenie obchodów rocznicowych złożono kwiaty po pomnikami poświęconym sybirakom i więźniom politycznym lat 1939–1956 oraz pomnikiem zamordowanych przez NKWD.

FOT. IZABELA KOZAKIEWICZ

Uroczystości z okazji 87. rocznicy sowieckiej agresji na Polskę oraz Dnia Sybiraka odbyły się na cmentarzu przy ulicy Limanowskiego

RADOM

Policjanci świętowali 20-lecie Wydziału Konwojowego. Były podziękowania i gratulacje

Podczas jubileuszowej uroczystości funkcjonariusze i pracownicy zostali uhonorowani za swoje poświęcenie i odpowiedzialność.

oprac. Anna Bilska

FOT. POLICJA

20-lecie Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Radomiu obchodzono w szkole muzycznej.

Za nami uroczysta gala z okazji 20-lecia istnienia Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji. To wyjątkowe wydarzenie było doskonałą okazją do refleksji nad dwudziestoletnią historią tej jednostki, która odgrywa kluczową rolę w zapewnieniu bezpieczeństwa podczas konwojowania osób. Funkcjonariusze i pracownicy Wydziału Konwojowego zostali uhonorowani za swoje poświęcenie i odpowiedzialność.

Uroczystość odbyła się we wtorek, 15 września w Szkole Muzycznej imienia Oskara Kolberga w Radomiu a jej gospodarzem był nadinspektor Waldemar Wołowiec, Komendant Wojewódzki Policji z siedzibą w Radomiu.

Jubileusz zgromadził liczne grono przyjaciół i osób bezpośrednio związanych z Wydziałem Konwojowym w Radomiu oraz przyjaciół formacji. Wśród honorowych gości uroczystości znaleźli się między innymi: inspektor Piotr Kulesza - zastępca dyrektora Biura Prewencji Komendy Głównej Policji, pułkownik Włodzimierz Krakowiak - komendant Ośrodka Reprezentacyjnego Wojsk Obrony Terytorialnej w Radomiu, młodszy inspektor Wiesław Pietrzak - naczelnik Wydziału Konwojowego Biura Prewencji Komendy Głównej Policji oraz byli naczelnicy Wydziału Konwojowego Komendy Wojewódzkiej Policji z siedzibą w Radomiu: inspektor w stanie spoczynku Szymon Herman - naczelnik Wydziału Konwojowego w latach 2012-2014, inspektor Monika Sokołowska - naczelnik Wydziału Konwojowego w latach 2014-2019, podinspektor w stanie spoczynku Ryszard Rozborski - zastępca Naczelnika Wydziału Konwojowego w latach 2007-2020.

Ponadto zaproszenie przyjęli byli kierownicy komórek organizacyjnych Wydziału Konwojowego w Radomiu, kadra kierownicza garnizonu mazowieckiego, byli pracownicy i funkcjonariusze wydziału. Głównymi bohaterami uroczystości byli również obecni kierownicy oraz funkcjonariusze poszczególnych komórek Wydziału Konwojowego.

W uroczystości licznie uczestniczyła młodzież z klas o profilu mundurowym z terenu garnizonu mazowieckiego. Podczas oficjalnej części akademii nie zabrakło przemówień, wspomnień dotyczących początków funkcjonowania wydziału oraz podziękowań za codzienny trud wkładany w bezpieczne konwojowanie osób zatrzymanych, oraz realizację zadań w pomieszczeniach dla osób zatrzymanych lub doprowadzonych w celu wytrzeźwienia.

Wydarzenie uświetniła bogata część artystyczna, która dostarczyła zgromadzonym wielu emocji. Publiczność miała zaszczyt wysłuchać znakomitego koncertu Orkiestry Reprezentacyjnej Wojsk Obrony Terytorialnej w Radomiu, który nadał obchodom uroczysty, a zarazem bardzo podniosły charakter.

GMINA GIELNIÓW

Dwie rocznice: bitwy i pacyfikacji wsi

Antoni Sokołowki

W niedzielę 27 września odbędą się obchody rocznicy bitwy Armii Krajowej w czasie II wojny światowej pod Stefanowem koło Gielniowa i rocznicy pacyfikacji tej wsi. Będzie nabożeństwo na leśnej polanie i składanie kwiatów pod pomnikiem.

Na uroczystości zaprasza burmistrz Gielniowa Aneta Raczyńska, starosta Powiatu Przysuskiego Marian Niemirski. 25, oraz 72 pułk piechoty Armii Krajowej. Na pewno na obchody przyjadą działacze samorządowi, kombatanci, strażacy, mieszkańcy gminy Gielniów, zaproszeni goście, byli mieszkańcy Stefanowa.

Uroczystości rozpoczną się o godzinie 11.30 od występu Parafialnej Orkiestry Dętej z Gielniowa. Następnie zostanie przeprowadzona zbiórka pocztów sztandarowych, kompanii honorowych, organizatorów. Na polanie o godzinie 12 zaplanowano mszę świętą przy ołtarzu polowym w Stefanowie. Po mszy będą przemówienia gości, spotkanie uczestników uroczystości, następnie o 13.30 apel pamięci i złożenie wieńców pod tablicą pamiątkową. W ten sposób zostaną uczczone rocznice: 82 - rocznicy bitwy pod Stefanowem i 74 rocznicy pacyfikacji wsi.

Nieistniejąca już wieś Stefanów jest symbolem walki o niepodległość. Sama bitwa miała miejsce 26 września 1944 roku, kiedy pod Stefanowem doszło do zwycięskiej bitwy 25 i 72 pułku piechoty Armii Krajowej z wojskami niemieckimi. W odwecie za poniesioną klęskę Niemcy spalili wieś.

eprasa.pl 0ade6e33b3

REGION

Potężny huk w naszym regionie. Co się stało? Jest komunikat wojska

Anna Bilska

Potężne huki, przypominające odgłosy wybuchów, postawiły na nogi mieszkańców części regionu radomskiego w czwartek, 17 września. Niepokojące dźwięki było słychać między innymi w powiatach kozienickim i grójeckim.

W mediach społecznościowych szybko pojawiły się pytania o to, co wydarzyło się w regionie. Jest komunikat służb.

Niepokojące dźwięki, zaniepokojeni mieszkańcy

Niepokojące dźwięki rozległy się w czwartek, 17 września przed południem. Mieszkańcy kilku miejscowości informowali w internecie o przynajmniej dwóch bardzo głośnych hukach, które przypominały wybuchy.

Internauci pisali:

Na ulicy Radomskiej w Kozienicach aż podłoga i okna się zatrzęsła, było słychać dwa głośne huki jeden po drugim.

W Kozienicach aż okna drżały.

W Magnuszewie? W Kozienicach... myślałam, że szyby mi wylecą.

Odgłosy były słyszalne między innymi w Kozienicach i Grójcu oraz okolicznych miejscowościach.

Ponadźwiękowe przeloty?

Huk, który zaniepokoił mieszkańców regionu, mógł być spowodowany przelotem myśliwców, które pokonywały barierę dźwięku.

To tak zwany sonic boom, czyli grom dźwiękowy. Huk przypomina wybuch, który powstaje, gdy obiekt porusza się z prędkością większą niż prędkość dźwięku. Jest to nieoficjalna informacja, służby nie informują na ten temat.

Alerty Rządowego Centrum Bezpieczeństwa

Skąd wojskowe samoloty nad regionem?

Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wysłało alert dotyczący zagrożenia atakiem z powietrza. Powodem jest rosyjski atak na Ukrainę i działania wojskowe prowadzone w pobliżu polskiej granicy.

Ostrzeżenie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa otrzymali mieszkańcy znacznej części Podkarpacia i województwa lubelskiego.

W komunikacie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa (RCB) wskazano na zagrożenie atakiem z powietrza i zalecono znalezienie bezpiecznego miejsca.

Komunikat Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych

Wojsko uruchomiło niezbędne siły i środki pozostające w jego dyspozycji. Naziemne systemy obrony powietrznej oraz rozpoznania radiolokacyjnego zostały postawione w stan gotowości.

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych podkreśliło, że działania mają charakter prewencyjny.

Oto komunikat Dowództwa Operacyjnego Rodzajów Sił Zbrojnych.

„Uwaga. W związku z uderzeniami wykonywanymi przez Federację Rosyjską za pomocą odrzutowych bezzałogowych statków powietrznych na zachodnie terytorium Ukrainy rozpoczęło się operowanie lotnictwa wojskowego w polskiej przestrzeni powietrznej.

Zgodnie z obowiązującymi procedurami, Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych, poprzez Centrum Operacji Powietrznych – Dowództwo Komponentu Powietrznego, uruchomiło niezbędne siły i środki pozostające w jego dyspozycji. Naziemne systemy obrony powietrznej oraz rozpoznania radiolokacyjnego osiągnęły stan gotowości.

Działania te mają charakter prewencyjny i są ukierunkowane na zabezpieczenie przestrzeni powietrznej oraz jej ochronę, zwłaszcza w rejonach przyległych do zagrożonych obszarów.

Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych monitoruje bieżącą sytuację, a podległe siły i środki pozostają w gotowości do natychmiastowej reakcji.”

RADOM/POWIAT PRZUSUSKI

Przydrożna kapliczka z XIX wieku uratowana. Trafiła do Skansenu

Zakończyła się konserwacja i uzupełnienie drewnianej kapliczki z 1864 roku. Zajmowali się tym specjaliści ze Skansenu

Izabela Kozakiewicz

Odwiedzający Muzeum Wsi Radomskiej znajdą ją w sąsiedztwie zagrody z Kłonówka. Wcześniej kapliczka stała przy drodze między Goździkowem a Zawadą w powiecie przysuskim, a do muzeum przekazali ją potomkowie fundatorów.

Kapliczka słupowa z Goździkowa został wyciosana z jednego kawałka drewna. Przy drodze stanęła w sierpniu 1864 roku, a wykonał ją Albin Gorzeski. Tego wszystkiego można się dowiedzieć z napisów na cokole kapliczki.

- Obiekt wyróżniał się kunsztem wykonania. Słup o kwadratowym przekroju mierzył aż 3,8 metra wysokości. W jego górnej części wycięto wnękę zwieńczoną dwuspadowym daszkiem

FOT. SEBASTIAN KLOCHOWICZ

Kapliczka słupowa z Goździkowa został ustawiona na terenie Muzeum Wsi Radomskiej. Zajęli się tym pracownicy Działu Architektury Drewnianej pod kierownictwem Andrzeja Żytnickiego.

i drewnianym krzyżem, a poniżej drugą, łukowato zamkniętą płycinę - opisuje Andrzej Żytnicki z Działu Architektury Drewnianej Muzeum Wsi Radomskiej.

Fundator, czyli Albin Gorzeski był zamożnym rolnikiem i stolarzem z Goździkowa w gminie Gielniów w powicie przysuskim. Już w 2010 roku kapliczka była w bardzo złym stanie, drewniana podstawa spróchniała i całość groziła zawaleniem. W 2011 roku Zbigniew Juszczyński, wnuk Gorzeskiego przekazał kaplioczkę do Muzeum Wsi Radomskiej.

Teraz doczekała się konserwacji. Zajęli się tym specjaliści z Działu Architektury Drewnianej oraz Działu Konserwacji Zabytków Muzeum Wsi Radomskiej.

- Zabytek wyposażono w nowe rzeźby: w górnej wnęce umieszczono postać Chrystusa Frasobliwego, natomiast w dolnej płycinie, pod ząbkowanym łukiem, znalazła się płaskorzeźba przedstawiająca Pietę - przekazuje Andrzej Żytnicki.

Jak dodaje autorem obu rzeźb jest Waldemar Warchoł – artysta rzeźbiarz, a zarazem długoletni pracownik Działu Konserwacji Zabytków radomskiego skansenu.

- Warchoł jest samoukiem. Choć ukończył Technikum Mechaniczne w Radomiu, przełomem w jego życiu okazało się podjęcie w 1998 roku pracy w muzeum. Codzienny kontakt z autentycznymi świątkami, zgłębianie tajników dawnego rzeźbiarstwa i tradycyjnych polichromii stały się dla niego bezpośrednią inspiracją. W ciągu niemal trzech dekad pracy twórczej artysta stworzył około 200 rzeźb i płaskorzeźb - informuje Andrzej Żytnicki.

Odrestaurowaną kapliczkę słupową z Goździkowa pracownicy Działu Architektury Drewnianej ustawili w pobliżu Zagrody z Kłonówka. Odwiedzający skansen już mogą ją podziwiać.

REKLAMA 0011579111

eprasa.pl 0ade6e33b3

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ do zbioru jabłek, tel.884-793-135.

Usługi

INNE

KOŁDREX Z klienta pierzyn szycie kołder. Pranie pierza. 534-222-122

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

Skup ciągników rolniczych, każdy stan. 512-709-001

Skup pras belujących. 512-709-001

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów telemagazyn.pl

REKLAMA 3711455892

ANDRZEJ CHUDY

KURSY NA

SZKOLENIE OKRESOWE

KWALIFIKACJA WSTĘPNA

KURS INSTRUKTORSKI

KURSY PRAWA JAZDY

21 IX 15⁰⁰ AB

UMOŻLIWIAMY WYKŁADY PRZEZ INTERNET

30 IX 15⁰⁰ CD

KAT. AB CD C–E

Kielce, ul. Żytnia 20 41-366-08-62

www.szkolachudy.pl 602-299-279

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

RADOM

Tytuł Bibliotekarki Roku 2026 dla Agnieszki Pajączkowskiej

Aleksandra Majchrzak

W środę, 16 września, w Czytelni Ogólnej w Bibliotece pod Kolumnami przy ulicy Piłsudskiego 12 w Radomiu ogłoszono laureatkę konkursu o tytuł Bibliotekarza Roku 2026. Tegoroczny tytuł otrzymała Agnieszka Pajączkowska, bibliotekarka z filii numer 2, biblioteki na Gołębiowie.

FOT. MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W RADOMIU

Agnieszka Pajączkowska z Filii numer 2 na Gołębiowie została Bibliotekarką Roku 2026. Laureatka nie mogła osobiście odebrać nagrody. W jej imieniu wyróżnienie odebrała Ilona Michalska-Masiarz, kierownik Filii numer 2. Na zdjęciu: Przemysław Czaja, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu, Ilona Michalska-Masiarz, Bartosz Bednarczyk, zastępca prezydenta Radomia oraz Mariusz Młynek, reprezentujący Wydział Kultury Urzędu Miejskiego w Radomiu.

Tytuł Bibliotekarza Roku jest przyznawany w Miejskiej Bibliotece Publicznej w Radomiu pracownikowi, który wyróżnia się zaangażowaniem w codzienną pracę, rozwój biblioteki oraz działania związane z promocją czytelnictwa. W tegorocznej edycji laureatką została Agnieszka Pajączkowska, pracująca w Filii numer 2 na Gołębiowie. Tegoroczna laureatka jest związana z radomską biblioteką od 23 lat.

Pani Agnieszka nie mogła pojawić się podczas uroczystości osobiście. Nagrodę w jej imieniu odebrała Ilona Michalska-Masiarz, kierownik Filii numer 2, w której pracuje Agnieszka Pajączkowska.

Kierowniczka filii opowiedziała o tegorocznej laureatce i jej pracy. - Agnieszka jest osobą, która ma świetne poczucie humoru, wnosi do naszej filii, do tych relacji międzyludzkich bardzo dużo radości, za co ja jej osobiście dziękuję (...) Pracujemy głównie z dziećmi, Agnieszka jest przykładem, dobrej roboty, rzetelności i kreatywności - mówiła Ilona Michalska-Masiarz.

Agnieszka Pajączkowska, oprócz tytułu Bibliotekarki Roku 2026, otrzyma również możliwość udziału w wydarzeniu literackim. - Serdecznie gratuluję również tutaj pani Agnieszce. W nagrodę pani Agnieszka oraz kilku innych pracowników wyjedzie w tym roku na wydarzenie literackie w Polsce, prawdopodobnie na Festiwal Conrada w Krakowie - powiedział Przemysław Czaja, dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu Przemysław Czaja.

Laureatkę wyłoniła kapituła powołana przez dyrektora Miejskiej Biblioteki Publicznej. Dyrektor pełnił funkcję przewodniczącego komisji. W jej skład weszli również kierownicy działu gromadzenia oraz działu metodycznego i promocji, a także przedstawicielka Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich oddziału w Radomiu, reprezentująca dział regionalny.

Uroczystość była również okazją do podsumowania działalności Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu w ostatnim roku. Jak wynika z przedstawionych danych, placówka odnotowała wzrost liczby aktywnych czytelników. Obecnie biblioteka ma 22 117 aktywnych czytelników, co oznacza wzrost o 13,2 procent. W ciągu ostatniego roku w 11 filiach odnotowano natomiast około 375 tysięcy wypożyczeń.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu Przemysław Czaja wyjaśnił, że uroczystość organizowana z pewnym opóźnieniem względem przypadającego w maju Dnia Bibliotekarza. Jak zaznaczył, od kilku lat spotkanie odbywa się po okresie wakacyjnym, kiedy pracownicy wracają z urlopów.

- Jest to też czas do tego, żeby się spotkać, podsumować pokrótce działalność Biblioteki w Radomiu w ostatnim roku, wyłonić w konkursie osobę, która zdaniem czytelników oraz kapituły konkursowej wyróżnia się na tle pozostałych pracowników biblioteki i otrzyma dzisiaj tytuł Bibliotekarza Roku 2026 - powiedział dyrektor.

Dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej w Radomiu zwrócił również uwagę na zainteresowanie pracą w bibliotece wśród młodych osób.

- Coraz więcej młodych ludzi myśli o tym, żeby pracować w bibliotece, co nas szczególnie cieszy. Ten zawód jest zawodem otwartym, więc każdy, kto ma wyższe wykształcenie, najlepiej humanistyczne, może u nas pracować, spełniać się i oprócz miłości do książek i literatury oczywiście, może realizować tu mnóstwo nowych projektów - mówił Przemysław Czaja.

W uroczystości uczestniczyli także zastępca prezydenta Radomia Bartosz Bednarczyk oraz Mariusz Młynek reprezentujący Wydział Kultury Urzędu Miejskiego w Radomiu.

- Książki mają to do siebie, że po prostu przenoszą nas w inny świat. Ostatnio odkryłem, że nic tak nie pozwala mi się oderwać od rzeczywistości i odpocząć na urlopie jak czytanie książek. (...) Panie Dyrektorze dziękuję też za to, jak biblioteka wpływa na kulturę miejską, na to że poza czytelnictwem, jest wiele inicjatyw które pośrednio wpływają na rozwój czytelnictwa, przez to ze ta wasza wspólna praca to tez animowanie czasu wolnego i pokazywanie jak ten wolny czas ludzie w różnym wieku mogą spędzać - mówił Bartosz Bednarczyk.

REKLAMA 0011582706

PiS Prawo i Sprawiedliwość

BIURO POSELSKIE POSŁA NA SEJM RP

ZBIGNIEWA KUŹMIUKA

26-600 Radom, al. Józefa Grzecznarowskiego 2/33

tel. 48 362 12 37 kom. 503 084 285

biuro@zbigniewkuzmiuk.pl

www.zbigniewkuzmiuk.pl

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski przetargi

nasze komunikaty.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOKUS

• **Prezydent Karol Nawrocki** spotka się dziś z szefem MON i szefem Sztabu Generalnego WP

POLITYKA

Maciej Berek czeka na ruch prezydenta. Prezydent wysyła zapytania do Sejmu

Maciej Berek został wybrany przez Sejm na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Prezydent ma do jego kandydatury wątpliwości. Spór trwa

Dorota Kowalska

Ta decyzja premiera wzbudzała spore kontrowersje. Donald Tusk – mimo zastrzeżeń, także prawników – postawił na swoim: Maciej Berek, jego zaufany człowiek, minister do spraw nadzoru nad wdrażaniem jego polityki, pożegnał się z rządem i został kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Na początku września Sejm zagłosował za jego kandydaturą.

Teraz ślubowanie od Macieja Berka powinien odebrać prezydent, ale nie odbiera. Za to szef kancelarii prezydenta Zbigniew Bogucki poinformował, że podpisał pismo skierowane do marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego z pytaniami dotyczącymi „wyjaśnienia okoliczności procedowania formalnie kandydatury" Berka na sędziego TK. Jak twierdzi Bogucki „są gigantyczne wątpliwości co do tego, czy pan minister Berek ma dziesięcioletni staż radcy prawnego".

„Najpoważniejszym zarzutem jest brak potwierdzenia, że spełnia on wymóg wykonywania w Polsce przez co najmniej dziesięć lat zawodu radcy prawnego" – czytamy w dokumencie.

W imieniu parlamentu, prezydentowi i jego współpracownikom odpowiedział Marek Siwiec, szef Kancelarii Sejmu.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Plan Donalda Tuska był prosty: Maciej Berek, jego prawa ręka, został wysłany do TK, aby zaprowadzić w nim porządek

„Konstytucja nie przewiduje udziału Prezydenta RP w procedurze wyboru sędziego TK przez Sejm. Marszałek Sejmu oczekuje niezwłocznego przyjęcia ślubowania od sędziego Macieja Berka, wybranego przez Sejm 4 września" – zauważył. „Skierowane do marszałka Sejmu pismo kwestionujące prawidłowość wyboru przez Sejm pana Macieja Berka na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego nie ma oparcia w jakichkolwiek przepisach prawa powszechnie obowiązującego o charakterze materialnoprawnym czy proceduralnym" – czytamy dalej w piśmie skierowanym do Kancelarii Prezydenta.

W piśmie wskazano, że przepisy konstytucji „kategorycznie wykluczają możliwość oceniania przez prezydenta zasadności dokonanego przez Sejmu wybory sędziego TK.

Ale dyskusja o kompetencjach Macieja Berka trwała także w mijającym tygodniu.

Rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz, pytany w środę, kiedy Berek może spodziewać się zaproszenia na zaprzysiężenie, powiedział, że najpierw „przede wszystkim należy rozwiać wszelkie wątpliwości dotyczące spełnienia wymogów formalnych przez pana Macieja Berka".

Jeszcze tego samego Maciej Berek w TVP Info odpowiedział Leśkiewiczowi.

– Ja jestem pierwszą osobą, która jest zainteresowana, żeby tę dziwną dyskusję przeciąć. To jest proste, ponieważ wykonywanie przeze mnie zawodu radcy prawnego jest udokumentowane w jedynym miejscu, w którym może być udokumentowane, czyli w ewidencji radców prawnych. Jako radca mam obowiązek takie informacje przekazywać Okręgowej Izbie Radców Prawnych – powiedział. – To jednak nie jest problem. Gdyby ktoś z otoczenia prezydenta chciał, to takie dokumenty by znalazł. Ja je przedstawiałem, tłumaczyłem, one są publicznie dostępne – dodał.

Jednocześnie zaznaczył, że jego obowiązkiem, jako sędziego TK, jest złożenie ślubowania. – Prezydent tu niczego nie przyjmuje, ani nie odmawia przyjęcia. Ja jako sędzia wybrany przez Sejm mam prawny obowiązek złożenia ślubowania pod rygorem, że jeśli zostanie uznane, że uchylam się od tego obowiązku, to oznacza, że się zrzekam urzędu – tłumaczył. **PAP**

DROGI

Wiceminister o opłatach za autostrady

oprac. Mariusz Michalak

Ministerstwo Infrastruktury nie pracuje nad wprowadzeniem opłat dla samochodów osobowych i motocykli na autostradach zarządzanych przez GDDKiA.

Wiceszef resortu Stanisław Bukowiec zapewnił w Sejmie, że obecne zasady pozostają bez zmian.

– Nie są również planowane działania, które miałyby prowadzić do wprowadzenia takich opłat w dającej się przewidzieć przyszłości. Autostrady pozostające w zarządzie Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad są bezpłatne dla kierowców samochodów osobowych i motocykli – powiedział Bukowiec.

Wiceszef resortu infrastruktury zaznaczył, że w przypadku odcinków autostrad zarządzanych przez koncesjonariuszy opłaty są pobierane na mocy umów zawieranych przed laty, a zakres uprawnień MI dotyczących określania wysokości opłat zależy od warunków konkretnej umowy. **PAP**

WARSZAWA

Dron blisko polsko-ukraińskiej granicy

oprac. Karolina Wrońska

Rzecznik Dowództwa Operacyjnego RSZ ppłk Jacek Goryszewski przekazał PAP w czwartek, że 4 km od granicy polsko-ukraińskiej najprawdopodobniej spadł lub został zestrzelony dron.

W czwartek przed południem mieszkańcy powiatów w woj. lubelskim i podkarpackim otrzymali alert RCB o zagrożeniu atakiem z powietrza. Nieco wcześniej DORSZ poinformowało, że w związku z atakami Rosji na terytorium Ukrainy rozpoczęło się operowanie lotnictwa wojskowego w polskiej przestrzeni powietrznej. Lotniska w Lublinie i Rzeszowie czasowo wstrzymały operacje lotnicze.

– Potwierdzamy jeszcze zapisy naszych systemów, ale mamy pierwsze wskazania, że (dron) najprawdopodobniej uderzył w cel bądź został zwalczony 4 km po tamtej stronie granicy, po stronie ukraińskiej – poinformował ppłk Goryszewski. **PAP**

KRÓTKO

Warszawa

Polski paszport dla laureata nagrody Nobla

Amerykański biolog molekularny Victor Ambros i laureat Nagrody Nobla został obywatelem Polski – poinformował w serwisach społecznościowych premier Donald Tusk. Naukowiec ma polskie korzenie – jego ojciec urodził się w przedwojennej Polsce na Wileńszczyźnie. „Mam dla ciebie świetną wiadomość: jesteś Polakiem z polskim paszportem. Jesteś obywatelem kraju, który jest najlepszym miejscem na Ziemi, a przynajmniej tak uważam" – powiedział premier na filmie, opublikowanym w serwisie X. Noblista podkreślił, że to dla niego zaszczyt oraz że jest zaszczycony, że premier znalazł czas, by do niego zadzwonić.

Katowice

Akty oskarżenia przeciwko mafii śmieciowej

Prokuratura w Katowicach skierowała do sądu dwa akty oskarżenia przeciwko członkom zorganizowanej grupy przestępczej odpowiedzialnym za powstanie 26 nielegalnych składowisk niebezpiecznych odpadów. W sprawie oskarżono łącznie 12 osób. Według ustaleń śledztwa członkowie grupy gromadzili odpady pochodzące od 63 wytwórców i składowali je w nieprzeznaczonych do tego celu pojemnikach, stwarzając zagrożenie dla ludzi i środowiska.

Nowy Targ

Zarzuty dla nożownika z Nowego Targu

Dwa zarzuty usiłowania zabójstwa usłyszał 45-letni mieszkaniec powiatu nowotarskiego, podejrzany o zaatakowanie nożem dwóch mężczyzn w Nowym Targu – poinformowała w czwartek małopolska policja. Sąd zastosował wobec podejrzanego trzymiesięczny areszt.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Pałac prezydencki rości sobie prawo do bycia królem Rzeczpospolitej. Nie mamy takiego ustroju. (...) Oni nie są „nad"

BARBARA NOWACKA
minister edukacji narodowej

eprasa.pl 0ade6e33b3

BIAŁORUŚ

Białoruś skoncentrowała wojsko w rejonie przesmyku suwalskiego

Grzegorz Kuczyński

Białoruś skoncentrowała tysiące żołnierzy i sprzęt wojskowy w pobliżu granic z Polską i Litwą w ramach czterodniowych ćwiczeń, których część odbywa się w bezpośrednim sąsiedztwie przesmyku suwalskiego – strategicznie ważnego dla NATO odcinka granicy polsko-litewskiej.

Ćwiczenia Zachodniego Dowództwa Operacyjnego odbywają się w dniach 15-18 września pod kierownictwem szefa Sztabu Generalnego Białorusi gen. Pawła Murawiejki. Żołnierze ćwiczą zabezpieczanie granicy, wprowadzanie stanu wojennego, walkę z grupami dywersyjnymi i nielegalnymi ugrupowaniami zbrojnymi, a także odpieranie ataków dronów i lotnictwa lekkiego – poinformowało Ministerstwo Obrony Białorusi.

– Nie rozważamy żadnych działań ofensywnych – oświadczył Murawiejko, nazywając spekulacje na temat przygotowań armii białoruskiej do ataku na sąsiednie kraje „całkowicie bezpodstawnymi". Według resortu liczba uczestników oraz wykorzystanego uzbrojenia nie przekracza parametrów określonych w dokumencie wiedeńskim z 2011 roku, przy których wymagane jest powiadomienie innych państw.

W lutym 2022 roku władze białoruskie zezwoliły wojskom rosyjskim na wykorzystanie terytorium i infrastruktury kraju do ataku na Ukrainę. Jednocześnie armia Białorusi nie brała bezpośredniego udziału w działaniach bojowych na terytorium Ukrainy.

Obecne manewry w Białorusi rozpoczęły się po doniesieniach o możliwym wzmocnieniu presji Rosji na wschodnią flankę NATO. Na początku sierpnia „The Wall Street Journal", powołując się na dane amerykańskiego wywiadu, poinformował, że Moskwa może próbować sprawdzić determinację sojuszu, w tym poprzez ograniczoną inwazję na jeden z krajów bałtyckich.

FOT. MINISTERSTWO OBRONY BIAŁORUSI

W ćwiczeniach biorą udział m.in. bataliony zmechanizowane i czołgowe

USA

„Piekielne sankcje" na Rosję. Kongres USA podjął decyzję

Grzegorz Kuczyński

Izba Reprezentantów USA większością głosów zatwierdziła projekt ustawy o zaostrzeniu sankcji wobec Rosji. Za inicjatywą zagłosowało 262 kongresmenów, a przeciw – 159. Wcześniej projekt ustawy poparł Senat – 86 głosami przy 11 przeciw. Teraz dokument musi zatwierdzić prezydent USA Donald Trump.

FOT. IMAGO/NYI FOTE/EAST NEWS

Kongres USA przegłosował ustawę o ciężkich sankcjach na Rosję. Teraz czeka na zatwierdzenie przez prezydenta Trumpa

Projekt ustawy o „piekielnych sankcjach", jak nazwał go jeden z autorów inicjatywy, nieżyjący już senator Lindsey Graham, daje prezydentowi USA prawo do nałożenia w ciągu 30 dni ceł w wysokości do 100 proc. na pięciu największych importerów rosyjskiej ropy naftowej, pięciu największych importerów gazu oraz pięć państw umożliwiających omijanie sankcji przez Rosję. Rosyjski eksport do USA może zostać obciążony cłem w wysokości 500%.

Lista tych państw nie została wymieniona w ustawie, choć według danych zebranych przez Senat miałyby to być m.in. Chiny, Indie, Słowacja, Węgry, Azerbejdżan, Turcja, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Kazachstan czy Singapur. Ustawa kodyfikuje też istniejące sankcje przeciwko rosyjskim władzom, instytucjom finansowym i sektorowi energetycznemu oraz zachęca do nakładania nowych sankcji, w tym przeciwko rosyjskiej flocie cieni. Daje też jednak prezydentowi szerokie możliwości odstąpienia od restrykcji i ceł.

Dokument przewiduje również sankcje osobiste wobec Władimira Putina, jego otoczenia, najwyższych rangą wojskowych i polityków, dużych przedsiębiorców i ich krewnych, banków, dużych koncernów energetycznych oraz „floty cieni".

Jednocześnie prezydent USA będzie mógł zawiesić stosowanie tych ograniczeń ze względów bezpieczeństwa narodowego. Na żądanie Trumpa do tekstu dokumentu wprowadzono również zapis o przedłużeniu sankcji wobec Iranu do 2031 roku.

W Kongresie mieli obawy

– Ten projekt ustawy stanowi silny sygnał amerykańskiej jedności i zapewnia administracji wszystkie dostępne jej narzędzia, aby pomóc w sprawiedliwym zakończeniu tej wojny, i jesteśmy dumni, że przekazujemy go prezydentowi do podpisu – powiedział przewodniczący Izby Reprezentantów Mike Johnson.

Wcześniej wielu demokratów i republikanów krytykowało projekt ustawy za to, że przyznaje on Trumpowi dodatkowe uprawnienia w zakresie ceł, a jednocześnie zapewnia szerokie możliwości wprowadzania wyjątków od systemu sankcji.

Kongresmeni wyrażali również obawy, że wprowadzenie ceł wtórnych wobec nabywców rosyjskich surowców energetycznych może zdestabilizować rynki i doprowadzić do wzrostu cen w USA.

W poniedziałek komisja regulaminowa Izby odrzuciła poprawki zgłoszone przez Demokratów, które m.in. zakazywałyby nakładania ceł na europejskich sojuszników Ameryki. Odrzucona została także poprawka o finansowym wsparciu Ukrainy. Jeszcze w czerwcu Izba, w tym niemal wszyscy Demokraci przegłosowali inną ustawę sankcyjną - bez zapisów o cłach - lecz nie podjął jej Senat. Mimo to, do głosowania za projektem zachęcali swoich kolegów Demokraci z Senatu, którzy zgodnie z Republikanami przegłosowali ją w lipcu.

PORTUGALIA

Agresywny szerszeń azjatycki staje się problemem dla Portugalczyków

oprac. Anna Nagel

Ponad 205 tys. razy musiały interweniować służby obrony cywilnej Portugalii w związku z inwazją szerszenia azjatyckiego.

Jak powiedział PAP Antonio Silva, pochodzący z Lamego (północna część kraju) posiadacz gospodarstwa rolnego, ogłoszenie oficjalnej statystyki usuniętych przez służby gniazd szerszenia azjatyckiego dowodzi dużej skali zjawiska szybkiego rozmnażania się tego gatunku.

– Wiele osób na własną rękę podejmuje się próby usunięcia gniazda szerszenia azjatyckiego, szczególnie wtedy, kiedy jest ono jeszcze niewielkich rozmiarów – wyjaśnił Silva.

Dodał, że kiedy niedawno owady te założyły gniazdo przy wejściu do jego domu – nie ryzykował i poinformował służby.

Zarówno portugalska obrona cywilna (PC), jak i Instytut Ochrony Przyrody i Lasów (ICNF) w Lizbonie przestrzegają regularnie przed zbliżaniem się do gniazd gatunku Vespa velutina.

Przypominają, że średnio każdego roku na terenie Portugalii wskutek użądlenia przez te inwazyjne owady notowane są co najmniej dwa zgony.

Ostatni śmiertelny przypadek został zanotowany na początku września br. we wsi Jugueiros, w położonym na północy kraju powiecie Felgueiras. 69-letni rolnik został tam zaatakowany przez szerszenia azjatyckiego na terenie jednego z gospodarstw rolnych, gdzie zwożono zbiory winogron.

PAP

ROSJA

Putin wezwał Rosjan do udziału w wyborach

oprac. Anna Nagel

Dziś rozpoczną się pierwsze wybory do Dumy Państwowej, niższej izby rosyjskiego parlamentu, od czasu inwazji Rosji na Ukrainę.

Głosowanie potrwa do niedzieli; zostanie przeprowadzone również na obszarach Ukrainy zajętych i nielegalnie wcielonych do Rosji. Choć konflikt z Ukrainą coraz mocniej daje się we znaki Rosjanom, rządząca partia Jedna Rosja utrzyma władzę, gdyż większość sprzeciwiających się wojnie kandydatów nie została dopuszczona do udziału w wyborach.

Prócz niej w głosowaniu na federalne listy partyjne bierze udział dziewięć lojalnych wobec Kremla ugrupowań: Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji (LDPR), Partia Demokracji Bezpośredniej, Zieloni, Sprawiedliwa Rosja, Ojczyzna (Rodina), Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej (KPRF), Partia Emerytów, Komuniści Rosji i Nowi Ludzie.

W połowie sierpnia rosyjski Sąd Najwyższy odrzucił apelację złożoną przez antywojenną partię Jabłoko w sprawie zakazania jej udziału w wyborach; według sondaży miała ona szansę na przekroczenie 5-procentowego progu wyborczego.

Głosowanie traktowane jest przez Kreml jako manifestacja poparcia dla rosyjskich żołnierzy walczących na wojnie z Ukrainą. W środę przywódca Rosji Władimir Putin wezwał obywateli do udziału w wyborach. Jak stwierdził, oddanie głosu pomoże zapewnić zwycięstwo i będzie demonstracją odporności narodowej w obliczu zewnętrznej presji. **PAP**

eprasa.pl 0ade6e33b3

W co i o co gra Rosja? I czemu Europa i NATO gry nie podejmują? – **Strona 14**

PULS *regionów*

Świat A.D. 2027 według George'a Friedmana

– **Strony 12-13**

BT

eprasa.pl 0ade6e33b3

POLITYKA

Friedman: Nadszedł czas Europy Wschodniej. Wracamy do tego, co proponował Piłsudski

– Współcześnie Europa Atlantycka stała się przestarzała. Dziś nie obchodzi mnie, co myślą Francuzi. Dziś pytanie brzmi: czy Polska zdoła ustabilizować nową rzeczywistość i pełnić rolę lidera w swoim regionie? Tak sobie wyobrażałem waszą rolę kilkanaście lat temu – mówi doktor George Friedman, geostrateg, autor słynnej książki „Następne 100 lat”

Agaton Koziński

Opłacało się Donaldowi Trumpowi rozpoczynać wojnę w Iranie? Sukcesu nie ma, a cena ropy ciągle idzie w górę.

Nawet jeśli przegramy w Iranie, nie będzie to naszą porażką. Trzeba pamiętać, że koszmarem Stanów Zjednoczonych nadal jest 11 września. Europejczycy nie rozumieją, jak głęboko tamte wydarzenia dotknęły nasz kraj. Dziś główną obawą w USA jest strach przed uderzeniem, które by miało groźniejsze konsekwencje niż atak z 2001 r. - przed nuklearnym 11 września. Nie chcemy, żeby do niego doszło. Wszyscy wiemy, że Iran pracuje nad bronią atomową. Uderzenie na ten kraj pozwoliło nam zapobiec takiej sytuacji.

Dokładnie tak samo miało być z Irakiem, gdy USA atakowały ten kraj w 2003 r. Bagdad też miał pracować nad bronią jądrową, biologiczną i chemiczną. Nic takiego nie miało miejsca – natomiast George W. Bush stracił całą wiarygodność, a władzę na dwie kadencje przejęli demokraci. Teraz wygląda na powtórkę.

Nie jestem o tym przekonany. W tym przypadku chodzi o stosunek prawdopodobieństwa do konsekwencji. Na początku zaczęło się od prób zniszczenia instalacji nuklearnych w Iranie. Nie udało się tego osiągnąć, zagrożenie ze strony Teheranu cały czas nad nami wisiało. W Europie nie ma zbyt silnego przekonania o zagrożeniu ze strony Iranu dysponującego bronią jądrową. Nawet w Stanach Zjednoczonych nie ma takiej obawy. Ale dla tych z nas, którzy przeżyli 11 września i byli blisko kwestii poruszanych w tym kontekście, był to najgorszy koszmar. Z tego powodu Trump musiał podjąć działania wobec Iranu. Trzeba było to zrobić. Ale też nie można obecnego konfliktu porównywać z irackim.

Wojna w Iranie wygląda na kolejną „niekończącą się wojnę”, w której utkną USA. Trump obiecywał, że tego uniknie.

Te konflikty zasadniczo się różnią. Owszem, USA w Iranie popełniły błędy. Tuż przed rozpoczęciem wojny, w tym kraju miało miejsce powstanie obywateli. Panowało przekonanie, że jeśli uda nam się dopaść przywódców Iranu, to reżim rządzący tym krajem upadnie. Ale tak się nie stało. Zabicie najważniejszych przywódców irańskich, nie wywołało chaosu. To był fundamentalny błąd, który popełnił Trump. Ale mimo to nie można tego konfliktu porównywać z wojną w Iranie. Z prostej przyczyny: w obecnej wojnie zginęło bardzo niewielu Amerykanów. USA nie zdecydowały się wysłać tam wojsk, skupiają się na uderzeniach z lądu i morza. W Iraku było inaczej.

Wojna iracka i okupacja tego kraju oznaczała dla USA stratę 4500 ludzi.

Tymczasem teraz w wojnie w Iranie zginęło póki co 20 Amerykanów. To zasadnicza różnica. Stany Zjednoczone w ogóle nie zaangażowały sił lądowych w ten konflikt, i nie zamierzają tego robić. Straty byłyby zbyt duże.

Nawet niewielka operacja na wyspie Chark, gdzie przepompowuje się większość irańskiej ropy, jest według pana wykluczona?

Ona pewnie byłaby realna, ale przyniosłaby niewielkie efekty. Wojna w Iranie jest w USA mało popularna, właśnie dlatego, że przynosi bardzo mało ofiar. Do Dover nie przypływają trumny z amerykańskimi żołnierzami. Główną reakcją Irańczyków było zamknięcie portów – byli przekonani, że to zmusi Stany Zjednoczone do wycofania się, co jednak nie nastąpiło. Amerykanie zareagowali, tworząc porozumienie z Mekki, które objęło Turcję, Pakistan i Arabię Saudyjską.

Szybko zaczęto je nazywać „bliskowschodnim NATO”.

Turcja i Arabia Saudyjska zawsze miały być – podobnie zresztą jak Polska – sojusznikami NATO. Porozumienie z Mekki to idealny sojusz. Widać to, gdy się spojrzy na mapę. Mówimy o trzech ogromnych krajach otaczających Iran. To nowy etap w historii Bliskiego Wschodu. Te trzy kraje połączyły siły, co sprawia, że mamy do czynienia z innym Bliskim Wschodem

Nie zmienia to faktu, że Trump nie zdołał złamać Iranu, a przez to traci swoją globalną wiarygodność. USA przestają być postrzegane jako lider świata.

Każdy amerykański prezydent tracił swoją globalną wiarygodność. Bez względu na to, kto zasiada w Białym Domu słyszę takie uwagi. Podobnie jest w przypadku Trumpa. W przypadku jego prezydentury obowiązuje kluczowa zasada: nie należy słuchać niczego, co on mówi. Trzeba natomiast patrzeć na to, co robi – i czego nie robi. Czego nie zrobił? Po pierwsze, nie wysłał sił lądowych przeciwko Iranowi. Po drugie, nie wpadł w panikę, gdy zerwano zawieszenie broni. Po trzecie, nie zaatakował, gdy Arabia Saudyjska została zablokowana na Morzu Czerwonym przez Huti. On nie chce angażować w takie akcje amerykańskich sił, zamiast tego przekonuje innych, żeby to oni podjęli działania. I tu jest zasadnicza różnica między tą wojną a konfliktem w Iraku, w który wplątaliśmy się zbyt głęboko.

Wojna w Iranie jest daleka od ukończenia. Nie da się dziś przewidzieć, jak się rozwinie.

Bardzo łatwo jest powiedzieć o Trumpie, że jest idiotą, że jest szaleńcem. Ale też widać, że bardzo dba o to, by ten konflikt nie wymknął się spod kontroli. Świadczy o tym choćby bardzo mała liczba Amerykanów, którzy w nim zginęli.

O cenach benzyny na stacjach nie da się już powiedzieć, że utrzymały się w ryzach.

Owszem, wywołaliśmy globalną recesję – choć Europa jest bardziej wrażliwa na wzrost cen na stacjach benzynowych niż USA. Natomiast my po stronie zysków mamy porozumienie z Mekki. Trzeba brać to pod uwagę. To jest metoda działania Trumpa. On zachowuje się jak idiota i przez to jest niedoceniany.

Inną konsekwencją wojny w Iranie będzie pewnie porażka Trump w listopadowych wyborach uzupełniających do Kongresu. Osłabi go to politycznie. Równolegle mamy Chiny, które nie robią nic, po prostu czekają, jak rozwinie się sytuacja. I dziś to one wydają się siłą stabilizującą świat, a nie Ameryka.

Nie, dziś Chiny znajdują się w desperackiej sytuacji. To druga co do wielkości gospodarka świata, ale pod względem dochodu PKB na mieszkańca zajmują 71. miejsce. Ich główny problem polega na tym, że nie są w stanie same skonsumować produktów, które wytwarzają. Ich największym odbiorcą są Stany Zjednoczone. Teraz zaczęliśmy podnosić cła na chińskie produkty. To dla Pekinu groźne, bo mogą stracić swój najważniejszy rynek zbytu. Dlatego Chińczycy muszą dojść do porozumienia z USA, oni nie zdołają ich sprzedać nigdzie indziej. Właśnie z tego powodu Pekin trzyma się z dala od konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Ale jednocześnie regularnie używa wrogiej retoryki wobec Tajwanu.

Za kilka tygodni dojdzie do spotkania Trumpa z Xi Jinpingiem w Waszyngtonie. Kwestia Tajwanu musi zostać wtedy rozwiązana. I zostanie – bo dziś Chiny znajdują się pod ogromną presją ze strony USA. Naprawdę nie docenia się presji, pod jaką ten kraj się znalazł. Choćby w kwestii ropy naftowej – oni naprawdę potrzebują dostaw z krajów Zatoki Perskiej.

Ropa z Bliskiego Wschodu to niemal połowa chińskiego eksportu tego surowca.

I Pekin nie ma zbyt wielu opcji, by ten eksport zastąpić dostawami z innych regionów świata. To właśnie dlatego Chiny trzymają się z daleka od konfliktu w Iranie. Pekin tylko pozornie wygląda stabilnie. W tym kraju są ogromne problemy gospodarcze: bezrobocie, upadłości banków, korupcja. Tamtejsza gospodarka jest uzależniona od eksportu do USA. Tylko że teraz – z powodu ceł – ceny poszły w górę, więc sytuacja dla Chin stała się bardziej skomplikowana. Postawiliśmy ten kraj w bardzo trudnej sytuacji, choć nie chcemy go upokarzać.

Chiny jednak nie mają żadnych problemów ze wspieraniem Rosji walczącej z Ukrainą.

Zaproponowaliśmy Rosjanom układ: zakończcie wojnę na Ukrainie, a my w zamian zainwestujemy u was. Tyle że Rosjanie odrzucili tę propozycję.

Mówi pan o szczycie Putin-Trump w Anchorage?

Tak, o nim, ale też o wcześniejszych rozmowach telefonicznych. Zresztą Chinom też przedstawiliśmy propozycję. USA są gotowe ograniczyć swoją obecność wojskową w regionie, co powinno im odpowiadać. Gdy Trump był w Pekinie wraz z dyrektorami generalnymi firm technologicznych, wysłał sygnał, że nasze kraje nie muszą konkurować w dziedzinie sztucznej inteligencji, że możemy pracować nad jej rozwojem razem. Patrząc na to z dystansu, widać próby rozwiązania wielu problemów jednocześnie.

Podsekretarz wojny Elbridge Colby był niedawno w Brukseli przedstawiając wizję NATO 3.0 – sojuszu, w którym Europa bierze dużo większą część odpowiedzialności za bezpieczeństwo kontynentu niż teraz. Argumentuje, że USA muszą wycofać część sił z Europy, żeby je przenieść na Daleki Wschód. A pan z kolei mówi, że USA chcą ograniczyć swoje zaangażowanie w tym rejonie.

Colby zwyczajnie kłamie.

Ale przecież USA zmniejszają wojskową obecność w Europie.

No tak, zostało tutaj „zaledwie” 80 tys. żołnierzy. Właśnie pożyczyliśmy Polsce ogromną sumę pieniędzy na zakup sprzętu i przygotowujemy się do zbudowania u was bazy wojskowej.

Obietnica USA, która cały czas nie znajduje przełożenia na rzeczywistość.

W Polsce cały czas stacjonuje ok. 10 tys. żołnierzy amerykańskich. Gdyby Polska została zaatakowana, i choć jeden amerykański żołnierz zginął, to Amerykanie oszaleją. Teksas oszaleje. Cały kraj oszaleje. Pomysł, że Rosjanie odważyliby się zaatakować Polskę, mając świadomość, że stacjonują tam Amerykanie, brzmi niewiarygodnie. Oni nie są tak głupi, by się na to zdecydować.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Cały czas jednak nie jest jasne, w jakiej formule wojska amerykańskie stacjonują u nas. Ciągle utrzymuje się ten rotacyjny tryb, czyli bardzo tymczasowy.

Ważniejsze dziś jest, jaką rolę obecnie Polska odgrywa. Dziś wasz kraj to wschodnia granica NATO – podobnie jak przed upadkiem muru berlińskiego taką rolę pełniło RFN. Teraz Niemcy takiej roli już nie odgrywają, dlatego nie ma powodu, by trzymać tam amerykańskie wojska. To bez sensu. Umieszczenie żołnierzy w Polsce jest bardziej przydatne.

Presja ze strony Rosji na kraje wschodniej flanki rośnie. Coraz więcej różnego rodzaju prowokacji ze strony tego kraju.

Nie możemy traktować Rosji poważnie jako potęgi militarnej. Przecież ona nie była w stanie zająć Ukrainy przez ponad cztery lata. To nie jest nawet potęga regionalna. Tylko Europejczycy wpadają w panikę.

Ta panika bierze się z prostego powodu. Może Rosja jest słaba, nie jest w stanie nic osiągnąć na Ukrainie. Ale Europa się boi, że jest jeszcze słabsza niż słaba Rosja.

UE ma drugą co do wielkości gospodarkę na świecie. Stwórzcie więc armię, która pozwoli wam przestać panikować. Problem w tym, że Europa Zachodnia ma z tym problem. Wyraźnie widać, że jest przestarzała. Dawniej była w stanie zbudować swoje imperium na całym świecie, ale ostatecznie przegrała. Teraz nadszedł czas Europy Wschodniej. To najbardziej dynamiczny region Europy. W innych krajach zmiany zachodzą bardzo powoli, ale kiedy przyjeżdżam do Polski, widzę zupełnie inne miejsce. A Stany Zjednoczone są gotowe wysłać tutaj swoje wojska.

Jak to zmienia dynamikę polityczną?

Wracamy do Piłsudskiego. On rozumiał różnicę między Europą Zachodnią a Europą Wschodnią – i dlatego sto lat temu wysunął ideę Międzymorza. Ono nie miało być jednym państwem, tylko systemem sojuszy z własnymi siłami zbrojnymi i wszystkim innym, co jest konieczne. Dziś właśnie potrzebne jest myślenia w takich kategoriach. Współcześnie Europa Atlantycka stała się przestarzała. Dziś nie obchodzi mnie, co myślą Francuzi. Dziś pytanie brzmi: czy Polska zdoła ustabilizować nową rzeczywistość i delikatnie pełnić rolę lidera w swoim regionie? Naprawdę zależy mi na tym, co myślą Polacy, bo tak sobie wyobrażałem waszą rolę kilkanaście lat temu.

Pisał pan o wzroście znaczenia Polski jako lidera Europy Środkowej w swojej książce „Następne 100 lat" z 2009 r.

I teraz bardzo się cieszę, że postawiłem w niej prawidłowe prognozy. Ale też pojawiają się nowe zagrożenia. Choćby wzrost znaczenia Turcji, która powoli staje się potęgą. Ten kraj spogląda w wielu kierunkach, także na północ. Dla krajów Europy Wschodniej stanie się to wyzwaniem.

Skoro nawiązał pan do swojej książki. Przewidywał pan w niej, że około 2020 r. Rosja wygeneruje duży kryzys geopolityczny – ale okaże się on jej porażką, która w konsekwencji doprowadzi do rozpadu tego kraju. Mamy rok 2026 i trwa kryzys geopolityczny, ale Rosja trzyma się mocno.

Bez przesady. Kreml już stracił Azję Wschodnią, Kaukaz Południowy, Europę Zachodnią i Europę Wschodnią, nad którą przecież sprawował kontrolę.

Doszło do tego w latach 90. Od tamtej pory sytuacja nie ulega zmianie.

Ale też nie udało im się tych terenów, mimo prób, ponownie zjednoczyć. Jeśli więc przyjrzymy się obecnej sytuacji Rosji, sposobowi, w jaki radzi sobie na Ukrainie, to widać, że nie stanowi ona dla nas problemu. To nie jest także problem dla Polski. Może gdyby Rosjanie zdołali zająć Ukrainę, to mogliby spróbować jakiejś akcji przeciwko wam. Ale nic takiego się nie dzieje. Sam jestem ciekawy, czy Putin zdoła to przetrwać.

Rosja słabnie. Wcześniej pan zauważył, że Trump przedstawił jej propozycję, którą Putin jednak odrzucił. Dlaczego tak zrobił? Dlatego brnie piąty rok w wojnę, która go mnóstwo kosztuje i której nie jest w stanie wygrać?

Putin zawsze podkreślał, że żałuje rozpadu Związku Radzieckiego – i że musiał wkroczyć na Ukrainę, bo północna granica tego kraju znajduje się 500 km od Moskwy, a jakby ten kraj stał się częścią NATO, to Rosja byłaby skończona. To są powody, dla których zaatakował Ukrainę. Jako dobry funkcjonariusz KGB, przywódca Rosji musiał wręcz to zrobić. Natomiast wyraźnie nie przewidział, jak słaba była jego armia. Ukraińcy okazali się znacznie bardziej sprytni i zdolni. Wiedzieli, jak wykorzystywać informacje z satelitów. Podczas gdy rosyjskie dowództwo nigdy nie pokazywało informacji satelitarnych niższym rangą żołnierzom, po stronie ukraińskiej z tych informacji korzystali nawet sierżanci. To właśnie dlatego Putin poniósł porażkę na Ukrainie. Wyraźnie też nie może się z tym pogodzić. Gdyby przyznał, że nie zdołał zdobyć Ukrainy, przestałby być uważany nawet za potęgą regionalną, a przecież jest rosyjskim patriotą. Patrząc pod tym kątem, rezygnacja z Ukrainy byłaby niezgodna z rosyjskim interesem narodowym. Rosja zostałaby postrzegana jako słaba. Koszt w postaci utraty wiarygodności byłby ogromny.

Putinowi może chodzić po głowie plan ucieczki do przodu, na przykład poprzez poważne prowokacje NATO, choćby przez atak na Łotwę. Jak duże jest takie ryzyko?

Nie można tego wykluczyć, on może chcieć przestraszyć Europę, sprawdzić ją. Największym sprawdzianem byłaby dla niego Polska. Choć widać, że już teraz chce wywołać u was panikę, ale wy nie panikujecie.

Pytanie, jak w takiej sytuacji zareagowałyby inne kraje Europy. Czy znowu byśmy usłyszeli – jak w 1939 r. – że nikt nie chce umierać za Gdańsk.

Proszę pamiętać, że w krajach wschodniej flanki, także bałtyckich, zostali rozmieszczeni żołnierze USA. Putin nie jest na tyle szalony, by się zdecydować na starcie z amerykańskim batalionem i wygranie go. Bo jeśli zginą żołnierze amerykańscy, to wtedy wkroczymy z pełną siłą. To mogę obiecać. My też nie jesteśmy do końca normalni. Najbezpieczniejszym rozwiązaniem dla Amerykanów jest utrzymywanie tam sił, które nie stanowią zagrożenia dla Rosji, ale uniemożliwiają jej działanie.

Z drugiej strony na takim konflikcie mogłoby zależeć Chinom. Z perspektywy Xi byłaby to idealna wojna zastępcza.

Tyle że jakby do tego doszło, chińska gospodarka ległaby w gruzach. Gdyby Waszyngton się dowiedział, że Putin działa na polecenie Xi, to Chińczycy straciliby dostęp do rynku amerykańskiego. To oznacza ogromne problemy Chin, wzrost bezrobocia. Xi się na to nie zdecyduje. Generalnie co jakiś czas słyszymy, że Chiny zrobią to czy tamto – a potem nic takiego się nie dzieje. Naprawdę wszyscy przeceniamy Chiny. Poziom życia w tym kraju jest ciągle bardzo niski. To sprawia, że nie mają więc zbyt dużego pola manewru. Rosjanie też nie. Stany Zjednoczone mogą sobie w tej chwili pozwolić na niedbałość, ponieważ główni gracze są w dużym stopniu sparaliżowani. Natomiast ja w pierwszej kolejności patrzę na Europę Wschodnią. Należy zapomnieć o NATO, o Francuzach, o Niemcach. Patrzę przede wszystkim na najbardziej dynamiczny region Europy.

Jak wynika z raportu „Czas Trójmorza" przygotowanego przez Instytut Sobieskiego, PKB per capita państw należących do Trójmorza rosło w latach 2016–2025 dwa razy szybciej niż w Niemczech.

Kraje regionu powinny uciekać od Europy atlantyckiej. Nie da się z nimi współpracować, tym bardziej traktować ich jako przewodników. W ramach UE kraje Europy Wschodniej są ogonem, którym merda pies – Europa Zachodnia. Dziś najważniejsza jest tak naprawdę kwestia psychologiczna. Kraje Europy Wschodniej ciągle uważają, że nie są w stanie nic same osiągnąć. To jest główna bariera.

Nie tylko. Owszem, dynamika regionu jest duża, ale jednocześnie mamy płytkie kieszenie. To jedna z głównych blokad regionu – a także źródło tych psychologicznych barier, o których pan mówi.

Kraje Europy atlantyckiej mają mnóstwo pieniędzy. I co z tego? Spójrzmy na źródła działań politycznych. Te najważniejsze wynikają z determinacji, a nie z kalkulacji. Właśnie tej determinacji brakuje dziś Europejczykom, natomiast widać ją w Europie Wschodniej. Właśnie dlatego uważam, że ten region ma ogromny potencjał, zwłaszcza jeśli pojawi się w nim kraj-lider.

Kraje Międzymorza dziś muszą przede wszystkim borykać się z agresywną Rosją.

Rosja myśli inaczej. Putin to człowiek z KGB, który nie potrafi sobie wyobrazić, co oznaczają inwestycje. Ale tym też nie trzeba się przejmować. W końcu Rosjanie zajmą się nim - tak jak wcześniej zajmowali się innymi swoimi przywódcami, którzy ich rozczarowali.

FOT. PAP/EPA/ABEDIN TAHERKENAREH

Friedman: Wszyscy wiemy, że Iran pracuje nad bronią atomową. Uderzenie na ten kraj pozwoliło nam zapobiec takiej sytuacji (na zdjęciu: wielki plakat w Iranie z napisem „Armia diabła zginie w Zatoce Perskiej")

FOT. GEOPOLITICAL FUTURES

Dr George Friedman

Twórca i dyrektor ośrodka Geopolitical Futures. Specjalizuje się w geopolityce oraz prognozach politycznych. Współtwórca ośrodka Stratfor. Autor książek „Następne 100 lat. Prognoza na XXI wiek", „Następna dekada"

eprasa.pl 0ade6e33b3

BEZPIECZEŃSTWO POLSKI

Quo vadis Rosjo? Quo vadis Europo?

W co i o co gra Rosja? I czemu Europa i NATO gry nie podejmują? Dlaczego demokracja wydaje się być bezradna wobec putinowskiego agresywnego autorytaryzmu? Wyjaśnienia doktora habilitowanego Macieja Milczanowskiego, profesora Uniwersytetu Rzeszowskiego, nie napawają optymizmem

Andrzej Pleś

FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Putin chce odbudować rosyjsko-radzieckie imperium, chce się zapisać jako największy car w historii Rosji - mówi politolog Maciej Milczanowski

Rosja prowadzi coraz śmielsze działania dywersyjne w coraz większej liczbie państw Unii Europejskiej i NATO. W co gra Putin, co chce osiągnąć? Testuje granice tolerancji państw demokratycznych? I czy jest granica tej tolerancji, po której coś może się wydarzyć?

Nie sądzę, by taka granica istniała. Po kolejnych incydentach dywersyjnych, także po ataku tuż przy polsko-ukraińskim przejściu granicznym, słyszałem od ekspertów: powinniśmy ostro zareagować, za słabo reagujemy na te prowokacje. I nigdy nie określają, w jaki sposób konkretnie. Słyszę: odpowiedź powinna być adekwatna, w sensie - równa. Czyli, jak Rosjanie wysyłają dron, my też powinniśmy im wysłać dron. To nieporozumienie, jesteśmy inaczej skonstruowanym państwem, z inną mentalnością, na innym stopniu rozwoju cywilizacyjnego, podobnie jak kraje zachodniej Europy. A mamy do czynienia z krajem barbarzyńskim, działającym na tych samych zasadach, co sto i dwieście lat temu. Oczekiwać od nas, że przyjmiemy sposób postępowania Rosji, jest absurdalne. Właściwą reakcją, by Putin nie mógł pójść dalej, jest budowanie siły militarnej, wobec której Putin będzie czuł respekt. I zbroić się nie według archaicznego już kryterium oceny pola walki sprzed agresji Rosji na Ukrainę, ale na podstawie doświadczeń z tej wojny i umiejętności przewidywania, jak pole walki będzie wyglądać w przyszłości. Historia wojskowości uczy, że w czasach przełomu militarnego armie, które do tego przełomu dostosowywały się, bez problemu pokonywały dużo większe liczebnie armie, które mentalnie i technologicznie utkwiły w przeszłości.

Przecież zbroimy się gwałtownie i nie tylko my, co Rosji nie powstrzymuje przed ponawianiem akcji dywersyjnych. Nie możemy odpowiedzieć adekwatnie? Bombardowani jesteśmy atakami hakerskimi na instalacje i instytucje strategicznie wrażliwe, dlaczego nie odpowiadamy tym samym?

Może są, ale się do nich nie przyznajemy. Były cyberataki na Rosję, informatyczny paraliż ich systemów obronnych, na samym początku wojny zhakowano ich systemy dowodzenia. Jestem przekonany, że zachodnie wywiady takie operacje prowadzą, jeśli mają takie możliwości. Obawiam się, że nasz wywiad takimi możliwościami nie dysponuje, więc trudno, by uczestniczył w jakichś poważnych działaniach. Raczej korzystamy z uprzejmości CIA i innych podobnych służb wywiadowczych. To zresztą kolejny absurd.

Jednak brak spektakularnej reakcji państw europejskich i NATO na rosyjską prowokację sprawia, że te społeczeństwa przestają wierzyć w siłę swojego państwa. Przed dziesięciu laty Turcja zestrzeliła rosyjski bombowiec na pograniczu syryjsko-tureckim, trzecia wojna światowa z tego nie wynikła. Europy na tak radykalny krok nie stać.

Od początku rosyjsko-ukraińskiej wojny NATO było zbyt powściągliwe, także w zakresie wsparcia Ukrainy. Wciąż ze strony państw sojuszu słyszeliśmy o „czerwonych liniach", które sami sobie wyznaczaliśmy. Bo ich przekroczenie grozi, że „coś się stanie", ale nikt nie określił, co mogłoby się stać. A można było, bo kiedy Rosja wykonywała jakieś ruchy ostrzegawcze przy swoich instalacjach broni nuklearnej, prezydent Biden wysłał okręty nuklearne na Morze Czarne i Rosja przestała grozić atomem. I to jest właściwa reakcja. A my, Europa, boimy się potencjalnych konsekwencji odpowiedniej reakcji, ten lęk tkwi w naszych umysłach i wyobraźni, ale one nie wynikają z rzetelnej analizy sytuacji. Wszystkie „czerwone linie", jakie sobie rysowaliśmy, już dawno zostały przez Rosję przekroczone. Tu się uwidacznia pewien paradoks: nie ma możliwości, by demokratyczna Europa podejmowała decyzje o reakcji tak szybko i radykalnie, jak autorytarna Rosja decyduje o podjęciu prowokacji, bo w Europie ci, którzy są przeciwko większej konsolidacji europejskiej, najgłośniej oskarżają Europę o brak decyzyjności. Im silniejsze pojawią się tendencje do większej konsolidacji, tym głośniejszy będzie krzyk przeciwników takiego procesu. Ku radości Kremla. Kiedy pojawił się pomysł o powołaniu dowództwa sił państw europejskich, które będzie koordynować działania tych sił wobec inwazji rosyjskiej, u nas natychmiast pojawił się sprzeciw: Niemcy i Brytyjczycy nie będą nam rozkazywać, nie będą nam dowodzić. Jak przy takiej retoryce budować jakąkolwiek jedność obronną?

Wrócę do pytania: quo vadis Rosjo? Putin ciągnie tę wojnę wbrew rozsądkowi, by utrzymać się przy władzy, bo jej zakończenie bez pełnego zwycięstwa oznacza jego koniec? Czy chce odtworzenia Paktu Warszawskiego, odzyskując wpływy w naszej części Europy? Czy może odbudowania supermocarstwa na poziomie Związku Sowieckiego?

Wszystkiego naraz i jeszcze więcej. Dezintegruje i dzieli społeczeństwa państw zachodnich, każdy głośny przypadek rosyjskiej dywersji daje paliwo na przykład AfD, naszym Braunom czy Frontom Narodowym we Francji do krzyku, że Rosja jest silna, nie zadzierajmy z nią. Oni Rosji nie bronią, oni mówią: bójcie się Rosji, spełnijmy jej oczekiwania, żeby nie było wojny. I co gorsze – te hasła są coraz bardziej nośne, także u nas. Dziś już śmiesznie łatwe jest stymulowanie konfliktów między Polakami a Ukraińcami, co momentami ociera się o absurd, jak oskarżenia, że: przecież te drony przyleciały do Polski z Ukrainy. To rozedrganie naszej opinii społecznej w jakiś sposób odzwierciedla stan państwa. Społeczeństwa silnych państw nie są tak bardzo podatne na wpływy rosyjskie. Czasu na osiągnięcie celów Putin ma niewiele, w tej chwili korzysta z okienka geopolitycznego, jakie zapewnia mu prezydentura Trumpa. Do wyborów połówkowych w USA, więc do listopada na pewno, być może dłużej, bo rosyjscy oligarchowie nadal będą finansować śluby rodzinne u Trumpa, nadal będą wpływać na amerykańską politykę. Dopóki w USA rządzi Trump, Putin tej wojny nie zakończy, bo to czas, kiedy może najwięcej uzyskać. Po drugie: Putin chce odbudować rosyjsko-radzieckie imperium, a i w tym przypadku motywacja jest stricte osobista: chce się zapisać jako największy car w historii Rosji. Jest starym człowiekiem, nie potrzebuje gromadzić i tak już gigantycznego prywatnego majątku, chce mieć pomnik. A w Rosji największe szanse na pomnik mają zwycięzcy przywódcy. Równie osobista jest kolejna motywacja: jeśli zakończy tę wojnę inaczej, jak tylko bezdyskusyjnym zwycięstwem, to każde inne rozstrzygnięcie zostanie przez jego otoczenie i poddanych uznane za porażkę. Rosjanie mogą mu wybaczyć miliony ofiar, ale nie wybaczą porażki. I szanse na wygraną ma: jeśli uda mu się całkowicie rozbić Ukrainę, jeśli doprowadzi do tego, że AfD będzie rządzić Niemcami, a Front Narodowy we Francji, prorosyjska skrajna prawica w Polce, to można powiedzieć, że wpływy w znacznej części Europy odzyska. Rosyjskie boty i dezinformacja w mediach społecznościowych od dawna nad tym pracują.

A tymczasem rosyjscy sabotażyści i dywersanci – harcownicy grasują po Europie, w społeczeństwach europejskich narasta brak zaufania do mocarności europejskich państw i ich siły sprawczej, do sprawczości Unii Europejskiej w ogóle. Jesteśmy wobec prymitywnej rosyjskiej agresywnej siły bezbronni i bezradni - pokazują doświadczenia ostatnich kilku lat. Rzeczywiście tak jest, czy to tylko frustracja europejskich „jastrzębi"?

Kiedyś Ben Gurion powiedział, że pierwsza linią obrony państwa jest wywiad i kontrwywiad. A wiedza o zamiarach i działaniach przeciwnika jest podstawą podejmowania decyzji. W Polsce tuż przed wybuchem wojny na Ukrainie rozwiązywano terenowe placówki Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, na przykład w Rzeszowie. Wcześniej zniszczyliśmy własny wywiad, czego skutki odczuwaliśmy w Iraku. Struktury służb specjalnych zaczęliśmy odbudowywać, ale to materia, której nie da się odtworzyć w rok, na to trzeba dekad. Gdyby ktoś zapytał, czy potrafilibyśmy przygotować i skutecznie przeprowadzać takie operacje jak Ukraińcy, to odpowiedź jest oczywista. Uznaliśmy, że nie ma sensu utrzymywać swoich tajnych służb, lepiej polegać na uprzejmości CIA. Jeśli państwo z naszym położeniem geopolitycznym zdaje się w tym zakresie na przyjaciela zza oceanu, to na własne życzenie oślepia się i ogłusza. Sami pozbawiliśmy się tej pierwszej linii obrony. Chyba już nie jest tajemnicą, że kiedy wybuchła wojna za naszą wschodnią granicą, więcej tu było wywiadu zachodniego niż naszego.

eprasa.pl 0ade6e33b3

ARTYKUŁ SPONSOROWANY GRUPA PSB HANDEL 0011576760

PSB – OD LAT BLISKO KLIENTÓW

Rozmowa z Agnieszką Stępień, Kierowniczką sklepu PSB Mrówka w Busku-Zdroju

Jak trafiła Pani do Grupy PSB?

Agnieszka: Do Grupy PSB dołączyłam 19 lat temu. Wcześniej pracowałam w branży spożywczej, a gdy pojawiła się informacja o otwarciu Mrówki w Busku-Zdroju, postanowiłam spróbować swoich sił. Po kilku etapach rekrutacji zostałam przyjęta i od tamtej pory jestem związana z tą firmą. Cieszę się, że mogę pracować dla polskiej marki, która od lat rozwija się razem z lokalnymi społecznościami i jest blisko swoich klientów.

W PSB często spotyka się osoby z bardzo długim stażem. Z czego to wynika?

Agnieszka: Myślę, że przede wszystkim z dobrej atmosfery i poczucia stabilności. Wiele osób pracuje tu od początku działalności sklepu, część zna się prywatnie lub jest spokrewniona. PSB to firma budowana przez ludzi i dla ludzi, dlatego łatwo się z nią związać na dłużej.

Od jakiego stanowiska Pani zaczynała?

Agnieszka: Zaczynałam jako kasjer-sprzedawca na dziale chemii i AGD. Później rozwijałam swoje kompetencje w obsłudze klienta, reklamacjach i fakturowaniu, następnie zostałam zastępcą kierownika. Kolejnym krokiem w mojej karierze było przejście do pracy w Centrali PSB. Przez pięć lat pracowałam także jako trener, przygotowując nowe sklepy do otwarcia i szkoląc pracowników. Zawsze zależało mi na tym, żeby przekazywać wiedzę praktyczną, która pomaga tworzyć wysoki standard obsługi i zapewnia klientom komfort zakupów.

Czy Mrówka w Busku-Zdroju była sklepem wzorcowym dla całej sieci?

Agnieszka: Wiele nowych rozwiązań testowaliśmy właśnie tutaj. Dotyczyło to zarówno systemów informatycznych, jak i udogodnień dla klientów – np. kasy samoobsługowe, fakturomat czy kasy hybrydowe. Jeśli dane rozwiązanie sprawdzało się w naszym sklepie, później korzystali z niego także inni partnerzy. To pokazuje, jak ważną rolę odgrywa Centrala we wspólnym rozwoju całej sieci.

Jak dziś wyglądają standardy pracy i obsługi klienta?

Agnieszka: Partnerzy mają do dyspozycji Księgę Operacyjną Sklepu, Dobre Praktyki Obsługi Klienta oraz wiele materiałów dostępnych cyfrowo. Dzięki temu w całej Grupie PSB obowiązują wspólne standardy obsługi, organizacji sklepu i komunikacji z klientem. To ważne, bo niezależnie od lokalizacji klient powinien czuć się dobrze zaopiekowany.

Co w obsłudze klienta jest najważniejsze?

Agnieszka: Najważniejsza jest rozmowa, życzliwość i umiejętność doradzenia odpowiedniego rozwiązania. Klient powinien wyjść ze sklepu z przekonaniem, że otrzymał fachową pomoc i zrobił zakupy w komfortowych warunkach. W polskim, lokalnym sklepie bardzo ważne są relacje, bo często spotykamy tych samych klientów przez wiele lat.

Jak zmienił się sklep przez ostatnie 20 lat?

Agnieszka: Zmieniło się niemal wszystko. Po remoncie sklep jest jaśniejszy, bardziej przestronny i wygodniejszy zarówno dla klientów, jak i pracowników. Nowe wejście, strefa kasowa i dział obsługi klienta sprawiają, że zakupy są bardziej komfortowe. To inwestycja w lepsze doświadczenia klientów i nowoczesny rozwój naszej placówki.

Czy reotwarcie dotyczy nie tylko przestrzeni dla klientów?

Agnieszka: Zdecydowanie tak. Powstały nowe szatnie, łazienki i przestrzeń socjalna. Dobre warunki pracy przekładają się na jakość obsługi klienta, dlatego równie ważne jest zadbanie o zespół, jak o przestrzeń sprzedażową.

Jak wygląda dziś zespół Mrówki w Busku-Zdroju?

Agnieszka: Mamy bardzo stabilny zespół. Wiele osób pracuje tutaj od kilkunastu lat, a obecnie liczymy 27 pracowników. To ludzie, którzy dobrze znają klientów i lokalny rynek, dzięki czemu możemy budować długotrwałe relacje i zapewniać obsługę na wysokim poziomie.

Na czym polega specyfika relacji z klientami w Busku-Zdroju?

Agnieszka: Naszą siłą jest lokalność i bliskość. Wielu klientów odwiedza nas od początku działalności sklepu. Znamy ich potrzeby, a oni wiedzą, że mogą liczyć na pomoc i doradztwo. Chcemy, aby klient mógł załatwić wszystko w jednym miejscu, szybko i wygodnie, bez konieczności szukania produktów w różnych punktach sprzedaży.

Czy Internet zmienił sposób robienia zakupów?

Agnieszka: Klienci są dziś lepiej przygotowani. Często przychodzą ze zdjęciami, inspiracjami lub konkretnymi produktami, których szukają. Dzięki temu łatwiej możemy doradzić najlepsze rozwiązanie. Jeśli czegoś nie ma na miejscu, zamawiamy to specjalnie dla klienta, dbając o jego wygodę i oszczędność czasu.

Co wyróżnia Mrówkę w Busku-Zdroju?

Agnieszka: Z pewnością bogata oferta dekoracji wnętrz, dywanów, tekstyliów i wyposażenia domu. Chcemy, aby mieszkańcy regionu mogli znaleźć w jednym miejscu produkty potrzebne zarówno do remontu, jak i urządzania domu i ogrodu. To wygodne rozwiązanie dla klientów z Buska i okolicznych miejscowości.

Jak widzi Pani przyszłość sklepu?

Agnieszka: Jestem optymistką. W regionie powstają nowe domy, przybywa mieszkańców, a wraz z nimi pojawiają się nowe potrzeby. Naszym zadaniem jest stale rozwijać ofertę i ułatwiać klientom zakupy. Niezależnie od zmian technologicznych najważniejsze pozostaną lokalność, dostępność i bliskie relacje z klientami.

Gdyby mogła Pani dalej rozwijać sklep, co chciałaby Pani stworzyć?

Agnieszka: Marzy mi się jeszcze większa i bardziej inspirująca strefa ogrodowa. Chciałabym, aby klienci od samego wejścia mogli zobaczyć gotowe aranżacje domu i ogrodu, znaleźć pomysły dla siebie i od razu kupić potrzebne produkty. Chcemy tworzyć miejsce wygodne, nowoczesne i bliskie mieszkańcom regionu, w którym zakupy będą przyjemnością.

eprasa.pl 0ade6e33b3

WOJNA HYBRYDOWA

Polska na celowniku Kremla. Władimir Putin się rozkręca

Rosja coraz częściej przeprowadza ataki tuż przy polskiej granicy. Jej celem są szlaki komunikacyjne, magazyny, logistyczne huby. Putin pokazuje, że niczego się nie boi. I czeka. Na słabość i niezdecydowanie zareaguje natychmiast. Posunie się krok dalej

Dorota Kowalska

Putin się nie zatrzymuje. I nie chodzi mu już tylko o Ukrainę. Z nią wojnę prowadzi od czterech lat, od wielu tygodni atakuje sąsiada właściwie nieustannie: celem są szlaki transportowe, obiekty cywilne, w tym zakłady przetwarzające żywność, węzły przesiadkowe, infrastruktura energetyczna. Zima tuż, tuż. Rosjanie nie mają sukcesów na froncie, więc chce wziąć Ukraińców chłodem i głodem.

Ukraina to jednak za mało. Putin się rozkręca. Coraz śmielej prowokuje i testuje państwa NATO, a jak ostrzegają niektórzy, Polska jest teraz dla niego celem numer jeden. 12 września drony uderzyły w Kowel, Łuck, Sarny, Zwiahel i Fastów - ukraińskie miasta leżące niedaleko polskiej granicy.

W niedzielę nad ranem, 13 września, polskie systemy wykryły atak kilkunastu odrzutowych dronów Gerań-5 na zachodnią Ukrainę. Polskie wojsko poderwało myśliwce, a mieszkańcy przygranicznych województw zostali ostrzeżeni przed zagrożeniem.

W bezpośredniej bliskości granicy z Polską jeden rosyjski dron uszkodził lokomotywę pociągu pasażerskiego na stacji Jagodzin, około 800 m od przejścia granicznego Dorohusk-Jagodzin. Pociąg jechał z Kijowa do Warszawy. Drugi dron uderzył tuż obok w stację benzynową. Zapaliły się dwie ciężarówki. Po polskiej stronie ewakuowano ponad 280 osób z Dorohuska i ponad 300 z Hrebennego.

Szef MSZ Ukrainy Andrij Sybiha napisał w serwisie X, że „barbarzyńskie rosyjskie ataki w pobliżu przejścia granicznego między Ukrainą a Polską w Jagodzinie to nie tylko kolejna odsłona agresji wymierzonej w nasze granice państwowe".

„To terror Putina, który puka bezpośrednio do drzwi UE i NATO. Drodzy partnerzy, rosyjscy barbarzyńcy stoją u waszych bram" - dodał.

I zaapelował do sojuszników o natychmiastową reakcję i sankcje wymierzone w „agresywny reżim Putina".

„Putin musi zrozumieć, że na jego barbarzyństwo odpowiecie stanowczymi działaniami, które podniosą koszty prowadzenia wojny do poziomu, który będzie dla niego nie do zaakceptowania. To jedyny sposób, by go powstrzymać" - podkreślił Sybiha.

To nie koniec. W poniedziałek w miejscowości Rusinowo koło Jarosławca (woj. zachodniopomorskie) znaleziono drona.

„Wstępne oględziny wskazują, że to bezzałogowiec wojskowy pochodzący z Rosji. Na miejscu służby realizują czynności związane z zabezpieczeniem miejsca zdarzenia i podjętego sprzętu" - przekazał szef MON, Władysław Kosiniak-Kamysz. Dzisiaj wiadomo już, że to prawdopodobnie rosyjski nowy model drona typu Gerbera.

Na specjalnej odprawie z udziałem ministrów i służb w siedzibie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa premier Tusk powiedział coś, co wszyscy widzimy.

- Tak jak się spodziewaliśmy, o czym wielokrotnie informowałem, eskalacja ze strony Federacji Rosyjskiej staje się faktem, a jej przykłady są coraz bliżej naszej granicy - stwierdził Donald Tusk.

I dodał, że „najbliższe tygodnie i miesiące to będzie okres bardzo wzmożonych akcji ze strony rosyjskiej i nie możemy wykluczyć, niestety, że ta eskalacja będzie dotyczyła także naszego terytorium".

- Nie chcemy w żaden sposób popadać w jakiś nerwowy nastrój i emocje są tu jak najmniej wskazane, ale nie ulega wątpliwości, że musimy być wspólnie z naszymi sojusznikami przygotowani na wspólną reakcję, jeśli zajdzie taka potrzeba - ocenił premier. Ci, którzy znają Rosjan, nie mają wątpliwości: zajdzie.

Amerykanie zaskoczeni

Putin gra w swoją grę i wydaje się, że z nikim się już nie liczy. Pod koniec sierpnia do Moskwy poleciał szef CIA John Ratcliffe. Jak pisał potem „Wall Street Journal", celem tej wizyty było ostrzeżenie, by Rosja nie atakowała państw NATO. „WSJ" powołała się na ludzi wtajemniczonych w niezapowiedzianą podróż szefa CIA do Moskwy, dziennik przypomniał wcześniejsze analizy amerykańskiego wywiadu, według których Putin mógłby „w najbliższych latach przeprowadzić ograniczony atak na któreś z państw NATO, by przetestować determinację Sojuszu".

„Amerykańscy urzędnicy obawiają się, że Putin, pozostający pod presją na Ukrainie i w kraju, może rozpocząć atak obejmujący wszystko - od cyberataku po niewielką inwazję lądową, prawdopodobnie na jeden z krajów bałtyckich" - napisała gazeta. Serwis Politico doprecyzował, że wizyta Ratcliffe'a dotyczyła Litwy, Łotwy i Estonii.

„Jego spotkanie miało na celu przede wszystkim ostrzeżenie Rosji przed jakimikolwiek działaniami eskalacyjnymi wobec państw bałtyckich" - powiedziała jedna z osób zaznajomionych ze sprawą.

Jak przebiegała wizyta? Czym się zakończyła? Nie wiadomo. Putin pierwotnie miał się spotkać z szefem Centralnej Agencji Wywiadowczej, ale w ostatniej chwili wykreślił ten punkt z harmonogramu.

Jak powiedział później gazecie „The Washington Post" jeden z informatorów, po spotkaniach w Moskwie Ratcliffe miał uznać, że przekazał Kremlowi, co miał przekazać, ale w efekcie niczego to nie zmienia. Rosja miała odebrać wizytę jako próbę nakłonienia Putina do przerwania wojny, a sam Putin odczytał ją jako oznakę słabości.

Nie doszło więc do żadnego przełomu. Z informacji Onetu wynika, że po tym spotkaniu Amerykanie wysłali do Warszawy niepokojący sygnał. „Amerykanie byli w szoku, że dzień po wizycie Ratcliffe'a Putin dokonał zmasowanego ataku na Ukrainę. Rozpytywali później sojuszników w Europie Środkowej, w tym nas, i zastanawiali się, co mogło być celem tej demonstracji. Bo co do tego, że była to demonstracja, nie mają żadnych wątpliwości" - mówił portalowi jeden z urzędników. I dodał, że sytuacja jest bardzo zła. Ataki przy polskiej granicy są tego potwierdzeniem.

Premier Donald Tusk przyznał, że otrzymał raport od szefa amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) dotyczący możliwych zdarzeń w najbliższych miesiącach.

Polska i cała Europa musi być przygotowana na różne scenariusze, jeśli chodzi o sytuację nie tylko na froncie, ale także na wschodniej flance UE

DONALD TUSK
premier RP

- Tak jak już na ten temat mówiłem i ostrzegałem od wielu miesięcy, należy spodziewać się różnych scenariuszy. Polska i cała Europa musi być przygotowana na różne scenariusze, jeśli chodzi o sytuację nie tylko na froncie rosyjsko-ukraińskim, ale także na wschodniej flance Unii Europejskiej - mówił 10 września podczas szczytu Grupy Wyszehradzkiej w Bratysławie.

I przekazał, że w czwartek - a więc trzy dni przed atakiem rosyjskich dronów nieopodal przejścia granicznego Dorohusk-Jagodzin - dzięki współpracy polskich i ukraińskich służb „udało się uniknąć bezpośredniego zagrożenia dla jednego z przejść granicznych".

Premier zauważył, że Rosja zdecydowała się już na prowokacyjne ataki na przejścia graniczne, na przykład w Mołdawii. Ale też MSZ Mołdawii oskarżyło Kreml o celowy atak na ukraińską część przejścia granicznego Tudora-Starokozacze i próbę usprawiedliwienia ataku fałszywymi twierdzeniami o rzekomym transporcie broni z Mołdawii do Ukrainy.

Do ataku doszło w nocy z 8 na 9 września. Rosja zaatakowała ukraińską część przejścia granicznego, a dwa kolejne drony spadły w jego pobliżu. Uszkodzona została infrastruktura punktu kontrolnego, a jego funkcjonowanie zostało czasowo wstrzymane. Według władz Mołdawii w wyniku ataku zginęło dwóch obywateli Ukrainy, a kilka osób zostało rannych, w tym obywatel Mołdawii.

- Spodziewamy się tego typu akcji także, jeśli chodzi o przejścia graniczne z Ukrainą w innych państwach, także w Polsce - przyznał Tusk. Jak zaznaczył, w czwartek „w nocy mieliśmy niestety tego zapowiedź, skończyło się szczęśliwie, ale musimy być przygotowani na różne tego typu prowokacje, (...) także na sabotaż wewnętrzny". Jak wiemy dzisiaj, Rosja atak ponowiła.

Sprawa staje się poważna. Jak pisze Onet, Warszawa stawia pytanie o polityczną skuteczność Waszyngtonu. To pytanie zasadne, tym bardziej, że rząd właściwie nie wie, na czym stoi. Prezydent Donald Trump raz chwali Ukraińców, innym razem gani Zełenskiego i obciąża go odpowiedzialnością za wysokie ceny paliw. To nie amerykańska wojna z Iranem ma być tego przyczyną, ale ukraińskie ataki na infrastrukturę energetyczną w Rosji. Z Departamentu Obrony USA co rusz odchodzą kolejni dymisjonowani urzędnicy, co na pewno nie ułatwia kontaktów między polskimi i amerykańskimi wojskowymi.

W przyszłym tygodniu wicepremier i szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz spotka się w Waszyngtonie z sekretarzem obrony USA Pete'em Hegsethem.

- To jest ważny moment dyskusji o stałej obecności wojsk amerykańskich, ale również o potencjalnych zagrożeniach, które są ze strony Federacji Rosyjskiej wobec wschodniej flanki NATO - podkreślił Kosiniak-Kamysz.

Jak mówił, z Hegsethem będzie rozmawiał na temat polskiego bezpieczeństwa, ale także między innymi o centrum serwisowania pocisków PAC-3 do wyrzutni Patriot. Pytany, czy spotkanie jest reakcją na eskalację rosyjskich działań w pobliżu polskiej granicy w ostatnich dniach, minister obrony podkreślił, że ta wizyta była przygotowywana od kilku tygodni.

Test dla Unii Europejskiej i NATO

W ostatnich dniach Rosjanie pokazali, że mogą atakować logistyczne centra: przejścia graniczne, stacje kolejowe, parkingi, magazyny. Teraz przyglądają się reakcji polskich władz i naszych sojuszników z NATO. Jeśli ci wykażą słabość, pójdą dalej.

Ppłk rez. Maciej Korowaj, analityk wojskowy z Instytutu Flanki Wschodniej, uważa, że Kreml zaczął świadomie traktować przejścia graniczne, kolej i szlaki logistyczne prowadzące z Polski na Ukrainę jako osobną kategorię celów.

- Już kilka dni temu, po atakach na przejścia graniczne na południu Ukrainy, zwracałem uwagę, że może to być wstęp do operacji, która dotknie ważniejszego celu: granicy polsko-ukraińskiej. Teraz widzimy, że ten scenariusz zaczyna się materializować - mówił w rozmowie z Wirtualną Polską.

dokończenie na stronie 18

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA
0011576348

BRANŻOWE CENTRUM UMIEJĘTNOŚCI
PRACE WYKOŃCZENIOWE
ZSB RADOM

Branżowe Centrum Umiejętności nr 1 w Radomiu

ul. Kościuszki 7, 26-610 Radom (woj. mazowieckie)

+ 48 362 18 32 | bcu.pw@zsb.radom.pl

Branżowe Centrum Umiejętności (BCU) to nowy rodzaj placówki umożliwiającej uzyskanie i uzupełnienie wiedzy, umiejętności oraz kwalifikacji zawodowych lub ich zmianę. Działalność BCU oparta na współpracy szkół, uczelni oraz pracodawców ma za zadanie zwiększyć transfer wiedzy oraz nowych technologii, upowszechnić transformację ekologiczną i cyfrową, a także wspierać szkoły i uczelnie w realizacji doradztwa zawodowego w danej dziedzinie zawodowej.

BCU uzupełnia ofertę kształcenia zawodowego na poziomie szkolnictwa ponadpodstawowego i szkolnictwa wyższego, stanowi kompleksowe miejsce rozwoju dla uczniów szkół, dla studentów, doktorantów, pracowników branż i innych osób dorosłych, w tym osób potrzebujących przekwalifikowania się, stanowiąc wsparcie dla nauczycieli i wykładowców w zakresie rozwoju ich warsztatu pracy.

ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE SZKOLENIA

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOT. PAP/ADAM WARŻAWA

W poniedziałek z Bałtyku wyłowiono uzbrojony rosyjski dron. To Geran-2

dokończenie ze strony 16

I dodał, że polska granica ma swoje uwarunkowania odległościowe. Jeżeli nie ma wsparcia białoruskiego, w tym możliwości wykorzystania znajdujących się nad Białorusią nadajników i innych elementów infrastruktury, Rosjanom trudniej będzie prowadzić operację w rejonie naszej granicy. Tak więc kluczowa dla naszego bezpieczeństwa jest Białoruś i postawa białoruskich władz. Dlatego Polska, jego zdaniem, powinna wywierać na Mińsk presję.

Korowaj uważa też, że rządzący reagują dopiero po zdarzeniu, zamiast mieć wcześniej przygotowane warianty działania. Rosja dzięki temu może obserwować cały polski „cykl decyzyjny": od wykrycia zagrożenia, przez analizę, po decyzję polityczną i komunikat premiera i szefów MON.

Eksperci podkreślają, że społeczeństwa i państwa muszą przyzwyczaić się do funkcjonowania w tak zwanej szarej strefie: stanie pomiędzy pokojem a wojną, w którym dochodzi do aktów sabotażu, cyberataków i innych działań poniżej progu otwartego konfliktu.

- Powinniśmy jako państwo i jako społeczeństwo troszeczkę inaczej funkcjonować. Musimy mieć taką wewnętrzną świadomość, że nie żyjemy już w czasie pokoju, ale że też nie jest to czas wojenny. To jest taka szara strefa, kiedy właśnie dochodzi do różnego rodzaju aktów sabotażu, różnych działań, czy to w domenie cybernetycznej, czy to w innych domenach - mówił dr Przemysław Kwiatkowski z Uniwersytetu WSB Merito w radiowej Jedynce.

I zwracał uwagę, że inicjatywa działania pozostaje po stronie agresora, bo to Rosja decyduje, kiedy i jakich narzędzi użyje wobec państw NATO. Niezależnie od tego, czy chodzi o kraje nadbałtyckie, Rumunię czy Polskę.

- Może to być jakiś akt dywersji infrastruktury krytycznej albo zmasowane ataki cybernetyczne. Możemy się spodziewać także, że będzie to operacja wpływu prowadzona w mediach nazywanych, według mnie nieprawidłowo, społecznościowymi. One są raczej antyspołeczne i służą fantastycznie do szerzenia dezinformacji - zaznacza dr Kwiatkowski.

Dzisiaj nikt nie ma już żadnych wątpliwości, że Kreml na poważnie testuje państwa NATO i Unię Europejską. Wskazują na to światowe media.

„Kolejny rosyjski atak hybrydowy - tym razem przy granicy z Polską - wywołał obawy w Europie. Wciąż jednak silniejszy okazuje się strach o to, że zdecydowana reakcja może sprowokować Władimira Putina do otwartego ataku. Niemoc i paraliż decyzyjny UE i NATO - zdaniem niektórych dyplomatów - obnażają bezradność kontynentu. - Jeśli nie podejmiemy działań, sytuacja może się znacznie pogorszyć - mówi anonimowo wysoki rangą europejski urzędnik ds. obrony" - pisze Politico.

To ważny moment dyskusji o stałej obecności wojsk amerykańskich, ale również o zagrożeniach ze strony Rosji wobec wschodniej flanki NATO

WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ
wicepremier, szef MON

I dodaje, że „pomimo nasilających się ataków Rosji na europejską infrastrukturę krytyczną i fabryki broni, kraje NATO nadal z dużą ostrożnością podchodzą do podejmowania natychmiastowych, zdecydowanych działań, które mogłyby sprowokować Kreml".

„Jak twierdzą trzej dyplomaci NATO oraz jedna osoba zaznajomiona z tą sprawą, stolice europejskie rozważają różne opcje, w tym rozpoczęcie debaty na temat tego, czy atak hybrydowy mógłby uruchomić klauzulę wzajemnej obrony zawartą w artykule 5 traktatu NATO, bardziej spójną komunikację w odpowiedzi na incydenty oraz większy nacisk na ochronę infrastruktury krytycznej. Jak dotąd jednak Europa unika podejmowania jakichkolwiek zdecydowanych kroków - częściowo z obawy o to, że mogłoby to doprowadzić do eskalacji konfliktu i wybuchu wojny totalnej z Rosją" - zauważa Politico.

Polska wzmacnia granice

Europejscy przywódcy muszą zdawać sobie z tego sprawę. Znają Putina. W środę Ursula von der Leyen, przewodnicząca Komisji Europejskiej, wygłosiła orędzie o stanie Unii Europejskiej. Zapowiedziała w nim, że Europa szykuje nową strategię bezpieczeństwa w odpowiedzi na rosnące zagrożenia hybrydowe i działania Rosji. Wśród propozycji znalazł się chociażby mechanizm określany jako „europejski artykuł 4", który miałby uruchamiać wspólną reakcję państw UE na poważne incydenty poniżej progu zbrojnej agresji.

Ma też powstać Europejska Rada Bezpieczeństwa z udziałem między innymi Ukrainy, Wielkiej Brytanii, Norwegii i Kanady oraz nowy instrument wspierający rozwój strategicznych zdolności obronnych Europy.

- Europa będzie bronić każdego metra kwadratowego swojego terytorium - powiedziała w wystąpieniu Ursula von der Leyen.

Pomoc humanitarna dla Ukrainy ma być kontynuowana, podobnie jak wzmocnienie ukraińskiej energetyki i systemów ogrzewania oraz dalsze wzmacnianie obrony powietrznej.

Przewodnicząca Komisji Europejskiej poinformowała o zakupie amerykańskich rakiet Patriot i planach budowy wspólnie z Ukrainą tańszego, modułowego systemu obrony przeciwrakietowej. Jego kluczowym elementem ma być projekt Freyja, łączący ukraińskie doświadczenia bojowe z europejską technologią i możliwościami produkcyjnymi.

UE ma również zaostrzyć presję sankcyjną na Rosję, przede wszystkim przez skuteczniejsze egzekwowanie już obowiązujących restrykcji i zamykanie sposobów ich obchodzenia.

Von der Leyen mówiła też o rosyjskich atakach na ukraińskie miasta.

- To nie jest tylko wojna. To celowa strategia terroru - podsumowała.

Polski rząd po atakach przy polskiej granicy postanowił działać. Służby graniczne wzmacniają posterunki, przygotowują plany ewakuacji i zmieniają organizację ruchu, by zminimalizować ryzyko ewentualnych szkód.

W rozmowie z Radiem ZET Czesław Mroczek podkreślił, że Rosja od początku wojny z Ukrainą prowadzi agresywną politykę w stosunku do państw, które wspierają Ukrainę, a Europa, po ostatniej serii różnego rodzaju rosyjskich ataków i aktów sabotażu, musi wzmocnić presję na Moskwę, ale także lepiej chronić się przed atakami hybrydowymi.

- Wprowadziliśmy taką organizację przejścia granicznego, by na czas tego zagrożenia jak najmniej środków transportu, które mogłyby zwiększyć szkody w wyniku takiego napadu, pozostawało na przejściu - wyliczał Czesław Mroczek. - Przygotowaliśmy ochronę wszystkich funkcjonariuszy na przejściach i sposób ewakuacji, także podróżnych - dodał.

W środę w serwisie X szef MSWiA Marcin Kierwiński napisał, że zakończyło się wzmacnianie posterunków Straży Granicznej na przejściu granicznym w Dorohusku.

Dzisiaj, w piątek 18 września, prezydent Karol Nawrocki spotka się z wicepremierem, ministrem obrony narodowej Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem oraz szefem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Wiesławem Kukułą.

„Rozmowa będzie dotyczyć bieżącej sytuacji bezpieczeństwa oraz środków podejmowanych w związku z ostatnimi wydarzeniami" - zakomunikował Bartosz Grodecki, szef BBN.

Jednym z poruszanych tematów ma być również współdziałanie instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

Działania Kremla mają jeden cel: wywołać chaos w państwach NATO, wzbudzić strach i panikę wśród ich obywateli, zniechęcić ich do Ukraińców. Odciąć naszego sąsiada od pomocy militarnej i humanitarnej.

Putin nie poprzestaje na cyberatakach i dezinformacji, dzisiaj wysyła swoje drony i myśliwce nad natowskie niebo, atakuje tuż przy granicach z państwami Sojuszu. Czeka. Uznaje tylko argument siły. Rozzuchwalony, przekroczy kolejne granice.

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011583663

LIDERZY REGIONU

NAJLEPSZE FIRMY
REGIONU
RADOMSKIEGO

GALA LIDERZY REGIONU 2026

PIĄTEK, **18 WRZEŚNIA** 2026 r.

Relacje, zdjęcia i wideo z gali
na **www.echodnia.eu/radomskie**

ed ECHODNIA

PATRONI HONOROWI

Marcin RUTA
– Konsul Honorowy Czarnogóry w Polsce

Zbigniew KUŹMIUK – Poseł na Sejm RP

Izabela SEWERYN
– Kanclerz Loży Honorowej Business Centre Club

Waldemar TRELKA
– Starosta Powiatu Radomskiego

Artur SZEWCZYK
– Burmistrz Miasta i Gminy Ciepielów

Teresa PANCERZ-PYRKA
– Burmistrz Miasta i Gminy Kazanów

Dariusz WOŁCZYŃSKI
– Burmistrz Miasta i Gminy Przytyk

Małgorzata SZYMAŃSKA
– Burmistrz Miasta i Gminy Solec nad Wisłą

Małgorzata ZAJĄCZKOWSKA
– Burmistrz Miasta i Gminy Wyśmierzyce

Janusz WITCZAK – Wójt Gminy Chotcza

Władysław PIĄTKOWSKI – Wójt Gminy Belsk Duży

Robert FIDOS – Wójt Gminy Borkowice

Wojciech ĆWIERZ – Wójt Gminy Jastrzębia

Piotr REGUŁA
– Wójt Gminy Klwów

Tomasz ADAMIEC – Wójt Gminy Policzna

Ireneusz SZYMCZAK – Wójt Gminy Pniewy

Jerzy KAMIONKA – Wójt Gminy Przyłęk

Sławomir KRUŚLIŃSKI – Wójt Gminy Radzanów

Krzysztof STYKOWSKI
– Wójt Gminy Stromiec

Agnieszka JASTRZĘBSKA
– Wójt Gminy Wierzbica

PARTNERZY WYDARZENIA

Enea

DWOREK ANNA

SPONSORZY GŁÓWNI

COMPENSA VIENNA INSURANCE GROUP

ZAKŁADY AUTOMATYKI KOMBUD

SPONSORZY

BIURO OCHRONY BATOR

administrator Radomskie Towarzystwo Budownictwa Społecznego Sp. z o.o.

CONFIRME

elmas

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej ELEKTROWNIA

FigAnd

EMAR

INSS services

WĘDLINY WIEJSKIE DRUŻDŻEL

Hostel GROUPPOLAND.PL

Janas www.janas.info

JARMEX

BUDOPOL DELTA

CAMILA PIEKUT ATELIER

EkoEnergia Polska

mpk

radpec SA

MIRAX

PATATHAI

Spółdzielnia Mieszkaniowa NASZ DOM

PRO CORD NOWOCZESNE ATRAKCJE WODNE

EKONAFT AUTORYZOWANY DYSTRYBUTOR MOBIL

Lobo

TYMEX OKNA I DRZWI

TECHMATIK A COLUMBIA MACHINE, INC. COMPANY

ARKADA DEVELOPMENT

POPGYM

tania drukarnia

MC Maxbis Company

Rewitalizacja

KPS FOOD

GALABETON

Fundacja Rozwoju Uniwersytetu Radomskiego

Depil Concept

GRUPA GP RASEK

KOSONÓG Przedsiębiorstwo Budowlano-Montażowe

POLDOM

Jobspot

MOTO CENTRUM Sylwester Niewiadomski

POLBLAT

PROFEKO innowacyjne systemy IT

MB

WACYN PIEKARNIA

1991 @SYLPOL WYKŁADZINY | DYWANY

Wasik

JMM Jarosław Sikora

apetyt

konor.pl Łukasz Smolaga

Dworek na Długiej

Wspólny trakt

PW MAWI Waldemar Dzlubiński

YORK

Zielone Południe

DUO RESIDENCE

ZAWISZA Przedsiębiorstwo Remontowo - Budowlane

eprasa.pl 0ade6e33b3

WATYKAN

Paryż, Lourdes, Metz: Leon XIV jedzie do Francji

Watykan opublikował program czterodniowej wizyty papieża we Francji. Głowa Kościoła przybędzie do kraju nie tylko podzielonego politycznie, ale też religijnie i światopoglądowo

Mariusz Grabowski

Wizyta zacznie się 25 września w Paryżu, skończy 28 września w Metzu. Jej mottem są słowa Św. Jana Ewangelisty „Aby świat miał życie", a symbolem – okrągły witraż, wprost nawiązujący do rozet gotyckich katedr, w kolorach flag Francji i Watykanu.

Śladem Benedykta XVI

Gdy 18 lat temu, z okazji 150-lecia objawień w Lourdes, odbywała się pielgrzymka Benedykta XVI, Francja wydawała się krajem znacznie stabilniejszym politycznie. Media rozpisywały się wówczas o tym, że nad Sekwanę przybywa „papież frankofil".

Nie bez powodu: w 1992 r. papież został włączony do prestiżowego grona Akademii Nauk Moralnych i Politycznych, a w 1998 r. nadano mu tytuł Komandora Legii Honorowej. Przyjmując go przyszły papież wygłosił słynne przemówienie, w którym mówił, że od młodości „był zagorzałym wielbicielem łagodnej Francji" i wymieniał francuskich pisarzy, których lektura towarzyszyła mu od najmłodszych lat.

O Leonie XIV nie pisze się, że jest frankofilem, a od 2008 r. upłynęła cała epoka. Poza tym jest Amerykaninem, co we Francji rodzi głębokie kulturowe resentymenty. Stąd komentatorzy spekulują, co będzie miał do powiedzenia ludziom, prócz dodania otuchy francuskim katolikom. Co zobaczy, przejeżdżając papamobile bulwarem Montparnasse i bulwarem Saint-Michel?

„We Francji papież spotka Kościół, który doświadcza swego ubóstwa, ale też przeżywa wielki przypływ łaski, radość z przyjmowania nowo ochrzczonych" – twierdzi abp Éric de Moulins-Beaufort, do niedawna przewodniczący Episkopatu.

Dodaje, że podczas podróży apostolskich zarówno do Afryki, jak i Hiszpanii, Leon XIV wykazał się dużą trafnością w swoich przemówieniach, w tym, co miał do powiedzenia „różnym społecznościom".

Religijny renesans

Przyjrzyjmy się bliżej francuskiemu Kościołowi. 120 biskupów wchodzi w skład Konferencji Episkopatu, jest tam także blisko 12 tys. aktywnych duchownych diecezjalnych i zakonnych. Co roku święcenia przyjmuje od kilkudziesięciu do nieco ponad stu nowych kapłanów, np. 105 w 2024 r.

Przynależność do Kościoła katolickiego deklaruje we Francji ok. 40 proc. obywateli, ale już do praktykowania wiary jedynie 12 proc. Niecałe 6 proc. chodzi na mszę św. regularnie, co najmniej raz w miesiącu. Jednak od kilku lat obserwuje się znamiona renesansu religijnego. W 2019 r., a więc jeszcze przed kryzysem COVID-19, udzielono ponad 4 tys. chrztów dorosłych, podczas gdy w roku 2025 do chrztu przystąpiło ponad 10 tys. dorosłych, dokładnie 10 tys. 384 osoby. Do tego grona należy jeszcze doliczyć ponad 7 tys. nastolatków w wieku od 11 do 17 lat, którzy również zostali ochrzczeni na Wielkanoc 2025 r.

Co ciekawe, wielu socjologów religii zauważa, że wiara przestaje być rodzinnym dziedzictwem przekazywanym z pokolenia na pokolenie, a staje się indywidualną i przemyślaną decyzją konwertytów. Doroczna piesza pielgrzymka tradycjonalistów między Paryżem i Chartres cieszy się coraz większą popularnością. W maju tego roku poszło w niej ponad 20 tys. pątników, głównie młodych.

Pieniądze i etyka

Ustawa z dnia 9 grudnia 1905 r. o tzw. rozdziale Kościołów od państwa wprowadziła rygorystyczny zakaz finansowania z publicznych pieniędzy wszelkich wydatków na „usługi religijne". Ale ów zakaz podlega szeregowi wyjątków. Np. świątynie wybudowane przed tym rokiem, czyli de facto większość historycznych kościołów, należą do państwa lub samorządów. Władze lokalne ponoszą koszty ich utrzymania, remontów oraz konserwacji jako zabytków.

Na linii państwo francuskie-Kościół trwa permanentny spór w kwestiach etycznych. Aborcja jest nad Sekwaną legalna od 1974 r., od momentu uchwalenia tzw. ustawy Simone Veil. W marcu 2024 r. Francja stała się pierwszym krajem na świecie, który wpisał „wolność do aborcji" bezpośrednio do swojej konstytucji. I ich liczba rośnie. W 2022 r. odnotowano przykładowo wzrost o 7 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim, czyli o 17 tys. więcej.

Z kolei wspomagane samobójstwo i eutanazja są legalne od 19

REKLAMA 0811531057

eprasa.pl 0ade6e33b3

sierpnia 2026 r. po ostatecznym przyjęciu ustawy o „pomocy w umieraniu" przez Zgromadzenie Narodowe.

Co z imigrantami?

Wróćmy do słów abpa de Moulins-Beauforta o „różnych społecznościach", bowiem odnoszą się do jednego z najważniejszych problemów, z którym boryka się dzisiejsza Francja – imigracji. Oblicza się, że imigrantów (zarówno tych z paszportami, jak i bez) dziś we Francji jest ok. 6,5 mln, czyli blisko 10 proc. społeczeństwa. Zdecydowana większość z nich to muzułmanie pochodzący z Afryki, głównie z Algierii i Maroka.

Episkopat francuski zachowuje wobec problemu napływu imigrantów postawę empatii. „Angażujemy się konsekwentnie w sprawę rozwiązania palącej kwestii migrantów i uchodźców i jesteśmy gotowi do dialogu z rządem w tej sprawie" – mówił już w grudniu 2021 r. abp de Moulins-Beaufort, odpowiadając na ówczesny apel papieża Franciszka o przyjmowanie migrantów.

Optymistycznej wizji hierarchów nie podziela wiodąca dziś francuska siła polityczna – Zjednoczenie Narodowe, na której czele stoją Marine Le Pen (35 proc. poparcia w sondażach przed wyborami prezydenckimi) oraz Jordan Bardella. Ugrupowanie głosi konieczność radykalnego ograniczenia napływu cudzoziemców oraz wprowadzenia zasady „prymatu obywateli Francji nad obcokrajowcami".

Cień polityki

Z programu wizyty Leona XIV wynika, że pierwszym punktem będzie Paryż. Tam 25 września o godz. 10 pierwsze kroki skieruje do Pałacu Elizejskiego, gdzie zostanie przyjęty przez prezydenta Emmanuela Macrona.

Rządzący Francją Macron to postać skrajnie niepopularna wśród rodaków. Na niecały rok przed wyborami prezydenckimi w 2027 r. tylko 20 proc. Francuzów deklaruje zadowolenie z jego polityki. Rosną ceny żywności, energii i paliwa (obecnie blisko 2,5 euro za litr). Na głowę Francuza przypada prawie 50 tys. euro długu publicznego, co daje łącznie ok. 3300 mld euro i ok. 114 proc. PKB. Coraz głośniej mówi się o powrocie na polityczną scenę antyestablishmentowego i antyliberalnego ruchu „żółtych kamizelek". Jego kolejną ogólnokrajową demonstrację zapowiedziano na 17 października.

Dla elit rządzących Francją wizyta papieża może być zatem chwilą oddechu przed gorącą polityczną jesienią, kiedy będzie uchwalany m.in. przyszłoroczny budżet.

FOT. PAP/EPA

25 września Leon XIV pierwsze kroki skieruje do Pałacu Elizejskiego, gdzie zostanie przyjęty przez prezydenta Emmanuela Macrona

AKCJA SPECJALNA HIPOKRATES

0011583500

Pomaganie to dawanie cząstki siebie

Zapraszamy na rozmowę z Barbarą Żołną, farmaceutką, edukatorką i działaczką społeczną, nagrodzoną we współorganizowanym przez markę Apteo konkursie „Recepta na dobro".

Dlaczego właśnie farmacja?

Już jako mała dziewczynka uwielbiałam czytać i kolekcjonować ulotki leków. Nie sądziłam jednak, że uda mi się rozwijać w tym kierunku. Pochodzę z małej wsi, moi rodzice prowadzili gospodarstwo, więc na pewno nie było im łatwo, ale zadbali o to, żebyśmy otrzymali wykształcenie na najwyższym poziomie. Dzięki nim moje marzenie stało się rzeczywistością. A ja nigdy nie żałowałam wybranej drogi. Zawód farmaceuty daje mnóstwo możliwości, nie tylko pracy w aptece. W moim przypadku to prowadzenie szkoleń, tworzenie branżowych materiałów edukacyjnych czy wydawanie biuletynu Śląskiej Izby Aptekarskiej.

Dodatkowo w czasie wolnym organizuje Pani zajęcia dla dzieci i seniorów. Która grupa wiekowa jest bardziej wymagająca?

Dzieci na pewno potrafią zaskoczyć. Kiedyś na zajęciach w przedszkolu zaprezentowałam się w fartuchu i zapytałam: „Jak myślicie, gdzie pracuję?". Dzieci bez wahania odpowiedziały: „W piekarni". Kiedy wyjaśniłam, że jestem farmaceutką, okazały ogromne zainteresowanie. Razem przygotowywaliśmy różne medyczne receptury, maści z witaminami i kapsułki z pudrowych cukierków.

A skąd pomysł na działania z seniorami?

W pobliskim domu seniora często odbywają się spotkania z historykami, dietetykami czy fizjoterapeutami. Pomyślałam, że jako farmaceutka też mam coś wartościowego do zaoferowania, wyszłam więc z inicjatywą serii zajęć edukacyjnych. Zainteresowanie przerosło moje oczekiwania. Seniorzy są bardzo zaangażowani, staram się ich odwiedzać przynajmniej raz w miesiącu. Podczas zajęć rozmawiamy np. o nadciśnieniu, cukrzycy, bezsenności oraz właściwym nawodnieniu. Opowiadam też o usługach dostępnych w aptekach, np. o przeglądach lekowych.

Na czym polegają takie przeglądy?

Razem z pacjentami sprawdzamy substancje czynne poszczególnych leków, wykluczamy interakcje i spisujemy ewentualne uwagi dla lekarzy prowadzących. Ku mojemu zaskoczeniu jeden z tych lekarzy zadzwonił, żeby osobiście pogratulować mi wykonanej pracy. To pokazało ogrom możliwości, jakie daje współpraca, łączenie działań różnych specjalistów, przede wszystkim zaś stawianie pacjenta w centrum. Mam nadzieję, że coraz częściej będziemy dostrzegać w innych pracownikach ochrony zdrowia równorzędnych partnerów, a nie wrogów.

Właśnie za taką postawę została Pani dostrzeżona w konkursie „Recepta na dobro". Jakie emocje towarzyszyły wyróżnieniu?

Ogromne! Poczułam, że jestem na dobrej drodze i dostałam mnóstwo motywacji do dalszego działania. Łączenie charytatywnych aktywności z pracą zawodową oraz życiem osobistym bywa trudne, nie zamierzam się jednak poddawać. Zwłaszcza teraz, kiedy kompetencje farmaceutów się zwiększają - warto z tego korzystać, wychodzić z inicjatywą, dzielić doświadczeniem. Konkurs pokazuje, że już teraz wielu farmaceutów wspiera pacjentów w nieszablonowy sposób!

A jak rozumie Pani hasło przewodnie konkursu? Czym jest recepta na dobro?

Recepta kojarzy się z antidotum, remedium. Dla mnie więc to hasło oznacza, że w medycynie i farmacji kluczowa jest nasza postawa - profesjonalizm, życzliwość, chęć niesienia pomocy czy odpowiedzialność za drugiego człowieka. To wartości, których nie da się zamknąć w opakowaniu leku, a które każdego dnia przekładają się na bezpieczeństwo oraz zdrowie pacjentów.

eprasa.pl 0ade6e33b3

RECENZJA

„Lalka” to dla niektórych świętość. Czy Maślona ją zbrukał?

Gdy kilka miesięcy temu gruchnęła wiadomość, że niemalże równocześnie powstają dwie nowe ekranizacje „Lalki” Bolesława Prusa, Internet rozgrzał się do czerwoności. Filmowa „Lalka” z Marcinem Dorocińskim i Kamilą Urzędowską w rolach głównych do kin trafi 30 września, natomiast dzisiaj na Netflix debiutuje serial „Lalka”, gdzie jako Wokulskiego i Łęcką możemy podziwiać Tomasza Schuchardta i Sandrę Drzymalską. Jaka jest serialowa „Lalka”? Warto ją obejrzeć? Sprawdziłem

Krzysztof Połaski

„Lalka” Bolesława Prusa to wyjątkowa powieść. Dla niektórych - niemal świętość . Gdy tylko pojawia się temat filmowej bądź serialowej ekranizacji, a nawet adaptacji teatralnej, od razu rodzi się dyskusja na temat tego, jak powinny być przedstawione losy Stanisława Wokulskiego i Izabeli Łęckiej.

Historia niemożliwej do spełnienia miłości kupca galanteryjnego i szlachcianki była przede wszystkim rozliczeniem Prusa z ówczesną Polską . Z podobnego założenia wychodzą twórcy netfliksowej „Lalki”, czyli Paweł Maślona, Paweł Demirski oraz Jagoda Dutkiewicz , dla których tekst Bolesława Prusa jest jedynie punktem wyjścia do opowieści o wojnie klas i podzielonej Polsce.

Klasyki tu nie uświadczycie

Jeżeli liczycie, że serialowa „Lalka” od Netflix będzie wiernym przeniesieniem kart książki na ekran, to srogo się zawiedziecie. Maślona, Demirski i Dutkiewicz ani przez moment nie myśleli, żeby podejść do literackiej podstawy na klęczkach. I całe szczęście.

Więcej, gdyby taki autor, jak Paweł Demirski, od lat w swoich teatralnych dziełach dekonstruujący i przepisujący klasykę, tym razem podszedł do tematu w sposób standardowy, to pomyślałbym, że jest coś nie tak. To, co pewnie niektórych będzie uwierać, to język i jego wulgarność. Autorzy nie boją się rzucić „k**rwą” już na starcie, a w jednej ze scen Łęcka nazywana jest „głupią p**zdą”. Obrazoburcze? Być może, ale nadające bohaterom ton autentyzmu. Ot, kolejny kamyczek do jeziora hipokryzji ówczesnej rzeczywistości , bo przecież w domu Łęckich się nie przeklina, prawda?

Już od pierwszych minut autorzy wrzucają widzów do świata, który jednocześnie jest jakby wyjęty z „Lalki” Prusa, ale dodają dużo od siebie, a także od samego Bolesława Prusa, bo cytują i odwołują się w serialu do innych jego dzieł. Tworzy to pełny obraz XIX-wiecznej Polski, która pod względem mentalnym wcale nie jest taka daleka od tej, którą znamy współcześnie. Może i mamy kanalizację czy prąd, ale jednocześnie w społeczeństwie wciąż jest wiele pogardy i przekonania o własnej wyższości, co doskonale obrazuje plemienna walka dwóch zwaśnionych obozów politycznych i ich wyznawców.

Ależ to jest zagrane!

Tomasz Schuchardt jako Stanisław Wokulski jest wyborny. Autorzy nie romantyzują na szczęście tej postaci w żaden sposób i przedstawiają go jako poniekąd typa spod ciemnej gwiazdy, który dorobił się w niejasny sposób na wojnie i układach z Rosjanami.

W tej interpretacji Wokulski tak właściwie jest zwykłym chamem, który chce wejść na salony. Jego miłość, bądź iście wariackie zauroczenie Łęcką, jest na dobrą sprawę jednym ze sposobów, dzięki którym Stanisław może podnieść swój społeczny status. Wyjątkowa jest relacja Łęckiego z Rzeckim; Dariusz Chojnacki pięknie wykreował właściwie jedynego tak bardzo pozytywnego bohatera w serialu, który jest idealnym filtrem dla tej zdeprawowanej rzeczywistości.

Z kolei Łęcka , brawurowo zagrana przez Sandrę Drzymalską, zyskuje w tej „Lalce” charakter . To nie jest ładniutka laleczka, jak często przedstawia się Izabelę, a kobieta z krwi i kości, która może i do końca jeszcze nie wie, czego chce, ale z całą pewnością wie, czego nie chce. Łęcka angażuje się w działalność społeczną i staje się aktywistką, ale czy na pewno zależy jej na dobru uboższych czy zwyczajnie obecność na świeczniku łechta jej ego?

No właśnie... I to mi się szalenie podoba w „Lalce” Pawła Maślony, bo Wokulski i Łęcka tak naprawdę są tacy sami . Zależy im na uwadze i zrobieniu szumu wokół siebie, dlatego też tak mocno ze sobą wojują.

Zakłamany świat szlachty

W netfliksowej „Lalce” historia miłości Wokulskiego do Łęckiej to tak właściwie jedynie zarzutka do namalowania zidiociałego i zakłamanego świata szlachty. Biedujący, niemający praktycznie żadnej wiedzy, wyprzedający Żydom swoje majątki, mają tylko jedno - arystokratyczne pochodzenie.

Mimo że rodowymi herbami się nie najedzą, to żyją w ułudzie, gdzie każdy gorzej urodzony, nawet jeżeli posiada pieniądze i potrafi je mnożyć, jest dla nich zwykłym śmieciem i zrobią wszystko, żeby takiego człowieka wykorzystać i zgnoić. Wokulski im nie imponuje, nie rozczulają się nad nim, ale mają za zwykłego robaka, pospolitego karalucha, który pragnie wkroczyć do ich świata.

Tutaj przodują w tym Baron Krzeszowski (genialny Piotr Adamczyk) oraz Starski (Piotr Pacek), którzy są do szpiku kości źli, że nóż w kieszeni otwiera się na sam ich widok. Jednak widowisko najbardziej kradnie serialowy zapijaczony Tomasz Łęcki , którego doskonale wykreował Jacek Braciak . W jego interpretacji to człowiek na granicy szaleństwa, który przetańczył i przepił wszystko co miał, a że jeszcze została mu córka, to postanowił ją zmonetyzować. A że Wokulski jest jej największym fanem...

Podoba mi się świat serialowej „Lalki”. Z jednej strony szlachta i wykwintne bale, a z drugiej brudna rzeczywistość, w której fekalia płyną ulicami, a biedota pada jak muchy. Kraj, nad którym łapę trzymają Rosjanie, chyli się ku upadkowi, a arystokracja baluje i kombinuje kogo tym razem można oskubać. Wymowne i prawdziwe.

Warto obejrzeć „Lalkę”?

Serialowa „Lalka” jest odważna, szalona i niezwykle współczesna. Doceniam nowe wątki, jak chociażby ten z Elizą Orzeszkową, który podbija wszystkie konteksty. Reżyserujący serial Paweł Maślona bawi się gatunkami; całość zaczyna się dość klasycznie, aby ewoluować w kolejnych odcinkach. Później otrzymujemy thriller i horror, aby w ostatnim odcinku zaserwować widzom coś w stylu... twórczości Guya Ritchiego. Poniekąd Maślona inscenizuje w finałowym epizodzie na nowo swojego „Kosa” , ale więcej nie zdradzę.

To trzeba po prostu zobaczyć. „Lalkę” od Netflix ogląda się wybornie, a sześć odcinków mija błyskawicznie. Kawał świetnego widowiska, które nie gryzie się w język i nie boi się reinterpretacji klasyki. Właśnie tak to się powinno robić.

FOT. MAT.PRAS. NETFLIX

Już od pierwszych minut autorzy wrzucają widzów do świata, który jednocześnie jest jakby wyjęty z „Lalki” Prusa, ale dodają dużo od siebie

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA
0011584540

eprasa.pl 0ade6e33b3

GWIAZDA TYGODNIA

Tomasz Schuchardt: Mam dziewięcioletnią córkę i na pewno na razie nie puszczę jej „Lalki”

W serwisie Netflix pojawił się właśnie serial „Lalka”, zainspirowany powieścią Bolesława Prusa. Rozmawialiśmy z Tomaszem Schuchardtem, wcielającym się w sześcioodcinkowej produkcji w postać Stanisława Wokulskiego

Paweł Gzyl

Poloniści twierdzą, że „Lalka” to jedna z niewielu klasycznych polskich powieści, które wywołują emocje wśród czytającej go współczesnej młodzieży licealnej. Tak było i w twoim przypadku?

Czytałem w liceum wszystkie lektury, ale sięgnięcie po „Lalkę” długo odwlekałem. Kiedy przerabialiśmy ją w drugiej klasie, prawdopodobnie wyłgałem się z pomocą „bryka”. Przed maturą stwierdziłem jednak, że wypada ją przeczytać. Chwyciłem „Lalkę” i pochłonąłem ją jednym tchem, a potem zaraz drugi raz. (śmiech) Tak mi się spodobała. Plułem sobie później w brodę, że tak długo ją omijałem. Może przez ten swój tytuł „Lalka” początkowo wydawała mi się lekturą dla dziewczyn. Po przeczytaniu zrozumiałem, że jest też bardzo dla chłopaków.

Jak zapamiętałeś postać Wokulskiego z tych szkolnych czasów?

Na pewno zapamiętałem jego czerwone ręce. I bardzo chciałem, żeby zostały pokazane w serialu. Pamiętam też, że choć Wokulski był postacią z pozytywistycznej powieści, w moich szkolnych czasach był odczytywany przez polonistów romantycznie. Byłem szczerze zaskoczony, kiedy dowiedziałem się, że następne pokolenie postrzega go już w zapożyczonych z angielskiego kategoriach typu „stalker” czy „creep”. Ja zapamiętałem go przede wszystkim jako faceta, który był beznadziejnie zakochany. Do tego stopnia, że poświęcił wszystko dla miłości, która okazała się mrzonką.

Co sprawiło, że zechciałeś zagrać tę postać?

Wokulski został mi zaproponowany bez castingu. Kiedy ktoś myśli właśnie o tobie w kontekście opowiedzenia historii, to dla aktora jest niezwykle nobilitująca sytuacja. Ale „Lalka” to były lata przygód. Po raz pierwszy usłyszałem o tym, że ktoś chce ponownie zekranizować powieść Prusa na długo przed tym, zanim robienie „Lalek” stało się modne. (śmiech) Początkowo miał ten serial produkować Michał Kwieciński. Podczas jego rozmowy z reżyserem, który miał się tym zająć, padło moje nazwisko. Byłem wtedy po „Wielkiej wodzie” i zaczynałem mieć dużo pracy. Michał zadzwonił więc, bo uznał, że musi mnie zarezerwować dla roli Wokulskiego. Kiedy usłyszałem tę propozycję, od razu pomyślałem: „Może to jest moje ukryte marzenie?”. Bo już w pierwszym momencie przeszedł mnie dreszcz ekscytacji. Ale wtedy to dopiero był pomysł i do jego realizacji wiodła jeszcze długa droga. Potem zmienił się reżyser i nagle dowiedziałem się, że Paweł Demirski będzie pisał scenariusz, a serial wyprodukuje syn Michała – Janek Kwieciński. Nikt mnie wtedy już nie chciał wymienić, zapytano więc tylko, czy nadal jestem na pokładzie. Potwierdziłem – i dopiero po jakimś czasie usłyszałem, że reżyserować będzie Paweł Maślona. Wtedy zaczęły się castingi do pozostałych ról, w których aktywnie uczestniczyłem. Byłem więc w tym projekcie od samego początku.

Scenarzyści serialu Netflixa postanowili opowiedzieć „Lalkę” na własny sposób. Co ci się najbardziej spodobało w ich oryginalnym pomyśle na interpretację tej powieści?

Przede wszystkim spodobało mi się, że ta historia została inaczej opowiedziana niż u Prusa. Skoro mamy już książkę i dwie adaptacje, to po co robić coś takiego samego? Wielu ludzi oczekuje od ekranizacji przeniesienia powieści jeden do jednego. Tymczasem dla mnie przyłożenie innych akcentów i dopisanie nowych wątków nie jest niczym złym, tylko czymś ,co pozwala spojrzeć na tę uniwersalną historię trochę inaczej, świeżo i na nowo. Spodobało mi się też w tym scenariuszu, że bohaterowie Prusa zostali potraktowani z miłością. To bohaterowie w pełni „prusowscy”. Po wypuszczeniu trailera odezwały się głosy, które twierdziły, że podchodzimy do tej powieści z brakiem szacunku i zmieniamy ją, bo została źle napisana. (śmiech) Tymczasem jest dokładnie odwrotnie – scenarzyści, szanując klasykę, dyskutują z nią. Dzieła wybitne – jak „Lalka” – są tak bogate, wielowymiarowe i zakorzenione w wyobraźni autora, że każda ich próba wiernej adaptacji często kończy się porażką. Film to medium, które posługuje się m.in. obrazem, montażem i skrótem. Potrzebuje więc własnego języka.

Największy wpływ na kształt tej serialowej opowieści miał chyba Paweł Demirski.

Paweł Demirski jest znany z teatralnych dokonań, w których reinterpretował na swój sposób polską klasykę. Kiedy spotkaliśmy się z nim przed wejściem na plan, powiedział, że zobaczył w powieści Prusa potencjał, aby opowiedzieć tę historię poprzez humor. I właśnie to dostajemy w tym serialu, jednocześnie z zachowaniem miłości do bohaterów, ich charakterów, namiętności i uczuć.

FOT. MAT. PRAS. NETFLIX

Tomasz Schuchardt: Niekoniecznie musiałem być w życiu beznadziejnie zakochany, aby zagrać Wokulskiego. Wystarczyło mi odnaleźć w sobie to, gdzie by to było we mnie, gdybym tak miał

A Paweł Maślona?

Paweł miał jeszcze inne podejście. On uważa, że kiedy bierze się jakąś powieść do zekranizowania, to ważne jest, aby w niej znaleźć film. A wcale nie jest to takie oczywiste, bo nie każda książka ma w sobie ten potencjał. Wiele jest takich, które są dla filmu za trudne, zbyt chaotyczne lub po prostu nieciekawe. I chwała im za to, bo od tego jest właśnie literatura. Kiedy czytamy jakąś książkę, pracuje nasza wyobraźnia. U każdego inaczej. Kiedy natomiast przystępuje się do ekranizacji powieści, należy stworzyć fabułę – bohaterów oraz konflikty, które nimi powodują – i opisać ją obrazem, który stanie się wspólnym doznaniem wielu widzów.

Jak to zadziałało w serialu?

Tam jest oczywiście dużo zmian, jeśli chodzi o treść książki. Niektóre rzeczy są podkreślone, a inne – przesunięte w tło. Czymś takim jest walka klasowa, ta pozytywistyczna myśl, że pracą u podstaw możemy zmienić nasze życie. Tłem jest także to, że Wokulski walczył w Powstaniu Styczniowym, że dorobił się na wojnie, że jest patriotą, że bardzo interesują go wynalazki i cała rewolucja przemysłowa. W serialu jest tego mało, bo nasza opowieść miała się skupić na człowieku i jego namiętnościach. Dużo bardziej przyłożyliśmy się do rozbudowania charakterów poszczególnych postaci. Oczywiście zawsze jest coś za coś. Albo szczegółowe opowiadanie o historii i niuansach epoki zabierze nam czas ekranowy, przeznaczony na pokazanie emocji bohaterów, albo tło historyczne potraktujemy faktycznie jak tło, a tchniemy w zamian większe życie w postacie. My postawiliśmy na to drugie, dlatego w serialu każdy z bohaterów jest pełnokrwisty i ma swój koloryt, dzięki czemu my aktorzy mieliśmy tam naprawdę dużo do zagrania.

O ile w powieści Wokulski jest pozytywistą z sercem romantyka, tak tutaj jest kapitalistą, który postrzega świat w kategoriach zysku i straty. Tak zarysowana postać będzie bliższa widzowi z XXI wieku?

Nie zgadzam się z tą interpretacją. Oczywiście Wokulski ma cechy kapitalisty, bo wie, gdzie i jak zdobywa się pieniądz. Pokazuje jednak tę stronę swej osobowości tylko przed klasą wyższą, do której aspiruje. Ale nie do końca kapitalistycznie postępuje ze swoim majątkiem: jest w stanie roztrwonić go na to, co jest dla niego najważniejsze – na tę chorobliwą miłość. Trochę innego Wokulskiego poznajemy w serialu na początku, a trochę inaczej z nim kończymy. Podobnie jest zresztą z Łęcką, która w książce jest dość płaska, natomiast w filmie przechodzi niezwykłą metamorfozę. Trzeba też postrzegać te postaci nie z dzisiejszej perspektywy, ale pamiętając w jakich czasach żyli i jakie mieli możliwości. Kiedy się o tym zapomina, patrzy się na nie bez tej wspomnianej miłości i szacunku.

Przez większą część serialu Wokulski jawi się widzowi jako ktoś tajemniczy i wręcz niebezpieczny. Jest powściągliwy i małomówny. To było dla ciebie utrudnieniem w tworzeniu tej postaci?

To efekt zabiegów Pawła Maślony, poczynionych w montażu. Ale bardzo mi się to podoba. Chcieliśmy bowiem utrzymać tajemni-

eprasa.pl 0ade6e33b3

czość Wokulskiego jak najdłużej. Z drugiej strony zależało nam, aby widz dostrzegł, że jego zadurzenie w Łęckiej jest prawdziwe. To nie jest jakaś dziwna gra czy założenie. Wokulski nie potrafi jedynie odpowiednio dobrać środków, by wyrazić to, co naprawdę czuje. Była jednak scena, która nie weszła do serialu, a trochę inaczej ustawiała Wokulskiego. Stwierdziliśmy jednak przy finalnym montażu, że to nie jest dobra droga, by go tak pokazać. Bo jawił się w niej jako osoba, która wszystko robi z wyrachowania. To była zaledwie jedna scena, która pozwalała tak odczytywać tę postać. Usunęliśmy ją – ściślej mówiąc reżyser to zrobił (śmiech) – i słusznie. W efekcie widz inaczej postrzega Wokulskiego. Na tym polega siła montażu. Pawłowi zależało bardzo na silnych postaciach kobiecych. Dlatego musieliśmy trochę przebudować moją postać: na początku zabrać jej nieco sprawczość, aby podkreślić sprawczość Łęckiej. Bo i tak wszystko później ładnie puentuje się w szóstym odcinku. Łęcka uczy się przez działanie, a Wokulski – przez obserwowanie. W ten sposób pokazujemy dwie odrębne postawy wobec życia.

Paweł Maślona od początku szukał aktora, który potrafiłby przełamać tradycyjne myślenie o Wokulskim. Dużo wolności otrzymałeś w tworzeniu tej postaci?

Praca z Pawłem to marzenie każdego aktora. Poznałem go dosyć wcześnie – był asystentem Marcina Wrony przy „Chrzcie", w którym debiutowałem. Potem był współscenarzystą „Demona", ale nie nakręciliśmy nic razem, mijaliśmy się tylko prywatnie. Jak kumpel z kumplem. I nagle po tych wszystkich latach, spotkałem go na planie „Lalki", ceniąc jego myślenie o świecie i poczucie humoru. I podczas tej wspólnej pracy otworzyły się przede mną takie przestrzenie, których zupełnie się nie spodziewałem. Paweł korzysta na planie z czegoś, co się nazywa clamshell – monitora bezprzewodowego, który można nosić ze sobą. Dzięki temu był zawsze blisko kamery i mógł uczestniczyć w każdej scenie. To pozwalało mu na gorąco reagować i na świeżo dawać uwagi aktorom, przejmując ich emocje. Kiedy potrzebował radosnej sceny, był w takim samym stanie euforii jak my. I na odwrót: kiedy była smutna i trudna do zagrania sekwencja, Paweł też w to wchodził, będąc jakby dodatkowym aktorem. W efekcie schodził z planu tak samo zmęczony jak my. (śmiech) Scenę kłótni Wokulskiego i Łęckiej z ostatniego odcinka kręciliśmy w pałacyku pod Wałbrzychem przez trzy dni. To była ciężka praca, ale do przeżycia, bo Paweł był z nami. Mało tego: po zejściu z planu siedzieliśmy jeszcze w nocy pod hotelem, zastanawiając się co jutro moglibyśmy zrobić, żeby było lepiej. Coś takiego rzadko się zdarza. Paweł dawał nam mnóstwo energii z siebie, ale też czerpał ją z nas. Uzupełnialiśmy się w ten sposób i było to wspaniałe.

Kluczowym wątkiem powieści jest oczywiście miłość Wokulskiego do Łęckiej. Początkowo nie wiadomo czy Wokulski kocha ją szczerze. Ta niejednoznaczność tej relacji była dla ciebie istotna przy tworzeniu postaci Wokulskiego?

Tu ważne było kolejne spotkanie – tym razem z Sandrą Drzymalską. To wspaniała aktorka. Tuż przed „Lalką" zagraliśmy małżeństwo w serialu „Breslau". Wspieraliśmy się więc na planie – a najbardziej podobało mi się to, że w momentach, kiedy mój bohater był nie do końca cool, Łęcka przykrywała to swoim postępowaniem. I odwrotnie. A wynika to ze starej teatralnej zasady, głoszącej, że „króla buduje dwór". Wszystko to przenika się ze sobą aż do szóstego odcinka, w którym spotyka się i wyjaśnia. Tam następuje zderzenie i oczekiwana konfrontacja, która oczyszcza nie tylko atmosferę, ale daje też oddech widzowi, który czeka na nią przez sześć odcinków.

Wiedzieliście, że równolegle powstaje kinowa wersja „Lalki". Miało to wpływ na atmosferę pracy na planie serialu?

Myślę, że nie. Nie dało się nie mieć takiej świadomości, bo przy kinowej „Lalce" wybrano taki rodzaj promocji, że co dwa tygodnie dowiadywaliśmy się o nowych gwiazdach w jej obsadzie. (śmiech) Do tego nasza branża w Polsce jest nieduża i ja z moim doświadczeniem znam chyba wszystkich aktorów, którzy zagrali w tamtym filmie. Prawie z wszystkimi gdzieś się przeciąłem. Znam też bardzo dobrze operatora. (śmiech) To są oczywiście wybitni twórcy, więc spodziewam się, że to będzie bardzo dobry film. My wybraliśmy inną drogę: wiedzieliśmy, że mamy prawdziwą perełkę i jeśli włożymy w nią wysiłek, który włożyliśmy, to będzie coś naprawdę wybitnego. I na tym się skupiliśmy – na naszej robocie. Myślę, że tak samo było na planie kinowej „Lalki". A że spotkamy się z różnymi opiniami, to jesteśmy na to przygotowani, bo przecież na tym polega ten zawód.

Kiedy się zaczyna odtwarzać serial w Netflixie, pojawiają się ostrzeżenia: „Seks, przemoc, środki odurzające, wulgaryzmy". Jak zareagują na taką „Lalkę" widzowie?

To jest znak czasów. Takie ostrzeżenia kojarzą mi się z coraz dłuższymi ulotkami do lekarstw. Teraz nawet witamina C ma całą listę działań niepożądanych. (śmiech) Gdyby dziś wziąć „Titanica", to też byłyby ostrzeżenia, że jest tam seks i przemoc. Ale ja to popieram: nigdy dość chronienia młodego widza. Żyjemy w czasach kultu przemocy i seksualizacji, który jest zasługą nie filmów, ale różnych programów telewizyjnych i internetowych. Nasz serial jest dla widzów od 16. roku życia. Ja mam dziewięcioletnią córkę i na pewno na razie nie puszczę jej „Lalki". Wiele osób po premierze trailera serialu było oburzonych, że kalamy polski język. Tymczasem to nieprawda. Są wulgaryzmy, ale na pewno nie jest to język z blokowiska lat 90. Jeśli chodzi o czystość języka, to wszyscy jesteśmy mądrzy, dopóki wstając rano nie uderzymy się w palec od stopy. Wtedy nie ma lepszego słowa niż to na „k", które oddawałoby trafniej, co czujemy. (śmiech) I my właśnie poszliśmy tym tropem.

AUTOPROMOCJA 0011584113

ENERGIA Z POLSKI
LOCAL FIRST

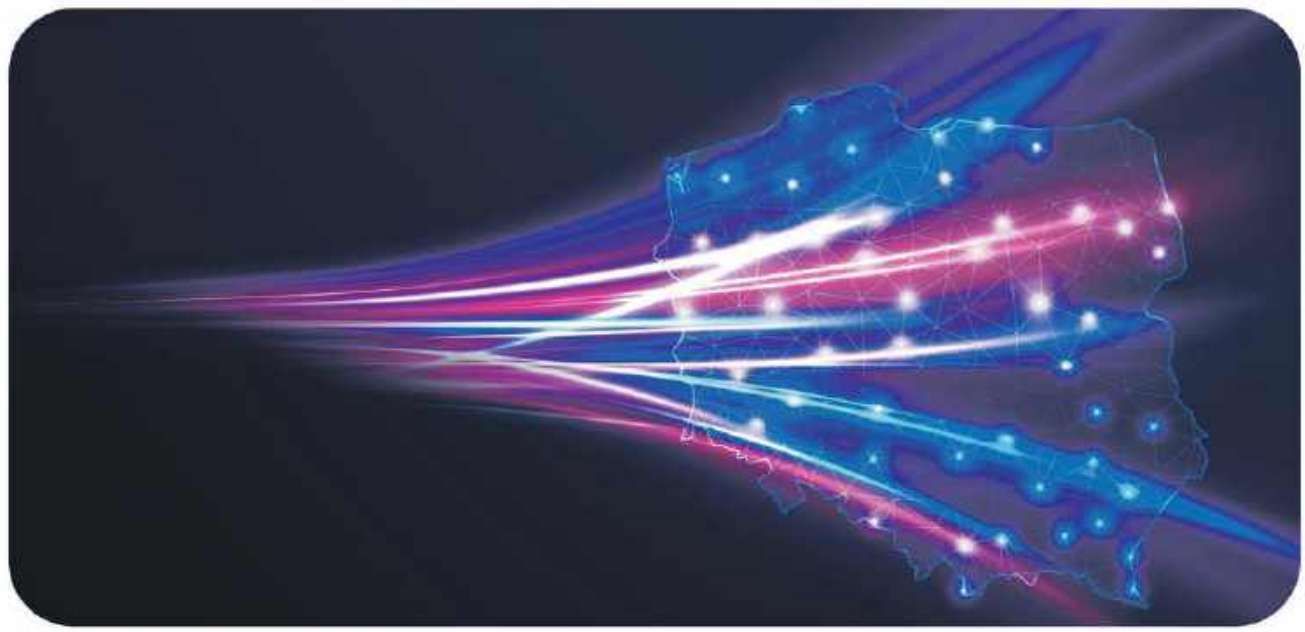

28 WRZEŚNIA W WARSZAWIE
FORUM POLSKICH DOSTAWCÓW

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ!

Forum adresowane jest do polskich przedsiębiorstw, które – dzięki specjalistycznym kompetencjom i zdolności szybkiego reagowania – mogą stać się istotnymi partnerami dla Skarbu Państwa, innych dużych inwestorów publicznych i największych polskich firm państwowych.

WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW:
energiazpolski.pl

Organizator POLSKA PRESS GRUPA

Patronat Honorowy
Wiceprezes Rady Ministrów Minister Obrony Narodowej
Ministerstwo Aktywów Państwowych
Ministerstwo Energii
Minister Infrastruktury

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRYMINAŁ

Wojciech Chmielarz: Dorośli też potrzebują bajki, w której zły wilk zostaje ukarany

– Każdy człowiek ma granicę, za którą jest w stanie skrzywdzić drugą osobę, a nawet ją zabić. Jestem przekonany, że istnieją okoliczności, w których sam mógłbym odebrać komuś życie. Znam się jednak na tyle dobrze, by sądzić, że nigdy nie planowałbym tego z zimną krwią – mówi Wojciech Chmielarz, autor kryminałów

Anita Czupryn

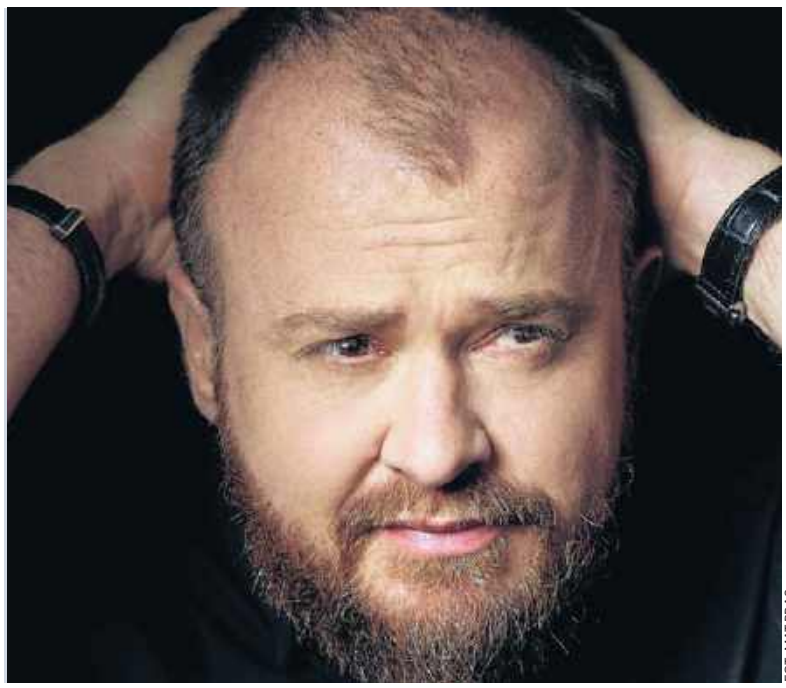

FOT. MAT. PRAS.

Wojciech Chmielarz: Czuję przede wszystkim presję, żeby nie zawieść czytelników i żeby każda książka była bardzo dobra

Co musiałoby się wydarzyć, żeby zrobił Pan coś złego i mógł sobie powiedzieć: „Nie miałem innego wyjścia”?

Jednym z moich wielkich osobistych odkryć, a zarazem fundamentem mojego pisarstwa kryminalnego, jest przekonanie, że nikt nie uważa się za złego człowieka.

No, to już zdradzę, że to właśnie pokazuje Pan w swojej najnowszej książce, „Wyższa konieczność”.

Nawet ludzie, którzy robią ewidentnie złe rzeczy, uważają się za dobrych. Mamy niewiarygodną zdolność racjonalizowania własnych czynów. Mało kto potrafi spojrzeć na siebie krytycznie, z boku, i uczciwie powiedzieć: „Zawaliłem. Zrobiłem coś złego, powinienem to naprawić”. I ma pani rację: „Wyższa konieczność” trochę o tym jest. Bohaterowie robią złe rzeczy, ale proszę zwrócić uwagę, jak pięknie uzasadniają, dlaczego ich postępowanie jest dobre.

Pan także łatwo znajduje dla siebie usprawiedliwienia?

To pytanie należałoby zadać mojej żonie albo ludziom, którzy dobrze mnie znają. Co mogę powiedzieć, oceniając samego siebie? Oczywiście odpowiem, że nie: jestem wobec siebie krytyczny, wiem, kiedy popełniam błąd, potrafię się do niego przyznać i nie mam problemu z jego naprawieniem. Szczerze mówiąc, wydaje mi się, że tak właśnie jest. Być może jednak od kogoś, kto dobrze mnie zna, usłyszałaby pani zupełnie inną historię.

Czy po tylu latach pisania kryminałów doszedł Pan do wniosku, że każdy człowiek ma granicę, po której przekroczeniu byłby zdolny zabić?

Nie potrzebowałem do tego pisania kryminałów. Każdy człowiek ma granicę, za którą jest w stanie skrzywdzić drugą osobę, a nawet ją zabić. Pamiętajmy jednak, że nie wszystkie zabójstwa są sobie równe. Czym innym jest sytuacja, w której bita żona albo krzywdzone dziecko w desperacji sięga po nóż i zabija brutalnego męża, ojczyma czy ojca, a czym innym metodyczne przygotowywanie zbrodni tylko po to, żeby sprawdzić, jak to jest zabić człowieka. Skutek jest pozornie ten sam, ale moralnie oceniamy te czyny zupełnie inaczej. Jestem przekonany, że istnieją okoliczności, w których sam mógłbym odebrać komuś życie. Znam się jednak na tyle dobrze, by sądzić, że nigdy nie planowałbym tego z zimną krwią.

Spotkał Pan kogoś, kto jest przekonany, że czyni dobro, choć krzywdzi wszystkich dookoła?

Takie rzeczy widziałem w swoim otoczeniu, choć nie będę mówił, o kogo chodzi. Myślę, że kiedy przyjrzymy się relacjom wśród znajomych, dostrzeżemy osoby, które nie postępują właściwie, ale nie uważają, że robią coś złego. Widzimy je także w życiu publicznym: z uśmiechem opowiadają, jak wiele dobrego dla nas robią, podczas gdy my widzimy skutki ich złych decyzji.

Cyprian Trzaska, czarny charakter pańskiej powieści, mówi o Polsce kilka rzeczy, z którymi trudno się nie zgodzić: nie wierzymy we własne możliwości, nie umiemy wykorzystać talentu młodych ludzi, kupujemy cudze technologie zamiast rozwijać własne. Chciał Pan, żeby czytelnik w pewnym momencie pomyślał: „Cholera jasna, ten drań ma jednak rację”?

Trochę tak. Rozbawił mnie pomysł stworzenia czarnego charakteru, którego słowa po namyśle uznamy za słuszne. Chciałem zobaczyć, jak czytelniczki i czytelnicy poradzą sobie z tym dysonansem. Cyprian Trzaska porusza ważne, być może nawet kluczowe współczesne problemy. Nie sięgajmy po przykłady z książki, bo są wyolbrzymione. To powieść sensacyjna i kusiło mnie, żeby tym razem poprowadzić akcję jak w filmach o Jamesie Bondzie: stworzyć naprawdę wielką historię i wielki czarny charakter, który ma szeroko zakrojone plany. Spójrzmy jednak na rzeczywistość. Jak to możliwe, że Meta może w Polsce zarabiać grube pieniądze na fałszywych reklamach wykorzystujących Rafała Brzoskę, a on sam nie może nic z tym zrobić? Co wobec tego ma powiedzieć pani, ja czy zwykły człowiek na ulicy? To jest totalne kuriozum.

Nie chcę przed czytelnikami zdradzać zbyt wiele, ale zapytam, jak często za wielkimi słowami o ojczyźnie, honorze, Bogu i wartościach kryją się czyjaś rana, upokorzenie albo żądza odwetu?

Wchodzimy tutaj w interpretację postaci i całej powieści. Kiedy książka została napisana, moje zdanie przestało być ważniejsze od opinii pani czy innego czytelnika. Z tym zastrzeżeniem: uważam, że w przypadku mojego bohatera chodzi oczywiście o osobistą wendetę, ale on równocześnie naprawdę wierzy w to, co mówi, i naprawdę chce zrealizować swój plan. Jedno nie wyklucza drugiego. Można mieć osobiste interesy i urazy, które jednocześnie wpisują się w szerszy obraz i większą sprawę. Czy ta sprawa jest dobra, czy zła, to już inne pytanie. Mój bohater wierzy w to, co mówi przez całą książkę. Naprawdę chce osiągnąć swój cel.

Istnieje taka wyższa konieczność, która moralnie usprawiedliwia skrzywdzenie niewinnego człowieka? Czy można uznać jego krzywdę za dopuszczalny koszt wielkiej sprawy?

Wydaje mi się, że nie. To oczywiście przypomina słynny dylemat wagonika Philippy Foot: czy wolno poświęcić jednego człowieka, żeby uratować wielu? Ludzie rozstrzygają go na różne sposoby i nie ma jednej odpowiedzi. Problem polega na tym, że każdy z nas inaczej definiuje wyższą konieczność. Jeżeli raz zrobimy wyłom i uznamy, że wolno poświęcić człowieka dla wyższej sprawy, dlaczego nie mielibyśmy poświęcić dziesięciu, stu albo tysiąca osób? Moim zdaniem nie istnieje takie usprawiedliwienie. Poświęcając tę jedną osobę, tracimy coś jeszcze ważniejszego: zasady i pewną niewinność. Tego nie da się już odbudować.

Poruszył mnie pokazany przez Pana obraz starości jako złodzieja, który stopniowo odbiera człowiekowi siłę, sprawność i niezależność, a pozostawia mu świadomość tego, kim kiedyś był. Pan boi się starości?

Mam 42 lata, więc być może myślę o tym jeszcze zbyt lekko, ale starości się nie boję. Może wynika to z ignorancji. Jednak już o niej myślę i robię wiele rzeczy związanych przede wszystkim ze sprawnością fizyczną. Właśnie wróciłem z biegania. Nie biegam wyłącznie z tego powodu, co daje mi to dzisiaj. Traktuję bieganie również jako inwestycję w to, żebym za 30 lat mógł samodzielnie pójść na spacer czy do sklepu i nie miał problemu z wejściem po schodach. Myślę więc o starości. Olbrych, którego ma pani na myśli, jest pokazany w książce w określony sposób, ale jego sytuacja nie jest zła. To mężczyzna po osiemdziesiątce, jeśli dobrze pamiętam, sprawny fizycznie i umysłowo, mający powodzenie u kobiet, o czym dowiadujemy się z jednego z opisów.

A jednak ludzie patrzą na niego i widzą słabość.

I jak na tym wychodzą?

Właśnie. Można się pomylić. Skupię się zatem na kolejnym bohaterze: Bezimienny omal nie zabił kiedyś przyjaciela, a na pewno doprowadził do jego niepełnosprawności. Czy nie miał Pan takiego momentu, żeby pomyśleć o nim: „Człowieku, posunąłeś się za daleko. Nie mam już argumentów, żeby cię bronić”?

Nie, nigdy tak nie pomyślałem. Jednym z fundamentów tej postaci jest dla mnie jej moralna czystość. Oczywiście nie wszystko wychodzi idealnie. Miałbym do Bezimiennego zastrzeżenia, szczególnie w sprawie relacji z byłą żoną i córką, ale nie w tej kwestii. Wydaje mi się zresztą, że w książce Max mówi mu: „Gdyby nie ja, to ty...”. Bezimienny wywodzi się bezpośrednio z toposu błędnego rycerza, rycerza bez skazy, który przyjeżdża, zabija smoka, ratuje po drodze księżniczkę i odjeżdża. Tak go widzę i tak starałem się go pisać. Bohaterowie moich innych książek są często ambiwalentni. Wystarczy wspomnieć Szweda z „Tam, gdzie zmrok zapada szybciej”, którego przez niemal dwieście pierwszych stron właściwie nie da się polubić, bo robi pa-

eprasa.pl 0ade6e33b3

skudne rzeczy. Nawet komisarz Mortka ma swoje za uszami. Dla literackiej higieny potrzebowałem postaci, o której będę wiedział, że postępuje słusznie i robi dobre rzeczy. Tak próbowałem napisać Bezimiennego. Czy mi się udało, to już inna sprawa.

Kibicujemy Bezimiennemu, bo wierzymy w możliwość odkupienia, czy dlatego, że wybaczamy mu przemoc stosowaną w słusznej sprawie?

Za każdym razem, kiedy stosuje on przemoc, jest ona bardzo mocno uzasadniona. Ambiwalentne jest co prawda samo to, że Bezimienny działa poza prawem i systemem sprawiedliwości oraz sam podejmuje pewne decyzje. Taka jest jednak konwencja, od której nie uciekniemy: fantazja o superbohaterze, który zawsze postępuje słusznie. Pilnuję przy tym, zresztą widać to w każdej książce, że on nie lubi przemocy i nie chce jej stosować. To jeden z fundamentów tej postaci. Kiedy tylko może jej uniknąć, robi to. Kiedy jednak uznaje, że nie ma innego wyjścia, to się nie waha. Jest dobry w tym, co robi, i bywa bezwzględny. Jest to racjonalna bezwzględność wynikająca z założenia, że skoro nie z własnej winy znalazł się w sytuacji zagrożenia i musi użyć przemocy, powinien doprowadzić sprawę do końca. Każde zawahanie oznacza ryzyko dla jego zdrowia i życia albo dla ludzi, których chroni.

W pańskich książkach instytucje często zawodzą, a sprawiedliwość wymierza ktoś, kto nie ma do tego prawa. Wierzy Pan, że państwo potrafi ochronić człowieka?

Chciałbym w to wierzyć i żyć w państwie, które potrafi chronić ludzi, w którym możemy żyć i czuć się bezpiecznie. Myślę, że w większości przypadków państwo sobie z tym radzi; widzimy to każdego dnia. Wszyscy znamy jednak także sytuacje, w których zawiodło w sposób trudny do pojęcia. Przychodzi mi do głowy sprawa tragicznego wypadku w Łomiankach sprzed kilku miesięcy. Pijany kierowca doprowadził do śmierci młodych ludzi, choć miał już kilka zakazów prowadzenia pojazdów. Rozumiem, że ktoś może dostać taki zakaz raz. Dlaczego jednak po kolejnym złamaniu zakazu nie trafia do więzienia? Bodajże Łukasz Zboralski pokazywał w swoim materiale, jak cały aparat państwa lekceważył tę sprawę, a kierowca ignorował kolejne decyzje. Ludzie zginęli, choć można było temu zapobiec. Myślę, że każdy z nas pamięta sprawę, która go podobnie oburzyła, bo było widać, że państwo mogło uratować czyjeś życie, ale zawiodło.

W „Wyższej konieczności" narzędziem zbrodni może stać się także sztuczna inteligencja.

Niedawno szczególnie zszokowała mnie informacja z frontu w Ukrainie o dronie wykorzystującym sztuczną inteligencję do autonomicznego prowadzenia ataku. Sztuczna inteligencja ma wiele zastosowań i jestem wobec tej technologii bardzo krytyczny na różnych polach. Jej zastosowania militarne budzą ogromne kontrowersje. Logika historii podpowiada jednak, że jeśli chcemy czuć się bezpiecznie, sami również będziemy musieli rozwijać ją na potrzeby wojska. Nie może być tak, że przeciwnik albo potencjalny przeciwnik dysponuje lepszą technologią niż my.

Kto jest mordercą, kiedy maszyna zabija człowieka? Programista, dowódca, polityk, producent? Czy odpowiedzialność rozkłada się tak bardzo, że w praktyce nie ponosi jej nikt?

To bardzo dobre pytanie i obawiam się, że nie potrafię na nie odpowiedzieć. Rozróżniłbym przede wszystkim dwie sytuacje. Jeśli mówimy o konflikcie zbrojnym i o tym, że strona ukraińska zabija rosyjskiego żołnierza, odpowiadam: nie obchodzi mnie, kto nacisnął przycisk. Nie trzeba było rozpoczynać tej wojny, wtedy nie ginęlibyście na terytorium Ukrainy. To osobna kwestia. Inaczej wygląda odpowiedzialność w życiu cywilnym. Co się stanie, jeśli samochód kierowany przez sztuczną inteligencję wjedzie w grupę ludzi? Kto za to odpowie? Będziemy musieli się zastanowić, kto ponosi odpowiedzialność, gdy robot, najprawdopodobniej przez przypadek, zabije człowieka.

To pytanie rodzi się również po przeczytaniu pańskiej książki. Twórca opracowuje technologię dla gier komputerowych, a ktoś inny przekształca ją w broń. Wynalazca odpowiada za sposób wykorzystania swojego dzieła?

Nasz krąg cywilizacyjny zastanawia się nad tym od co najmniej stu lat, a na pewno od osiemdziesięciu. To dylemat Oppenheimera związany z projektem Manhattan i tym, co nastąpiło później. Do dziś nie znaleźliśmy dobrej odpowiedzi. Nie będę udawał, że ją znam. Szczerze mówiąc, nie uważam się za szczególnie mądrego człowieka. Wydaje mi się natomiast, że potrafię zadawać w książkach dobre pytania. To jest jedno z nich. Gdybym znał odpowiedź, zamieściłbym ją w powieści.

Nie obawia się Pan, że pomysły wymyślone przez pisarza na potrzeby sensacyjnej fabuły ktoś potraktuje jak instrukcję?

Myślałem o tym wielokrotnie. W „Wyższej konieczności" nie opisałem jednak niczego nowego. Zastosowanie sztucznej inteligencji w technologii dronowej już staje się rzeczywistością, niezależnie od tego, czy napiszę o nim książkę. W innych powieściach świadomie pomijam albo fałszuję pewne informacje. Wiem na przykład, jak dość szybko pozbawić człowieka przytomności, ale nie opisuję tego krok po kroku. Czasem każę negatywnym bohaterom używać środków, o których wiem, że w rzeczywistości nie zadziałają, a przynajmniej nie tak, jak opisałem to w książce.

Kryminały od lat należą w Polsce do najchętniej czytanych książek. Dlaczego człowiek, któremu na co dzień wystarcza wiadomości o przemocy, wojnach i nieszczęściach, wieczorem sięga po powieść o morderstwie?

Tutaj się z panią nie zgodzę. Nie jest tak, że na co dzień żyjemy pośród przemocy i wojny. Oczywiście wydarzenia za naszą wschodnią granicą budzą niepokój, ale Polska pozostaje jednym z najbezpieczniejszych krajów Europy, a więc także świata. Proszę zwrócić uwagę, że kryminał najlepiej rozwija się i największą popularnością cieszy się w krajach, które są generalnie najbezpieczniejsze.

Stąd popularność kryminałów skandynawskich?

Właśnie. Zawsze powtarzam, że właściwie nie istnieje coś takiego jak meksykański kryminał, bo Meksyk jest z różnych powodów krajem bardzo niebezpiecznym. Polski kryminał także niemal nie istniał w latach dziewięćdziesiątych i na początku XXI wieku. Pamiętamy przecież, że regularnie dochodziło wtedy nawet do strzelanin na ulicach. Kiedy Polska stała się stosunkowo bezpiecznym krajem, kryminał rozkwitł. Mamy potrzebę obcowania z przemocą i zbrodnią; być może jej źródeł powinien poszukać biolog ewolucyjny. Chcemy ją jednak zaspokajać w bezpieczny, a nawet przyjemny sposób: czytając książkę albo oglądając film. Moim zdaniem istnieje nie tylko korelacja, ale wręcz zależność: im bezpieczniejszy kraj, tym chętniej ludzie sięgają po kryminały.

Kryminał daje nam poczucie bezpieczeństwa: świat rozbity przez zbrodnię odzyskuje na końcu porządek, bo poznajemy prawdę.

Absolutnie się zgadzam. To kolejny fundament mojego pisarstwa: kryminał wcale nie jest opowieścią o zbrodni. Jest opowieścią o sprawiedliwości.

Czyli sprawiedliwość jest warunkiem dobrego kryminału?

W dziewięćdziesięciu albo dziewięćdziesięciu pięciu procentach kryminałów winny zostaje na końcu ukarany. Trochę żartuję, że kryminał jest współczesną bajką dla dorosłych. Pojawia się zły wilk w postaci seryjnego zabójcy, czy kogoś innego, ale na końcu przychodzi myśliwy, zabija wilka, rozcina mu brzuch i wyciąga z niego Czerwonego Kapturka. Taka jest fabuła kryminału. Jako dorośli także potrzebujemy bajki o tym, że gdzieś w Polsce żyje Bezimienny, komisarz Mortka czy inny bohater, który rozprawi się ze złym wilkiem, kiedy ten nadejdzie.

Polski kryminał dorobił się zestawu dość powtarzalnych rekwizytów: zmęczony policjant, alkohol, rozbite małżeństwo, prowincjonalne miasteczko, zamordowana kobieta i tajemnica sprzed lat. Czy ten gatunek nie ugrzązł w schematach?

Z jednej strony ma pani rację, ale wszystkie wymienione elementy nie są wyłącznie polskie. Tak wygląda kryminał europejski: małe miasteczko, tajemnica z przeszłości, zamordowana kobieta, policjant z problemami osobistymi. Nie ukrywam tego, że jest to gatunek bardzo schematyczny, z silną konwencją, a paradoksalnie właśnie schematyczność stanowi siłę kryminału. Kiedy sięgamy po taką książkę, mniej więcej wiemy, co się wydarzy. Znamy ten świat i jego reguły, więc czujemy się bezpiecznie. Nie znaczy to jednak, że nie pojawiają się w tym gatunku rzeczy nowe, ciekawe i oryginalne. Kiedy patrzę na swoją półkę z kryminałami, od razu przychodzi mi do głowy Maciej Siembieda, który robi coś świeżego.

Zdarza się Panu pomyśleć o książce polskiego autora: „Świetny pomysł, szkoda, że sam na niego nie wpadłem"?

Nie, choć pozwoli pani, że dokończę poprzednią myśl. Nowe rzeczy tworzą zarówno Maciej Siembieda, jak i Jakub Ćwiek. Anna Kańtoch pisze powieści wyjątkowe nawet na tle światowego kryminału. Jej trylogia o Krystynie Lesińskiej, „Wiosna zaginionych", „Lato utraconych" i „Jesień zapomnianych" jest fantastyczna. W tym gatunku zdecydowanie jest miejsce na oryginalność. Odpowiadając zaś na pani pytanie: potrafię podziwiać innych autorów i zazdrościć im dobrej książki albo sukcesu komercyjnego czy artystycznego. Mogę pomyśleć, że sam chciałbym kiedyś napisać równie dobrą powieść. Zdaję sobie jednak sprawę, że nie umiałbym napisać większości książek, które zrobiły na mnie tak duże wrażenie. To nie mój styl ani tematyka; nie wydobyłbym z tych historii tego, co znaleźli w nich ich autorzy. Od dawna nie pomyślałem więc: „Cholera, szkoda, że to nie ja napisałem", bo wiem, że nigdy nie stworzyłbym czegoś takiego.

Pan również odniósł sukces. Co sukces robi z autorem?

Z jednej strony daje mi poczucie bezpieczeństwa i satysfakcję, że udało mi się zrobić coś ciekawego. Mam wiernych czytelników, a świadomość, że mogę dobrze żyć z pisania, jest cholernie przyjemna. Z drugiej strony sukces budzi niepokój: jak długo to jeszcze potrwa? Nie będzie trwał wiecznie. Nie oszukuję się, że do osiemdziesiątki będę wydawał dwie książki rocznie i każda będzie się równie dobrze sprzedawała. Kiedyś to się skończy. Czuję więc presję, żeby moje pięć minut trwało jak najdłużej.

Towarzyszy Panu lęk, że pewnego dnia usiądzie Pan przed komputerem i odkryje, że nie ma już nic ciekawego do powiedzenia?

Oczywiście. Boję się, że nie będę miał już nic ciekawego do powiedzenia i odbije się to na sprzedaży książek.

Wojciech Chmielarz jest już marką. Czy to znaczy, że każda kolejna książka musi być odpowiednim produktem tej marki: mrocznym, dynamicznym, rozpoznawalnym? Czuje Pan taką presję?

Czuję przede wszystkim presję, żeby nie zawieść czytelników i żeby każda książka była bardzo dobra. Zawsze powtarzam, że piszę najlepsze książki, jakie potrafię. To jednak nie znaczy, że każda będzie dobra. Być może w danym momencie po prostu nie potrafiłbym napisać lepszej. Udało mi się zbudować relację z czytelniczkami i czytelnikami, i pokazać, co potrafię. Chciałbym, żeby trwało to jak najdłużej i żebym nadal umiał pisać książki równie dobre jak dotychczas.

Książka

Wojciech Chmielarz
„Wyższa konieczność
Wydawnictwo: Marginesy
Cykl: Bezimienny (tom 5)
Warszawa 2026

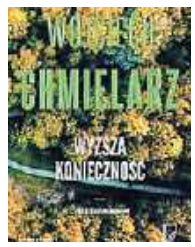

eprasa.pl 0ade6e33b3

Artur Gadowski

IRA i nowy singiel

Radomski zespół IRA powrócił z nowym materiałem. W czwartek, 10 września ukazał się singiel „Za każdy dzień", który jest pierwszą zapowiedzią kolejnego albumu grupy. Płyta ma trafić do słuchaczy na początku 2027 roku. „Za każdy dzień" to charakterystyczne dla IRA mocne, gitarowe brzmienie z emocjonalnym tekstem. Utwór opiera się na mocnych riffach, dynamicznej sekcji rytmicznej i charakterystycznym wokalu Artura Gadowskiego. Za muzykę odpowiadają gitarzyści Piotr Konca i Sebastian Piekarek, którzy zajęli się również produkcją nagrania. Autorem tekstu jest Gadowski. - Wiem, że wiele osób czeka na naszą nową płytę. Mam dobre wieści. Długie czekanie dobiegło końca. Przygotujcie się na potężną ścianę dźwięku. Gitary brzmią tu tak drapieżnie i mięsiście, że od pierwszych sekund ciarki gwarantowane - mówił dla Polskiego Radia Artur Gadowski. IRA powstała w 1987 roku w Radomiu z inicjatywy gitarzysty Kuby Płucisza. Od początku wokalistą zespołu jest Artur Gadowski. **PS**

Piotr Rupa

Nowy dowódca

6. Mazowiecka Brygada Obrony Terytorialnej w Radomiu ma nowego dowódcę. Stanowisko objął pułkownik doktor Piotr Rupa, doświadczony oficer, który przez blisko 25 lat służył w jednostkach wojskowych w Nysie i Kłodzku. Ma za sobą także służbę na stanowiskach dowódczych i udział w misjach zagranicznych. Pułkownik doktor Piotr Rupa ukończył z wyróżnieniem w 1994 roku Wyższą Szkołę Oficerską Wojsk Zmechanizowanych we Wrocławiu. Po zakończeniu nauki rozpoczął służbę w 22 Brygadzie Piechoty Górskiej w Nysie, która w kolejnych latach była przekształcana w 22 Brygadę Piechoty Górskiej Obrony Terytorialnej oraz 22 Batalion Piechoty Górskiej w Kłodzku. Pułkownik Piotr Rupa zdobywał również doświadczenie podczas zagranicznych misji wojskowych. Był uczestnikiem misji pokojowej w Libanie w latach 2007-2008 oraz misji stabilizacyjnej Polskiego Kontyngentu Wojskowego w Islamskiej Republice Afganistanu w latach 2009-2010 i 2012. **SW**

FOT. ARCHIWUM

Fanka, pochodząca z Radomia wokalistka Anna Wójcik podpija polską scenę muzyczną

W dwóch lat - mąż Czarek Czaruje, córka i miliony fanów

19 listopada we Wrocławiu, a 22 listopada w Warszawie odbędą się koncerty Fanki - na zdjęciu w środku. Radomianka wystąpi na żywo z zespołem i zaprezentuje utwory z albumu „moje smęty". Oba koncerty zostały wyprzedane już trzy miesiące przed wydarzeniami! Fanka, to pochodząca z Radomia wokalistka Anna Wójcik. W ciągu zaledwie dwóch lat stworzyła jeden z największych muzycznych kanałów na polskim YouTubie, który obserwuje już ponad pół miliona osób. Jej charakterystyczny wokal przyciągnął dużą grupę słuchaczy. Najpopularniejsze nagrania artystki to milionowe wyniki. Utwór „Czuję cię obok" zgromadził na YouTubie około 8,8 miliona wyświetleń. „Znowu coś nie tak" ma około 3,8 miliona, „Nadal kocham" około 2,7 miliona, a „Ślubuję Ci miłość" około 1,3 miliona wyświetleń. Ostatni czas jest dla artystki wyjątkowy nie tylko pod względem muzycznym. W sierpniu skończyła 30 lat. W jej życiu prywatnym również zaszły ważne zmiany. 12 września 2025 roku wyszła za mąż, za popularnego radomskiego iluzjonistę i twórcę internetowego, Cezarego Gołębiowskiego, znanego jako Czarek Czaruje. W czerwcu tego roku para powitała na świecie swoją pierwszą córkę. **AM**

FOT. ARCHIWUM

Kacper Kopyciński

Piłkarz poślubił Dominikę

Kacper Kopyciński, zawodnik Powiślanki Lipsko, ma za sobą wyjątkowe wydarzenie nie tylko w życiu sportowym, ale przede wszystkim prywatnym. W piątek, 11 września, piłkarz poślubił swoją wieloletnią partnerkę Dominikę. W uroczystości uczestniczyli również kibice Powiślanki, którzy przygotowali dla młodej pary prezent i złożyli jej życzenia. **OI**

FOT. ARCHIWUM

Iga Wysoczańska

Wakacje w Albanii

Iga Wysoczańska, zawodniczka RLTL GGG Radom i mistrzyni Polski U20 w pchnięciu kulą, po udanym sezonie postanowiła odpocząć od sportowych emocji. Lekkoatletka wybrała się na wakacje do słonecznej Albanii. Iga Wysoczańska to 19-letnia utalentowana polska lekkoatletka specjalizująca się w pchnięciu kulą i rzucie dyskiem. **OI**

FOT. ARCHIWUM

Marzena Chełmińska -Dudziuk

Piękna Hiszpania

Marzena Chełmińska-Dudziuk projektantka mody, przedsiębiorczyni z Radomia, żona piosenkarza Norbiego - Norberta Dudziuka we wrześniu razem z koleżanką wybrała się do Hiszpanii. Zwiedzają Andaluzję i dzielą się pięknymi zdjęciami - między innymi z tutejszych pereł - Rondy - miasta zawieszonego nad przepaścią i Setenil de las Bodegas: gdzie życie pod gigantyczną skałą. **SW**

Diana Jarzyna

W Monaco

Radomianka Diana Jarzyna, Miss Polonia Ziemi Świętokrzyskiej 2008 we wrześniu 2026 wypoczywa na Riwierze Francuskiej, między innymi w Monaco. Diana jest rodowitą radomianką, w Radomiu ukończyła V Liceum Ogólnokształcące imienia Romualda Traugutta, potem studiowała biologię na Uniwersytecie Jana Kochanowskiego w Kielcach, wtedy też startowała w organizowanym przez „Echo Dnia" konkursie piękności. Dziś mieszka koło Warszawy. **SW**

FOT. ARCHIWUM

Piotr Siara Kękę

Urodziny w górach

Słynny radomski raper Piotr Siara Kękę swoje 43 urodziny obchodził w ukochanych górach - we Włoszech na 3375 metrze nad poziomem morza. Tak podsumował dzień: „Zjem szarlotkę, wypiję kawę, pomyślę o rodzicach - tutaj mam bliżej do nich, pójdę wcześnie spać i co? Plany są, marzeń raczej nie ma, byle zdrowie i ziuuuu. Dzięki za życzenia - dużo już dostałem a nie na każde pewnie dam radę odpisać". **AM**

FOT. ARCHIWUM

eprasa.pl 0ade6e33b3

CZYTELNIA

Pisząc kryminał z Billem Clintonem

Zacznijmy od pytania: kim jest James Patterson? To 79-letni amerykański autor poczytnych thrillerów i powieści kryminalnych. Ale to nie wszystko – to także człowiek, który umieszcza swoje nazwisko na okładkach tuż obok nazwiska Billa Clintona, byłego 42. prezydenta Stanów Zjednoczonych. Ostatnio na okładce wydanego właśnie „Pierwszego dżentelmena".

Już choćby z racji obecności Clintona nie jest to zwykła powieść kryminalna. To raczej thriller polityczny, który łączy elementy skomplikowanej intrygi z bezwzględnym światem władzy. Clinton, z jego unikalną perspektywą prezydenta, choć na emeryturze, wnosi do tej opowieści autentyczność i znajomość mechanizmów sprawczości politycznej. Patterson natomiast, jako niekwestionowany spec od suspensu, misternie snuje sieć fabuły, która trzyma w niepewności do ostatniej strony.

A w tej fabule mamy oskarżenia o morderstwo tytułowego Pierwszego Dżentelmena, zagadkę zaginięcia cheerleaderki sprzed lat, a także perypetie pewnego dziennikarza śledczego, który ryzykując własne życie, chce odkryć prawdę, zanim zostanie ona pogrzebana na zawsze przez złych ludzi. Których, jak wiemy z innych powieści Pattersona, nigdy nie brakuje.

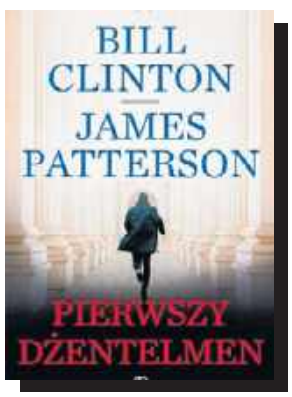

Bill Clinton, James Patterson, „Pierwszy dżentelmen", wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 55 zł

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Anna Lewandowska

Odwiedziła dawne przyjaciółki

Trenerka i bizneswoman regularnie kursuje między kontynentami, relacjonując swoje barwne życie w mediach społecznościowych. Dzięki temu wiemy, że nie tak dawno wybrała się do Nowego Jorku, aby wziąć udział w pokazie mody polskiej projektantki Magdy Butrym. Lewandowska ubrała marszczoną minisukienkę z subtelnym, kwiatowym motywem w odcieniach beżu i pastelowego różu. Zwiewna kreacja doskonale podkreśliła jej wysportowaną figurę oraz opaloną sylwetkę. Kilka dni później celebrytka poleciała do Barcelony, gdzie spotkała się ze swymi dawnymi przyjaciółkami. Lewandowska spędziła czas w gronie partnerek piłkarzy FC Barcelony. Na wspólnych kadrach ze spaceru i wizyty w restauracji pojawiła się Mikky Kiemeney, ukochana Frenkiego de Jonga, czy Katrine Friis Christensen, wybranka Andreasa Christensena.

Mandaryna

Czyta każdego dnia

Tancerka udzieliła niedawno magazynowi „Viva!" wywiadu, w którym nie zabrakło wątku Michała Wiśniewskiego. Dziennikarz odwołał się do jednej z jej wypowiedzi, w której przyznała, że choć z liderem Ich Troje znają się już trzy dekady, teraz „odkrywają się na nowo". – To fascynująca podróż dla mnie, po prostu czuję, że on jest taki mój, bo przecież go znam i po prostu świetnie go czuję. Natomiast jest dla mnie książką, którą czytam każdego dnia, rozdział po rozdziale. I jest dla mnie zaskakujący. Jest dla mnie z jednej strony dużym wyzwaniem, a z drugiej strony takim spokojem, którego potrzebowałam – przyznała. I dodała: – Trochę się czuję, jakbyśmy wrócili z dalekiej podróży, naprawdę. I mamy sobie tyle do opowiedzenia, i to są różne historie, więc to jest dla mnie takie fascynujące. Będziemy mogli jeszcze odkrywać się więcej i więcej – stwierdziła.

Piotr Gąsowski

Spędził rodzinne wakacje w Grecji

Popularny aktor ma za sobą dwa wieloletnie związki, w których dorobił się dwójki dzieci. Z Hanną Ślęszyńską doczekał się syna Jakuba, natomiast z Anną Głogowską ma córkę Julię. Mimo że obie relacje zakończyły się przed laty, Gąsowski pozostaje w dobrych stosunkach z matkami swoich dzieci. Aktor, jego byłe partnerki oraz ich dzieci tworzą patchworkową rodzinę, w której udało się zachować bliskość i wzajemny szacunek. Tradycją jest, że co roku Gąsowski wybiera się ze swymi najbliższymi na urlop do Grecji. Nie inaczej było i w tym sezonie – niedawne wakacje na Krecie aktor spędził jednak w większym gronie, łącząc rodzinny wypoczynek z czasem wśród przyjaciół. Oprócz jego byłych partnerek i córki na greckiej wyspie towarzyszyli mu m.in. Magda Steczkowska z mężem, DJ Adamus i Natalia Maszkowska.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Mandaryna przyznała, że choć z liderem Ich Troje znają się już trzy dekady, teraz „odkrywają się na nowo"

Zenek Martyniuk

Rzadko przyjmuje zaproszenia

Król disco polo od czasu do czasu występuje na weselach swoich fanów. Za taki koncert trzeba jednak sporo zapłacić – od 35 do 55 tys. zł. Ostateczna suma zależy od ustaleń z organizatorami i długości występu. Do podstawowej stawki dochodzą koszty produkcyjne, które przy dużym nazwisku mogą znacząco podnieść rachunek. Nowożeńcy, którzy zdołają wynegocjować termin u Martyniuka, muszą również pokryć tzw. koszty logistyczne. Składają się na nie: zapewnienie profesjonalnego zaplecza technicznego, transport i luksusowy nocleg dla Zenka i jego ekipy oraz spełnienie wszystkich zachcianek zawartych w riderze koncertowym. Dlatego na występ gwiazdora na weselu rzadko kto może sobie pozwolić. Do tego Martyniuk generalnie niezwykle rzadko przyjmuje zaproszenia na prywatne imprezy, a wszystkie napływające oferty przechodzą przez gęste sito selekcji jego współpracowników.

Ewa Chodakowska

Została upokorzona w samolocie

Celebrytka postanowiła ostatnio odwiedzić Kanadę. Jej wypad do Vancouver od początku nie szedł jednak zgodnie z planem. Najpierw pojawiła się usterka silnika oraz opóźnienie lotu. Konieczna była również zmiana maszyny. Prawdziwy dramat rozegrał się jednak dopiero przy drzwiach do kolejnego samolotu. – Gdy dotarłam do bramki, zostałam nagle zatrzymana i odmówiono mi wejścia. Zjawiła się ochrona, a następnie policja. Musiałam się tłumaczyć przez prawie pół godziny – relacjonowała Ewa na InstaStories. Ostatecznie służby zdały sobie sprawę z popełnionego błędu – okazało się, że pomylono Chodakowską z pasażerką innego samolotu, która zrobiła niebezpieczną awanturę. Mimo przeprosin ze strony obsługi lotniska, celebrytka wyznała, iż było to dla niej upokarzające doświadczenie.

Julia Wieniawa

Nie traci nadziei na udany związek

Młoda gwiazda ma na swoim koncie kilka związków. Swego czasu spotykała się m.in. z Antonim Królikowskim, Aleksandrem Milwiwem-Baronem i Nikodemem Rozbickim. Żadna z tych relacji nie przetrwała jednak próby czasu. Teraz wszystko wskazuje, że Wieniawa jest singielką. Przyznała to w rozmowie z Radiem Zet. – Z nikim aktualnie nawet nie piszę, nie flirtuję. Ja się zastanawiam, czy coś jest ze mną nie tak. Moje życie prywatne kuleje bardzo – przyznała. Wieniawa zwróciła również uwagę na to, że wyjście na zwykłą randkę w jej przypadku wiąże się z ogromnym stresem i ryzykiem, że prasa od razu dorobi do tego własną historię. Nie traci jednak nadziei. – Ja teraz afirmuję dojrzałych mężczyzn. Chcę mieć wreszcie dojrzałego mężczyznę, przy którym będę czuła się taka dziewczyna we mgle – zadeklarowała.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się z decyzjami. Horoskop dzienny mówi, że cierpliwość przyniesie efekty.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień sprzyja ważnym rozmowom. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji i nie bać się małych zmian.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię dzisiaj ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na piątek podpowiada, by otworzyć się na nowe pomysły.

Byk (20.04 - 20.05)
Dziś łatwo znajdziesz kompromis. Horoskop dzienny to wskazówka, by w relacjach postawić na szczerość, ciepło i cierpliwość.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze i pokazać swoje talenty.

Rak (22.06 - 22.07)
Skup się na jednym celu. Horoskop dzienny na piątek mówi, że dobra organizacja pomoże Ci uniknąć niepotrzebnego stresu.

Lew (23.07 - 22.08)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny radzi nie ignorować przeczucia w ważnej sprawie.

Panna (23.08 - 22.09)
Dziś łatwo znajdziesz kompromis. Horoskop na dziś sugeruje w relacjach postawić na szczerość, ciepło i cierpliwość.

Waga (23.09 - 22.10)
Niespodziewana okazja poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na piątek sugeruje elastyczność w działaniu.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zacznie przynosić rezultaty. Horoskop dzienny radzi wieczorem znaleźć czas na relaks.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nowy pomysł może okazać się bardzo inspirujący. Horoskop na dziś radzi zapisać go i wrócić do niego później.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja emocjom i bliskości. Horoskop dzienny na piątek sugeruje posłuchać serca, ale nie zapominać o zdrowym rozsądku.

eprasa.pl 0ade6e33b3

program interwencyjny w TVP
samolub, egoista
woźny z „Pana Tadeusza”
dawny urzędnik rzymski: elektroda + / wolna posada
wiersz do młodości
wśród protestantów
korek na drodze / rodzaj bułki
część dworca kolejowego
miecznik / choroba jak karma
Pięcioksiąg
ptak łowny
małpa wąskonosa: rodzaj bicza / krzew owocowy
dawny żaglowiec
denna lub czołowa
tybetański ssak
twórca dzieła
w dal lub wzwyż / skrócony podpis / szatan
np. Wisła / geniusz, talent
toksyna botulinowa
kraj nad Zatoką Gwinejską
spiekota, skwar
port nad Ruhrą
jałowość narzędzi
sposób działania
wypoczynkowy ganek
mamona, forsa
budowla bobrów
dawna złota moneta
materiał do krycia dachów
część meczu siatkówki
schodki na statek
cicha ... brzegi rwie
azjatycki sport walki
kobiece imię jak kwiat
stolica Apulii (Włochy)
dobry gust / druh Aramisa
rzecz nietykalna
zasadnicza w wojsku
indyjski krezus
przeciwnik kasiarza Kwinty
okręg, rewir
zabytkowy mebel
wysoki mężczyzna
gaz szlachetny
biały sport / auto terenowe
kres wyścigów
imituje wybuch pocisku
mowa środowiskowa
ogrom zajęć
rybi tłuszcz
hymn pochwalny
król bez Ziemi
... Ryan, aktorka z USA / poroże jelenia
wypiek ze świeczkami
kapitan „Nautilusa”
indyjski biedak / śmieszność / kukła krawiecka
dzwonek w talii kart
ptak-śmieszka
nielot z Nowej Zelandii
konie pociągowe / część liścia
ptak leśny, bargiel
sumiaste, pod nosem
kolor wrzosu
imię Winslet, aktorki
doskonały muzyk
koszyczek ostu
góry z Narodną
cieszy hurtownika
byt doskonały / Peter, angielski reżyser teatralny
zasiali go górale
druk reklamowy
wioślarskie zawody / syn Tezeusza
irański złoty
azjatycka pustynia
imię Turner
konkurenci z boiska
ryzykowna wyprawa
kobiecy wdzięk / stawiany przez astrologa
tkanina ze stolicą w nazwie
wojenne zdobycze
metalowe wiązanie przy narcie
ogół świeckich w kościele
starogrecki rynek
pocztowy na kopercie
szary, miękki metal
środek czyszczący
płynie przez Bory Tucholskie
gouda lub parmezan
odpowiada w lesie
wynalazek Gutenberga
schyłek baroku
port w Norwegii
element tranzystora
czarna w rodzinie
... królowej, motyl
smaczny kawałek czegoś jadalnego
domowa siatka do skoków
mieleć zboże / krach finansowy
bar-bakan
stolica Togo
dopływ Wisły / wigilijna ryba
płynie przez Kościan i Gostyń
dawne polskie zakłady radiowe / egipski chrześcijanin
rzeka jak kobiece imię
groźny narkotyk
w nim odcisk pieczęci
reżyser filmu „Lalka”
święty byk egipski
polski port rybacki
gatunek nietoperza
konkurs z pytaniami
stan w USA
prezydencki sprzeciw
część Krakowa
porcja kurczaka
foka obrączkowana
przyprawa kuchenna
zjawia się w koszmarze sennym
figiel, psikus
stalowy lub niebieski
zespół trzech muzyków
„Zbrodnia i ...”

AUTOPROMOCJA 0211454732

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

SŁOWNIK: BRETONY, BROOK, KANDAHAR, MORENA, NERPA.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32 utworzą rozwiązanie: Władysława Grzeszczyka.

ROZWIĄZANIE: PŁONNE NADZIEJE PRZEWAŻNIE NIE GASNĄ.

eprasa.pl 0ade6e33b3

PIŁKA NOŻNA

Jan Urban dziś ogłosi powołania na Ligę Narodów

Po nieudanym barażu o mundial i nijakich czerwcowych meczach towarzyskich kibice oczekują nowego otwarcia w piłkarskiej reprezentacji Polski. Czy kadra dowodzona przez Jana Urbana udźwignie narastającą presję?

Adam Godlewski

FOT. SYLWIA DĄBROWA / POLSKA PRESS

Jedną z nowych osób na zgrupowaniu kadry kierowanej przez Jana Urbana będzie II trener Kibu Vicuna

Już dziś, o godz. 9.00, selekcjoner Jan Urban ogłosi powołania. Wydarzenie zostało zaplanowane w nowej formule, w asyście kamer – transmisja na platformie PZPN+ - selekcjoner zaprezentuje i omówi skład, podczas rozmowy prowadzonej przez Cezarego Kowalskiego, szefa komunikacji związku.

Oczywiście, fanów nurtuje wiele pytań. Jak trener rozłoży proporcje między zawodników z klubów zagranicznych i z PKO Ekstraklasy i czy notowania Kacpra Urbańskiego po przenosinach do Zabrza wzrosły na tyle, że znajdzie się wśród wyróżnionych? Kto ze skutecznie punktującej Legii przekonał selekcjonera i jak liczna będzie delegacja z Jagiellonii (która całkiem dobrze radziła sobie w Pireusie w Lidze Europy z Olympiakosem, ale ostatecznie uległa 1:2) oraz Lecha, który wczoraj wieczorem zdawał egzamin na stadionie Crystal Palace?

Z góry można przyjąć założenie, że kadrowa rewolucja byłaby nie tyle niespodzianką, co wręcz sensacją. Próby poczynione w czerwcu z nowicjuszami były średnio obiecujące, dlatego – oprócz skutecznych w ligach zagranicznych Wiktora Nowaka z czeskiej Slavii Praga i Adriana Benedyczaka z tureckiej Kasimpasy – z dużą ostrożnością należy nastawiać się na innych debiutantów w kadrze Urbana. Nawet mając w pamięci, że pod obserwacją sztabowców było blisko 40 zawodników występujących w klubach zagranicznych; łącznie z 19-letnim Bartoszem Mazurkiem z austriackiego Red Bull Salzburg.

Wśród „stranierich" na radarze ludzi Urbana znalazło się aż 6 golkiperów (w ubiegłym i/lub w obecnym sezonie zgłoszonych w innych ligach): Marcin Bułka, Kamil Grabara, Mateusz Kochalski, Radosław Majecki, Bartosz Mrozek i Łukasz Skorupski. O ile do niedawna o pozycję numer jeden między słupkami walczyli Grabara ze Skorupskim, to – na logikę – teraz do rywalizacji powinni włączyć się regularnie grający w klubach Bułka z Majeckim.

Dla nikogo nie było tajemnicą, że sprawy organizacyjne – od początku kadencji Urbana w PZPN – dopinał zmarły nagle w kwietniu Jacek Magiera. Uczestnicy czerwcowego zgrupowania nie kryją, że brak nieodżałowanego „Magica" był aż nadto odczuwalny, bo nic nie układało się wówczas tak płynnie, jak wcześniej. Czy podobne zdolności (i kompetencje!) ma Kibu Vicuna, nowy II trener kadry – przekonamy się wkrótce. Hiszpan, od lat zaufany człowiek Urbana, zaczyna z wysokiego C, bo tak złożonego zgrupowania dotąd (poza przygotowaniami do turniejów finałowych) PZPN jeszcze nie przeprowadzał. Do 5 października zaplanowano aż 4 mecze w Lidze Narodów – dwa na Stadionie Narodowym w Warszawie (25.09 z Bośnią, 2.10 z Rumunią), ale gospodarzami starć Biało-Czerwonych będą też podsztokholmska Solna (28.09) oraz bośniacka Zenica (5.10 – wszystkie spotkania o 20.45).

Jeśli chodzi o bazy reprezentacji Polski podczas najbliższego zgrupowania, to krajowe będą dwie – tradycyjnie już Double Tree by Hilton w stołecznym Wawrze, a dodatkowo hotel Bonifacio usytuowany w Sochocinie pod Płońskiem, gdzie znajduje się kompleks boisk zaakceptowanych przez sztab – przez 3 dni. Kadra wracając ze Sztokholmu wyląduje na lotnisku w Modlinie i uznano, że zakwaterowanie w pobliskim ośrodku będzie najlepszym rozwiązaniem.

Zgrupowanie oficjalnie rozpocznie się w poniedziałek, 21 września, ale pierwszy trening Urban zaplanował dopiero na wtorkowe południe. Po nim odbędzie się pierwsza konferencja, z udziałem selekcjonera i kapitana Roberta Lewandowskiego, którego otoczenie – jak się okazało – nawet nie próbowało negocjować w PZPN przylotu napastnika na jedno tylko spotkanie (takie były medialne „rewelacje"); ani z selekcjonerem, ani z otoczeniem Urbana. Wczoraj, w wywiadzie dla WP, „Lewy" zdementował zresztą zdecydowanie, że w ogóle świtał mu taki pomysł... ©℗

SIATKÓWKA

Grbić między Bułgarią a Łotwą: Jest dużo lekcji, które musimy odrobić

Jacek Kmiecik

Polscy siatkarze w ostatnim meczu grupowym doznali pierwszej porażki w mistrzostwach Europy, przegrywając z Bułgarią 2:3.

Po środowej porażce Grbić przyznał, że w starciu z aktualnymi wicemistrzami świata Polacy podjęli kilka złych decyzji, z których muszą wyciągnąć wnioski, ale było też kilka pozytywnych elementów.

– Była to ostatnia okazja, żeby przegrać mecz. Myślę, że jest dużo lekcji, które musimy odrobić. Nie wszystko było źle. Oczywiście, kontrolowaliśmy spotkanie do połowy drugiego seta, mieliśmy okazję go wygrać, nawet wygrać 3:0. W trzecim secie też mieliśmy możliwości. Z dobrych rzeczy, to wróciliśmy z wyniku 1:2. Wróciliśmy do tego spotkania, gdzie w tie–breaku przegrywaliśmy 6:10, a później mieliśmy meczbola – wymieniał trener.

– Ale kilka akcji w trudnych momentach, w ważnych momentach nie wykonaliśmy dobrze. Technicznie też nie graliśmy dobrze w kilku sytuacjach, w których musimy być lepsi. I tyle. Był to trudny mecz, jak się spodziewaliśmy, ale mam nadzieję, że będziemy grać jeszcze raz z nimi – dodał Serb, czym nawiązał do drabinki, z której wynika, że Polska i Bułgaria mogą ponownie spotkać się w ćwierćfinale.

Bułgarzy przed starciem z Polakami nie prezentowali się najlepiej, zanotowali porażkę z Ukrainą 1:3 i stracili seta z Izraelem. W środę pokazali jednak jakość, którą zachwycili kibiców rok temu w mistrzostwach świata na Filipinach. Pomogło im wsparcie wypełnionych po brzegi głośnych trybun.

FOT. PAP/DAREK DELMANOWICZ

Spotkanie z Bułgarią było najtrudniejszym dla Polaków, wcześniej bez większych problemów odnieśli cztery zwycięstwa

Spotkanie z Bułgarią było najtrudniejszym dla Polaków w fazie grupowej, wcześniej bez większych problemów odnieśli cztery zwycięstwa 3:0 z niżej notowanymi rywalami. Grbić zwrócił uwagę, że tak trudny mecz może wyjść jego podopiecznym na dobre.

– Może to być dobra rzecz, że przegraliśmy ten mecz. W takim sensie, że musimy się obudzić w kilku aspektach. I może nam to pomóc wprowadzić zmiany, które my widzimy poza boiskiem. Bo jeśli się dogadujemy, jak robić kilka rzeczy, które są ważne taktycznie, to musimy je wykonywać. Musimy być precyzyjni. Będziemy oglądać wideo i pokażemy, co jest ważne, czego możemy się nauczyć i walczymy dalej – zaznaczył szkoleniowiec.

Mecze 1/8 finału w Sofii zostaną rozegrane w sobotę i niedzielę. Polska zagra z Łotwą w sobotę o 15.00.

eprasa.pl 0ade6e33b3

SPORT

• **Lech Poznań - Radomiak Radom** w 9. kolejce PKO Bank Polski Ekstraklasy w niedzielę, 20 września, o godzinie 20:15. Relacja na żywo na echodnia.eu

PIŁKA RĘCZNA

Piękna walka, ale porażka jedną bramką Elmas-KPS APR Radom ze Startem Elbląg

W meczu trzeciej kolejki Lotto Superligi Kobiet nasz zespół był bliski pierwszych punktów. Wielką klasę pokazała nasza rozgrywająca Elena Mitrovic, która zdobyła aż 9 bramek.

Olha Ilkevych

Elmas-KPS APR Radom	28 (10)
Energa Start Elbląg	29 (16)

Elmas: Kaja Gryczewska, Natalia Kolasińska - Alexandra Salisz 1, Berenice Karin Frelier, Elena Mitrovic 9, Kinga Lemiech, Klaudia Krzymowska, Laura Domka 4, Ljubica Simic, Martyna Kurys, Matylda Milewczyk 7, Aleksandra Głuszko 3, Oliwia Sołościuk 1, Wiktoria Skorza, Julia Owczaruk 2, Oliwia Pawłowska 1. Kary 6 minut.
Energa: Maria Pentek, Oliwia Suliga, - Aleksandra Bondarenko 1, Aleksandra Zych 5, Ivana Arsenievska, Jovana Kiprijanowska 3, Karolina Wicik, Paulina Kuźmińska 5, Polina Maslova, Sandra Guziewicz, Oliwia Szczepanek 3, Tatiana Pahrabiskaya 4, Wiktoria Traczyluk 3, Zofia Chwojnicka, Klaudia Grabinska 3, Marta Szczepaniak 2. Kary 10 minut.

Co za walka naszej drużyny! Elmas KPS APR Radom przegrywa ze Startem Elbląg 28:29 po dramatycznej końcówce. Nasz zespół pokazał niesamowitą wolę walki i był bardzo blisko pierwszego punktu. Wielką klasę pokazała Elena Mitrovic, która zdobyła aż 9 bramek.

Nasz zespół nadal pozostaje bez punktów, ale ten mecz dał dużo nadziei na to, że może być ważną częścią ekstraklasy piłkarek ręcznych.

Początek meczu należał do ekipy z Elbląga. Nasz zespół grał w pierwszych minutach fatalnie i w 8 minucie przegrywał 0:5! Ale szybko nastąpił zryw radomianek, w 11 minucie było już tylko 4:6 po golu Aleksandry Głuszko. Ale potem znów była seria goli rywalek i w 14 minucie zrobił się 4:9. Ale od tego momentu mecz się wyrównał i mieliśmy gola za gola. Pierwsza połowa zakończyła się wynikiem 10:16.

FOT. ELMAS-KPS APR RADOM

Aleksandra Salisz w akcji na bramkę zespołu z Elbląga. Jej ostatnia akcja była jednak nieskuteczna

W drugiej połowie Radomianki ruszyły do ataku. w 38 minucie strata wynosiła tylko dwie bramki - 16:18. Laura Domka zdobyła dla naszej drużyny w ciągu kilku minut trzy bramki. Przez kolejne minuty trwała pogoń naszej drużyny. W 54 minucie Radomianki doprowadzają do remisu 24:24 po bramce zdobytej przez Elenę Mitrović, która w drugiej połowie grała kapitalne zawody i zdobywała bramkę za bramką. Rywalki znów odskoczyły na dwie bramki, ale odpowiedź Aleksandry Głuszko i za chwilę Matyldy Milewczyk w 56 minucie znów dały remis 26:26.

Ale przyjezdne znów zdobyły dwie bramki - Paulina Kuźmińska - ale Radomianki się nie poddały.

Matylda Milewczyk i Elena Mitrović znów były bezbłędne i ostatnia minuta rozpczęła się z wynikiem 28:28. Dla Startu trafiła Aleksandra Zych na 28:29. Za chwilę Szczepaniak fauluje i dostaje 2 minuty - Elmas miał kilka sekund i piłkę. Rzucała Aleksandra Głuszko - niestety nie udało się jej zdobyć bramki.

Niestety nie udało się - Elmas KPS APR Radom przegrał 28:29 po wspaniałej walce przez większość meczu.

Czwarta kolejka odbędzie sie 3 i 4 października. Elmas KPS APR Radom jedzie do Gniezna, mecz w sobotę 3 października.

Inne wyniki i tabela

W innych meczach trzeciej kolejki: Szczypiorno Kalisz - PGE MKS El-Volt Lublin 24:35; Galiczanka Lwów - Krasoń MKS Piotrkovia Piotrków Trybunalski 23:28; Enea MKS Gniezno - KGHM Zagłębie Lubin 25:29; KPR Gminy Kobierzyce - Sośnica Gliwice 38:17

1. KPR Gminy Kobierzyce	3	9	99-63
2. PGE MKS El-Volt Lublin	3	9	102-67
3. KRASOŃ MKS Piotrcovia	3	9	89-66
4. KGHM Zagłębie Lubin	3	6	94-80
5. Enea MKS Gniezno	3	3	80-77
6. Galiczanka Lwów	3	3	80-88
7. Szczypiorno Kalisz	3	3	71-91
8. Energa Start Elbląg	3	3	77-102
9. ELMAS-KPS APR Radom	3	0	73-101
10. Sośnica Gliwice	3	-6	71-110

PIŁKA NOŻNA

Radomiak Radom trenuje przed Lechem Poznań

Olha Ilkevych

Radomiak Radom trenuje przed wyjazdowym meczem z Lechem Poznań w 9. kolejce PKO Bank Polski Ekstraklasy.

Radomiak Radom jest w trakcie przygotowań do wyjazdowego spotkania z Lechem Poznań. Do treningów z zespołem wrócili zawodnicy po kontuzjach, a zajęcia rozpoczął także Tassos Donis.

W środę, 16 września, piłkarze Radomiaka Radom wrócili do treningów po spotkaniu z Piastem Gliwice. Zespół rozpoczął tym samym przygotowania do meczu 9. kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy, w którym zmierzy się na wyjeździe z Lechem Poznań.

Podopieczni Rafała Grzyba odbyli środowe zajęcia na boisku Centrum Szkoleniowo-Sportowego Radomiaka Radom na Koniówce. Trening był pierwszym etapem przygotowań do niedzielnego spotkania z aktualnym mistrzem Polski.

W zajęciach z drużyną uczestniczył również nowy zawodnik Radomiaka, Tassos Donis. Grecki skrzydłowy, który wcześniej zmagał się z urazem, od środy rozpoczął treningi z zespołem.

Do treningów z drużyną wrócili także zawodnicy, którzy w ostatnim czasie leczyli kontuzje. W zajęciach uczestniczyli Roberto Alves, Elves Balde oraz Adrian Dieguez. Ich obecność na treningu jest istotną informacją przed kolejnym ligowym spotkaniem.

W piątek, 18 września, zaplanowana została konferencja prasowa z udziałem trenera Radomiaka Radom Rafała Grzyba. Dzień później, w sobotę, radomska drużyna uda się do Poznania.

Mecz

Mecz Lech Poznań - Radomiak Radom odbędzie się w niedzielę, 20 września, o godzinie 20:15. Spotkanie zostanie rozegrane na Enea Stadionie przy ulicy Bułgarskiej 17 w Poznaniu. Relacja tekstowa meczu na portalu echodnia.eu.

Dla Radomiaka będzie to kolejne ligowe wyzwanie i okazja do zdobycia punktów na wyjeździe pod wodzą nowego trenera Rafała Grzyba.

KRÓTKO

Piłka nożna

Energia Kozienice została mistrzem Mazowsza

W dniach 12-13 września w Garwolinie odbyły się Finały Klubowych Mistrzostw Mazowsza. Rocznik 2015 Energii Kozienice zdobył mistrzostwo, a rocznik 2016 zajął czwarte miejsce. Droga Energii do złotego medalu była pełna emocji. W fazie grupowej wszystkie zespoły zdobyły po cztery punkty, a o kolejności zdecydował bilans bramek. Energia zajęła pierwsze miejsce. W ćwierćfinale kozieniczanie pokonali Powiślankę Lipsko. W półfinale zmierzyli się z Drukarzem Warszawa. Po niezwykle zaciętym spotkaniu Energia doprowadziła do remisu w ostatniej minucie, a następnie wywalczyła awans do finału w serii rzutów karnych. W decydującym meczu rywalem był Zryw Sobolew. O losach mistrzostwa ponownie zdecydowały rzuty karne. Energia zwyciężyła 4:3 i sięgnęła po tytuł Klubowego Mistrza Mazowsza. Sukcesowi drużynowemu towarzyszyły nagrody indywidualne. Antek Kutyła został najlepszym bramkarzem turnieju, Wiktor Bazyl najlepszym zawodnikiem, a Franek Chmielewski otrzymał wyróżnienie MVP drużyny. Mistrzowski skład: Antek Kutyła, Franek Chmielewski, Mikołaj Baran, Natan Kowalczyk, Wiktor Bazyl, Staś Boryczka, Staś Spólnik, Staś Dudek, Kacper Szczygieł, Adam Kalinka i Michał Połeć. Powody do zadowolenia dał również rocznik 2016. Energia wygrała swoją grupę, a w ćwierćfinale pokonała AP Młody Talent 6:3. W półfinale uległa Mazurowi Radzymin 0:1. W meczu o trzecie miejsce kozieniczanie zmierzyli się z APN Skórzec. Spotkanie zakończyło się wynikiem 0:1, co oznaczało czwarte miejsce w województwie. Najlepszym zawodnikiem turnieju został Mati Szczepaniak, natomiast MVP zespołu wybrano Wojciecha Bacę. Barwy Enea KS Energia Kozienice reprezentowali: Wojciech Baca – Karol Gogacz, Antek Grześków, Julian Janeczek, Olek Kłos, Maciej Kozak, Gabryś Miękus, Olek Porębski, Nataniel Rębiś, Janek Suwała, Mati Szczepaniak, Antek Wawer. **OI**

Kolarstwo górskie

Legia MTB Maraton zawita do Kozienic

W sobotę, 19 września, Kozienice będą gospodarzem kolejnej edycji Legia MTB Maraton. Kolarze górscy zmierzą się na trzech dystansach, a wydarzenie będzie również Memoriałem Janusza Stąpóra oraz Mistrzostwami Powiatu Kozienickiego w kolarstwie górskim.Początek o 12. **OI**

eprasa.pl 0ade6e33b3

RELAKS

George Friedman: Wracamy do tego, co proponował kiedyś Józef Piłsudski
– Strony 12-13

Ewa Napora z gminy Secemin ma na koncie 30 książek i ponad 120 produkcji filmowych
– Strona 23

Telemagazyn
z programem telewizyjnym i zapowiedziami najciekawszych programów

Nr ISSN 0137-902X
Nr indeksu 350-087

www.echodnia.eu

Nr 217 (15 188) | Cena 6,50 zł (w tym 8% VAT)

ŚWIĘTOKRZYSKIE Echo Dnia
55 lat

ROZMOWA
W co i o co gra Rosja? I czemu Europa i NATO gry nie podejmują? Wyjaśnienia doktora habilitowanego Macieja Milczanowskiego nie napawają optymizmem
– Strona 8

JUTRO
Jesienna dynia potrafi zaskoczyć.
Jak przygotować z niej pyszne dania? Sprawdzone przepisy

Piątek, 18.09.2026

Relaks
Krzyżówki do kawy. Nowości w programie TV

Kielce

Powódź w kieleckim Zespole Szkół Elektrycznych

Zimą, podczas prac, wymieniano okna, a rodzice uczniów skarżyli się na warunki panujące w szkole. Teraz znów proszą nas o interwencję
– Strona 3

Bodzentyn

Symbol Kościoła Słońca w urzędzie miasta i gminy. Na ścianie... koło

Drewniane koło, nie większe niż 20 na 20 centymetrów, zawisło w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie
– Strona 4

REKLAMA 0011531058

Gwiazda

Mam dziewięcioletnią córkę i na pewno na razie nie puszczę jej „Lalki”

W serwisie Netflix pojawił się właśnie serial „Lalka”, zainspirowany powieścią Bolesława Prusa. Rozmawialiśmy z Tomaszem Schuchardtem wcielającym się w sześcioodcinkowej produkcji w postać Stanisława Wokulskiego
– Strony 24-25

FOT. MAT. PRAS. NETFLIX

Nad Świętokrzyskie nadciąga tsunami dwukadencyjności

Jeśli przepisy się nie zmienią, wybory samorządowe w 2029 roku przyniosą największe od lat przetasowanie na politycznej mapie województwa. Kilkudziesięciu włodarzy w regionie z zakazem ponownego kandydowania
– Strony 12-13

eprasa.pl 0ade6e33b3

POLECAMY

JUTRO: Jesienna dynia potrafi zaskoczyć PONIEDZIAŁEK: Wydarzenia sportowe weekendu

18.09.2026
Piątek

Dziś imieniny: Irena, Stanisław, Józef
Telefon alarmowy: 112

ECHODNIA

Redaktor naczelny
Stanisław Wróbel
Z-ca redaktora naczelnego
Miłosz Skiba
Wydawcy
Maciej Banachowski
Krzysztof Wieczorek

www.echodnia.eu

Polska Press
Makroregion Południe, Kielce
Redakcja Al. IX Wieków Kielc 4,
25-516 Kielce
tel. 41 349 53 53
internet@echodnia.eu
Prezes Makroregionu
Dariusz Kołacz
Dyrektor reklamy oddziału
Wojciech Cekiera
Biuro reklamy oddziału
tel. 483 821 101
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Milowice,
ul. Baczyńskiego 25a

POLSKA PRESS GRUPA

Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Żuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.echodnia.eu/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

Komentarz

Janusz Michalczyk: System kaucyjny i patologia, która mi nie przeszkadza

publicysta

System kaucyjny zrodził chaos i patologiczne zachowania, bo coraz więcej osób grzebie w śmietnikach. Nie jest to opinia któregoś z naszych polityków, lecz reakcja burmistrza Lizbony. Wezwał on portugalski rząd do rezygnacji z wprowadzonego tam pół roku temu systemu Volta. Jak widać, zjawiska społeczne mają charakter uniwersalny, gdy chodzi o tak proste mechanizmy jak pogoń za łatwym zarobkiem. Od kiedy taki system działa u nas, regularnie zauważam osobników „nurkujących" w dostępnych dla każdego kontenerach na plastikowe odpady. Czy to jednak chaos i patologia?

Według rządowych danych, od uruchomienia polskiego systemu w październiku 2025 r. do końca lipca zebrano ponad trzy miliardy butelek i puszek oznaczonych logo kaucji, przy czym tendencja jest rosnąca. A więc sukces! Optymistycznie brzmią także doniesienia dwóch organizacji ekologicznych, które wspólnie w odstępie roku posprzątały ten sam fragment brzegu Odry we Wrocławiu. Raportują, że zebrały o 90 procent mniej plastikowych butelek i o ponad 80 procent mniej aluminiowych puszek.

Aby nie było zbyt pięknie, donoszą jednocześnie, że podczas ostatniej akcji zebrały o 30 procent więcej szklanych butelek po alkoholu. O tym efekcie mówią również rządowi eksperci, zwłaszcza jeśli chodzi o tzw. małpki, które najczęściej zaśmiecają trawniki. Dlatego trwają przymiarki do rozszerzenia systemu kaucyjnego. Tym bardziej, że na razie zrezygnowano z pomysłu, by wprowadzić zakaz sprzedaży wódek w niewielkich opakowaniach.

Być może akurat burmistrz Lizbony ma powody do niepokoju, ale u nas jest inaczej. Wam też poprawia samopoczucie „czysta" przyroda, gdy spacerujecie w mieście?

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj „Echo Dnia"

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

POGODA

dziś
21°C/8°C

jutro
22°C/10°C

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Festiwal wojskowy Army Days w Kielcach oraz Doda na Kadzielni. Przegląd tygodnia

Sylwia Bławat

Festiwal wojskowy Army Days i Doda śpiewająca „Rotę" na Kadzielni – o tych wydarzeniach było głośno w ostatnich dniach nie tylko w Świętokrzyskiem.

Army Days

Po raz pierwszy w historii w Kielcach odbył się festiwal wojskowy Army Days. Na Placu Wolności została otwarta dla publiczności wystawa uzbrojenia polskiej armii, w tym słynny czołg Abrams, a Wojska Lądowe w rocznicę zwycięstwa Sobieskiego pod Wiedniem organizowały tu swoje święto. Dzieciaki ze świętokrzyskich klubów sportowych mogły trenować z byłym zawodnikiem NBA Marcinem Gortatem, zaś zwieńczeniem imprezy był na Kadzielni koncert galowy Army Days z Dodą w roli głównej, która zaśpiewała „Rotę".

Huk

Dwa potężne huki, przypominające odgłosy wybuchów usłyszeli nocą z soboty na niedzielę mieszkańcy części województw świętokrzyskiego i podkarpackiego. Był to najprawdopodobniej przelot myśliwców poruszających się z prędkością ponaddźwiękową. Rządowe Centrum Bezpieczeństwa wydało alert z którego wynikało, że w związku z rosyjskim atakiem powietrznym na terenie Ukrainy w przestrzeni Polski operuje polskie lotnictwo.

FOT. DAWID ŁUKASIK

Doda zaśpiewała „Rotę"

Pogrzeb

W sobotę 12 września w Opatowie odbył się pogrzeb Wojciecha Płódowskiego, twórcy Radia Opatów. Człowieka, który na trwałe zapisał się w historii miasta i lokalnych mediów zegnały tłumy.

Na podium

Młodszy aspirant Michał Zięba i sierżant Rafał Połetek z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim, zajęli trzecie miejsce w 30 finale Ogólnopolskiego Turnieju Par Patrolowych Patrol Roku.

Smród

20-latka z Warszawy i 22-latka z powiatu bydgoskiego są podejrzane o to, że podczas Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego w Kielcach rozlały śmierdzącą ciecz na wykładzinę w hali, gdzie stoiska mieli między innymi wystawcy z Izraela.

Mandat

7600 złotych mandatu dostał 48-latek na hulajnodze elektrycznej, którego policjanci skontrolowali w Suchedniowie. Jak wyliczali policjanci, mężczyzna nie zatrzymał się do kontroli, jechał po drodze w miejscu, gdzie mu nie było wolno, a do tego miał ponad pół promila alkoholu w organizmie.

GMINA MORAWICA

Dramat na budowie. Porażonego prądem zabrał śmigłowiec

Sylwia Bławat

Dramatyczne wydarzenia na budowie domu w Piasecznej Górce. Żuraw dotknął linii wysokiego napięcia, operator jest w ciężkim stanie.

Policjanci i Państwowa Inspekcja Pracy będą wyjaśniać okoliczności dramatycznego wypadku, do jakiego doszło w czwartkowe popołudnie w Piasecznej Górce, gmina Morawica w powiecie kieleckim. Podczas rozładunku żuraw dotknął przewodów pod napięciem, porażonego operatora zabrał śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego.

Wypadek rozegrał się przed godziną 15 w czwartek, 17 września na budowie domu w Piasecznej Górce w gminie Morawica w powiecie kieleckim.

- Podczas rozładunku palet z materiałami budowlanymi z pojazdu typu HDS żuraw dotknął linii wysokiego napięcia – wyjaśnia podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, rzecznik prasowy komendanta miejskiego policji w Kielcach.

43-letni operator został porażony prądem. Śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego przetransportował mężczyznę do szpitala w Siemianowicach Śląskich. Jego stan określano jako bardzo poważny.

- O zdarzeniu została powiadomiona Państwowa Inspekcja Pracy. Będziemy drobiazgowo wyjaśniać wszystkie okoliczności tego nieszczęścia – dodaje policjantka.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KIELCE

Powódź w Zespole Szkół Elektrycznych! Remont za 11 milionów złotych przedłuża się od miesięcy

Zimą, podczas prac, wymieniano okna, a rodzice uczniów skarżyli się na warunki panujące w szkole. Teraz znów proszą nas o interwencję. Powód? Z ze szkolnego sufitu dosłownie leje się woda. Do zalania doszło na trzecim piętrze

Paulina Baran

Ogromne problemy w Zespole Szkół Elektrycznych w Kielcach. W czwartek, 17 września, doszło tam do zalania szkoły. Jak się okazuje, remont za 11 milionów złotych, który miał zakończyć się już w maju, trwa w najlepsze. Zimą, podczas prac, wymieniano okna, a rodzice uczniów skarżyli się na warunki panujące w szkole. Teraz znów proszą nas o interwencję. Powód? Z ze szkolnego sufitu dosłownie leje się woda.

Do zalania doszło w czwartek, 17 września na trzecim piętrze Zespołu Szkół Elektrycznych. Dyrektor szkoły Władysław Zaucha wyjaśnia, że nad prowadzonymi pracami czuwa inspektor nadzoru budowlanego, a po zakończeniu inwestycji, obiekt zostanie odebrany przez odpowiednią komisję. Jak zaznacza szef szkoły, trzecie piętro budynku,

FOT. DAWID ŁUKASIK

Dyrektor Zespołu Szkół Elektrycznych Władysław Zaucha

w związku z zalaniem zostało wyłączone z użytkowania, niestety część pomieszczeń, a w szczególności sufity będą musiały zostać wyremontowane w związku ze zniszczeniami.

Co było powodem zalania? Jak wyjaśnia dyrektor, dach na budynku jest już nowy, ale nie zamontowano jeszcze rynien, które mają odprowadzać wodę. Czy zamontowanie odwodnienia rozwiąże sprawę? Czy może zadaszenie zostało źle wykonane? Odpowiedz na to pytanie na pewno poznamy niebawem.

Czwartkowe zdarzenie jest kolejnym powodem do niepokoju uczniów. W ubiegłym roku oburzeni rodzice skarżyli się, że ich dzieci marzną na lekcjach, ponieważ firma wykonująca rewitalizację, wymieniała okna zimą.

W czwartek przed budynkiem spotkaliśmy Aleksandra, ucznia „elektryka", który mówił wprost o swoich obawach związanych z trwającymi pracami i kolejnym sezonem zimowym. – To nie są warunki do szkoły i pracy – podkreślał, wskazując, że uczniowie obawiają się powtórzenia problemów z ubiegłego roku szkolnego i uważają, że szkoła powinna wprowadzić naukę zdalną.

Dyrektor szkoły Władysław Zaucha odpowiadał natomiast, że rozumie trudną sytuację uczniów, ale zaznaczał też, że nie ma żadnego wpływu na tempo prowadzonych prac.

Rewitalizacja w Zespole Szkół Elektrycznych to duża inwestycja, której wartość wynosi około 11 milionów złotych. Pierwotnie remont miał zakończyć się w maju 2026 roku. Termin został jednak przedłużony do końca września.

O tę niepokojącą sytuację zapytaliśmy też Bartosza Prońko, dyrektora Wydziału Edukacji i Profilaktyki Zdrowotnej Urzędu Miasta Kielce. Jak zaznaczał, budynek Zespołu Szkół Elektrycznych nadal nie został odebrany. – Trwają prace elewacyjne, wykończenie i obróbka dachu, stąd też to dzisiejsze zdarzenie, które miało miejsce na trzecim piętrze – mówił Bartosz Prońko dodając, że inwestycja ma zostać zakończona do końca września.

GMINA PIŃCZÓW

Wilki widziane w gminie Pińczów. Urząd Miejski ostrzega. Jest się czego obawiać?

Michał Kolera

Do Urzędu Miejskiego w Pińczowie dotarły sygnały od mieszkańców o zaobserwowaniu wilków na terenie gminy. W środę, 16 września, w mediach społecznościowych gminy ukazał się specjalny komunikat. Urzędnicy przypominają w nim, jak zachować się przy spotkaniu ze zwierzęciem.

- Wilki były widziane w kilku wioskach. Są to Skrzypiów, Podłęże, Brzeście i Włochy. Zaznaczam, mówimy o obserwacjach wzrokowych mieszkańców. Nie wiadomo dokładnie, czy były to rzeczywiście zwierzęta tego gatunku. Jednak zdecydowaliśmy się na komunikat - mówi Beata Kita, burmistrz Pińczowa.

Osobą, która zgłosiła sprawę do Urzędu Miejskiego był Artur Kapa, sołtys Skrzypiowa.

- W środę, 9 września, mieszkanka naszej miejscowości wyszła z dziećmi na spacer. Ona sama zauważyła jednego dorosłego osobnika. Natomiast jej sześcioletni syn mówił o trzech zwierzętach. Według jego słów była to samica z młodymi - mówi Artur Kapa.

Zdecydował się działać. - One doszły do drogi, a po drugiej stronie są zabudowania, gdzie mieszka siedmioro dzieci. Okolica jest też miejscem dziecięcych spacerów. Dlatego postanowiłem iść do urzędu, by zgłosić to zdarzenie - dodaje sołtys.

Pińczowska policja nie odnotowała żadnych zdarzeń związanych z obecnością wilków. - Na dzień 16 września nie wypłynęło do nas żadne zgłoszenie związane z obecnością wilków na naszym terenie - mówi młodsza aspirant Paula Kępińska, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Pińczowie.

Marcin Słoma, główny specjalista do spraw ochrony przyrody w Zespole Świętokrzyskich i Nadnidziańskich Parków Krajobrazowych, przyznaje, że dla przyrodników obecność wilków na Ponidziu nie jest nowością. - Były rejestrowane przez nasze fotopułapki. Ciężko jest jednak określić wielkość ich populacji na podstawie takich okazyjnych obserwacji - mówi Marcin Słoma.

Komunikat opublikowany przez gminę dokładnie opisuje procedurę spotkania z wilkiem. Należy zachować spokój, nie podchodzić do zwierzęcia, nie dotykać go ani nie próbować fotografować z bliska. Trzeba zostawić mu miejsce, by mogło odejść. Jeśli znajduje się blisko, należy powoli się wycofać. Samo zauważenie wilka, również w pobliżu zabudowań, nie oznacza sytuacji alarmowej. Zgłosić trzeba natomiast zwierzę, które uporczywie zbliża się do ludzi, nie reaguje na ich obecność lub zachowuje się agresywnie.

Urząd zaleca też zabezpieczanie odpadów i niepozostawianie jedzenia na zewnątrz. Psy podczas spacerów należy prowadzić na smyczy, a nocą trzymać w domu lub zabezpieczonym kojcu. Zwierzęta gospodarskie powinny być zamykane na noc, a ogrodzenia regularnie sprawdzane.

Nietypowe zachowanie wilka, jego powtarzające się pojawianie się wśród zabudowań oraz szkody wśród zwierząt gospodarskich można zgłaszać do Urzędu Miejskiego w Pińczowie pod numerem 41 2345 100 lub do Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Kielcach pod numerami 413435345 i 413435340. W razie bezpośredniego zagrożenia należy dzwonić pod numer 112.

KIELCE

Bistro Pani Naleśnik w nowym miejscu - przy Placu Wolności

Paula Goszczyńska

Bistro Pani Naleśnik w nowym miejscu. Lokal przy Placu Wolności w Kielcach jest większy i nowocześniejszy. W czwartek, 17 września, odbyło się jego nowe otwarcie. Dopisali goście, nie zabrakło tortu.

Bistro Pani Naleśnik od czwartku, 17 września, działa w nowym miejscu. Lokal przy Placu Wolności 1/3 w Kielcach jest przestronniejszy i nowocześniejszy, więc daje większe możliwości. Menu pozostaje to samo, jednak właścicielka zdradza, że z czasem na pewno pojawią się nowości. Był tort i świętowanie.

Bistro „Pani Naleśnik" działa na kieleckim rynku gastronomicznym od 11 lat. Do tej pory mogliśmy je znaleźć przy ulicy Słowackiego 4. Przyszedł jednak czas na zmiany.

- Nowe miejsce, nowy lokal to nowe możliwości. Jest dużo miejsca na sali, więc możemy przyjąć więcej gości. Kuchnia również jest przestronniejsza i pozwala wyczarować fajne dania. Jest również letni ogródek, który mamy nadzieję uruchomić w przyszłym roku - mówi Agnieszka Siedlecka, właścicielka Bistro „Pani Naleśnik".

Teraz lokal znajdziemy przy Placu Wolności 1/3. To 170 metrów dalej od poprzedniej lokalizacji. - Zależało nam, by klienci, którzy odwiedzają nas od 11 lat nie mieli daleko. Zbieg okoliczności pozwolił na taką zmianę - dodaje nasza rozmówczyni.

Menu na ten moment jest takie samo.

- W naszym menu są pozycje, które cieszą się popularnością od samego początku. To na przykład krem z pomidorów czy naleśnik z malinami. Mamy również zestaw dnia składający się z dwóch zup i dwóch dań głównych do wyboru w cenie 30 złotych. Tego z pewnością nie chcemy zmieniać. Z czasem na pewno ulepszymy niektóre pozycje i dodamy jakieś nowości - zapowiada pani Agnieszka.

W związku z nowym otwarciem był oczywiście tort, którym zostali poczęstowani goście.

eprasa.pl 0ade6e33b3

BODZENTYN

Symbol Kościoła Słońca w urzędzie miasta i gminy. Na ścianie sali konferencyjnej wisi drewniane koło

Anna Gwóźdź

Drewniane koło, nie większe niż 20 na 20 centymetrów, zawisło w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Bodzentynie. To symbol Kościoła Słońca. W tej samej sali znajduje się krzyż.

FOT. FOT. DAWID ŁUKASIK

Drewniane koło zawisło w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy Bodzentyn. To symbol Kościoła Słońca

Przedstawiciele wspólnoty poprosili o miejsce także dla swojego znaku, powołując się na konstytucyjną zasadę równouprawnienia wyznań. W innych miastach spotykali się z odmową. Bodzentyn powiedział „tak". Dlaczego?

Kościół Ludzi Słońca najpierw zapytał urząd, czy w jego pomieszczeniach znajdują się symbole religijne. Gdy otrzymał odpowiedź, że w sali konferencyjnej wisi krzyż, wystąpił o zgodę na umieszczenie własnego symbolu.

28 lipca urząd odpowiedział, że nie wnosi zastrzeżeń. Poprosił jedynie, by znak nie przekraczał wymiarów 20 na 20 centymetrów. Koło zostało wysłane pocztą, a następnie zawieszone.

– Jeśli nie mielibyśmy zawieszonych żadnych symboli, moglibyśmy odmówić również temu Kościołowi. Ponieważ mamy zawieszone symbole w gminie, zdecydowaliśmy, że powiesimy również ich symbol – mówi Anna Leżańska, komisarz rządowy Miasta i Gminy Bodzentyn.

To ona podjęła decyzję. W Bodzentynie od grudnia 2024 roku zawieszona jest działalność burmistrza i rady, a ich zadania wykonuje komisarz.

– Zastępuję i burmistrza, i radę, więc musiałam podjąć taką decyzję sama. Gmina jest urzędem świeckim. Wszyscy mają równe prawa – tłumaczy Anna Leżańska.

Co jednak, jeśli podobne wnioski złożą kolejne związki wyznaniowe?

– Póki będzie wisiał krzyż, musimy powiesić jeszcze inne symbole. Na pewno będą spory i dyskusje – mówi komisarz.

Przyznaje, że możliwe byłoby inne rozwiązanie: usunięcie wszystkich symboli religijnych.

– Miałabym wyjście: zdjąć krzyż i nie wieszać żadnego symbolu. Nigdy bym się do tego nie posunęła i nigdy bym krzyża nie zdjęła. Dlatego, żeby zapewnić równouprawnienie, zdecydowałam się powiesić także symbol Kościoła Słońca – dodaje.

Ta wspólnota wyznaniowa powołuje się na artykuł 25. Konstytucji, który mówi o równouprawnieniu kościołów i związków wyznaniowych oraz bezstronności władz publicznych w sprawach religijnych i światopoglądowych.

Wspólnota została wpisana do rejestru Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji w lutym 2025 roku jako Kościół Ludzi Słońca. We wrześniu 2026 roku zmieniła nazwę na Kościół Słońca.

– Doktryna oparta jest na prawach człowieka, równości, współczesnej wiedzy i nauce. Misją Kościoła jest ochrona świeckiego państwa – mówi Paweł Nijakowski z Rady Światłych.

Symbolem wspólnoty jest koło.

– Wynalezienie koła było przełomowym momentem w historii ludzkości. Koło jest symbolem nauki, kultury i współpracy – tłumaczy.

Kościół nie podaje liczby członków. Jak wyjaśnia Paweł Nijakowski, przystąpienie do wspólnoty jest mocno odformalizowane, a Kościół nie prowadzi statystyk wiernych.

Podobne wnioski trafiały już do innych samorządów. W Poznaniu odmówił prezydent, a później rada miasta uznała skargę Kościoła na tę decyzję za bezzasadną.

W Łodzi zgody odmówił magistrat - przewodniczący tamtejszej rady również opowiedział się przeciw dokładaniu kolejnych symboli religijnych do sali obrad.

Podobne prośby członkowie wysyłali także do Sejmu i Senatu. Na razie bez odpowiedzi.

REKLAMA 0011585474

REKLAMA 0011579765

eprasa.pl 0ade6e33b3

KIELCE

Po wojskowym święcie Army Days są uszkodzenia na Placu Wolności. Koleiny po przejeździe czołgów

Julia Warych

Ciężki sprzęt wojskowy, który zjechał na kielecki Plac Wolności w ramach Army Days, zostawił po sobie zniszczenia. Mieszkańcy zastają tam teraz połamane płyty, zerwaną kostkę i głębokie ślady opon.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Tak prezentuje się kielecki Plac Wolności po wojskowym święcie.

Miasto już rozmawia z organizatorami o naprawie zniszczeń, a kluczowe decyzje zapadną w poniedziałek, 21 września.

Weekend - sobota, 12 września i niedziela 13 września - na Placu Wolności w Kielcach przyniósł nie tylko wojskowe atrakcje dla mieszkańców, ale też spore straty w miejskiej infrastrukturze. Zorganizowane wspólnie z Wojskiem Polskim wydarzenie Army Days przyciągnęło tłumy, jednak ciężki sprzęt wojskowy zostawił po sobie opłakany widok.

Spacerując po placu, można natknąć się na zerwaną kostkę brukową, połamane płyty chodnikowe oraz głębokie koleiny w miejscach, gdzie eksponowano pojazdy armii. Zniszczenia dotknęły zarówno części wykorzystywanej jako parking komercyjny, jak i terenu przeznaczonego na uroczystości państwowe.

Władze miasta od razu przystąpiły do rozmów na temat usunięcia szkód. Jak przekazała rzeczniczka Urzędu Miasta Kielce, Barbara Sipa, w poniedziałek, 21 września, zapadnie decyzja dotycząca tego, kto dokładnie przeprowadzi niezbędne naprawy.

Organizatorzy Army Days zadeklarowali chęć pokrycia kosztów związanych z remontem nawierzchni. Dopiero po dopełnieniu tych ustaleń zapadnie wiążąca decyzja o tym, kiedy wykonawcy faktycznie przystąpią do prac.

Przedstawiciele Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach nie ukrywają, że sprawa jest pilna. - Chcielibyśmy, aby te naprawy zostały zrealizowane jak najszybciej - przyznaje Marcin Januchta, rzecznik prasowy Miejskiego Zarządu Dróg w Kielcach. Urzędnicy muszą jednak skoordynować działania z wojskiem, pamiętając o zbliżającym się kalendarzu uroczystości patriotycznych. - Pamiętajmy, że najbliższe wydarzenie, którego obchody będą się odbywały na Placu Wolności, to Święto Niepodległości przypadające 11 listopada. Dlatego chcielibyśmy, żeby ta przestrzeń wróciła do stanu sprzed Army Days co najmniej 2-3 tygodnie przed tą datą - wyjaśnia rzecznik.

Zastrzega jednocześnie, że nadchodzące prace mają charakter doraźny i nie oznaczają jeszcze długo wyczekiwanej, kompleksowej metamorfozy tego miejsca. - Plac Wolności zmieni swoje oblicze w momencie, gdy przystąpimy do dwóch inwestycji - rewitalizacji, jak również budowy parkingu łączącego funkcję miejsca doraźnego schronienia - tłumaczy rzecznik Marcin Januchta.

Obecnie trwają prace nad programem funkcjonalno-użytkowym oraz koncepcją schronów, które miasto ma odebrać jeszcze w tym roku. Kluczowy dla dalszych kroków będzie październikowy nabór wniosków o unijne dofinansowanie z programu Fundusze Europejskie dla Świętokrzyskiego.

Przypomnijmy, że na modernizację płyty Kielce pozyskały już 33 miliony złotych, na budowę podziemnego parkingu z funkcją ukrycia 68 milionów złotych, a kolejne 4 milionów złotych stolica regionu otrzymała z budżetu państwa. Gdy formalności i dotacje zostaną sfinalizowane, miasto ogłosi wielki przetarg, który całkowicie zmieni oblicze Placu Wolności. Zanim to jednak nastąpi, zniszczenia po niedawnym pikniku wojskowym trzeba będzie jak najszybciej załatać, dla bezpieczeństwa odwiedzających Plac Wolności. Obecnie teren został ogrodzony.

MATERIAŁ INFORMACYJNY ORLEN 0011584102

ORLEN rozwija współpracę z przewoźnikami. Potrzebuje silnego łańcucha dostaw

Nawet miliard złotych rocznie ORLEN wydaje na transport drogowy swoich produktów. Koncern, który obsługuje 13 tys. miejsc dostaw w 30 krajach, rozwija współpracę z przewoźnikami i zachęca kolejne polskie firmy do wejścia do swojego łańcucha dostaw.

O skali tych potrzeb rozmawiano podczas Forum Dostawców dla branży logistyki i transportu, które odbyło się w Żninie w ramach programu „Partnerzy Energii Jutra". W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele 350 firm transportowych, logistycznych i spedycyjnych z całej Polski. Około połowa z nich nie miała dotąd bezpośrednich relacji biznesowych z ORLENEM.

14 milionów ton produktów i miliard złotych na transport

Podczas spotkania przedsiębiorcy poznali m.in. kryteria oceny dostawców, wymagania operacyjne oraz rozwiązania flotowe wykorzystywane przez koncern, które mają wspierać optymalizację kosztów.

O skali działalności Grupy ORLEN mówiła Diana Batko, wiceprezes Zarządu ds. logistyki i zakupów:

– Żeby pokazać skalę działalności ORLENU, warto skupić się na czterech liczbach: 1 miliard złotych rocznie wydatków na transport drogowy, 14 milionów ton przewiezionych produktów, 13 tysięcy miejsc dostaw w 30 państwach i 14 spółek w 7 krajach. To skala, która stawia ORLEN wśród największych zleceniodawców transportu drogowego w Polsce – wskazywała.

Wiceprezes podkreśliła, że za sprawnym funkcjonowaniem łańcucha dostaw stoją przede wszystkim kierowcy i dyspozytorzy. Zaznaczyła również, że własna flota koncernu nie jest w stanie obsłużyć wszystkich przewozów.

– Zewnętrzni przewoźnicy są trwałym elementem naszego łańcucha dostaw. Potrzebujemy silnego ekosystemu partnerów, którzy będą rozwijali się razem z nami.

380 miliardów złotych inwestycji i szansa dla polskich firm

Rozwój współpracy z sektorem transportowym jest związany z planami inwestycyjnymi Grupy ORLEN. Do 2035 roku koncern zamierza przeznaczyć na rozwój blisko 380 mld zł, co oznacza również rosnące zapotrzebowanie na usługi logistyczne i transportowe.

Jednym z filarów programu „Partnerzy Energii Jutra" jest local content, czyli zwiększanie udziału polskich przedsiębiorstw w realizacji inwestycji i zadań Grupy ORLEN. Dla krajowych firm oznacza to możliwość nawiązywania długoterminowej współpracy i rozwijania działalności.

Szeroki zakres potrzeb zakupowych koncernu przedstawił Roman Kowszewicz, dyrektor wykonawczy ds. zakupów:

– Z perspektywy zakupów Grupy ORLEN nabywamy szeroki zakres produktów i usług – od wyposażenia stacji, przez rzepak, biokomponenty i elementy farm wiatrowych, po usługi transportowe. Wszystko to wymaga sprawnej logistyki, z zachowaniem terminowości, jakości i bezpieczeństwa. Zależy nam, aby jak największy udział w tych przedsięwzięciach miały polskie firmy. Chcemy rozwijać tę współpracę i budować wspólną, zintegrowaną logistykę.

Przewoźnicy: ORLEN jako partner rozwoju

Dla firm transportowych współpraca z dużym, stabilnym odbiorcą usług może być impulsem do rozbudowy działalności. Piotr Groeger, prezes Zarządu Grupy Solidaris, wspominał o znaczeniu rozpoczęcia współpracy z koncernem:

– Gdy zaczynaliśmy, mieliśmy już co prawda paru znaczących klientów w naszym portfolio, ale ORLEN stał się swoistą perłą w koronie i idealnie wpisywał się w plan naszego działania. To było dla nas jak wiatr w żagle – mówił.

ORLEN podkreśla, że w relacjach z przewoźnikami liczy się przede wszystkim długofalowa współpraca, przewidywalność i wspólny rozwój.

– Stawiamy na współpracę z takimi partnerami, którzy nie chcą być przewoźnikiem jednego zlecenia, ale chcą z nami budować bezpieczne, efektywne, nowoczesne łańcuchy dostaw – powiedziała Agnieszka Trębicka, Dyrektor dyrektor Biura Zakupów Bezpośrednich w Grupie ORLEN.

– Te relacje powinny być oparte na odpowiedniej komunikacji, transparentności, poszukiwaniu optymalnych rozwiązań. To właśnie są „partnerzy energii jutra" – dodał Jarosław Mazgaj, Kierownik kierownik Działu Zakupów Logistycznych w ORLENIE, rozwijając także skrót nazwy koncernu jako: Odpowiedzialność, Rozwój, Ludzie, Energia oraz Niezawodność.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

Starachowice

Matka i córka oddały oszustom mnóstwo pieniędzy. Policję powiadomiły po dwóch tygodniach

83-letnia mieszkanka powiatu starachowickiego i jej 53-letnia córka uwierzyły oszustom w historyjkę o śmiertelnym wypadku. Oddały przestępcom równowartość 235 tysięcy złotych.
Oszuści zadzwonili do 83-latki z powiatu starachowickiego pod koniec sierpnia. W słuchawce stacjonarnego telefonu odezwał się mężczyzna podający się za policjanta, ale słychać było także głos kobiety. - Mężczyzna powiedział starszej pani, że jej siostrzenica spowodowała w Starachowicach wypadek, w którym zginęły dwie osoby i potrzebne są pieniądze na odszkodowanie dla ich rodzin – opowiada aspirant Paweł Kusiak, rzecznik prasowy starachowickiej policji.
Starsza pani i jej 53-letnia córka uwierzyły oszustom. W złotówkach i funtach brytyjskich zebrały równowartość 235 tysięcy złotych i w kilku transzach przekazały ludziom, którzy przyszli po gotówkę.
Dopiero po jakimś czasie, gdy spotkały siostrzenicę, wyszło na jaw, że to oszustwo, a opisywanego wypadku nie było. W środę, 16 września powiadomiły policję.
SABA

Gmina Włoszczowa

Telefoniczni oszuści chcieli sto tysięcy

Do dwóch prób oszustwa doszło w środowe popołudnie pod Włoszczową. Do 87-letniej mieszkanki gminy zadzwoniła kobieta podająca się za jej wnuczkę. Mówiła, że spowodowała wypadek i potrzebuje dwóch tysięcy złotych, by uniknąć kary. 87-latka nie dała się podejść. Oszustów przejrzała też 83-latka, do której zadzwoniła nieznajoma twierdząca, że córka kobiety miała wypadek i potrzebuje 100 tysięcy złotych na operację. 83-latka przerwała rozmowę, skontaktowała się z córką i upewniła, że u niej wszystko w porządku.
MINOS

Klimontów

Zderzenie na krajowej „dziewiątce". Był ruch wahadłowy

Osobówka i ciężarówka zderzyły się w czwartek około godziny 11 na krajowej „dziewiątce" w Klimontowie w powiecie sandomierskim. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 80-letni kierowca oso-bowego Forda wyjeżdżając z drogi podporządkowanej na krajówkę, nie ustąpił pierwszeństwa ciężarowemu Renault jadącemu w kierunku Lipnika. Ciężarówkę prowadził 59-latek – mówiła aspirant Iwona Paluch z Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu. Nikomu nic się nie stało, ale pas w kierunku Lipnika był przez kilkadziesiąt minut zablokowany. Ruch odbywał się wahadłowo.
MINOS

Kielce

Kolizja samochodu osobowego i ciężarówki na ulicy Łódzkiej

Osobowa Toyota prowadzona przez 39-latkę i ciężarowe Volvo, którym kierował 52-latek zderzyły się w czwartkowy ranek na ulicy Łódzkiej w Kielcach. Jak przekazywali policjanci, do kraksy doszło gdy kobieta chciała zmienić pas ruchu. Nikomu nic się nie stało. 39-latka została ukarana mandatem. **MINOS**

Łagów

Pracownicy znaleźli pocisk z czasów II Wojny Światowej

Podczas naprawy linii energetycznej w Łagowie pracownicy znaleźli w środowy ranek pocisk artyleryjski z czasów II Wojny Światowej. Do czasu przyjazdu saperów znaleziskiem zajęli się policjanci. **MINOS**

Bliżyn

Niebezpieczne znalezisko

W trakcie prac ziemnych na posesji w Bliżynie w powiecie skarżyskim znaleziony został granat z czasów II Wojny Światowej. Policjanci powiadomili o sprawie saperów. **MINOS**

Lipnik

Złodziej spuścił paliwo z koparki

Na dwa tysiące złotych szacowane są straty po tym, jak na nieogrodzonej posesji w Lipniku w powiecie opatowskim ktoś włamał się do baku koparki. Złodziej ukradł około 250 litrów oleju napędowego. **MINOS**

KIELCE

Święto wina w Ogrodzie Botanicznym. Kilkanaście winnic zaprasza na Winobranie

Reprezentacja kilkunastu świętokrzyskich winnic, samodzielny zbiór winogron, regionalne smakołyki i pokazy sztuki ludowej na żywo

Julia Warych

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Zastępca kierownika Ogrodu Botanicznego Agnieszka Pierścińska mówi, że winobranie przyniesie wyjątkową frekwencję wśród winnic

To wszystko czeka na odwiedzających w niedzielę, 20 września podczas tegorocznego Winobrania w kieleckim Ogrodzie Botanicznym. Z okazji wydarzenia bilet wstępu będzie kosztował promocyjne 5 złotych.

Jak podkreśla zastępca kierownika Ogrodu Botanicznego w Kielcach, Agnieszka Pierścińska, tegoroczne wydarzenie przyniesie wyjątkową frekwencję winiarską. W tym roku swoją obecność zadeklarowało około kilkunastu winnic, co jest małym rekordem placówki. Podczas niedzielnego wydarzenia odwiedzający będą mogli spotkać twórców i pasjonatów stojących za sukcesem lokalnych marek, porozmawiać o warunkach uprawy winorośli w Regionie Świętokrzyskim oraz skosztować i zakupić regionalne trunki.

Program niedzielnego wydarzenia jest niezwykle bogaty i wykracza daleko poza tradycyjną degustację. Jak zapowiada Agnieszka Pierścińska, na uczestników czeka samodzielny zbiór winogron z ogrodowej winnicy oraz pokaz tłoczenia soku.

Na miejscu czekać będą także lokalne winnice z bogatą ofertą trunków, Świętokrzyski Kredens z regionalnymi produktami, Pasieka Stępień oferująca pyszne miody, Koło Gospodyń Wiejskich w Belnie w gminie Bieliny, z domowymi smakołykami oraz kawiarnia Wesoła Kafka na terenie Ogrodu Botanicznego.

Impreza odbędzie się w niedzielę, 20 września, a główna część wydarzenia z udziałem winiarzy potrwa od godziny 12 do 16. Wejście na teren ogrodu możliwe jest w standardowych godzinach od 10 do 17, a zwiedzanie trwa do 18. Z okazji Winobrania obowiązuje specjalna, promocyjna cena biletów wynosząca tylko 5 złotych dla wszystkich.

KIELCE

Auto osobowe zderzyło się z motocyklem

Sylwia Bławat

Na skrzyżowaniu kieleckich ulic Seminaryjskiej i Żeromskiego w środowe popołudnie Subaru zderzyło się z 17-letnim motocyklistą. Chłopaka przewieziono do szpitalu.

Wypadek wydarzył się w środę, 16 września przed godziną 14.30. Ulicą Seminaryjską w Kielcach jechał 26-letni kierowca Subaru.

- Na skrzyżowaniu z ulicą Żeromskiego, podczas wykonywania manewru skrętu w lewo, jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów 26-latek nie ustąpił pierwszeństwa i zderzył się z jadącym z przeciwka 17-letnim motocyklistą – opowiada podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, rzecznik prasowy kieleckiej policji.

Do szpitala zabrany został 17-letni motocyklista.

FOT. POLICJA

Jak wynika ze wstępnych ustaleń policjantów 26-latek nie ustąpił pierwszeństwa i zderzył się z jadącym z przeciwka motocyklistą

eprasa.pl 0ade6e33b3

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Tancerz ze Skarżyska znów walczy o życie. Sebastian Sitek potrzebuje naszej pomocy po poważnym ataku

27-letni Sebastian Sitek ze Skarżyska-Kamiennej kolejny raz znalazł się w dramatycznej sytuacji.

Paulina Baran

FOT. ARCHIWUM PRYWATNE

31 maja Sebastian trafił ponownie do szpitala. Utrzymująca się padaczka lekooporna i częste ataki sprawiły, że chłopak musiał znów walczyć o życie. Napady nie ustępowały, ponownie był niewydolny oddechowo, do tego doszło zapalenie płuc, znów podłączono go do respiratora, wentylowano mechanicznie.

Lekooporna padaczka i częste ataki doprowadziły do ciężkiego pogorszenia jego stanu zdrowia i niewydolności oddechowej. Utalentowany tancerz został podłączony do respiratora. Dziś znów potrzebuje naszej pomocy, by przetrwać to piekło i odzyskać sprawność. Pomóżmy.

Był młody, silny, wysportowany, odnosił ogromne sukcesy w tańcu i właśnie tańca uczył najmłodszych. Wspaniałe życie Sebastiana Sitka ze Skarżyska - Kamiennej przerwał jeden tragiczny dzień. Chłopak najprawdopodobniej doznał ataku padaczki i zwyczajnie się zakrztusił. O druzgocących konsekwencjach zdrowotnych tych tragicznych wydarzeń pisaliśmy w ubiegłym roku.

Teraz na stronie SiePomaga ruszyła kolejna zbiórka na rehabilitację Sebastiana. Mama chłopaka opisała tam poruszającą historię, która spotkała ją i jej ukochanego syna.

- Gdybym miała opisać swojego syna, Sebastiana, sprzed grudnia 2024 roku, użyłabym słów „młody chłopak oddany swojej pasji – tańcowi towarzyskiemu". Był zaangażowany całym sobą, żył tym od 8 roku życia, marzył o nauczaniu tańca. Skończył nawet studia magisterskie z nauczenia przedszkolnego, rozpoczął zatrudnienie jako wychowawca i nauczyciel tańca, założył swoją działalność, aby móc dzielić się swoją pasją z młodymi tancerzami. To był jego plan na życie, to był piękny plan i jego spełnienie marzeń...- opowiada pani Bożena, mała Sebastiana.

Niestety 16 grudnia 2024 roku wydarzyło się coś strasznego. To dzień, w którym jej syn trafił w ciężkim stanie na oddział intensywnej terapii. Sebastian był nieprzytomny, niewydolny krążeniowo i oddechowo... Później został wprowadzony w stan śpiączki farmakologicznej ze względu na stan padaczkowy.

Sebastian walczył, nie poddawał się mimo założeń lekarzy o braku szans na wybudzenie, na dalsze leczenie, które da mu możliwość na poprawę sprawności.

W konsekwencji tamtych wydarzeń u Sebastiana rozwinęła się ostra niewydolność oddechowa, zapalenie płuc oraz niewydolność nerek, wątroby i padaczka lekooporna. Sebastian zmagał się z niedowładem czterokończynowym, wymagał stałej opieki i rehabilitacji.

- Wspólnie obserwowaliśmy jego progres w poprawie samodzielności, wszystko szło w dobrą stronę... Sebastian największe postępy zrobił w specjalistycznym ośrodku w Krakowie. Wymagał jedynie dalszej kontynuacji poprawy sprawności fizycznej, logopedycznej i psychologicznej. Jednak już chodził, wykonywał wiele czynności życia codziennego samodzielnie, powróciły utracone funkcje, mówił, ponownie powoli tańczył.

Niestety 31 maja 2026 roku Sebastian trafił ponownie do szpitala. Utrzymująca się padaczka lekooporna i częste ataki sprawiły, że chłopak musiał znów walczyć o życie! Napady nie ustępowały, ponownie był niewydolny oddechowo, do tego doszło zapalenie płuc, znów podłączono go do respiratora, wentylowano mechanicznie. To był dla rodziny ogromny szok. Sebastian kolejny raz przechodził przez to samo piekło.

Młody tancerz spędził ostatnich kilka miesięcy w stanie ciężkim w szpitalu, został wypisany dopiero 11 sierpnia.

-Teraz jesteśmy ponownie w ośrodku rehabilitacyjnym w Krakowie. Wierzę jednak, że Sebastian również tym razem się nie podda i będzie ponownie walczył o swoją sprawność. Już było tak blisko, do tego, aby wrócił do kontynuowania pracy marzeń! Wierzę też, że wspólnie wesprzemy go w tej walce, że wciąż jesteście z nami - mówi pani Bożena wyjaśniając, że Sebastian potrzebuje kolejnej intensywnej i długotrwałej rehabilitacji.

Koszty 6-miesięcznego turnusu rehabilitacyjnego są ogromne dlatego konieczna jest nasza pomoc. Zbiórka dla Sebastiana trwa na portalu siepomaga.pl.

PIŃCZÓW

Wojewoda strzelał na nowej strzelnicy

Michał Kolera

W czwartek, 17 września, oficjalnie otwarto przebudowaną i rozbudowaną strzelnicę sportową w Pińczowie. Wartość inwestycji przekroczyła 2 miliony złotych.

Pierwszych strzałów z karabinka na nowej strzelnicy w Pińczowie dokonał wojewoda świętokrzyski Józef Bryk. Drugi był Marcin Wojniak, burmistrz Pińczowa.

Odbyła się też konferencja prasowa. - Fundusze na tę strzelnicę pochodziły z Ministerstwa Sportu i Turystyki. Wszystko po to, aby podnieść bezpieczeństwo naszych obywateli - powiedział Józef Bryk.

Według niego podobne inicjatywy są odpowiedzią na pogarszające się bezpieczeństwo, związane z wojną na Ukrainie. - Strzelnica jak najbardziej wpisuje się w budowanie odporności naszego społeczeństwa. Będzie służyć służbom mundurowym, ale nie tylko służbom – również okolicznym mieszkańcom i szkołom - dodał wojewoda.

Inwestycja objęła przebudowę budynku gospodarczego i głównego kulochwytu oraz wykonanie dwóch pawilonów strzeleckich ze stałymi liniami ognia na 50 i 100 metrów. Zamontowano również przesłony i dodatkowe kulochwyty, wykonano ogrodzenie oraz zagospodarowano zieleń ochronną.

REKLAMA 0011579111

eprasa.pl 0ade6e33b3

DROBNE

Praca

ZATRUDNIĘ

ZATRUDNIĘ do zbioru jabłek, tel.884-793-135.

Usługi

INNE

KOŁDREX Z klienta pierzyn szycie kołder. Pranie pierza. 534-222-122

Turystyka

KRAJ - GÓRY

Beskidy, turnus 7dniowy od 1250zł. Ful opcja, cisza, spokój, natura, miodowyraj.pl 501642492.

Różne

KASA za stare książki 609-643-399

Rolnicze

MASZYNY ROLNICZE

Skup ciągników rolniczych, każdy stan. 512-709-001

Skup pras belujących. 512-709-001

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

AUTOREKLAMA

TELEMAGAZYN

Twój wybór programów telemagazyn.pl

REKLAMA 3711455892

ANDRZEJ CHUDY

KURSY NA

SZKOLENIE OKRESOWE

KWALIFIKACJA WSTĘPNA

KURS INSTRUKTORSKI

KURSY PRAWA JAZDY

21 IX 15⁰⁰ AB

UMOŻLIWIAMY WYKŁADY PRZEZ INTERNET

30 IX 15⁰⁰ CD

KAT. AB CD C–E

Kielce, ul. Żytnia 20 41-366-08-62

www.szkolachudy.pl 602-299-279

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Budowa odcinka S74 Łagów-Opatów rusza lada moment

Paula Goszczyńska

Już w październiku 2026 roku ruszy budowa 18-kilometrowego odcinka S74 na trasie Łagów-Opatów. Trasa biec będzie głównie nowym śladem na południe od istniejącej Drogi Krajowej 74.

FOT. DAWID ŁUKASIK

Piotr Krampikowski, dyrektor kieleckiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad opowiedział o szczegółach inwestycji

Wojewoda świętokrzyski Józef Bryk wydał zezwolenie na realizację inwestycji drogowej.

Decyzja o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pozwala na rozpoczęcie robót budowlanych. Odcinek Łagów – Opatów o długości 18,3 kilometra przebiega przez powiaty kielecki i opatowski. Połączy zaprojektowany już fragment S74 od Cedzyny do Łagowa i wybudowaną obwodnicę Opatowa.

Trasa biec będzie głównie nowym śladem na południe od istniejącej Drogi Krajowej 74. Nowy odcinek rozpocznie się na wysokości kopalni w Łagowie po północnej stronie istniejącej Drogi Krajowej 74, po czym przetnie ją w miejscowości Piotrów Zagościniec. Dalsza część trasy pobiegnie na południe od istniejącej 74, przecinając ją ponownie w Jałowęsach. Na końcowym odcinku nowa S74 poprowadzona zostanie po północnej stronie istniejącej Drogi Krajowej 74 do włączenia w istniejącą obwodnicę Opatowa w okolicach Tomaszowa. - Celem przede wszystkim jest zwiększenie bezpieczeństwa i przepustowości poprzez wyprowadzenie ruchu poza miejscowości. To z kolei pozwoli na ograniczenie hałasu i emisji spalin - podkreślił wojewoda świętokrzyski Józef Bryk.

Rozpoczęcie pierwszych prac planowane jest w październiku 2026 roku po przekazaniu placu budowy wykonawcy. Początkowe działania będą miały na celu organizację placu budowy oraz przygotowanie terenu do prowadzenia robót (rozpoznanie saperskie, rozbiórki istniejącej infrastruktury, wykonanie dróg technologicznych).

- Po uzyskaniu zezwolenia na realizację inwestycji drogowej przekazujemy niezwłocznie teren wykonawcy, który rozpocznie roboty przygotowawcze pod inwestycję. To odcinek pomiędzy Łagowem a Opatowem o długości ponad 18 kilometrów. W ramach inwestycji powstanie 18 obiektów mostowych, przepusty dla zwierząt dużych i małych, zabezpieczenia akustyczne, jak również ochrony środowiska. Po zakończeniu inwestycji odcinek Łagów-Opatów zostanie połączony z istniejącą obwodnicą Opatowa, jak również z projektowanych odcinkiem S74 Cedzyna-Łagów - mówił Piotr Krampikowski, dyrektor kieleckiego oddziału Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad.

Czy kierowców w związku z inwestycją czekają utrudnienia? - W większości inwestycja powstaje w nowym śladzie omijając istniejącą DK74 zarówno po stronie północnej, jak i południowej. To spowoduje, że po zakończeniu inwestycji wyprowadzimy ruch tranzytowy z istniejącej DK74 - dodaje dyrektor.

Wybudowany zostanie węzeł w Baćkowicach na skrzyżowaniu z drogą powiatową. Zaprojektowanych zostało także 18 obiektów mostowych - dziesięć wiaduktów, siedem mostów oraz górne przejście dla dużych zwierząt. W Oziębłowie wybudowane zostaną dwa Miejsca Obsługi Podróżnych, a w Jałowęsach dojazd do istniejącej stacji paliw. Wśród obiektów inżynierskich są te pełniące funkcję ekologiczną, czyli cztery przejścia dla dużych i średnich zwierząt, a także 20 przepustów. Najdłuższym obiektem w ciągu S74 będzie siedmioprzęsłowy most nad ciekiem Modliborka o długości około 150 metrów, z funkcją przejścia dla zwierząt pod drogą ekspresową.

Powstaną również drogi dojazdowe, które zapewnią pełne skomunikowanie terenów przyległych. Zaplanowano budowę urządzeń bezpieczeństwa ruchu drogowego, urządzeń ochrony środowiska, a także przebudowę istniejących sieci, w tym energetycznych, kanalizacyjnych i wodociągowych.

Koszt prac wyniesie 632 miliony złotych. Prace powinny się zakończyć w połowie 2029 roku. Wykonawcą inwestycji realizowanej w systemie Projektuj i buduj jest konsorcjum firm Aldesa Construcciones Polska oraz Aldesa Construcciones.

Rok 2026 upływa pod znakiem realizacji drogi ekspresowej S74 w województwie świętokrzyskim. W systemie Projektuj i Buduj realizowanych jest pięć odcinków tej trasy o łącznej długości prawie 100 kilometrów.

W grudniu 2025 roku zakończono budowę odcinka S74 stanowiącego część obwodnicy Opatowa, a to oznacza, że długość ekspresowej trasy wzrosła do 14 kilometrów (łącznie z wybudowanym w 2011 roku odcinkiem Kielce – Cedzyna).

Budowa odcinka S74 Mniów – Kielce (16,4 kilometra) zakończy się w połowie 2027 roku W marcu wojewoda świętokrzyski wydał decyzję ZRID dla odcinka między węzłami Kielce Zachód i Bocianek, co pozwoliło na rozpoczęcie robót budowlanych.

REKLAMA 0011582706

PiS Prawo i Sprawiedliwość

BIURO POSELSKIE POSŁA NA SEJM RP

ZBIGNIEWA KUŹMIUKA

26-600 Radom, al. Józefa Grzecznarowskiego 2/33

tel. 48 362 12 37 kom. 503 084 285

biuro@zbigniewkuzmiuk.pl

www.zbigniewkuzmiuk.pl

AUTOREKLAMA

aktualne z całej Polski przetargi

nasze komunikaty.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOKUS

• **Prezydent Karol Nawrocki** spotka się dziś z szefem MON i szefem Sztabu Generalnego WP

POLITYKA

Maciej Berek czeka na ruch prezydenta. Prezydent wysyła zapytania do Sejmu

Maciej Berek został wybrany przez Sejm na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Prezydent Karol Nawrocki ma do jego kandydatury wątpliwości. Spór trwa

Dorota Kowalska

FOT. ADAM JANKOWSKI

Plan Donalda Tuska był prosty: Maciej Berek, jego prawa ręka, został wysłany do TK, aby zaprowadzić w nim porządek

Ta decyzja premiera wzbudzała spore kontrowersje. Donald Tusk – mimo zastrzeżeń, także prawników – postawił na swoim: Maciej Berek, jego zaufany człowiek, minister do spraw nadzoru nad wdrażaniem jego polityki, pożegnał się z rządem i został kandydatem na sędziego Trybunału Konstytucyjnego. Na początku września Sejm zagłosował za jego kandydaturą.

Teraz ślubowanie od Macieja Berka powinien odebrać prezydent, ale nie odbiera. Za to szef kancelarii prezydenta Zbigniew Bogucki poinformował, że podpisał pismo skierowane do marszałka Sejmu Włodzimierza Czarzastego z pytaniami dotyczącymi „wyjaśnienia okoliczności procedowania formalnie kandydatury" Berka na sędziego TK. Jak twierdzi Bogucki „są gigantyczne wątpliwości co do tego, czy pan minister Berek ma dziesięcioletni staż radcy prawnego".

„Najpoważniejszym zarzutem jest brak potwierdzenia, że spełnia on wymóg wykonywania w Polsce przez co najmniej dziesięć lat zawodu radcy prawnego" – czytamy w dokumencie.

W imieniu parlamentu, prezydentowi i jego współpracownikom odpowiedział Marek Siwiec, szef Kancelarii Sejmu.

„Konstytucja nie przewiduje udziału Prezydenta RP w procedurze wyboru sędziego TK przez Sejm. Marszałek Sejmu oczekuje niezwłocznego przyjęcia ślubowania od sędziego Macieja Berka, wybranego przez Sejm 4 września" – zauważył. „Skierowane do marszałka Sejmu pismo kwestionujące prawidłowość wyboru przez Sejm pana Macieja Berka na stanowisko sędziego Trybunału Konstytucyjnego nie ma oparcia w jakichkolwiek przepisach prawa powszechnie obowiązującego o charakterze materialnoprawnym czy proceduralnym" – czytamy dalej w piśmie skierowanym do Kancelarii Prezydenta.

W piśmie wskazano, że przepisy konstytucji „kategorycznie wykluczają możliwość oceniania przez prezydenta zasadności dokonanego przez Sejmu wybory sędziego TK.

Ale dyskusja o kompetencjach Macieja Berka trwała także w mijającym tygodniu.

Rzecznik prezydenta Rafał Leśkiewicz, pytany w środę, kiedy Berek może spodziewać się zaproszenia na zaprzysiężenie, powiedział, że najpierw „przede wszystkim należy rozwiać wszelkie wątpliwości dotyczące spełnienia wymogów formalnych przez pana Macieja Berka".

Jeszcze tego samego Maciej Berek w TVP Info odpowiedział Leśkiewiczowi.

– Ja jestem pierwszą osobą, która jest zainteresowana, żeby tę dziwną dyskusję przeciąć. To jest proste, ponieważ wykonywanie przeze mnie zawodu radcy prawnego jest udokumentowane w jedynym miejscu, w którym może być udokumentowane, czyli w ewidencji radców prawnych. Jako radca mam obowiązek takie informacje przekazywać Okręgowej Izbie Radców Prawnych – powiedział. – To jednak nie jest problem. Gdyby ktoś z otoczenia prezydenta chciał, to takie dokumenty by znalazł. Ja je przedstawiałem, tłumaczyłem, one są publicznie dostępne – dodał.

Jednocześnie zaznaczył, że jego obowiązkiem, jako sędziego TK, jest złożenie ślubowania. – Prezydent tu niczego nie przyjmuje, ani nie odmawia przyjęcia. Ja jako sędzia wybrany przez Sejm mam prawny obowiązek złożenia ślubowania pod rygorem, że jeśli zostanie uznane, że uchylam się od tego obowiązku, to oznacza, że się zrzekam urzędu – tłumaczył. **PAP**

DROGI

Wiceminister o opłatach za autostrady

oprac. Mariusz Michalak

Ministerstwo Infrastruktury nie pracuje nad wprowadzeniem opłat dla samochodów osobowych i motocykli na autostradach zarządzanych przez GDDKiA.

Wiceszef resortu Stanisław Bukowiec zapewnił w Sejmie, że obecne zasady pozostają bez zmian.

– Nie są również planowane działania, które miałyby prowadzić do wprowadzenia takich opłat w dającej się przewidzieć przyszłości. Autostrady pozostające w zarządzie Generalnego Dyrektora Dróg Krajowych i Autostrad są bezpłatne dla kierowców samochodów osobowych i motocykli – powiedział Bukowiec.

Wiceszef resortu infrastruktury zaznaczył, że w przypadku odcinków autostrad zarządzanych przez koncesjonariuszy opłaty są pobierane na mocy umów zawieranych przed laty, a zakres uprawnień MI dotyczących określania wysokości opłat zależy od warunków konkretnej umowy. **PAP**

WARSZAWA

Dron blisko polsko-ukraińskiej granicy

oprac. Karolina Wrońska

Rzecznik Dowództwa Operacyjnego RSZ ppłk Jacek Goryszewski przekazał PAP w czwartek, że 4 km od granicy polsko-ukraińskiej najprawdopodobniej spadł lub został zestrzelony dron.

W czwartek przed południem mieszkańcy powiatów w woj. lubelskim i podkarpackim otrzymali alert RCB o zagrożeniu atakiem z powietrza. Nieco wcześniej DORSZ poinformowało, że w związku z atakami Rosji na terytorium Ukrainy rozpoczęło się operowanie lotnictwa wojskowego w polskiej przestrzeni powietrznej. Lotniska w Lublinie i Rzeszowie czasowo wstrzymały operacje lotnicze.

– Potwierdzamy jeszcze zapisy naszych systemów, ale mamy pierwsze wskazania, że (dron) najprawdopodobniej uderzył w cel bądź został zwalczony 4 km po tamtej stronie granicy, po stronie ukraińskiej – poinformował ppłk Goryszewski. **PAP**

KRÓTKO

Warszawa

Polski paszport dla laureata nagrody Nobla

Amerykański biolog molekularny Victor Ambros i laureat Nagrody Nobla został obywatelem Polski – poinformował w serwisach społecznościowych premier Donald Tusk. Naukowiec ma polskie korzenie – jego ojciec urodził się w przedwojennej Polsce na Wileńszczyźnie. „Mam dla ciebie świetną wiadomość: jesteś Polakiem z polskim paszportem. Jesteś obywatelem kraju, który jest najlepszym miejscem na Ziemi, a przynajmniej tak uważam" – powiedział premier na filmie, opublikowanym w serwisie X. Noblista podkreślił, że to dla niego zaszczyt oraz że jest zaszczycony, że premier znalazł czas, by do niego zadzwonić.

Katowice

Akty oskarżenia przeciwko mafii śmieciowej

Prokuratura w Katowicach skierowała do sądu dwa akty oskarżenia przeciwko członkom zorganizowanej grupy przestępczej odpowiedzialnym za powstanie 26 nielegalnych składowisk niebezpiecznych odpadów. W sprawie oskarżono łącznie 12 osób. Według ustaleń śledztwa członkowie grupy gromadzili odpady pochodzące od 63 wytwórców i składowali je w nieprzeznaczonych do tego celu pojemnikach, stwarzając zagrożenie dla ludzi i środowiska.

Nowy Targ

Zarzuty dla nożownika z Nowego Targu

Dwa zarzuty usiłowania zabójstwa usłyszał 45-letni mieszkaniec powiatu nowotarskiego, podejrzany o zaatakowanie nożem dwóch mężczyzn w Nowym Targu – poinformowała w czwartek małopolska policja. Sąd zastosował wobec podejrzanego trzymiesięczny areszt.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Pałac prezydencki rości sobie prawo do bycia królem Rzeczpospolitej. Nie mamy takiego ustroju. (...) Oni nie są „nad"

BARBARA NOWACKA
minister edukacji narodowej

eprasa.pl 0ade6e33b3

BIAŁORUŚ

Białoruś skoncentrowała wojsko w rejonie przesmyku suwalskiego

Grzegorz Kuczyński

Białoruś skoncentrowała tysiące żołnierzy i sprzęt wojskowy w pobliżu granic z Polską i Litwą w ramach czterodniowych ćwiczeń, których część odbywa się w bezpośrednim sąsiedztwie przesmyku suwalskiego – strategicznie ważnego dla NATO odcinka granicy polsko-litewskiej.

Ćwiczenia Zachodniego Dowództwa Operacyjnego odbywają się w dniach 15-18 września pod kierownictwem szefa Sztabu Generalnego Białorusi gen. Pawła Murawiejki. Żołnierze ćwiczą zabezpieczanie granicy, wprowadzanie stanu wojennego, walkę z grupami dywersyjnymi i nielegalnymi ugrupowaniami zbrojnymi, a także odpieranie ataków dronów i lotnictwa lekkiego – poinformowało Ministerstwo Obrony Białorusi.

– Nie rozważamy żadnych działań ofensywnych – oświadczył Murawiejko, nazywając spekulacje na temat przygotowań armii białoruskiej do ataku na sąsiednie kraje „całkowicie bezpodstawnymi". Według resortu liczba uczestników oraz wykorzystanego uzbrojenia nie przekracza parametrów określonych w dokumencie wiedeńskim z 2011 roku, przy których wymagane jest powiadomienie innych państw.

W lutym 2022 roku władze białoruskie zezwoliły wojskom rosyjskim na wykorzystanie terytorium i infrastruktury kraju do ataku na Ukrainę. Jednocześnie armia Białorusi nie brała bezpośredniego udziału w działaniach bojowych na terytorium Ukrainy.

Obecne manewry w Białorusi rozpoczęły się po doniesieniach o możliwym wzmocnieniu presji Rosji na wschodnią flankę NATO. Na początku sierpnia „The Wall Street Journal", powołując się na dane amerykańskiego wywiadu, poinformował, że Moskwa może próbować sprawdzić determinację sojuszu, w tym poprzez ograniczoną inwazję na jeden z krajów bałtyckich.

FOT. MINISTERSTWO OBRONY BIAŁORUSI

W ćwiczeniach biorą udział m.in. bataliony zmechanizowane i czołgowe

USA

„Piekielne sankcje" na Rosję. Kongres USA podjął decyzję

Grzegorz Kuczyński

Izba Reprezentantów USA większością głosów zatwierdziła projekt ustawy o zaostrzeniu sankcji wobec Rosji. Za inicjatywą zagłosowało 262 kongresmenów, a przeciw – 159. Wcześniej projekt ustawy poparł Senat – 86 głosami przy 11 przeciw. Teraz dokument musi zatwierdzić prezydent USA Donald Trump.

FOT. IMAGO/NYI FOTE/EAST NEWS

Kongres USA przegłosował ustawę o ciężkich sankcjach na Rosję. Teraz czeka na zatwierdzenie przez prezydenta Trumpa

Projekt ustawy o „piekielnych sankcjach", jak nazwał go jeden z autorów inicjatywy, nieżyjący już senator Lindsey Graham, daje prezydentowi USA prawo do nałożenia w ciągu 30 dni ceł w wysokości do 100 proc. na pięciu największych importerów rosyjskiej ropy naftowej, pięciu największych importerów gazu oraz pięć państw umożliwiających omijanie sankcji przez Rosję. Rosyjski eksport do USA może zostać obciążony cłem w wysokości 500%.

Lista tych państw nie została wymieniona w ustawie, choć według danych zebranych przez Senat miałyby to być m.in. Chiny, Indie, Słowacja, Węgry, Azerbejdżan, Turcja, Zjednoczone Emiraty Arabskie, Kazachstan czy Singapur. Ustawa kodyfikuje też istniejące sankcje przeciwko rosyjskim władzom, instytucjom finansowym i sektorowi energetycznemu oraz zachęca do nakładania nowych sankcji, w tym przeciwko rosyjskiej flocie cieni. Daje też jednak prezydentowi szerokie możliwości odstąpienia od restrykcji i ceł.

Dokument przewiduje również sankcje osobiste wobec Władimira Putina, jego otoczenia, najwyższych rangą wojskowych i polityków, dużych przedsiębiorców i ich krewnych, banków, dużych koncernów energetycznych oraz „floty cieni".

Jednocześnie prezydent USA będzie mógł zawiesić stosowanie tych ograniczeń ze względów bezpieczeństwa narodowego. Na żądanie Trumpa do tekstu dokumentu wprowadzono również zapis o przedłużeniu sankcji wobec Iranu do 2031 roku.

W Kongresie mieli obawy

– Ten projekt ustawy stanowi silny sygnał amerykańskiej jedności i zapewnia administracji wszystkie dostępne jej narzędzia, aby pomóc w sprawiedliwym zakończeniu tej wojny, i jesteśmy dumni, że przekazujemy go prezydentowi do podpisu – powiedział przewodniczący Izby Reprezentantów Mike Johnson.

Wcześniej wielu demokratów i republikanów krytykowało projekt ustawy za to, że przyznaje on Trumpowi dodatkowe uprawnienia w zakresie ceł, a jednocześnie zapewnia szerokie możliwości wprowadzania wyjątków od systemu sankcji.

Kongresmeni wyrażali również obawy, że wprowadzenie ceł wtórnych wobec nabywców rosyjskich surowców energetycznych może zdestabilizować rynki i doprowadzić do wzrostu cen w USA.

W poniedziałek komisja regulaminowa Izby odrzuciła poprawki zgłoszone przez Demokratów, które m.in. zakazywałyby nakładania ceł na europejskich sojuszników Ameryki. Odrzucona została także poprawka o finansowym wsparciu Ukrainy. Jeszcze w czerwcu Izba, w tym niemal wszyscy Demokraci przegłosowali inną ustawę sankcyjną - bez zapisów o cłach - lecz nie podjął jej Senat. Mimo to, do głosowania za projektem zachęcali swoich kolegów Demokraci z Senatu, którzy zgodnie z Republikanami przegłosowali ją w lipcu.

PORTUGALIA

Agresywny szerszeń azjatycki staje się problemem dla Portugalczyków

oprac. Anna Nagel

Ponad 205 tys. razy musiały interweniować służby obrony cywilnej Portugalii w związku z inwazją szerszenia azjatyckiego.

Jak powiedział PAP Antonio Silva, pochodzący z Lamego (północna część kraju) posiadacz gospodarstwa rolnego, ogłoszenie oficjalnej statystyki usuniętych przez służby gniazd szerszenia azjatyckiego dowodzi dużej skali zjawiska szybkiego rozmnażania się tego gatunku.

– Wiele osób na własną rękę podejmuje się próby usunięcia gniazda szerszenia azjatyckiego, szczególnie wtedy, kiedy jest ono jeszcze niewielkich rozmiarów – wyjaśnił Silva.

Dodał, że kiedy niedawno owady te założyły gniazdo przy wejściu do jego domu – nie ryzykował i poinformował służby.

Zarówno portugalska obrona cywilna (PC), jak i Instytut Ochrony Przyrody i Lasów (ICNF) w Lizbonie przestrzegają regularnie przed zbliżaniem się do gniazd gatunku Vespa velutina.

Przypominają, że średnio każdego roku na terenie Portugalii wskutek użądlenia przez te inwazyjne owady notowane są co najmniej dwa zgony.

Ostatni śmiertelny przypadek został zanotowany na początku września br. we wsi Jugueiros, w położonym na północy kraju powiecie Felgueiras. 69-letni rolnik został tam zaatakowany przez szerszenia azjatyckiego na terenie jednego z gospodarstw rolnych, gdzie zwożono zbiory winogron.

PAP

ROSJA

Putin wezwał Rosjan do udziału w wyborach

oprac. Anna Nagel

Dziś rozpoczną się pierwsze wybory do Dumy Państwowej, niższej izby rosyjskiego parlamentu, od czasu inwazji Rosji na Ukrainę.

Głosowanie potrwa do niedzieli; zostanie przeprowadzone również na obszarach Ukrainy zajętych i nielegalnie wcielonych do Rosji. Choć konflikt z Ukrainą coraz mocniej daje się we znaki Rosjanom, rządząca partia Jedna Rosja utrzyma władzę, gdyż większość sprzeciwiających się wojnie kandydatów nie została dopuszczona do udziału w wyborach.

Prócz niej w głosowaniu na federalne listy partyjne bierze udział dziewięć lojalnych wobec Kremla ugrupowań: Liberalno-Demokratyczna Partia Rosji (LDPR), Partia Demokracji Bezpośredniej, Zieloni, Sprawiedliwa Rosja, Ojczyzna (Rodina), Komunistyczna Partia Federacji Rosyjskiej (KPRF), Partia Emerytów, Komuniści Rosji i Nowi Ludzie.

W połowie sierpnia rosyjski Sąd Najwyższy odrzucił apelację złożoną przez antywojenną partię Jabłoko w sprawie zakazania jej udziału w wyborach; według sondaży miała ona szansę na przekroczenie 5-procentowego progu wyborczego.

Głosowanie traktowane jest przez Kreml jako manifestacja poparcia dla rosyjskich żołnierzy walczących na wojnie z Ukrainą. W środę przywódca Rosji Władimir Putin wezwał obywateli do udziału w wyborach. Jak stwierdził, oddanie głosu pomoże zapewnić zwycięstwo i będzie demonstracją odporności narodowej w obliczu zewnętrznej presji. **PAP**

eprasa.pl 0ade6e33b3

W co i o co gra Rosja? I czemu Europa i NATO gry nie podejmują? – **Strona 26**

PULS *regionów*

Świat A.D. 2027 według George'a Friedmana

– **Strony 18-19**

BT

eprasa.pl 0ade6e33b3

ŚWIĘTOKRZYSKIE

Nadciąga tsunami dwukadencyjności. Kilkudziesięciu włodarzy w regionie z zakazem ponownego kandydowania

Jeśli przepisy się nie zmienią, wybory samorządowe w 2029 roku przyniosą największe od lat przetasowanie na politycznej mapie województwa świętokrzyskiego. Z analizy zrealizowanej dla „Echa Dnia" przez Ośrodek Badawczy Dobra Opinia wynika, że aż 66 ze 102 obecnych wójtów, burmistrzów i prezydentów miast nie będzie mogło ponownie ubiegać się o stanowisko w swojej gminie. To niemal dwie trzecie wszystkich włodarzy w regionie

Paweł Więcek

Czy włodarze przejdą na polityczną emeryturę? Niekoniecznie. Część z nich zapewne ruszy po mandaty radnych powiatowych i wojewódzkich. Inni przygotowują się do sukcesji lub... rotacji gmin.

Nad samorządem terytorialnym wisi polityczne tsunami. Jego termin można określić z dużą dokładnością: rok 2029. To właśnie wtedy, jeśli obecne przepisy pozostaną w mocy, po raz pierwszy w pełni zadziała wprowadzona w 2018 roku zasada dwukadencyjności wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Obowiązujące rozwiązanie ogranicza możliwość wyboru tej samej osoby na urząd wójta, burmistrza lub prezydenta miasta w tej samej gminie. Do limitu liczą się kadencje rozpoczynające się od wyborów samorządowych w 2018 roku. Oznacza to, że dla osób wybranych zarówno w 2018, jak i 2024 roku obecna kadencja będzie ostatnią w tej samej gminie. Skala tego zjawiska w województwie świętokrzyskim jest ogromna.

Co istotne, przepisy ustawy w tym zakresie nie dotyczącą przypadków zmiany włodarza – w międzyczasie – w wyborach przedterminowych we wskazanym okresie. Mówiąc inaczej: jeśli wójt, burmistrz lub prezydent miasta objął stanowisko w trakcie kadencji 2018-2024, a następnie uzyskał reelekcję na lata 2024-2029, to zegar kadencji startuje dla niego dopiero od 2024 roku, co gwarantuje takiemu włodarzowi bierne prawo wyborcze także w wyborach samorządowych 2029 roku. Żeby było jeszcze ciekawiej: w sytuacji, kiedy włodarz rozpoczął piastowanie funkcji w wyniku wyborów przedterminowych zarządzonych w obecnej kadencji, nie wlicza się ona w ustawowy limit. Staje się niejako kadencją zerową. Pierwszą – uwzględnianą do puli maksymalnie dwóch kadencji – będzie ta od wyborów samorządowych 2029 roku.

66 ze 102. Prawie dwóch na trzech musi odejść

Ośrodek Badawczy Dobra Opinia przeanalizował sytuację we wszystkich 102 gminach województwa świętokrzyskiego. Z zestawienia wynika, że przy zachowaniu dotychczasowych przepisów 66 obecnych włodarzy nie będzie mogło ponownie kandydować na wójta, burmistrza lub prezydenta swojej gminy.

To aż 64,7 procent wszystkich włodarzy w regionie. Opcję ponownego startu zachowa 36 osób, czyli 35,3 procent.

Innymi słowy: jeżeli przepisy nie zostaną zmienione, w wyborach samorządowych w 2029 roku w co najmniej 66 świętokrzyskich gminach urząd obejmie ktoś inny niż obecny włodarz.

Skala potencjalnej zmiany jest jednak bardzo różna w poszczególnych powiatach.

Największa rewolucja czeka powiat opatowski. Na osiem gmin aż w siedmiu obecny włodarz – przy zachowaniu obecnych przepisów – nie będzie mógł ponownie ubiegać się o ten sam urząd. To 87,5 procent gmin powiatu.

Niewiele mniejsza skala zmian dotknie powiaty ostrowiecki i włoszczowski – w obu ograniczenie dotyczy pięciu z sześciu włodarzy, czyli 83,3 procent. W powiecie kazimierskim to cztery z pięciu gmin, a w jędrzejowskim - siedem z dziewięciu.

Największa liczba bezwzględna dotyczy natomiast największego w województwie powiatu kieleckiego. Spośród 19 włodarzy aż 13 jest w grupie, której obecne przepisy zamykają drogę do kolejnego startu w tej samej gminie.

Na przeciwnym biegunie znajdują się powiaty pińczowski i skarżyski, gdzie ograniczenie dotyczy po dwóch z pięciu włodarzy. Osobnym przypadkiem są Kielce – prezydent Agata Wojda sprawuje urząd pierwszą kadencję i ograniczenie nie wyklucza jej z walki o reelekcję w 2029 roku.

To nie musi być koniec w polityce

Te liczby mogą oznaczać znacznie więcej niż tylko wymianę tabliczek z nazwiskami na drzwiach gabinetów wójtów, burmistrzów i prezydentów miast.

Jeżeli obecne przepisy zostaną utrzymane, jednocześnie na regionalny rynek polityczny wejdzie kilkudziesięciu bardzo doświadczonych samorządowców. Wielu z nich przez lata budowało własną rozpoznawalność, struktury społeczne i polityczne oraz sieci kontaktów wykraczające daleko poza granice jednej gminy.

Naturalnym kierunkiem dla części z nich mogą stać się rady powiatów oraz sejmik województwa świętokrzyskiego. Nie oznacza to oczywiście, że wszyscy zdecydują się na taki ruch. Jeśli jednak zrobi to nawet część z 66 osób objętych limitem, wybory samorządowe w 2029 roku mogą przynieść istotne przetasowanie również na poziomie ponadgminnym.

Szczególnie interesująco wygląda potencjalna rywalizacja o mandaty wojewódzkie.

Samorządowcy kontra partie?

Całkiem realny wydaje się dalekosiężny scenariusz: współpraca części odchodzących włodarzy i stworzenie wspólnego komitetu samorządowego w wyborach do sejmiku województwa.

To na razie hipoteza, a nie zapowiedź konkretnego przedsięwzięcia. Jednak liczby pokazują skalę potencjalnego zaplecza takiej inicjatywy. Kilkudziesięciu wójtów i burmistrzów dysponujących własnym kapitałem wyborczym będzie szukało nowych wyzwań w sferze publicznej. To ludzie, którzy niejednokrotnie wygrywali wybory bez szyldów największych ugrupowań i budowali pozycję przede wszystkim na osobistej rozpoznawalności.

Wspólna lista części takich samorządowców mogłaby wprowadzić do kampanii sejmikowej nowego uczestnika konkurującego o wyborców z komitetami partyjnymi. Czy do takiej konsolidacji rzeczywiście dojdzie i jaki uzyskałaby wynik – tego dziś przesądzić nie sposób. Sam fakt, że jednocześnie 66 włodarzy zostanie objętych zakazem dalszego kandydowania w swoich gminach, tworzy zupełnie nową sytuację polityczną.

A może... rotacja gmin?

Dwukadencyjność zawiera jeszcze jeden istotny element: ograniczenie dotyczy wyboru w tej samej gminie. Nie oznacza zaś automatycznego zakazu kandydowania na urząd wójta, burmistrza czy prezydenta miasta w innej jednostce. To otwiera możliwość scenariusza, który roboczo nazwijmy „rotacją gmin".

Wyobraźmy sobie dwóch wieloletnich włodarzy sąsiednich gmin, którzy od lat współpracują przy inwestycjach, transporcie, gospodarce komunalnej czy pozyskiwaniu funduszy. Obaj w 2029 roku nie mogą już kandydować u siebie. Przepisy dotyczące limitu kadencji same w sobie nie wykluczają ich kandydowania w innych gminach. W najbardziej spektakularnym wariancie mogliby więc wystartować w sąsiednich samorządach.

Taki ruch nie oznaczałby formalnego zachowania władzy nad dotychczasową gminą – każda gmina ma własne organy i mandat pochodzący od jej mieszkańców. Politycznie mógłby jednak pozwalać na utrzymanie silnej pozycji w obrębie grupy blisko współpracujących samorządów oraz kontynuowanie wspólnych projektów ponad granicami administracyjnymi.

Czy ktoś rzeczywiście zdecyduje się na taką polityczną roszadę? Dziś nie wiadomo. Konstrukcja obecnych przepisów sprawia jednak, że taki scenariusz jest realny.

Następca już czeka?

Znacznie bardziej naturalnym wariantem może być sukcesja. Wójt czy burmistrz z zakazem startowania po raz kolejny może w wyborach poprzeć swojego zastępcę, sekretarza gminy, radnego albo inną osobę z dotychczasowego środowiska samorządowego. W takim przypadku zmieni się nazwisko na stanowisku, ale niekoniecznie kierunek prowadzonej polityki.

Dla wieloletniego włodarza wybory mogą więc stać się próbą odpowiedzi na pytanie, czy zaufanie mieszkańców było związane przede

• Skala potencjalnej zmiany w powiatach

Powiat/ miasto	Liczba gmin	Nie może kandydować	Może kandydować	Odsetek objętych limitem
opatowski	8	7	1	87,5%
ostrowiecki	6	5	1	83,3%
włoszczowski	6	5	1	83,3%
kazimierski	5	4	1	80,0%
jędrzejowski	9	7	2	77,8%
kielecki	19	13	6	68,4%
sandomierski	9	6	3	66,7%
starachowicki	5	3	2	60,0%
buski	8	4	4	50,0%
konecki	8	4	4	50,0%
staszowski	8	4	4	50,0%
pińczowski	5	2	3	40,0%
skarżyski	5	2	3	40,0%
Kielce	1	0	1	0%
Świętokrzyskie	102	66	36	64,7%

eprasa.pl 0ade6e33b3

GEOGRAFIA DWUKADENCYJNOŚCI - ŚWIĘTOKRZYSKIE

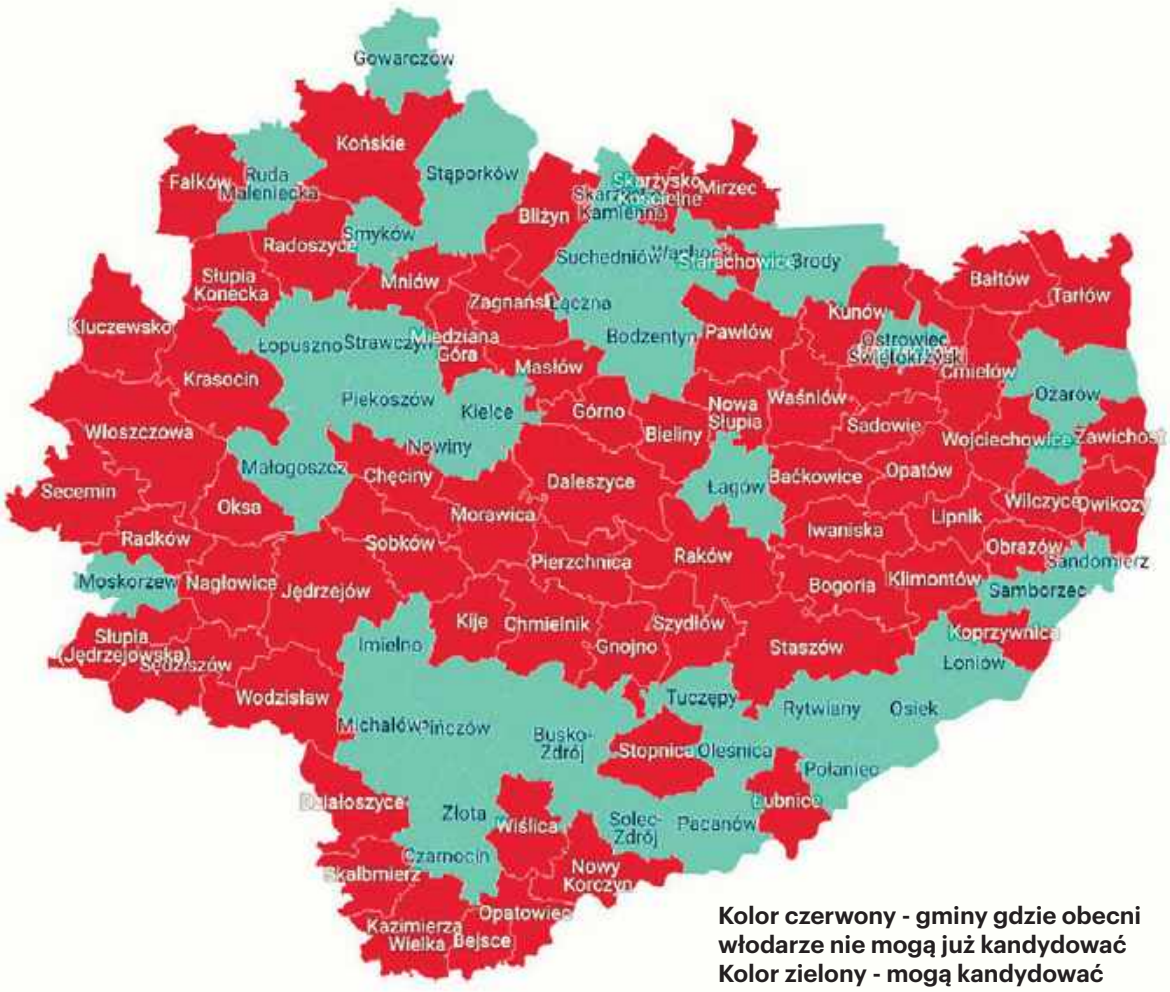

Kolor czerwony - gminy gdzie obecni włodarze nie mogą już kandydować
Kolor zielony - mogą kandydować

wszystkim z jego nazwiskiem, czy również z całym zbudowanym przez niego środowiskiem i modelem zarządzania gminą.

W części samorządów przygotowywanie potencjalnego następcy już dziś jest jednym z najważniejszych procesów politycznych najbliższych lat.

Punkt zwrotny dla świętokrzyskiej polityki

Jeżeli dwukadencyjność pozostanie w obecnym kształcie, rok 2029 będzie punktem zwrotnym nie tylko dla świętokrzyskich gmin. Jest jednak jedno zasadnicze „ale". W Sejmie znajduje się obecnie senacki projekt zmiany Kodeksu wyborczego, którego celem jest zniesienie ograniczenia możliwości kandydowania po dwóch kadencjach. Dlatego wszystkie opisane wyżej konsekwencje odnoszą się do sytuacji, w której obowiązujące dziś przepisy pozostaną w mocy do kolejnych wyborów samorządowych.

Jeżeli zostaną zmienione – polityczna układanka zacznie się od nowa. Jeżeli nie – w 2029 roku Świętokrzyskie może czekać największa od lat wymiana lokalnych elit władzy.

Powiat buski

Gmina Busko-Zdrój – burmistrz Jerzy Szydłowski – może kandydować; Gmina Gnojno – wójt Zbigniew Janik – zakaz kandydowania; Gmina Nowy Korczyn – burmistrz Paweł Zagaja – zakaz kandydowania; Gmina Pacanów – burmistrz Krzysztof Eliasz – może kandydować; Gmina Solec-Zdrój – wójt Piotr Kalita – może kandydować; Gmina Stopnica – burmistrz Ryszard Zych – zakaz kandydowania; Gmina Tuczępy – wójt Jacek Wilk – może kandydować; Gmina Wiślica – burmistrz Jarosław Jaworski – zakaz kandydowania.

Powiat jędrzejowski

Gmina Imielno – wójt Michał Sobczyk – może kandydować; Gmina Jędrzejów – burmistrz Marcin Piszczek – zakaz kandydowania; Gmina Małogoszcz – burmistrz Paweł Król – może kandydować; Gmina Nagłowice – wójt Jacek Lato – zakaz kandydowania; Gmina Oksa – wójt Tadeusz Soboń – zakaz kandydowania; Gmina Sędziszów – burmistrz Wacław Szarek – zakaz kandydowania; Gmina Słupia – wójt Tomasz Koper – zakaz kandydowania; Gmina Sobków – burmistrz Tomasz Chaja – zakaz kandydowania; Gmina Wodzisław – burmistrz Dominik Łukasik – zakaz kandydowania.

66 obecnych włodarzy świętokrzyskich nie będzie mogło ponownie kandydować na wójta, burmistrza lub prezydenta swojej gminy. To aż 64,7 procent wszystkich włodarzy w naszym regionie

Powiat kazimierski

Gmina Bejsce – wójt Edward Krupa – zakaz kandydowania; Gmina Czarnocin – wójt Beata Buła – może kandydować; Gmina Kazimierza Wielka – burmistrz Adam Bodzioch – zakaz kandydowania; Gmina Opatowiec – burmistrz Sławomir Kowalczyk – zakaz kandydowania; Gmina Skalbmierz – burmistrz Marek Juszczyk – zakaz kandydowania.

Powiat kielecki

Gmina Bieliny – wójt Sławomir Kopacz – zakaz kandydowania; Gmina Bodzentyn – burmistrz Dominik Dudek – może kandydować; Gmina Chęciny – burmistrz Robert Jaworski – zakaz kandydowania; Gmina Chmielnik – burmistrz Paweł Wójcik – zakaz kandydowania; Gmina Daleszyce – burmistrz Dariusz Meresiński – zakaz kandydowania; Gmina Górno – wójt Przemysław Łysak – zakaz kandydowania; Gmina Łagów – burmistrz Sławomir Miechowicz – może kandydować; Gmina Łopuszno – burmistrz Andrzej Cieślicki – może kandydować; Gmina Masłów – wójt Tomasz Lato – zakaz kandydowania; Gmina Miedziana Góra – wójt Damian Sławski – zakaz kandydowania; Gmina Mniów – wójt Piotr Wilczak – zakaz kandydowania; Gmina Morawica – burmistrz Marian Buras – zakaz kandydowania; Gmina Nowa Słupia – burmistrz Andrzej Gąsior – zakaz kandydowania; Gmina Nowiny – wójt Łukasz Gryń – może kandydować; Gmina Piekoszów – burmistrz Teresa Jakubowska – może kandydować; Gmina Pierzchnica – burmistrz Stanisław Strąk – zakaz kandydowania; Gmina Raków – wójt Damian Szpak – zakaz kandydowania; Gmina Strawczyn – wójt Karol Picheta – może kandydować; Gmina Zagnańsk – wójt Wojciech Ślefarski – zakaz kandydowania

Miasto Kielce

Kielce – prezydent Agata Wojda – może kandydować

Powiat konecki

Gmina Fałków – wójt Henryk Konieczny – zakaz kandydowania; Gmina Gowarczów – burmistrz Joanna Dołowska – może kandydować; Gmina Końskie – burmistrz Krzysztof Obratański – zakaz kandydowania; Gmina Radoszyce – burmistrz Michał Pękala – zakaz kandydowania; Gmina Ruda Maleniecka – wójt Jolanta Orman – może kandydować; Gmina Słupia Konecka – wójt Robert Wielgopolan – zakaz kandydowania; Gmina Smyków – wójt Beata Janiszewska – może kandydować; Gmina Stąporków – burmistrz Jarosław Młodawski – może kandydować.

Powiat opatowski

Gmina Baćkowice – wójt Marian Partyka – zakaz kandydowania; Gmina Iwaniska – burmistrz Marek Staniek – zakaz kandydowania; Gmina Lipnik – wójt Andrzej Grządziel – zakaz kandydowania; Gmina Opatów – burmistrz Grzegorz Gajewski – zakaz kandydowania; Gmina Ożarów – burmistrz Piotr Ślęzak – może kandydować; Gmina Sadowie – wójt Marzena Urban-Żelazowska – zakaz kandydowaniap; Gmina Tarłów – wójt Tomasz Kamiński – zakaz kandydowania; Gmina Wojciechowice – wójt Szymon Sidor – zakaz kandydowania.

Powiat ostrowiecki

Gmina Bałtów – wójt Hubert Żądło – zakaz kandydowania; Gmina Bodzechów – wójt Jerzy Murzyn – zakaz kandydowania; Gmina Ćmielów – burmistrz Joanna Suska – zakaz kandydowania; Gmina Kunów – burmistrz Lech Łodej – zakaz kandydowania; Gmina Ostrowiec Świętokrzyski – prezydent Artur Łakomiec – może kandydować; Gmina Waśniów – wójt Krzysztof Gajewski – zakaz kandydowania.

Powiat pińczowski

Gmina Działoszyce – burmistrz Stanisław Porada – zakaz kandydowania; Gmina Kije – wójt Tomasz Socha – zakaz kandydowania; Gmina Michałów – wójt Bogusław Kowalczyk – może kandydować; Gmina Pińczów – burmistrz Marcin Wojniak – może kandydować; Gmina Złota – wójt Waldemar Podsiadło – może kandydować.

Powiat sandomierski

Gmina Dwikozy – wójt Marek Łukaszek – zakaz kandydowania; Gmina Klimontów – burmistrz Marek Goździewski – zakaz kandydowania; Gmina Koprzywnica – burmistrz Aleksandra Klubińska – zakaz kandydowania; Gmina Łoniów – wójt Martyna Pawłowska – może kandydować; Gmina Obrazów – wójt Krzysztof Tworek – zakaz kandydowania; Gmina Samborzec – wójt Adrian Wołos – może kandydować; Gmina Sandomierz – burmistrz Paweł Niedźwiedź – może kandydować; Gmina Wilczyce – wójt Robert Paluch – zakaz kandydowania; Gmina Zawichost – burmistrz Katarzyna Kondziołka – zakaz kandydowania.

Powiat skarżyski

Gmina Bliżyn – wójt Mariusz Walachnia – zakaz kandydowania; Gmina Łączna – wójt Wojciech Fąfara – może kandydować; Gmina Skarżysko-Kamienna – prezydent Arkadiusz Bogucki – może kandydować; Gmina Skarżysko Kościelne – wójt Jacek Bryzik – zakaz kandydowania; Gmina Suchedniów – burmistrz Dariusz Miernik – może kandydować

Powiat starachowicki

Gmina Brody – wójt Ernest Kumek – może kandydować; Gmina Mirzec – wójt Mirosław Seweryn – zakaz kandydowania; Gmina Pawłów – wójt Marek Wojtas – zakaz kandydowania; Gmina Starachowice – prezydent Marek Materek – zakaz kandydowania; Gmina Wąchock – burmistrz Robert Janus – może kandydować

Powiat staszowski

Gmina Bogoria – wójt Marcin Adamczyk – zakaz kandydowania; Gmina Łubnice – wójt Anna Grajko – zakaz kandydowania; Gmina Oleśnica – burmistrz Piotr Strzelecki – może kandydować; Gmina Osiek – burmistrz Magdalena Marynowska – może kandydować; Gmina Połaniec – burmistrz Jacek Nowak – może kandydować; Gmina Rytwiany – wójt Przemysław Broziński – może kandydować; Gmina Staszów – burmistrz Leszek Kopeć – zakaz kandydowania; Gmina Szydłów – burmistrz Andrzej Tuz – zakaz kandydowania.

Powiat włoszczowski

Gmina Kluczewsko – wójt Rafał Pałka – zakaz kandydowania; Gmina Krasocin – wójt Ireneusz Gliściński – zakaz kandydowania; Gmina Moskorzew – wójt Marcin Wiekiera – może kandydować; Gmina Radków – wójt Jarosław Dominik – zakaz kandydowania; Gmina Secemin – wójt Tadeusz Piekarski – zakaz kandydowania; Gmina Włoszczowa – burmistrz Grzegorz Dziubek – zakaz kandydowania;.

eprasa.pl 0ade6e33b3

WOJNA HYBRYDOWA

Polska na celowniku Kremla. Władimir Putin się rozkręca

Rosja coraz częściej przeprowadza ataki tuż przy polskiej granicy. Jej celem są szlaki komunikacyjne, magazyny, logistyczne huby. Putin pokazuje, że niczego się nie boi. I czeka. Na słabość i niezdecydowanie zareaguje natychmiast. Posunie się krok dalej

Dorota Kowalska

Putin się nie zatrzymuje. I nie chodzi mu już tylko o Ukrainę. Z nią wojnę prowadzi od czterech lat, od wielu tygodni atakuje sąsiada właściwie nieustannie: celem są szlaki transportowe, obiekty cywilne, w tym zakłady przetwarzające żywność, węzły przesiadkowe, infrastruktura energetyczna. Zima tuż, tuż. Rosjanie nie mają sukcesów na froncie, więc chce wziąć Ukraińców chłodem i głodem.

Ukraina to jednak za mało. Putin się rozkręca. Coraz śmielej prowokuje i testuje państwa NATO, a jak ostrzegają niektórzy, Polska jest teraz dla niego celem numer jeden. 12 września drony uderzyły w Kowel, Łuck, Sarny, Zwiahel i Fastów - ukraińskie miasta leżące niedaleko polskiej granicy.

W niedzielę nad ranem, 13 września, polskie systemy wykryły atak kilkunastu odrzutowych dronów Gerań-5 na zachodnią Ukrainę. Polskie wojsko poderwało myśliwce, a mieszkańcy przygranicznych województw zostali ostrzeżeni przed zagrożeniem.

W bezpośredniej bliskości granicy z Polską jeden rosyjski dron uszkodził lokomotywę pociągu pasażerskiego na stacji Jagodzin, około 800 m od przejścia granicznego Dorohusk-Jagodzin. Pociąg jechał z Kijowa do Warszawy. Drugi dron uderzył tuż obok w stację benzynową. Zapaliły się dwie ciężarówki. Po polskiej stronie ewakuowano ponad 280 osób z Dorohuska i ponad 300 z Hrebennego.

Szef MSZ Ukrainy Andrij Sybiha napisał w serwisie X, że „barbarzyńskie rosyjskie ataki w pobliżu przejścia granicznego między Ukrainą a Polską w Jagodzinie to nie tylko kolejna odsłona agresji wymierzonej w nasze granice państwowe".

„To terror Putina, który puka bezpośrednio do drzwi UE i NATO. Drodzy partnerzy, rosyjscy barbarzyńcy stoją u waszych bram" - dodał.

I zaapelował do sojuszników o natychmiastową reakcję i sankcje wymierzone w „agresywny reżim Putina".

„Putin musi zrozumieć, że na jego barbarzyństwo odpowiecie stanowczymi działaniami, które podniosą koszty prowadzenia wojny do poziomu, który będzie dla niego nie do zaakceptowania. To jedyny sposób, by go powstrzymać" - podkreślił Sybiha.

To nie koniec. W poniedziałek w miejscowości Rusinowo koło Jarosławca (woj. zachodniopomorskie) znaleziono drona.

„Wstępne oględziny wskazują, że to bezzałogowiec wojskowy pochodzący z Rosji. Na miejscu służby realizują czynności związane z zabezpieczeniem miejsca zdarzenia i podjętego sprzętu" - przekazał szef MON, Władysław Kosiniak-Kamysz. Dzisiaj wiadomo już, że to prawdopodobnie rosyjski nowy model drona typu Gerbera.

Na specjalnej odprawie z udziałem ministrów i służb w siedzibie Rządowego Centrum Bezpieczeństwa premier Tusk powiedział coś, co wszyscy widzimy.

- Tak jak się spodziewaliśmy, o czym wielokrotnie informowałem, eskalacja ze strony Federacji Rosyjskiej staje się faktem, a jej przykłady są coraz bliżej naszej granicy - stwierdził Donald Tusk.

I dodał, że „najbliższe tygodnie i miesiące to będzie okres bardzo wzmożonych akcji ze strony rosyjskiej i nie możemy wykluczyć, niestety, że ta eskalacja będzie dotyczyła także naszego terytorium".

- Nie chcemy w żaden sposób popadać w jakiś nerwowy nastrój i emocje są tu jak najmniej wskazane, ale nie ulega wątpliwości, że musimy być wspólnie z naszymi sojusznikami przygotowani na wspólną reakcję, jeśli zajdzie taka potrzeba - ocenił premier. Ci, którzy znają Rosjan, nie mają wątpliwości: zajdzie.

Amerykanie zaskoczeni

Putin gra w swoją grę i wydaje się, że z nikim się już nie liczy. Pod koniec sierpnia do Moskwy poleciał szef CIA John Ratcliffe. Jak pisał potem „Wall Street Journal", celem tej wizyty było ostrzeżenie, by Rosja nie atakowała państw NATO. „WSJ" powołała się na ludzi wtajemniczonych w niezapowiedzianą podróż szefa CIA do Moskwy, dziennik przypomniał wcześniejsze analizy amerykańskiego wywiadu, według których Putin mógłby „w najbliższych latach przeprowadzić ograniczony atak na któreś z państw NATO, by przetestować determinację Sojuszu".

„Amerykańscy urzędnicy obawiają się, że Putin, pozostający pod presją na Ukrainie i w kraju, może rozpocząć atak obejmujący wszystko - od cyberataku po niewielką inwazję lądową, prawdopodobnie na jeden z krajów bałtyckich" - napisała gazeta. Serwis Politico doprecyzował, że wizyta Ratcliffe'a dotyczyła Litwy, Łotwy i Estonii.

„Jego spotkanie miało na celu przede wszystkim ostrzeżenie Rosji przed jakimikolwiek działaniami eskalacyjnymi wobec państw bałtyckich" - powiedziała jedna z osób zaznajomionych ze sprawą.

Jak przebiegała wizyta? Czym się zakończyła? Nie wiadomo. Putin pierwotnie miał się spotkać z szefem Centralnej Agencji Wywiadowczej, ale w ostatniej chwili wykreślił ten punkt z harmonogramu.

Jak powiedział później gazecie „The Washington Post" jeden z informatorów, po spotkaniach w Moskwie Ratcliffe miał uznać, że przekazał Kremlowi, co miał przekazać, ale w efekcie niczego to nie zmienia. Rosja miała odebrać wizytę jako próbę nakłonienia Putina do przerwania wojny, a sam Putin odczytał ją jako oznakę słabości.

Nie doszło więc do żadnego przełomu. Z informacji Onetu wynika, że po tym spotkaniu Amerykanie wysłali do Warszawy niepokojący sygnał. „Amerykanie byli w szoku, że dzień po wizycie Ratcliffe'a Putin dokonał zmasowanego ataku na Ukrainę. Rozpytywali później sojuszników w Europie Środkowej, w tym nas, i zastanawiali się, co mogło być celem tej demonstracji. Bo co do tego, że była to demonstracja, nie mają żadnych wątpliwości" - mówił portalowi jeden z urzędników. I dodał, że sytuacja jest bardzo zła. Ataki przy polskiej granicy są tego potwierdzeniem.

Premier Donald Tusk przyznał, że otrzymał raport od szefa amerykańskiej Centralnej Agencji Wywiadowczej (CIA) dotyczący możliwych zdarzeń w najbliższych miesiącach.

Polska i cała Europa musi być przygotowana na różne scenariusze, jeśli chodzi o sytuację nie tylko na froncie, ale także na wschodniej flance UE

DONALD TUSK
premier RP

- Tak jak już na ten temat mówiłem i ostrzegałem od wielu miesięcy, należy spodziewać się różnych scenariuszy. Polska i cała Europa musi być przygotowana na różne scenariusze, jeśli chodzi o sytuację nie tylko na froncie rosyjsko-ukraińskim, ale także na wschodniej flance Unii Europejskiej - mówił 10 września podczas szczytu Grupy Wyszehradzkiej w Bratysławie.

I przekazał, że w czwartek - a więc trzy dni przed atakiem rosyjskich dronów nieopodal przejścia granicznego Dorohusk-Jagodzin - dzięki współpracy polskich i ukraińskich służb „udało się uniknąć bezpośredniego zagrożenia dla jednego z przejść granicznych".

Premier zauważył, że Rosja zdecydowała się już na prowokacyjne ataki na przejścia graniczne, na przykład w Mołdawii. Ale też MSZ Mołdawii oskarżyło Kreml o celowy atak na ukraińską część przejścia granicznego Tudora-Starokozacze i próbę usprawiedliwienia ataku fałszywymi twierdzeniami o rzekomym transporcie broni z Mołdawii do Ukrainy.

Do ataku doszło w nocy z 8 na 9 września. Rosja zaatakowała ukraińską część przejścia granicznego, a dwa kolejne drony spadły w jego pobliżu. Uszkodzona została infrastruktura punktu kontrolnego, a jego funkcjonowanie zostało czasowo wstrzymane. Według władz Mołdawii w wyniku ataku zginęło dwóch obywateli Ukrainy, a kilka osób zostało rannych, w tym obywatel Mołdawii.

- Spodziewamy się tego typu akcji także, jeśli chodzi o przejścia graniczne z Ukrainą w innych państwach, także w Polsce - przyznał Tusk. Jak zaznaczył, w czwartek „w nocy mieliśmy niestety tego zapowiedź, skończyło się szczęśliwie, ale musimy być przygotowani na różne tego typu prowokacje, (...) także na sabotaż wewnętrzny". Jak wiemy dzisiaj, Rosja atak ponowiła.

Sprawa staje się poważna. Jak pisze Onet, Warszawa stawia pytanie o polityczną skuteczność Waszyngtonu. To pytanie zasadne, tym bardziej, że rząd właściwie nie wie, na czym stoi. Prezydent Donald Trump raz chwali Ukraińców, innym razem gani Zełenskiego i obciąża go odpowiedzialnością za wysokie ceny paliw. To nie amerykańska wojna z Iranem ma być tego przyczyną, ale ukraińskie ataki na infrastrukturę energetyczną w Rosji. Z Departamentu Obrony USA co rusz odchodzą kolejni dymisjonowani urzędnicy, co na pewno nie ułatwia kontaktów między polskimi i amerykańskimi wojskowymi.

W przyszłym tygodniu wicepremier i szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz spotka się w Waszyngtonie z sekretarzem obrony USA Pete'em Hegsethem.

- To jest ważny moment dyskusji o stałej obecności wojsk amerykańskich, ale również o potencjalnych zagrożeniach, które są ze strony Federacji Rosyjskiej wobec wschodniej flanki NATO - podkreślił Kosiniak-Kamysz.

Jak mówił, z Hegsethem będzie rozmawiał na temat polskiego bezpieczeństwa, ale także między innymi o centrum serwisowania pocisków PAC-3 do wyrzutni Patriot. Pytany, czy spotkanie jest reakcją na eskalację rosyjskich działań w pobliżu polskiej granicy w ostatnich dniach, minister obrony podkreślił, że ta wizyta była przygotowywana od kilku tygodni.

Test dla Unii Europejskiej i NATO

W ostatnich dniach Rosjanie pokazali, że mogą atakować logistyczne centra: przejścia graniczne, stacje kolejowe, parkingi, magazyny. Teraz przyglądają się reakcji polskich władz i naszych sojuszników z NATO. Jeśli ci wykażą słabość, pójdą dalej.

Ppłk rez. Maciej Korowaj, analityk wojskowy z Instytutu Flanki Wschodniej, uważa, że Kreml zaczął świadomie traktować przejścia graniczne, kolej i szlaki logistyczne prowadzące z Polski na Ukrainę jako osobną kategorię celów.

- Już kilka dni temu, po atakach na przejścia graniczne na południu Ukrainy, zwracałem uwagę, że może to być wstęp do operacji, która dotknie ważniejszego celu: granicy polsko-ukraińskiej. Teraz widzimy, że ten scenariusz zaczyna się materializować - mówił w rozmowie z Wirtualną Polską.

dokończenie na stronie 16

eprasa.pl 0ade6e33b3

ARTYKUŁ SPONSOROWANY GRUPA PSB HANDEL 0011576760

PSB – OD LAT BLISKO KLIENTÓW

Rozmowa z Agnieszką Stępień, Kierowniczką sklepu PSB Mrówka w Busku-Zdroju

Jak trafiła Pani do Grupy PSB?

Agnieszka: Do Grupy PSB dołączyłam 19 lat temu. Wcześniej pracowałam w branży spożywczej, a gdy pojawiła się informacja o otwarciu Mrówki w Busku-Zdroju, postanowiłam spróbować swoich sił. Po kilku etapach rekrutacji zostałam przyjęta i od tamtej pory jestem związana z tą firmą. Cieszę się, że mogę pracować dla polskiej marki, która od lat rozwija się razem z lokalnymi społecznościami i jest blisko swoich klientów.

W PSB często spotyka się osoby z bardzo długim stażem. Z czego to wynika?

Agnieszka: Myślę, że przede wszystkim z dobrej atmosfery i poczucia stabilności. Wiele osób pracuje tu od początku działalności sklepu, część zna się prywatnie lub jest spokrewniona. PSB to firma budowana przez ludzi i dla ludzi, dlatego łatwo się z nią związać na dłużej.

Od jakiego stanowiska Pani zaczynała?

Agnieszka: Zaczynałam jako kasjer-sprzedawca na dziale chemii i AGD. Później rozwijałam swoje kompetencje w obsłudze klienta, reklamacjach i fakturowaniu, następnie zostałam zastępcą kierownika. Kolejnym krokiem w mojej karierze było przejście do pracy w Centrali PSB. Przez pięć lat pracowałam także jako trener, przygotowując nowe sklepy do otwarcia i szkoląc pracowników. Zawsze zależało mi na tym, żeby przekazywać wiedzę praktyczną, która pomaga tworzyć wysoki standard obsługi i zapewnia klientom komfort zakupów.

Czy Mrówka w Busku-Zdroju była sklepem wzorcowym dla całej sieci?

Agnieszka: Wiele nowych rozwiązań testowaliśmy właśnie tutaj. Dotyczyło to zarówno systemów informatycznych, jak i udogodnień dla klientów – np. kasy samoobsługowe, fakturomat czy kasy hybrydowe. Jeśli dane rozwiązanie sprawdzało się w naszym sklepie, później korzystali z niego także inni partnerzy. To pokazuje, jak ważną rolę odgrywa Centrala we wspólnym rozwoju całej sieci.

Jak dziś wyglądają standardy pracy i obsługi klienta?

Agnieszka: Partnerzy mają do dyspozycji Księgę Operacyjną Sklepu, Dobre Praktyki Obsługi Klienta oraz wiele materiałów dostępnych cyfrowo. Dzięki temu w całej Grupie PSB obowiązują wspólne standardy obsługi, organizacji sklepu i komunikacji z klientem. To ważne, bo niezależnie od lokalizacji klient powinien czuć się dobrze zaopiekowany.

Co w obsłudze klienta jest najważniejsze?

Agnieszka: Najważniejsza jest rozmowa, życzliwość i umiejętność doradzenia odpowiedniego rozwiązania. Klient powinien wyjść ze sklepu z przekonaniem, że otrzymał fachową pomoc i zrobił zakupy w komfortowych warunkach. W polskim, lokalnym sklepie bardzo ważne są relacje, bo często spotykamy tych samych klientów przez wiele lat.

Jak zmienił się sklep przez ostatnie 20 lat?

Agnieszka: Zmieniło się niemal wszystko. Po remoncie sklep jest jaśniejszy, bardziej przestronny i wygodniejszy zarówno dla klientów, jak i pracowników. Nowe wejście, strefa kasowa i dział obsługi klienta sprawiają, że zakupy są bardziej komfortowe. To inwestycja w lepsze doświadczenia klientów i nowoczesny rozwój naszej placówki.

Czy reotwarcie dotyczy nie tylko przestrzeni dla klientów?

Agnieszka: Zdecydowanie tak. Powstały nowe szatnie, łazienki i przestrzeń socjalna. Dobre warunki pracy przekładają się na jakość obsługi klienta, dlatego równie ważne jest zadbanie o zespół, jak o przestrzeń sprzedażową.

Jak wygląda dziś zespół Mrówki w Busku-Zdroju?

Agnieszka: Mamy bardzo stabilny zespół. Wiele osób pracuje tutaj od kilkunastu lat, a obecnie liczymy 27 pracowników. To ludzie, którzy dobrze znają klientów i lokalny rynek, dzięki czemu możemy budować długotrwałe relacje i zapewniać obsługę na wysokim poziomie.

Na czym polega specyfika relacji z klientami w Busku-Zdroju?

Agnieszka: Naszą siłą jest lokalność i bliskość. Wielu klientów odwiedza nas od początku działalności sklepu. Znamy ich potrzeby, a oni wiedzą, że mogą liczyć na pomoc i doradztwo. Chcemy, aby klient mógł załatwić wszystko w jednym miejscu, szybko i wygodnie, bez konieczności szukania produktów w różnych punktach sprzedaży.

Czy Internet zmienił sposób robienia zakupów?

Agnieszka: Klienci są dziś lepiej przygotowani. Często przychodzą ze zdjęciami, inspiracjami lub konkretnymi produktami, których szukają. Dzięki temu łatwiej możemy doradzić najlepsze rozwiązanie. Jeśli czegoś nie ma na miejscu, zamawiamy to specjalnie dla klienta, dbając o jego wygodę i oszczędność czasu.

Co wyróżnia Mrówkę w Busku-Zdroju?

Agnieszka: Z pewnością bogata oferta dekoracji wnętrz, dywanów, tekstyliów i wyposażenia domu. Chcemy, aby mieszkańcy regionu mogli znaleźć w jednym miejscu produkty potrzebne zarówno do remontu, jak i urządzania domu i ogrodu. To wygodne rozwiązanie dla klientów z Buska i okolicznych miejscowości.

Jak widzi Pani przyszłość sklepu?

Agnieszka: Jestem optymistką. W regionie powstają nowe domy, przybywa mieszkańców, a wraz z nimi pojawiają się nowe potrzeby. Naszym zadaniem jest stale rozwijać ofertę i ułatwiać klientom zakupy. Niezależnie od zmian technologicznych najważniejsze pozostaną lokalność, dostępność i bliskie relacje z klientami.

Gdyby mogła Pani dalej rozwijać sklep, co chciałaby Pani stworzyć?

Agnieszka: Marzy mi się jeszcze większa i bardziej inspirująca strefa ogrodowa. Chciałabym, aby klienci od samego wejścia mogli zobaczyć gotowe aranżacje domu i ogrodu, znaleźć pomysły dla siebie i od razu kupić potrzebne produkty. Chcemy tworzyć miejsce wygodne, nowoczesne i bliskie mieszkańcom regionu, w którym zakupy będą przyjemnością.

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOT. PAP/ADAM WARŻAWA

W poniedziałek z Bałtyku wyłowiono uzbrojony rosyjski dron. To Geran-2

dokończenie ze strony 14

I dodał, że polska granica ma swoje uwarunkowania odległościowe. Jeżeli nie ma wsparcia białoruskiego, w tym możliwości wykorzystania znajdujących się nad Białorusią nadajników i innych elementów infrastruktury, Rosjanom trudniej będzie prowadzić operację w rejonie naszej granicy. Tak więc kluczowa dla naszego bezpieczeństwa jest Białoruś i postawa białoruskich władz. Dlatego Polska, jego zdaniem, powinna wywierać na Mińsk presję.

Korowaj uważa też, że rządzący reagują dopiero po zdarzeniu, zamiast mieć wcześniej przygotowane warianty działania. Rosja dzięki temu może obserwować cały polski „cykl decyzyjny": od wykrycia zagrożenia, przez analizę, po decyzję polityczną i komunikat premiera i szefów MON.

Eksperci podkreślają, że społeczeństwa i państwa muszą przyzwyczaić się do funkcjonowania w tak zwanej szarej strefie: stanie pomiędzy pokojem a wojną, w którym dochodzi do aktów sabotażu, cyberataków i innych działań poniżej progu otwartego konfliktu.

- Powinniśmy jako państwo i jako społeczeństwo troszeczkę inaczej funkcjonować. Musimy mieć taką wewnętrzną świadomość, że nie żyjemy już w czasie pokoju, ale że też nie jest to czas wojenny. To jest taka szara strefa, kiedy właśnie dochodzi do różnego rodzaju aktów sabotażu, różnych działań, czy to w domenie cybernetycznej, czy to w innych domenach - mówił dr Przemysław Kwiatkowski z Uniwersytetu WSB Merito w radiowej Jedynce.

I zwracał uwagę, że inicjatywa działania pozostaje po stronie agresora, bo to Rosja decyduje, kiedy i jakich narzędzi użyje wobec państw NATO. Niezależnie od tego, czy chodzi o kraje nadbałtyckie, Rumunię czy Polskę.

- Może to być jakiś akt dywersji infrastruktury krytycznej albo zmasowane ataki cybernetyczne. Możemy się spodziewać także, że będzie to operacja wpływu prowadzona w mediach nazywanych, według mnie nieprawidłowo, społecznościowymi. One są raczej antyspołeczne i służą fantastycznie do szerzenia dezinformacji - zaznacza dr Kwiatkowski.

Dzisiaj nikt nie ma już żadnych wątpliwości, że Kreml na poważnie testuje państwa NATO i Unię Europejską. Wskazują na to światowe media.

„Kolejny rosyjski atak hybrydowy - tym razem przy granicy z Polską - wywołał obawy w Europie. Wciąż jednak silniejszy okazuje się strach o to, że zdecydowana reakcja może sprowokować Władimira Putina do otwartego ataku. Niemoc i paraliż decyzyjny UE i NATO - zdaniem niektórych dyplomatów - obnażają bezradność kontynentu. - Jeśli nie podejmiemy działań, sytuacja może się znacznie pogorszyć - mówi anonimowo wysoki rangą europejski urzędnik ds. obrony" - pisze Politico.

To ważny moment dyskusji o stałej obecności wojsk amerykańskich, ale również o zagrożeniach ze strony Rosji wobec wschodniej flanki NATO

WŁADYSŁAW KOSINIAK-KAMYSZ
wicepremier, szef MON

I dodaje, że „pomimo nasilających się ataków Rosji na europejską infrastrukturę krytyczną i fabryki broni, kraje NATO nadal z dużą ostrożnością podchodzą do podejmowania natychmiastowych, zdecydowanych działań, które mogłyby sprowokować Kreml".

„Jak twierdzą trzej dyplomaci NATO oraz jedna osoba zaznajomiona z tą sprawą, stolice europejskie rozważają różne opcje, w tym rozpoczęcie debaty na temat tego, czy atak hybrydowy mógłby uruchomić klauzulę wzajemnej obrony zawartą w artykule 5 traktatu NATO, bardziej spójną komunikację w odpowiedzi na incydenty oraz większy nacisk na ochronę infrastruktury krytycznej. Jak dotąd jednak Europa unika podejmowania jakichkolwiek zdecydowanych kroków - częściowo z obawy o to, że mogłoby to doprowadzić do eskalacji konfliktu i wybuchu wojny totalnej z Rosją" - zauważa Politico.

Polska wzmacnia granice

Europejscy przywódcy muszą zdawać sobie z tego sprawę. Znają Putina. W środę Ursula von der Leyen, przewodnicząca Komisji Europejskiej, wygłosiła orędzie o stanie Unii Europejskiej. Zapowiedziała w nim, że Europa szykuje nową strategię bezpieczeństwa w odpowiedzi na rosnące zagrożenia hybrydowe i działania Rosji. Wśród propozycji znalazł się chociażby mechanizm określany jako „europejski artykuł 4", który miałby uruchamiać wspólną reakcję państw UE na poważne incydenty poniżej progu zbrojnej agresji.

Ma też powstać Europejska Rada Bezpieczeństwa z udziałem między innymi Ukrainy, Wielkiej Brytanii, Norwegii i Kanady oraz nowy instrument wspierający rozwój strategicznych zdolności obronnych Europy.

- Europa będzie bronić każdego metra kwadratowego swojego terytorium - powiedziała w wystąpieniu Ursula von der Leyen.

Pomoc humanitarna dla Ukrainy ma być kontynuowana, podobnie jak wzmocnienie ukraińskiej energetyki i systemów ogrzewania oraz dalsze wzmacnianie obrony powietrznej.

Przewodnicząca Komisji Europejskiej poinformowała o zakupie amerykańskich rakiet Patriot i planach budowy wspólnie z Ukrainą tańszego, modułowego systemu obrony przeciwrakietowej. Jego kluczowym elementem ma być projekt Freyja, łączący ukraińskie doświadczenia bojowe z europejską technologią i możliwościami produkcyjnymi.

UE ma również zaostrzyć presję sankcyjną na Rosję, przede wszystkim przez skuteczniejsze egzekwowanie już obowiązujących restrykcji i zamykanie sposobów ich obchodzenia.

Von der Leyen mówiła też o rosyjskich atakach na ukraińskie miasta.

- To nie jest tylko wojna. To celowa strategia terroru - podsumowała.

Polski rząd po atakach przy polskiej granicy postanowił działać. Służby graniczne wzmacniają posterunki, przygotowują plany ewakuacji i zmieniają organizację ruchu, by zminimalizować ryzyko ewentualnych szkód.

W rozmowie z Radiem ZET Czesław Mroczek podkreślił, że Rosja od początku wojny z Ukrainą prowadzi agresywną politykę w stosunku do państw, które wspierają Ukrainę, a Europa, po ostatniej serii różnego rodzaju rosyjskich ataków i aktów sabotażu, musi wzmocnić presję na Moskwę, ale także lepiej chronić się przed atakami hybrydowymi.

- Wprowadziliśmy taką organizację przejścia granicznego, by na czas tego zagrożenia jak najmniej środków transportu, które mogłyby zwiększyć szkody w wyniku takiego napadu, pozostawało na przejściu - wyliczał Czesław Mroczek. - Przygotowaliśmy ochronę wszystkich funkcjonariuszy na przejściach i sposób ewakuacji, także podróżnych - dodał.

W środę w serwisie X szef MSWiA Marcin Kierwiński napisał, że zakończyło się wzmacnianie posterunków Straży Granicznej na przejściu granicznym w Dorohusku.

Dzisiaj, w piątek 18 września, prezydent Karol Nawrocki spotka się z wicepremierem, ministrem obrony narodowej Władysławem Kosiniakiem-Kamyszem oraz szefem Sztabu Generalnego Wojska Polskiego gen. Wiesławem Kukułą.

„Rozmowa będzie dotyczyć bieżącej sytuacji bezpieczeństwa oraz środków podejmowanych w związku z ostatnimi wydarzeniami" - zakomunikował Bartosz Grodecki, szef BBN.

Jednym z poruszanych tematów ma być również współdziałanie instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo.

Działania Kremla mają jeden cel: wywołać chaos w państwach NATO, wzbudzić strach i panikę wśród ich obywateli, zniechęcić ich do Ukraińców. Odciąć naszego sąsiada od pomocy militarnej i humanitarnej.

Putin nie poprzestaje na cyberatakach i dezinformacji, dzisiaj wysyła swoje drony i myśliwce nad natowskie niebo, atakuje tuż przy granicach z państwami Sojuszu. Czeka. Uznaje tylko argument siły. Rozzuchwalony, przekroczy kolejne granice.

eprasa.pl 0ade6e33b3

100 WPŁYWOWYCH KOBIET

Poznaj bohaterki akcji, które inspirują i zmieniają rzeczywistość

100 wpływowych KOBIET

Przed nami decydująca faza głosowania w akcji 100 Wpływowych Kobiet! To od Waszych głosów zależy, które uczestniczki wystąpią w ogólnopolskim finale tegorocznej edycji.

W pierwszym etapie plebiscytu, który właśnie trwa, wyłonione zostaną laureatki wojewódzkie. Poznamy je już 1 października, a 5 października rozpocznie się wielki finał ogólnopolski. W nim rywalizować będą uczestniczki z całego kraju, w tym także oczywiście z naszego województwa.

Nasza akcja to także okazja, by poznać je bliżej, również z mniej formalnej strony.

- Wśród bohaterek tegorocznej edycji znalazły się przedstawicielki różnych środowisk, zawodów, a także pokoleń. Każda z nich ma własną historię, doświadczenia i wartości, które pomogły jej dojść do miejsca, w którym jest dziś - mówi Ewelina Żuberek, która opiekuje się akcją od strony redakcyjnej.

Dziś prezentujemy galerię zdjęć bohaterek plebiscytu, a na naszej stronie internetowej już możecie czytać wywiady z wieloma uczestniczkami redakcyjnej akcji 100 Wpływowych Kobiet 2026.

- Znajdziecie tam nie tylko ich zdjęcia, ale także odpowiedzi na pytania, dzięki którym można lepiej poznać sposób myślenia uczestniczek, ich życiowe priorytety, dowiedzieć się, co je inspirowało, jakie osoby i doświadczenia ukształtowały ich drogę - zachęca do lektury dziennikarka. Ich odpowiedzi pokazują, jak różne mogą być drogi do sukcesu, spełnienia i zdobywania wpływu.

- To szczere, osobiste historie o wyzwaniach, pasji, ważnych decyzjach i wartościach, które pomagają kształtować własne życie, a także inspirować innych do działania - uważa Ewelina Żuberek. Warto poznać historie stojące za twarzami ze stron gazet. - Być może to właśnie jedna z bohaterek galerii zdjęć zdobędzie Wasze uznanie, dzięki swoim osiągnięciom, postawie życiowej oraz drodze, która może sprawić, że również inni zdecydują się wprowadzić pozytywne zmiany - zachęca dziennikarka.

Więcej o akcji znajdziecie na: echodnia.eu/swietokrzyskie/100-kobiet

PREZENTUJEMY KANDYDATKI, KTÓRE AKTUALNIE ZAJMUJĄ CZOŁOWE MIEJSCA W WOJEWÓDZTWIE ŚWIĘTOKRZYSKIM

Anna Zarębska,
właścicielka Zamku Ćmielów, Ćmielów

Maryla Król,
przedsiębiorczyni i osobowość telewizyjna, Kielce

Beata Cedro-Łosak,
wicedziekan Okręgowej Izby Radców Prawnych w Kielcach, Kielce

Katarzyna Suchańska,
radna sejmiku województwa świętokrzyskiego, adwokat, przedsiębiorca, Kielce

Izabela Buszewicz,
członek zarządu Świętokrzyskiej Grupy Przemysłowej Industria, Kielce

Iwona Wójcik,
właścicielka cukierni Świat Słodyczy, Kielce

Katarzyna Sajecka,
cukiernik i współtwórczyni cukierni Świat Słodyczy, Kielce

Agata Wojtyszek,
posłanka na Sejm RP, Starachowice

Aneta Dobroch,
mistrzyni Ceremonii Pogrzebowych, Ślubów Humanistycznych, Sandomierz

Urszula Karpińska,
prezes zarządu Banku Spółdzielczego, Kielce

Ewelina Szlufik,
właścicielka Schroniska Tulimy Łapki w Suchedniowie, Suchedniów

Wioleta Jończyk,
influencerka fitness, Kielce

eprasa.pl 0ade6e33b3

POLITYKA

Friedman: Nadszedł czas Europy Wschodniej. Wracamy do tego, co proponował Piłsudski

– Współcześnie Europa Atlantycka stała się przestarzała. Dziś nie obchodzi mnie, co myślą Francuzi. Dziś pytanie brzmi: czy Polska zdoła ustabilizować nową rzeczywistość i pełnić rolę lidera w swoim regionie? Tak sobie wyobrażałem waszą rolę kilkanaście lat temu – mówi doktor George Friedman, geostrateg, autor słynnej książki „Następne 100 lat”

Agaton Koziński

Opłacało się Donaldowi Trumpowi rozpoczynać wojnę w Iranie? Sukcesu nie ma, a cena ropy ciągle idzie w górę.

Nawet jeśli przegramy w Iranie, nie będzie to naszą porażką. Trzeba pamiętać, że koszmarem Stanów Zjednoczonych nadal jest 11 września. Europejczycy nie rozumieją, jak głęboko tamte wydarzenia dotknęły nasz kraj. Dziś główną obawą w USA jest strach przed uderzeniem, które by miało groźniejsze konsekwencje niż atak z 2001 r. - przed nuklearnym 11 września. Nie chcemy, żeby do niego doszło. Wszyscy wiemy, że Iran pracuje nad bronią atomową. Uderzenie na ten kraj pozwoliło nam zapobiec takiej sytuacji.

Dokładnie tak samo miało być z Irakiem, gdy USA atakowały ten kraj w 2003 r. Bagdad też miał pracować nad bronią jądrową, biologiczną i chemiczną. Nic takiego nie miało miejsca – natomiast George W. Bush stracił całą wiarygodność, a władzę na dwie kadencje przejęli demokraci. Teraz wygląda na powtórkę.

Nie jestem o tym przekonany. W tym przypadku chodzi o stosunek prawdopodobieństwa do konsekwencji. Na początku zaczęło się od prób zniszczenia instalacji nuklearnych w Iranie. Nie udało się tego osiągnąć, zagrożenie ze strony Teheranu cały czas nad nami wisiało. W Europie nie ma zbyt silnego przekonania o zagrożeniu ze strony Iranu dysponującego bronią jądrową. Nawet w Stanach Zjednoczonych nie ma takiej obawy. Ale dla tych z nas, którzy przeżyli 11 września i byli blisko kwestii poruszanych w tym kontekście, był to najgorszy koszmar. Z tego powodu Trump musiał podjąć działania wobec Iranu. Trzeba było to zrobić. Ale też nie można obecnego konfliktu porównywać z irackim.

Wojna w Iranie wygląda na kolejną „niekończącą się wojnę”, w której utkną USA. Trump obiecywał, że tego uniknie.

Te konflikty zasadniczo się różnią. Owszem, USA w Iranie popełniły błędy. Tuż przed rozpoczęciem wojny, w tym kraju miało miejsce powstanie obywateli. Panowało przekonanie, że jeśli uda nam się dopaść przywódców Iranu, to reżim rządzący tym krajem upadnie. Ale tak się nie stało. Zabicie najważniejszych przywódców irańskich, nie wywołało chaosu. To był fundamentalny błąd, który popełnił Trump. Ale mimo to nie można tego konfliktu porównywać z wojną w Iranie. Z prostej przyczyny: w obecnej wojnie zginęło bardzo niewielu Amerykanów. USA nie zdecydowały się wysłać tam wojsk, skupiają się na uderzeniach z lądu i morza. W Iraku było inaczej.

Wojna iracka i okupacja tego kraju oznaczała dla USA stratę 4500 ludzi.

Tymczasem teraz w wojnie w Iranie zginęło póki co 20 Amerykanów. To zasadnicza różnica. Stany Zjednoczone w ogóle nie zaangażowały sił lądowych w ten konflikt, i nie zamierzają tego robić. Straty byłyby zbyt duże.

Nawet niewielka operacja na wyspie Chark, gdzie przepompowuje się większość irańskiej ropy, jest według pana wykluczona?

Ona pewnie byłaby realna, ale przyniosłaby niewielkie efekty. Wojna w Iranie jest w USA mało popularna, właśnie dlatego, że przynosi bardzo mało ofiar. Do Dover nie przypływają trumny z amerykańskimi żołnierzami. Główną reakcją Irańczyków było zamknięcie portów – byli przekonani, że to zmusi Stany Zjednoczone do wycofania się, co jednak nie nastąpiło. Amerykanie zareagowali, tworząc porozumienie z Mekki, które objęło Turcję, Pakistan i Arabię Saudyjską.

Szybko zaczęto je nazywać „bliskowschodnim NATO”.

Turcja i Arabia Saudyjska zawsze miały być – podobnie zresztą jak Polska – sojusznikami NATO. Porozumienie z Mekki to idealny sojusz. Widać to, gdy się spojrzy na mapę. Mówimy o trzech ogromnych krajach otaczających Iran. To nowy etap w historii Bliskiego Wschodu. Te trzy kraje połączyły siły, co sprawia, że mamy do czynienia z innym Bliskim Wschodem

Nie zmienia to faktu, że Trump nie zdołał złamać Iranu, a przez to traci swoją globalną wiarygodność. USA przestają być postrzegane jako lider świata.

Każdy amerykański prezydent tracił swoją globalną wiarygodność. Bez względu na to, kto zasiada w Białym Domu słyszę takie uwagi. Podobnie jest w przypadku Trumpa. W przypadku jego prezydentury obowiązuje kluczowa zasada: nie należy słuchać niczego, co on mówi. Trzeba natomiast patrzeć na to, co robi – i czego nie robi. Czego nie zrobił? Po pierwsze, nie wysłał sił lądowych przeciwko Iranowi. Po drugie, nie wpadł w panikę, gdy zerwano zawieszenie broni. Po trzecie, nie zaatakował, gdy Arabia Saudyjska została zablokowana na Morzu Czerwonym przez Huti. On nie chce angażować w takie akcje amerykańskich sił, zamiast tego przekonuje innych, żeby to oni podjęli działania. I tu jest zasadnicza różnica między tą wojną a konfliktem w Iraku, w który wplątaliśmy się zbyt głęboko.

Wojna w Iranie jest daleka od ukończenia. Nie da się dziś przewidzieć, jak się rozwinie.

Bardzo łatwo jest powiedzieć o Trumpie, że jest idiotą, że jest szaleńcem. Ale też widać, że bardzo dba o to, by ten konflikt nie wymknął się spod kontroli. Świadczy o tym choćby bardzo mała liczba Amerykanów, którzy w nim zginęli.

O cenach benzyny na stacjach nie da się już powiedzieć, że utrzymały się w ryzach.

Owszem, wywołaliśmy globalną recesję – choć Europa jest bardziej wrażliwa na wzrost cen na stacjach benzynowych niż USA. Natomiast my po stronie zysków mamy porozumienie z Mekki. Trzeba brać to pod uwagę. To jest metoda działania Trumpa. On zachowuje się jak idiota i przez to jest niedoceniany.

Inną konsekwencją wojny w Iranie będzie pewnie porażka Trump w listopadowych wyborach uzupełniających do Kongresu. Osłabi go to politycznie. Równolegle mamy Chiny, które nie robią nic, po prostu czekają, jak rozwinie się sytuacja. I dziś to one wydają się siłą stabilizującą świat, a nie Ameryka.

Nie, dziś Chiny znajdują się w desperackiej sytuacji. To druga co do wielkości gospodarka świata, ale pod względem dochodu PKB na mieszkańca zajmują 71. miejsce. Ich główny problem polega na tym, że nie są w stanie same skonsumować produktów, które wytwarzają. Ich największym odbiorcą są Stany Zjednoczone. Teraz zaczęliśmy podnosić cła na chińskie produkty. To dla Pekinu groźne, bo mogą stracić swój najważniejszy rynek zbytu. Dlatego Chińczycy muszą dojść do porozumienia z USA, oni nie zdołają ich sprzedać nigdzie indziej. Właśnie z tego powodu Pekin trzyma się z dala od konfliktu na Bliskim Wschodzie.

Ale jednocześnie regularnie używa wrogiej retoryki wobec Tajwanu.

Za kilka tygodni dojdzie do spotkania Trumpa z Xi Jinpingiem w Waszyngtonie. Kwestia Tajwanu musi zostać wtedy rozwiązana. I zostanie – bo dziś Chiny znajdują się pod ogromną presją ze strony USA. Naprawdę nie docenia się presji, pod jaką ten kraj się znalazł. Choćby w kwestii ropy naftowej – oni naprawdę potrzebują dostaw z krajów Zatoki Perskiej.

Ropa z Bliskiego Wschodu to niemal połowa chińskiego eksportu tego surowca.

I Pekin nie ma zbyt wielu opcji, by ten eksport zastąpić dostawami z innych regionów świata. To właśnie dlatego Chiny trzymają się z daleka od konfliktu w Iranie. Pekin tylko pozornie wygląda stabilnie. W tym kraju są ogromne problemy gospodarcze: bezrobocie, upadłości banków, korupcja. Tamtejsza gospodarka jest uzależniona od eksportu do USA. Tylko że teraz – z powodu ceł – ceny poszły w górę, więc sytuacja dla Chin stała się bardziej skomplikowana. Postawiliśmy ten kraj w bardzo trudnej sytuacji, choć nie chcemy go upokarzać.

Chiny jednak nie mają żadnych problemów ze wspieraniem Rosji walczącej z Ukrainą.

Zaproponowaliśmy Rosjanom układ: zakończcie wojnę na Ukrainie, a my w zamian zainwestujemy u was. Tyle że Rosjanie odrzucili tę propozycję.

Mówi pan o szczycie Putin-Trump w Anchorage?

Tak, o nim, ale też o wcześniejszych rozmowach telefonicznych. Zresztą Chinom też przedstawiliśmy propozycję. USA są gotowe ograniczyć swoją obecność wojskową w regionie, co powinno im odpowiadać. Gdy Trump był w Pekinie wraz z dyrektorami generalnymi firm technologicznych, wysłał sygnał, że nasze kraje nie muszą konkurować w dziedzinie sztucznej inteligencji, że możemy pracować nad jej rozwojem razem. Patrząc na to z dystansu, widać próby rozwiązania wielu problemów jednocześnie.

Podsekretarz wojny Elbridge Colby był niedawno w Brukseli przedstawiając wizję NATO 3.0 – sojuszu, w którym Europa bierze dużo większą część odpowiedzialności za bezpieczeństwo kontynentu niż teraz. Argumentuje, że USA muszą wycofać część sił z Europy, żeby je przenieść na Daleki Wschód. A pan z kolei mówi, że USA chcą ograniczyć swoje zaangażowanie w tym rejonie.

Colby zwyczajnie kłamie.

Ale przecież USA zmniejszają wojskową obecność w Europie.

No tak, zostało tutaj „zaledwie” 80 tys. żołnierzy. Właśnie pożyczyliśmy Polsce ogromną sumę pieniędzy na zakup sprzętu i przygotowujemy się do zbudowania u was bazy wojskowej.

Obietnica USA, która cały czas nie znajduje przełożenia na rzeczywistość.

W Polsce cały czas stacjonuje ok. 10 tys. żołnierzy amerykańskich. Gdyby Polska została zaatakowana, i choć jeden amerykański żołnierz zginął, to Amerykanie oszaleją. Teksas oszaleje. Cały kraj oszaleje. Pomysł, że Rosjanie odważyliby się zaatakować Polskę, mając świadomość, że stacjonują tam Amerykanie, brzmi niewiarygodnie. Oni nie są tak głupi, by się na to zdecydować.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Cały czas jednak nie jest jasne, w jakiej formule wojska amerykańskie stacjonują u nas. Ciągle utrzymuje się ten rotacyjny tryb, czyli bardzo tymczasowy.

Ważniejsze dziś jest, jaką rolę obecnie Polska odgrywa. Dziś wasz kraj to wschodnia granica NATO – podobnie jak przed upadkiem muru berlińskiego taką rolę pełniło RFN. Teraz Niemcy takiej roli już nie odgrywają, dlatego nie ma powodu, by trzymać tam amerykańskie wojska. To bez sensu. Umieszczenie żołnierzy w Polsce jest bardziej przydatne.

Presja ze strony Rosji na kraje wschodniej flanki rośnie. Coraz więcej różnego rodzaju prowokacji ze strony tego kraju.

Nie możemy traktować Rosji poważnie jako potęgi militarnej. Przecież ona nie była w stanie zająć Ukrainy przez ponad cztery lata. To nie jest nawet potęga regionalna. Tylko Europejczycy wpadają w panikę.

Ta panika bierze się z prostego powodu. Może Rosja jest słaba, nie jest w stanie nic osiągnąć na Ukrainie. Ale Europa się boi, że jest jeszcze słabsza niż słaba Rosja.

UE ma drugą co do wielkości gospodarkę na świecie. Stwórzcie więc armię, która pozwoli wam przestać panikować. Problem w tym, że Europa Zachodnia ma z tym problem. Wyraźnie widać, że jest przestarzała. Dawniej była w stanie zbudować swoje imperium na całym świecie, ale ostatecznie przegrała. Teraz nadszedł czas Europy Wschodniej. To najbardziej dynamiczny region Europy. W innych krajach zmiany zachodzą bardzo powoli, ale kiedy przyjeżdżam do Polski, widzę zupełnie inne miejsce. A Stany Zjednoczone są gotowe wysłać tutaj swoje wojska.

Jak to zmienia dynamikę polityczną?

Wracamy do Piłsudskiego. On rozumiał różnicę między Europą Zachodnią a Europą Wschodnią – i dlatego sto lat temu wysunął ideę Międzymorza. Ono nie miało być jednym państwem, tylko systemem sojuszy z własnymi siłami zbrojnymi i wszystkim innym, co jest konieczne. Dziś właśnie potrzebne jest myślenia w takich kategoriach. Współcześnie Europa Atlantycka stała się przestarzała. Dziś nie obchodzi mnie, co myślą Francuzi. Dziś pytanie brzmi: czy Polska zdoła ustabilizować nową rzeczywistość i delikatnie pełnić rolę lidera w swoim regionie? Naprawdę zależy mi na tym, co myślą Polacy, bo tak sobie wyobrażałem waszą rolę kilkanaście lat temu.

Pisał pan o wzroście znaczenia Polski jako lidera Europy Środkowej w swojej książce „Następne 100 lat" z 2009 r.

I teraz bardzo się cieszę, że postawiłem w niej prawidłowe prognozy. Ale też pojawiają się nowe zagrożenia. Choćby wzrost znaczenia Turcji, która powoli staje się potęgą. Ten kraj spogląda w wielu kierunkach, także na północ. Dla krajów Europy Wschodniej stanie się to wyzwaniem.

Skoro nawiązał pan do swojej książki. Przewidywał pan w niej, że około 2020 r. Rosja wygeneruje duży kryzys geopolityczny – ale okaże się on jej porażką, która w konsekwencji doprowadzi do rozpadu tego kraju. Mamy rok 2026 i trwa kryzys geopolityczny, ale Rosja trzyma się mocno.

Bez przesady. Kreml już stracił Azję Wschodnią, Kaukaz Południowy, Europę Zachodnią i Europę Wschodnią, nad którą przecież sprawował kontrolę.

Doszło do tego w latach 90. Od tamtej pory sytuacja nie ulega zmianie.

Ale też nie udało im się tych terenów, mimo prób, ponownie zjednoczyć. Jeśli więc przyjrzymy się obecnej sytuacji Rosji, sposobowi, w jaki radzi sobie na Ukrainie, to widać, że nie stanowi ona dla nas problemu. To nie jest także problem dla Polski. Może gdyby Rosjanie zdołali zająć Ukrainę, to mogliby spróbować jakiejś akcji przeciwko wam. Ale nic takiego się nie dzieje. Sam jestem ciekawy, czy Putin zdoła to przetrwać.

Rosja słabnie. Wcześniej pan zauważył, że Trump przedstawił jej propozycję, którą Putin jednak odrzucił. Dlaczego tak zrobił? Dlatego brnie piąty rok w wojnę, która go mnóstwo kosztuje i której nie jest w stanie wygrać?

Putin zawsze podkreślał, że żałuje rozpadu Związku Radzieckiego – i że musiał wkroczyć na Ukrainę, bo północna granica tego kraju znajduje się 500 km od Moskwy, a jakby ten kraj stał się częścią NATO, to Rosja byłaby skończona. To są powody, dla których zaatakował Ukrainę. Jako dobry funkcjonariusz KGB, przywódca Rosji musiał wręcz to zrobić. Natomiast wyraźnie nie przewidział, jak słaba była jego armia. Ukraińcy okazali się znacznie bardziej sprytni i zdolni. Wiedzieli, jak wykorzystywać informacje z satelitów. Podczas gdy rosyjskie dowództwo nigdy nie pokazywało informacji satelitarnych niższym rangą żołnierzom, po stronie ukraińskiej z tych informacji korzystali nawet sierżanci. To właśnie dlatego Putin poniósł porażkę na Ukrainie. Wyraźnie też nie może się z tym pogodzić. Gdyby przyznał, że nie zdołał zdobyć Ukrainy, przestałby być uważany nawet za potęgą regionalną, a przecież jest rosyjskim patriotą. Patrząc pod tym kątem, rezygnacja z Ukrainy byłaby niezgodna z rosyjskim interesem narodowym. Rosja zostałaby postrzegana jako słaba. Koszt w postaci utraty wiarygodności byłby ogromny.

Putinowi może chodzić po głowie plan ucieczki do przodu, na przykład poprzez poważne prowokacje NATO, choćby przez atak na Łotwę. Jak duże jest takie ryzyko?

Nie można tego wykluczyć, on może chcieć przestraszyć Europę, sprawdzić ją. Największym sprawdzianem byłaby dla niego Polska. Choć widać, że już teraz chce wywołać u was panikę, ale wy nie panikujecie.

Pytanie, jak w takiej sytuacji zareagowałyby inne kraje Europy. Czy znowu byśmy usłyszeli – jak w 1939 r. – że nikt nie chce umierać za Gdańsk.

Proszę pamiętać, że w krajach wschodniej flanki, także bałtyckich, zostali rozmieszczeni żołnierze USA. Putin nie jest na tyle szalony, by się zdecydować na starcie z amerykańskim batalionem i wygranie go. Bo jeśli zginą żołnierze amerykańscy, to wtedy wkroczymy z pełną siłą. To mogę obiecać. My też nie jesteśmy do końca normalni. Najbezpieczniejszym rozwiązaniem dla Amerykanów jest utrzymywanie tam sił, które nie stanowią zagrożenia dla Rosji, ale uniemożliwiają jej działanie.

Z drugiej strony na takim konflikcie mogłoby zależeć Chinom. Z perspektywy Xi byłaby to idealna wojna zastępcza.

Tyle że jakby do tego doszło, chińska gospodarka ległaby w gruzach. Gdyby Waszyngton się dowiedział, że Putin działa na polecenie Xi, to Chińczycy straciliby dostęp do rynku amerykańskiego. To oznacza ogromne problemy Chin, wzrost bezrobocia. Xi się na to nie zdecyduje. Generalnie co jakiś czas słyszymy, że Chiny zrobią to czy tamto – a potem nic takiego się nie dzieje. Naprawdę wszyscy przeceniamy Chiny. Poziom życia w tym kraju jest ciągle bardzo niski. To sprawia, że nie mają więc zbyt dużego pola manewru. Rosjanie też nie. Stany Zjednoczone mogą sobie w tej chwili pozwolić na niedbałość, ponieważ główni gracze są w dużym stopniu sparaliżowani. Natomiast ja w pierwszej kolejności patrzę na Europę Wschodnią. Należy zapomnieć o NATO, o Francuzach, o Niemcach. Patrzę przede wszystkim na najbardziej dynamiczny region Europy.

Jak wynika z raportu „Czas Trójmorza" przygotowanego przez Instytut Sobieskiego, PKB per capita państw należących do Trójmorza rosło w latach 2016–2025 dwa razy szybciej niż w Niemczech.

Kraje regionu powinny uciekać od Europy atlantyckiej. Nie da się z nimi współpracować, tym bardziej traktować ich jako przewodników. W ramach UE kraje Europy Wschodniej są ogonem, którym merda pies – Europa Zachodnia. Dziś najważniejsza jest tak naprawdę kwestia psychologiczna. Kraje Europy Wschodniej ciągle uważają, że nie są w stanie nic same osiągnąć. To jest główna bariera.

Nie tylko. Owszem, dynamika regionu jest duża, ale jednocześnie mamy płytkie kieszenie. To jedna z głównych blokad regionu – a także źródło tych psychologicznych barier, o których pan mówi.

Kraje Europy atlantyckiej mają mnóstwo pieniędzy. I co z tego? Spójrzmy na źródła działań politycznych. Te najważniejsze wynikają z determinacji, a nie z kalkulacji. Właśnie tej determinacji brakuje dziś Europejczykom, natomiast widać ją w Europie Wschodniej. Właśnie dlatego uważam, że ten region ma ogromny potencjał, zwłaszcza jeśli pojawi się w nim kraj-lider.

Kraje Międzymorza dziś muszą przede wszystkim borykać się z agresywną Rosją.

Rosja myśli inaczej. Putin to człowiek z KGB, który nie potrafi sobie wyobrazić, co oznaczają inwestycje. Ale tym też nie trzeba się przejmować. W końcu Rosjanie zajmą się nim - tak jak wcześniej zajmowali się innymi swoimi przywódcami, którzy ich rozczarowali.

FOT. PAP/EPA/ABEDIN TAHERKENAREH

Friedman: Wszyscy wiemy, że Iran pracuje nad bronią atomową. Uderzenie na ten kraj pozwoliło nam zapobiec takiej sytuacji (na zdjęciu: wielki plakat w Iranie z napisem „Armia diabła zginie w Zatoce Perskiej")

FOT. GEOPOLITICAL FUTURES

Dr George Friedman

Twórca i dyrektor ośrodka Geopolitical Futures. Specjalizuje się w geopolityce oraz prognozach politycznych. Współtwórca ośrodka Stratfor. Autor książek „Następne 100 lat. Prognoza na XXI wiek", „Następna dekada"

eprasa.pl 0ade6e33b3

WATYKAN

Paryż, Lourdes, Metz: Leon XIV jedzie do Francji

Watykan opublikował program czterodniowej wizyty papieża we Francji. Głowa Kościoła przybędzie do kraju nie tylko podzielonego politycznie, ale też religijnie i światopoglądowo

Mariusz Grabowski

Wizyta zacznie się 25 września w Paryżu, skończy 28 września w Metzu. Jej mottem są słowa Św. Jana Ewangelisty „Aby świat miał życie", a symbolem – okrągły witraż, wprost nawiązujący do rozet gotyckich katedr, w kolorach flag Francji i Watykanu.

Śladem Benedykta XVI

Gdy 18 lat temu, z okazji 150-lecia objawień w Lourdes, odbywała się pielgrzymka Benedykta XVI, Francja wydawała się krajem znacznie stabilniejszym politycznie. Media rozpisywały się wówczas o tym, że nad Sekwanę przybywa „papież frankofil".

Nie bez powodu: w 1992 r. papież został włączony do prestiżowego grona Akademii Nauk Moralnych i Politycznych, a w 1998 r. nadano mu tytuł Komandora Legii Honorowej. Przyjmując go przyszły papież wygłosił słynne przemówienie, w którym mówił, że od młodości „był zagorzałym wielbicielem łagodnej Francji" i wymieniał francuskich pisarzy, których lektura towarzyszyła mu od najmłodszych lat.

O Leonie XIV nie pisze się, że jest frankofilem, a od 2008 r. upłynęła cała epoka. Poza tym jest Amerykaninem, co we Francji rodzi głębokie kulturowe resentymenty. Stąd komentatorzy spekulują, co będzie miał do powiedzenia ludziom, prócz dodania otuchy francuskim katolikom. Co zobaczy, przejeżdżając papamobile bulwarem Montparnasse i bulwarem Saint-Michel?

„We Francji papież spotka Kościół, który doświadcza swego ubóstwa, ale też przeżywa wielki przypływ łaski, radość z przyjmowania nowo ochrzczonych" – twierdzi abp Éric de Moulins-Beaufort, do niedawna przewodniczący Episkopatu.

Dodaje, że podczas podróży apostolskich zarówno do Afryki, jak i Hiszpanii, Leon XIV wykazał się dużą trafnością w swoich przemówieniach, w tym, co miał do powiedzenia „różnym społecznościom".

Religijny renesans

Przyjrzyjmy się bliżej francuskiemu Kościołowi. 120 biskupów wchodzi w skład Konferencji Episkopatu, jest tam także blisko 12 tys. aktywnych duchownych diecezjalnych i zakonnych. Co roku święcenia przyjmuje od kilkudziesięciu do nieco ponad stu nowych kapłanów, np. 105 w 2024 r.

Przynależność do Kościoła katolickiego deklaruje we Francji ok. 40 proc. obywateli, ale już do praktykowania wiary jedynie 12 proc. Niecałe 6 proc. chodzi na mszę św. regularnie, co najmniej raz w miesiącu. Jednak od kilku lat obserwuje się znamiona renesansu religijnego. W 2019 r., a więc jeszcze przed kryzysem COVID-19, udzielono ponad 4 tys. chrztów dorosłych, podczas gdy w roku 2025 do chrztu przystąpiło ponad 10 tys. dorosłych, dokładnie 10 tys. 384 osoby. Do tego grona należy jeszcze doliczyć ponad 7 tys. nastolatków w wieku od 11 do 17 lat, którzy również zostali ochrzczeni na Wielkanoc 2025 r.

Co ciekawe, wielu socjologów religii zauważa, że wiara przestaje być rodzinnym dziedzictwem przekazywanym z pokolenia na pokolenie, a staje się indywidualną i przemyślaną decyzją konwertytów. Doroczna piesza pielgrzymka tradycjonalistów między Paryżem i Chartres cieszy się coraz większą popularnością. W maju tego roku poszło w niej ponad 20 tys. pątników, głównie młodych.

Pieniądze i etyka

Ustawa z dnia 9 grudnia 1905 r. o tzw. rozdziale Kościołów od państwa wprowadziła rygorystyczny zakaz finansowania z publicznych pieniędzy wszelkich wydatków na „usługi religijne". Ale ów zakaz podlega szeregowi wyjątków. Np. świątynie wybudowane przed tym rokiem, czyli de facto większość historycznych kościołów, należą do państwa lub samorządów. Władze lokalne ponoszą koszty ich utrzymania, remontów oraz konserwacji jako zabytków.

Na linii państwo francuskie-Kościół trwa permanentny spór w kwestiach etycznych. Aborcja jest nad Sekwaną legalna od 1974 r., od momentu uchwalenia tzw. ustawy Simone Veil. W marcu 2024 r. Francja stała się pierwszym krajem na świecie, który wpisał „wolność do aborcji" bezpośrednio do swojej konstytucji. I ich liczba rośnie. W 2022 r. odnotowano przykładowo wzrost o 7 proc. w porównaniu z rokiem poprzednim, czyli o 17 tys. więcej.

Z kolei wspomagane samobójstwo i eutanazja są legalne od 19

REKLAMA 0811531057

eprasa.pl 0ade6e33b3

sierpnia 2026 r. po ostatecznym przyjęciu ustawy o „pomocy w umieraniu" przez Zgromadzenie Narodowe.

Co z imigrantami?

Wróćmy do słów abpa de Moulins-Beauforta o „różnych społecznościach", bowiem odnoszą się do jednego z najważniejszych problemów, z którym boryka się dzisiejsza Francja – imigracji. Oblicza się, że imigrantów (zarówno tych z paszportami, jak i bez) dziś we Francji jest ok. 6,5 mln, czyli blisko 10 proc. społeczeństwa. Zdecydowana większość z nich to muzułmanie pochodzący z Afryki, głównie z Algierii i Maroka.

Episkopat francuski zachowuje wobec problemu napływu imigrantów postawę empatii. „Angażujemy się konsekwentnie w sprawę rozwiązania palącej kwestii migrantów i uchodźców i jesteśmy gotowi do dialogu z rządem w tej sprawie" – mówił już w grudniu 2021 r. abp de Moulins-Beaufort, odpowiadając na ówczesny apel papieża Franciszka o przyjmowanie migrantów.

Optymistycznej wizji hierarchów nie podziela wiodąca dziś francuska siła polityczna – Zjednoczenie Narodowe, na której czele stoją Marine Le Pen (35 proc. poparcia w sondażach przed wyborami prezydenckimi) oraz Jordan Bardella. Ugrupowanie głosi konieczność radykalnego ograniczenia napływu cudzoziemców oraz wprowadzenia zasady „prymatu obywateli Francji nad obcokrajowcami".

Cień polityki

Z programu wizyty Leona XIV wynika, że pierwszym punktem będzie Paryż. Tam 25 września o godz. 10 pierwsze kroki skieruje do Pałacu Elizejskiego, gdzie zostanie przyjęty przez prezydenta Emmanuela Macrona.

Rządzący Francją Macron to postać skrajnie niepopularna wśród rodaków. Na niecały rok przed wyborami prezydenckimi w 2027 r. tylko 20 proc. Francuzów deklaruje zadowolenie z jego polityki. Rosną ceny żywności, energii i paliwa (obecnie blisko 2,5 euro za litr). Na głowę Francuza przypada prawie 50 tys. euro długu publicznego, co daje łącznie ok. 3300 mld euro i ok. 114 proc. PKB. Coraz głośniej mówi się o powrocie na polityczną scenę antyestablishmentowego i antyliberalnego ruchu „żółtych kamizelek". Jego kolejną ogólnokrajową demonstrację zapowiedziano na 17 października.

Dla elit rządzących Francją wizyta papieża może być zatem chwilą oddechu przed gorącą polityczną jesienią, kiedy będzie uchwalany m.in. przyszłoroczny budżet.

FOT. PAP/EPA

25 września Leon XIV pierwsze kroki skieruje do Pałacu Elizejskiego, gdzie zostanie przyjęty przez prezydenta Emmanuela Macrona

AKCJA SPECJALNA HIPOKRATES

0011583500

Pomaganie to dawanie cząstki siebie

Zapraszamy na rozmowę z Barbarą Żołną, farmaceutką, edukatorką i działaczką społeczną, nagrodzoną we współorganizowanym przez markę Apteo konkursie „Recepta na dobro".

Dlaczego właśnie farmacja?

Już jako mała dziewczynka uwielbiałam czytać i kolekcjonować ulotki leków. Nie sądziłam jednak, że uda mi się rozwijać w tym kierunku. Pochodzę z małej wsi, moi rodzice prowadzili gospodarstwo, więc na pewno nie było im łatwo, ale zadbali o to, żebyśmy otrzymali wykształcenie na najwyższym poziomie. Dzięki nim moje marzenie stało się rzeczywistością. A ja nigdy nie żałowałam wybranej drogi. Zawód farmaceuty daje mnóstwo możliwości, nie tylko pracy w aptece. W moim przypadku to prowadzenie szkoleń, tworzenie branżowych materiałów edukacyjnych czy wydawanie biuletynu Śląskiej Izby Aptekarskiej.

Dodatkowo w czasie wolnym organizuje Pani zajęcia dla dzieci i seniorów. Która grupa wiekowa jest bardziej wymagająca?

Dzieci na pewno potrafią zaskoczyć. Kiedyś na zajęciach w przedszkolu zaprezentowałam się w fartuchu i zapytałam: „Jak myślicie, gdzie pracuję?". Dzieci bez wahania odpowiedziały: „W piekarni". Kiedy wyjaśniłam, że jestem farmaceutką, okazały ogromne zainteresowanie. Razem przygotowywaliśmy różne medyczne receptury, maści z witaminami i kapsułki z pudrowych cukierków.

A skąd pomysł na działania z seniorami?

W pobliskim domu seniora często odbywają się spotkania z historykami, dietetykami czy fizjoterapeutami. Pomyślałam, że jako farmaceutka też mam coś wartościowego do zaoferowania, wyszłam więc z inicjatywą serii zajęć edukacyjnych. Zainteresowanie przerosło moje oczekiwania. Seniorzy są bardzo zaangażowani, staram się ich odwiedzać przynajmniej raz w miesiącu. Podczas zajęć rozmawiamy np. o nadciśnieniu, cukrzycy, bezsenności oraz właściwym nawodnieniu. Opowiadam też o usługach dostępnych w aptekach, np. o przeglądach lekowych.

Na czym polegają takie przeglądy?

Razem z pacjentami sprawdzamy substancje czynne poszczególnych leków, wykluczamy interakcje i spisujemy ewentualne uwagi dla lekarzy prowadzących. Ku mojemu zaskoczeniu jeden z tych lekarzy zadzwonił, żeby osobiście pogratulować mi wykonanej pracy. To pokazało ogrom możliwości, jakie daje współpraca, łączenie działań różnych specjalistów, przede wszystkim zaś stawianie pacjenta w centrum. Mam nadzieję, że coraz częściej będziemy dostrzegać w innych pracownikach ochrony zdrowia równorzędnych partnerów, a nie wrogów.

Właśnie za taką postawę została Pani dostrzeżona w konkursie „Recepta na dobro". Jakie emocje towarzyszyły wyróżnieniu?

Ogromne! Poczułam, że jestem na dobrej drodze i dostałam mnóstwo motywacji do dalszego działania. Łączenie charytatywnych aktywności z pracą zawodową oraz życiem osobistym bywa trudne, nie zamierzam się jednak poddawać. Zwłaszcza teraz, kiedy kompetencje farmaceutów się zwiększają - warto z tego korzystać, wychodzić z inicjatywą, dzielić doświadczeniem. Konkurs pokazuje, że już teraz wielu farmaceutów wspiera pacjentów w nieszablonowy sposób!

A jak rozumie Pani hasło przewodnie konkursu? Czym jest recepta na dobro?

Recepta kojarzy się z antidotum, remedium. Dla mnie więc to hasło oznacza, że w medycynie i farmacji kluczowa jest nasza postawa - profesjonalizm, życzliwość, chęć niesienia pomocy czy odpowiedzialność za drugiego człowieka. To wartości, których nie da się zamknąć w opakowaniu leku, a które każdego dnia przekładają się na bezpieczeństwo oraz zdrowie pacjentów.

eprasa.pl 0ade6e33b3

RECENZJA

„Lalka” to dla niektórych świętość. Czy Maślona ją zbrukał?

Gdy kilka miesięcy temu gruchnęła wiadomość, że niemalże równocześnie powstają dwie nowe ekranizacje „Lalki” Bolesława Prusa, Internet rozgrzał się do czerwoności. Filmowa „Lalka” z Marcinem Dorocińskim i Kamilą Urzędowską w rolach głównych do kin trafi 30 września, natomiast dzisiaj na Netflix debiutuje serial „Lalka”, gdzie jako Wokulskiego i Łęcką możemy podziwiać Tomasza Schuchardta i Sandrę Drzymalską. Jaka jest serialowa „Lalka”? Warto ją obejrzeć? Sprawdziłem

Krzysztof Połaski

„Lalka” Bolesława Prusa to wyjątkowa powieść. Dla niektórych - niemal świętość . Gdy tylko pojawia się temat filmowej bądź serialowej ekranizacji, a nawet adaptacji teatralnej, od razu rodzi się dyskusja na temat tego, jak powinny być przedstawione losy Stanisława Wokulskiego i Izabeli Łęckiej.

Historia niemożliwej do spełnienia miłości kupca galanteryjnego i szlachcianki była przede wszystkim rozliczeniem Prusa z ówczesną Polską . Z podobnego założenia wychodzą twórcy netfliksowej „Lalki”, czyli Paweł Maślona, Paweł Demirski oraz Jagoda Dutkiewicz , dla których tekst Bolesława Prusa jest jedynie punktem wyjścia do opowieści o wojnie klas i podzielonej Polsce.

Klasyki tu nie uświadczycie

Jeżeli liczycie, że serialowa „Lalka” od Netflix będzie wiernym przeniesieniem kart książki na ekran, to srogo się zawiedziecie. Maślona, Demirski i Dutkiewicz ani przez moment nie myśleli, żeby podejść do literackiej podstawy na klęczkach. I całe szczęście.

Więcej, gdyby taki autor, jak Paweł Demirski, od lat w swoich teatralnych dziełach dekonstruujący i przepisujący klasykę, tym razem podszedł do tematu w sposób standardowy, to pomyślałbym, że jest coś nie tak. To, co pewnie niektórych będzie uwierać, to język i jego wulgarność. Autorzy nie boją się rzucić „k**rwą” już na starcie, a w jednej ze scen Łęcka nazywana jest „głupią p**zdą”. Obrazoburcze? Być może, ale nadające bohaterom ton autentyzmu. Ot, kolejny kamyczek do jeziora hipokryzji ówczesnej rzeczywistości , bo przecież w domu Łęckich się nie przeklina, prawda?

Już od pierwszych minut autorzy wrzucają widzów do świata, który jednocześnie jest jakby wyjęty z „Lalki” Prusa, ale dodają dużo od siebie, a także od samego Bolesława Prusa, bo cytują i odwołują się w serialu do innych jego dzieł. Tworzy to pełny obraz XIX-wiecznej Polski, która pod względem mentalnym wcale nie jest taka daleka od tej, którą znamy współcześnie. Może i mamy kanalizację czy prąd, ale jednocześnie w społeczeństwie wciąż jest wiele pogardy i przekonania o własnej wyższości, co doskonale obrazuje plemienna walka dwóch zwaśnionych obozów politycznych i ich wyznawców.

Ależ to jest zagrane!

Tomasz Schuchardt jako Stanisław Wokulski jest wyborny. Autorzy nie romantyzują na szczęście tej postaci w żaden sposób i przedstawiają go jako poniekąd typa spod ciemnej gwiazdy, który dorobił się w niejasny sposób na wojnie i układach z Rosjanami.

W tej interpretacji Wokulski tak właściwie jest zwykłym chamem, który chce wejść na salony. Jego miłość, bądź iście wariackie zauroczenie Łęcką, jest na dobrą sprawę jednym ze sposobów, dzięki którym Stanisław może podnieść swój społeczny status. Wyjątkowa jest relacja Łęckiego z Rzeckim; Dariusz Chojnacki pięknie wykreował właściwie jedynego tak bardzo pozytywnego bohatera w serialu, który jest idealnym filtrem dla tej zdeprawowanej rzeczywistości.

Z kolei Łęcka , brawurowo zagrana przez Sandrę Drzymalską, zyskuje w tej „Lalce” charakter . To nie jest ładniutka laleczka, jak często przedstawia się Izabelę, a kobieta z krwi i kości, która może i do końca jeszcze nie wie, czego chce, ale z całą pewnością wie, czego nie chce. Łęcka angażuje się w działalność społeczną i staje się aktywistką, ale czy na pewno zależy jej na dobru uboższych czy zwyczajnie obecność na świeczniku łechta jej ego?

No właśnie... I to mi się szalenie podoba w „Lalce” Pawła Maślony, bo Wokulski i Łęcka tak naprawdę są tacy sami . Zależy im na uwadze i zrobieniu szumu wokół siebie, dlatego też tak mocno ze sobą wojują.

Zakłamany świat szlachty

W netfliksowej „Lalce” historia miłości Wokulskiego do Łęckiej to tak właściwie jedynie zarzutka do namalowania zidiociałego i zakłamanego świata szlachty. Biedujący, niemający praktycznie żadnej wiedzy, wyprzedający Żydom swoje majątki, mają tylko jedno - arystokratyczne pochodzenie.

Mimo że rodowymi herbami się nie najedzą, to żyją w ułudzie, gdzie każdy gorzej urodzony, nawet jeżeli posiada pieniądze i potrafi je mnożyć, jest dla nich zwykłym śmieciem i zrobią wszystko, żeby takiego człowieka wykorzystać i zgnoić. Wokulski im nie imponuje, nie rozczulają się nad nim, ale mają za zwykłego robaka, pospolitego karalucha, który pragnie wkroczyć do ich świata.

Tutaj przodują w tym Baron Krzeszowski (genialny Piotr Adamczyk) oraz Starski (Piotr Pacek), którzy są do szpiku kości źli, że nóż w kieszeni otwiera się na sam ich widok. Jednak widowisko najbardziej kradnie serialowy zapijaczony Tomasz Łęcki , którego doskonale wykreował Jacek Braciak . W jego interpretacji to człowiek na granicy szaleństwa, który przetańczył i przepił wszystko co miał, a że jeszcze została mu córka, to postanowił ją zmonetyzować. A że Wokulski jest jej największym fanem...

Podoba mi się świat serialowej „Lalki”. Z jednej strony szlachta i wykwintne bale, a z drugiej brudna rzeczywistość, w której fekalia płyną ulicami, a biedota pada jak muchy. Kraj, nad którym łapę trzymają Rosjanie, chyli się ku upadkowi, a arystokracja baluje i kombinuje kogo tym razem można oskubać. Wymowne i prawdziwe.

Warto obejrzeć „Lalkę”?

Serialowa „Lalka” jest odważna, szalona i niezwykle współczesna. Doceniam nowe wątki, jak chociażby ten z Elizą Orzeszkową, który podbija wszystkie konteksty. Reżyserujący serial Paweł Maślona bawi się gatunkami; całość zaczyna się dość klasycznie, aby ewoluować w kolejnych odcinkach. Później otrzymujemy thriller i horror, aby w ostatnim odcinku zaserwować widzom coś w stylu... twórczości Guya Ritchiego. Poniekąd Maślona inscenizuje w finałowym epizodzie na nowo swojego „Kosa” , ale więcej nie zdradzę.

To trzeba po prostu zobaczyć. „Lalkę” od Netflix ogląda się wybornie, a sześć odcinków mija błyskawicznie. Kawał świetnego widowiska, które nie gryzie się w język i nie boi się reinterpretacji klasyki. Właśnie tak to się powinno robić.

FOT. MAT.PRAS. NETFLIX

Już od pierwszych minut autorzy wrzucają widzów do świata, który jednocześnie jest jakby wyjęty z „Lalki” Prusa, ale dodają dużo od siebie

eprasa.pl 0ade6e33b3

GMINA SECEMIN

Ma na swoim koncie 30 książek i ponad 120 produkcji filmowych

Pisarka, poetka, malarka, hafciarka, fotografka, działaczka społeczna, a od kilku lat również aktorka. Ewa Napora z gminy Secemin od ponad pół wieku rozwija swoje artystyczne pasje. Świętuje jubileusz i nie zamierza zwalniać tempa

Anna Bilska

Pisarka, poetka, malarka, hafciarka, fotografka, działaczka społeczna, a od kilku lat również aktorka. Ewa Napora z gminy Secemin od ponad pół wieku rozwija swoje artystyczne pasje. Wydała 30 książek, jej prace trafiają na aukcje charytatywne, a na swoim koncie ma już udział w ponad 120 filmach, serialach i innych produkcjach. Teraz świętuje wyjątkowy jubileusz i nie zamierza zwalniać tempa.

Ewa Napora należy do osób, których nie sposób zamknąć w jednej artystycznej kategorii. Od dzieciństwa tworzy, eksperymentuje z kolejnymi dziedzinami sztuki i konsekwentnie rozwija swoje zainteresowania. Przez lata próbowała swoich sił między innymi w literaturze, malarstwie, rękodziele i fotografii. Kilka lat temu dołączyła do tego aktorstwo, które – jak sama mówi – stało się jej kolejnym żywiołem.

Jej działalność została doceniona licznymi nagrodami, wyróżnieniami, medalami, odznaczeniami i statuetkami. Jednak dla artystki równie ważna jak własna twórczość jest możliwość dzielenia się doświadczeniem z innymi.

Artystyczna droga Ewy Napory rozpoczęła się już w dzieciństwie. Z czasem pasja przerodziła się w sposób na życie i nieustanne poszukiwanie nowych możliwości wyrażania siebie. Jej twórczość opiera się na wartościach, które – jak podkreśla – są dla niej szczególnie ważne: dobroci, serdeczności, wrażliwości i szacunku do drugiego człowieka.

Przez ponad 50 lat działalności artystycznej zdobywała doświadczenie w wielu dziedzinach. Dziś chętnie przekazuje je młodszym pokoleniom. Prowadzi warsztaty plastyczne i pisarskie dla dzieci oraz młodzieży, zachęcając uczestników do odkrywania własnych talentów.

Jej historia pokazuje, że konsekwencja, determinacja i ciężka praca mogą pozwolić na realizację marzeń niezależnie od wieku.

Jedną z najważniejszych dziedzin twórczości Ewy Napory jest literatura. Artystka ma na swoim koncie 30 publikacji książkowych. Wśród nich znalazły się między innymi tomiki poezji, baśnie, bajki, kolorowanki oraz powieści.

FOT. ARCHIWUM

Ewa Napora z Piotrem Adamczykiem na planie nowego serialu „Lalka"

Jej książki można znaleźć w zbiorach Biblioteki Narodowej w Warszawie oraz Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Ewa Napora należy także do Stowarzyszenia Autorów Polskich w Warszawie.

Od 15 lat związana jest z Ogólnopolskim Konkursem Wespazjana Kochowskiego w Szczekocinach, gdzie pełni funkcję jurora i sponsora. Wspiera również innych twórców, między innymi przygotowując okładki ich publikacji.

Jej sylwetka została uwzględniona także w publikacjach o charakterze biograficznym, gdzie przedstawiana jest jako artystka ludowa.

Ewa Napora od lat zajmuje się również malarstwem i rękodziełem. Tworzy prace plastyczne, hafty i koronki. Jej dzieła trafiają do odbiorców nie tylko w Polsce, ale również za granicą.

Sztuka jest dla niej także sposobem pomagania innym. Jej prace wielokrotnie były przekazywane na aukcje charytatywne. Działa społecznie i charytatywnie, organizuje akcje mikołajkowe dla dzieci niepełnosprawnych OREW w Psarach i Dzień Dziecka a także dla dzieci w sołectwie Kluczyc. Ponadto śpiewa w Zespole ludowym Cyraneczka w Psarach.

Artystka nie zatrzymuje wiedzy wyłącznie dla siebie. Organizuje warsztaty artystyczne, podczas których dzieci i młodzież mogą poznać tajniki twórczości plastycznej oraz pisarskiej.

Jednym z najbardziej niezwykłych rozdziałów w życiu Ewy Napory jest jej przygoda z aktorstwem.

Choć nie ma formalnego wykształcenia aktorskiego, przed kamerą czuje się coraz pewniej. Od około trzech lat występuje w filmach, serialach, etiudach, teledyskach i produkcjach teatralnych.

Do tej pory wzięła udział w ponad 120 produkcjach. Grała role pierwszoplanowe, drugoplanowe i epizodyczne, a także występowała jako statystka.

Na swoim koncie ma również udział w produkcjach Teatru Telewizji oraz przedsięwzięciach związanych z AST we Wrocławiu.

Jej aktywność aktorska jest widoczna również w internetowych bazach filmowych, między innymi Filmweb, Film Polski i IMDb.

Ewa Napora nie ogranicza się do własnych występów. Jest pomysłodawczynią i szefową amatorskiej grupy aktorskiej Aplauz Film z Kielc.

- To projekt, który pozwala osobom zainteresowanym aktorstwem rozwijać swoje umiejętności i zdobywać doświadczenie przed kamerą. Tworzą go: Adam Iwańczuk, Przemysław Mochocki, Agnieszka Dudek, Justyna Gadowska, Żaneta Rugor, Norbert Kita, Karol Nowak, Katalin Burdziak, Monika Wzorek, Anna Bogdał - wyjaśnia Ewa Napora.

Dla Ewy Napory film i teatr stały się nie tylko kolejną pasją, ale również motywacją do dalszego działania. - Film i teatr to mój żywioł i motor napędowy. Dzięki nim chcę nadal wierzyć w siebie i spełniać marzenia – podkreśla artystka.

Ewa Napora wystąpiła między innymi w produkcjach Teatru Telewizji: „Punkty Tkliwe", „Piekło i niebo" oraz „Melodramat z niejedną nutką".

Została również zaakceptowana do udziału w kolejnym projekcie teatralno-telewizyjnym realizowanym w Warszawie.

Na jesień zaplanowano premiery kolejnych produkcji, w których pojawiła się jako aktorka lub epizodystka. Wśród nich znajdują się między innymi „Lalka", „Gra z cieniem", „Przez ścianę", „Syrenka Picassa", „Szpital św. Anny", „100 dni" oraz „Egzamin '84". To jednak tylko część projektów, przy których pracowała.

Literacki talent Ewy Napory znajduje swoje zastosowanie także w muzyce. Artystka pisze teksty piosenek, które następnie są muzycznie opracowywane.

Muzykę do jej słów tworzyła między innymi Katalin Burdziak z grupy Aplauz Film. Z kolei Przemysław Mochocki napisał i skomponował dla Ewy Napory specjalną piosenkę urodzinową.

Za artystycznymi sukcesami Ewy Napory stoi również jej życie rodzinne. Artystka wychowała czworo dzieci – Dawida, Sebastiana, Tomasza i Paulinę, którzy ukończyli studia.

Dziś ważną częścią jej rodziny są także synowe Milena i Natalia, zięć Bartłomiej oraz wnuczki: Gabrysia, Lenka, Liliana, Emilia i Alicja.

Dom Ewy Napory jest miejscem, które traktuje jako swój azyl, ale jednocześnie chętnie otwiera go dla przyjaciół i znajomych. Bliskość rodziny i dobre relacje z ludźmi są dla niej jednym z najważniejszych elementów codziennego życia.

Jej zainteresowania nie kończą się na literaturze, malarstwie i aktorstwie. Ewa Napora jest również pasjonatką gotowania.
Jej przepisy znalazły się w książkach kucharskich oraz kalendarzach. Także w tej dziedzinie chętnie dzieli się swoim doświadczeniem i pomysłami.

Ponad 50 lat działalności artystycznej, 30 wydanych książek, setki prac plastycznych i ponad 120 produkcji filmowych, telewizyjnych oraz teatralnych – dorobek Ewy Napory jest imponujący.

Jednocześnie sama artystka nie traktuje jubileuszu jako zamknięcia pewnego etapu. Wręcz przeciwnie – wszystko wskazuje na to, że rozpoczyna kolejny rozdział swojej twórczej drogi.

Ewa Napora pokazuje, że na rozwijanie pasji nigdy nie jest za późno, a marzenia można realizować niezależnie od wieku. Potrzebne są do tego przede wszystkim determinacja, odwaga, pracowitość i wiara we własne możliwości.

Artystka z gminy Secemin wciąż tworzy, pisze, maluje, występuje przed kamerą, pomaga innym i szuka nowych wyzwań. A kolejne projekty pokazują, że jej artystyczna historia z pewnością jeszcze się nie skończyła.

eprasa.pl 0ade6e33b3

GWIAZDA TYGODNIA

Tomasz Schuchardt: Mam dziewięcioletnią córkę i na pewno na razie nie puszczę jej „Lalki”

W serwisie Netflix pojawił się właśnie serial „Lalka”, zainspirowany powieścią Bolesława Prusa. Rozmawialiśmy z Tomaszem Schuchardtem, wcielającym się w sześcioodcinkowej produkcji w postać Stanisława Wokulskiego

Paweł Gzyl

Poloniści twierdzą, że „Lalka” to jedna z niewielu klasycznych polskich powieści, które wywołują emocje wśród czytającej go współczesnej młodzieży licealnej. Tak było i w twoim przypadku?

Czytałem w liceum wszystkie lektury, ale sięgnięcie po „Lalkę” długo odwlekałem. Kiedy przerabialiśmy ją w drugiej klasie, prawdopodobnie wyłgałem się z pomocą „bryka”. Przed maturą stwierdziłem jednak, że wypada ją przeczytać. Chwyciłem „Lalkę” i pochłonąłem ją jednym tchem, a potem zaraz drugi raz. (śmiech) Tak mi się spodobała. Plułem sobie później w brodę, że tak długo ją omijałem. Może przez ten swój tytuł „Lalka” początkowo wydawała mi się lekturą dla dziewczyn. Po przeczytaniu zrozumiałem, że jest też bardzo dla chłopaków.

Jak zapamiętałeś postać Wokulskiego z tych szkolnych czasów?

Na pewno zapamiętałem jego czerwone ręce. I bardzo chciałem, żeby zostały pokazane w serialu. Pamiętam też, że choć Wokulski był postacią z pozytywistycznej powieści, w moich szkolnych czasach był odczytywany przez polonistów romantycznie. Byłem szczerze zaskoczony, kiedy dowiedziałem się, że następne pokolenie postrzega go już w zapożyczonych z angielskiego kategoriach typu „stalker” czy „creep”. Ja zapamiętałem go przede wszystkim jako faceta, który był beznadziejnie zakochany. Do tego stopnia, że poświęcił wszystko dla miłości, która okazała się mrzonką.

Co sprawiło, że zechciałeś zagrać tę postać?

Wokulski został mi zaproponowany bez castingu. Kiedy ktoś myśli właśnie o tobie w kontekście opowiedzenia historii, to dla aktora jest niezwykle nobilitująca sytuacja. Ale „Lalka” to były lata przygód. Po raz pierwszy usłyszałem o tym, że ktoś chce ponownie zekranizować powieść Prusa na długo przed tym, zanim robienie „Lalek” stało się modne. (śmiech) Początkowo miał ten serial produkować Michał Kwieciński. Podczas jego rozmowy z reżyserem, który miał się tym zająć, padło moje nazwisko. Byłem wtedy po „Wielkiej wodzie” i zaczynałem mieć dużo pracy. Michał zadzwonił więc, bo uznał, że musi mnie zarezerwować dla roli Wokulskiego. Kiedy usłyszałem tę propozycję, od razu pomyślałem: „Może to jest moje ukryte marzenie?”. Bo już w pierwszym momencie przeszedł mnie dreszcz ekscytacji. Ale wtedy to dopiero był pomysł i do jego realizacji wiodła jeszcze długa droga. Potem zmienił się reżyser i nagle dowiedziałem się, że Paweł Demirski będzie pisał scenariusz, a serial wyprodukuje syn Michała – Janek Kwieciński. Nikt mnie wtedy już nie chciał wymienić, zapytano więc tylko, czy nadal jestem na pokładzie. Potwierdziłem – i dopiero po jakimś czasie usłyszałem, że reżyserować będzie Paweł Maślona. Wtedy zaczęły się castingi do pozostałych ról, w których aktywnie uczestniczyłem. Byłem więc w tym projekcie od samego początku.

Scenarzyści serialu Netflixa postanowili opowiedzieć „Lalkę” na własny sposób. Co ci się najbardziej spodobało w ich oryginalnym pomyśle na interpretację tej powieści?

Przede wszystkim spodobało mi się, że ta historia została inaczej opowiedziana niż u Prusa. Skoro mamy już książkę i dwie adaptacje, to po co robić coś takiego samego? Wielu ludzi oczekuje od ekranizacji przeniesienia powieści jeden do jednego. Tymczasem dla mnie przyłożenie innych akcentów i dopisanie nowych wątków nie jest niczym złym, tylko czymś ,co pozwala spojrzeć na tę uniwersalną historię trochę inaczej, świeżo i na nowo. Spodobało mi się też w tym scenariuszu, że bohaterowie Prusa zostali potraktowani z miłością. To bohaterowie w pełni „prusowscy”. Po wypuszczeniu trailera odezwały się głosy, które twierdziły, że podchodzimy do tej powieści z brakiem szacunku i zmieniamy ją, bo została źle napisana. (śmiech) Tymczasem jest dokładnie odwrotnie – scenarzyści, szanując klasykę, dyskutują z nią. Dzieła wybitne – jak „Lalka” – są tak bogate, wielowymiarowe i zakorzenione w wyobraźni autora, że każda ich próba wiernej adaptacji często kończy się porażką. Film to medium, które posługuje się m.in. obrazem, montażem i skrótem. Potrzebuje więc własnego języka.

Największy wpływ na kształt tej serialowej opowieści miał chyba Paweł Demirski.

Paweł Demirski jest znany z teatralnych dokonań, w których reinterpretował na swój sposób polską klasykę. Kiedy spotkaliśmy się z nim przed wejściem na plan, powiedział, że zobaczył w powieści Prusa potencjał, aby opowiedzieć tę historię poprzez humor. I właśnie to dostajemy w tym serialu, jednocześnie z zachowaniem miłości do bohaterów, ich charakterów, namiętności i uczuć.

FOT. MAT. PRAS. NETFLIX

Tomasz Schuchardt: Niekoniecznie musiałem być w życiu beznadziejnie zakochany, aby zagrać Wokulskiego. Wystarczyło mi odnaleźć w sobie to, gdzie by to było we mnie, gdybym tak miał

A Paweł Maślona?

Paweł miał jeszcze inne podejście. On uważa, że kiedy bierze się jakąś powieść do zekranizowania, to ważne jest, aby w niej znaleźć film. A wcale nie jest to takie oczywiste, bo nie każda książka ma w sobie ten potencjał. Wiele jest takich, które są dla filmu za trudne, zbyt chaotyczne lub po prostu nieciekawe. I chwała im za to, bo od tego jest właśnie literatura. Kiedy czytamy jakąś książkę, pracuje nasza wyobraźnia. U każdego inaczej. Kiedy natomiast przystępuje się do ekranizacji powieści, należy stworzyć fabułę – bohaterów oraz konflikty, które nimi powodują – i opisać ją obrazem, który stanie się wspólnym doznaniem wielu widzów.

Jak to zadziałało w serialu?

Tam jest oczywiście dużo zmian, jeśli chodzi o treść książki. Niektóre rzeczy są podkreślone, a inne – przesunięte w tło. Czymś takim jest walka klasowa, ta pozytywistyczna myśl, że pracą u podstaw możemy zmienić nasze życie. Tłem jest także to, że Wokulski walczył w Powstaniu Styczniowym, że dorobił się na wojnie, że jest patriotą, że bardzo interesują go wynalazki i cała rewolucja przemysłowa. W serialu jest tego mało, bo nasza opowieść miała się skupić na człowieku i jego namiętnościach. Dużo bardziej przyłożyliśmy się do rozbudowania charakterów poszczególnych postaci. Oczywiście zawsze jest coś za coś. Albo szczegółowe opowiadanie o historii i niuansach epoki zabierze nam czas ekranowy, przeznaczony na pokazanie emocji bohaterów, albo tło historyczne potraktujemy faktycznie jak tło, a tchniemy w zamian większe życie w postacie. My postawiliśmy na to drugie, dlatego w serialu każdy z bohaterów jest pełnokrwisty i ma swój koloryt, dzięki czemu my aktorzy mieliśmy tam naprawdę dużo do zagrania.

O ile w powieści Wokulski jest pozytywistą z sercem romantyka, tak tutaj jest kapitalistą, który postrzega świat w kategoriach zysku i straty. Tak zarysowana postać będzie bliższa widzowi z XXI wieku?

Nie zgadzam się z tą interpretacją. Oczywiście Wokulski ma cechy kapitalisty, bo wie, gdzie i jak zdobywa się pieniądz. Pokazuje jednak tę stronę swej osobowości tylko przed klasą wyższą, do której aspiruje. Ale nie do końca kapitalistycznie postępuje ze swoim majątkiem: jest w stanie roztrwonić go na to, co jest dla niego najważniejsze – na tę chorobliwą miłość. Trochę innego Wokulskiego poznajemy w serialu na początku, a trochę inaczej z nim kończymy. Podobnie jest zresztą z Łęcką, która w książce jest dość płaska, natomiast w filmie przechodzi niezwykłą metamorfozę. Trzeba też postrzegać te postaci nie z dzisiejszej perspektywy, ale pamiętając w jakich czasach żyli i jakie mieli możliwości. Kiedy się o tym zapomina, patrzy się na nie bez tej wspomnianej miłości i szacunku.

Przez większą część serialu Wokulski jawi się widzowi jako ktoś tajemniczy i wręcz niebezpieczny. Jest powściągliwy i małomówny. To było dla ciebie utrudnieniem w tworzeniu tej postaci?

To efekt zabiegów Pawła Maślony, poczynionych w montażu. Ale bardzo mi się to podoba. Chcieliśmy bowiem utrzymać tajemni-

eprasa.pl 0ade6e33b3

czość Wokulskiego jak najdłużej. Z drugiej strony zależało nam, aby widz dostrzegł, że jego zadurzenie w Łęckiej jest prawdziwe. To nie jest jakaś dziwna gra czy założenie. Wokulski nie potrafi jedynie odpowiednio dobrać środków, by wyrazić to, co naprawdę czuje. Była jednak scena, która nie weszła do serialu, a trochę inaczej ustawiała Wokulskiego. Stwierdziliśmy jednak przy finalnym montażu, że to nie jest dobra droga, by go tak pokazać. Bo jawił się w niej jako osoba, która wszystko robi z wyrachowania. To była zaledwie jedna scena, która pozwalała tak odczytywać tę postać. Usunęliśmy ją – ściślej mówiąc reżyser to zrobił (śmiech) – i słusznie. W efekcie widz inaczej postrzega Wokulskiego. Na tym polega siła montażu. Pawłowi zależało bardzo na silnych postaciach kobiecych. Dlatego musieliśmy trochę przebudować moją postać: na początku zabrać jej nieco sprawczość, aby podkreślić sprawczość Łęckiej. Bo i tak wszystko później ładnie puentuje się w szóstym odcinku. Łęcka uczy się przez działanie, a Wokulski – przez obserwowanie. W ten sposób pokazujemy dwie odrębne postawy wobec życia.

Paweł Maślona od początku szukał aktora, który potrafiłby przełamać tradycyjne myślenie o Wokulskim. Dużo wolności otrzymałeś w tworzeniu tej postaci?

Praca z Pawłem to marzenie każdego aktora. Poznałem go dosyć wcześnie – był asystentem Marcina Wrony przy „Chrzcie", w którym debiutowałem. Potem był współscenarzystą „Demona", ale nie nakręciliśmy nic razem, mijaliśmy się tylko prywatnie. Jak kumpel z kumplem. I nagle po tych wszystkich latach, spotkałem go na planie „Lalki", ceniąc jego myślenie o świecie i poczucie humoru. I podczas tej wspólnej pracy otworzyły się przede mną takie przestrzenie, których zupełnie się nie spodziewałem. Paweł korzysta na planie z czegoś, co się nazywa clamshell – monitora bezprzewodowego, który można nosić ze sobą. Dzięki temu był zawsze blisko kamery i mógł uczestniczyć w każdej scenie. To pozwalało mu na gorąco reagować i na świeżo dawać uwagi aktorom, przejmując ich emocje. Kiedy potrzebował radosnej sceny, był w takim samym stanie euforii jak my. I na odwrót: kiedy była smutna i trudna do zagrania sekwencja, Paweł też w to wchodził, będąc jakby dodatkowym aktorem. W efekcie schodził z planu tak samo zmęczony jak my. (śmiech) Scenę kłótni Wokulskiego i Łęckiej z ostatniego odcinka kręciliśmy w pałacyku pod Wałbrzychem przez trzy dni. To była ciężka praca, ale do przeżycia, bo Paweł był z nami. Mało tego: po zejściu z planu siedzieliśmy jeszcze w nocy pod hotelem, zastanawiając się co jutro moglibyśmy zrobić, żeby było lepiej. Coś takiego rzadko się zdarza. Paweł dawał nam mnóstwo energii z siebie, ale też czerpał ją z nas. Uzupełnialiśmy się w ten sposób i było to wspaniałe.

Kluczowym wątkiem powieści jest oczywiście miłość Wokulskiego do Łęckiej. Początkowo nie wiadomo czy Wokulski kocha ją szczerze. Ta niejednoznaczność tej relacji była dla ciebie istotna przy tworzeniu postaci Wokulskiego?

Tu ważne było kolejne spotkanie – tym razem z Sandrą Drzymalską. To wspaniała aktorka. Tuż przed „Lalką" zagraliśmy małżeństwo w serialu „Breslau". Wspieraliśmy się więc na planie – a najbardziej podobało mi się to, że w momentach, kiedy mój bohater był nie do końca cool, Łęcka przykrywała to swoim postępowaniem. I odwrotnie. A wynika to ze starej teatralnej zasady, głoszącej, że „króla buduje dwór". Wszystko to przenika się ze sobą aż do szóstego odcinka, w którym spotyka się i wyjaśnia. Tam następuje zderzenie i oczekiwana konfrontacja, która oczyszcza nie tylko atmosferę, ale daje też oddech widzowi, który czeka na nią przez sześć odcinków.

Wiedzieliście, że równolegle powstaje kinowa wersja „Lalki". Miało to wpływ na atmosferę pracy na planie serialu?

Myślę, że nie. Nie dało się nie mieć takiej świadomości, bo przy kinowej „Lalce" wybrano taki rodzaj promocji, że co dwa tygodnie dowiadywaliśmy się o nowych gwiazdach w jej obsadzie. (śmiech) Do tego nasza branża w Polsce jest nieduża i ja z moim doświadczeniem znam chyba wszystkich aktorów, którzy zagrali w tamtym filmie. Prawie z wszystkimi gdzieś się przeciąłem. Znam też bardzo dobrze operatora. (śmiech) To są oczywiście wybitni twórcy, więc spodziewam się, że to będzie bardzo dobry film. My wybraliśmy inną drogę: wiedzieliśmy, że mamy prawdziwą perełkę i jeśli włożymy w nią wysiłek, który włożyliśmy, to będzie coś naprawdę wybitnego. I na tym się skupiliśmy – na naszej robocie. Myślę, że tak samo było na planie kinowej „Lalki". A że spotkamy się z różnymi opiniami, to jesteśmy na to przygotowani, bo przecież na tym polega ten zawód.

Kiedy się zaczyna odtwarzać serial w Netflixie, pojawiają się ostrzeżenia: „Seks, przemoc, środki odurzające, wulgaryzmy". Jak zareagują na taką „Lalkę" widzowie?

To jest znak czasów. Takie ostrzeżenia kojarzą mi się z coraz dłuższymi ulotkami do lekarstw. Teraz nawet witamina C ma całą listę działań niepożądanych. (śmiech) Gdyby dziś wziąć „Titanica", to też byłyby ostrzeżenia, że jest tam seks i przemoc. Ale ja to popieram: nigdy dość chronienia młodego widza. Żyjemy w czasach kultu przemocy i seksualizacji, który jest zasługą nie filmów, ale różnych programów telewizyjnych i internetowych. Nasz serial jest dla widzów od 16. roku życia. Ja mam dziewięcioletnią córkę i na pewno na razie nie puszczę jej „Lalki". Wiele osób po premierze trailera serialu było oburzonych, że kalamy polski język. Tymczasem to nieprawda. Są wulgaryzmy, ale na pewno nie jest to język z blokowiska lat 90. Jeśli chodzi o czystość języka, to wszyscy jesteśmy mądrzy, dopóki wstając rano nie uderzymy się w palec od stopy. Wtedy nie ma lepszego słowa niż to na „k", które oddawałoby trafniej, co czujemy. (śmiech) I my właśnie poszliśmy tym tropem.

AUTOPROMOCJA 0011584113

ENERGIA Z POLSKI
LOCAL FIRST

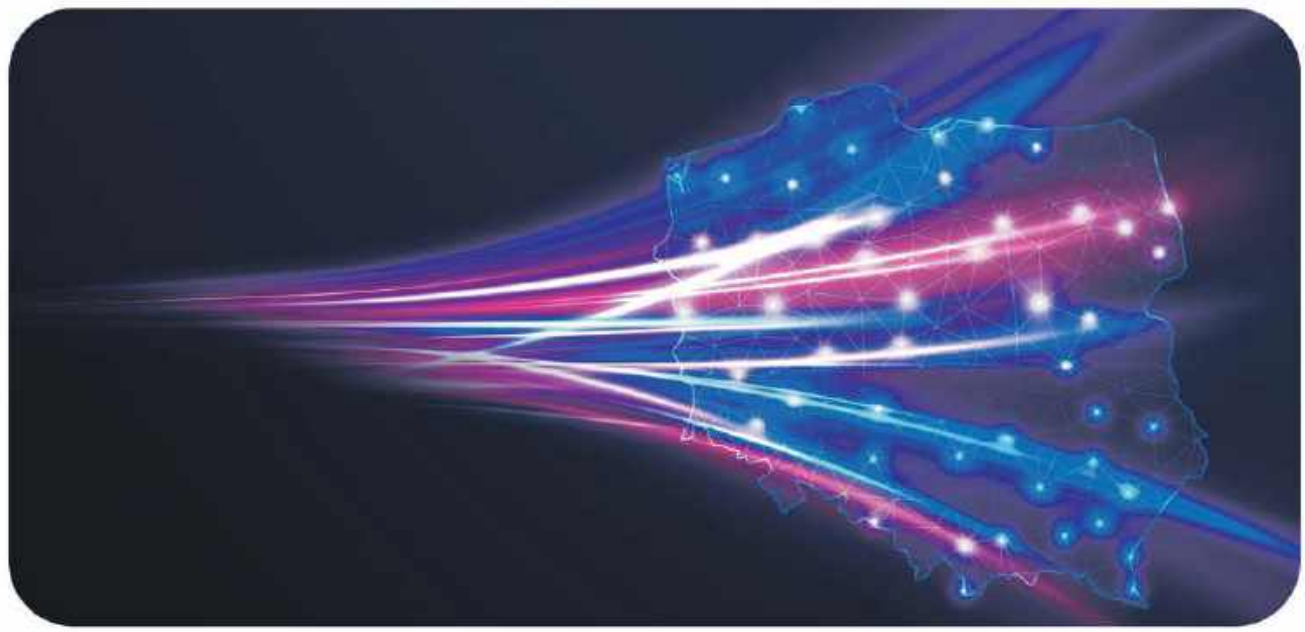

28 WRZEŚNIA W WARSZAWIE
FORUM POLSKICH DOSTAWCÓW

ZAPISZ SIĘ JUŻ DZIŚ!

Forum adresowane jest do polskich przedsiębiorstw, które – dzięki specjalistycznym kompetencjom i zdolności szybkiego reagowania – mogą stać się istotnymi partnerami dla Skarbu Państwa, innych dużych inwestorów publicznych i największych polskich firm państwowych.

WIĘCEJ SZCZEGÓŁÓW:
energiazpolski.pl

Organizator POLSKA PRESS GRUPA

Patronat Honorowy
Wiceprezes Rady Ministrów Minister Obrony Narodowej
Ministerstwo Aktywów Państwowych
Ministerstwo Energii
Minister Infrastruktury

eprasa.pl 0ade6e33b3

BEZPIECZEŃSTWO POLSKI

Quo vadis Rosjo? Quo vadis Europo?

W co i o co gra Rosja? I czemu Europa i NATO gry nie podejmują? Dlaczego demokracja wydaje się być bezradna wobec putinowskiego agresywnego autorytaryzmu? Wyjaśnienia doktora habilitowanego Macieja Milczanowskiego, profesora Uniwersytetu Rzeszowskiego, nie napawają optymizmem

Andrzej Pleś

FOT. KRZYSZTOF KAPICA

Putin chce odbudować rosyjsko-radzieckie imperium, chce się zapisać jako największy car w historii Rosji - mówi politolog Maciej Milczanowski

Rosja prowadzi coraz śmielsze działania dywersyjne w coraz większej liczbie państw Unii Europejskiej i NATO. W co gra Putin, co chce osiągnąć? Testuje granice tolerancji państw demokratycznych? I czy jest granica tej tolerancji, po której coś może się wydarzyć?

Nie sądzę, by taka granica istniała. Po kolejnych incydentach dywersyjnych, także po ataku tuż przy polsko-ukraińskim przejściu granicznym, słyszałem od ekspertów: powinniśmy ostro zareagować, za słabo reagujemy na te prowokacje. I nigdy nie określają, w jaki sposób konkretnie. Słyszę: odpowiedź powinna być adekwatna, w sensie - równa. Czyli, jak Rosjanie wysyłają dron, my też powinniśmy im wysłać dron. To nieporozumienie, jesteśmy inaczej skonstruowanym państwem, z inną mentalnością, na innym stopniu rozwoju cywilizacyjnego, podobnie jak kraje zachodniej Europy. A mamy do czynienia z krajem barbarzyńskim, działającym na tych samych zasadach, co sto i dwieście lat temu. Oczekiwać od nas, że przyjmiemy sposób postępowania Rosji, jest absurdalne. Właściwą reakcją, by Putin nie mógł pójść dalej, jest budowanie siły militarnej, wobec której Putin będzie czuł respekt. I zbroić się nie według archaicznego już kryterium oceny pola walki sprzed agresji Rosji na Ukrainę, ale na podstawie doświadczeń z tej wojny i umiejętności przewidywania, jak pole walki będzie wyglądać w przyszłości. Historia wojskowości uczy, że w czasach przełomu militarnego armie, które do tego przełomu dostosowywały się, bez problemu pokonywały dużo większe liczebnie armie, które mentalnie i technologicznie utkwiły w przeszłości.

Przecież zbroimy się gwałtownie i nie tylko my, co Rosji nie powstrzymuje przed ponawianiem akcji dywersyjnych. Nie możemy odpowiedzieć adekwatnie? Bombardowani jesteśmy atakami hakerskimi na instalacje i instytucje strategicznie wrażliwe, dlaczego nie odpowiadamy tym samym?

Może są, ale się do nich nie przyznajemy. Były cyberataki na Rosję, informatyczny paraliż ich systemów obronnych, na samym początku wojny zhakowano ich systemy dowodzenia. Jestem przekonany, że zachodnie wywiady takie operacje prowadzą, jeśli mają takie możliwości. Obawiam się, że nasz wywiad takimi możliwościami nie dysponuje, więc trudno, by uczestniczył w jakichś poważnych działaniach. Raczej korzystamy z uprzejmości CIA i innych podobnych służb wywiadowczych. To zresztą kolejny absurd.

Jednak brak spektakularnej reakcji państw europejskich i NATO na rosyjską prowokację sprawia, że te społeczeństwa przestają wierzyć w siłę swojego państwa. Przed dziesięciu laty Turcja zestrzeliła rosyjski bombowiec na pograniczu syryjsko-tureckim, trzecia wojna światowa z tego nie wynikła. Europy na tak radykalny krok nie stać.

Od początku rosyjsko-ukraińskiej wojny NATO było zbyt powściągliwe, także w zakresie wsparcia Ukrainy. Wciąż ze strony państw sojuszu słyszeliśmy o „czerwonych liniach", które sami sobie wyznaczaliśmy. Bo ich przekroczenie grozi, że „coś się stanie", ale nikt nie określił, co mogłoby się stać. A można było, bo kiedy Rosja wykonywała jakieś ruchy ostrzegawcze przy swoich instalacjach broni nuklearnej, prezydent Biden wysłał okręty nuklearne na Morze Czarne i Rosja przestała grozić atomem. I to jest właściwa reakcja. A my, Europa, boimy się potencjalnych konsekwencji odpowiedniej reakcji, ten lęk tkwi w naszych umysłach i wyobraźni, ale one nie wynikają z rzetelnej analizy sytuacji. Wszystkie „czerwone linie", jakie sobie rysowaliśmy, już dawno zostały przez Rosję przekroczone. Tu się uwidacznia pewien paradoks: nie ma możliwości, by demokratyczna Europa podejmowała decyzje o reakcji tak szybko i radykalnie, jak autorytarna Rosja decyduje o podjęciu prowokacji, bo w Europie ci, którzy są przeciwko większej konsolidacji europejskiej, najgłośniej oskarżają Europę o brak decyzyjności. Im silniejsze pojawią się tendencje do większej konsolidacji, tym głośniejszy będzie krzyk przeciwników takiego procesu. Ku radości Kremla. Kiedy pojawił się pomysł o powołaniu dowództwa sił państw europejskich, które będzie koordynować działania tych sił wobec inwazji rosyjskiej, u nas natychmiast pojawił się sprzeciw: Niemcy i Brytyjczycy nie będą nam rozkazywać, nie będą nam dowodzić. Jak przy takiej retoryce budować jakąkolwiek jedność obronną?

Wrócę do pytania: quo vadis Rosjo? Putin ciągnie tę wojnę wbrew rozsądkowi, by utrzymać się przy władzy, bo jej zakończenie bez pełnego zwycięstwa oznacza jego koniec? Czy chce odtworzenia Paktu Warszawskiego, odzyskując wpływy w naszej części Europy? Czy może odbudowania supermocarstwa na poziomie Związku Sowieckiego?

Wszystkiego naraz i jeszcze więcej. Dezintegruje i dzieli społeczeństwa państw zachodnich, każdy głośny przypadek rosyjskiej dywersji daje paliwo na przykład AfD, naszym Braunom czy Frontom Narodowym we Francji do krzyku, że Rosja jest silna, nie zadzierajmy z nią. Oni Rosji nie bronią, oni mówią: bójcie się Rosji, spełnijmy jej oczekiwania, żeby nie było wojny. I co gorsze – te hasła są coraz bardziej nośne, także u nas. Dziś już śmiesznie łatwe jest stymulowanie konfliktów między Polakami a Ukraińcami, co momentami ociera się o absurd, jak oskarżenia, że: przecież te drony przyleciały do Polski z Ukrainy. To rozedrganie naszej opinii społecznej w jakiś sposób odzwierciedla stan państwa. Społeczeństwa silnych państw nie są tak bardzo podatne na wpływy rosyjskie. Czasu na osiągnięcie celów Putin ma niewiele, w tej chwili korzysta z okienka geopolitycznego, jakie zapewnia mu prezydentura Trumpa. Do wyborów połówkowych w USA, więc do listopada na pewno, być może dłużej, bo rosyjscy oligarchowie nadal będą finansować śluby rodzinne u Trumpa, nadal będą wpływać na amerykańską politykę. Dopóki w USA rządzi Trump, Putin tej wojny nie zakończy, bo to czas, kiedy może najwięcej uzyskać. Po drugie: Putin chce odbudować rosyjsko-radzieckie imperium, a i w tym przypadku motywacja jest stricte osobista: chce się zapisać jako największy car w historii Rosji. Jest starym człowiekiem, nie potrzebuje gromadzić i tak już gigantycznego prywatnego majątku, chce mieć pomnik. A w Rosji największe szanse na pomnik mają zwycięzcy przywódcy. Równie osobista jest kolejna motywacja: jeśli zakończy tę wojnę inaczej, jak tylko bezdyskusyjnym zwycięstwem, to każde inne rozstrzygnięcie zostanie przez jego otoczenie i poddanych uznane za porażkę. Rosjanie mogą mu wybaczyć miliony ofiar, ale nie wybaczą porażki. I szanse na wygraną ma: jeśli uda mu się całkowicie rozbić Ukrainę, jeśli doprowadzi do tego, że AfD będzie rządzić Niemcami, a Front Narodowy we Francji, prorosyjska skrajna prawica w Polce, to można powiedzieć, że wpływy w znacznej części Europy odzyska. Rosyjskie boty i dezinformacja w mediach społecznościowych od dawna nad tym pracują.

A tymczasem rosyjscy sabotażyści i dywersanci – harcownicy grasują po Europie, w społeczeństwach europejskich narasta brak zaufania do mocarności europejskich państw i ich siły sprawczej, do sprawczości Unii Europejskiej w ogóle. Jesteśmy wobec prymitywnej rosyjskiej agresywnej siły bezbronni i bezradni - pokazują doświadczenia ostatnich kilku lat. Rzeczywiście tak jest, czy to tylko frustracja europejskich „jastrzębi"?

Kiedyś Ben Gurion powiedział, że pierwsza linią obrony państwa jest wywiad i kontrwywiad. A wiedza o zamiarach i działaniach przeciwnika jest podstawą podejmowania decyzji. W Polsce tuż przed wybuchem wojny na Ukrainie rozwiązywano terenowe placówki Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, na przykład w Rzeszowie. Wcześniej zniszczyliśmy własny wywiad, czego skutki odczuwaliśmy w Iraku. Struktury służb specjalnych zaczęliśmy odbudowywać, ale to materia, której nie da się odtworzyć w rok, na to trzeba dekad. Gdyby ktoś zapytał, czy potrafilibyśmy przygotować i skutecznie przeprowadzać takie operacje jak Ukraińcy, to odpowiedź jest oczywista. Uznaliśmy, że nie ma sensu utrzymywać swoich tajnych służb, lepiej polegać na uprzejmości CIA. Jeśli państwo z naszym położeniem geopolitycznym zdaje się w tym zakresie na przyjaciela zza oceanu, to na własne życzenie oślepia się i ogłusza. Sami pozbawiliśmy się tej pierwszej linii obrony. Chyba już nie jest tajemnicą, że kiedy wybuchła wojna za naszą wschodnią granicą, więcej tu było wywiadu zachodniego niż naszego.

eprasa.pl 0ade6e33b3

program interwencyjny w TVP
denna lub czołowa
samolub, egoista
woźny z „Pana Tadeusza”
dawny urzędnik rzymski
elektroda +
wolna posada
wiersz do młodości
wśród protestantów
korek na drodze
rodzaj bułki
część dworca kolejowego
miecznik
choroba jak karma
Pięcioksiąg
ptak łowny
małpa wąskonosa
rodzaj bicza
krzew owocowy
dawny żaglowiec
tybetański ssak
twórca dzieła
w dal lub wzwyż
skrócony podpis
szatan
np. Wisła
geniusz, talent
toksyna botulinowa
kraj nad Zatoką Gwinejską
spiekota, skwar
port nad Ruhrą
jałowość narzędzi
sposób działania
azjatycki sport walki
wypoczynkowy ganek
mamona, forsa
budowla bobrów
dawna złota moneta
materiał do krycia dachów
część meczu siatkówki
schodki na statek
cicha ... brzegi rwie
kobiece imię jak kwiat
stolica Apulii (Włochy)
dobry gust
druh Aramisa
rzecz nietykalna
zasadnicza w wojsku
indyjski krezus
przeciwnik kasiarza Kwinty
okręg, rewir
zabytkowy mebel
wysoki mężczyzna
gaz szlachetny
biały sport
auto terenowe
kres wyścigów
imituje wybuch pocisku
mowa środowiskowa
ogrom zajęć
rybi tłuszcz
hymn pochwalny
król bez Ziemi
... Ryan, aktorka z USA
poroże jelenia
wypiek ze świeczkami
kapitan „Nautilusa”
indyjski biedak
śmieszność
kukła krawiecka
dzwonek w talii kart
ptak-śmieszka
nielot z Nowej Zelandii
konie pociągowe
część liścia
doskonały muzyk
koszyczek ostu
góry z Narodną
cieszy hurtownika
ptak leśny, bargiel
sumiaste, pod nosem
kolor wrzosu
imię Winslet, aktorki
wioślarskie zawody
irański złoty
azjatycka pustynia
imię Turner
byt doskonały
Peter, angielski reżyser teatralny
zasialigo górale
druk reklamowy
syn Tezeusza
konkurenci z boiska
ryzykowna wyprawa
kobiecy wdzięk
stawiany przez astrologa
tkanina ze stolicą w nazwie
wojenne zdobycze
metalowe wiązanie przy narcie
ogół świeckich w kościele
starogrecki rynek
pocztowy na kopercie
szary, miękki metal
środek czyszczący
płynie przez Bory Tucholskie
gouda lub parmezan
odpowiada w lesie
wynalazek Gutenberga
czarna w rodzinie
... królowej, motyl
schyłek baroku
port w Norwegii
element tranzystora
smaczny kawałek czegoś jadalnego
domowa siatka do skoków
miele zboże
krach finansowy
barbakan
stolica Togo
dopływ Wisły
wigilijna ryba
płynie przez Kościan i Gostyń
dawne polskie zakłady radiowe
egipski chrześcijanin
rzeka jak kobiece imię
groźny narkotyk
w nim odcisk pieczęci
reżyser filmu „Lalka”
święty byk egipski
polski port rybacki
gatunek nietoperza
konkurs z pytaniami
stan w USA
prezydencki sprzeciw
część Krakowa
zjawia się w koszmarze sennym
porcja kurczaka
foka obrączkowana
przyprawa kuchenna
figiel, psikus
stalowy lub niebieski
zespół trzech muzyków
„Zbrodnia i ...”

AUTOPROMOCJA 0211454732

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

tel. 12 312 53 88
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.echodnia.eu

SŁOWNIK: BRETONY, BROOK, KANDAHAR, MORENA, NERPA.

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 32 utworzą rozwiązanie: Władysława Grzeszczyka.

ROZWIĄZANIE: PLONNE NADZIEJE PRZEWAŻNIE NIE GASNĄ.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Anna Antoniewicz, Dawid Żłobiński

Nasi aktorzy górą

Ukazał się coroczny, prestiżowy, subiektywny spis aktorów teatralnych Jacka Sieradzkiego. „Z ogromną radością dzielimy się wiadomością, że znalazły się w nim aż dwie osoby z naszego zespołu" - cieszy się ekipa Teatru imienia Stefana Żeromskiego w Kielcach: Anna Antoniewicz, w kategorii - na fali - ma taką recenzję: „Wysmukła pod niebo kielecka laureatka, w popisowej kreacji w spektaklu Potok. Ćwiczenia ze wspólnoty potrafiła zagrać kobietę zdegradowaną przez wiejską gromadę do pozycji półzwierzęcej i jednocześnie stającą jakoś ponad maltretującą ją tłuszczą. I upokorzoną do dna, i majestatycznie władczą naraz..". A Dawid Żłobiński, uplasowany w grupie - mistrzostwo, jest opisany tak: „W Proteście kieleckim przychodzi do domu, w którym tańcuje wesele. I mówi gospodarzom, że to jego dom. Wojna się skończyła i wrócił. Niczego nie tłumaczy, niczego nie chce, gospodarz podaje mu dłoń. Pada mało słów, coś wisi w powietrzu". **KRA**

Agnieszka Migoń-Zawadzka, Mariusz Zawadzki

Wielkie otwarcie

Takiego otwarcia Kielce dawno nie widziały. Na uroczystość otwarcia Domu Mody MIZA przybyły setki gości. Były osoby związane z samorządem, biznesem, kulturą, sztuką, modą, a także liczne przyjaciółki i znajome Agnieszki Migoń - Zawadzkiej i jej męża Mariusza Zawadzkiego, którzy stworzyli to miejsce. Wśród zaproszonych gości znalazła się marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik, która pojawiła się wraz z mężem Markiem. Był także były prezydent Kielc Wojciech Lubawski z żoną Małgorzatą. Nie zabrakło przedstawicieli kieleckiego świata kultury. Wśród gości był między innymi Artur Wijata, dyrektor Kieleckiego Centrum Kultury. Pojawili się również przedstawiciele Teatru TeTaTeT, artyści, twórcy oraz reprezentanci środowiska biznesowego.Na otwarciu spotkały się także kobiety związane z grupą Spotkania Biznesowe Kielce. Wzruszona Agnieszka Migoń - Zawadzka dziękowała wszystkim przyjaciołom, którzy pojawili się tego wieczoru. **PB**

FOT.RCHIWUM

FOT. ARCHIWUM

Anna Nguyen z Buska-Zdroju i Kuba Adamus z Włoszczowy

Zachwycili w The Voice of Poland. Prawie wszystkie fotele się odwróciły

Ruszyła 17. edycja programu The Voice of Poland. W Przesłuchaniach w Ciemno wzięły udział dwie osoby z naszgo regionu. Jednym z uczestników była pochodząca z Buska - Zdroju Anna Nguyen, która wykonała piosenkę „I Want Love". Utwór ten pochodzi z repertuaru Eltona Johna i został wydany w 2001 roku jako pierwszy singiel z albumu „Songs from the West Coast". O występie Anny w The Voice of Poland poinformował Urząd Miejski w Pińczowie - było ona bowiem uczennicą gimnazjum w tym mieście. „Odwróciła" aż trzy jurorskie fotele, ostatecznie wybrała Tomsona i Barona . Kuba Adamus, wokalista pochodzący z Włoszczowy. Swoim występem zachwycił trenerów - wszystkie fotele się odwróciły. Kuba Adamus po 10 latach znów pojawił się w The Voice od Poland, by zawalczyć o awans do kolejnego etapu. W Przesłuchaniach w Ciemno wykonał utwór „Mr. Know It All" Teddy'ego Swimsa. Udało mu się obrócić wszystkie fotele. Jak przyznał, przed występem myślał, że będzie mu łatwiej po raz kolejny stanąć przed trenerami. Kuba trafił do drużyny Michała Szpaka. **AB**

FOT. ARCHIWUM

Wojciech Niemczyk

Nagrywa książki dla dzieci

- Wielką przyjemnością dla mnie jest nagrywanie książeczek dla dzieci- mówi ceniony kielecki aktor Wojciech Niemczyk, dodając: - Na zdjęciu tylko kilka z nich, czas mija, książek przybywa, za co serdecznie dziękuję Magdalenie Młodnickiej z Wydawnictwa „Jedność" w Kielcach. A ona zapewnia: -Najnowsza książka Kakadu już się drukuje. **KRA**

FOT. ARCHIWUM

Edyta i Tomasz Lato

Trzeci wnuk

Rozradowani dziadkowie, wójt gminy Masłów w powiecie kieleckim Tomasz Lato i dyrektor IV Liceum Ogólnokształcącego w Kielcach- Edyta Lato, przy łóżeczku trzeciego, najmłodszego wnuczka- Antosia, którego rodzice Ania i i Dominik mieszkają w Krakowie. Malec dołączył do dwóch wnuków: sześciolatka Olka i rocznego Henia, synów Filipa i Gosi. **KRA**

FOT. ARCHIWUM

Ania Woźniak

Kocha ten klimat i temperament

Pochodząca z Kielc trenerka i dietetyk Ania Woźniak, znana z programu „Love Island. Wyspa Miłości" wypoczywała już w tym roku w Stanach Zjednoczonych a na początku września wybrala się do Hiszpanii. Napisała w mediach społecznościowych: „Kocham ten klimat i temperament". Zamiszcza też w mediach społecznościowych piękne zdjęcia. **MR**

Krystian Rzymkiewicz

Mąż zabrał głos

Za nami kolejny odcinek Tańca z Gwiazdami. Na parkiecie w eleganckim walcu angielskim zaprezentowali się Krystian Rzymkiewicz z Jędrzejowa, zwycięzca You Can Dance i Mistrza Świata w ShowDance oraz wokalistka Marta Mandaryna Wiśniewska. Występ skomentował mąż Marty - znany wokalista Michał Wiśniewski. „Za każdą wspaniałą kobietą stoi porządny facet. Krystian Rzymkiewicz - czapki z głów, chłopie.**MR**

FOT. ARCHIWUM

Barbara Majewska

Została księżną

Barbara Majewska, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego imienia Tadeusza Kościuszki w Sandomierza została Księżną Zielononóżki Kuropatwianej 2026/2027. Uroczyste wręczenie korony w obecności księcia i wielu hodowców odbędzie się w niedzielę, 20 września podczas 17. Małopolskiego Święta Hodowców Zwierząt w Proszowicach. Tytuł przyznało Stowarzyszenie Proszowickich Hodowców Gołębi Rasowych i Drobnego Inwentarza. **KAT**

FOT. AUTOR

eprasa.pl 0ade6e33b3

CZYTELNIA

Pisząc kryminał z Billem Clintonem

Zacznijmy od pytania: kim jest James Patterson? To 79-letni amerykański autor poczytnych thrillerów i powieści kryminalnych. Ale to nie wszystko – to także człowiek, który umieszcza swoje nazwisko na okładkach tuż obok nazwiska Billa Clintona, byłego 42. prezydenta Stanów Zjednoczonych. Ostatnio na okładce wydanego właśnie „Pierwszego dżentelmena".

Już choćby z racji obecności Clintona nie jest to zwykła powieść kryminalna. To raczej thriller polityczny, który łączy elementy skomplikowanej intrygi z bezwzględnym światem władzy. Clinton, z jego unikalną perspektywą prezydenta, choć na emeryturze, wnosi do tej opowieści autentyczność i znajomość mechanizmów sprawczości politycznej. Patterson natomiast, jako niekwestionowany spec od suspensu, misternie snuje sieć fabuły, która trzyma w niepewności do ostatniej strony.

A w tej fabule mamy oskarżenia o morderstwo tytułowego Pierwszego Dżentelmena, zagadkę zaginięcia cheerleaderki sprzed lat, a także perypetie pewnego dziennikarza śledczego, który ryzykując własne życie, chce odkryć prawdę, zanim zostanie ona pogrzebana na zawsze przez złych ludzi. Których, jak wiemy z innych powieści Pattersona, nigdy nie brakuje.

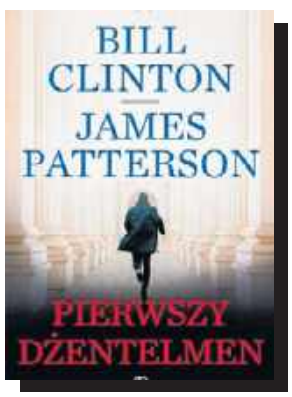

Bill Clinton, James Patterson, „Pierwszy dżentelmen", wyd. Rebis, Poznań 2026, cena 55 zł

WIEŚCI NIE Z TEJ ZIEMI

Anna Lewandowska

Odwiedziła dawne przyjaciółki

Trenerka i bizneswoman regularnie kursuje między kontynentami, relacjonując swoje barwne życie w mediach społecznościowych. Dzięki temu wiemy, że nie tak dawno wybrała się do Nowego Jorku, aby wziąć udział w pokazie mody polskiej projektantki Magdy Butrym. Lewandowska ubrała marszczoną minisukienkę z subtelnym, kwiatowym motywem w odcieniach beżu i pastelowego różu. Zwiewna kreacja doskonale podkreśliła jej wysportowaną figurę oraz opaloną sylwetkę. Kilka dni później celebrytka poleciała do Barcelony, gdzie spotkała się ze swymi dawnymi przyjaciółkami. Lewandowska spędziła czas w gronie partnerek piłkarzy FC Barcelony. Na wspólnych kadrach ze spaceru i wizyty w restauracji pojawiła się Mikky Kiemeney, ukochana Frenkiego de Jonga, czy Katrine Friis Christensen, wybranka Andreasa Christensena.

Mandaryna

Czyta każdego dnia

Tancerka udzieliła niedawno magazynowi „Viva!" wywiadu, w którym nie zabrakło wątku Michała Wiśniewskiego. Dziennikarz odwołał się do jednej z jej wypowiedzi, w której przyznała, że choć z liderem Ich Troje znają się już trzy dekady, teraz „odkrywają się na nowo". – To fascynująca podróż dla mnie, po prostu czuję, że on jest taki mój, bo przecież go znam i po prostu świetnie go czuję. Natomiast jest dla mnie książką, którą czytam każdego dnia, rozdział po rozdziale. I jest dla mnie zaskakujący. Jest dla mnie z jednej strony dużym wyzwaniem, a z drugiej strony takim spokojem, którego potrzebowałam – przyznała. I dodała: – Trochę się czuję, jakbyśmy wrócili z dalekiej podróży, naprawdę. I mamy sobie tyle do opowiedzenia, i to są różne historie, więc to jest dla mnie takie fascynujące. Będziemy mogli jeszcze odkrywać się więcej i więcej – stwierdziła.

Piotr Gąsowski

Spędził rodzinne wakacje w Grecji

Popularny aktor ma za sobą dwa wieloletnie związki, w których dorobił się dwójki dzieci. Z Hanną Ślęszyńską doczekał się syna Jakuba, natomiast z Anną Głogowską ma córkę Julię. Mimo że obie relacje zakończyły się przed laty, Gąsowski pozostaje w dobrych stosunkach z matkami swoich dzieci. Aktor, jego byłe partnerki oraz ich dzieci tworzą patchworkową rodzinę, w której udało się zachować bliskość i wzajemny szacunek. Tradycją jest, że co roku Gąsowski wybiera się ze swymi najbliższymi na urlop do Grecji. Nie inaczej było i w tym sezonie – niedawne wakacje na Krecie aktor spędził jednak w większym gronie, łącząc rodzinny wypoczynek z czasem wśród przyjaciół. Oprócz jego byłych partnerek i córki na greckiej wyspie towarzyszyli mu m.in. Magda Steczkowska z mężem, DJ Adamus i Natalia Maszkowska.

FOT. SYLWIA DĄBROWA

Mandaryna przyznała, że choć z liderem Ich Troje znają się już trzy dekady, teraz „odkrywają się na nowo"

Zenek Martyniuk

Rzadko przyjmuje zaproszenia

Król disco polo od czasu do czasu występuje na weselach swoich fanów. Za taki koncert trzeba jednak sporo zapłacić – od 35 do 55 tys. zł. Ostateczna suma zależy od ustaleń z organizatorami i długości występu. Do podstawowej stawki dochodzą koszty produkcyjne, które przy dużym nazwisku mogą znacząco podnieść rachunek. Nowożeńcy, którzy zdołają wynegocjować termin u Martyniuka, muszą również pokryć tzw. koszty logistyczne. Składają się na nie: zapewnienie profesjonalnego zaplecza technicznego, transport i luksusowy nocleg dla Zenka i jego ekipy oraz spełnienie wszystkich zachcianek zawartych w riderze koncertowym. Dlatego na występ gwiazdora na weselu rzadko kto może sobie pozwolić. Do tego Martyniuk generalnie niezwykle rzadko przyjmuje zaproszenia na prywatne imprezy, a wszystkie napływające oferty przechodzą przez gęste sito selekcji jego współpracowników.

Ewa Chodakowska

Została upokorzona w samolocie

Celebrytka postanowiła ostatnio odwiedzić Kanadę. Jej wypad do Vancouver od początku nie szedł jednak zgodnie z planem. Najpierw pojawiła się usterka silnika oraz opóźnienie lotu. Konieczna była również zmiana maszyny. Prawdziwy dramat rozegrał się jednak dopiero przy drzwiach do kolejnego samolotu. – Gdy dotarłam do bramki, zostałam nagle zatrzymana i odmówiono mi wejścia. Zjawiła się ochrona, a następnie policja. Musiałam się tłumaczyć przez prawie pół godziny – relacjonowała Ewa na InstaStories. Ostatecznie służby zdały sobie sprawę z popełnionego błędu – okazało się, że pomylono Chodakowską z pasażerką innego samolotu, która zrobiła niebezpieczną awanturę. Mimo przeprosin ze strony obsługi lotniska, celebrytka wyznała, iż było to dla niej upokarzające doświadczenie.

Julia Wieniawa

Nie traci nadziei na udany związek

Młoda gwiazda ma na swoim koncie kilka związków. Swego czasu spotykała się m.in. z Antonim Królikowskim, Aleksandrem Milwiwem-Baronem i Nikodemem Rozbickim. Żadna z tych relacji nie przetrwała jednak próby czasu. Teraz wszystko wskazuje, że Wieniawa jest singielką. Przyznała to w rozmowie z Radiem Zet. – Z nikim aktualnie nawet nie piszę, nie flirtuję. Ja się zastanawiam, czy coś jest ze mną nie tak. Moje życie prywatne kuleje bardzo – przyznała. Wieniawa zwróciła również uwagę na to, że wyjście na zwykłą randkę w jej przypadku wiąże się z ogromnym stresem i ryzykiem, że prasa od razu dorobi do tego własną historię. Nie traci jednak nadziei. – Ja teraz afirmuję dojrzałych mężczyzn. Chcę mieć wreszcie dojrzałego mężczyznę, przy którym będę czuła się taka dziewczyna we mgle – zadeklarowała.

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie, lecz nie spiesz się z decyzjami. Horoskop dzienny mówi, że cierpliwość przyniesie efekty.

Ryby (19.02 - 20.03)
Spokojny dzień sprzyja ważnym rozmowom. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać intuicji i nie bać się małych zmian.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię dzisiaj ciekawa wiadomość. Horoskop dzienny na piątek podpowiada, by otworzyć się na nowe pomysły.

Byk (20.04 - 20.05)
Dziś łatwo znajdziesz kompromis. Horoskop dzienny to wskazówka, by w relacjach postawić na szczerość, ciepło i cierpliwość.

Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę innych. Horoskop na dziś radzi wykorzystać ją mądrze i pokazać swoje talenty.

Rak (22.06 - 22.07)
Skup się na jednym celu. Horoskop dzienny na piątek mówi, że dobra organizacja pomoże Ci uniknąć niepotrzebnego stresu.

Lew (23.07 - 22.08)
Intuicja podpowie Ci właściwy kierunek. Horoskop dzienny radzi nie ignorować przeczucia w ważnej sprawie.

Panna (23.08 - 22.09)
Dziś łatwo znajdziesz kompromis. Horoskop na dziś sugeruje w relacjach postawić na szczerość, ciepło i cierpliwość.

Waga (23.09 - 22.10)
Niespodziewana okazja poprawi Ci humor. Horoskop dzienny na piątek sugeruje elastyczność w działaniu.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zacznie przynosić rezultaty. Horoskop dzienny radzi wieczorem znaleźć czas na relaks.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nowy pomysł może okazać się bardzo inspirujący. Horoskop na dziś radzi zapisać go i wrócić do niego później.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Dzień sprzyja emocjom i bliskości. Horoskop dzienny na piątek sugeruje posłuchać serca, ale nie zapominać o zdrowym rozsądku.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KARATE

„Kielce były naturalnym wyborem”. Miasto już kojarzone jest jako stolica europejskiego karate

Klubowy Puchar Europy Fullocontact Karate połączy kluby z całego kontynentu. Ponad 350 zawodników, 55 klubów i reprezentanci 12 państw spotkają się w sobotę 19 września 2026 roku w Hali Legionów Kielcach

Natalia Kęćko

Podczas konferencji promującej wydarzenie

FOT. MICHAŁ JARON

Ponad 350 zawodników, 55 klubów i reprezentanci 12 państw spotkają się 19 września 2026 roku w Kielcach podczas European Fullcontact Karate Cup for Clubs. Otwarta formuła zawodów ma integrować środowisko karate kyokushin ponad podziałami organizacyjnymi, dawać szansę sportowego rozwoju młodzieży, dorosłym i zawodnikom Masters, a jednocześnie promować Kielce i województwo świętokrzyskie na międzynarodowej arenie.

Wśród uczestników nie zabraknie reprezentantów województwa świętokrzyskiego. W zawodach wystartują zawodnicy Kieleckiego Klubu Sportowego Karate, Konieckiego Klubu Sportowego Karate, Skarżyskiego Klubu Sportów Walki oraz Klubu Karate Morawica.

Kielce były naturalnym wyborem

- Kielce były naturalnym wyborem. To tutaj mamy środowisko, które od lat rozwija karate, doświadczenie organizacyjne oraz bardzo dobre warunki do przeprowadzenia międzynarodowych zawodów. Już teraz Kielce są kojarzone jako stolica europejskiego karate. Mamy nadzieję, że również w tym roku energia na hali będzie - jak zawsze - na najwyższym poziomie - mówi Tomasz Kęćko, Przewodniczący Komitetu Organizacyjnego.

Jak podkreśla, sama koncepcja europejskiej rywalizacji klubowej jest rozwiązaniem wciąż bardzo nowatorskim. - Rywalizacja klubowa na poziomie europejskim funkcjonuje tylko w niektórych dyscyplinach sportu. My chcemy rozwijać tę ideę w karate. Klub jest przecież miejscem, w którym zawodnik trenuje każdego dnia, gdzie kształtuje się jego charakter i rozpoczyna jego sportowa droga. Dlatego chcemy stworzyć klubom z różnych państw możliwość bezpośredniej rywalizacji na jednej macie - dodaje Tomasz Kęćko.

Jedna mata

Jednym z najważniejszych założeń European Fullcontact Karate Cup for Clubs pozostaje otwartość. Puchar skierowany jest do klubów karate kyokushin niezależnie od ich przynależności do poszczególnych organizacji. To właśnie wspólne zasady sportowe i idea Fullcontact mają być elementami łączącymi zawodników. - Chcemy otwierać środowisko i integrować je poprzez sport. Możemy należeć do różnych organizacji, ale na macie spotykamy się jako karatecy. Wspólna rywalizacja, wzajemny szacunek i możliwość wymiany doświadczeń służą rozwojowi całego Fullcontact Karate - podkreśla Remigiusz Karpiński, Prezydent Europejskiej Organizacji Karate i członek Zarządu Europejskiej Organizacji Fullcontact Karate.

W jego ocenie klubowa formuła daje możliwość stworzenia dodatkowej międzynarodowej przestrzeni startowej, która nie musi zastępować mistrzostw Europy czy świata, lecz może je uzupełniać.

- Europa ma ogromny potencjał. Chcemy, żeby zawodnicy mieli więcej okazji do spotkań i sportowej konfrontacji. Najważniejsze jest to, żebyśmy szli tą samą drogą - drogą karate. Różnorodność środowiska nie musi nas dzielić. Może stać się siłą, jeżeli potrafimy współpracować i koncentrować się na tym, co nas łączy - dodaje Remigiusz Karpiński.

Od 13. roku życia po Masters

Tegoroczna formuła ma także bardzo istotny wymiar szkoleniowy i społeczny. Rywalizacja rozpoczyna się od 13. roku życia, a liczne kategorie wagowe i wiekowe pozwalają startować nie tylko młodzieży, lecz również zawodnikom dorosłym oraz Masters. Dla organizatorów to ważny element idei wydarzenia. Sport nie powinien kończyć się wraz z przejściem zawodnika z wieku juniorskiego do seniorskiego. Karate może towarzyszyć człowiekowi przez wiele lat, a możliwość stawiania sobie kolejnych celów motywuje do systematycznej aktywności również w dorosłym życiu.

Jednocześnie szczególne znaczenie ma rozwój dzieci i młodzieży. Trening karate to nie tylko przygotowanie fizyczne. To nauka systematyczności, odpowiedzialności, cierpliwości, szacunku do siebie oraz innych, radzenia sobie zarówno ze zwycięstwem, jak i porażką oraz konsekwentnego dążenia do celu.

Maciej Mazur: - Sukces zaczyna się od pracy

O tym, jak długa droga prowadzi do największych sportowych sukcesów, wie doskonale Maciej Mazur - aktualny Mistrz Europy, dwukrotny Wicemistrz Świata i wielokrotny medalista Mistrzostw Europy. Dziś mieszka i trenuje w Bielańskim Klubie Karate Kyokushin w Warszawie, ale pochodzi z Kielc, dlatego międzynarodowe zawody tej rangi organizowane w rodzimym mieście mają dla niego szczególny wymiar. - Taki Puchar jest ogromną szansą szczególnie dla tych zawodników, którzy nie kwalifikują się jeszcze do startu w Mistrzostwach Europy. Tutaj mogą się zgłosić, wyjść na matę i sprawdzić swoje umiejętności w walce z zawodnikami reprezentującymi europejskie kluby. Tak zdobywa się doświadczenie, którego nie da się zastąpić samym treningiem - mówi Maciej Mazur.

Jak zaznacza, nie każdy start musi od razu zakończyć się medalem, żeby miał ogromną wartość dla rozwoju sportowca. - Najważniejsza jest sumienna praca. Trzeba się starać, podejmować kolejne próby i nie bać się sprawdzać samego siebie. Sukces nie pojawia się nagle. Jest efektem tego, co robimy każdego dnia na treningu, oraz tego, czy po niepowodzeniu potrafimy wrócić i pracować dalej - podkreśla.

Ze słowami Macieja Mazura o znaczeniu systematyczności i wytrwałości rezonuje wypowiedź Bogdana Lubosa, Wiceprezesa Polskiej Federacji Karate Shinkyokushinkai, który zwraca uwagę na istotny element sportowego rozwoju - talent, który musi zostać poparty pracą. - Talent trzeba mieć, ale przede wszystkim talent do pracy. Na każdych takich zawodach odkrywamy nowe talenty. Później najważniejsze jest jednak to, co zawodnik z tym potencjałem zrobi. Dzięki sumiennej, konsekwentnej pracy może go rozwijać, utrwalać i przekuwać w coraz lepsze umiejętności.

Sport, który promuje Kielce i region

Klubowy Puchar Europy Fullcontact Karate ma również wymiar promocyjny. Przyjazd kilkuset zawodników, trenerów, sędziów i przedstawicieli klubów z 12 państw oznacza obecność w Kielcach międzynarodowego środowiska sportowego. Organizatorzy podkreślają, że właśnie poprzez takie wydarzenia można jednocześnie rozwijać sport i budować rozpoznawalność miasta oraz województwa świętokrzyskiego. Znaczenie współpracy pomiędzy sportem, miastem, regionem i instytucjami publicznymi było jednym z głównych tematów Konferencji Prasowej poprzedzającej Puchar. Rozmawiano m.in. o roli sportu w promocji regionu, wychowaniu młodego pokolenia, aktywizacji mieszkańców i potrzebie łączenia sił różnych środowisk sportowych wokół wspólnych celów.

Uroczyste otwarcie, a później już sport

Puchar rozpocznie uroczysta Ceremonia Otwarcia z Hymnem Polski, która podkreśli międzynarodową rangę wydarzenia. Nie zabraknie także elementu artystycznego. Później najważniejsza będzie już rywalizacja sportowa. Na matach spotkają się zawodnicy różnych pokoleń, klubów i państw. Dla jednych będzie to kolejny etap międzynarodowej kariery, dla innych pierwszy tak duży sprawdzian. Wspólnym mianownikiem pozostaje Fullcontact Karate - świadkami kolejnego etapu rozwoju tej idei będziemy już w sobotę 19 września w Hali Legionów przy ulicy Leszka Drogosza 2 w Kielcach.

Zapraszamy do kibicowania oraz doświadczenia sportowych emocji. Bilety dostępne są do nabycia w kasie Hali Legionów w dniu wydarzenia.

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011584859

EUROPEAN FULLCONTACT KARATE CUP FOR CLUBS

19 SEPTEMBER 2026 - KIELCE, POLAND

ヨーロッパフルコンタクト空手クラブ選手権

2026年9月19日　開催地：ポーランド、キェルツェ

WFKO WORLD FULLCONTACT KARATE ORGANIZATION

EFKO EUROPEAN FULLCONTACT KARATE ORGANIZATION

EFKO European Karate Organization

Polish Shinkyokushinkai Karate Federation PFKS

KARATE SPORTS CLUB IN KIELCE

Ministry of Sport and Tourism

VOIVODE OF THE ŚWIĘTOKRZYSKIE VOIVODESHIP

CITY OF KIELCE

ŚWIĘTOKRZYSKIE VOIVODESHIP

COUNTY OFFICE IN KIELCE

POLISH TOURISM ORGANISATION

THE POLISH NON-OLYMPIC COMMITTEE

creo concept PERFECT WALL

PGS GRUPA

BGF BISTRO GOOD FOOD

BINKOWSKI RESORT

www.mototruck.com

FPD SPÓŁKA DORADZTWA PODATKOWEGO

arp fundacja

HILL BUD INVESTMENT GROUP

JAMROŻEK

Sigma ART

UZDROWISKO BUSKO-ZDRÓJ S.A.

AG DEWELOPER

WODOCIĄGI KIELECKIE Spółka z o.o.

HOTEL ★★★★ UROCZYSKO SPA & BUSINESS

GTPRO

BOSKY

Re Vitae TWOJE MIEJSCE NA ZMIANY!

FABET KONSTRUKCJE

NORTH KING

RPZ MIUK

hansa HEAVY TRUCKS

BECHER DEWELOPER

Kawiarnia Cztery Pory Roku

kolorami DRUKARNIA

BUS ZOREK

Wehikuł Smaku delikatesy

OpenCare24

PIEROGOWA PIWNICZKA Na Koziej

LED BOX KSZTAŁTUJEMY ŚWIATŁO

TVP 3 KIELCE

TVP info

ECHODNIA

echodnia.eu

i.PL

POLSKA PRESS GRUPA

RADIO KIELCE

radio eska

eprasa.pl 0ade6e33b3

SPORT

• **Korona Kielce - Raków Częstochowa** , mecz 9.kolejki PKO Bank Polski Ekstraklasy w sobotę 19 września 0 14.45 na Exbud Arenie w Kielcacg. Relacja na żywo na echodnia.eu

PIŁKA RĘCZNA

Industria Kielce rozbiła Kolstad Handball w 2. kolejce Ligi Mistrzów.

W środę, 16 września nasz zespół, zagrał w Trondheim w drugiej kolejce Ligi Mistrzów. Świetny mecz zagrał Aleks Vlah, ktory zdobył aż 9 bramek. 6 trafień miał Benoit Kounkoud

Dorota Kułaga

Kolstad Handball	29(14)
Industria Kielce	36 (20)

Kolstad: Neupart, Knudsen - Solheim 4, Berge 6, Aalberg 3, Ask 3, Gullerud, Stolefjell 1, Jakobsen, Jeppsson 6, Johannessen 1, Vestili 1, Johnsen 2, Bore, Eck Aga, Blanche.
Industria: Milosavljev, Morawski - Vlah 9, Kounkoud 6, Karaliok 4, Monar 3, Nahi 2, Jarosiewicz 4, Klarica 1, Rabczyński 4, Bos 2, Latosiński, Jędraszczyk, Yusuf 1.

Industria zaczęła od bramek Aleksa Vlaha i Kiryła Rabczyńskiego. W 5 minucie po bramce Piotra Jarosiewicza z rzutu karnego prowadziła 3:1. W 10 minucie po bramce, którą z kontrataku rzucił Benoit Kounkoud, Industria prowadziła już różnicą trzech trafień - 7:4. Kilkadziesiąt sekund później przewagę zwiększył Kirył Rabczyński po świetnym dograniu Aleksa Vlaha. W 18 minucie po kolejnej indywidualnej akcji rozgrywającego ze Słowenii mistrz Polski prowadził już 13:7. Po chwili znowu trafił świetnie dysponowany Vlah i była to już jego piąta bramka w tym spotkaniu.

Od 20 minuty Industria grała w podwójnym osłabieniu. W tym czasie straciła dwie bramki, a jedną zdobyła po rzucie Aleksa Vlaha. W 23 minucie prowadziła 15:10. Po pierwszej połowie mistrz Polski prowadził 20:14, a pierwszoplanową postacią był Aleks Vlah, który rzucił siedem bramek.

FOT. INDUSTRIA KIELCE

Industria Kielce grała z Kolstad Handball w drugiej kolejce Ligi Mistrzów piłkarzy ręcznych. Świetnie spisywał się Aleks Vlah.

Świetnie rozpoczęła drugą połowę Industria. Bardzo dobrze grała w obronie, wyprowadzała kontrataki. Zdobyła cztery bramki z rzędu i w 34 minucie prowadziła 24:14! Miała też na to wpływ dobra dyspozycja w bramce Dejana Milosavljeva. W 42 minucie było 28:18 po dwóch z rzędu bramkach Juliena Bosa. W 45 minucie Industria przeprowadziła kapitalną akcję - po wrzutce Aleksa Vlaha wysoko w górę wyskoczył Benoit Kounkoud i zdobył swoją szósta bramkę. W 47 minucie mistrz Polski prowadził 32:21 i kontrolował to spotkanie. W 57 minucie było 36:27, na końcówkę na parkiet weszli - do bramki Adam Morawski, na skrzydło Marcel Latosiński. Gospodarze zmniejszyli dystans do Industrii, ale kielecki zespół pewnie wygrał 36:29.

Komentarze po meczu

Krzysztof Lijewski, trener Industrii: – Przez 60 minut mój zespół nie zagrał tak, jakbym tego oczekiwał. Na niekorzyść działa 16 błędów technicznych, które popełniliśmy. W pierwszej połowie było ich pięć. Po 10 minutach drugiej połowy już 12, na pewno za dużo. Zawodnicy, którzy weszli na ostatni fragment byli za bardzo rozluźnieni. Nie bardzo szanowali pracę, która została wykonana wcześniej. To materiał do analizy. Nie chciałbym, aby to wydarzyło się w przyszłości. Z przebiegu spotkania jestem szczęśliwy. Wiem, jak było tutaj w ostatnich latach. Wygrywaliśmy po nerwowych końcówkach. Tym razem narzuciliśmy swój styl gry. Mecz toczył się pod nasze dyktando. Jestem z tego zadowolony.

Aleks Vlah, rozgrywający Industrii: -Od początku meczu super zagraliśmy w obronie i ataku. Trener powiedział, że w sumie popełniliśmy szesnaście błędów. To trochę za dużo. Ale mieliśmy wysoką przewagę i za bardzo się spieszyliśmy w niektórych sytuacjach, chcieliśmy jak najszybciej rzucać bramki. Uważam, że ogólnie zagraliśmy super mecz.

Kolejne mecze

Industria kolejny mecz Ligi Mistrzów zagra w środę, 7 października, w Hali Legionów podejmie Magdeburg. Teraz przed mistrzem Polski pojedynek Lotto Superligi - w poniedziałek, 21 września, zmierzy się u siebie z Energą Bank MMTS Kwidzyn. Początek o godzinie 18.

BOKS

Święto boksu olimpijskiego zaczyna się dziś w Kielcach

Dorota Kułaga

W piątek, 18 września w Targach Kielce rozpoczyna się 6. Forum Polskiego Boksu oraz 6. Międzynarodowe Targi Branży Bokserskiej. Przez dwa dni Kielce będą stolicą polskiego boksu olimpijskiego.

W stolicy województwa świętokrzyskiego pojawią się medaliści igrzysk olimpijskich, mistrzostw świata i Europy. Gośćmi specjalnymi tego wydarzenia będą Andrzej Gołota, Dariusz Michalczewski, Krzysztof Kosedowski, Krzysztof Włodarczyk, Paweł Skrzecz. Zaproszenie od prezesa Grzegorza Nowaczka otrzymał też prezydent organizacji World Boxing Giennadij Gołowkin.

W piątek, 18 września, o godzinie 13 odbędzie się oficjalne otwarcie 6. Forum Polskiego Boksu i Targów Branży Bokserskiej. Od 13.30 zaplanowany jest Kwadrans z Mistrzem – Krzysztofem Włodarczykiem. O 15 rozpocznie się mecz Polskiej Ligi Boksu Królewski Kraków – Pomorzanin Boxing Team Toruń, o 17:30 benefis - 50 lat po złotym medalu olimpijskim Jerzego Rybickiego. O 18.30 zacznie się pojedynek Polskiej Ligi Boksu Concordia Knurów – RKB Wisłok 1995 Rzeszów. Cały dzień będzie pokaz statyczny sprzętu Polskich Sił Zbrojnych.

W sobotę, 19 września, od godziny 9 będą sparingi dla grup młodzieżowych i Akademii Boksu Olimpijskiego. O 12.30 rozpocznie się spotkanie z prezesem Grzegorzem Nowaczkiem i zarządem Polskiego Związku Bokserskiego. Na 13.30 zaplanowany jest Kwadrans z Mistrzem – Dariuszem Michalczewski. O 14:45 rozpocznie się Kwadrans z Mistrzem – Krzysztofem Kosedowskim. O 14:30 odbędzie się mecz Polskiej Ligi Boksu Boxing Wałbrzych - CKB Potężnie Ciechocinek, o 17.15 pokaz dynamiczny wyszkolenia z udziałem żołnierzy Polskich Sił Zbrojnych, o 17.30 występ Orkiestry Reprezentacyjnej Wojska Polskiego. O 18 rozpocznie się mecz Polskiej Ligi Boksu - Wojskowy Klub Bokserski Rushh Kielce zmierzy się z RTX Golden Team Nowy Sącz. -Serdecznie zapraszam do Targów Kielce. To będzie wyjątkowe wydarzenie, rekordowe pod względem liczby wystawców. Będą gwiazdy boksu i dużo atrakcji - powiedział Grzegorz Nowaczek, prezes Polskiego Związku Bokserskiego.

KRÓTKO

Piłka nożna

Korona Kielce zagra z Rakowem Częstochowa

Piłkarze Korony Kielce w sobotę, 19 września, zagrają na Exbud Arenie z Rakowem Częstochowa w ramach dziewiątej kolejki PKO BP Ekstraklasy. Spotkanie rozpocznie się o 14.45. Zespół prowadzony przez Jacka Zielińskiego będzie się chciał zrehabilitować za bardzo słaby występ w meczu z Górnikiem Zabrze. Przegrał 0:2, nie oddając celnego strzału. W meczu tym nie zagrają jeszcze mający problemy zdrowotne Dawid Błanik i Hubert Zwoźny. Korona obecnie zajmuje dziewiąte miejsce w tabeli z 12 punktami na koncie, a Raków Częstochowa zamyka tabelę z dorobkiem zaledwie 3 punktów. W sprzedaży są cały czas bilety na mecz. **DOR**

Piłka nożna

Chemar Rurociągi Puchar Polski, trzecia runda

We wtorek 15 i w środę 16 września odbyły się mecze trzeciej rundy Chemar Rurociągi Pucharu Polski. Zobaczcie wyniki: Victoria Mniów - Wicher Miedziana Góra 2:1, bramki Filipiak, Nawara dla gospodarzy; Oldboys KSZO Ostrowiec Świętokrzyski - Kamienna Brody 0:4, bramki Żelazowski 3, Maciejczak 74, Madejski 78, Dziewit 90; MSS-Klonówka Masłów - Wierna Małogoszcz 1:4, bramki Demczuk, ICzuba, Uranek, Makszimenko dla Wiernej; Star II Starachowice - Orlicz Suchedniów 3:1, bramki Dobrucki 45, Zaborski 65,Garbala 84 - Ubogu 35; Nidzica Dobiesławice - Nida Pińczów 0:8, bramki Skiba 3, Biernacki 21, 77, Fedkiw 34, Kocel 54 z rzutu karnego, 60 z rzutu karnego, 80, Makuch 85; Płomień Oleszno - 4ECO Astra Piekoszów 0:2, bramki: Krakowiak, Majchrzyk; Lechia Strawczyn - KKP Korona Kielce 1:2, bramki Kaczmarczyk, Bryła; Polanie Pierzchnica - Łysica Bodzentyn 3:0, bramki Ławik, Łopaciński i Żyła; Sparta Dwikozy - Alit Ożarów 0:2, Skwarliński 25 z rzutu karnego, Kapsa 75; Baszta Rytwiany - Góral Górno 0:0, karne 4:3; Partyzant Radoszyce - Hetman Włoszczowa 1:1, karne 4:3, Gola dla Partyzanta; Czarni II Połaniec - LZS Samborzec 2:2, karne 8:7, bramki: samobójcza, Tałaj -Rzepiela, Mądry; Oldboje Nida Pińczów - Unia Sędziszów 3:5, bramki: Grzywnowicz trzy, Adamski, Raczyński dla Unii.; Wisła Sandomierz - OKS Opatów 0:6, bramki Czajkowski dwie, Uciński, Bełczowski. Halko, Palatai. **DW**

eprasa.pl 0ade6e33b3

Piątek
18.09.2026

WYD. KIELCE

echo kieleckie

Echo Dnia

www.echodnia.eu

Nr 38/2026

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

WYDARZENIE

SKOLIM WYSTĄPI NA ZAKOŃCZENIE LATA W TARGACH KIELCE. KONCERT **KRÓLA LATINO W SOBOTĘ**

Strefa Imprez

BIZNES

Majonez Kielecki to produkt kultowy. Poznaj tajemnice jego powstawania

Paula Goszczyńska
Region

Są produkty, które na stałe wpisały się w kulinarną historię regionu. Jednym z nich jest bez wątpienia Majonez Kielecki. Ma nawet własne święto – Dzień Majonezu Kieleckiego, ustanowiony 15 września.

Jego charakterystyczny smak zna dziś nie tylko Świętokrzyskie, ale również konsumenci w całej Polsce oraz za granicą. Co ciekawe, to właśnie ten majonez może pochwalić się czymś naprawdę wyjątkowym – ma swój własny dzień w kalendarzu.

Majonez Kielecki jest jednym z symboli Kielc i regionu świętokrzyskiego. Choć przez lata pojawiały się nowe produkty, on wciąż pozostaje obecny na polskich stołach. Z pełnym przekonaniem można powiedzieć, że to produkt kultowy. Czemu zawdzięcza swój sukces?

- Najważniejszy jest produkt. To jego jakość jest podstawą trwałej relacji z kontrahentami i konsumentami. Ogromną rolę odgrywają także narzędzia marketingowe, które pomagają pokazywać walory produktu, a także dystrybucyjne, dzięki którym Majonez Kielecki jest możliwie najbliżej domów naszych odbiorców – mówi Grzegorz Feliksiak, zastępca prezesa do spraw handlowych Wytwórczej Spółdzielni Pracy Społem.

Wytwórcza Spółdzielnia Pracy Społem ma bogatą historię.

– Wszystko zaczęło się w okolicy 1958 roku. Do powstania Majonezu Kieleckiego przyczyniło się najmocniej dwóch naszych wybitnych pracowników – Zbigniew Zamojski oraz Rafał Ekielski. Pan Zbigniew odpowiadał za recepturę, a pan Rafał zaprojektował pierwszy na terenie Polski homogenizator. O skali jego talentu świadczy fakt, że współuczestniczył w projektowaniu pierwszego polskiego motocykla SHL – wspomina Pan prezes. Co ciekawe, Majonez Kielecki był pierwszym polskim majonezem produkowanym na skalę przemysłową. Tu warto wspomnieć także o składzie surowcowym bez konserwantów, zagęszczaczy, aromatów i barwników. Bazuje on na wysokiej zawartości żółtek jaj. – Skład Majonezu Kieleckiego nie jest tajemnicą. Można go znaleźć na opakowaniu. Skład jest najkrótszy z możliwych i właśnie dlatego jest fundamentem tego wyjątkowego smaku – dodaje prezes Feliksiak.

FOT. DAWID ŁUKASIK

Grzegorz Feliksiak, zastępca prezesa do spraw handlowych Wytwórczej Spółdzielni Pracy Społem

Ciekawostką jest fakt, że Majonez Kielecki jako jedyny tego rodzaju produkt, który ma własne święto – Dzień Majonezu Kieleckiego, ustanowiony 15 września.

Marka Wytwórcza Spółdzielnia Pracy Społem to nie tylko majonez, ale szereg innych produktów. Dużą popularnością cieszy się chociażby „Przysmak Świętokrzyski".

– To nasz hit eksportowy, który wysyłamy do wielu państw na różnych kontynentach. Wcześniej sztandarowym wyrobem były drożdże. A pierwszym produktem spożywczym wytwarzanym w naszej firmie był ocet, który do tej pory cieszy się dużym uznaniem konsumentów. Na bazie octu powstała musztarda. Wszystko to działo się na wiele lat przed powstaniem Majonezu Kieleckiego – przypomina prezes Feliksiak.

Do flagowych produktów wciąż dołączają nowości. – W ostatnim czasie w naszej ofercie pojawiły się nowe warianty sosów. Ich produkcja bardzo dynamicznie się rozwija. Na przestrzeni ostatnich dwóch miesięcy wprowadziliśmy na rynek Sos Kielecki Kebab Gyros skierowany do osób, które lubią „króla street foodu". Nasze portfolio jest bardzo szerokie i trafia w różne gusta – informuje pan prezes.

Wytwórcza Spółdzielnia Pracy Społem nie stoi w miejscu również pod względem inwestycyjnym. Przy ulicy Mielczarskiego w Kielcach budowana jest nowoczesna hala produkcyjna, w której wytwarzany będzie kultowy Majonez Kielecki. Inwestycja rozpoczęła się w 2025 roku.

- W nowej hali powstawać będzie wyłącznie majonez, dzięki czemu nasze zdolności produkcyjne się zwielokrotnią. Bryła hali jest już gotowa, obecnie trwają prace w środku budynku. Pierwsze maszyny zaczną przyjeżdżać w listopadzie i wtedy wystartuje ich montaż. Działalność w pełnym wymiarze hala rozpocznie w maju 2027 roku, a testowe produkcje ruszą już na przełomie lutego i marca. Cieszy nas fakt, że inwestycja zmierza do końca zgodnie z wcześniej przyjętym harmonogramem – podsumowuje prezes Grzegorz Feliksiak.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

KIELCE

Kraksa na skrzyżowaniu przy bazarach

Osobowy Peugeot i furgonetka marki Renault zderzyły się w zeszły piątek po godzinie 18 na skrzyżowaniu przy kieleckim placu targowym. Od ulicy Seminaryjskiej jechał bus marki Renault. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że jego 58-letni kierowca skręcając w lewo w kierunku ulicy Zagórskiej najprawdopodobniej nie ustąpił pierwszeństwa 21-letniemu kierowcy osobowego Peugeota, który jechał od ulicy Bohaterów Warszawy. Do szpitala zabrana została dwójka pasażerów busa.

FOT. POLICJA

DALESZYCE

19. Jarmark na świętego Michała

Jarmark na świętego Michała odbędzie się 26 i 27 września na rynku w Daleszycach. W odbędą się aż trzy koncerty. W sobotę na scenie wystąpi zespół Spontan, natomiast w niedzielę zagrają Camasutra oraz zespół After Party.

Zabawa przygotowana przez Urząd Miasta i Gminy Daleszyce oraz Miejsko-Gminny Ośrodek Kultury dostarczy wiele atrakcji, gdzie każdy znajdzie coś dla siebie. Tradycyjnie podczas imprezy rozdane zostaną Złote Wagi – coroczne nagrody Burmistrza Miasta i Gminy Daleszyce.

GÓRNO-ZAWADA

Nastolatek trafił do szpitala

16-latek ucierpiał w wypadku, do jakiego doszło w zeszły piątek przed godziną 17 na ulicy Wspólnej w miejscowości Górno-Zawada w powiecie kieleckim. Pierwsze ustalenia policjantów wskazywały, że nastolatek - po tym jak wysiadł z autobusu - wyszedł zza niego na jezdnię, by przejść na drogę stronę. Potrącił go osobowy Peugeot jadący w kierunku Niestachowa. Chłopak trafił do szpitala. Peugeota prowadził trzeźwy 50-latek.

Gmina Daleszyce rozpoczęła prace przy placach zabaw i siłowni plenerowej

Anna Kowalska
Gmina Daleszyce

Gmina Daleszyce rozpoczęła realizację ważnego zadania inwestycyjnego.

Program pod nazwą „Budowa i modernizacja placów zabaw oraz budowa siłowni zewnętrznej na terenie gminy Daleszyce", to kolejny krok w stronę poprawy jakości życia mieszkańców oraz rozwoju lokalnej infrastruktury rekreacyjnej.

Przedmiotem zadania są roboty budowlane obejmujące budowę nowego placu zabaw przy Szkole Podstawowej w Niestachowie, przebudowę istniejącego placu przy Szkole Podstawowej w Sukowie oraz montaż nowoczesnych urządzeń siłowni zewnętrznej w Komórkach – teren przy zalewie. Inwestycja ta jest możliwa dzięki wsparciu finansowemu w wysokości około 230 tysięcy złotych, które gmina pozyskała z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

FOT. ARCHIWUM

Przebudowa istniejącego placu zabaw przy Szkole Podstawowej w Sukowie

Realizacja projektu przyniesie wymierne korzyści dla lokalnej społeczności. Dzięki nowym i zmodernizowanym przestrzeniom mieszkańcy zyskają kolejne miejsca sprzyjające integracji, aktywnemu wypoczynkowi oraz wspólnemu spędzaniu wolnego czasu. Place zabaw zostaną wyposażone w bezpieczne nawierzchnie oraz różnorodne, atrakcyjne urządzenia dla dzieci. Co więcej, zaplanowano również nasadzenia zieleni, które stworzą przyjazną przestrzeń do odpoczynku dającą cień w upalne dni i wytchnienie od codziennego zgiełku.

Całość inwestycji, której wartość wyniesie blisko 340 tys. złotych, ma zostać zakończona do końca września. To ambitne przedsięwzięcie budzi duże nadzieje i pozytywne emocje wśród mieszkańców, którzy z niecierpliwością czekają na nowe miejsca spotkań i rekreacji.

To kolejna inwestycja, która wzbogaci dostępność infrastruktury rekreacyjnej dla dzieci, młodzieży i dorosłych na terenie gminy. Rozwój takich przestrzeni to inwestycja nie tylko w infrastrukturę, ale przede wszystkim w ludzi, w ich zdrowie, relacje i codzienną radość życia.

ZDJĘCIE DNIA

FOT. WOJCIECH STOLICKI

W sobotę, 12 września, odbyły się Kieleckie Senioralia 2026. Wydarzenie rozpoczął barwny Korowód, który przeszedł do Parku Miejskiego, gdzie prezydentka Agata Wojda przekazała seniorom klucze do miasta. - Miasto Kielce musi być takim miastem, które słucha ludzi, którzy mają swoje doświadczenie życiowe, mają swoje potrzeby i mają swoje pomysły. To właśnie seniorzy stanowią tę grupę – mówiła. Później na scenie zaprezentowało się wiele zespołów, odbył się pokaz mody „Stylowe Seniorki", a całość zwieńczył koncert Alexandra Martineza.

echo kieleckie

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **Maciej Banachowski, tel. 41-349-53-53, listy@echodnia.eu**
BIURO REKLAMY: **tel. 697-770-151, brio@echodnia.eu** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.**
DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.**
WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Elżbieta Żuraw.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POLSKA PRESS GRUPA

eprasa.pl 0ade6e33b3

6. Festiwal Smaków Babiego Lata w Ciekotach - Złota Patelnia dla Koła Gospodyń Wiejskich Piekoszowianie

Starostwo Powiatowe
Powiat kielecki

Festiwal Smaków Babiego Lata w Ciekotach to wydarzenie, które łączy mieszkańców Powiatu Kieleckiego wokół lokalnych smaków i tradycji kulinarnych.

FOT. ARCHIWUM
Laureaci i organizatorzy 6. Festiwalu Smaków Babiego Lata w Ciekotach

Tegoroczna edycja zgromadziła 20 podmiotów z 10 gmin Powiatu Kieleckiego, a na uczestników i publiczność czekały konkursy kulinarne, występy zespołów ludowych oraz mnóstwo okazji do spotkań i rozmów.

Gospodarzami wydarzenia byli: powiat kielecki, reprezentowany przez Mirosława Gębskiego, członka zarządu powiatu w Kielcach, oraz gmina Masłów z wójtem Tomaszem Lato.

- Festiwalem zachęcamy mieszkańców do powrotu do korzeni, do polskiej, regionalnej kuchni i tradycyjnych jesiennych smaków babiego lata zamkniętych w słoikach i specjalnie przygotowanych wybornych daniach. To także okazja do wspólnego świętowania, integracji, wymiany przepisów i doświadczeń pomiędzy kołami gospodyń wiejskich z Powiatu Kieleckiego – mówił Mirosław Gębski.

Wójt Gminy Masłów Tomasz Lato zwrócił uwagę na urokliwy teren Żeromszczyzny, będący od lat miejscem kulinarnej rywalizacji Kół Gospodyń Wiejskich z Powiatu Kieleckiego, które swoimi popisowymi daniami walczą o „Złotą Patelnię Starosty".

- To szczególne wydarzenie, które od lat odbywa się w Ciekotach, w urokliwej scenerii Dworku Stefana Żeromskiego. Jego bogata historia podkreśla wyjątkowość tego miejsca, a smaki jesieni łączą gminy Powiatu Kieleckiego - mówił wójt.

W festiwalu uczestniczyli także zaproszeni goście, wśród nich, między innymi senator Krzysztof Słoń, Mieczysław Gębski - wiceprzewodniczący sejmiku województwa świętokrzyskiego, Teresa Jakubowska - burmistrz Piekoszowa, Damian Szpak - wójt Rakowa oraz Wojciech Ślefarski - wójt Zagnańska.

Najważniejszym punktem festiwalu była kulinarna rywalizacja. Uczestnicy zmierzyli się w trzech kategoriach: „Smaki lata zamknięte w słoiku - owoce", „Smaki lata zamknięte w słoiku - warzywa" oraz „Kremowe smaki jesieni", w którym główną nagrodą była „Złota Patelnia Starosty".

Na konkursowych stołach pojawiły się prawdziwe dary jesieni - dynie, cukinie, śliwki, gruszki, pomidory i wiele innych produktów. Dużą wartością przygotowanych potraw i przetworów było to, że znaczna część wykorzystywanych warzyw i owoców pochodziła z przydomowych ogródków. Dzięki temu konkursowe dania były nie tylko smaczne i efektowne, ale także mocno zakorzenione w lokalnej tradycji.

Jury oceniało między innymi smak, kompozycję i aromat potraw, kreatywność, estetykę podania oraz zgodność przygotowanych propozycji z tematyką poszczególnych kategorii.

W skład jury weszli Mirosław Gębski - członek zarządu powiatu w Kielcach, Michał Markowicz - ekspert i trener kulinarny, członek Akademii Bocuse d'Or Poland, nauczyciel oraz przewodniczący jury, a także Julia Janik - uczennica Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego imienia Danuty Siedzikówny „Inki" w Kielcach.

Najważniejszą nagrodę tegorocznego festiwalu - „Złotą Patelnię Starosty" - zdobyło Koło Gospodyń Wiejskich Piekoszowianie z Piekoszowa, które zachwyciły jury potrawą „Biała polewka ze skwarkami". To zupa krem z białych warzyw przygotowana na domowym zakwasie do barszczu. Jak podkreślają gospodynie, przepis ma wielowiekową tradycję i został przygotowany w sposób nawiązujący do receptury przekazywanej przez kolejne pokolenia. Wyjątkowy charakter potrawy podkreśla również wykorzystanie warzyw wyhodowanych przez gospodynie w ich własnych przydomowych ogródkach. „Biała polewka ze skwarkami" stała się więc doskonałym przykładem tego, jak tradycyjna receptura, lokalne produkty i rodzinne kulinarne dziedzictwo mogą stworzyć danie, które zachwyca również współczesnych smakoszy.

W kategorii „Smaki lata zamknięte w słoiku - owoce", I miejsce zajęło KGW Szwedzkie Babeczki z Napękowa z gminy Bieliny. Natomiast w kategorii „Smaki lata zamknięte w słoiku - warzywa" triumfowało KGW Chełmowianie z gminy Nowa Słupia.

Wszyscy uczestnicy konkursu otrzymali nagrody przygotowane przez Starostwo Powiatowe w Kielcach.

Festiwal był nie tylko świętem kulinariów. Przez cały czas wydarzeniu towarzyszyła muzyka i folklor, a scena amfiteatru w Ciekotach wypełniła się dźwiękami charakterystycznymi dla świętokrzyskiej tradycji ludowej. Przed publicznością wystąpili: Zespół „Małe Wolanecki", Zespół Śpiewaczy „Dąbrowianki", Zespół Śpiewaczy „Kopcowianki", Kapela „Adaśki" oraz „Świętokrzyska Grupa Folkowa", która po raz pierwszy zaprezentowała się przed publicznością.

VI Festiwal Smaków Babiego Lata pokazał, że kuchnia regionalna to znacznie więcej niż same potrawy i przetwory. To także historie rodzinne, przepisy przekazywane z pokolenia na pokolenie, produkty pochodzące z własnych ogródków oraz spotkanie ludzi, którym zależy na zachowaniu lokalnego dziedzictwa i budowaniu wspólnoty.

Wojewódzkie Senioralia w Chęcinach. Przyjechało ponad tysiąc osób

Paulina Baran
Region

Ponad tysiąc seniorów z całego województwa świętokrzyskiego przyjechało w środę, 16 września do Chęcin na Wojewódzkie Senioralia.

FOT. DAWID ŁUKASIK
We wspólnej zabawie uczestniczyło ponad tysiąc seniorów z całego województwa świętokrzyskiego

Autobusy z uczestnikami zjeżdżały do królewskiego miasta od rana, a plac przed halą „Pod Basztami" szybko wypełnił się po brzegi. Na scenie wystąpili seniorzy z wielu miejscowości, publiczność rozbawiał Tadeusz Drozda, a na uczestników czekały między innymi joga, bule, live cooking, loterie i mnóstwo dobrej zabawy.

Wojewódzkie Senioralia rozpoczęły się o godzinie 10. Gospodarzem i konferansjerem wydarzenia był znany aktor i satyryk Tadeusz Drozda, który od samego początku zadbał o dobry humor publiczności.

Tadeusz Drozda, zapraszając na scenę wojewodę świętokrzyskiego Józefa Bryka, już na początku nie szczędził żartów. – Co tam Drozda, jak na wojewodę każdy czeka – mówił z uśmiechem, zachęcając wojewodę do wyjścia na scenę.

Satyryk żartował również z pogody. Słońce i niemal bezchmurne niebo sprawiły, że stwierdził, iż tak świetną aurę wojewoda musiał wcześniej załatwić w porozumieniu z... biskupem i proboszczem.

Publiczność od początku reagowała śmiechem i brawami.

Uczestników Seniorialiów powitali wojewoda świętokrzyski Józef Bryk oraz burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski. Obaj nie ukrywali radości z tego, że wydarzenie przyciągnęło tak wielu seniorów.

Wojewoda z uśmiechem przyznał, że był już na kilku podobnych imprezach, ale takich tłumów nie widział. Podkreślał, że widok tylu osób wspólnie bawiących się w Chęcinach jest powodem do ogromnej radości. Burmistrz Robert Jaworski również cieszył się, że to właśnie królewskie Chęciny stały się miejscem spotkania seniorów z całego regionu.

Jednym z najważniejszych punktów wydarzenia były występy artystyczne. Na scenie zaprezentowali się seniorzy z wielu miast i gmin województwa świętokrzyskiego. Było kolorowo, muzycznie i przede wszystkim bardzo radośnie. Publiczność chętnie włączała się do wspólnej zabawy, a kolejne występy nagradzała gromkimi brawami. Senioralia pokazały, że aktywność i dobra zabawa nie mają wieku.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników wiele dodatkowych atrakcji. Seniorzy mogli skorzystać między innymi z bezpłatnych zajęć jogi, spróbować swoich sił w grze w bule oraz zobaczyć pokaz live cooking.

Nie zabrakło również loterii i wspólnego nagrywania rolki na żywo. Na placu przez cały czas coś się działo, a uczestnicy chętnie korzystali z przygotowanych atrakcji.

Na miejscu swoje stoiska przygotowały między innymi Komenda Wojewódzka Policji w Kielcach, Narodowy Fundusz Zdrowia, Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy, Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, Urząd Komunikacji Elektronicznej oraz Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Kielcach.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Uczniowie wejdą na salę rozpraw

Anna Gwóźdź
Kielce

Jak wygląda prawdziwa rozprawa, co dzieje się za drzwiami sądu i za co młody człowiek może ponosić odpowiedzialność?

Sąd Okręgowy w Kielcach rusza z kolejną edycją programu edukacji prawnej. Oferta jest skierowana do najmłodszych uczniów i starszej młodzieży. Zamiast wykładu z podręcznika ma być przede wszystkim praktyka.

Uczniowie klas VIII szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych mogą wybrać się na „Spacer po Sądzie". Podczas wizyty zobaczą między innymi Biuro Obsługi Interesantów, archiwum, przyjazny pokój przesłuchań, pomieszczenie dla osób zatrzymanych oraz salę rozpraw.

Dowiedzą się także, jak wygląda droga sprawy sądowej i kto pracuje w sądzie. Spotkanie może zostać połączone z rozmową z sędzią.

Jeszcze bardziej praktyczną propozycją jest symulowana rozprawa sądowa dla szkół ponadpodstawowych. Uczniowie wcielą się w role sędziego, prokuratora, oskarżonego i innych uczestników postępowania. Pod okiem sędziów przeprowadzą sprawę karną lub cywilną.

Młodzież będzie mogła także usiąść na widowni podczas prawdziwej rozprawy karnej i zobaczyć, jak postępowanie wygląda w rzeczywistości.

Co zrobić, żeby konflikt nie trafił do sądu?

W programie znalazły się również warsztaty „Mediacja w akcji: od sporu do porozumienia". Uczniowie będą ćwiczyć rozmowę w sytuacjach konfliktowych, słuchanie drugiej strony i szukanie rozwiązania bez eskalowania sporu.

Z kolei w ramach spotkań „Sprawa w toku" młodzież porozmawia z kuratorami zawodowymi o odpowiedzialności, decyzjach oraz ich konsekwencjach.

Sąd przygotował też coś dla dzieci z klas I–III. Podczas „Dzikich spotkań ze sprawiedliwością" najmłodsi poznają Sędziego Dzika, dowiedzą się, czym zajmuje się sąd i dlaczego zasady są potrzebne.

Będzie też okazja, żeby przebrać się w małe togi sędziego, adwokata czy prokuratora.

– Chcemy pokazywać młodym ludziom, że prawo nie jest wyłącznie zbiorem paragrafów. Dotyczy ich codziennych decyzji, relacji i odpowiedzialności za własne działania – podkreśla Sylwia Stępień z biura prasowego Sądu Okręgowego w Kielcach.

W kalendarzu Sądu Okręgowego w Kielcach znalazły się również większe wydarzenia: Tydzień Mediacji od 12 do 16 października 2026 roku, Tydzień Edukacji Prawnej od 15 do 19 marca 2027 roku oraz Noc Otwartych Sądów w maju 2027 roku. Zaplanowano konkursy, warsztaty, wykłady, spotkania i konferencję.

Szkoły mogą już zgłaszać grupy na zajęcia. Liczba miejsc jest ograniczona, a decyduje kolejność zgłoszeń.

Zgłoszenia i informacje można uzyskać pod adresem edukacja@kielce.so.gov.pl oraz pod numerami telefonów 41 340 23 14 i 503 523 964. Formularze są również dostępne w zakładce „Edukacja prawna" na stronie Sądu Okręgowego w Kielcach.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Zdjęcie pochodzi z Nocy Otwartych Sądów, odbywającej się także w kieleckim Sądzie Okręgowym

Żłobek Leśne Skrzaty w Kielcach został otwarty. Powstał w dawnej szkole

Anna Gwóźdź
Kielce

Pięćdziesiąt miejsc dla najmłodszych, dwie grupy wiekowe, sala sensoryczna, zajęcia ruchowe i plac zabaw.

We wtorek, 15 września, oficjalnie pokazano nowy Żłobek Samorządowy „Leśne Skrzaty" przy ulicy Jana Karskiego w Kielcach. Placówka działa w budynku dawnej Szkoły Podstawowej numer 8. Co ważne, w kieleckich żłobkach wciąż są wolne miejsca.

Prezydentka Kielc Agata Wojda podkreślała podczas spotkania z dziennikarzami, że właśnie w tej części miasta brakowało samorządowej opieki nad najmłodszymi.

– Ten rejon naszego miasta miał ogromny deficyt. Był pozbawiony najbliższego miejsca opieki w wydaniu samorządowym – mówiła.

Wcześniej miasto planowało budowę nowego żłobka przy ulicy Tujowej na osiedlu Pod Telegrafem. Z tego pomysłu zrezygnowano ze względu na wątpliwości inwestycyjne i komunikacyjne. W zamian zdecydowano się wykorzystać istniejący budynek przy Karskiego.

„Leśne Skrzaty" mogą przyjąć 50 dzieci. Powstały tu dwie sale dla młodszej i starszej grupy wiekowej oraz dodatkowa sala wielofunkcyjna.

FOT. ANNA GWÓŹDŹ

„Leśne Skrzaty" w Kielcach przywitali nie tylko przedstawiciele władz miasta i nowa dyrekcja placówki, ale także zaprzyjaźnione dyrektorki innych kieleckich żłobków

– Prowadzimy tutaj zajęcia ruchowe, sensoryczne, gimnastyczne i taneczne. Sala służy też wyciszeniu dzieci, szczególnie teraz, w okresie adaptacji – podkreślała Ewelina Buczek, dyrektorka żłobka.

Jak tłumaczy, pierwsze dni w nowym miejscu bywają dla dzieci trudne, dlatego opiekunowie mogą zabrać kilkoro z nich do spokojniejszej sali.

Dzieci uczestniczą w zajęciach plastycznych, ruchowych oraz z języka angielskiego. Żłobek współpracuje też z poradnią psychologiczno-pedagogiczną.

– Chcemy, żeby dzieci czuły się tutaj kochane i zaopiekowane. Ale nie tylko sprawujemy opiekę i pielęgnację. Inwestujemy także w ich rozwój i edukację – informowała dyrektorka.

W otwarciu placówki uczestniczyli również dyrektorki innych miejskich żłobków oraz radni Wiesław Koza i Anna Jaworska-Dąbrowska.

W budynku po dawnej podstawówce funkcjonuje także klub seniora. W Kielcach powstał jeszcze jeden nowy żłobek - na osiedlu Ślichowice, przy ulicy Króla Kazimierza Wielkiego 34.Ta dzielnica Kielc jest jak podkreślano podczas konferencji - jedną z najszybciej zaludniających i rozwijających się.

Podczas otwarcia padła też ważna informacja dla rodziców. W samorządowych żłobkach w Kielcach jest obecnie około 930 miejsc, z czego blisko 370 nadal pozostaje wolnych.

Pobyt dziecka w żłobku może być finansowany ze świadczenia z ZUS. Rodzice ponoszą natomiast opłatę za wyżywienie, która w Kielcach wynosi obecnie 14 złotych dziennie.

Pizza, makarony oraz kanapki panuozzo

Paula Goszczyńska
Kielce

Forno Mio Pizza&Pasta to włoska nowość w Kielcach. Restauracja działa przy Placu Moniuszki 5b.

W ofercie znajdziemy pizzę, makarony premium i kanapki panuozzo bazujące na oryginalnych włoskich składnikach. Choć w lokalu znajdziemy miejsca siedzące, to głównie działa on w formie na wynos.

Forno Mio Pizza&Pasta to nowa restauracja, która niedawno otworzyła się w miejscu, gdzie wcześniej działał lokal Del Favero. Znajdziemy tu włoskie smaki bazujące na oryginalnych składnikach.

- W ofercie mamy pizzę, kanapki panuozzo oraz świeże makarony. Zauważyliśmy, że w Kielcach nie ma makaronów premium na wynos i chcieliśmy być pierwsi. Wszystkie produkty sprowadzamy z Włoch - od mąki i oliwę, poprzez mięso i makarony. Ważne jest dla nas, by składniki były świeże i wysokiej jakości - mówi Krystian Szumielewicz, szef kuchni w Forno Mio Pizza&Pasta.

FOT. DAWID ŁUKASIK

Krystian Szumielewicz, szef kuchni w Forno Mio Pizza&Pasta w Kielcach

Dodaje, że goście znajdą z pewnością coś dla siebie, bo w każdej kategorii jest przynajmniej kilka wariantów dania. - Mamy opcje wege, opcje pikantne, łagodne, mniej i bardziej wykwintne - wymienia.

Dania robione są od podstaw w lokalu. Ciasto na kanapki wypiekane jest na miejscu, makarony również przygotowywane są bieżąco, nie wcześniej. Lokal bazuje głównie na wydawaniu dań na wynos.

Wkrótce menu się poszerzy. Pojawi się oferta śniadaniowa składająca się z kanapki panuozzo i kawy w cenie 26 złotych. Od następnego tygodnia pojawią się też lunche - zupa i drugie danie.

Forno Mio jest czynna codziennie od godziny 11 do 22.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Wieniec z Celin Nowych na Dożynkach Prezydenckich

Starostwo Powiatowe
Powiat kielecki

Wieniec dożynkowy przygotowany przez sołectwo Celiny Nowe okazał się jednym z najpiękniejszych dzieł tegorocznych uroczystości dożynkowych w regionie.

Tegoroczne dożynki powiatowe były wyjątkowym świętem wdzięczności dla rolników, pełnym tradycji, wspólnoty i szacunku dla ludzi, którzy swoją codzienną pracą zapewniają bezpieczeństwo żywnościowe mieszkańcom regionu. Wśród barwnych delegacji i pięknych wieńców szczególne uznanie zdobyło dzieło przygotowane przez Annę Doroz, Agatę Skibę i Paulinę Cichońską z Celin Nowych. Ich wieniec – misterny, tradycyjny, wykonany z ogromną precyzją – bezkonkurencyjnie zwyciężył konkurs powiatowy, zdobywając serca komisji i publiczności. Już wtedy było jasne, że to dzieło ma w sobie wyjątkową energię i ogrom pracy, która może zaprowadzić je znacznie dalej.

Podczas Dożynek Wojewódzkich 2026 w Tokarni wieniec z Celin Nowych ponownie zachwycił jurorów, zajmując pierwsze miejsce. Bogactwo naturalnych materiałów – pszenicy, żyta, jęczmienia, owsa, w tym rzadkiej odmiany owsa czarnego – oraz ziół i owoców charakterystycznych dla Ziemi Świętokrzyskiej, połączone z tradycyjną formą i symboliką krzyża o podwójnych ramionach, stworzyły kompozycję doskonałą.

Prace nad wieńcem z Celin Nowych trwały miesiącami i wymagały ogromnej precyzji, cierpliwości oraz zaangażowania wielu osób. Twórczynie rozpoczęły przygotowania 3 czerwca, kiedy zaczęły zbierać zboże w odpowiednim kolorze. Jak podkreśla Anna Doroz, w czerwcu kłosy są jeszcze zielone, dlatego każdy z nich musiał zostać zebrany, powiązany w wiązki, wysuszony, ponownie posegregowany i dopiero wtedy umieszczony w konstrukcji wieńca. Każdy kłos przeszedł przez ich ręce aż pięć razy, co najlepiej oddaje skalę pracy i dbałość o każdy detal.

Zwycięstwo wojewódzkie otworzyło drogę do najwyższego zaszczytu – reprezentowania województwa świętokrzyskiego na Dożynkach Prezydenckich. Samorząd powiatu reprezentował starosta kielecki Tomasz Pleban, członek Zarządu Powiatu Mariusz Ściana oraz Marszałek Województwa Świętokrzyskiego Renata Janik, burmistrz Miasta i Gminy Chmielnik Paweł Wójcik.

- Sukces wieńca z Celin Nowych jest czymś więcej niż tylko wygraną w konkursie. To piękny dowód na to, jak ogromną siłę ma tradycja, wspólnota i praca wykonywana z sercem. Chciałbym z całego serca pogratulować twórczyniom wieńca oraz mieszkańcom sołectwa Celiny Nowe. Wasza praca, precyzja i przywiązanie do świętokrzyskiej tradycji pokazują, że w naszym powiecie potrafimy tworzyć dzieła na najwyższym poziomie – powiedział starosta Tomasz Pleban.

FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI

Wieniec z Celin Nowych reprezentował województwo świętokrzyskie na Dożynkach Prezydenckich

Osiem nauczycielek z gminy Mniów z awansem zawodowym. Były gratulacje

Agnieszka Olech
Gmina Mniów

Uczą w Cierchach, Zaborowicach, Grzymałkowie i Mniowie - osiem nauczycielek z gminy Mniów uzyskało stopień nauczyciela mianowanego.

FOT. ARCHIWUM

Osiem nauczycielek z gminy Mniów uzyskało stopień nauczyciela mianowanego

Za zawodowym awansem stoją wiedza, doskonalenie umiejętności oraz codzienna praca z dziećmi i młodzieżą. Wójt gminy Mniów Piotr Wilczak zwraca uwagę, że osiągnięcia nauczycieli mają znaczenie także dla uczniów, którzy korzystają z ich doświadczenia i zaangażowania. – Serdecznie gratuluję wszystkim paniom uzyskania stopnia nauczyciela mianowanego. W pracy nauczyciela liczą się zarówno wiedza i dobre przygotowanie, jak i cierpliwość, uważność oraz umiejętność dostrzeżenia potrzeb konkretnego dziecka. Dziękuję za wysiłek wkładany w nauczanie i wychowanie młodych mieszkańców naszej gminy. Życzę, aby ten awans dawał satysfakcję, a kolejne lata przynosiły wiele powodów do dumy z osiągnięć uczniów – mówi wójt Piotr Wilczak.

Stopień nauczyciela mianowanego uzyskały Edyta Fornalska i Anna Siadul ze Szkoły Podstawowej w Cierchach oraz Paulina Sidor ze Szkoły Podstawowej im. gen. bryg. Antoniego Hedy-Szarego w Zaborowicach. W gronie awansowanych znalazły się również cztery nauczycielki Szkoły Podstawowej im. Jadwigi Mikody w Grzymałkowie: Izabela Czernik, Joanna Ćwieluch-Iwan, Anna Łucak i Karolina Zając. Dołączyła do nich Wiktoria Laskowska ze Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Mniowie. Osiem awansów to osiem indywidualnych dróg zawodowych, związanych z pracą w placówkach na terenie gminy. Każda z nauczycielek wnosi do swojej szkoły własne doświadczenie, pomysły i sposób budowania relacji z uczniami.

– Dla nas ten awans to duża satysfakcja i docenienie pracy, w którą wkładamy wiele czasu i serca. Daje nam poczucie, że warto się rozwijać, szukać nowych pomysłów i mierzyć z kolejnymi wyzwaniami. Najwięcej radości nadal przynoszą jednak postępy uczniów, kiedy ktoś zaczyna wierzyć w swoje możliwości, pokonuje trudności albo odkrywa, że nauka może go zainteresować. Chcemy dalej towarzyszyć dzieciom w takich momentach – podkreślają nauczycielki.

– Dobry nauczyciel potrafi wyjaśnić trudny temat, ale również zauważyć, że uczeń potrzebuje wsparcia czy zwykłej rozmowy. Dlatego tak cenimy osoby, które rozwijają swoje umiejętności i z zaangażowaniem podchodzą do pracy. Gratuluję wszystkim paniom awansu i życzę, aby zdobyte doświadczenie pomagało w realizacji kolejnych pomysłów, a codzienna praca dawała poczucie, że robią coś ważnego – mówi wicewójt Michał Milcarz.

REKLAMA 0011581519

eprasa.pl 0ade6e33b3

Czwarta zbiórka krwi w Piekoszowie

Agnieszka Olech
Gmina Piekoszów

Dużym zainteresowaniem mieszkańców cieszyła się czwarta i zarazem ostatnia w tym roku zbiórka krwi zorganizowana przez strażaków z Piekoszowa.

W niedzielę, 13 września mobilny punkt Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Kielcach przyjmował dawców na placu przy remizie Ochotniczej Straży Pożarnej Piekoszów. Mieszkańcy chętnie odpowiedzieli na zaproszenie druhów, poświęcając niedzielny czas, aby pomóc osobom potrzebującym krwi.

Od początku akcje honorowego krwiodawstwa organizowane przez piekoszowskich strażaków wspiera burmistrz Teresa Jakubowska. Zachęca mieszkańców do udziału i podkreśla znaczenie systematycznego oddawania krwi. – Każdej z tych zbiórek towarzyszy bardzo konkretny cel: pomoc człowiekowi, który czeka na krew. Dlatego od początku wspieram tę inicjatywę i z wdzięcznością patrzę na mieszkańców odpowiadających na zaproszenie strażaków. Dziękuję wszystkim dawcom za ich bezinteresowność, a druhom za konsekwencję w organizowaniu kolejnych akcji – mówiła burmistrz miasta i gminy Piekoszów Teresa Jakubowska.

Wśród osób, które zdecydowały się oddać krew, był Zbigniew Malarczyk z Łubna. – Krew oddaję od prawie sześciu lat i żałuję tylko, że tak późno zacząłem. Ogromnie się cieszę, że mogę wesprzeć tak wspaniałą akcję pomocową, a przy okazji druhów z OSP w Piekoszowie. Z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że oddawanie krwi nie boli, a samo wkłucie to chwila – mówi Zbigniew Malarczyk z Łubna.

Wrześniowe wydarzenie zakończyło tegoroczny cykl zbiórek organizowanych przez OSP Piekoszów. Przygotowanie każdej z nich wymagało pracy druhów, współpracy z personelem medycznym i zachęcania mieszkańców do udziału. Strażacy zadbali również o rodzinną atmosferę. Wydarzeniu towarzyszyły dmuchańce, wata cukrowa, loteria fantowa oraz poczęstunek z domowymi wypiekami i kiełbaskami z grilla. – To była nasza czwarta i ostatnia zbiórka w tym roku. Bardzo nas cieszy, że mieszkańcy tak chętnie odpowiedzieli na zaproszenie i przyszli podzielić się krwią. Dziękuję każdemu dawcy, pracownikom Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa oraz wszystkim osobom, które pomogły przygotować wydarzenie. Organizacja takich akcji wymaga zaangażowania wielu ludzi, ale kiedy widzimy zainteresowanie mieszkańców, wiemy, że warto podejmować ten wysiłek. Dziękuję również pani burmistrz Teresie Jakubowskiej za wsparcie towarzyszące nam od początku. Najważniejsza jest pomoc pacjentom i to właśnie z myślą o nich organizujemy kolejne zbiórki. Jednocześnie dzięki udziałowi w wojewódzkim programie nasza jednostka może pozyskać środki na zakup wyposażenia i dalszy rozwój – zaznacza Piotr Sorbian, naczelnik OSP Piekoszów.

Zbiórka była częścią wojewódzkiej akcji „Przelewamy krew dla mieszkańców województwa świętokrzyskiego", organizowanej przez samorząd województwa.

FOT. ARCHIWUM

Czwarta zbiórka krwi w Ochotniczej Straży Pożarnej Piekoszów za nami

100-lecie Ochotniczej Straży Pożarnej w Brudzowie – była uroczysta defilada

FOT. MICHAŁ KOLERA

Uroczysta defilada pododdziałów była jednym z najbardziej widowiskowych elementów wydarzenia

Miłosz Pasierbek
Gmina Morawica

W sobotę, 29 sierpnia odbyły się uroczystości jubileuszowe z okazji 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Brudzowie.

W programie znalazły się m.in. uroczysty apel, odsłonięcie i poświęcenie pamiątkowych tablic, wręczenie odznaczeń i wyróżnień, defilada pododdziałów oraz wyjątkowa parada pojazdów nawiązująca do stuletniej historii jednostki.

Obchody rozpoczęły się od zbiórki pododdziałów na placu przed remizą Ochotniczej Straży Pożarnej w Brudzowie. Obecne były poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych oraz kompania honorowa. Dowódcą uroczystości był naczelnik OSP Brudzów Andrzej Rożkiewicz, natomiast dowódcą kompanii OSP Brudzów – Krzysztof Rożkiewicz.

Jednym z pierwszych punktów obchodów było wciągnięcie flagi państwowej na maszt. Następnie odczytano uroczysty apel pamięci, przygotowany przez druha Jerzego Rożkiewicza. Był on symbolicznym wspomnieniem wszystkich druhów, którzy przez lata tworzyli historię jednostki i pełnili służbę na rzecz lokalnej społeczności.

Szczególnym momentem jubileuszowych obchodów było odsłonięcie dwóch pamiątkowych tablic. Pierwsza z nich została poświęcona wszystkim, którzy przez sto lat tworzyli historię Ochotniczej Straży Pożarnej w Brudzowie. Umieszczono na niej słowa: - „W hołdzie wszystkim, którzy przez 100 lat tworzyli historię Ochotniczej Straży Pożarnej w Brudzowie – z odwagą silniejszą od lęku, za służbę większą od własnych potrzeb i za serce zawsze gotowe nieść pomoc bliźnim". Druga tablica upamiętnia pierwszy zarząd Ochotniczej Straży Pożarnej w Brudzowie, powołany w 1926 roku. Obie tablice zostały odsłonięte w obecności zaproszonych gości przez Prezesa OSP Brudzów OSP dh. Jerzego Rożkiewicza, a następnie poświęcone przez ks. Marka Mrugałę, świętokrzyskiego kapelana strażaków.

Jubileusz 100-lecia był również okazją do uhonorowania druhów, którzy przez lata angażowali się w działalność jednostki i służbę na rzecz lokalnej społeczności. Podczas uroczystego apelu wręczono medale, odznaczenia i wyróżnienia.

Z okazji pięknego jubileuszu gratulacje druhom z Brudzowa złożył burmistrz Miasta i Gminy Morawica Marian Buras. Podziękował strażakom za wieloletnią służbę, zaangażowanie i gotowość do niesienia pomocy mieszkańcom i złożył na ręce przedstawicieli jednostki pamiątkowy grawerton.

Kolejnym punktem jubileuszowych obchodów była uroczysta defilada pododdziałów pieszych i zmechanizowanych, która stała się jednym z najbardziej widowiskowych elementów wydarzenia. Pochód utworzyły: kompania OSP Brudzów z pocztem sztandarowym, kompania towarzysząca złożona z druhów z terenu gminy Morawica i powiatu kieleckiego oraz poczty sztandarowe Ochotniczych Straży Pożarnych. Za nimi wyruszyła parada pojazdów strażackich. Wśród uczestniczących w niej pojazdów znalazły się zarówno współczesne samochody ratowniczo-gaśnicze, jak i zabytkowe wozy nawiązujące do historii Ochotniczej Straży Pożarnej w Brudzowie. Parada stała się symboliczną podróżą przez sto lat działalności jednostki – od historycznych pojazdów i sprzętu wykorzystywanego przez strażaków w przeszłości po nowoczesne samochody i wyposażenie ratownicze. Całość pochodu zamykała Orkiestra Dęta OSP Nadarzyn pod kierownictwem kapelmistrza Mirosława Filmanowicza.

W uroczystościach jubileuszowych uczestniczyli przedstawiciele władz państwowych i samorządowych, parlamentarzyści, przedstawiciele Państwowej Straży Pożarnej, druhowie Ochotniczych Straży Pożarnych, przedstawiciele służb i instytucji, sponsorzy oraz licznie przybyli mieszkańcy. Wśród zaproszonych gości znaleźli się między innymi poseł Lucjan Pietrzczyk, Senator Krzysztof Słoń, wicewojewoda Michał Skotnicki, marszałek województwa Renata Janik, Komendant Wojewódzki PSP w Kielcach Marcin Charuba, Komendant Miejski PSP w Kielcach Mariusz Góra, burmistrz Miasta i Gminy Morawica Marian Buras, starosta kielecki Tomasz Pleban, przewodniczący Rady Powiatu Kieleckiego Jacek Kuzia, Prezes Wodociągów Kieleckich Henryk Milcarz oraz Nadleśniczy Nadleśnictwa Kielce Robert Płaski.

Po zakończeniu oficjalnej części uroczystości przyszedł czas na wspólne świętowanie z mieszkańcami. Na uczestników czekał piknik rodzinny z atrakcjami dla najmłodszych. Dzieci mogły korzystać z dmuchańca, bezpłatnych lodów oraz zabaw przygotowanych przez animatorkę. Wieczorem uroczystości zakończyła zabawa taneczna przy muzyce, która była okazją do wspólnego świętowania wyjątkowego jubileuszu.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Strefa imprez

www.echodnia.eu

3. Zawody Rowerkowe dla dzieci już w niedzielę w Kielcach
STRONA 2

Skolim na zakończenie lata w Targach Kielce. Koncert Króla Latino w sobotę

Marcelina Różycka
Kielce

„Wyglądasz Idealnie", „Temperatura", „Nie Dzwoń do Mnie Mała", – te hity zna cała Polska, a w sobotę, 19 września usłyszymy je na żywo w Kielcach.

Skolim, jeden z najpopularniejszych polskich artystów młodego pokolenia, wystąpi w Centrum Kongresowym Targów Kielce. Koncert „Zakończenie lata ze Skolimem" rozpocznie się o godzinie 19, a muzyczną rozgrzewkę zapewni DJ Marcin Zdanowski.

Skolim, czyli Konrad Skolimowski, od kilku lat należy do grona najpopularniejszych wykonawców polskiej muzyki rozrywkowej. Określany mianem „Króla Latino" artysta łączy taneczne brzmienia, chwytliwe refreny i charakterystyczny latino vibe. Jego utwory osiągają milionowe wyniki w serwisach streamingowych, a koncerty przyciągają publiczność w całej Polsce.

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Skolim zaśpiewa największe hity w Targach Kielce

Hity, które zna cała Polska

„Wyglądasz Idealnie", „Temperatura", „Nie Dzwoń do Mnie Mała", „Kiss me Baby", „Palermo" czy „Daj mi jedno słowo" to tylko część utworów, których będzie można spodziewać się podczas kieleckiego koncertu. W repertuarze artysty nie brakuje również nowszych numerów, takich jak „Niewinna", „Lubimy" czy „Kamikaze". Skolim słynie z energetycznych koncertów i świetnego kontaktu z publicznością. Jego występ w Kielcach będzie okazją, by jeszcze przez jeden wieczór zatrzymać wakacyjny klimat i pożegnać lato przy tanecznych rytmach.

Najpierw DJ, później Król Latino

Zanim na scenie pojawi się główna gwiazda wieczoru, publiczność rozgrzeje DJ Marcin Zdanowski. Jego set otworzy wydarzenie i wprowadzi uczestników w imprezowy klimat przed koncertem Skolima. Wydarzenie odbędzie się w sobotę, 19 września 2026 roku w Centrum Kongresowym Targów Kielce. Bramy zostaną otwarte już o godzinie 17.30, natomiast rozpoczęcie wydarzenia zaplanowano na godzinę 19.

„Zakończenie lata ze Skolimem" jest wydarzeniem otwartym także dla niepełnoletnich fanów artysty. Dzieci poniżej 15. roku życia mogą uczestniczyć w koncercie wyłącznie pod opieką osoby dorosłej. Młodzież w wieku od 15 do 17 lat może wejść na wydarzenie za pisemną zgodą opiekuna prawnego. To może być jedno z najgorętszych muzycznych zakończeń lata w Kielcach.

Bilety dostępne na stronach: kupbilecik.pl, ebilet.pl oraz na miejscu w kasach w dniu wydarzenia.

Leszek Możdżer wystąpi w Kielcach

Anna Bilska
Kielce

Koncert Leszka Możdżera odbędzie się w niedzielę, 27 września 2026 o godzinie 19 w Sali Koncertowej Filharmonii Świętokrzyskiej w Kielcach.

Leszek Możdżer to pianista wybitny. To też kompozytor, który dokonał w polskim jazzie mentalnej i stylistycznej rewolucji, jaka nie stała się wcześniej udziałem żadnego innego jazzmana. Trudne jazzowe frazy, skomplikowane improwizacje, melodykę standardów i subtelność kompozycji ubrał w ramy specyficznego jazzu, który - nie siląc się na wylewność wobec słuchaczy, komercję i przebojowość - stał się tętniącym ekspresją „jazzem Leszka Możdżera". Jazzowa wyobraźnia, ciekawy zamysł improwizacji, subtelność chopinowskich etiud i mazurków, „komedowskie" inspiracje - tworzą w jego muzyce nową barwę dla jazzowej kameralistyki fortepianowej. Należy do najciekawszych zjawisk polskiego jazzu ostatnich dekad.

Recital solowy Leszka Możdżera to poniekąd znak firmowy jego działalności. Artysta od pierwszej swojej solowej płyty Chopin impressions wydanej w roku 1994 cały czas rozwija swój język pianistyczny, wypracowując sobie umiejętności budowania napięcia za pomocą pianistycznych środków.

Jednak fortepian pod palcami tego artysty zaczyna mienić się nowymi barwami, oferując zaskakującą rozpiętość brzmienia.

Bilety w cenie od 189 złotych dostępne na: KupBilecik.pl, biletyna.pl, i na stronie Filharmonii Świętokrzyskiej.

FOT. TOMASZ KAMIŃSKI

Leszek Możdżer wystąpi w Filharmonii Świętokrzyskiej. Koncert odbędzie się w niedzielę, 27 września

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

KIELCE

Cztery Pory Miłowania

Koncert zespołu Cztery Pory Miłowania odbędzie się w piątek, 18 września o godzinie 19 w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach. Cztery Pory Miłowania na scenie kierują się szczerością, normalnością, pokorą i dobrym humorem. Nie podążając za utartymi ścieżkami, lecz wyznaczając własne kierunki, co odczuć można zarówno w warstwie dotyczącej samej sztuki, jak też w przekazie, kierowanym do publiczności. Bilety w cenie od 168 złotych na biletyna.pl, kupbilecik.pl.

FOT. ARCHIWUM

KIELCE

Festiwal Filmu i Muzyki

W Filharmonii Świętokrzyskiej w Kielcach trwa VII Festiwal Filmu i Muzyki, którego motywem przewodnim są wielkie osobowości. Wydarzenie zakończy się w piątek, 18 września koncertem z przebojami gwiazd przedwojennego filmu. Na scenie wystąpią Monika Łopuszyńska i Michał Ryguła. Artystom towarzyszyć będzie Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Świętokrzyskiej pod batutą Grzegorza Wierusa. Koncert poprowadzi Justyna Mroczek-Gil. W programie znajdą się piosenki kojarzone z największymi gwiazdami przedwojennego kina i estrady. Publiczność usłyszy utwory związane m.in. z Eugeniuszem Bodo, Mieczysławem Foggiem i Hanką Ordonówną. Początek o godzinie 19.

Zawody Rowerkowe dla dzieci w Kielcach. Trwają zapisy. Będzie mnóstwo atrakcji

Julia Warych
Kielce

W niedzielę, 20 września, od godziny 10:30 Wojewódzki Dom Kultury w Kielcach stanie się areną niezwykłych zawodów dla najmłodszych.

FOT. DAWID ŁUKASIK

W niedzielę, 20 września przed Wojewódzkim Domem Kultury w Kielcach odbędą się 3. Zawody Rowerkowe. Emocji i atrakcji nie zabraknie. Każdy mały kolarz po minięciu mety stanie na podium i odbierze zasłużony krążek

Dla wszystkich dzieci w wieku od 3 do 9 lat przygotowaliśmy niezapomnianą przygodę pełną zdrowej rywalizacji, radości i wielu atrakcji! Trwają zapisy, kod w ramce poniżej.

Czas wyszykować dwukołowce! Jeśli chcecie spędzić niedzielne przedpołudnie na sportowo i z uśmiechem na twarzy, mamy dla Was świetną wiadomość. W niedzielę, 20 września plac przed Wojewódzkim Domem Kultury w Kielcach zamieni się w wielki tor wyścigowy dla najmłodszych.

Zapraszamy dzieci w wieku od 3 do 9 lat na 3. Zawody Rowerkowe. To idealna przestrzeń, by połączyć rodzinną rekreację z nutką zdrowej rywalizacji. Bez względu na to, czy Wasza pociecha dopiero zaczyna przygodę z rowerkiem biegowym, czy mknie już na tradycyjnym dwukołowcu - najważniejsza jest dobra zabawa.

Każdy uczestnik konkursu rowerowego wraca z nagrodą! Z inicjatywy marszałek województwa świętokrzyskiego Renaty Janik i przewodniczącej Wojewódzkiej Rady Bezpieczeństwa Ruchu Drogowego, nagrody w postaci kasków rowerowych ufundował dyrektor Wojewódzkiego Ośrodka Ruchu Drogowego w Kielcach w ramach działań BRD.

Co na Was czeka?

Wyścigi dopasowane do wieku: Dzieci ścigają się w „trójkach" (z podziałem na płeć i kategorie), pokonując bezpieczne dystanse:

Roczniki 2023 i 2022 (3 i 4-latki) - około 40 metrów,

Roczniki 2021 i 2020 (5 i 6-latki) – około 60 metrów,

Roczniki 2019, 2018 i 2017 (7, 8 i 9-latki) - około 80 metrów.

Medal dla każdego: U nas nie ma przegranych! Każdy mały kolarz po minięciu mety stanie na podium i odbierze zasłużony krążek.

Atrakcje od służb mundurowych: Na miejscu pojawią się policjanci i strażacy. Dzieci będą mogły z bliska obejrzeć wozy bojowe, sprzęt i porozmawiać z funkcjonariuszami.

Program: godzina 9 - 10:15 - odbiór numerków startowych, 10:30 - oficjalny start zmagań najmłodszych roczników.

Dla uczestników imprezy przygotowaliśmy mnóstwo atrakcji. Będzie straż pożarna z wozem bojowym, policjanci zaprezentują radiowóz i motocykl. Pogotowie będzie zapewniało obsługę medyczną. Cyclo Korona zaprezentuje profesjonalny sprzęt kolarski. Swój udział zapowiedział były kolarz, olimpijczyk Tomasz Brożyna.

Będzie stoisko Leonardo School Kielce z robotem.

Stoiska z brokatowymi tatuażami, kręconymi balonikami oraz giga grami drewnianymi przygotuje Bawialnia KOSIA. Będzie można bezpłatnie skorzystać.

A na wszystkie dzieci czekać będzie słodka niespodzianka od Piekarni pod Telegrafem.

Partnerzy wydarzenia: Urząd Marszałkowski Województwa Świętokrzyskiego, WORD Kielce, Wojewódzki Dom Kultury im. Józefa Piłsudskiego w Kielcach, Cyclo Korona Kielce, Piekarnia Dobrowolski, Leonardo School Kielce, Bank Pekao SA Oddział przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach, Bawialnia KOSIA, Park Legend.

AUTOREKLAMA 0011584610

PARTNERZY

URZĄD MARSZAŁKOWSKI WOJEWÓDZTWA ŚWIĘTOKRZYSKIEGO

WORD KIELCE

WOJEWÓDZKI DOM KULTURY IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO W KIELCACH WDK

ŚWIĘTOKRZYSKIE CYCLING TEAM

park legend

LEONARDO SCHOOL

DOBROWOLSKI PIEKARNIA Rok zał. 1946

KOSIA BAWIALNIA

PIEKARNIA POD TELEGRAFEM

UCZNIOWSKI MIĘDZYSZKOLNY KLUB SPORTOWY JUDO KIELCE

ZAPISZ DZIECKO

SZCZEGÓŁY

eprasa.pl 0ade6e33b3

Świętokrzyska Kraina Łagodności na Kadzielni. Na scenie Wolna Grupa Bukowina, Lubelska Federacja Bardów, EKT Gdynia i inni

Anna Bilska
Kielce

I Świętokrzyska Kraina Łagodności odbędzie się w Amfiteatrze Kadzielnia w Kielcach w niedzielę, 20 września. Początek o godzinie 18.

FOT. PEWNYDOKUMENT.PL

Na Kadzielni wystąpi między innymi Wolna Grupa Bukowina

Na jednej scenie wystąpią legendy nurtu poezji śpiewanej i piosenki turystycznej. Zagrają: Wolna Grupa Bukowina, Lubelska Federacja Bardów, EKT Gdynia, Czerwony Tulipan, Wołosatki, Ania i Tomek Trust. Zaprezentują się też goście specjalni: Trzeci Oddech Kaczuchy, Orkiestra Symfoniczna Filharmonii Świętokrzyskiej.

Nazwa wydarzenia nawiązuje nurtu, który narodził się na ziemi świętokrzyskiej. To tutaj, w Busku-Zdroju, Wojciech Belon założył w 1970 roku Wolną Grupę Bukowina a od tytułu ich utworu „Pieśń Łagodnych" nazwę wziął cały ruch poezji śpiewanej.

Fani tego gatunku będą mieli swoje święto na Kadzielni. Wystąpią tu znakomici artyści.

- W monumentalnej scenerii dawnego kamieniołomu – kieleckiego Amfiteatru Kadzielnia – przeżyjesz magiczny wieczór pełen wzruszeń, nostalgii i radości. Ponad 80-osobowa orkiestra symfoniczna Filharmonii Świętokrzyskiej połączy klasyczne brzmienie z ponadczasowymi tekstami i melodiami, które od pół wieku łączą miliony słuchaczy - zapowiadają organizatorzy.

Wystąpią na scenie

Wolna Grupa Bukowina – 55 lat na scenie! Zespół świętuje swój wielki powrót do rodzinnego województwa. To prawdziwi nestorzy nurtu piosenki turystycznej, tradycyjnej oraz poezji śpiewanej. Usłyszysz na żywo m.in „We wtorek po sezonie", „Połączyła nas lanka o domu", „Bez słów" czy „Nuta z Ponidzia".

Czerwony Tulipan – ikona poezji śpiewanej z Olsztyna, celebrująca 40-lecie pracy artystycznej, znana z takich hitów jak „Jedyne co mam", „Grajek" czy „Stukot kół".

Lubelska Federacja Bardów – wspaniała grupa lubelskich artystów z kręgu piosenki literackiej i poezji śpiewanej. Ich repertuar obejmuje utwory łączące tradycję Kresów z folkiem, rockiem i kabaretem.

Wołosatki – ponad 50 lat na scenie! Zespół wokalno-instrumentalny o harcerskich korzeniach. To drugi z gospodarzy naszego koncertu, gdyż to właśnie Kielce są ich rodzinnym miastem. Grupa od pół wieku prezentuje autorskie utwory i kultywuje ideę śpiewania wielogłosowego, łącząc pokolenia swoich fanów. Usłyszysz na żywo m.in „We wtorek po sezonie", „Połączyła nas muzyka", „Pocztówka z Beskidu".

Ania i Tomek Trust! Piękni i niezwykle utalentowani artyści, którzy całym sercem reprezentują nurt „Krainy Łagodności" oraz poezji śpiewanej.

Występ gościny Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga przeniesie nas na niepowtarzalny poziom muzycznych doznań tego wieczoru. Ich wyjątkowe brzmienie sprawi, że będziemy mieli do czynienia z niezwykłym połączeniem nurtu „Krainy Łagodności" oraz orkiestry symfonicznej najwyższej klasy.

Występ gościny Trzeci Oddech Kaczuchy – kultowy duet kabaretowo-literacki, który od ponad 40 lat niezmiennie tworzą Andrzej Janeczko i Maja Piwońska.

Ceny biletów: 180 złotych na stronie kupbilecik.pl i pewnydokument.pl. W dniu imprezy (na bramkach) 200 złotch.

KRÓTKO

KIELCE

Cztery wernisaże

W piątek, 18 września, Biuro Wystaw Artystycznych w Kielcach zaprasza na wieczór czterech wernisaży. Od godziny 17.30 kolejno otwarte zostaną wystawy Magdaleny Maros, Michała Sieradzana, 7. Międzynarodowego Biennale Fotografii „Definicja Przestrzeni / Space Definition" 2026 oraz wystawa podsumowująca warsztaty fotograficzne „Mali Odkrywcy – Wielkie Możliwości". Programowi wystawienniczemu towarzyszyć będzie także autorskie oprowadzanie Magdaleny Maros po wystawie „Zanim księżyc nauczył się wracać". Wstęp wolny.

KIELCE

Street Food Polska Festival

Zamykający sezon Street Food Polska Festival w Kielcach odbędzie się od piątku, 18 do niedzieli, 20 września. Przy ulicy Henryka Sienkiewicza zaparkują najlepsze food-trucki z kuchnią z różnych stron świata. Będą potrawy kuchni hiszpańskiej, amerykańskiej, węgierskiej, azjatyckiej i polskiej. Dania mięsne i wegetariańskie. Coś na słodko i słono. Każdy znajdzie coś pysznego dla siebie. Najwyższa jakość gwarantowana przez Street Food Polska. Szykuje się również mnóstwo niespodzianek i atrakcje na Placu Artystów. Piątek godziny 14-21, sobota 11-21, niedziela 11-20.

Muzyka organowa i kameralna w katedrze

Anna Bilska
Kielce

Trwa 6. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Organowej i Kameralnej w bazylice katedralnej w Kielcach. W niedzielę, 20 września kolejny koncert.

W niezwykłej przestrzeni świątyni zabrzmią dźwięki, które poruszą serca – wszystko za sprawą wybitnych artystów z Polski i z zagranicy. Wstęp jest wolny.

To wyjątkowe wydarzenie, objęte honorowym patronatem księdza biskupa Jana Piotrowskiego, przeniesie słuchaczy w świat piękna muzyki organowej i kameralnej, ukazując niezwykłe możliwości brzmieniowe katedralnych organów. Koncerty odbędą się w pięć kolejnych niedziel od 6 września do 4 października o godzinie 19 w Katedrze Kieleckiej. - Niech to muzyczne spotkanie stanie się chwilą wytchnienia, refleksji i inspiracji - zachęcają organizatorzy.

Kolejny koncert w niedzielę, 20 września.

W trzecim koncercie wystąpi wybitna holenderska organistka Petra Veenswijk, która ukończyła Konserwatorium Muzyczne w Rotterdamie oraz w Paryżu. Laureatka międzynarodowych konkursów organowych. Artystka jest również często zapraszana do jury konkursów organowych i muzycznych, prowadzi wykłady, kursy mistrzowskie, regularnie uczestniczy także w audycjach radiowych poświęconych muzyce organowej. Nagrała kilka płyt CD. Artystka występowała w takich krajach, jak: Francja, Niemcy, Wielka Brytania, Belgia, Norwegia, Czechy, Brazylia, Włochy, Estonia, Szwajcaria, Malta oraz Holandia.

Pieczenie ziemniaków i wiele atrakcji w Dębnie

Anna Kowalska
Gmina Raków

Tradycyjny piknik „W dzień Świętej Tekli ziemniaki będziem piekli" odbędzie się w niedzielę, 20 września w Dębnie w gminie Raków w powiecie kieleckim.

W programie akcja krwiodawstwa, msza święta, występy artystyczne, koncert Power Play, loty widokowe helikopterem i oczywiście pyszne pieczone ziemniaki z ogniska.

Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 12 mszą świętą w kościele w Dębnie. Od tej godziny dostępny będzie również krwiobus, w którym można będzie oddać krew.

Oficjalne otwarcie o godzinie 13. Następnie zaprezentują się lokalne zespoły. Na scenie zaprezentuje się utalentowana młodzież, Rakowskie Fijołecki, Kapela Sióstr Piotrowicz, ludowe kapele, a o godzinie 19.30 wystąpi gwiazda wieczoru - zespół disco polo Power Play. Po koncercie zabawa z didżejem.

Wśród atrakcji także loty widokowe helikopterem, atrakcje dla dzieci, gastronomia.

Na imprezie będzie prowadzona zbiórka charytatywna.

Wstęp wolny.

FOT. ARCHIWUM ZESPOŁU

Gwiazdą w Dębnie będzie Power Play

eprasa.pl 0ade6e33b3

Widowisko „Chełmoński. Dźwiękiem malowane". Wyjątkowy spektakl w Kielcach już we wrześniu

Anna Bilska
Kielce

Niezwykłe taneczno-muzyczne widowisko „Chełmoński. Dźwiękiem malowane" zobaczymy już w środę, 23 września w Kieleckim Centrum Kultury.

„Chełmoński. Dźwiękiem malowane" to połączenie spektakularnej muzyki na żywo, dźwięków przyrody, baletu akrobatycznego i animowanych obrazów Józefa Chełmońskiego. Narracja Danuty Stenki, wypełniona anegdotami i ciekawostkami o przyrodzie i obyczajach, prowadzi widza przez życie i twórczość mistrza polskiego realizmu.

Widowisko jest unikalnym spotkaniem muzyki, alegorycznego tańca i obrazów. Ta zachwycająca feeria barw i dźwięków zdaje się otaczać widza, otwierając drzwi do świata, który Chełmoński pozostawił na płótnach, i pozwalając na jego artystyczną interpretację.

Balet akrobatyczny

Odbierany niemal wszystkimi zmysłami spektakl zabiera widzów do ożywionego świata dzieł jednego z najbardziej znanych polskich malarzy. Tancerze-akrobaci z Akrobatycznego Teatru Tańca Mira-Art. wywołują zachwyt unosząc się nad sceną, niczym odlatujące żurawie i wykonując taniec bawiących się radośnie ptaków. Poruszają wrażliwość widzów interpretując ból matki puszczy towarzyszący polowaniom. Zaskakują formą przedstawienia elementów folkloru i wielkoskalową Matką Boską unoszącą się nad modlącymi się przed bitwą powstańcami styczniowymi.

Muzyka

Spektakularna muzyka wykonywana na żywo przez Orkiestrę Synestezja, stwarza pełen zmiennych nastrojów muzyczny spektakl, w którym piękna kołysanka, śpiewana przez chłopkę dzieciom, ustępuje miejsca odgłosom polowania, szczekaniu gończych psów i okrzykom jeźdźców pędzących za zwierzyną, galopujące po śniegu konie kontrastują z dostojnym tańcem żurawi. Kompozytor muzyki, Maciej Muraszko, jest laureatem Fryderyka i znany jest szerokiej publiczności m.in. z projektów „Atramentowa" i „Malinowa", realizowanych ze Stanisławą Celińską.

Muzycy Synesthesia Orchestra uczestniczą w dużych projektach symfonicznych, m.in. „Polskie Requiem" w Europejskim Centrum Muzyki Krzysztofa Pendereckiego, Tribute to Hans Zimmer, Ennio Morricone, John Williams czy Beksiński.Live.

FOT. ARCHIWUM ZESPOŁU

„Chełmoński. Dźwiękiem malowane" to niezwykłe taneczno-muzyczne widowisko

Ożywione obrazy

Za animacje blisko 60 obrazów i szkiców Chełmońskiego, które stanowią multimedialną ożywioną scenografię odpowiada Zygmunt Fit, nagradzany na międzynarodowych festiwalach, między innymi w Tokio, Rzymie, Los Angeles, Nowym Jorku, Seulu czy Toronto, a także animatorzy z doświadczeniem pracy w Hanna Barbera: Maja Reichert-Mąka i Artur Mąka.

Początek o godzinie 19.30. Bilety na widowisko „Chełmoński. Dźwiękiem malowane" już w sprzedaży w cenie od 110 złotych na stronie Kieleckiego Centrum Kultury.

REKLAMA 0011573645

eprasa.pl 0ade6e33b3

SOLIDNY DEWELOPER

Apollo Bulvar przy ulicy Piotrkowskiej w Kielcach oddane do użytku

Firma Apolloplast Inwestycje zakończyła prace przy budynku mieszkalno-usługowym Apollo Bulvar zlokalizowanym przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach.

Anna Kowalska

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze. Mieszkania mają powierzchnię od około 25 metrów kwadratowych do 135 metrów kwadratowych.

Cześć mieszkań jest wykończona pod klucz i przeznaczona do sprzedaży lub do wynajęcia . Łączna powierzchnia budynku wynosi 5472 metry kwadratowe.

W podziemnej części budynku powstał parking na 22 miejsca postojowe, a dodatkowo mieszkańcy mogą korzystać z abonamentowych miejsc na parkingach miejskich znajdujących się w pobliżu inwestycji. Budynek wyposażono w windę firmy Schindler oraz 2 windy i rampę podjazdową przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Profesjonalny system monitoringu zapewnia bezpieczeństwo mieszkańców.

FOT. ARCHIWUM

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania oraz 7 lokali usługowych

Ciepło dostarczane jest z miejskiej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji przed budynkiem od strony ulicy Piotrkowskiej, powstał estetyczny skwer wyposażony w ławki, rampy i schody, a przestrzeń została wzbogacona o nasadzenia roślinne.

Apollo Bulvar to trzeci etap zagospodarowania tego obszaru centrum Kielc. Wcześniej powstały Apollo Ventus i Apollo Split.

REKLAMA 0011583055

APOLLOPLAST
INWESTYCJE
600 336 336

Kielce Centrum - ul. Piotrkowska 16
Kielce - ul. Domaszowska 104
www.inwestycje.apolloplast.com.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kielecki Baranówek zyskuje nową inwestycję mieszkaniową. Powstaje kameralne osiedle

Na Baranówku w Kielcach, w rejonie ulic Rajtarskiej i Chodkiewicza, trwa realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej – GVD Baranówek.

Maciej Banachowski

Osiedle powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Leśnego i terenów rekreacyjnych, łącząc miejski komfort z bliskością natury.

Inwestycja została zaplanowana jako kameralne osiedle o nowoczesnym charakterze. W jej skład wchodzi 10 budynków wielorodzinnych oraz 12 segmentów jednorodzinnych. Łącznie powstanie 110 lokali o powierzchniach od 32 do 134 m2. Zróżnicowane metraże mają odpowiadać zarówno osobom szukającym mniejszych mieszkań, jak i rodzinom potrzebującym większej przestrzeni.

Architektura osiedla opiera się na prostych formach i stonowanej kolorystyce. Projektanci postawili na jasne elewacje przełamane ciemniejszymi akcentami oraz zieleń, która pojawi się m.in. na pergolach i fragmentach budynków. Dzięki temu osiedle ma harmonijnie wpisywać się w otoczenie i zachować kameralny charakter.

Lokale będą dobrze doświetlone dzięki dużym przeszkleniom i portfenetrom otwierającym wnętrza na otaczającą zieleń. Standard obejmuje między innymi ogrzewanie podłogowe, przygotowanie pod montaż instalacji klimatyzacji oraz system smart home. Dla wybranych mieszkań przewidziano możliwość zakupu indywidualnych garaży przygotowanych pod montaż ładowarek do samochodów elektrycznych.

Osiedle zostanie objęte monitoringiem, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennego życia. W każdym mieszkaniu przewidziano wideomofony, umożliwiające wygodną i bezpieczną kontrolę dostępu.

Prace na terenie nowej inwestycji idą pełną parą

W części gdzie powstają domy szeregowe pierwsza kondygnacja budynków gotowa jest już w 90 procentach. W dwóch segmentach wykonawca rozpoczął już budowę drugiej kondygnacji.

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki mieszkalne. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację, w dwóch kolejnych gotowa jest kondygnacja druga.

Budowa pozostałych budynków jest na etapie prac fundamentowych.

FOT. ARCHIWUM

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację

Atrakcyjne otoczenie

Jednym z wyróżników inwestycji jest także otoczenie. W pobliżu znajdują się trasy spacerowe i rowerowe, place zabaw, siłownie plenerowe oraz stok narciarski. Uzupełnieniem tej koncepcji jest Park Kieszonkowy zrealizowany wcześniej przez GVD niedaleko osiedla – miejsce stworzone z myślą o odpoczynku i sąsiedzkiej integracji.

GVD Baranówek to propozycja dla osób poszukujących harmonii między nowoczesnym stylem życia a spokojem i bliskością natury.

Zakończenie realizacji planowane jest na drugi kwartał 2028 roku.

REKLAMA

0011583031

eprasa.pl 0ade6e33b3

Trwa budowa szóstego, przedostatniego etapu osiedla Bella Vista w Kielcach

Na kieleckiej Ostrej Górce, w rejonie ulicy Generała Andersa i Wojska Polskiego, powstaje jedna z największych inwestycji mieszkaniowych ostatnich lat.

FOT. ARCHIWUM

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista

Anna Kowalska

Bella Vista, realizowana etapami przez spółkę Perfect Alfa, ma docelowo stworzyć nową część miasta z budynkami mieszkalnymi, garażami podziemnymi i przestrzenią usługową.

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista. W ramach aktualnie prowadzonej inwestycji do zaoferowania są 134 mieszkania w 4 budynkach trzy i czteropiętrowych. Każde z mieszkań ma zapewnione miejsce postojowe i pomieszczenie przynależne w postaci komórki lokatorskiej.

Największym atutem kolejnego etapu są niesamowite widoki bezpośrednio na Rezerwat Wietrznia czy pasmo Małsowsko – Klonowskie, a co za tym idzie otwartą, niczym nieograniczoną przestrzeń. Tylko zieleń i pasma gór świętokrzyskich widoczne na horyzoncie.

Zakończenie budowy planowane jest na III kwartał 2028 roku.

Wyjątkowa lokalizacja osiedla

Na korzyść inwestycji działa z pewnością lokalizacja. Ostra Górka to dzielnica położona blisko centrum Kielc, ale jednocześnie otoczona zielenią. W pobliżu znajdują się ścieżki spacerowe, rezerwat Wietrznia oraz tereny rekreacyjne. Niedawna modernizacja ulicy Wojska Polskiego poprawiła dojazd samochodem, a w okolicy nie brakuje szkół, sklepów i przychodni.

W zakończonym piątym etapie inwestycji powstały dwa pięciokondygnacyjne budynki, w których powstało łącznie 99 mieszkań. Do dyspozycji mieszkańców jest 111 miejsc parkingowych – zarówno w hali garażowej, jak i na zewnątrz. Zadbano też o komórki lokatorskie, windy oraz monitoring.

Bella Vista to przykład współczesnej zabudowy wielo etapowej, która stara się pogodzić potrzeby mieszkańców z otoczeniem urbanistycznym. Spółka Perfect Alfa zapowiada, że w ten sposób chce odpowiedzieć na rosnące zapotrzebowanie na nowoczesne, a jednocześnie kameralne osiedla.

REKLAMA 0011582090

POLDOM
artykuły instalacyjno-sanitarne

KUCHNIA

ŁAZIENKA

OGRZEWANIE

Zapraszamy do salonu firmowego:
Radom, ul. Dąbrowskiego 15
tel. 48 363 32 27, 48 363 32 28
tel./fax: 48 365 20 29, 48 365 20 71
e-mail:
poldom@poldom.radom.pl
www.poldom.radom.pl

REKLAMA 0011580331

GEMINI G7
NOWE MIESZKANIA
Ceny już od 9 500 zł/m²

11 kondygnacji, duże przeszklenia
187 mieszkań od 27 do 65 m²
stacja ładowania aut elektrycznych
fotowoltaika dla części wspólnych
3-poziomowy garaż
po dwie windy w każdej klatce
sąsiedztwo Politechniki i Galerii Echo

508 378 638
Adres inwestycji:
ul. Górna 7

733 566 000
Biuro Sprzedaży:
ul. Mała 18
HSD inwestycje

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kolejne bloki na osiedlu Enklawa Start w Radomiu. Rusza sprzedaż trzeciego etapu

Rusza sprzedaż trzeciego etapu osiedla „Enklawa Start" w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu w Radomiu. rzekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Anna Kowalska

Osiedle składać się będzie z dwóch budynków B4 i B5, w których znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych. Przekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Dawne miejsce sportowych zmagań, rekreacji i wystaw rasowych psów, czyli stadion „Start" przy Starym Ogrodzie w Radomiu, od kilku lat jest terenem budowy. Radomska firma Lidero Consulting realizuje tam inwestycję mieszkaniową pod nazwą „Enklawa Start". Na początku deweloper zapowiadał budowę na działce o powierzchni około trzech hektarów dziewięciu bloków, które miały pomieścić około 500 mieszkań. Plany zostały nieco zmodyfikowane, ale zmiany dotyczyły jedynie rozmieszczenia budynków na terenie osiedla.

ak podkreśla developer, spółka Lidero Consulting, osiedle będzie nadal rozwijane tak, aby stworzyć bezpieczną, estetyczną i przyjazną przestrzeń do życia. Do dyspozycji mieszkańców przewidziano między innymi windy, parking podziemny, komórki lokatorskie, plac zabaw oraz miejsca postojowe.

Ogromnym atutem Enklawy START jest jej położenie w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Bliskość jednego z najbardziej lubianych parków miejskich zapewnia mieszkańcom łatwy dostęp do terenów spacerowych, rekreacyjnych i sportowych, podnosząc komfort codziennego życia oraz wartość nieruchomości.

FOT. ARCHIWUM

W dwóch budynkach B4 i B5 znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych

Osiedle „Enklawa Start" znajduje się na Starym Mieście, w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Do osiedla można dojechać zarówno od ulicy Wernera, jak i od ulicy Chłodnej. Jak podkreśla deweloper, w okolicy znajdują się liczne sklepy, punkty usługowe, targ, market budowlany, a także szkoły, przedszkola, żłobek, apteka, przychodnie, siłownia i galeria handlowa. Dzięki dogodnemu położeniu mieszkańcy mają łatwy dostęp do różnych części miasta.

REKLAMA

0011579825

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11

+48 573 664 551
+48 601 833 900
+48 605 081 885

biuro@osiedlebellavista.pl
www.osiedlebellavista.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011583034

ENKLAWA START

– CISZA, ZIELEŃ I PRZESTRZEŃ TYLKO DLA CIEBIE

Enklawa Start – III etap już w sprzedaży.

Przekazanie kluczy: czerwiec 2028.

W bezpośrednim sąsiedztwie starego ogrodu odnajdziesz coś, czego coraz trudniej doświadczyć w mieście — prawdziwy spokój. Uchylasz okno i zamiast warkotu samochodów słyszysz śpiew ptaków. Zamiast zapachu spalin — zapach kwiatów, drzew i kolejnych pór roku.

To właśnie ta bliskość zieleni i możliwość obcowania z naturą na co dzień wyróżniają Enklawę Start spośród innych inwestycji. To coś, czego nie da się zastąpić nowoczesną elewacją czy efektowną aranżacją części wspólnych. Tutaj natura nie jest jedynie widokiem za oknem — jest częścią codziennego życia.

A gdy zechcesz odpocząć na świeżym powietrzu, nie musisz wychodzić z domu. **Przemyślane, przestronne balkony dają możliwość stworzenia własnej, prywatnej strefy relaksu.** Miejsce na poranną kawę, chwilę z książką czy wygodny leżak, na którym można złapać promienie słońca w otoczeniu zieleni starego ogrodu.

Bo prawdziwy komfort to nie tylko piękne mieszkanie. To również to, co słyszysz, czujesz i widzisz, kiedy otwierasz okno.

Zarezerwuj swoje miejsce w Enklawie Start
i zamieszkaj tam, gdzie miejski komfort spotyka się z bliskością natury.

Tel. 887 123 471 **www.enklawastart.pl**

eprasa.pl 0ade6e33b3

Zielone Południe, nowe mieszkania przy ulicy Bocznej w Radomiu

Zielone Południe to pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych, które powstaną przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji.

Anna Kowalska

Pierwszy etap to 71 funkcjonalnych mieszkań o powierzchniach od 32 do 106 metrów kwadratowych zaprojektowanych tak, by łatwo dopasować je do własnych potrzeb. Duże okna zapewniają doskonałe doświetlenie wnętrz, a możliwość wprowadzenia zmian lokatorskich pozwoli stworzyć układ idealny dla lokatora.

Do każdego mieszkania przewidziana jest komórka lokatorska, a w każdej klatce będzie winda i praktyczna wózkownia. Całość dopełniają autorskie aranżacje części wspólnych oraz materiały, które dbają o komfort termiczny i akustyczny - dzięki nim będzie się tu mieszkać naprawdę przyjemnie. To najnowszy projekt radomskiego dewelopera – Arkada Development, łączący nowoczesną architekturę z dużą ilością terenów zielonych oraz komfortem codziennego życia.

W ramach kilku etapów inwestycji Zielone Południe powstanie docelowo pięć kameralnych, nowoczesnych budynków wielorodzinnych, tworzących funkcjonalne osiedle.

W pierwszym etapie zaplanowano budowę jednego budynku, w którym znajdzie się łącznie 71 mieszkań o zróżnicowanych metrażach. Sześciokondygnacyjny apartamentowiec będzie oferował lokale 1-, 2-, 3- i 4-pokojowe o powierzchni od 31 do 105 m – z oddzielną, widną kuchnią lub aneksem kuchennym.

Na najwyższej kondygnacji powstaną apartamenty z dużymi, przestronnymi tarasami. Budynek będzie posiadał dwie klatki schodowe wyposażone w nowoczesne, cichobieżne windy.

Położenie przy ul. Bocznej zapewnia wygodny dostęp do komunikacji miejskiej, szkół, przedszkoli, sklepów oraz punktów usługowych.

Osiedle Południe to spokojna, rozwijająca się część Radomia, która łączy kameralny charakter z dostępem do pełnej infrastruktury miejskiej. To propozycja zarówno dla osób poszukujących własnego mieszkania, jak i dla inwestorów zainteresowanych rynkiem nieruchomości w Radomiu.

Jednym z kluczowych atutów inwestycji będzie jej otoczenie. Projekt zakłada stworzenie przyjaznej przestrzeni wśród zieleni – z licznymi nasadzeniami drzew i krzewów oraz terenami rekreacyjnymi sprzyjającymi wypoczynkowi.

FOT. ARCHIWUM

Pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych powstake przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji

Bliskość natury i spokojne sąsiedztwo zapewnią mieszkańcom komfort życia z dala od miejskiego zgiełku, przy jednoczesnym zachowaniu dogodnego dostępu do infrastruktury miasta. Osiedle Południe od lat dynamicznie się rozwija i zyskuje na popularności wśród osób poszukujących nowego mieszkania w Radomiu. Rozbudowująca się infrastruktura handlowo-usługowa i rekreacyjna sprawia, że dzielnica staje się coraz bardziej funkcjonalna i atrakcyjna.

REKLAMA

0011579827

Zamieszkaj wygodnie w nowoczesnym segmencie z ogrodem i garażem.
Spokojna okolica, wysoki standard i oszczędne rozwiązania dla Twojej rodziny.

WILEŃSKA PARK

Idealne miejsce dla Twojej rodziny!

PERFECT ALFA Sp. z o.o.

Biuro sprzedaży:
ul. Gen. W. Andresa 5/U11, 25-217 Kielce
517 959 998
504 794 210

www.wilenska-park.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011579850

LUXURY
POINT

WIZUALIZACJE STAŁY SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ

Przyjdź » Zobacz » Wybierz swoje mieszkanie.

u zbiegu ulic: Al. Solidarności
i Al. 1000-lecia Państwa Polskiego

+48 573 664 551 || +48 605 081 885 || +48 601 833 900

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11
Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Domaszowska 41 (przy inwestycji)
biuro@luxurypoint.pl | luxurypoint.pl

REKLAMA 0011582098

Spółdzielnia Mieszkaniowa
NASZ DOM
www.naszdom.radom.pl

Radom, ul. M.C. Skłodowskiej 18
48 384-06-40, 48 384-06-41

Pogotowie techniczne
48 384-06-47, 533-868-501

REKLAMA 0011582040

IPERFE
INTERIOR DESIGN

SCAN ME
DARMOWA WYCENA

•MEBLE NA WYMIAR•
•KOMPLEKSOWE REALIZACJE•
•ZABUDOWY PREMIUM•
•USŁUGI TAPICERSKIE•
•SCHODY•
•EKONOMICZNE ROZWIĄZANIA•

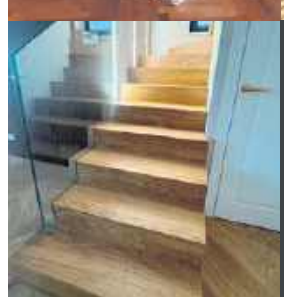

•ZAPRASZAMY DO NASZEGO SHOWROOMU•

UL. OBOZOWA 2/4
26-600 RADOM

KONTAKT@IPERFE.COM

509 222 509

eprasa.pl 0ade6e33b3

Villa Świerkowa powstaje w Kielcach. To 19 apartamentów przy stoku Telegraf

Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Rozpoczęła się sprzedaż mieszkań.

Anna Kowalska

Trwa budowa Villi Świerkowa w Kielcach. W kameralnym budynku zaplanowano 19 apartamentów o powierzchni od 32 do 82 metrów kwadratowych. Inwestycja powstanie w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych.

Apartamenty są dostępne w układach od dwóch do czterech pokoi. Powierzchnia mieszkań wyniesie od 32 do 82 metrów kwadratowych. Jak informuje inwestor, projekt powstał z myślą o osobach poszukujących równowagi pomiędzy dostępem do infrastruktury miejskiej a bliskością terenów zielonych.

Inwestycja powstaje w sąsiedztwie Telegraf oraz terenów leśnych. Bezpośrednie otoczenie zieleni ma zapewnić mieszkańcom ciszę i widok na naturalny krajobraz.

W materiałach dotyczących projektu podkreślono: „Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Projekt powstał z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury".

W budynku zaplanowano 19 funkcjonalnych apartamentów. Każdy lokal ma posiadać przestronny balkon, a wybrane mieszkania dodatkowo ogródki lub tarasy widokowe.

Dla mieszkańców przewidziano komórki lokatorskie, garaż podziemny oraz zewnętrzne miejsca postojowe. Zróżnicowanie metraży i układów ma umożliwić dopasowanie mieszkania do potrzeb różnych grup nabywców – od osób poszukujących kompaktowych lokali po rodziny zainteresowane większą przestrzenią.

Jak wskazano w opisie inwestycji, „funkcjonalne układy pomieszczeń pozwalają na wygodne zagospodarowanie przestrzeni, a szeroki wybór metraży i wariantów apartamentów daje możliwość dopasowania mieszkania do indywidualnych potrzeb".

FOT. ARCHIWUM

Kameralny budynek z 19 apartamentami w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych

REKLAMA 0011582059

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI
DO TWOJEGO DOMU

TYMEX
OKNA I DRZWI

RADOM · UL. CHORZOWSKA 12 · TEL. 48 385 76 52
PIONKI · UL. AL. LIPOWE 14 · TEL. 48 381 81 58

WWW.TYMEX.PL

eprasa.pl 0ade6e33b3

Apollo Quantum - nowa inwestycja firmy Apolloplast w kameralnej okolicy Kielc

Apollo Quantum to kolejny projekt realizowany przez firmę Apolloplast Inwestycje - to budynek mieszkalny, który wyrasta w przestrzeni miejskiej Kielc.

Maciej Banachowski

Lokalizacja przy ulicy Domaszowskiej 104 też nie jest przypadkowa. Inwestycja Apollo Quantum to doskonała propozycja dla rodzin i osób poszukujących wygodnego i nowoczesnego mieszkania w kameralnej okolicy, które zapewnia dostęp do wszystkich ważnych usług i atrakcji miasta. Ponadto, lokalizacja inwestycji sprawia, że może ona być również świetną opcją dla inwestorów.

Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy. Na 1 kondygnacji podziemnej znajduje się na pow ok 4000 tys. m2 garaż z pełnowymiarowymi platfor 88 miejscami parkingowymi ,powyżej 6 kondygnacji nadziemnych - parter z czterema lokalami usługowymi i 5 pięter z 89 lokalami mieszkalnymi. Infrastruktura inwestycji obejmuje oprócz podziemnego garażu - dodatkowe 30 miejsc postojowych naziemnych. Dla mieszkańców w podziemnego parkingu przewidziano 51 komórek i boksów lokatorskich oraz rowerownię.

Lokalizacja oferuje bliskość uczelni wyższych, szkół, przedszkoli i centrów handlowych.

Ciepło do budynku dostarczane będzie z ekonomicznej kotłowni osiedlowej Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom, teren nieruchomości zostanie ogrodzony i wyposażony w instalację domofonową i monitoring.

Projekt całości wykonała znana kielecka firma Tera Group, stosując rozwiązania techniczne znane z innych realizacji deweloperskich. Budynek wyposażono w szereg rozwiązań określanych jako nowoczesne. Należą do nich między innymi energooszczędne, wysoce akustyczne i antywłamaniowe (lokale usługowe) okna firmy Apolloplast, drzwi i system inteligentnego sterowania bramami .

W sąsiedztwie znajdują się placówki handlowe znanych sieci, uczelnie wyższe oraz markety spożywcze, a przy ulicy - przystanki komunikacji miejskiej. Ulica Domaszowska w Kielcach została niedawno wyremontowana, co może podnieść atrakcyjność lokalizacji.

Przed budynkiem znajduje się ścieżka rowerowa.

Apollo Quantum to idealne miejsce dla ludzi, którzy pragną mieszkać w spokojnej części miasta z dala od zgiełku i smogu ulic.

FOT. ARCHIWUM

Apollo Quantum powstaje przy ulicy Domaszowskiej 104 w Kielcach. Inwestorem jest firma Apolloplast

Apollo Quantum znajduje się w niedalekiej odległości od dwóch największych kieleckie uczelni wyższych - Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz Politechniki Świętokrzyskiej.

W bezpośredniej bliskości jest również Szkoła Podstawowa przy ulicy Leszczyńskiej, przedszkole i żłobek, markety Biedronka, LIDL, ALDI.

W pobliżu znajduje się największe centrum handlowe - Galeria Echo oraz giełda produktów rolnych.

Budynek ma wygodne połączenie z centrum miasta oraz drogami krajowymi.

REKLAMA 0011582051

GALABETON
NOWY STYL - NOWE INSPIRACJE
RADOM, HODOWLANA 2 A WWW.GALABETON.PL

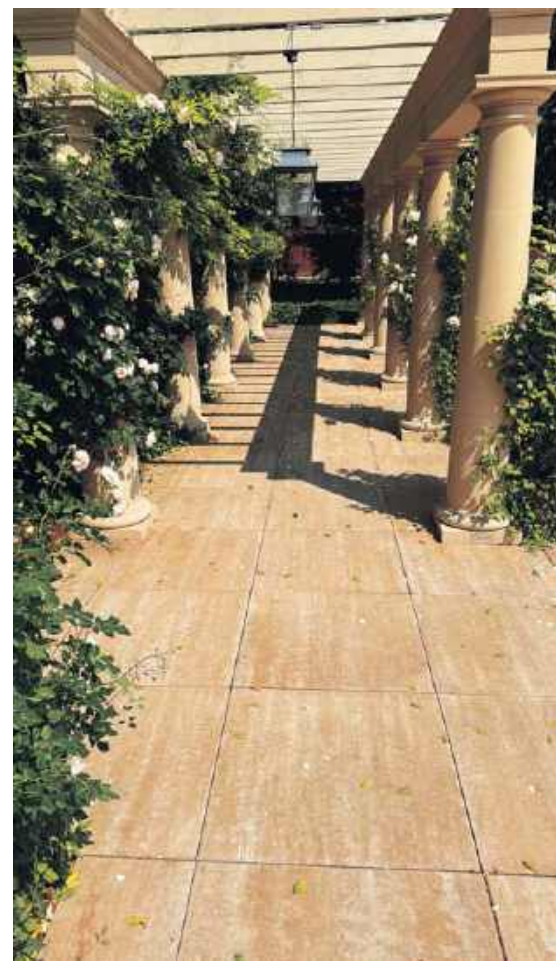

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011582045

Rewitalizacja Spółka z o.o.
26-600 Radom, Ul. Grodzka 8
48-383-08-55, 512-486-410
rewitalizacja@rewitalizacja-radom.pl
www.rewitalizacja-radom.pl

W sprzedaży nowe lokale mieszkalne w historycznej części miasta Radomia:

- **ul. Bóżniczna / ul. Wałowa**
- mieszkania o powierzchni od 50 m² do 150 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- winda

Spółka Rewitalizacja zaprasza do skorzystania z oferty sprzedaży mieszkań i lokali usługowych zlokalizowanych w samym centrum w obszarze Miasta Kazimierzowskiego przy ul. Wałowej 19 i 21 oraz ul. Bóżniczej 4 i 6 w Radomiu.

„KRÓLEWSKI ZAKĄTEK" to inwestycja zaprojektowana z dbałością o każdy detal z zastosowaniem najwyższej jakości materiałów. Jest to kameralna kamienica składająca się z 33 lokali mieszkalnych i 7 lokali usługowych. Mieszkańcy korzystają z takich udogodnień, jak garaż podziemny, winda oraz dziedziniec do wyłącznego korzystania.

Wszystkie budynki zostały przystosowane dla osób niepełnosprawnych.

Rewitalizacja Sp. z o.o. jest jedyną spółką gminną w Radomiu, która inwestuje w kamienice, rewitalizuje je i tworzy wyjątkowe realizacje mieszkaniowe i lokalowe.

Na chwilę obecną przez Spółkę w obszarze Miasta Kazimierzowskiego w Radomiu zostało przywróconych do życia 12 pięknych kamienic.

REKLAMA 0011581222

GRUPA RS
Inwestycje

Apartamenty przy Parku w Kazimierzy Wielkiej

łączą w sobie komfort życia w mieście z bliskością natury i urokami uzdrowiska.

Inwestycja oferuje szeroki wybór mieszkań, od kawalerek po przestronne apartamenty z antresolą i tarasami.

Zapraszamy do kontaktu:

Tel. 660 774 622
Mail: mieszkania@grupars.pl
Biuro sprzedaży mieszkań:
ul. 3-go Maja 97

REKLAMA 0011582074

EMAR®

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI

**DROGI • PARKINGI • ŻELBETY • PRACE ZIEMNE
HANDEL KRUSZYWEM • SIECI KANALIZACYJNE
KOPARKI I WYWROTKI • USŁUGI**

MATERIAŁY BUDOWLANE | KRUSZYWA | BUDOWNICTWO OGÓLNE | WĘZEŁ BETONIARSKI | GENERALNE WYKONAWSTWO | OD PROJEKTU PO KLUCZ

EMAR Sp. z o.o.
ul. Partyzantów 72,
26-640 Skaryszew

OD 1998

www.emar-radom.pl

tel. 48 610 28 62
tel. 48 610 28 69
biuro@emar.radom.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011581190

VILLA ŚWIERKOWA

Nowa inwestycja **VILLA ŚWIERKOWA**
Inwestycja zlokalizowana w pobliżu Telegrafu, powstała z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury.

JUŻ W SPRZEDAŻY

- Funkcjonalny układ i szeroki wybór apartamentów
- Mieszkania o powierzchni od 31 do 81 m^2.
- Spokój natury w standardzie miasta
- Luksusowe apartamenty w przyjaznej okolicy
- Mieszkania gotowe do odbioru pod koniec 2027 roku.

WD BUDOWNICTWO Sp. z o. o.

PONAD 15 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Zapraszamy do kontaktu
ul. Berberysowa 34, Kielce
e-mail: wdbudownictwo@onet.pl
www.wdbudownictwo.com

Masz pytania? Zadzwoń.

530 530 400

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011580398

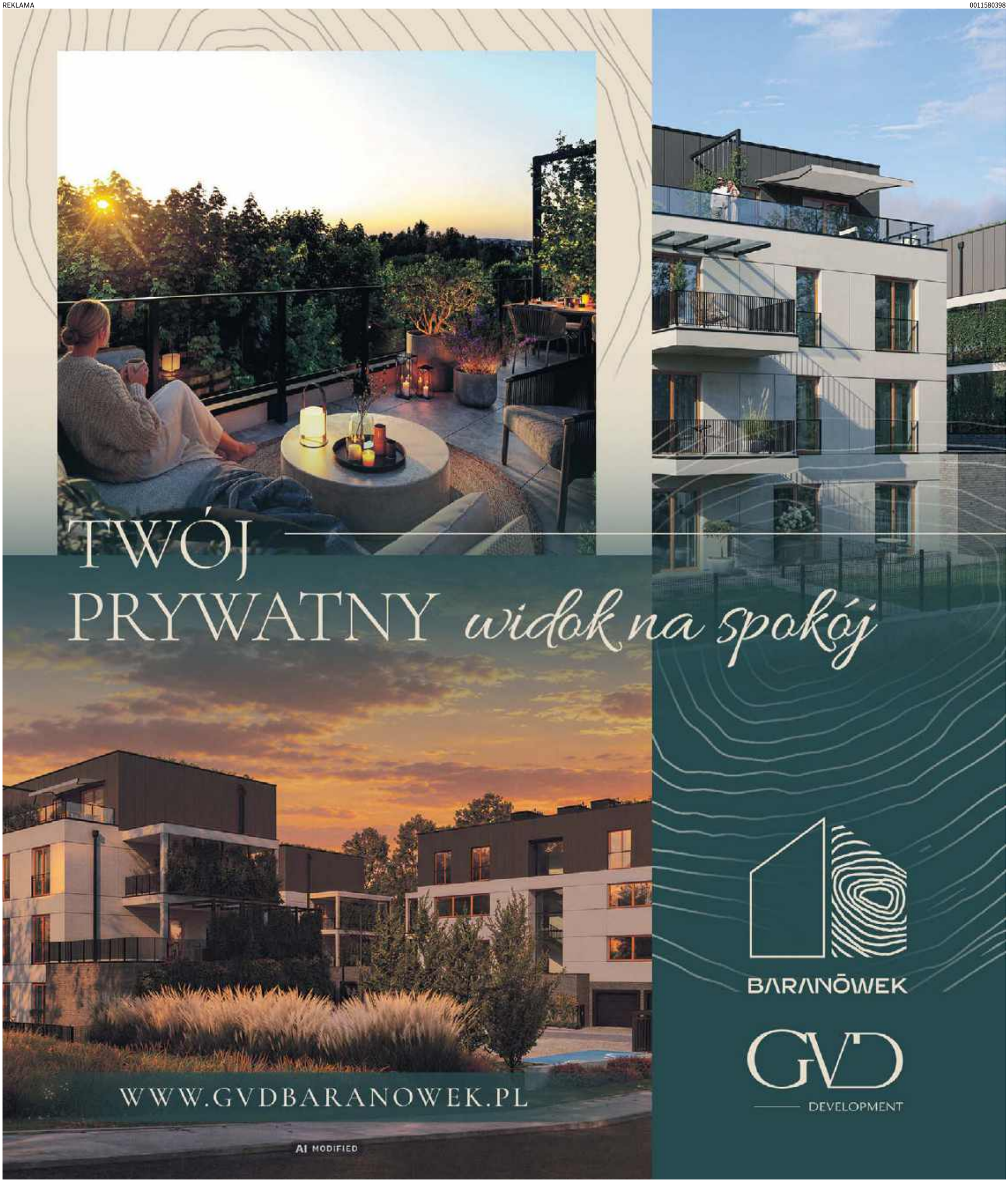

eprasa.pl 0ade6e33b3

Urodzinowy koncert Farben Lehre w niedzielę w ogrodzie Pałacyku Zielińskiego w Kielcach. Zespół świętuje 40-lecie

Anna Bilska
Kielce

W niedzielę, 20 września, o godzinie 19, w ogrodzie Pałacyku Zielińskiego w Kielcach wystąpi zespół Farben Lehre.

FOT. AGATA WOJDA

Farben Lehre wystąpi w Kielcach z jubileuszowym koncertem. Zespół świętuje 40-lecie

Koncert „40 on stage" będzie częścią jubileuszowych obchodów 40-lecia działalności jednej z najbardziej rozpoznawalnych polskich formacji punk-rockowych.

Farben Lehre powstało we wrześniu 1986 roku w Płocku. Przez cztery dekady zespół wypracował własny, charakterystyczny styl, łączący energiczne i melodyjne brzmienie z bezpośrednimi, często zaangażowanymi tekstami. Dorobek grupy obejmuje 15 albumów studyjnych, sześć wydawnictw DVD oraz liczne składanki i kompilacje.

Na przestrzeni lat Farben Lehre stało się zespołem znanym nie tylko z nagrań, ale przede wszystkim z koncertów. Grupa gra blisko 100 koncertów rocznie, występując na scenach w Polsce i za granicą. Muzycy wielokrotnie dzielili scenę z uznanymi zespołami punkowej i rockowej sceny, wśród których znalazły się m.in. The Exploited, Die Toten Hosen, New Model Army, Toy Dolls, U.K. Subs, G.B.H., Vibrators oraz Dritte Wahl.

Znakiem rozpoznawczym Farben Lehre pozostają żywiołowe koncerty, podczas których muzycy stawiają przede wszystkim na energię i bezpośredni kontakt z publicznością. Jubileuszowy występ w Kielcach ma być kolejną okazją, by przekonać się o tym na żywo.

Przed gwiazdą wieczoru na scenie pojawi się Skraffky – punkowy zespół związany z Kielcami i Starachowicami. Muzycy łączą ciężar kalifornijskiego hardcore punka z elementami reggae, a w swoich tekstach podejmują trudne i niejednokrotnie ponure tematy dotyczące problemów współczesnego świata.

Dla Skraffky rok 2026 również jest wyjątkowy. Latem zespół zwyciężył w konkursie festiwalu Czochraj Bobra Fest w Namysłowie. Formacja ma na koncie wydaną w 2020 roku debiutancką płytę „Szczury". 13 września 2026 roku premierę będzie miał natomiast jej drugi album, zatytułowany „Złodziej Judasz świnia".

Bilety na koncert w cenie 80 złotych do nabycia w kasie Domu Środowisk Twórczych przy ul. Zamkowej 5 w Kielcach oraz online.

Tegoroczne koncerty to niejedyny sposób, w jaki Farben Lehre świętuje cztery dekady działalności. W marcu zespół wydał jubileuszowy, dwupłytowy album „40". Znalazło się na nim 40 utworów wybranych spośród najważniejszych i najbardziej reprezentatywnych nagrań w historii grupy.

Większość kompozycji na płycie pochodzi z oryginalnych nagrań, które zostały poddane delikatnemu odświeżeniu. Wyjątek stanowią „Przebudzenie" oraz „Judasz" – oba utwory zostały nagrane całkowicie od nowa.

Jak podkreślają muzycy, przez lata unikali wydawnictw typu „The Best of...". Jubileusz stał się jednak okazją do podsumowania dotychczasowego dorobku. – Jubileuszowy, dwupłytowy album, zatytułowany „40", zawiera kompendium muzycznej wiedzy o zespole Farben Lehre na przestrzeni minionych czterech dekad – informuje zespół.

Muzycy zapowiadają, że jubileuszowy rok przyniesie jeszcze kolejne niespodzianki. Jesienią ma ukazać się album „Retro", na którym znajdą się znacznie starsze od zespołu piosenki w nowych aranżacjach utrzymanych w stylistyce Farben Lehre. W projekcie mają pojawić się również zaskakujący goście.

REKLAMA 0011573647

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

KIELCE

Wystąpi Kabaret Smile

W piątek, 16 października o godzinie 17 w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach wystąpi Kabaret Smile z premierowym programem Contra. Artyści obiecują 0% polityki, 0% wulgaryzmów, 100% świetnej zabawy. Program Contra to premierowe skecze i celne puenty. Tematem żartów będą: starcie pokoleń, zderzenie technologii z tradycją, codzienne przyzwyczajenia, stereotypy, media społecznościowe i nasza codzienność.

Kabaret SMILE pochodzi z Lublina. Działa od 2002 roku.

FOT. ARCHIWUM

Lady Pank z jubileuszowym koncertem na Kadzielni. Zespół świętuje 45-lecie

Anna Bilska
Kielce

Lady Pank, żywa legenda polskiego rocka świętuje 45-lecie istnienia. Z tej okazji zespół wyruszył w jubileuszową trasę koncertową.

FOT. JACEK POREMBA

Lady Pank znów wystąpi w Amfiteatrze Kadzielnia w Kielcach

Koncert w malowniczym Amfiteatrze Kadzielnia w Kielcach odbędzie się w sobotę, 19 września o godzinie 20.

To będzie wyjątkowe wydarzenie. Podczas koncertu członkowie zespołu zabiorą publiczność w sentymentalną opowieść o mniej i bardziej znanych momentach, które kształtowały Lady Pank przez 45 lat działalności. Ze sceny wybrzmią wspomnienia, anegdoty i historie stojące za największymi przebojami, które na stałe wpisały się w kanon polskiej muzyki.

Na fanów czeka potężna dawka rockowej energii i największe przeboje, które od lat łączą kolejne pokolenia – niezależnie od wieku czy muzycznych upodobań.

Koncertom towarzyszyć będzie wyjątkowy multimedialny show, wzbogacony o archiwalne zdjęcia i materiały wideo, tworzące spektakularne podsumowanie 45 lat kariery zespołu. Na koncercie usłyszymy nie tylko największe przeboje, takie jak „Mniej niż zero", „Kryzysowa narzeczona", „Zawsze tam, gdzie Ty", „Zostawcie Titanica", „Tańcz, głupia, tańcz", „Na co komu dziś", „Marchewkowe pole", czy „Stacja Warszawa", ale też materiał z nowej płyty „LP 45", która została wydana w listopadzie 2025 roku.

Podczas ponad czterech dekad działalności zespół wydał prawie 30 płyt, kto re pobiły wszelkie rekordy popularności.

Koncerty Lady Pank to blisko dwugodzinne, multimedialne show, złoz one z przebojo w znanych wszystkim od czterech dekad.

Bilety od 149 złotych na stronie adria-art.pl oraz biletyna.pl, kupbilecik.pl.

REKLAMA 0011573652

Smaki Jesieni i Piknik Pszczelarski w Parku Etnograficznym w Tokarni

Paula Goszczyńska
Tokarnia

Pokazy kiszenia kapusty, darcia pierza i przędzenia, wspólne pieczenie ziemniaków w ogniskach, a także ogromny wybór naturalnych miodów.

W niedzielę, 20 września, w godzinach 11-17, w Parku Etnograficznego w Tokarni obędą się dwa wydarzenia - „Smaki Jesieni" oraz „Piknik Pszczelarski".

Park Etnograficzny w Tokarni, jak co roku zaprasza w „podróż" na minioną wieś kielecką w okresie jesienno-zimowym. Podczas Smaków Jesieni odbędą się pokazy kiszenia kapusty (Wincentowianie) oraz darcia pierza i przędzenia (Korytniczanki). Będzie można uczestniczyć w warsztatach wyplatania jesiennych wianków (Koło Gospodyń Wiejskich Bebelno) oraz plastyki obrzędowej i tradycyjnego haftu.

O godzinie 15 odbędzie się Benefis Kapeli Heńka z Małogoszcza. Na scenie w sektorze Dworsko- Folwarcznym wystąpią: Bolechowiczanie, Piekoszowianie, Wincentowianie, Zespół Pieśni i Tańca Małogoszcz, Korytniczanki i Kowalanki.

Na polu przed wiatrakiem z Grzmucina zapłoną ogniska, w których wspólnie można będzie upiec ziemniaki. Oczywiście nie zabraknie poczęstunku.

Smakom Jesieni tradycyjnie towarzyszyć będzie Piknik Pszczelarski (sektor Małomiasteczkowy), na którym pszczelarze i bartnicy z całej Polski oferować będą na swoich stoiskach różne gatunki miodu oraz produktów pszczelich.

O godzinie 11 przed kościołem z Rogowa odbędzie się uroczysta msza święta plenerowa w intencji pszczelarzy. Na najmłodszych czekać będą warsztaty plastyczne dedykowane tej części wydarzenia - między innymi będzie można wykonać miniaturkę ula.

Uzupełnieniem wydarzenia będzie projekt realizowany w ramach dofinansowania przez Żydowski Instytut Historyczny w Warszawie pod tytułem "Żydowskie świętowanie w wiejsko-miejskich realiach". W jego ramach będzie można wziąć udział w koncercie „Pieśni sztetla" w wykonaniu pieśniarki Olgi Avigail Mieleszczuk, prezentacjach i warsztatach na temat świąt: Rosz ha-Szana, Jom Kipur i Sukot. Celem wydarzenia jest przybliżenie zwiedzającym elementów żydowskiej obyczajowości i świętowania na dawnej wsi i miasteczka.

Oba wydarzenia odbędą się w niedzielę, 20 września, w godzinach 11-17. Bilety w cenie 15 złotych (karta seniora i dużej rodziny), 20 złotych (bilet ulgowy) i 30 złotych (bilet normalny) w kasie oraz w sprzedaży internetowej na stronie Muzeum Wsi Kieleckiej.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

KIELCE

Andrzej Piaseczny w Filharmonii

Andrzej Piaseczny wystąpi przed kielecką publicznością. Koncert odbędzie się w niedzielę, 25 października o godzinie 18 w sali koncertowej Filharmonii Świętokrzyskiej. To będzie wyjątkowy koncert. Po raz pierwszy publiczność będzie miała możliwość posłuchania utworów artysty w specjalnych, kameralnych warunkach, w wyjątkowych aranżacjach. W takiej oprawie zabrzmią zarówno największe przeboje Andrzeja, jak i inne, wyselekcjonowane przez niego utwory. Bilety w cenie od 229 złotych na kupbilecik.pl, bilety24.pl.

FOT. ARCHIWUM

PGS Rock Festival w Kielcach, 4. edycja. Wystąpią gwiazdy LemON i Ewa Farna

Anna Bilska
Kielce

PGS Rock Festival powraca po raz czwarty. W sobotę, 26 września 2026 roku Amfiteatr Kadzielnia w Kielcach ponownie stanie się centrum rockowych emocji.

FOT. ARCHIWUM

Ewa Farna i Igor Herbut z zespołem LemON będą gwizdami PGS Rock Festivalu

W jednym z najbardziej charakterystycznych miejsc koncertowych w Polsce w dawnym kamieniołomie wapienia wystąpią LemON i Ewa Farna.

PGS Rock Festival to dziś największy rockowy festiwal w województwie świętokrzyskim, który z każdą edycją przyciąga coraz szerszą publiczność i uznanych artystów polskiej sceny muzycznej. Tegoroczny line-up łączy różnorodne brzmienia, silne osobowości sceniczne oraz ważny przekaz społeczny.

Na scenie wystąpią:

HLA 4Transplant - godzina 17 – support. Zespół pop-rockowy wykonujący autorski repertuar w nowoczesnym, radiowym brzmieniu. HLA 4Transplant to muzyczny projekt Fundacji Dla Transplantacji. Nazwa grupy nawiązuje do skrótu Human Leukocyte Antigen – indywidualnego kodu transplantacyjnego. Zespół poprzez działalność koncertową promuje ideę transplantacji oraz świadomego dawstwa narządów, łącząc muzykę z istotnym przesłaniem społecznym.

LemON - godzina 18. Jeden z najbardziej rozpoznawalnych zespołów polskiej sceny popowo-rockowej, obecny na rynku od ponad dekady. Ich znakiem rozpoznawczym pozostaje charakterystyczny wokal Igora Herbuta.

Ewa Farna - godzina 20. Wokalistka, autorka tekstów i kompozytorka od lat obecna na polskiej i czeskiej scenie muzycznej.

Bramy będą otwarte już od godziny 16. Bilety w cenie od 72 złotych dostępne w serwisach: biletyna.pl, kupbilecik.pl, eBilet.pl, eventim.pl oraz na just4music.pl

REKLAMA 0011573646

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

KIELCE

Spotkanie autorskie

Co się dzieje, gdy codzienność spotyka słowiańskie wierzenia, świat nadprzyrodzony i tajemnice zaświatów? Tego dowiecie się już w piątek, 18 września o godzinie 17.30 podczas spotkania w Poczytalni na dVoRcu z Katarzyną Bereniką Miszczuk – autorką, scenarzystką, lekarką i współzałożycielką Wydawnictwa Mięta. Ma na swoim koncie kilkadziesiąt powieści i opowiadań. Szczególne miejsce w jej twórczości zajmuje bestsellerowy cykl „Kwiat paproci", mocno zakorzeniony w Świętokrzyskiem. Bieliny, Łysa Góra, świętokrzyskie legendy i lokalne podania, a także atmosfera Gór Świętokrzyskich stają się częścią niezwykłego literackiego świata, w którym współczesność spotyka się z dawnymi wierzeniami i magią.

KIELCE

World Hits & Candles

W sobotę, 26 września o godzinie.19 na scenie Filharmonii Świętokrzyskiej im. Oskara Kolberga w Kielcach rozpocznie się koncert „World Hits & Candles". Harmonia dźwięków kwartetu instrumentalnego w składzie fortepianu, skrzypiec, altówki i wiolonczeli ożywi największe przeboje współczesnych gwiazd, takich jak Taylor Swift, Rihanna, Beyoncé, Billie Eilish, Pink, Pitbull, Maroon 5 i Imagine Dragons. Wieczór uświetnią również ponadczasowe dzieła legendarnych artystów, takich jak Queen, Metallica, Guns N' Roses i Coldplay.

Nie zabraknie niezapomnianych kompozycji filmowych autorstwa Hansa Zimmera, Johna Williamsa i Ennia Morricone, które wzruszają serca milionów ludzi na całym świecie.

Koncert trwa 80 minut bez przerwy

Bilety na stronie bilety.allianceart.pl.

CIEKOTY

Rzymska kolacja

Magdalena Wolińska-Riedi powraca do Ciekot, by zabrać wszystkich w wyjątkową, kulinarną podróż do Rzymu. W piątek 18 września o godzinie 19:30 w Centrum Edukacji i Kultury „Szklany Dom" w Ciekotach odbędzie się wyjątkowe spotkanie autorskie wokół książki „Rzym od kuchni. Śladami historii najsłynniejszych dań Wiecznego Miasta". To będzie nieszablonowe spotkanie z autorką książek, dziennikarką, reporterką, wieloletnią korespondentką zagraniczną z Watykanu, Włoch i obszaru Morza Śródziemnego. Podczas wieczoru zostanie zaserwowana kolacja (przystawka, danie główne, deser) z karty rzymskich restauracji, z których przepisy znajdują się w książce „Rzym od kuchni". Spotkanie poprowadzi Wojciech Purtak, dyrektor „Szklanego Domu". Wstęp na spotkanie jest bezpłatny. Wejściówki można odbierać w „Szklanym Domu". Udział w kolacji wynosi 60 zł. Wejściówki na kolację dostępne na kupbilecik.pl oraz w kasie „Szklanego Domu".

KIELCE

Retelevski – Disney Tour

W sobotę, 26 września w Wojewódzkim Domu Kultury w Kielcach wystąpi Retelevski wraz z zespołem w ramach swojej pierwszej trasy koncertowej „Disney Tour". To artysta, o którym jest coraz głośniej na polskiej scenie muzycznej, znany między innymi z programów „The Voice of Poland" oraz „Szansa na Sukces". Jego autorskie kompozycje, zaaranżowane na zespół z elementami elektroniki, tworzą niezwykły klimat pełen emocji. Muzyka Retelevskiego łączy poruszające teksty i piękne melodie, zabierając słuchaczy w wyjątkową podróż. Początek o godzinie 19. Bilety w cenie od 70 złotych na ebilet.pl.

Memorial To Miles Targi Kielce Jazz Festival pełen muzycznych doznań

Anna Bilska
Kielce

To wielkie święto dla fanów jazzu. Trwa 24. edycja Memorial To Miles Targi Kielce Jazz Festival.

FOT. ARCHIWUM

W sobotę, 26 września o godzinie 18 na Dużej Scenie Kieleckiego Centrum Kultury wystąpi Aruán Ortiz.

Znakomici muzycy będą koncertować między innymi w Kieleckim Centrum Kultury, Targach Kielce i szkole muzycznej.

W sobotę, 19 września o 17 koncert przeniesie się do Studio GRAM Radio Kielce, gdzie zagra zespół Greger Garage.

W niedzielę, 20 września o 19 w Szkole Muzycznej imienia Ludomira Różyckiego zagra Common Structure. To projekt powołany przez Karola Ślusarskiego, który skomponował na ten cel sześć autorskich utworów oraz zaaranżował trzy standardy.

Po kilku dniach przerwy festiwal wraca do Kieleckiego Centrum Kultury. W piątek, 25 września publiczność do koncertu 600V Trio wprowadzi o godzinie 19 Hirek Wrona.

W sobotę, 26 września o godzinie 18 na Dużej Scenie Kieleckiego Centrum Kultury wystąpi Aruán Ortiz, awangardowy pianista kubańskiego pochodzenia. – Zależy nam na interkontynentalności festiwalu. Ortiz to wyjątkowy muzyk, któremu nie sposób odebrać umiejętności, odwagi i kreatywności – mówi Artur Wijata, dyrektor Kieleckiego Centrum Kultury. Po Ortizie, o godzinie 20, scenę przejmie Maciej Obara z projektem Future Sound LAB.

Zwieńczeniem tegorocznego festiwalu będą dwa wyjątkowe koncerty w niedzielę, 27 września na Dużej Scenie. Pierwszy z nich o godzinie 18, podniesie tętno miłośnikom najwyższej jakości fusion w historii polskiego jazzu. – String Connection to zespół legenda, jeden z najważniejszych w historii polskiego jazzu. Koncertują dziś rzadko, dlatego ich obecność na festiwalu jest wydarzeniem szczególnym. A gdy na scenę wychodzi Krzesimir Dębski – artysta charyzmatyczny, nieprzewidywalny i wciąż pełen muzycznej energii – można być pewnym, że będzie to koncert, który na długo zostanie w pamięci – podkreśla Andrzej Mochoń, prezes Targów Kielce.

Ostatnim, mocnym akcentem, będzie koncert S.E.A Trio feat. Dave Douglas. S. E. A. Trio (Sonorism, Expression, Ascenticism) to zespół muzycznych indywidualności, wykonuja cy autorskie kompozycje.

Spotkanie autorskie z Tomaszem Sianeckim

Anna Kowalska
Kielce

Dwadzieścia lat „Szkła Kontaktowego" - o kulisach powstawania programu opowie związany z nim od początku Tomasz Sianecki.

Spotkanie z dziennikarzem w środę, 23 września o godzinie 17:30 w Poczytalni na dVoRcu. Wstęp wolny.

Punktem wyjścia do rozmowy będzie książka „Szklane ukłony. Moje 20 lat w Szkle kontaktowym", w której Tomasz Sianecki zabiera czytelników w osobistą podróż przez historię jednego z najbardziej rozpoznawalnych programów telewizyjnych ostatnich lat. „Szkło Kontaktowe" miało nie przetrwać nawet jednego sezonu. Jego twórcom obiecywano odwet, pojawiały się również zarzuty o antypolskość. Mimo to program przetrwał już dwie dekady, a wokół niego powstała wyjątkowa społeczność widzów. W swojej książce Sianecki opowiada o fenomenie programu, jego twórcach i kulisach powstawania, ale także o własnej drodze zawodowej, doświadczeniach, które go ukształtowały, oraz o przyjaźni i pracy z Grzegorzem Miecugowem.

Podczas spotkania będzie można dowiedzieć się, jak powstawało „Szkło Kontaktowe", co zdecydowało o jego sukcesie i dlaczego po 20 latach program wciąż wzbudza emocje i przyciąga wierną publiczność. Rozmowę poprowadzi Marzena Sobala. Na miejscu będzie również możliwość zakupu książki.

Tomasz Sianecki to dziennikarz radiowy i telewizyjny, związany z mediami od prawie czterdziestu lat.

Kabaret Ani Mru-Mru wystąpi w Kielcach

Anna Kowalska
Kielce

Kabaret Ani Mru-Mru wystąpi w Kieleckim Centrum Kultury we wtorek, 22 września 2026. Będą dwa występy - o godzinie 17 i 20. Bilety w cenie od 100 złotych.

ANI MRU-MRU to kabaret dla każdego. Artyści podejmują tematy obyczajowe, z życia wzięte. Są rozchwytywani przez publiczność w każdym wieku, a każdy ich skecz bawi do łez. Mają swój własny, niepowtarzalny styl. Za jego sprawą zdobyli tysiące wiernych fanów.

Rodzaj żartów, gagów i skeczy doskonale trafi nie tylko w gusta szerokiej publiczności w całym kraju, ale również środowiska kabaretowego. Gdziekolwiek by się nie pojawili, zostawiają za sobą tysiące rozbawionych widzów, a dialogi z ich skeczy na stałe wpisują się w życie widza. Wykreowali wiele postaci, których już samo pojawienie się na scenie powoduje salwy śmiechu, a co dopiero gdy skecz się zacznie...

Kabaret powstał we wrześniu 1999 roku. Tworzą go: Marcin Wójcik, Michał Wójcik oraz Waldemar Wilkołek.

Bilety od 100 złotych w serwisach Biletyna i Kupbilecik oraz EMPIK - sprzedaż stacjonarna i online.

FOT. ARCHIWUM KABARETU

Kabaret Ani Mru-Mru będzie bawił w Kielcach

eprasa.pl 0ade6e33b3

Pięćdziesiąt lat wspólnej drogi. Wyjątkowe Złote Gody małżeństw z Gminy Chęciny. Świętowało 25 par

FOT. ARCHIWUM

Złote Gody świętowało 25 par z terenu gminy Chęciny

Agnieszka Olech
Gmina Chęciny

9 września w Chęcinach odbyła się uroczystość jubileuszu 50-lecia pożycia małżeńskiego. Złote Gody świętowało 25 par z terenu gminy.

Uroczystość rozpoczęły dźwięki marsza weselnego Feliksa Mendelssohna. Znana melodia przywołała wspomnienia dnia, w którym jubilaci składali sobie małżeńską przysięgę i rozpoczynali wspólne życie. Po muzycznym wprowadzeniu zgromadzonych powitała kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Chęcinach Joanna Mochocka-Rapta.

Szczególną oprawę spotkania przygotowali artyści. Magdalena Nartowska zaprezentowała fragment Listu Świętego Pawła do Koryntian, którego słowa o miłości doskonale wpisały się w charakter uroczystości, a następnie wykonała utwór muzyczny. Przed jubilatami wystąpili również Barbara Zawodnik i Mirosław Starz, którzy wykonali utwory ze znanych arii operetkowych.

Podczas uroczystości serdeczne życzenia i słowa duchowego wsparcia przekazał małżonkom ksiądz Andrzej Piszczek. Podkreślił znaczenie małżeńskiej przysięgi oraz wartości, które przez pięćdziesiąt lat pomagały parom wspólnie przechodzić przez kolejne etapy życia. Mówił o miłości wyrażanej w codziennej trosce, odpowiedzialności, przebaczeniu i gotowości do wspierania drugiego człowieka. Życzył małżonkom zdrowia, siły, rodzinnego ciepła i Bożego błogosławieństwa na dalsze lata. Jego słowa nadały spotkaniu szczególnie podniosły i refleksyjny charakter.

Gratulacje parom złożył także burmistrz Gminy i Miasta Chęciny Robert Jaworski. Podkreślił, że jubileusz pięćdziesięciolecia małżeństwa skłania do refleksji nad wartością codziennej obecności drugiego człowieka, wzajemnego wsparcia i odpowiedzialności za rodzinę. – Pięćdziesiąt lat małżeństwa to historia pisana każdego dnia wspólnymi decyzjami, troską o rodzinę, umiejętnością rozmowy i gotowością do bycia razem zarówno w chwilach radosnych, jak i wtedy, gdy życie stawia przed człowiekiem trudne wyzwania. Drodzy Jubilaci, stworzyliście trwałe związki oparte na miłości, wierności, cierpliwości i wzajemnym szacunku. Wasze doświadczenie ma ogromną wartość także dla młodszych pokoleń, ponieważ pokazuje, jak wiele można zbudować dzięki odpowiedzialności za drugiego człowieka. Z całego serca gratuluję Państwu tego wyjątkowego jubileuszu. Życzę zdrowia, pogody ducha, życzliwości najbliższych oraz kolejnych lat przeżywanych razem w poczuciu szczęścia i wdzięczności za wspólną drogę – powiedział burmistrz Robert Jaworski.

Do życzeń dołączył również przewodniczący Rady Miejskiej w Chęcinach Grzegorz Pierzak. – Złote Gody są powodem do dumy i zasługują na najwyższe uznanie. Pięć wspólnie przeżytych dekad świadczy o sile wzajemnego przywiązania, szacunku i wytrwałości. Życzę wszystkim Jubilatom, aby nadal mogli cieszyć się swoją obecnością, zdrowiem oraz bliskością dzieci, wnuków i całych rodzin – życzył przewodniczący Grzegorz Pierzak.

Najważniejszym momentem spotkania było uroczyste wręczenie medali „Za Długoletnie Pożycie Małżeńskie". To państwowe odznaczenie przyznawane małżonkom, którzy przeżyli razem co najmniej pięćdziesiąt lat. Medale wręczył jubilatom burmistrz Robert Jaworski. Każdej parze przekazano również gratulacje i życzenia dalszych wspólnych lat. Uroczystość zakończyło pamiątkowe zdjęcie. Następnie jubilaci i zaproszeni goście spotkali się przy wspólnym obiedzie.

Jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego obchodzili: Jadwiga i Jan Bandrowscy, Krystyna i Jerzy Baran, Wanda i Kazimierz Brola, Halina i Marian Chrabąszcz, Anna i Jerzy Dewerenda, Genowefa i Krzysztof Drej, Barbara i Kazimierz Gabryś, Teresa i Jan Gajek, Marianna i Zdzisław Gogół, Danuta i Feliks Gruszczyńscy, Krystyna i Stanisław Hańćko, Lidia i Adam Jastrzębscy, Irena i Czesław Kamińscy, Mirosława i Henryk Kasperek, Kazimiera i Sławomir Kurtek, Krystyna i Arkadiusz Kwarta, Alicja i Bonifacy Mazur, Urszula i Zenon Pawłowscy, Grażyna i Waldemar Pawłowscy, Danuta i Tadeusz Rylscy, Teodora i Bogusław Taborek, Teresa i Marek Wojcieszyńscy, Danuta i Jan Wojcieszyńscy, Danuta i Stanisław Wojda oraz Wiesława i Józef Ziara.

Finał akcji „Plecak pełen serc". Przygotowano 157 wyprawek szkolnych

Starostwo Powiatowe
Powiat kielecki

Dzięki wielkim sercom darczyńców udało się przygotować aż 157 wyprawek szkolnych dla dzieci z rodzin zastępczych z terenu Powiatu Kieleckiego.

To w ramach akcji Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach „Plecak pełen serc". Wyprawki trafiły już do rodzin zastępczych.

Po tygodniach zbiórki artykułów szkolnych, tak potrzebnych do nauki w nowym roku szkolnym, udało się przygotować wymarzone wyprawki szkolne dla dzieci z rodzin zastępczych. Na apel Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach odpowiedzieli ludzie, którzy pokazali, że pomaganie ma ogromne znaczenie. Były plecaki, zeszyty, piórniki, kredki, farby i całe mnóstwo innych przyborów szkolnych, ale ważne było zaangażowanie, życzliwość i gotowość, by zrobić coś dobrego dla dzieci z rodzin zastępczych.

Wszystkim, którzy włączyli się w zbiórkę podziękował wicestarosta kielecki Tomasz Dulny.

- Liczyliśmy na wielki odruch serca i tak też się stało. Dziękuję wszystkim, którzy odpowiedzieli na nasz apel i otworzyli serca dla dzieci z rodzin zastępczych. Dziękuję, przede wszystkim Powiatowemu Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach za zorganizowanie tej jakże potrzebnej akcji pomocowej, która od początku do końca opierała się na bezinteresownej empatii i solidarności. Ten plecak wypełnił się nie tylko przyborami szkolnymi, ale przede wszystkim sercami osób, które chciały zrobić coś dobrego dla dzieci z rodzin zastępczych - mówił wicestarosta kielecki Tomasz Dulny.

Za dary serca dziękowała również dyrektor Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach Małgorzata Erlich- Smurzyńska.

- Z pewnością dzieci, które zobaczą tak wspaniałe wyprawki szkolne, do tego podarowane z sercem, będą szczęśliwe i zadowolone. Dziękujemy, że odpowiedzieliście na nasz apel, że pamiętaliście o dzieciach z rodzin zastępczych. Jesteście częścią „Plecaka pełnego serc" – zapewniała Małgorzata Erlich-Smurzyńska.

W imieniu rodzin zastępczych, za dary podziękowała Ewa Woźniak, dyrektor Placówki Opiekuńczo - Wychowawczej typu Rodzinnego w Dyminach, która podkreśliła znaczenie akcji „Plecak pełen serc" i ogromne, osobiste zaangażowanie darczyńców w pomoc dzieciom z rodzin zastępczych.

FOT. STAROSTWO POWIATOWE

W ramach akcji Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Kielcach „Plecak pełen serc" przygotowano 157 wyprawek szkolnych dla dzieci z rodzin zastępczych

eprasa.pl 0ade6e33b3

Artyści z Nowin zwiedzali Pieniny

Agnieszka Olech
Gmina Nowiny

Trzy poznawania malowniczych miejsc w Pieninach – tak artyści z gminy Nowiny podsumowali kolejny sezon swojej działalności.

W ubiegłym roku wspólna podróż prowadziła na Roztocze. Tym razem kierunkiem wyjazdu były Pieniny. W trzydniowej wycieczce uczestniczyli przedstawiciele Kół Gospodyń Wiejskich Kowalanki i Szewczanki, zespołu ludowego Bolechowiczanie, Chóru Nowina oraz Sekcji Plastycznej Nowinianki. To grupy, które na co dzień współtworzą wydarzenia kulturalne, pielęgnują tradycje i reprezentują gminę poza jej granicami. Uczestnikom towarzyszył wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń oraz Ewa Lubacz, kierownik ds. kultury Gminnego Ośrodka Kultury w Nowinach „Perła".

Za każdym występem i prezentacją dorobku artystycznego stoją godziny przygotowań. Próby, rozwijanie umiejętności, tworzenie kolejnych prac i udział w wydarzeniach wymagają czasu oraz systematyczności. Wyjazd był okazją do tego, aby docenić ten wysiłek i podziękować osobom, na których zaangażowanie gmina może liczyć przez cały sezon. – Dziękuję naszym artystom za każdy występ, każdą próbę, każdy obraz i każdą godzinę poświęconą rozwijaniu swoich pasji. Kiedy organizujemy gminne wydarzenia, zawsze możemy na nich liczyć. Reprezentują gminę Nowiny, dzielą się swoim talentem i przekazują tradycje kolejnym pokoleniom. Jestem ogromnie dumny z naszych artystów – podkreśla wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń.

Program tegorocznej wycieczki objął Czorsztyn, Niedzicę, Krościenko nad Dunajcem oraz Szczawnicę. Górskie krajobrazy i miejsca o bogatej historii tworzyły atrakcyjne tło dla wspólnego wypoczynku.

Każda z uczestniczących grup ma własny charakter i sposób artystycznego wyrazu. Wspólny wyjazd pozwalał poznawać się bliżej, wymieniać doświadczenia, a także rozmawiać o zainteresowaniach i kolejnych pomysłach. – Podczas wydarzeń często skupiamy się na przygotowaniach i samym występie. Taki wyjazd daje nam więcej czasu na spokojną rozmowę i poznanie osób z innych grup. Dla nas, seniorów, to cenna okazja, żeby wyjść z domu, zobaczyć nowe miejsca i spędzić kilka dni w dobrym towarzystwie. Cieszymy się też, że nasza działalność jest zauważana i doceniana. To dodaje chęci do dalszego działania – zgodnie przyznają artyści uczestniczący w wycieczce.

– Zależało nam, aby artyści poczuli, że doceniamy ich całoroczną pracę. Widzimy zarówno efekty prezentowane na scenie czy podczas wystaw, jak i czas poświęcony na przygotowania. Wspólna podróż daje przestrzeń do rozmów, wymiany doświadczeń i nawiązywania bliższych relacji między grupami. Takie spotkania ułatwiają późniejszą współpracę przy kolejnych przedsięwzięciach. Mam nadzieję, że uczestnicy wrócili z poczuciem, że są ważną częścią życia kulturalnego naszej gminy – zaznacza Ewa Lubacz, kierownik ds. kultury Gminnego Ośrodka Kultury w Nowinach „Perła".

FOT. ARCHIWUM

Artyści z gminy Nowiny zwiedzali Pieniny podczas wspólnego wyjazdu na zakończenie sezonu artystycznego

Ponad 1,1 miliona na drogi w Łosienku i Wincentowie. Umowy podpisane

Agnieszka Olech
Gmina Piekoszów

Cztery zadania drogowe, ponad 1,5 kilometra nowej nawierzchni asfaltowej i finansowanie w całości z budżetu gminy.

FOT. ARCHIWUM

Burmistrz Teresa Jakubowska podpisała umowy z wykonawcami przebudowy dróg

Burmistrz miasta i gminy Piekoszów Teresa Jakubowska podpisała 2 września umowy z wykonawcami przebudowy dróg w Łosienku i Wincentowie. W obu miejscowościach zostaną zrealizowane po dwa zadania.

– Przeznaczamy na te zadania ponad 1,1 miliona złotych z budżetu gminy. To pieniądze, które pozwolą poprawić codzienne warunki dojazdu w Łosienku i Wincentowie. Dla mieszkańców znaczenie ma przede wszystkim droga, z której korzystają każdego dnia, wyjeżdżając do pracy, szkoły czy na zakupy. Podpisane umowy obejmują konkretne prace: wykonanie podbudowy, nowej nawierzchni i zjazdów. Zależy nam, aby służyły mieszkańcom przez kolejne lata – mówi burmistrz Teresa Jakubowska.

Pierwsza z inwestycji w Łosienku obejmuje przebudowę drogi wewnętrznej na działce o numerze ewidencyjnym 28/2. Na długości 250 metrów powstanie asfaltowa jezdnia o szerokości 4,5 metra. Wykonane zostaną także zjazdy z kruszywa łamanego oraz profilowanie skarp. Zadanie zrealizuje firma Star Budowa Inwestycje sp. z o.o. za blisko 188,6 tysiąca zł.

Drugie zadanie dotyczy drogi wewnętrznej na działce nr 93/3. Przebudowa obejmie dwa odcinki o długościach 179 i 421 metrów, czyli łącznie 600 metrów. Tutaj również zaplanowano jezdnię o szerokości 4,5 metra oraz zjazdy z kruszywa łamanego. Oba odcinki łączą się z istniejącą gminną drogą wewnętrzną o nawierzchni asfaltowej. Wykonawcą będzie F.H.U. Kowex Piotr Cieśla, a wartość umowy wynosi blisko 419 tysięcy złotych.

W Wincentowie prace obejmą między innymi drogę wewnętrzną na działce nr 126. Przebudowany zostanie odcinek o długości 360 metrów. Projekt przewiduje jezdnię szeroką na 3 metry oraz obustronne pobocza asfaltowe, każde o szerokości pół metra. Zakres uzupełnią zjazdy z kruszywa łamanego. Koszt tego zadania wynosi nieco ponad 250 tysięcy złotych.

Druga inwestycja w tej miejscowości dotyczy drogi na działce nr 188/3. Nowa nawierzchnia asfaltowa zostanie wykonana na długości 312 metrów, a jezdnia będzie miała 4 metry szerokości. Po obu jej stronach powstaną półmetrowe pobocza z kruszywa łamanego. Z tego samego materiału wykonane zostaną zjazdy. Wartość prac to ponad 246 tysięcy złotych. Za realizację obu zadań w Wincentowie odpowiada firma Star Budowa Inwestycje sp. z o.o.

Odcinki sieci wodociągowej w Domaszowicach

Anna Bilska
Gmina Masłów

Zakończyły się prace związane z budową sieci wodociągowej przy ulicach Pogodnej i Jasnej w Domaszowicach.

FOT. ARCHIWUM

Mieszkańcy ulic Pogodnej i Jasnej w Domaszowicach już mogą korzystać z nowych sieci

Przy ulicy Pogodnej powstał odcinek sieci wodociągowej o długości blisko 520 metrów wraz z niezbędnym uzbrojeniem. Nowa sieć została wybudowana na odcinku od rejonu węzła 66 do wysokości działki nr 129/18. Wartość zadania wynosi 150 900 złotych.

Nowy odcinek sieci wodociągowej powstał również przy ulicy Jasnej. Sieć została wykonana na odcinku od ulicy Wiosennej do wysokości działek nr 76 i 128/14. Wartość tej inwestycji wynosi 96 900 zł.

- To kolejne inwestycje, które poprawią dostęp do podstawowej infrastruktury i podniosą komfort życia mieszkańców. Cieszę się, że prace przy ulicach Pogodnej i Jasnej zostały zakończone, a wykonane odcinki wodociągu zostały odebrane. Ważnym elementem obu zadań było także wykonanie przyłączy, które ułatwią mieszkańcom podłączenie nieruchomości do nowej sieci – mówi wójt gminy Masłów Tomasz Lato.

Wykonawcą prac był Zakład Instalatorstwa Sanitarnego HydroKop z Masłowa Drugiego. Łączny koszt obu zadań wynosi 247 800 złotych.

W pracach odbiorowych uczestniczyli: sekretarz gminy Zbigniew Zagdański, przedstawiciele Referatu Budownictwa i Gospodarki Przestrzennej kierownik Marcin Chrzęszczyk oraz Ewelina Dąbrowska, inspektor ds. wodociągów, kanalizacji i gazyfikacji, Łukasz Kędziora, inspektor nadzoru, przedstawiciele wykonawcy Damian Pawelec i Sebastian Riabcew, kierownik budowy, przedstawiciele Wodociągów Kieleckich Aneta Mazur-Gacia i Piotr Zegadło, a także radny Artur Lis.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Nowoczesna koparka dla gminy Strawczyn. 660 tysięcy złotych rządowego wsparcia

Agnieszka Olech
Gmina Strawczyn

Gmina Strawczyn wzbogaciła się o nowoczesną koparkę kołową o wartości blisko 750 tysięcy złotych.

FOT. ARCHIWUM

Nowoczesny sprzęt zwiększy możliwości reagowania na sytuacje kryzysowe

Zakup był możliwy dzięki pozyskaniu 660 tysięcy złotych rządowego dofinansowania z Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025–2026. Odebrany już sprzęt wzmocni gminne zaplecze techniczne i zwiększy możliwości reagowania na sytuacje kryzysowe.

Na zakup koparki gmina Strawczyn przeznaczyła z własnego budżetu prawie 89 tysięcy złotych. Pozostałą część kosztów sfinansowano ze środków rządowych, które pokryły ponad 88 procent wartości sprzętu. Tak wysoki udział dofinansowania pozwolił znacząco rozbudować zaplecze techniczne przy ograniczonym obciążeniu gminnego budżetu.

Realizacja zakupu była efektem bardzo dobrej współpracy wójta gminy Strawczyn Karola Pichety z radnymi Rady Gminy w Strawczynie. Samorządowcy zgodnie zdecydowali o potrzebie zwiększenia gotowości gminy do działania w sytuacjach zagrożenia. – W sytuacjach kryzysowych liczą się czas i możliwość sprawnego podjęcia działań. Własna koparka zwiększa naszą samodzielność i pozwala lepiej przygotować się do usuwania skutków zdarzeń zagrażających mieszkańcom oraz infrastrukturze. Dzięki pozyskaniu 660 tysięcy złotych rządowego wsparcia mogliśmy kupić nowoczesny sprzęt, pokrywając z budżetu gminy niewielką część jego wartości. Dziękuję radnym za zgodną decyzję i współpracę przy realizacji tego zakupu. To ważna inwestycja w bezpieczeństwo mieszkańców – podkreśla wójt gminy Strawczyn Karol Picheta.

Nowa koparka będzie wykorzystywana między innymi do usuwania skutków zdarzeń losowych i klęsk żywiołowych, zabezpieczania infrastruktury i wykonywania zadań z zakresu ochrony ludności. Jej zakup zwiększa możliwości prowadzenia prac wymagających użycia ciężkiego sprzętu, szczególnie tam, gdzie konieczna jest szybka interwencja.

Wzmocnienie gminnego zaplecza technicznego ma istotne znaczenie dla organizacji działań w trudnych warunkach. Dysponowanie własną maszyną ułatwi kierowanie sprzętu do miejsc, w których będzie najbardziej potrzebny, usprawniając również usuwanie następstw zagrożeń.

Odebrana koparka stanowi kolejne narzędzie służące poprawie bezpieczeństwa w gminie Strawczyn. Dzięki rządowemu dofinansowaniu samorząd zyskał sprzęt, który zwiększy jego samodzielność i gotowość do ochrony mieszkańców, a także lokalnej infrastruktury.

Daria Kierońska z wyróżnieniem w „Szansie na sukces"

Miłosz Pasierbek
Gmina Morawica

W niedzielę, 13 września w TVP2 wyemitowany został odcinek programu muzycznego „Szansa na sukces" z udziałem Darii Kierońskiej.

Daria wzięła udział w odcinku poświęconym twórczości Bogdana Olewicza. W wyniku losowania przypadł jej utwór „Tylko mnie poproś do tańca". Jej wykonanie zostało docenione przez jury, które przyznało Darii wyróżnienie.

Udział w „Szansie na sukces" to kolejne ważne doświadczenie w muzycznej drodze Darii Kierońskiej. Wokalistka jest absolwentką Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach na Wydziale Muzycznym. Wspólnie ze znajomymi tworzy również Trio Flawless. Na swoim koncie ma liczne sukcesy i wyróżnienia, w tym I miejsce w XIX Międzynarodowym Festiwalu Piosenkarzy Dziecięcych i Młodzieżowych im. Henryka Morysa oraz nagrodę „Scyzoryki". Wystąpiła również w programie „Mam Talent". Wielokrotnie współpracowała z Urzędem Miasta i Gminy Morawica oraz Samorządowym Centrum Kultury w Morawicy.

FOT. AUTOR

Daria wzięła udział w odcinku poświęconym twórczości Bogdana Olewicza

Rozmowy przy grillu i tańce do wieczora na sąsiedzkiej biesiadzie

Agnieszka Olech
Gmina Nowiny

Rozmowy przy wspólnym stole, tańce i śpiew towarzyszyły Spotkaniu Sąsiedzkiemu mieszkańców Nowin i Sitkówki, które odbyło się 6 września.

FOT. ARCHIWUM

Mieszkańcy Nowin i Sitkówki spotkali się na sąsiedzkiej biesiadzie w ogródku piknikowym Hotelu Magnolia

Niedzielne spotkanie w ogródku piknikowym Hotelu Magnolia w Zgórsku stało się doskonałą okazją do tego, aby odłożyć codzienne obowiązki i spędzić popołudnie w gronie sąsiadów. Przy stołach nie brakowało rozmów, żartów i wspomnień. Na uczestników czekały potrawy z grilla i słodkości, a gościnne miejsce ogródka piknikowego zachęcało do wspólnego biesiadowania. Liczna frekwencja i swobodna, rodzinna atmosfera sprzyjały odnawianiu znajomości, a także poznawaniu nowych osób. Wydarzenie sfinansowano z Funduszu Obywatelskiego Nowin i Sitkówki.

Wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń, podkreślił znaczenie takich inicjatyw dla budowania dobrych relacji między mieszkańcami. – Na co dzień często mijamy się w pośpiechu, a takie spotkanie daje nam czas, żeby usiąść razem, porozmawiać i lepiej się poznać. Cieszę się, że mieszkańcy Nowin i Sitkówki tak licznie skorzystali z zaproszenia. Dziękuję Zarządowi Osiedla Nowiny za zaangażowanie w organizację wydarzenia, a uczestnikom za serdeczność i atmosferę, którą wspólnie stworzyli – mówi wójt gminy Nowiny Łukasz Gryń.

O oprawę muzyczną zadbał DJ Olek. Przygotowany przez niego repertuar zachęcał do tańca, a parkiet nie pustoszał aż do późnych godzin wieczornych. Wspólne śpiewanie i zabawa przeplatały się z biesiadnymi rozmowami.

– Najbardziej cieszy mnie to, jak dobrze mieszkańcy czują się w swoim towarzystwie. Jedni przychodzą ze znajomymi, inni mają okazję dopiero kogoś poznać, a wspólna zabawa ułatwia nawiązanie rozmowy. Tak rodzą się relacje, które później podtrzymujemy w codziennym życiu. Dziękuję wszystkim za obecność i za to, że tak chętnie włączyli się w nasze sąsiedzkie spotkanie – podkreśla Zofia Duchniak, wiceprzewodnicząca Rady Gminy Nowiny. Podczas wydarzenia obecni byli także radni gminy Nowiny: Halina Musiał, Waldemar Kasprzyk i Krystian Bartkiewicz, a także Edyta Bobryk, dyrektor Gminnego Ośrodka Kultury w Nowinach.

W organizację wydarzenia zaangażował się Zarząd Osiedla Nowiny. Finansowanie z Funduszu Obywatelskiego Nowin i Sitkówki pozwoliło przygotować spotkanie służące integracji mieszkańców obu miejscowości.

Trzeba przyznać, że niedzielny wieczór w Zgórsku pokazał, jak potrzebne są okazje do bezpośrednich rozmów i wspólnego odpoczynku. Liczny udział mieszkańców i zabawa trwająca do późnych godzin były najlepszym podziękowaniem za pracę organizatorów i zachętą do przygotowania kolejnych sąsiedzkich wydarzeń.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

KIELCE

Dwie osoby z zarzutami

Zarzut uszkodzenia mienia usłyszały 20- i 22-latka podejrzane o to, że rozlały śmierdzącą substancję na terenie jednej z hal w Targach Kielce. Przypomnijmy, chodzi o sytuację, do jakiej doszło po godzinie 13 w środę, 9 września. Podczas Międzynarodowego Salonu Przemysłu Obronnego, w hali gdzie swe stoiska mają między innymi wystawcy z Izraela, wyczuwalna stała się przykra woń. Okazało się, że w dwóch miejscach ktoś rozlał na wykładzinę płyn zawierający kwas masłowy. Wykładzina została usunięta, hala wywietrzona, Targi oszacowały swe straty na 2,5 tysiąca złotych. Policjanci już następnego dnia poinformowali, że zatrzymali dwie osoby: 20-latkę z Warszawy i 22-latkę z powiatu bydgoskiego w województwie kujawsko-pomorskim. W piątek w zeszłym tygodniu obie panie zostały doprowadzone do prokuratury. Usłyszały zarzut uszkodzenia cudzej własności, za co może grozić nawet pięć lat więzienia. Prokurator objął je dozorem, zakazał im także opuszczania kraju i zatrzymał paszporty.

SIODŁA

Zderzenie i dachowanie

Do groźnie wyglądającej kolizji doszło w ubiegły piątek przed godziną 13 na trasie Kielce – Zagnańsk na wysokości miejscowości Siodła. - Peugeotem w kierunku Zagnańska jechał 60-latek. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że mężczyzna na łuku drogi stracił panowanie nad kierownicą. Peugeot zjechał na przeciwległy pas, zderzył się z innym autem tej samej marki po czym dachował w przydrożnym rowie – mówiła podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach.

SZEWCE

Człowiek z atrapą

Po Szewcach w gminie Nowiny chodzi człowiek z przedmiotem wyglądającym jak broń palna – taki sygnał dostali w czwartek w zeszłym tygodniu kieleccy policjanci. Popędzili na miejsce i wylegitymowali podejrzewanego 32-latka. - Znaleźli przy nim rozłożony na części przedmiot przypominający broń. Został zabezpieczony do badań, które pozwolą ustalić, czy posiada cechy broni palnej, na którą potrzebne jest zezwolenie – informowała podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, oficer prasowy Komendy Miejskiej Policji w Kielcach. Przy okazji kontroli okazało się, że 32-latek jest poszukiwany, bo nie zapłacił grzywny i sąd zamienił mu ja na cztery dni do odsiadki. W piątkowy ranek policjantka uzupełniała, że przedmiot znaleziony przy 32-latku okazał się atrapą.

KIELCE

Zaatakowany i okradziony

Na trzy miesiące kielecki sąd aresztował 44-letniego mężczyznę i 42-letnią kobietę. Są podejrzani o napad na Kielczanina. 44-letni mieszkaniec Kielc opowiedział policjantom, co mu się przydarzyło, kiedy wracał do domu. - Gdy wchodził do mieszkania, zaatakowała go kobieta. Wepchnęła go do środka i zaczęła okładać pięściami – opowiada podkomisarz Małgorzata Perkowska-Kiepas, rzecznik prasowy kieleckiej policji. – Za nią do mieszkania wszedł mężczyzna, wyniósł ze środka telewizor i bezprzewodowy głośnik, ona zaś zabrała pokrzywdzonemu słuchawki. Tego samego dnia zatrzymany został 44-letni podejrzany, kilka dni później – 42-letnia kobieta. Oboje usłyszeli zarzut rozboju, decyzją kieleckiego sądu zostali aresztowani na trzy miesiące.

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze w Strawczynku na wysokim poziomie

Agnieszka Olech
Gmina Strawczyn

Strażacy ochotnicy oraz młodzieżowe drużyny pożarnicze z gminy Strawczyn rywalizowali na stadionie „Olimpic" Centrum Sportowo-Rekreacyjnego.

FOT. ARCHIWUM

W rywalizacji młodzieżowych drużyn pożarniczych zwyciężyła drużyna OSP Hucisko I

Gospodarzem wydarzenia był wójt gminy Strawczyn Karol Picheta, pełniący jednocześnie funkcję prezesa Zarządu Gminnego ZOSP RP w Strawczynie. – Za każdym startem stoją godziny ćwiczeń, zaangażowanie druhów i czas poświęcony na przygotowanie drużyny. Dziękuję wszystkim uczestnikom za tę pracę, a także za codzienną gotowość do niesienia pomocy mieszkańcom. Strażacka służba wymaga odpowiedzialności, wzajemnego zaufania i umiejętności działania w zespole. Cieszę się, że obok doświadczonych strażaków tak licznie startuje młodzież. To zasługa również opiekunów, którzy przekazują młodym ludziom wiedzę i rozbudzają w nich chęć pomagania innym – podkreśla wójt gminy Strawczyn Karol Picheta.

W kategorii seniorów pierwsze miejsce zajęła OSP Strawczyn. Drugą lokatę wywalczyła OSP Hucisko, a trzecią OSP Promnik. Na czwartym miejscu uplasowała się OSP Oblęgorek, natomiast na piątym OSP Chełmce. W rywalizacji młodzieżowych drużyn pożarniczych zwyciężyła drużyna OSP Hucisko I. Kolejne miejsca zajęły zespoły OSP Promnik i OSP Strawczyn. Czwarta była drużyna OSP Oblęgorek, piąta OSP Strawczynek, a szósta OSP Hucisko II. W kategorii dziewczęcych młodzieżowych drużyn pożarniczych pierwsze miejsce zdobyła OSP Strawczyn, a drugie OSP Hucisko. Z kolei wśród kobiecych drużyn pożarniczych najlepsza okazała się OSP Strawczyn, przed OSP Promnik. – Gratuluję wszystkim drużynom zaangażowania i sportowej postawy. Szczególnie cieszy udział młodych ludzi, którzy już teraz uczą się odpowiedzialności za innych i wspólnego wykonywania zadań. Dziękuję opiekunom i trenerom za przygotowanie zespołów, a mieszkańcom za doping, który towarzyszył zawodnikom podczas zmagań – mówi przewodniczący Rady Gminy w Strawczynie, Damian Gad.

Wszyscy uczestnicy otrzymali nagrody i upominki ufundowane przez wójta gminy Strawczyn Karola Pichetę. Specjalne wyróżnienie trafiło do najstarszego uczestnika zawodów, druha Stefana Kozieła z OSP w Chełmcach. Jego udział był przykładem tego, jak strażacka pasja łączy kolejne pokolenia. – Ochotnicze straże pożarne mają ogromne znaczenie dla bezpieczeństwa mieszkańców, ale także dla wychowania kolejnych pokoleń w duchu służby drugiemu człowiekowi. Na takich zawodach możemy obserwować doświadczenie starszych druhów i zapał młodzieży – zaznacza senator Krzysztof Słoń.

„Dziady" Adama Mickiewicza w Chęcinach

Anna Kowalska
Gmina Chęciny

4 września przestrzeń przed Biblioteką Publiczną w Chęcinach zorganizowano Narodowe Czytanie, w które po raz kolejny włączyła się gmina Chęciny.

FOT. ARCHIWUM

przed Biblioteką Publiczną w Chęcinach zorganizowano Narodowe Czytanie „Dziadów" Adama Mickiewicza

Biblioteka Publiczna oraz Szkoła Podstawowa imiena Jana Kochanowskiego w Chęcinach połączyły siły, by wspólnie celebrować święto literatury polskiej. Tegoroczna edycja Narodowego Czytania pozwoliła na nowo odkryć głębię i piękno „Dziadów" Adama Mickiewicza. Uroczystość otworzył burmistrz Gminy i Miasta Chęciny – Robert Jaworski, który odczytał list pary prezydenckiej Karola i Marty Nawrockich. Następnie włodarz Chęcin wprowadził uczestników wydarzenia w niezwykły świat „Dziadów" przedstawiając pierwszy fragment dramatu Adama Mickiewicza.

Kolejne fragmenty dzieła czytała dyrektor Iwona Samburska, Magdalena Pobocha oraz uczniowie klas siódmych Szkoły Podstawowej w Chęcinach, którzy świetnie sobie poradzili w roli lektorów. Przywoływane obrazy dzieła przeplatane nastrojową muzyką wywarły silne wrażenie na zgromadzonych, a czytający zostali nagrodzeni gromkimi brawami. Uczestnicy wydarzenia zostali obdarowani specjalnie przygotowanymi na tę okazję zakładkami oraz barwnymi cytatami z „Dziadów".

Narodowe Czytanie od lat jednoczy Polaków wokół najpiękniejszych dzieł rodzimej literatury, przypominając, że klasyka jest bardzo bliska naszym sercom i wciąż budzi silne emocje. „Dziady" Adama Mickiewicza otworzyły przestrzeń do rozmów, wywołały wzruszenie, pobudziły do refleksji i zadumy.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Wygrali Wojewódzki Turnieju Bocce

Agnieszka Olech
Gmina Nowiny

Reprezentacja Domu Pomocy Społecznej w Zgórsku triumfowała w jubileuszowym X Wojewódzkim Turnieju Bocce Osób Niepełnosprawnych.

Zgórsko po raz kolejny stało się miejscem spotkania osób z niepełnosprawnościami, którym sport daje możliwość rozwijania swoich zdolności i przeżywania satysfakcji z osiąganych wyników. Na boiskach rywalizowało 80 zawodników z 16 domów pomocy społecznej i warsztatów terapii zajęciowej z regionu świętokrzyskiego. Łącznie wydarzenie zgromadziło blisko 130 osób – oprócz startujących byli to ich opiekunowie oraz młodzież szkolna.

Uczestników i zaproszonych gości powitała dyrektor Domu Pomocy Społecznej w Zgórsku Adrianna Picheta. W wydarzeniu uczestniczyli marszałek województwa świętokrzyskiego Renata Janik, senator Krzysztof Słoń, radny Sejmiku Województwa Świętokrzyskiego Kazimierz Mądzik, członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana, zastępca wójta gminy Nowiny Daniel Czerwiak oraz przewodniczący Rady Gminy Nowiny Marcin Wojcieszyński.

Jubileusz był również okazją do docenienia organizatorów, którzy od dziesięciu edycji tworzą warunki do sportowych spotkań podopiecznych domów pomocy społecznej i warsztatów terapii zajęciowej. – Dziesięć lat wspólnych spotkań i sportowej rywalizacji to piękny powód do radości i dumy. Jako Samorząd Województwa Świętokrzyskiego z dużą radością wsparliśmy to wydarzenie – mówiła marszałek Renata Janik.

Placówki reprezentowały pięcioosobowe zespoły, a zmagania prowadzono w kategorii indywidualnej i drużynowej. Bocce, polegające na umiejętnym rzucaniu kulami na wyznaczonym boisku, wymagało od uczestników precyzji i koncentracji. Każde udane zagranie dawało powód do zadowolenia, a rywalizacji towarzyszyła życzliwa atmosfera.

Najlepszy wynik osiągnęli zawodnicy Domu Pomocy Społecznej w Zgórsku. Drugie miejsce zajęła reprezentacja Warsztatów Terapii Zajęciowej w Końskich, a na trzecim uplasował się zespół DPS w Łagiewnikach. Nagrody zwycięzcom wręczali członek Zarządu Powiatu w Kielcach Mariusz Ściana oraz senator Krzysztof Słoń. Organizatorzy przygotowali nagrody rzeczowe za zajęte miejsca, a także upominki za udział dla każdego zawodnika. – Na uznanie zasługują zarówno wyniki, jak i postawa uczestników. Wspólna gra uczy cierpliwości, współpracy i szacunku do przeciwnika, a spotkania z reprezentacjami innych placówek pomagają nawiązywać znajomości. Gratuluję drużynie DPS w Zgórsku pierwszego miejsca. Wszystkim zawodnikom życzę, aby radość z aktywności i wiara we własne możliwości towarzyszyły im również po zakończeniu turnieju – mówi przewodniczący Rady Gminy Nowiny Marcin Wojcieszyński.

Turniej zorganizowali: Dom Pomocy Społecznej w Zgórsku oraz Stowarzyszenie Przyjaciół Osób Niepełnosprawnych „Amabilis".

FOT. ARCHIWUM

Reprezentacja Domu Pomocy Społecznej w Zgórsku wygrał w X Turnieju Bocce Osób Niepełnosprawnych

12. Makoska Dycha – sportowe emocje, rekord i świetna atmosfera w Makoszynie

Anna Kowalska
Gmina Bieliny

W niedzielę, 13 września, odbył się popularny bieg - 12. Makoska Dycha. Wzięło w nim udział prawie 150 zawodniczek i zawodników.

FOT. DOROTA KUŁAGA

Łukasz Woźniak wygrał 12. Makoską Dychę, pobił też rekord trasy

Najpierw odbyły się biegi dla dzieci, a później rozgrzewka do biegu głównego, którą poprowadziła Andżelika Mierzejewska, licencjonowana instruktorka fitness.

Wszystkich uczestników serdecznie powitał wójt Bielin, Sławomir Kopacz, a modlitwę przed biegiem poprowadził ksiądz Roman Fodymski, proboszcz parafii w Makoszynie.

W oficjalnym powitaniu udział wzięli również: radna Powiatu Kieleckiego i Dyrektor Centrum Tradycji, Turystyki i Kultury Gór Świętokrzyskich w Bielinach Anna Łubek, przewodniczący Rady Gminy Bieliny Józef Gawęcki, radna sołectwa Makoszyn Irmina Durlej, sołtys sołectwa Makoszyn Tadeusz Baran oraz prezes Dream Team Wokół Łysej Góry Kamil Iwan.

Wyjątkowym gościem tegorocznej Makoskiej Dychy była Pani Ewelina Zając – mistrzyni Europy w Nordic Walking, która swoją obecnością dodatkowo podkreśliła sportowy charakter wydarzenia.

Makoska Dycha to wydarzenie skierowane nie tylko do doświadczonych biegaczy. Ważną częścią imprezy były biegi dla dzieci, które dostarczyły najmłodszym uczestnikom ogromnej radości i sportowych emocji.

Rywalizacja odbywała się w trzech kategoriach wiekowych, z podziałem na dziewczynki i chłopców.

Bieg dzieci do 6 lat: dziewczynki: 1. Alicja Jonarska, 2. Maja Klauzińska, 3. Amelia Stączek; chłopcy: 1. Dominik Jaros, 2. Kornel Poniewierski, 3. Leon Daroz.

Kategoria 7–10 lat: dziewczynki: 1. Rozalia Osman, 2. Oliwia Wrona, 3. Alicja Rogula; chłopcy: 1. Antoni Badylak, 2. Kacper Sawicki, 3. Filip Kita.

Kategoria 11–13 lat: dziewczynki: 1. Rozalia Śladewska, 2. Natalia Misztal, 3. Zofia Rogula; chłopcy: 1. Tomasz Łukasz, 2. Karol Jaros, 3. Wojciech Krajarz.

Punktualnie o godzinie 10:30 wystartował najważniejszy punkt programu – bieg główny na dystansie 10 kilometrów.

W rywalizacji kobiet OPEN najlepsze okazały się:

1. Ilona Ostafijczyk – 42:05, 2. Kinga Myśliwska – 43:02, 3. Andżelika Mierzejewska – 44:57.

W kategorii mężczyzn open: 1. Łukasz Woźniak – 33:11, 2. Tomasz Iwan – 34:54, 3. Michał Bąk – 34:54

Łukasz Woźniak ze Strawczyna, radny Rady Powiatu Kieleckiego i dyrektor Samorządowego Centrum Kultury, Sportu i Czytelnictwa w Strawczynie pobił rekord trasy Makoskiej Dychy, poprawiając jednocześnie swój własny rekord ustanowiony pięć lat wcześniej.

W Masłowie rywalizowali strażacy

Anna Kowalska
Gmina Masłów

Na terenie lotniska w Masłowie odbyły się gminne zawody Ochotniczych Straży Pożarnych oraz Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych.

FOT. ARCHIWUM

Zwycięska drużyna OSP Mąchocice Kapitulne wraz z organizatorami i gośćmi wydarzenia

Zawody oficjalnie otworzyli prezes Zarządu Gminnego ZOSP RP Jarosław Papież oraz komendant gminny OSP Sylwester Dudzik. Udanych startów życzyli zawodnikom również: wójt gminy Masłów Tomasz Lato, dyrektor Zarządu Wykonawczego Oddziału Wojewódzkiego ZOSP RP Paweł Górniak, radny Gminy Masłów i opiekun MDP Brzezinki Wojciech Haba, radny Artur Lis, sołtys Woli Kopcowej Edward Mazur oraz sołtys Ciekot Roman Kołomański.

Do rywalizacji stanęły 4 drużyny Ochotniczych Straży Pożarnych oraz 6 zespołów Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych – 4 chłopięce i 2 dziewczęce. Zawodnicy zmierzyli się w sztafecie z przeszkodami oraz rozwinięciu bojowym. Po zakończeniu zmagań odbyła się ceremonia wręczenia nagród rzeczowych, dyplomów i pucharów.

Wśród chłopców najlepsi okazali się zawodnicy MDP Mąchocice Kapitulne. Kolejne miejsca zajęły zespoły z Brzezinek, Woli Kopcowej i Masłowa.

W rywalizacji dziewcząt triumfowała drużyna MDP Wola Kopcowa, a drugie miejsce zajęła MDP Brzezinki.

Wśród Ochotniczych Straży Pożarnych zwyciężyła drużyna OSP Mąchocice Kapitulne. Drugie miejsce zajęła OSP Brzezinki, trzecie OSP Masłów, a czwarte OSP Wola Kopcowa.

- Gratuluję wszystkim drużynom zaangażowania, świetnego przygotowania i osiągniętych wyników – mówi wójt Tomasz Lato.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Od marzenia do tytułu mistrzyni

FOT. DREAM TEAM WOKÓŁ ŁYSEJ GÓRY

Kinga Myśliwska z Dream Team Wokół Łysej Góry zadebiutowała na Mistrzostwach Polski w Ironmanie

Dorota Kułaga
Bieliny

IRONMAN. **Niezwykła droga Kingi Myśliwskiej do pełnego dystansu w Malborku 6 września 2026 roku na długo pozostanie w pamięci. Tego dnia została mistrzynią Polski.**

Na mecie Kinga Myśliwska zameldowała się z czasem 10 godzin 35 minut i 39 sekund, a jej wynik dał jej również tytuł Mistrzyni Polski na długim dystansie w kategorii K40.

Droga do tego sukcesu zaczęła się jednak kilka miesięcy temu. Myśl o pełnym dystansie pojawiła się u niej po raz pierwszy po obejrzeniu programu „100 dni do Ironmana". Wtedy wydawało się to odległym, niemal nierealnym celem. Najpierw trzeba było zbudować doświadczenie i uwierzyć, że ciało oraz głowa są gotowe na znacznie większe wyzwanie.

Przełomem był debiut na dystansie 1/2 Ironmana w Stężycy w 2025 roku. Po około roku przygotowań Kinga Myśliwska wygrała zawody z czasem 4:54:11. To doświadczenie pokazało jej, że może mierzyć znacznie wyżej. Potem przyszedł czas na najtrudniejszy krok — przygotowania do pełnego dystansu. Pół roku podporządkowane jednemu celowi

Ostatnie pół roku przed startem w Malborku podporządkowane było jednemu celowi. Setki kilometrów na rowerze, dziesiątki kilometrów biegu, godziny spędzone w wodzie, treningi wykonywane niezależnie od pogody i samopoczucia. W jednym z tygodni treningowych było to 36 km biegu, 200 km na rowerze i 5 km pływania. Były długie jednostki, zakładki rower–bieg, treningi w wietrze, upale i deszczu. Nie wszystko jednak szło idealnie. Pojawiało się zmęczenie, problemy z regeneracją i momenty zwątpienia. Trzeba było również dopracować sprzęt, pozycję na rowerze oraz strategię żywieniową na ponad dziesięć godzin wysiłku. Pełny dystans to bowiem nie tylko forma fizyczna. To również umiejętność odpowiedniego rozłożenia sił, nawodnienia i dostarczania energii przez cały dzień. Przygotowania obejmowały więc także szczegółowe planowanie żywienia i suplementacji podczas zawodów. Teraz tylko do Warszawy".

6 września nadszedł wreszcie dzień, na który czekała przez wiele miesięcy. Na mecie zegarek zatrzymał się na:10:35:39. To był wynik, o którym nawet nie marzyła.

Ale chwilę później okazało się, że tego dnia wydarzyło się coś jeszcze większego.

Kinga Myśliwska została mistrzynią Polski na długim dystansie w kategorii K40. Pełny dystans triathlonu to 3,8 km pływania, 180 km roweru i maraton. Ale zanim zawodnik stanie na starcie, musi pokonać jeszcze jedną, znacznie dłuższą trasę — tę prowadzącą od pierwszego marzenia do decyzji: „Spróbuję." W przypadku Kingi ta droga zakończyła się w Malborku. I trudno wyobrazić sobie piękniejsze zwieńczenie. A marzenie, które kiedyś zaczęło się od obejrzenia programu o Ironmanie, stało się rzeczywistością. ©℗

KRÓTKO

KIELCE, MORAWICA

Remis Korony II i porażka Moravii

W ostatniej kolejce Betclic 3. Ligi nasze drużyny nie wygrały: Korona II Kielce zremisowała 2:2 z Sokołem Kolbuszowa Dolna (bramki: Karol Turek i Piotr Rogala), a Moravia Kopalnia Morawica przegrała 1:2 z Czarnymi Połaniec (Maciej Żądło). W ten weekend nasi grają na wyjazdach. ©℗
DW

REGION

Tak grali nasi czwartoligowcy

Za nami siódma kolejka Keeza 4. Ligi? Jak grali nasi? Wicher Miedziana Góra - Orlęta Kielce 0:3 (Kamil Łokieć, Piotr Foks i Kacper Śliwa), GKS Rudki - Spartakus Daleszyce 2:1 (Dominik Wójtowicz, Jakub Gurski - Mariusz Maciejski), Korona III Kielce - Sparta Kazimierza Wielka 0:1, KKP Korona Kielce - GKS Nowiny 0:1 (Filip Kaczmarski).

W ten weekend u siebie grają: GKS Rudki - Korona III Kielce (sobota, godzina 11), Wicher Miedziana Góra - Sparta Kazimierza Wielka (sobota, 15), KKP Korona Kielce - Arka Pawłów (niedziela, 15), GKS Nowiny - Alit Ożarów (niedziela, 15). ©℗ **DW**

BIELINY

Woźniak wygrał 12. Makoską Dychę,

W niedzielę, 13 września, odbył się popularny bieg - 12. Makoska Dycha. Wzięło w nim udział prawie 150 zawodniczek i zawodników. Oprócz biegu na 10 kilometrów była też rywalizacja w Nordic Walking. Wygrał Łukasz Woźniak ze Strawczyna, radny Rady Powiatu Kieleckiego i dyrektor Samorządowego Centrum Kultury, Sportu i Czytelnictwa w Strawczynie, który poprawił też swój rekord trasy - uzyskał czas 33,11. ©℗
DOR

FOT. ZAPASY CHAMPIONS ACADEMY BODZENTYN

Aleksander Płaczkowski zdobył medal mistrzostw Europy. Na zdjęciu z tatą, Zbigniewem

SUKCES NASZEGO ZAWODNIKA SPORTÓW WALKI

Płaczkowski ma brązowy medal

Damian Wiśniewski
Bodzentyn

SUMO. **Reprezentujący klub Zapasy Champions Academy Bodzentyn Aleksander Płaczkowski został brązowym medalistą mistrzostw Europy do lat 21 w sumo U-21.**

Płaczkowski stoczył podczas warszawskich mistrzostw Europy dwie walki. W 1/8 finału miał wolny los, a ćwierćfinale jego rywalem był Niemiec, Elron Brettschneider, którego nasz zawodnik pokonał. W swoim drugim starciu przegrał z Ukraińcem, Tymofii Kovalenko. Walki o trzecie miejsce nie było - dwaj zawodnicy, którzy przegrali swoje półfinały, dostali potem brązowe medale. Mistrzem Europy został Marcin Leśniewski.

- Dzisiaj Aleksander Płaczkowski po raz kolejny potwierdził, że z naszym zawodnikiem z Bodzentyna muszą liczyć się zawodnicy z całej Europy! Podczas Mistrzostw Europy U21 i U23 w sumo w Warszawie Aleksander wywalczył brązowy medal w grupie wiekowej U21, w kategorii wagowej do 70 kg! To kolejny wielki sukces naszego zawodnika i potwierdzenie jego miejsca w ścisłej czołówce Starego Kontynentu. Aleksander od kilku lat regularnie pokazuje swoją klasę na europejskich arenach. Za tym medalem stoją talent, ciężka praca, setki godzin treningów, determinacja i wiara w swoje możliwości. Gratulacje, Aleksander! Jesteśmy dumni, że zawodnik z Bodzentyna i Champions Academy reprezentuje Polskę na najwyższym poziomie! - napisał potem na facebooku klub Płaczkowskiego, Zapasy Champions Academy Bodzentyn.

Za tym medalem stoją talent, ciężka praca, setki godzin treningów, determinacja i wiara w swoje możliwości. Gratulacje, Aleksander!

Jego sukces zauważyło też Starostwo Powiatowe.

- Aleksander Płaczkowski brązowym medalistą Mistrzostw Europy U21. Aleksander to jeden z najbardziej utalentowanych młodych sportowców powiatu kieleckiego – zapaśnik i sumita z Zapaśniczego Klubu Sportowego Champions Academy Bodzentyn, wielokrotnie nagradzany na arenie krajowej i europejskiej. Aleksander Płaczkowski to także laureat tytułu Sportowiec Roku Powiatu Kieleckiego. Serdecznie gratulujemy! - czytamy na facebookowym profilu starostwa.

W kwietniu bieżącego roku Aleksander Płaczkowski został również mistrzem Polski juniorów U-20 w zapasach w stylu wolnym. ©℗

eprasa.pl 0ade6e33b3

Piątek
18.09.2026

WYD. 4

Busko-Zdrój | Kazimierza Wielka | Pińczów

Teresa Werner zaśpiewa w Kazimierzy Wielkiej. Strona 11

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 38/2026

KONTROWERSJE

Zatrudnienie w miejskiej spółce i emocje

Córka burmistrza Buska-Zdroju w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej **strona 3**

Córka burmistrza Jerzego Szydłowskiego znalazła zatrudnienie w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej. Mieszkańcy mówią o nepotyzmie. Prezes firmy Paweł Szeniawski wyjaśnia kulisy sytuacji. Mamy wypowiedzi wszystkich zainteresowanych stron.

Zatrudnienie córki burmistrza to od kilku dni gorący temat w Busku-Zdroju. - Córka burmistrza Jerzego Szydłowskiego jest od 1 września 2026 zatrudniona w dziale promocji Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej. Będzie zajmować się mediami społecznościowymi. Stanowisko utworzono specjalnie dla niej. To nepotyzm w czystej postaci. Przecież klientem tej spółki jest w 98 procentach gmina. Co będzie promował dział promocji? - taką opinię przekazał jeden z czytelników „Echa Dnia". Telefonów w tej sprawie było kilka.

Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej jest spółką należącą do miasta i gminy Busko-Zdrój.

REGION

XXIV Spotkania z Kulturą Żydowską w Busku-Zdroju, Kazimierzy Wielkiej oraz Stopnicy **strony 4, 5**

GMINA SKALBMIERZ

103. urodziny pani Kazimiery Kozik. Życzenia, tort oraz serdeczności **strona 5**

PIŃCZÓW

5. Festiwal Natura Kina z gwiazdami. Trzepiecińska, Peszek, Rożniatowska, Zanussi, Barański **strona 8**

SUKCES

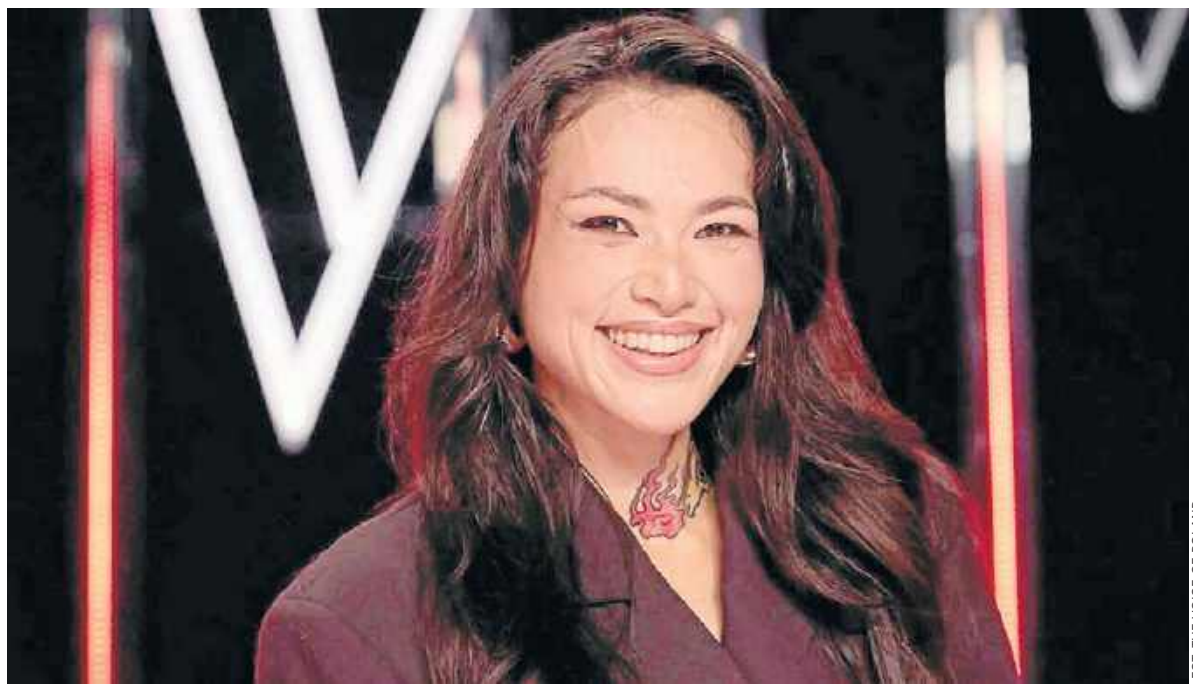

FOT. THE VOICE OF POLAND

Pochodząca z Buska-Zdroju Anna Nguyen zakwalifikowała się do kolejnego etapu The Voice of Poland

Anna Nguyen z Buska w The Voice of Poland

Marcelina Różycka
Region

Ruszyła 17. edycja programu The Voice of Poland. W Przesłuchaniach w Ciemno wzięła udział Anna Nguyen, wokalista pochodząca z Buska - Zdroju. Zachwyciła trenerów - wszystkie fotele się odwróciły.

Nowa edycja The Voice of Poland właśnie pojawiła się na antenie TVP 2. I tym razem sporo emocji przyniosły pierwsze Przesłuchania w Ciemno. W czerwonym fotelu po raz pierwszy zasiadła Edyta Bartosiewicz, dołączając do Michała Szpaka, Kuby Badacha oraz Tomsona i Barona. Piątą trenerką ponownie została Ania Karwan. Wokaliści, dla których podczas Przesłuchań w Ciemno nie odwróci się żaden z czterech głównych trenerów, będą mogli dołączyć do drużyny Ani Karwan.

W premierowym odcinku nowego sezonu widzowie mieli okazję oglądać pierwsze Przesłuchania w Ciemno. Jednym z uczestników była pochodząca z Buska - Zdroju Anna Nguyen, która wykonała piosenkę „I Want Love". Utwór ten pochodzi z repertuaru Eltona Johna i został wydany w 2001 roku jako pierwszy singiel z albumu „Songs from the West Coast".

W kolejnym etapie Annę Nguyen zobaczymy w drużynie Tomsona i Barona.

- Cała jestem we łzach, szczęśliwa, dziękuję!!! - napisała Ania na swoim Facebooku.

O występie Anny poinformował Urząd Miejski w Pińczowie. Na oficjalnym Facebooku napisano: Pamiętacie Państwo Anię Nguyen? Uzdolnioną wokalnie i scenicznie gimnazjalistkę z byłego Gimnazjum nr 2 w Pińczowie? Ania zdecydowała się na muzyczną edukację i takąż karierę, która stale się rozwija. W minioną sobotę Ania zakwalifikowała się do programu The Voice od Poland. Przepięknym wykonaniem piosenki „I Wants Love" „odwróciła" aż trzy jurorskie fotele, ale ostatecznie wybrała Tomsona i Barona . Aniu, życzymy Ci zwycięstwa i wspaniałej zabawy.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

SOLEC-ZDRÓJ

Wystawa fotografii Ewy Gawlik

W piątek, 11 września, w Gminnym Centrum Kultury w Solcu-Zdroju odbył się wernisaż wystawy fotografii Ewy Gawlik „Wielowidzenie”.

Na ekspozycji znalazły się abstrakcyjne kadry przedstawiające szczegóły dostrzeżone przez autorkę w codziennym otoczeniu. Ewa Gawlik jest związana z Fotoklubem Galerii Miejskiego Centrum Kultury w Ostrowcu Świętokrzyskim. Fotografią zajmuje się od 1989 roku. Jest laureatką nagród i wyróżnień w krajowych oraz międzynarodowych konkursach fotograficznych. MK

FOT. GCK SOLEC-ZDRÓJ

GMINA BUSKO-ZDRÓJ

Jedna osoba pod opieką pogotowia

W poniedziałek przed godziną 9 dyżurny buskiej straży pożarnej dostał sygnał, że pali się budynek gospodarczy w pobliskich Owczarach. Prócz trzech wozów straży z Buska na pomoc ruszyli druhowie jednostek ochotniczych w Owczarach, Skotnikach Małych i Zbludowicach. - W chwili dotarcia zastępów pożar był już rozwinięty. Strażacy zaczęli gasić ogień oraz schładzać znajdujące się w budynku butle z gazami technicznymi oraz baterie – relacjonował młodszy aspirant Damian Pasternak z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Busku-Zdroju. MINOS

POWIAT BUSKI

Bezpieczna droga do szkoły

W ramach akcji „Bezpieczna droga do szkoły” dzielnicowy starszy aspirant Tomasz Jasiński z Komisariatu Policji w Solcu-Zdroju spotkał się w środę, 16 września z uczniami szkoły w Brzostkowie. W pogadance poświęconej bezpieczeństwu w drodze do i ze szkoły uczestniczyli uczniowie „zerówki” i klasy I. Policjant tłumaczył w jakim miejscu należy bezpiecznie przejść na drugą stronę ulicy. Mówił też, jaki kolor sygnalizacji świetlnej zezwala na wejście na jezdnię. R

Upamiętnili majora Dobrzańskiego na spotkaniu w dworze w Plechowie

oprac. Krzysztof Wieczorek
Gmina Kazimierza Wielka

W dworze w Plechowie odbyło się w sobotę, 5 września wyjątkowe widowisko upamiętniające postać majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala”.

FOT. SSP NUMER 3 W KAZIMIERZY WIELKIEJ

Ósmoklasiści Samorządowej Szkoły Podstawowej numer 3 imienia Jana Pawła II w Kazimierzy Wielkiej z dyrektorem Krzysztofem Kuchneckim, burmistrzem Adamem Bodziochem, wizytatorem Kuratorium Oświaty w Kielcach Elżbietą Szczęsną-Kusak i Henrykiem Sobierajskim, wnukiem majora „Hubala”

Gospodarze dworu - Alicja i Grzegorz Traczowie – wspólnie z Niepublicznym Technikum w Kazimierzy Wielkiej Zakładu Doskonalenia Zawodowego w Kielcach zaprosili uczestników do niezwykłej podróży śladami jednego z najbardziej wyrazistych bohaterów polskiej historii.

Wydarzenie zgromadziło osoby, dla których pamięć historyczna, szacunek do polskiego dziedzictwa i troska o przekazywanie historii kolejnym pokoleniom mają szczególne znaczenie. Z Plechowa pochodziła Zofia Zakrzeńska, żona majora „Hubala”.

Wśród Gości Honorowych znaleźli się Henryk Sobieraj-ski, wnuk majora „Hubala” oraz pułkownik Włodzimierz „Wowa” Brodecki. Szczególnie poruszającym momentem spotkania była opowieść pułkownika „Na Hubalowym Szlaku” – świadectwo człowieka, dla którego historia polskiego oręża nie jest wyłącznie odległą przeszłością, lecz żywą wartością i zobowiązaniem.

O historycznym kontekście wydarzeń opowiedział Marek Jończyk, Główny Specjalista w Referacie Badań Historycznych w Delegaturze Instytutu Pamięci narodowej w Kielcach. Jego wykład pozwolił spojrzeć na postać majora Henryka Dobrzańskiego „Hubala” z perspektywy dokumentów, faktów i historycznych świadectw.

Nie zabrakło również spojrzenia na dziedzictwo „Hubala” zachowane w zbiorach muzealnych. Doktor Piotr Wierzbicki, adiunkt w Muzeum Armii Krajowej imienia generała Emila Fieldorfa „Nila” w Krakowie, przedstawił niezwykle interesujący temat dotyczący Dziennika Oddziału Wydzielonego Wojska Polskiego majora Henryka Dobrzańskiego – jego miejsca w zbiorach oraz na wystawie stałej Muzeum Armii Krajowej w Krakowie.

Dopełnieniem historycznej narracji była część artystyczna z gościnnym udziałem Zbigniewa Kozłowskiego – aktora scen krakowskich. Dzięki niej spotkanie nabrało jeszcze bardziej wyjątkowego, emocjonalnego charakteru.

„Powrót do Plechowa” był czymś więcej niż wydarzeniem poświęconym historii. Był spotkaniem pokoleń i ludzi, których łączy przekonanie, że o przeszłości należy mówić z szacunkiem, odpowiedzialnością i świadomością jej znaczenia dla współczesności.

ZDJĘCIE DNIA

FOT. ARCHIWUM GMINY BUSKO-ZDRÓJ

W ostatnich tygodniach z powodu usterki technicznej nie działały iluminacje w buskim Parku Zdrojowym. Awaria została już usunięta. Gmina zaprasza na „Spektakl światłem i dźwiękiem malowany”, który będzie wyświetlany o nowej godzinie. - We wrześniu i październiku spektakl rozpoczyna się o godzinie. Pnie drzew pulsują światłem, liście mienią się feerią barw, a muzyka splata się z szelestem jesiennych liści, tworząc wyjątkową atmosferę i prawdziwą symfonię natury i sztuki - podaje buski samorząd. MK

Echo regionu

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **BUSKO, PIŃCZÓW: Michał Kolera, tel. 697-770-581, michal.kolera@polskapress.pl KAZIMIERZA: Krzysztof Wieczorek, tel. 697-770-594, krzysztof.wieczorek@polskapress.pl** BIURO REKLAMY: **Agnieszka Pańtak, tel. 500-330-130, agnieszka.pantak@polskapress.pl** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.** WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Elżbieta Żuraw.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Córka burmistrza Buska-Zdroju Jerzego Szydłowskiego znalazła zatrudnienie w miejskiej spółce. To budzi emocje

Michał Kolera
Busko-Zdrój

Córka burmistrza Jerzego Szydłowskiego znalazła zatrudnienie w Miejskim Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej.

FOT. ARCHIWUM MPGK
Córka burmistrza Jerzego Szydłowskiego znalazła zatrudnienie w miejskiej spółce

To duża firma, zatrudniająca ponad stu pracowników. Ma rozległy zakres działania - woda, ścieki, odbiór i zagospodarowanie odpadów, ciepłownictwo, utrzymanie cmentarza, remonty cząstkowe dróg i chodników i wiele innych.

Prezesem od września 2025 jest Paweł Szeniawski. Zapytany o sprawę dokładnie wyjaśnia kulisy zatrudnienia Laury Szydłowskiej. - Stanowisko było przemyślane i tworzone wcześniej. Z osób, które złożyły CV, na rozmowę o pracę zaprosiliśmy cztery. Spośród nich pani Laura miała największe kompetencje - mówi.

Zakres obowiązków na tym stanowisku to media społecznościowe, ewentualne zamówienia publiczne i biuro obsługi. - W związku z uzyskanymi grantami, między innymi programem „Cyberbezpieczne Wodociągi", umowy nakładają na nas wymóg utworzenia profili na platformach typu Facebook, portal X oraz Instagram. Ktoś musi to prowadzić. Modyfikujemy również naszą stronę internetową, która lata świetności ma już dawno za sobą. Poza tym, ze względu na to, że składamy dużo wniosków o dofinansowania, widzimy konieczność zatrudnienia kogoś do pomocy w tym zakresie. Trzeci obszar, gdzie potrzebowaliśmy wsparcia, to biuro obsługi. Tutaj też miewaliśmy różne sytuacje związane z urlopami i zwolnieniami lekarskimi, co czasami zaburzało ciągłość pracy biura. Stąd konieczność zatrudnienia dodatkowej osoby - dodaje Paweł Szeniawski.

Co na to wszystko Laura Szydłowska? - Jestem osobą dorosłą. Pracuję legalnie, składałam dokumenty jak każdy. Mam wykształcenie, jestem magistrem zarządzania ze specjalizacją marketingu. Wykonuję swoją pracę najlepiej jak tylko mogę - komentuje.

Stanowisko, które zajmuje, to referent do spraw mediów społecznościowych, administracji i zamówień publicznych. - Cały czas poznaję strukturę firmy. Zaczęłam rozwijać jej media społecznościowe. Do tej pory tego nie było i przedsiębiorstwo chce to zmienić. Pracuję nad modernizacją strony internetowej. Wykonuję też różne zadania z innych działów, na przykład obsługa klienta - podsumowuje Laura Szydłowska.

Pytamy burmistrza Jerzego Szydłowskiego, jak odnosi się do głosów o niestosowności zatrudnienia jego córki w miejskiej spółce. Reaguje dość ostrym tonem. - Pan będzie niepokoił młodych ludzi pracujących w firmach? To jest pana rola? Moja córka skończyła dobre studia. Nie pozwoliłem jej zatrudnić się w Urzędzie Miasta i Gminy, chociaż spełniała kryteria kilku naborów. Ze względu na dobro społeczne odmówiłem jej zatrudnienia. Czy pan jej odbiera prawo do pracy w Busku? Co pan zrobił, gdy pan Maroński (były wiceburmistrz Buska-Zdroju - przyp.red.) zatrudnił swoją żonę na dyrektora w spółce? Zareagował pan wtedy? Mam do pana prośbę, nie dręczmy młodych ludzi. Na mnie pan może pluć i robić co chce, ale bardzo mi się nie podoba, kiedy ktoś przekracza granicę przyzwoitości. Chce pan, żeby Polacy mieszkali w Polsce, mieli miejsca pracy? - pyta ze wzburzeniem Jerzy Szydłowski.

Czy jego zdaniem cała sytuacja jest przykładem nepotyzmu? - Oczywiście, że nie. Nie mam nic do powiedzenia w tej sprawie - mówi burmistrz i kończy rozmowę.

Otwarcie PSB Mrówka w Busku-Zdroju. Był festyn i Darek Stolarz

oprac. Redakcja Polska Press
Busko-Zdrój

W sobotę, 12 września, mieszkańcy Buska-Zdroju i okolic bawili się na festynie przygotowanym z okazji ponownego otwarcia marketu PSB Mrówka.

Sklep zlokalizowany przy ulicy Bohaterów Warszawy 115 przeszedł duży remont i został otwarty w nowej odsłonie. Gościem specjalnym wydarzenia był Dariusz Wardziak, czyli znany z telewizji Darek Stolarz.

Sobotnie wydarzenie było zwieńczeniem metamorfozy buskiego marketu. Sklep został gruntownie odnowiony, a jego ponowne otwarcie połączono z rodzinnym festynem. PSB Mrówka była czynna od godziny 8, natomiast oficjalne otwarcie odbyło się o godzinie 10.

Przy markecie przygotowano atrakcje zarówno dla dzieci, jak i dorosłych. Najmłodsi mogli bawić się na bezpłatnych dmuchańcach, skorzystać z malowania twarzy, a także dostać watę cukrową i lody. Na uczestników czekał również grill.

FOT. JAROSŁAW ROLAND KRUK
Darek Stolarz podczas sobotniego otwarcia wyremontowanego marketu PSB Mrówka w Busku-Zdroju

Otwarciu towarzyszyły konkursy i akcje przygotowane dla klientów. Można było zdobyć nagrody, a specjalne upominki czekały na pierwszych 100 klientów.

Jedną z głównych atrakcji wydarzenia była wizyta Dariusza Wardziaka, szerzej znanego jako Darek Stolarz. Stolarz i projektant mebli zdobył popularność dzięki udziałowi w telewizyjnych programach poświęconych remontom oraz urządzaniu i metamorfozom wnętrz.

Podczas sobotniego festynu mieszkańcy mogli spotkać go osobiście. Darek Stolarz pojawił się na terenie marketu i spotykał się z uczestnikami wydarzenia.

REKLAMA 0011570767

eprasa.pl 0ade6e33b3

Obchody 87. rocznicy bitwy pod Broniną

FOT. ARCHIWUM GMINY

W upamiętnieniu bitwy sprzed 87 lat uczestniczyli również żołnierze 21. Brygady Strzelców Podhalańskich

Michał Kolera
Gmina Busko-Zdrój

W środę, 9 września, w Broninie koło Buska-Zdroju odbyły się obchody 87. rocznicy bitwy stoczonej we wrześniu 1939 roku.

Uroczystości rozpoczęła msza święta w kościele pod wezwaniem świętego Jakuba Apostoła w Szczaworyżu w intencji żołnierzy poległych w bitwie pod Broniną. Następnie złożono wiązanki na mogile Żołnierzy Września 1939 roku na cmentarzu parafialnym w Szczaworyżu oraz przy Pomniku Bohaterów Poległych za Wolność Polski w latach 1939-1945 w Broninie.

W obchodach uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych gminy i powiatu, uczniowie szkół podstawowych i ponadpodstawowych, harcerze, przedstawiciele stowarzyszeń patriotycznych oraz mieszkańcy.

Kolejna część wydarzenia odbyła się na terenie Ośrodka Szkolno-Wychowawczego imienia Bohaterów Września 1939 roku w Broninie. Doktor Karolina Trzeskowska-Kubasik wygłosiła prelekcję „Wrzesień 1939 roku na terenie Powiatu Stopnickiego".

W Broninie pojawili się także żołnierze 21. Brygady Strzelców Podhalańskich. Uczestnicy mogli zobaczyć sprzęt wojskowy oraz spotkać się z żołnierzami. Koncert dała Orkiestra Wojskowa z Rzeszowa. Przygotowano również strzelnicę airsoftową wystawioną przez strzelców ze Związku Strzeleckiego Niepodległość.

Organizatorami obchodów były sołectwo Bronina, burmistrz Buska-Zdroju Jerzy Szydłowski, starosta buski Jerzy Kolarz, 21. Brygada Strzelców Podhalańskich oraz Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Broninie.

To, że obchody bitwy pod Broniną w ostatnich latach stały się ważnym punktem w kalendarzu miasta i gminy Busko-Zdrój, jest zasługą podpułkownika Stanisława Kozioła. To emerytowany oficer Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, podczas swojej służby będący cenionym specjalistą w dziedzinie wojsk zmotoryzowanych. Kiedy w 2010 roku mieszkańcy Broniny wybrali go sołtysem, zdecydował, że bitwa pod Broniną zasługuje na szczególne upamiętnienie.

- Działamy jak możemy. Od 10 lat staramy się upamiętnić bitwę, angażujemy mieszkańców, młodzież szkolną, harcerzy. Udało się doprowadzić do tego, że nasz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy nosi imię Bohaterów Września. Staramy się, jak tylko się da, żeby pamięć o żołnierzach kampanii wrześniowej nie zaginęła - mówi podpułkownik Stanisław Kozioł.

Znaczny wkład w tegoroczne obchody bitwy pod Broniną włożył także Urząd Miasta i Gminy Busko-Zdrój oraz Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy w Broninie i jego dyrektor Konrad Ładowski. Spisały się także szkoły, które wystawiły poczty sztandarowe oraz harcerze. Organizatorzy dziękują za udział w uroczystościach żołnierzom 21. Brygady Strzelców Podhalańskich.

KRÓTKO

BUSKO-ZDRÓJ

Kolejne kaski dla rowerzystów

W poniedziałek, 14 września na boisku szkolnym Publicznej Szkoły Podstawowej numer 2 w Busku–Zdroju w obecności Świętokrzyskiego Kuratora Oświaty Piotra Łojka, Naczelnika Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Busku–Zdroju nadkomisarz Mariusza Więckowskiego oraz przedstawiciela Wydziału Ruchu Drogowego Komedy Wojewódzkiej Policji w Kielcach nadkomisarza Mariusza Bednarskiego kolejne osoby, które pozytywnie zdały egzamin na kartę rowerową, otrzymały kaski. Celem inicjatywy jest promowanie bezpiecznych zachowań na drodze, ochrona życia i zdrowia najmłodszych uczestników ruchu oraz popularyzacja jazdy w kaskach. TP

BUSKO-ZDRÓJ

Zawody sportowo-pożarnicze

W niedzielę, 13 września, na Stadionie Miejskim w Busku-Zdroju rywalizowało 14 drużyn ochotniczych straży pożarnych z powiatu buskiego. Jedenaście drużyn męskich startowało w grupie A, a trzy kobiece w grupie C. Zawodnicy zmierzyli się w sztafecie i ćwiczeniu bojowym. W grupie A zwyciężyła drużyna Ochotniczej Straży Pożarnej w Świniarach (gmina Solec-Zdrój) z wynikiem 92,9 punktu. Drugie miejsce zajęła Ochotnicza Straż Pożarna w Zbludowicach (gmina Busko-Zdrój) – 104,3 punktu, a trzecie Ochotnicza Straż Pożarna w Solcu-Zdroju – 105,1 punktu. W grupie C wygrała Ochotnicza Straż Pożarna w Nowym Korczynie – 130,5 punktu. Drugie miejsce zajęła Ochotnicza Straż Pożarna w Kikowie (gmina Solec-Zdrój) – 136,4 punktu, a trzecie Ochotnicza Straż Pożarna w Tuczępach (gmina Tuczępy) – 195,2 punktu. MK

FOT. ARCHIWUM BSCK

XXIV Spotkania z Kulturą Żydowską zwieńczył koncert Symchy Kellera z zespołem

W PROGRAMIE SPOTKANIE, KONCERTY, PANEL DYSKUSYJNY

XXIV Spotkania z Kulturą Żydowską

Michał Kolera
Powiat buski

W piątek i sobotę, 11 i 12 września, w Busku-Zdroju odbyły się wydarzenia XXIV Spotkań z Kulturą Żydowską.

W programie znalazły się spotkanie autorskie, koncerty, panel dyskusyjny i uroczystość poświęcona pamięci dawnych mieszkańców Ponidzia. Koncert Symchy Kellera w Buskim Samorządowym Centrum Kultury zwieńczył tegoroczną imprezę.

W piątek w Bibliotece Miejsko-Gminnej młodzież szkolna spotkała się z Dorotą Bidzińską, autorką książki „Republika pobożnych. Chasydzka historia Polski". - Autorka, prezentując swoją książkę, zabrała uczestników w niezwykłą podróż po świecie chasydyzmu – nurtu, który na trwałe wpisał się w historię i kulturę dawnej Polski. Opowieść o chasydach pozwoliła spojrzeć na przeszłość nie tylko przez pryzmat wielkich wydarzeń historycznych, lecz także przez losy konkretnych ludzi, ich rodzin, wspólnot i miejsc - pisze Miejsko-Gminna Biblioteka Publiczna w Busku-Zdroju.

Po południu przy tężni koncert piosenek żydowskich dała Izabella Szafrańska z zespołem. Wydarzeniom towarzyszyły wystawa obrazów Bartłomieja Michałowskiego „Do jasnej smugi światła" w Domu Zdrojowym oraz stoisko stowarzyszenia „Przyjaciele Szydłowa".

Sobotę rozpoczęła msza święta w kaplicy 21. Wojskowego Szpitala Uzdrowiskowo-Rehabilitacyjnego w intencji Leopolda Kozłowskiego i Żydów, dawnych mieszkańców Ponidzia. Następnie złożono kwiaty przed pomnikiem muzyka. W Buskim Samorządowym Centrum Kultury odbył się panel „O potrzebie pamięci", który moderowała Małgorzata Grabska. Marta i Jarosław Mrózkowie wykonali piosenki Leopolda Kozłowskiego, a uczestnicy mogli spróbować potraw inspirowanych przedwojenną kuchnią chmielnickich Żydów. Buską część spotkań zakończył koncert Symchy Kellera z zespołem.

Spotkanie autorskie, koncerty, panel dyskusyjny i uroczystość poświęcona pamięci dawnych mieszkańców Ponidzia

Wydarzenie w ramach XXIV Spotkań z Kulturą Żydowską zorganizowane zostało również w w Stopnicy. Odbyła się tam promocja książki „Żydzi w historii Stopnicy" autorstwa Karoliny Trzeskowskiej-Kubasik i Przemysława Jędrzejewskiego po której zaproszono na poczęstunek oparty na tradycjach przedwojennej Stopnicy.

eprasa.pl 0ade6e33b3

103. urodziny pani Kazimiery Kozik

FOT. UMIG W SKALBMIERZU

Pani Kazimiera Kozik urodziła się 10 września 1923 roku. Całe swoje życie związała z ukochaną Topolą

oprac. Krzysztof Wieczorek
Gmina Skalbmierz

103. rocznicę urodzin obchodziła w czwartek, 10 września Pani Kazimiera Kozik z Topoli w gminie Skalbmierz.

Tę niezwykłą rocznicę urodzin Dostojna Jubilatka uczciła w gronie najbliższej rodziny, przyjaciół i gości oraz personelu Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego funkcjonującego przy Zespole Opieki Zdrowotnej w Pińczowie, gdzie 103-letnia mieszkanka Topoli przebywa, otoczona troskliwą i profesjonalną opieką.

Spotkanie rozpoczęło się oczywiście od serdecznych życzeń. Złożyli je Pani Kazimierze najbliżsi, a także przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Śmiech, zastępca burmistrza Kamil Włosowicz, proboszcz parafii pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny w Topoli ksiądz Tomasz Wróbel oraz sołtys Topoli Szczepan Stępień. Delegacja samorządu gminy przekazała Pani Kazimierze również list gratulacyjny, bukiet kwiatów oraz upominki.

Zebrani odśpiewali wspólnie Dostojnej Jubilatce specjalną pieśń „Życzymy, życzymy". Nie zabrakło również urodzinowego tortu i symbolicznych świeczek. Pani Kazimiera przyjmowała płynące z wielu stron życzenia oraz dowody pamięci i serdeczności.

Pani Kazimiera Kozik urodziła się 10 września 1923 roku w Topoli, w rodzinie Stanisława i Marianny Janigów. Dorastała wraz z bratem i siostrą. Całe swoje życie związała z ukochaną Topolą. Nigdy nie wyjeżdżała stąd na dłużej. W młodości wspólnie z rodzicami uprawiała warzywa, które później woziła na targ do Krakowa. Ten czas przez lata wspominała z dużym sentymentem, podkreślając, że bardzo lubiła tę pracę.

Jednym z wydarzeń, które szczególnie zapisało się w jej pamięci, były dramatyczne lata II wojny światowej. Pani Kazimiera miała zostać wywieziona na roboty przymusowe do Niemiec.

Jak wspominała, do rodzinnego domu przyszedł sołtys i wpisał ją na listę osób przeznaczonych do wyjazdu. Następnego dnia miała stawić się na badania, a kolejnego wyjechać. Podczas badań towarzyszył jej brat, choć jego nazwiska na liście nie było. Kiedy pojawił się Niemiec, brat odważnie oznajmił, że siostra jest słaba i nie powinna jechać, a on gotów jest pojechać za nią nawet tego samego dnia. Zaskoczony taką postawą Niemiec miał odpowiedzieć, że pierwszy raz widzi tak wielką braterską miłość i zdecydował, że żadne z rodzeństwa nie zostanie wywiezione.

Pani Kazimiera przez całe życie wspominała to wydarzenie z ogromnym wzruszeniem, widząc w nim działanie Bożej Opatrzności i szczególny dowód miłości swojego brata.

Jeszcze w czasie II wojny światowej zawarła związek małżeński z Władysławem Kozikiem. Jej życie wypełniały praca, troska o dom i oddanie rodzinie.

Wspólnie z mężem wychowali czworo dzieci – dwie córki i dwóch synów: Janinę, Barbarę, Józefa i Zbigniewa. W 2008 roku zmarł jej mąż.

KRÓTKO

REGION

Zagrali dla Pierwszej Damy

Kapela ludowa ze Skalbmierza zaprezentowała się podczas pierwszego dnia Dożynek Prezydenckich, które odbywają się w Tryńczy. Muzycy reprezentowali Województwo Świętokrzyskie wspólnie z delegacją Gminy Chmielnik, której wieniec dożynkowy zwyciężył podczas tegorocznych Dożynek Wojewódzkich. Skalbmierska kapela dała popis swoich umiejętności, a do granej przez nią muzyki zatańczyła sama Pierwsza Dama Marta Nawrocka. Do Tryńczy udała się kapela w składzie: Grzegorz Karbowniczek – kierownik kapeli oraz Mariusz Gaweł, Władysław Glanowski, Jacek Robak i Bogusław Żarnowiecki. R

BEJSCE

Narodowe Czytanie

Narodowe Czytanie „Dziadów" Adama Mickiewicza odbyło się w Pałacu Badenich w Bejscach. Wójt Gminy Bejsce Edward Krupa przypomniał jego dzieje oraz wspomniał, że w murach Pałacu Badenich w Bejscach gościli w XIX wieku wybitni przedstawiciele polskiej kultury i nauki: Franciszek Karpiński Kajetan Koźmian, Julian Ursyn Niemcewicz, ksiądz Stanisław Staszic. Historia pałacu, jego architektura i związane z nim postacie stworzyły wyjątkową scenerię dla spotkania z twórczością Adama Mickiewicza. „Dziady" przybliżyli: uczniowie z Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Bejscach, uczniowie Samorządowej Szkoły Podstawowej w Dobiesławicach, członkinie Kół Gospodyń Wiejskich z Bejsc, Kaczkowic, Uściszowic i Morawian, seniorzy ze Stowarzyszenia Młodzi z lat 70., pracownicy Urzędu Gminy w Bejscach i Domu Pomocy Społecznej, druhny z Ochotniczej Straży Pożarnej w Bejscach. R

FOT. UMIG W KAZIMIERZY WIELKIEJ

Uczestnicy uroczystość przy zbiorowej mogile Żydów – ofiar Holokaustu w Słonowicach

UROCZYSTOŚCI PRZY ZBIOROWEJ MOGILE I W SZKOLE

Pamięć o dawnych mieszkańcach

oprac. Krzysztof Wieczorek
miejscowość

W piątek, 11 września Kazimierza Wielka po raz kolejny była jednym z miejsc, w których odbyły się Spotkania z Kulturą Żydowską.

Tegoroczna XXIV edycja wydarzenia była okazją do wspólnego upamiętnienia żydowskich mieszkańców naszego regionu oraz przypomnienia historii przedwojennej, polsko-żydowskiej społeczności Kazimierzy Wielkiej i okolic.

Przy zbiorowej mogile ofiar Holokaustu

Kazimierską część Spotkań rozpoczęła uroczystość przy zbiorowej mogile Żydów – ofiar Holokaustu w Słonowicach. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele Gminy Kazimierza Wielka – burmistrz Miasta i Gminy Kazimierza Wielka Adam Bodzioch, sekretarz miasta i gminy Robert Płaszewski oraz radni Rady Miejskiej, Powiatu Kazimierskiego – wicestarosta Marek Olejarski oraz przewodniczący Rady Powiatu Kazimierskiego Jerzy Bojanowicz, a także Szkoły Podstawowej numer 1 imienia Hugona Kołłątaja w Kazimierzy Wielkiej na czele z panią dyrektor Katarzyną Erbel i silna grupa uczniów ze Szkoły Podstawowej imienia Batalionów Chłopskich w Czarnocinie pod opieką Krzysztofa Nurkowskiego oraz Edyty Kot, wychowawczyni klasy VIII. W uroczystości wzięli udział również zaproszeni goście, w tym Chana Lewkowicz oraz Dyrektor hospicjum w Busku-Zdroju Jarosław Zatorski.

XXIV Spotkania z Kulturą Żydowską przypomniały o potrzebie zachowania pamięci o dawnych mieszkańcach naszego regionu

Wspólnie oddano hołd pomordowanym i uczczono pamięć żydowskich mieszkańców naszego regionu. Modlitwę przy pomniku poprowadził ksiądz profesor Paweł Mazanka z Warszawy.

Wzruszający apel w szkole

Następnie uczestnicy udali się do Szkoły Podstawowej numer 1 imienia Hugona Kołłątaja w Kazimierzy Wielkiej, gdzie odbył się wzruszający apel poświęcony przedwojennej, polsko-żydowskiej społeczności szkolnej.

Zwieńczeniem spotkania była prezentacja humoru żydowskiego w wykonaniu kabaretu Hola Hola z Jędrzejowa.

XXIV Spotkania z Kulturą Żydowską po raz kolejny przypomniały o wielokulturowej historii naszego regionu i o potrzebie zachowania pamięci o jego dawnych mieszkańcach.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Były trzy dni lotów oraz nocny pokaz

FOT. SŁAWOMIR RAKOWSKI

Loty balonami podczas drugiej edycji imprezy Balonove Świętokrzyskie odbywały się w dniach 10-13 września

Michał Kolera
Pińczów

W Pińczowie odbyła się druga edycja imprezy Balonove Świętokrzyskie. Od 10do 15 września, odbywały się loty w ramach Balonowego Pucharu Polski.

W wydarzeniu uczestniczyło ponad 30 załóg z Polski, Węgier i Mołdawii. Sobotni program obejmował także piknik na stadionie i nocny pokaz nad Zalewem Pińczowskim.

Pierwsze balony wystartowały w czwartek wieczorem z pińczowskiego lądowiska. Czwartkowy lot rozpoczął kilkudniową rywalizację pilotów. Przez kilkadziesiąt minut nie wiadomo było, czy balony w ogóle wystartują, gdyż porywy wiatru budziły obawy służb meteorologicznych. Wreszcie, około godziny 18 nad lądowiskiem w Pińczowie załopotała zielona flaga.

Na ten sygnał kilkadziesiąt balonów zaczęło jednocześnie napełniać się powietrzem. Widok był niesamowity, bo taki balon mieści i 2000 metrów sześciennych powietrza.

Jednym z organizatorów wydarzenia był Kraków Balon Team. - Mamy ponad 30 załóg. Są to załogi z Polski, ale mamy też wiele ekip z Węgier oraz jedną załogę z Mołdawii - mówił w czwartek Maciej Patrzałek, reprezentujący krakowską drużynę.

Co było oceniane w trakcie zawodów? - Przede wszystkim precyzja lotu. Piloci mają punkty wyznaczone przez dyrektora sportowego. Są to punkty wirtualne albo tak zwane punkty rzeczywiste. Punkty wirtualne widzą na elektronicznej mapie, którą mają ze sobą. Punkt rzeczywisty to natomiast krzyż z materiału rozłożony na ziemi. Ma wymiary 10 na 10 metrów. Piloci mają w koszach tak zwane markery, czyli woreczki z piaskiem. Ich zadaniem jest nadlecieć jak najbliżej krzyża i zrzucić marker. Im bliżej środka krzyża spadnie woreczek, tym lepszy jest wynik - objaśniał Maciej Patrzałek.

W piątek rano odbył się kolejny lot. Piloci rywalizowali o precyzję: starali się dotrzeć do punktów wyznaczonych na mapie albo zrzucić marker jak najbliżej środka krzyża ułożonego na ziemi. Pogoda wymusiła zmiany w programie, niemniej jednak najważniejszy jego punkt - sobotni piknik balonowy - odbył się zgodnie z planem.

Nocny pokaz rozpoczął się o godzinie 20.30.

Impreza została zorganizowana przez województwo świętokrzyskie, Regionalną Organizację Turystyczną Województwa Świętokrzyskiego oraz gminę Pińczów przy wsparciu Pińczowskiego Samorządowego Centrum Kultury, Aeroklubu Pińczowskiego oraz Kraków Balon Team. Podczas pikniku obecni byli wicemarszałek województwa Marek Bogusławski oraz Anita Koniusz, członek zarządu województwa świętokrzyskiego. Gościem była również Agata Wojtyszek, posłanka na Sejm, a także gospodarz - Marcin Wojniak, burmistrz miasta i gminy Pińczów. Był też Marcin Piętak, dyrektor Regionalnej Organizacji Turystycznej. Sobotni piknik prowadziła Justyna Dziadek, dyrektor Muzeum Regionalnego w Pińczowie.

KRÓTKO

POWIAT PIŃCZOWSKI

Trzej nietrzeźwi rowerzyści

Trzech nietrzeźwych rowerzystów przyłapali policjanci we wtorek w powiecie pińczowskim. Niechlubnym rekordzistą był 43-latek skontrolowany po godzinie 15 w Skrzypiowie (gmina Pińczów). Miał 1,1 promila alkoholu w organizmie. Za jazdę w takim stanie dostał 2,5 tysiąca złotych mandatu. MINOS

PIŃCZÓW

Bezpieczna droga do szkoły

Początek roku szkolnego to doskonała okazja, aby przypomnieć najmłodszym najważniejsze zasady bezpieczeństwa na drodze. W ramach działań „Bezpieczna droga do szkoły" dzielnicowa z Komendy Powiatowej Policji w Pińczowie aspirant sztabowy Jolanta Witkowska spotkała się z przedszkolakami z Przedszkola numer 2 w Pińczowie. Policjantka rozmawiała z dziećmi o tym, jak bezpiecznie poruszać się po drogach. R

POWIAT PIŃCZOWSKI

Dwa wydarzenia ze strażakami

W sobotę, 12 września na terenie powiatu pińczowskiego odbyły się dwie imprezy na których obecni byli strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Pińczowie w ramach Akademii Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej. Pierwsze wydarzenie miało miejsce w zakładzie Etex Poland w Leszczach, gmina Pińczów. Tam odbywał się „Dzień BHP" na który zostali zaproszeni pińczowscy strażacy oraz druhowie z Chrobrza. Drugim wydarzeniem była impreza Balonove Świętokrzyskie 2026 zorganizowana na terenie aeroklubu oraz stadionu Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Pińczowie. R

FOT. FB LO KOŁŁĄTAJA

Wizyta uczniów pińczowskiego „Kołłątaja" w Emmi-Bonhoeffer-Schule w Pönitz

LICEALIŚCI SPOTKALI SIĘ Z CIEPŁYM PRZYJĘCIEM

Współpraca szkół z dwóch krajów

Michał Kolera
Pińczów

Uczniowie Liceum Ogólnokształcącego imienia Hugona Kołłątaja w Pińczowie od niedzieli przebywali w Pönitz w Niemczech.

To kolejna odsłona współpracy pomiędzy szkołami z dwóch krajów. Wpisuje się też w szerszy kierunek wyjazdów zagranicznych, jaki od dłuższego czasu realizuje pińczowski „Kołłątaj".

Młodzież z Pińczowa pojechała do Pönitz w niedzielę. Pobyt kończą w piątek. Opiekują się nimi dyrektor Anna Golik; Marta Piątek, nauczyciel języka niemieckiego oraz ksiądz Tomasz Kaczówka, szkolny katecheta.

- Polska i Niemcy – wspólna nauka, nowe doświadczenia i nowe przyjaźnie! Młodzież z Liceum Ogólnokształcące imienia Hugona Kołłątaja w Pińczowie przebywała dziś w niemieckiej szkole w Pönitz, gdzie wspólnie z rówieśnikami z Niemiec uczestniczyła w warsztatach. Był to wyjątkowy czas wzajemnego poznawania się, rozmów i wymiany doświadczeń. Uczniowie dzielili się swoimi zainteresowaniami, pasjami, doświadczeniami związanymi ze szkołą i codziennym życiem - pisze na swoim Facebooku ksiądz Tomasz.

Były też dwie wspólne lekcje. - Nasza młodzież uczestniczyła w dwóch lekcjach – filozofii oraz religii, prowadzonych w języku angielskim. W zajęciach aktywnie uczestniczyli zarówno nasi uczniowie, jak i niemieccy. Szczególnie cieszy fakt, że w programie spotkania nauczyciele zdecydowali się uwzględnić również lekcję religii. To piękny znak, że przestrzeń do rozmowy o Bogu, wartościach, człowieku i jego miejscu we współczesnym świecie jest ważnym elementem spotkania młodych ludzi z Polski i Niemiec - relacjonuje ksiądz Tomasz Kaczówka.

Uczniowie i nauczyciele Liceum Ogólnokształcącego imienia Hugona Kołłątaja i Emmi-Bonhoeffer-Schule często się odwiedzają

Jego zdaniem podobne inicjatywy mogą zaowocować w przyszłości nawiązaniem szerszego dialogu pomiędzy dwoma krajami.

- Czas spędzony w szkole był przede wszystkim spotkaniem młodych ludzi, którzy poprzez rozmowę, wspólną pracę i poznawanie swoich kultur uczyli się od siebie nawzajem. Razem odkrywali, że mimo różnic mamy naprawdę wiele wspólnego - podsumowuje kapłan.

Cały wyjazd jest kontynuacją współpracy, która pomiędzy Pińczowem a Pönitz trwa od blisko czterech lat.

eprasa.pl 0ade6e33b3

SOLIDNY DEWELOPER

Apollo Bulvar przy ulicy Piotrkowskiej w Kielcach oddane do użytku

Firma Apolloplast Inwestycje zakończyła prace przy budynku mieszkalno-usługowym Apollo Bulvar zlokalizowanym przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach.

Anna Kowalska

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze. Mieszkania mają powierzchnię od około 25 metrów kwadratowych do 135 metrów kwadratowych.

Cześć mieszkań jest wykończona pod klucz i przeznaczona do sprzedaży lub do wynajęcia . Łączna powierzchnia budynku wynosi 5472 metry kwadratowe.

W podziemnej części budynku powstał parking na 22 miejsca postojowe, a dodatkowo mieszkańcy mogą korzystać z abonamentowych miejsc na parkingach miejskich znajdujących się w pobliżu inwestycji. Budynek wyposażono w windę firmy Schindler oraz 2 windy i rampę podjazdową przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Profesjonalny system monitoringu zapewnia bezpieczeństwo mieszkańców.

FOT. ARCHIWUM

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania oraz 7 lokali usługowych

Ciepło dostarczane jest z miejskiej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji przed budynkiem od strony ulicy Piotrkowskiej, powstał estetyczny skwer wyposażony w ławki, rampy i schody, a przestrzeń została wzbogacona o nasadzenia roślinne.

Apollo Bulvar to trzeci etap zagospodarowania tego obszaru centrum Kielc. Wcześniej powstały Apollo Ventus i Apollo Split.

REKLAMA 0011583055

APOLLOPLAST
INWESTYCJE
600 336 336

Kielce Centrum - ul. Piotrkowska 16
Kielce - ul. Domaszowska 104
www.inwestycje.apolloplast.com.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kielecki Baranówek zyskuje nową inwestycję mieszkaniową. Powstaje kameralne osiedle

Na Baranówku w Kielcach, w rejonie ulic Rajtarskiej i Chodkiewicza, trwa realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej – GVD Baranówek.

Maciej Banachowski

Osiedle powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Leśnego i terenów rekreacyjnych, łącząc miejski komfort z bliskością natury.

Inwestycja została zaplanowana jako kameralne osiedle o nowoczesnym charakterze. W jej skład wchodzi 10 budynków wielorodzinnych oraz 12 segmentów jednorodzinnych. Łącznie powstanie 110 lokali o powierzchniach od 32 do 134 m2. Zróżnicowane metraże mają odpowiadać zarówno osobom szukającym mniejszych mieszkań, jak i rodzinom potrzebującym większej przestrzeni.

Architektura osiedla opiera się na prostych formach i stonowanej kolorystyce. Projektanci postawili na jasne elewacje przełamane ciemniejszymi akcentami oraz zieleń, która pojawi się m.in. na pergolach i fragmentach budynków. Dzięki temu osiedle ma harmonijnie wpisywać się w otoczenie i zachować kameralny charakter.

Lokale będą dobrze doświetlone dzięki dużym przeszkleniom i portfenetrom otwierającym wnętrza na otaczającą zieleń. Standard obejmuje między innymi ogrzewanie podłogowe, przygotowanie pod montaż instalacji klimatyzacji oraz system smart home. Dla wybranych mieszkań przewidziano możliwość zakupu indywidualnych garaży przygotowanych pod montaż ładowarek do samochodów elektrycznych.

Osiedle zostanie objęte monitoringiem, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennego życia. W każdym mieszkaniu przewidziano wideomofony, umożliwiające wygodną i bezpieczną kontrolę dostępu.

Prace na terenie nowej inwestycji idą pełną parą

W części gdzie powstają domy szeregowe pierwsza kondygnacja budynków gotowa jest już w 90 procentach. W dwóch segmentach wykonawca rozpoczął już budowę drugiej kondygnacji.

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki mieszkalne. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację, w dwóch kolejnych gotowa jest kondygnacja druga.

Budowa pozostałych budynków jest na etapie prac fundamentowych.

FOT. ARCHIWUM

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację

Atrakcyjne otoczenie

Jednym z wyróżników inwestycji jest także otoczenie. W pobliżu znajdują się trasy spacerowe i rowerowe, place zabaw, siłownie plenerowe oraz stok narciarski. Uzupełnieniem tej koncepcji jest Park Kieszonkowy zrealizowany wcześniej przez GVD niedaleko osiedla – miejsce stworzone z myślą o odpoczynku i sąsiedzkiej integracji.

GVD Baranówek to propozycja dla osób poszukujących harmonii między nowoczesnym stylem życia a spokojem i bliskością natury.

Zakończenie realizacji planowane jest na drugi kwartał 2028 roku.

REKLAMA

0011583031

eprasa.pl 0ade6e33b3

Trwa budowa szóstego, przedostatniego etapu osiedla Bella Vista w Kielcach

Na kieleckiej Ostrej Górce, w rejonie ulicy Generała Andersa i Wojska Polskiego, powstaje jedna z największych inwestycji mieszkaniowych ostatnich lat.

FOT. ARCHIWUM

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista

Anna Kowalska

Bella Vista, realizowana etapami przez spółkę Perfect Alfa, ma docelowo stworzyć nową część miasta z budynkami mieszkalnymi, garażami podziemnymi i przestrzenią usługową.

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista. W ramach aktualnie prowadzonej inwestycji do zaoferowania są 134 mieszkania w 4 budynkach trzy i czteropiętrowych. Każde z mieszkań ma zapewnione miejsce postojowe i pomieszczenie przynależne w postaci komórki lokatorskiej.

Największym atutem kolejnego etapu są niesamowite widoki bezpośrednio na Rezerwat Wietrznia czy pasmo Małsowsko – Klonowskie, a co za tym idzie otwartą, niczym nieograniczoną przestrzeń. Tylko zieleń i pasma gór świętokrzyskich widoczne na horyzoncie.

Zakończenie budowy planowane jest na III kwartał 2028 roku.

Wyjątkowa lokalizacja osiedla

Na korzyść inwestycji działa z pewnością lokalizacja. Ostra Górka to dzielnica położona blisko centrum Kielc, ale jednocześnie otoczona zielenią. W pobliżu znajdują się ścieżki spacerowe, rezerwat Wietrznia oraz tereny rekreacyjne. Niedawna modernizacja ulicy Wojska Polskiego poprawiła dojazd samochodem, a w okolicy nie brakuje szkół, sklepów i przychodni.

W zakończonym piątym etapie inwestycji powstały dwa pięciokondygnacyjne budynki, w których powstało łącznie 99 mieszkań. Do dyspozycji mieszkańców jest 111 miejsc parkingowych – zarówno w hali garażowej, jak i na zewnątrz. Zadbano też o komórki lokatorskie, windy oraz monitoring.

Bella Vista to przykład współczesnej zabudowy wielo etapowej, która stara się pogodzić potrzeby mieszkańców z otoczeniem urbanistycznym. Spółka Perfect Alfa zapowiada, że w ten sposób chce odpowiedzieć na rosnące zapotrzebowanie na nowoczesne, a jednocześnie kameralne osiedla.

REKLAMA 0011582090

POLDOM
artykuły instalacyjno-sanitarne

KUCHNIA

ŁAZIENKA

OGRZEWANIE

Zapraszamy do salonu firmowego:
Radom, ul. Dąbrowskiego 15
tel. 48 363 32 27, 48 363 32 28
tel./fax: 48 365 20 29, 48 365 20 71
e-mail:
poldom@poldom.radom.pl
www.poldom.radom.pl

REKLAMA 0011580331

GEMINI G7
NOWE MIESZKANIA
Ceny już od 9 500 zł/m²

11 kondygnacji, duże przeszklenia
187 mieszkań od 27 do 65 m²
stacja ładowania aut elektrycznych
fotowoltaika dla części wspólnych
3-poziomowy garaż
po dwie windy w każdej klatce
sąsiedztwo Politechniki i Galerii Echo

508 378 638
Adres inwestycji:
ul. Górna 7

733 566 000
Biuro Sprzedaży:
ul. Mała 18
HSD inwestycje

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kolejne bloki na osiedlu Enklawa Start w Radomiu. Rusza sprzedaż trzeciego etapu

Rusza sprzedaż trzeciego etapu osiedla „Enklawa Start" w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu w Radomiu. rzekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Anna Kowalska

Osiedle składać się będzie z dwóch budynków B4 i B5, w których znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych. Przekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Dawne miejsce sportowych zmagań, rekreacji i wystaw rasowych psów, czyli stadion „Start" przy Starym Ogrodzie w Radomiu, od kilku lat jest terenem budowy. Radomska firma Lidero Consulting realizuje tam inwestycję mieszkaniową pod nazwą „Enklawa Start". Na początku deweloper zapowiadał budowę na działce o powierzchni około trzech hektarów dziewięciu bloków, które miały pomieścić około 500 mieszkań. Plany zostały nieco zmodyfikowane, ale zmiany dotyczyły jedynie rozmieszczenia budynków na terenie osiedla.

ak podkreśla developer, spółka Lidero Consulting, osiedle będzie nadal rozwijane tak, aby stworzyć bezpieczną, estetyczną i przyjazną przestrzeń do życia. Do dyspozycji mieszkańców przewidziano między innymi windy, parking podziemny, komórki lokatorskie, plac zabaw oraz miejsca postojowe.

Ogromnym atutem Enklawy START jest jej położenie w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Bliskość jednego z najbardziej lubianych parków miejskich zapewnia mieszkańcom łatwy dostęp do terenów spacerowych, rekreacyjnych i sportowych, podnosząc komfort codziennego życia oraz wartość nieruchomości.

FOT. ARCHIWUM

W dwóch budynkach B4 i B5 znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych

Osiedle „Enklawa Start" znajduje się na Starym Mieście, w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Do osiedla można dojechać zarówno od ulicy Wernera, jak i od ulicy Chłodnej. Jak podkreśla deweloper, w okolicy znajdują się liczne sklepy, punkty usługowe, targ, market budowlany, a także szkoły, przedszkola, żłobek, apteka, przychodnie, siłownia i galeria handlowa. Dzięki dogodnemu położeniu mieszkańcy mają łatwy dostęp do różnych części miasta.

REKLAMA

0011579825

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11

+48 573 664 551
+48 601 833 900
+48 605 081 885

biuro@osiedlebellavista.pl
www.osiedlebellavista.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011583034

ENKLAWA START

– CISZA, ZIELEŃ I PRZESTRZEŃ TYLKO DLA CIEBIE

Enklawa Start – III etap już w sprzedaży.

Przekazanie kluczy: czerwiec 2028.

W bezpośrednim sąsiedztwie starego ogrodu odnajdziesz coś, czego coraz trudniej doświadczyć w mieście — prawdziwy spokój. Uchylasz okno i zamiast warkotu samochodów słyszysz śpiew ptaków. Zamiast zapachu spalin — zapach kwiatów, drzew i kolejnych pór roku.

To właśnie ta bliskość zieleni i możliwość obcowania z naturą na co dzień wyróżniają Enklawę Start spośród innych inwestycji. To coś, czego nie da się zastąpić nowoczesną elewacją czy efektowną aranżacją części wspólnych. Tutaj natura nie jest jedynie widokiem za oknem — jest częścią codziennego życia.

A gdy zechcesz odpocząć na świeżym powietrzu, nie musisz wychodzić z domu. **Przemyślane, przestronne balkony dają możliwość stworzenia własnej, prywatnej strefy relaksu.** Miejsce na poranną kawę, chwilę z książką czy wygodny leżak, na którym można złapać promienie słońca w otoczeniu zieleni starego ogrodu.

Bo prawdziwy komfort to nie tylko piękne mieszkanie. To również to, co słyszysz, czujesz i widzisz, kiedy otwierasz okno.

Zarezerwuj swoje miejsce w Enklawie Start
i zamieszkaj tam, gdzie miejski komfort spotyka się z bliskością natury.

Tel. 887 123 471 **www.enklawastart.pl**

eprasa.pl 0ade6e33b3

Zielone Południe, nowe mieszkania przy ulicy Bocznej w Radomiu

Zielone Południe to pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych, które powstaną przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji.

Anna Kowalska

Pierwszy etap to 71 funkcjonalnych mieszkań o powierzchniach od 32 do 106 metrów kwadratowych zaprojektowanych tak, by łatwo dopasować je do własnych potrzeb. Duże okna zapewniają doskonałe doświetlenie wnętrz, a możliwość wprowadzenia zmian lokatorskich pozwoli stworzyć układ idealny dla lokatora.

Do każdego mieszkania przewidziana jest komórka lokatorska, a w każdej klatce będzie winda i praktyczna wózkownia. Całość dopełniają autorskie aranżacje części wspólnych oraz materiały, które dbają o komfort termiczny i akustyczny - dzięki nim będzie się tu mieszkać naprawdę przyjemnie. To najnowszy projekt radomskiego dewelopera – Arkada Development, łączący nowoczesną architekturę z dużą ilością terenów zielonych oraz komfortem codziennego życia.

W ramach kilku etapów inwestycji Zielone Południe powstanie docelowo pięć kameralnych, nowoczesnych budynków wielorodzinnych, tworzących funkcjonalne osiedle.

W pierwszym etapie zaplanowano budowę jednego budynku, w którym znajdzie się łącznie 71 mieszkań o zróżnicowanych metrażach. Sześciokondygnacyjny apartamentowiec będzie oferował lokale 1-, 2-, 3- i 4-pokojowe o powierzchni od 31 do 105 m – z oddzielną, widną kuchnią lub aneksem kuchennym.

Na najwyższej kondygnacji powstaną apartamenty z dużymi, przestronnymi tarasami. Budynek będzie posiadał dwie klatki schodowe wyposażone w nowoczesne, cichobieżne windy.

Położenie przy ul. Bocznej zapewnia wygodny dostęp do komunikacji miejskiej, szkół, przedszkoli, sklepów oraz punktów usługowych.

Osiedle Południe to spokojna, rozwijająca się część Radomia, która łączy kameralny charakter z dostępem do pełnej infrastruktury miejskiej. To propozycja zarówno dla osób poszukujących własnego mieszkania, jak i dla inwestorów zainteresowanych rynkiem nieruchomości w Radomiu.

Jednym z kluczowych atutów inwestycji będzie jej otoczenie. Projekt zakłada stworzenie przyjaznej przestrzeni wśród zieleni – z licznymi nasadzeniami drzew i krzewów oraz terenami rekreacyjnymi sprzyjającymi wypoczynkowi.

FOT. ARCHIWUM

Pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych powstake przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji

Bliskość natury i spokojne sąsiedztwo zapewnią mieszkańcom komfort życia z dala od miejskiego zgiełku, przy jednoczesnym zachowaniu dogodnego dostępu do infrastruktury miasta. Osiedle Południe od lat dynamicznie się rozwija i zyskuje na popularności wśród osób poszukujących nowego mieszkania w Radomiu. Rozbudowująca się infrastruktura handlowo-usługowa i rekreacyjna sprawia, że dzielnica staje się coraz bardziej funkcjonalna i atrakcyjna.

REKLAMA

0011579827

Zamieszkaj wygodnie w nowoczesnym segmencie z ogrodem i garażem.
Spokojna okolica, wysoki standard i oszczędne rozwiązania dla Twojej rodziny.

WILEŃSKA PARK

Idealne miejsce dla Twojej rodziny!

PERFECT ALFA Sp. z o.o.

Biuro sprzedaży:
ul. Gen. W. Andresa 5/U11, 25-217 Kielce
517 959 998
504 794 210

www.wilenska-park.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011579850

LUXURY
POINT

WIZUALIZACJE STAŁY SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ

Przyjdź » Zobacz » Wybierz swoje mieszkanie.

u zbiegu ulic: Al. Solidarności
i Al. 1000-lecia Państwa Polskiego

+48 573 664 551 || +48 605 081 885 || +48 601 833 900

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11
Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Domaszowska 41 (przy inwestycji)
biuro@luxurypoint.pl | luxurypoint.pl

REKLAMA 0011582098

Spółdzielnia Mieszkaniowa
NASZ DOM
www.naszdom.radom.pl

Radom, ul. M.C. Skłodowskiej 18
48 384-06-40, 48 384-06-41

Pogotowie techniczne
48 384-06-47, 533-868-501

REKLAMA 0011582040

IPERFE
INTERIOR DESIGN

SCAN ME
DARMOWA WYCENA

•MEBLE NA WYMIAR•
•KOMPLEKSOWE REALIZACJE•
•ZABUDOWY PREMIUM•
•USŁUGI TAPICERSKIE•
•SCHODY•
•EKONOMICZNE ROZWIĄZANIA•

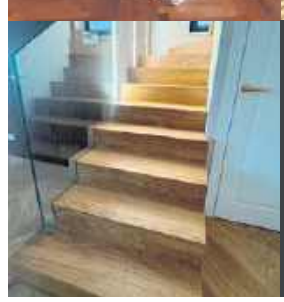

•ZAPRASZAMY DO NASZEGO SHOWROOMU•

UL. OBOZOWA 2/4
26-600 RADOM

KONTAKT@IPERFE.COM

509 222 509

eprasa.pl 0ade6e33b3

Villa Świerkowa powstaje w Kielcach. To 19 apartamentów przy stoku Telegraf

Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Rozpoczęła się sprzedaż mieszkań.

Anna Kowalska

Trwa budowa Villi Świerkowa w Kielcach. W kameralnym budynku zaplanowano 19 apartamentów o powierzchni od 32 do 82 metrów kwadratowych. Inwestycja powstanie w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych.

Apartamenty są dostępne w układach od dwóch do czterech pokoi. Powierzchnia mieszkań wyniesie od 32 do 82 metrów kwadratowych. Jak informuje inwestor, projekt powstał z myślą o osobach poszukujących równowagi pomiędzy dostępem do infrastruktury miejskiej a bliskością terenów zielonych.

Inwestycja powstaje w sąsiedztwie Telegraf oraz terenów leśnych. Bezpośrednie otoczenie zieleni ma zapewnić mieszkańcom ciszę i widok na naturalny krajobraz.

W materiałach dotyczących projektu podkreślono: „Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Projekt powstał z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury".

W budynku zaplanowano 19 funkcjonalnych apartamentów. Każdy lokal ma posiadać przestronny balkon, a wybrane mieszkania dodatkowo ogródki lub tarasy widokowe.

Dla mieszkańców przewidziano komórki lokatorskie, garaż podziemny oraz zewnętrzne miejsca postojowe. Zróżnicowanie metraży i układów ma umożliwić dopasowanie mieszkania do potrzeb różnych grup nabywców – od osób poszukujących kompaktowych lokali po rodziny zainteresowane większą przestrzenią.

Jak wskazano w opisie inwestycji, „funkcjonalne układy pomieszczeń pozwalają na wygodne zagospodarowanie przestrzeni, a szeroki wybór metraży i wariantów apartamentów daje możliwość dopasowania mieszkania do indywidualnych potrzeb".

FOT. ARCHIWUM

Kameralny budynek z 19 apartamentami w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych

REKLAMA 0011582059

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI
DO TWOJEGO DOMU

TYMEX
OKNA I DRZWI

RADOM · UL. CHORZOWSKA 12 · TEL. 48 385 76 52
PIONKI · UL. AL. LIPOWE 14 · TEL. 48 381 81 58

WWW.TYMEX.PL

eprasa.pl 0ade6e33b3

Apollo Quantum - nowa inwestycja firmy Apolloplast w kameralnej okolicy Kielc

Apollo Quantum to kolejny projekt realizowany przez firmę Apolloplast Inwestycje - to budynek mieszkalny, który wyrasta w przestrzeni miejskiej Kielc.

Maciej Banachowski

Lokalizacja przy ulicy Domaszowskiej 104 też nie jest przypadkowa. Inwestycja Apollo Quantum to doskonała propozycja dla rodzin i osób poszukujących wygodnego i nowoczesnego mieszkania w kameralnej okolicy, które zapewnia dostęp do wszystkich ważnych usług i atrakcji miasta. Ponadto, lokalizacja inwestycji sprawia, że może ona być również świetną opcją dla inwestorów.

Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy. Na 1 kondygnacji podziemnej znajduje się na pow ok 4000 tys. m2 garaż z pełnowymiarowymi platfor 88 miejscami parkingowymi ,powyżej 6 kondygnacji nadziemnych - parter z czterema lokalami usługowymi i 5 pięter z 89 lokalami mieszkalnymi. Infrastruktura inwestycji obejmuje oprócz podziemnego garażu - dodatkowe 30 miejsc postojowych naziemnych. Dla mieszkańców w podziemnego parkingu przewidziano 51 komórek i boksów lokatorskich oraz rowerownię.

Lokalizacja oferuje bliskość uczelni wyższych, szkół, przedszkoli i centrów handlowych.

Ciepło do budynku dostarczane będzie z ekonomicznej kotłowni osiedlowej Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom, teren nieruchomości zostanie ogrodzony i wyposażony w instalację domofonową i monitoring.

Projekt całości wykonała znana kielecka firma Tera Group, stosując rozwiązania techniczne znane z innych realizacji deweloperskich. Budynek wyposażono w szereg rozwiązań określanych jako nowoczesne. Należą do nich między innymi energooszczędne, wysoce akustyczne i antywłamaniowe (lokale usługowe) okna firmy Apolloplast, drzwi i system inteligentnego sterowania bramami .

W sąsiedztwie znajdują się placówki handlowe znanych sieci, uczelnie wyższe oraz markety spożywcze, a przy ulicy - przystanki komunikacji miejskiej. Ulica Domaszowska w Kielcach została niedawno wyremontowana, co może podnieść atrakcyjność lokalizacji.

Przed budynkiem znajduje się ścieżka rowerowa.

Apollo Quantum to idealne miejsce dla ludzi, którzy pragną mieszkać w spokojnej części miasta z dala od zgiełku i smogu ulic.

FOT. ARCHIWUM

Apollo Quantum powstaje przy ulicy Domaszowskiej 104 w Kielcach. Inwestorem jest firma Apolloplast

Apollo Quantum znajduje się w niedalekiej odległości od dwóch największych kieleckie uczelni wyższych - Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz Politechniki Świętokrzyskiej.

W bezpośredniej bliskości jest również Szkoła Podstawowa przy ulicy Leszczyńskiej, przedszkole i żłobek, markety Biedronka, LIDL, ALDI.

W pobliżu znajduje się największe centrum handlowe - Galeria Echo oraz giełda produktów rolnych.

Budynek ma wygodne połączenie z centrum miasta oraz drogami krajowymi.

REKLAMA 0011582051

GALABETON
NOWY STYL - NOWE INSPIRACJE
RADOM, HODOWLANA 2 A WWW.GALABETON.PL

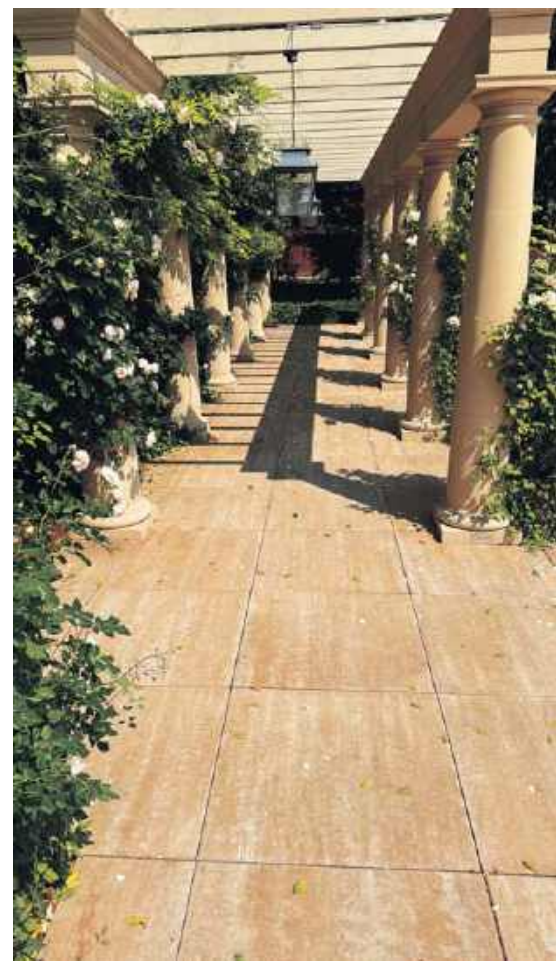

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011582045

Rewitalizacja Spółka z o.o.
26-600 Radom, Ul. Grodzka 8
48-383-08-55, 512-486-410
rewitalizacja@rewitalizacja-radom.pl
www.rewitalizacja-radom.pl

W sprzedaży nowe lokale mieszkalne w historycznej części miasta Radomia:

- **ul. Bóżniczna / ul. Wałowa**
- mieszkania o powierzchni od 50 m² do 150 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- winda

Spółka Rewitalizacja zaprasza do skorzystania z oferty sprzedaży mieszkań i lokali usługowych zlokalizowanych w samym centrum w obszarze Miasta Kazimierzowskiego przy ul. Wałowej 19 i 21 oraz ul. Bóżniczej 4 i 6 w Radomiu.

„KRÓLEWSKI ZAKĄTEK" to inwestycja zaprojektowana z dbałością o każdy detal z zastosowaniem najwyższej jakości materiałów. Jest to kameralna kamienica składająca się z 33 lokali mieszkalnych i 7 lokali usługowych. Mieszkańcy korzystają z takich udogodnień, jak garaż podziemny, winda oraz dziedziniec do wyłącznego korzystania.

Wszystkie budynki zostały przystosowane dla osób niepełnosprawnych.

Rewitalizacja Sp. z o.o. jest jedyną spółką gminną w Radomiu, która inwestuje w kamienice, rewitalizuje je i tworzy wyjątkowe realizacje mieszkaniowe i lokalowe.

Na chwilę obecną przez Spółkę w obszarze Miasta Kazimierzowskiego w Radomiu zostało przywróconych do życia 12 pięknych kamienic.

REKLAMA 0011581222

GRUPA RS
Inwestycje

Apartamenty przy Parku w Kazimierzy Wielkiej

łączą w sobie komfort życia w mieście z bliskością natury i urokami uzdrowiska.

Inwestycja oferuje szeroki wybór mieszkań, od kawalerek po przestronne apartamenty z antresolą i tarasami.

Zapraszamy do kontaktu:

Tel. 660 774 622
Mail: mieszkania@grupars.pl
Biuro sprzedaży mieszkań:
ul. 3-go Maja 97

REKLAMA 0011582074

EMAR®

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI

**DROGI • PARKINGI • ŻELBETY • PRACE ZIEMNE
HANDEL KRUSZYWEM • SIECI KANALIZACYJNE
KOPARKI I WYWROTKI • USŁUGI**

MATERIAŁY BUDOWLANE | KRUSZYWA | BUDOWNICTWO OGÓLNE | WĘZEŁ BETONIARSKI | GENERALNE WYKONAWSTWO | OD PROJEKTU PO KLUCZ

EMAR Sp. z o.o.
ul. Partyzantów 72,
26-640 Skaryszew

OD 1998

www.emar-radom.pl

tel. 48 610 28 62
tel. 48 610 28 69
biuro@emar.radom.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011581190

VILLA ŚWIERKOWA

Nowa inwestycja **VILLA ŚWIERKOWA**
Inwestycja zlokalizowana w pobliżu Telegrafu, powstała z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury.

JUŻ W SPRZEDAŻY

- Funkcjonalny układ i szeroki wybór apartamentów
- Mieszkania o powierzchni od 31 do 81 m^2.
- Spokój natury w standardzie miasta
- Luksusowe apartamenty w przyjaznej okolicy
- Mieszkania gotowe do odbioru pod koniec 2027 roku.

WD BUDOWNICTWO Sp. z o. o.

PONAD 15 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Zapraszamy do kontaktu
ul. Berberysowa 34, Kielce
e-mail: wdbudownictwo@onet.pl
www.wdbudownictwo.com

Masz pytania? Zadzwoń.

530 530 400

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011580398

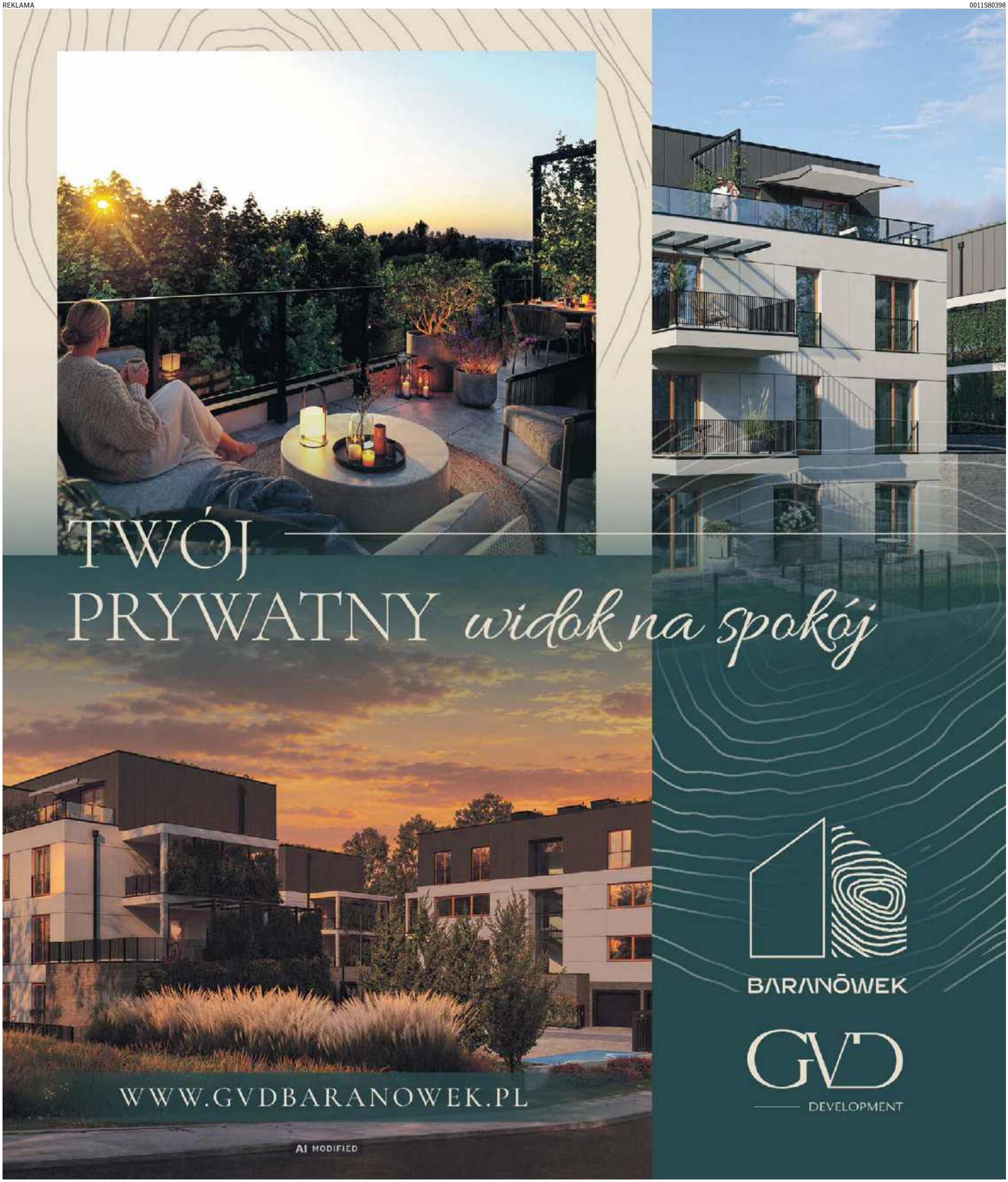

eprasa.pl 0ade6e33b3

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY PIŃCZÓW

0211576616

Wielki sukces balonowej fiesty w Pińczowie

To była już druga edycja niezwykłego wydarzenia, którego patronem honorowym jest Renata Janik, Marszałek Województwa Świętokrzyskiego, a organizatorem Regionalna Organizacja Turystyczna w Kielcach i Burmistrz Miasta i Gminy Pińczów Marcin Wojniak.

Trzydniowe, zachwycające podniebne widowisko, zwieńczone zostało sobotnim, zapierającym dech w piersiach, wieczornym pokazem balonów nad wodami pińczowskiego zalewu, a towarzyszyły temu koncerty i rodzinny piknik na płycie stadionu. Na scenie Balonovego Świętokrzyskiego wystąpiły wchodzące gwiazdy pińczowskiej estrady, zagrał fantastyczny rockowy zespół The Stick, a wieczór ukoronowały Trzy Pokolenia: Hanka Napora z córką Pauliną i wnuczką Ruby. Panie przepięknie wykonały najbardziej

znane i lubiane przeboje grupy Maanam, co spotkało się z gorącym aplauzem licznej widowni. Tu warto podkreślić, że Balonove Świętokrzyskie przyciągnęło do Pińczowa i na Ponidzie kilka tysięcy mieszkańców z południowych i centralnych regionów naszego kraju. „Pięknie Państwu dziękujemy za wizytę w naszym mieście i wspólną zabawę. Zapraszamy częściej" –mówił do zebranych burmistrz Marcin Wojniak. Gospodarz gminy podziękował także współorganizatorom fiesty – marszałek Renacie Janik, członkini Zarządu Województwa Świętokrzyskiego Anicie Koniusz, prezesowi ROT Rafałowi Nowakowi i dyrektorowi Marcinowi Piętakowi.

fot. Sławek Rakowski i UM

Filmowe emocje już za nami

Andrzej Barański, Małgorzata Rożniatowska, Joanna Trzepiecińska, Aneta Hickinbotham, Jan Peszek i Piotr Domalewski byli gośćmi 5. Festiwalu Filmowego Natura Kina w Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury.

Z wybitnym reżyserem pochodzącym z Pińczowa i genialnymi aktorami rozmawiał znakomity filmoznawca i krytyk, dyrektor artystyczny festiwalu Łukasz Maciejewski, który co roku otwiera przed nami arkana sztuki filmowej.

Dużo mówiono o aktorstwie w ogóle, z naciskiem na specyfikę pracy na planie u mistrza Barańskiego, aktorzy podkreślali spokój, bliskie ukazanie natury i „powolność/ upływającego czasu, dziś tak rzadko już spotykaną. Wspominano czas na planach zdjęciowych, przytaczano anegdoty i najciekawsze chwile. Sam reżyser podkreślił także, jak ważny jest dla niego fakt, iż aktorzy debiutujący w jego filmach nominowani są potem do znaczących nagród.

W sobotni i niedzielny wieczór liczna widownia zgromadzona w sali kinowej obejrzała także filmy zatytułowane „Dalej Jazda 2", „Ministranci" oraz dwa filmy Andrzeja Barańskiego, „Nad rzeką, której nie ma/ oraz „Dzień wielkiej ryby/. 5. Festiwal Filmowy Natura Kina zwieńczył recital Joanny Trzepiecińskiej pt. „Jak wybrnąć z gafy/. Aktorce towarzyszył ceniony pianista jazzowy Bogdan Hołownia.

„To były trzy piękne dni, po brzegi wypełnione filmowymi emocjami" – podkreślali organizatorzy – burmistrz Miasta i Gminy Pińczów Marcin Wojniak i dyrektorka PSCK Iwona Senderowska, wręczając gościom piękne kwiaty i pamiątkowe statuetki. Warto dodać, że preludium do tegorocznego wydarzenia była rozmowa z reżyserem Krzysztofem Zanussim, przeprowadzona w murach Miejskiej i Gminnej Biblioteki Publicznej w Pińczowie.

Świętowaliśmy Dożynki Parafialne

Piękna pogoda towarzyszyła Dożynkom Parafialnym w Krzyżanowicach i Starej Zagości. W minioną niedzielę parafianie, mieszkańcy dwóch gmin: Pińczów i Wiślica w powiecie buskim, zgromadzili się w swoich kościołach, by w radosnej atmosferze podziękować za zebrane plony. Razem z rolnikami w uroczystościach uczestniczył burmistrz Miasta i Gminy Pińczów Marcin Wojniak, przewodniczący Rady Miejskiej w Pińczowie Zdzisław Woźniak i jego zastępca Mariusz Pawełczak, wiceburmistrz Beata Kita, burmistrz Jarosław Jaworski i samorządowcy z Miasta i Gminy Wiślica, sekretarz Gminy Pińczów Marcin Kozłowski, radna Rady Powiatu Pińczowskiego i dyrektor Muzeum Regionalnego w Pińczowie Justyna Dziadek, radny Rady Miejskiej w Pińczowie Marek Prokop, sołtysi, Koła Gospodyń Wiejskich, jednostki OSP, dorośli, młodzież i dzieci.

W samo południe, w pięknych, zabytkowych kościołach, pw. Św. Tekli w Krzyżanowicach i św. Jana Chrzciciela w Zagości, księża odprawili dziękczynne eucharystie, po których odbyło się dalsze dożynkowe świętowanie.

Uroczystości dożynkowe odbyły się dziś także w Szarbkowie, gdzie o godną oprawę święta zadbał sołtys oraz KGW Szarbkowsko-Chrabkowskie.

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOT. ARCHIWUM PSCK

Aktorka Joanna Trzepiecińska, reżyser Andrzej Barański, aktor Jan Peszek i prowadzący rozmowę Łukasz Maciejewski

GWIAZDY TRZEPIECIŃSKA, ROŻNIATOWSKA, PESZEK, ZANUSSI, BARAŃSKI

5. Festiwal Filmowy Natura Kina w Pińczowie

Michał Kolera
Pińczów

W niedzielę, 13 września, zakończył się 5. Festiwal Filmowy Natura Kina w Pińczowie.

Ostatniego dnia publiczność obejrzała dwa filmy Andrzeja Barańskiego oraz spotkała się z reżyserem, Janem Peszkiem i Joanną Trzepiecińską.

Niedzielny program w Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury rozpoczął się o godzinie 16 projekcją filmu „Nad rzeką, której nie ma". Po seansie, o godzinie 17.40, odbyło się spotkanie z pochodzącym z Pińczowa reżyserem Andrzejem Barańskim oraz aktorami Janem Peszkiem i Joanną Trzepiecińską. Rozmowę prowadził krytyk filmowy Łukasz Maciejewski.

O godzinie 18.30 widzowie obejrzeli kolejny film Andrzeja Barańskiego – „Dzień wielkiej ryby". Finałem festiwalu był recital Joanny Trzepiecińskiej, której przy fortepianie towarzyszył pianista jazzowy Bogdan Hołownia.

Festiwal rozpoczął się w piątek, 11 września, spotkaniem z Krzysztofem Zanussim w Miejskiej i Gminnej Bibliotece Publicznej w Pińczowie. Rozmowę z reżyserem prowadził Łukasz Wojtusik.

Rozmowa dotyczyła między innymi literackich fascynacji Krzysztofa Zanussiego, obrazu w filmie i literaturze oraz odpowiedzialności twórców za słowo i obraz.

W sobotę w Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury pokazano filmy „Dalej jazda 2" Mariusza Kuczewskiego oraz „Ministranci" Piotra Domalewskiego. Odbyły się także spotkania z Małgorzatą Rożniatowską, Piotrem Domalewskim i producentką filmową Anetą Hickinbotham.

Festiwal Natura Kina był wydarzeniem towarzyszącym Festiwalowi Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni w ramach projektu „50 na 51"

W wydarzeniu uczestniczyli również honorowy patron festiwalu, pochodzący z Pińczowa reżyser Andrzej Barański oraz burmistrz Pińczowa Marcin Wojniak. Przez cały dzień można było oglądać wystawę zdjęć z filmów Andrzeja Barańskiego.

Festiwal był wydarzeniem towarzyszącym Festiwalowi Polskich Filmów Fabularnych w Gdyni.

Działka od gminy została przekazana

oprac. Krzysztof Wieczorek
Kazimierza Wielka

Podpisano umowę, na podstawie której inwestor otrzymał w użytkowanie wieczyste od Gminy Kazimierza Wielka działkę o powierzchni 4,5 hektara

Działka położona jest w bezpośrednim sąsiedztwie zbiornika retencyjnego. Powstanie na niej kompleks uzdrowiskowy w Kazimierzy Wielkiej.

Gminę Kazimierza Wielka reprezentował Burmistrz Miasta i Gminy – Adam Bodzioch oraz Zastępca Burmistrza – Łukasz Maderak. Ze strony inwestora ZPC Złoty Kłos, właściciela znanego w regionie obiektu Binkowski Resort w Kielcach umowę podpisała Wiesława Binkowska, wspólnik uprawniony do samodzielnej reprezentacji spółki.

Podpisanie tej umowy, to ostatni element konieczny, by inwestor mógł przejść do kolejnych etapów przygotowania inwestycji.

Pod koniec sierpnia 2026 roku przedstawiciele Powiatu Kazimierskiego podpisali analogiczny dokument, na mocy którego inwestor również otrzymał w użytkowanie wieczyste tereny położone w sąsiedztwie zbiornika retencyjnego.

Umowa zawarta z Gminą Kazimierza Wielka stanowi dopełnienie koniecznych warunków przystąpienia do realizacji przedsięwzięcia.

Według przedstawianych założeń kompleks uzdrowiskowy ma łączyć funkcję leczniczą z rozbudowaną ofertą hotelową, rehabilitacyjną, rekreacyjną i wellness. Planowana jest baza hotelowa na około 450–500 pokoi, restauracje, baseny rekreacyjne, parking podziemny oraz część rehabilitacyjna i sanatoryjna z gabinetami.

Inwestor zakłada również możliwość dalszego rozwoju projektu, w tym wykorzystania potencjału Kazimierzy Wielkiej dla działalności sportowej oraz organizacji obozów i zgrupowań.

Skala planowanego przedsięwzięcia jest znacząca. Według przedstawianych założeń kompleks może w przyszłości stworzyć około 400 miejsc pracy, a sama inwestycja może stać się ważnym impulsem dla rozwoju usług, turystyki i gospodarki Kazimierzy Wielkiej.

Według obecnych założeń inwestora kolejne etapy obejmą przygotowanie dokumentacji, uzyskanie niezbędnych uzgodnień i pozwoleń oraz prace przygotowawcze. Dopiero po ich zakończeniu możliwe będzie rozpoczęcie robót budowlanych.

FOT. ARCHIWUM

Kompleks ma łączyć funkcję leczniczą z rozbudowaną ofertą hotelową, rehabilitacyjną, rekreacyjną i wellness

REKLAMA 0011581969

Wójt Gminy Michałów

działając zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami informuje o wywieszeniu w siedzibie Urzędu Gminy w Michałowie na okres 21 dni od 18.09.2026 r. do 8.10.2026 r. wykazu obejmującego nieruchomość stanowiącą własność Gminy Michałów, ozn. dz. 314/2 o pow. 0,1241 ha, poł. w m. Tur Dolny, obręb 0013, gmina Michałów, przeznaczoną do użyczenia na rzecz CUS w Michałowie na okres od 9.10.2026 do 31.12.2027 r.
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Gminy w Michałowie pod nr tel. 41 356 52 43 wew. 32, tel. kom. 691 491 995.

Wójt Gminy Michałów
Bogusław Kowalczyk

REKLAMA 0011583731

OGŁOSZENIE

Działając w oparciu o przepis art. 35 ust. 1, ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2026 r., poz. 399), Burmistrz Miasta i Gminy Pińczów informuje, że na stronie internetowej www.pinczow.com.pl oraz na tablicy ogłoszeń w Urzędzie Miejskim w Pińczowie przy ul. 3 Maja 10, został wywieszony na okres 21 dni tj. w dniach 18.09.2026 r. do 9.10.2026 r. wykaz nieruchomości przeznaczonej do sprzedaży w drodze bezprzetargowej oraz wykaz nieruchomości przeznaczonej do wydzierżawienia. Dodatkowych informacji można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Pińczowie przy ul. 3 Maja 10, tel. 41 234 53 14.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Wernisaż poplenerowy Plechów 2026. Spotkanie w malowniczym otoczeniu

Redakcja Polska Press
Gmina Kazimierza Wielka

W sobotę, 12 września odbył się wernisaż poplenerowy Plechów 2026, połączony z Narodowym Czytaniem „Dziadów" Adama Mickiewicza.

Wydarzenie zorganizowane zostało w ramach „Literackich spotkań pod lipami".

Plener odbył się w dniach 1–2 sierpnia, a zorganizowały go Anna Stoksik-Markuszewska oraz Agnieszka Styczeń, dyrektor Domu Kultury w Kazimierzy Wielkiej. W malowniczym parkowym otoczeniu zabytkowej posiadłości twórczo pracowały: Marta Hoderna, Monika Cieplińska, Patrycja Łysoniewska, Marzena Wesołowska, Milena Bartusiak, Alicja Krzyżańska oraz Weronika Pudo. Uczestniczki przeniosły na płótna piękno otaczającej przyrody dworku w Plechowie.

FOT. ANNA STOKSIK-MARKUSZEWSKA

Uczestniczki pleneru z jego organizatorką Anną Stoksik-Markuszewską oraz Alicją Tracz, właścicielką posiadłości

W malowniczym otoczeniu zabytkowej posiadłości pracowały uczennice liceum plastycznego, studenci konserwacji zabytków oraz panie dzielące pasję malarską. Uczestnicy przenieśli na płótno piękno otaczającej przyrody. Spotkanie to w wyjątkowy sposób połączyło pokolenia i różne doświadczenia artystyczne w jedną, spójną całość.

- Dziękujemy właścicielom posiadłości, Alicji i Grzegorzowi Traczom, za udostępnienie terenu i możliwość tworzenia w pięknym parku ich posiadłości – napisała na swoim profilu facebookowym Anna Stoksik-Markuszewska.

Seniorzy kwestowali na rzecz hospicjów

oprac. Krzysztof Wieczorek
Skalbmierz

Seniorzy z Klubu Senior+ w Skalbmierzu, jak co roku, włączyli się w niedzielę, 13 września akcję wsparcia hospicjów w Miechowie i Busku-Zdroju.

Seniorzy kwestowali, rozprowadzając specjalnie przygotowane woreczki lawendowe oraz kwiaty lawendy ułożone w niewielkie bukieciki. Kwesta została przeprowadzona przed kościołem w Skalbmierzu, a także przy kaplicach w Kobylnikach i Rosiejowie.

- Serdecznie dziękujemy naszym Seniorom za tę piękną postawę, zaangażowanie i chęć niesienia pomocy potrzebującym. Podziękowania kierujemy również do opiekunów – kierownik Klubu Senior+ Ewy Buras oraz koordynator akcji Sylwii Jakubowskiej – za organizację i wsparcie całej akcji. Dziękujemy także proboszczowi parafii w Skalbmierzu, księdzu kanonikowi Krzysztofowi Balcerowi, za życzliwość i umożliwienie przeprowadzenia kwesty. Serdecznie dziękujemy również wszystkim Darczyńcom, którzy wsparli dzisiejszą kwestę, okazując swoją hojność i otwarte serca na potrzeby podopiecznych hospicjów. Każdy przekazany datek jest wyrazem solidarności z osobami potrzebującymi opieki i wsparcia – czytamy na profilu facebookowym Urzędu Miasta i Gminy w Skalbmierzu.

FOT. UMIG W SKALBMIERZU

Seniorzy rozprowadzali woreczki lawendowe oraz kwiaty lawendy ułożone w niewielkie bukieciki.

REKLAMA 0011584619

Nowy Korczyn, 18.09.2026 r.

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY NOWY KORCZYN
z dnia 18.09.2026 r.
o konsultacjach społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Miasta i Gminy Nowy Korczyn wraz z prognozą oddziaływania na środowisko

Na podstawie art. 13i ust. 3 pkt 8 i 9 i art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. z 2024 r. poz. 1130 ze zm.) oraz Uchwały Nr VIII/62/2024 Rady Miejskiej w Nowym Korczynie z dnia 30 grudnia 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzenia planu ogólnego Miasta i Gminy Nowy Korczyn, zawiadamiam o konsultacjach społecznych dotyczących:

projektu planu ogólnego Miasta i Gminy Nowy Korczyn

w dniach **od 18.09.2026 r. do 16.10.2026 r.** w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Nowym Korczynie, ul. Krakowska 1, 28-136 Nowy Korczyn w godzinach pracy Urzędu, na stronie BIP Urzędu Miasta i Gminy Nowy Korczyn: https://bip.nowykorczyn.pl/ oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Nowy Korczyn: *https://ug.nowykorczyn.pl/.*

Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, interesariusze w czasie konsultacji społecznych mogą składać uwagi do Burmistrza Miasta i Gminy Nowy Korczyn:
· w Urzędzie Miasta i Gminy w Nowym Korczynie, ul. Krakowska 1, 28-136 Nowy Korczyn;
· listownie na adres: Burmistrz Miasta i Gminy Nowy Korczyn, ul. Krakowska 1, 28-136 Nowy Korczyn;
· w postaci elektronicznej na adres: gmina@nowykorczyn.pl
· za pomocą elektronicznej skrzynki podawczej **ePUAP (/ugnowykorczyn)** lub na adres **e-doręczeń AE:PL-60832-54009-HRDCH-18**
Zgodnie z art. 8g ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagę do projektu planu ogólnego składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej, na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego. Uwagi do projektu planu ogólnego składa się na formularzu, którego wzór został określony w rozporządzeniu Ministra Rozwoju i Technologii z dnia 13 listopada 2023 r. w sprawie wzoru formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego (Dz. U. poz. 2509). Wzór ww. formularza jest dostępny w postaci papierowej w siedzibie Urzędu, w postaci elektronicznej na stronie BIP Urzędu Miasta i Gminy Nowy Korczyn: *https://bip.nowykorczyn.pl/* oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Nowy Korczyn: *https://ug.nowykorczyn.pl/.*
Zgodnie z art. 8g ust. 2 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwaga do projektu planu powinna zawierać: imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem. Uwagi należy składać do Burmistrza Miasta i Gminy Nowy Korczyn najpóźniej do dnia zakończenia konsultacji społecznych.
Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 2 i 5 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w siedzibie OSP w Nowym Korczynie, ul. Józefa Piłsudskiego 8, 28-136 Nowy Korczyn, dnia **29.09.2026 r. o godz. 17:00** odbędzie się spotkanie otwarte poprzedzone prezentacją projektu planu ogólnego.
Zgodnie z art. 8i ust. 1 pkt 4 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, interesariusze mogą wypełnić ankietę, która jest dostępna:
· w postaci papierowej w Urzędzie Miasta i Gminy w Nowym Korczynie, ul. Krakowska 1, 28-136 Nowy Korczyn;
· w formie elektronicznej na stronie BIP Urzędu Miasta i Gminy Nowy Korczyn: https://bip.nowykorczyn.pl/ oraz na stronie internetowej Urzędu Miasta i Gminy Nowy Korczyn: https://ug.nowykorczyn.pl/.
Wypełnioną ankietę należy złożyć do Burmistrza Miasta i Gminy Nowy Korczyn najpóźniej do dnia zakończenia konsultacji społecznych w Urzędzie Miasta i Gminy w Nowym Korczynie, ul. Krakowska 1, 28-136 Nowy Korczyn, listownie na adres: Burmistrz Miasta i Gminy Nowy Korczyn, ul. Krakowska 1, 28-136 Nowy Korczyn lub poprzez formularz elektroniczny. Jednocześnie na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 2, art. 46 pkt 1 i art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko (tj. Dz. U. z 2023 r. poz. 1094 ze zm.) w powiązaniu z art. 13i ust. 3 pkt 8 i 9 oraz art. 8h ust. 1 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym zawiadamiam o możliwościach zapoznania się z projektem planu ogólnego wraz z prognozą oddziaływania na środowisko w miejscu i terminie prowadzenia konsultacji społecznych, gdzie dokumenty te są wyłożone do wglądu.
Zgodnie z art. 39 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko każdy może złożyć uwagi i wnioski do projektu w zakresie ochrony środowiska.
Zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 roku o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz ocenach oddziaływania na środowisko, uwagi można składać:
· pisemnie na adres: Burmistrz Miasta i Gminy Nowy Korczyn, ul. Krakowska 1, 28-136 Nowy Korczyn
· za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym na adres e-mail: gmina@nowykorczyn.pl
· ustnie do protokołu w sekretariacie Urzędu Miasta i Gminy w Nowym Korczynie, ul. Krakowska 1, 28-136 Nowy Korczyn;
· Organem właściwym do rozpatrzenia uwag i wniosków jest Burmistrz Miasta i Gminy Nowy Korczyn.

Burmistrz Miasta i Gminy Nowy Korczyn
Paweł Zagaja

REKLAMA 0011582781

Spółdzielnia Mieszkaniowa w Busku-Zdroju,
os. Pułaskiego 10,
ogłasza przetarg nieograniczony ustny

na najem lokali użytkowych w budynku nr 10 na os. gen. Wł. Sikorskiego (pawilon usługowo-handlowy) w Busku-Zdroju

1. Lokal o pow. 75,44 m² (parter).
Cena wywoławcza najmu: 800,00 zł/m-c (netto), plus opłaty za media. Wadium 300,00 zł.

2. Lokal na parterze o pow. 11,01 m²
Cena wywoławcza najmu: 600,00 zł/m-c (netto), plus opłaty za media. Wadium 250,00 zł.

3. Lokal o pow. 43,20 m² (wysokie piwnice).
Cena wywoławcza najmu: 320,00 zł/m-c (netto), plus opłaty za media. Wadium 200,00 zł.

4. Lokal o pow. 97,75 m² (wysokie piwnice).
Cena wywoławcza najmu: 250,00 zł/m-c (netto), plus opłaty za media. Wadium 150,00 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 5.10.2026 r. o godz. 10.00 w biurze Spółdzielni, os. Pułaskiego 10 w Busku-Zdroju (sala konferencyjna). Przystępujący do przetargu winni wpłacić przed przetargiem wymagane na dany lokal wadium na rachunek Spółdzielni, nr rachunku: 54 8480 0004 2001 0029 1785 0003 i okazać dowód wpłaty na przetargu. Istnieje możliwość obejrzenia lokali. Szczegółowych informacji udziela się w pokoju nr 3 w godzinach urzędowania lub telefonicznie: 41 378 30 35 wew. 15. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu w całości lub w części bez podania przyczyny.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

KAZIMIERZA WIELKA

Don Vasyl i Gwiazdy Cygańskiej Pieśni

To będzie wieczór pełen żywiołowej muzyki, tańca, barwnych strojów i prawdziwych emocji. W sobotę, 10 października o godzinie 18 w Kazimierskim Ośrodku Kultury odbędzie się koncert „Jedno jest niebo dla wszystkich". Wystąpią Don Vasyl i Gwiazdy Cygańskiej Pieśni. Bilety w cenie 90 i 100 złotych do nabycia stacjonarnie w Kazimierskim Ośrodku Kultury w Kazimierzy Wielkiej oraz online na portalu KupBilecik.pl. MK

GMINA PACANÓW

Jesień z folklorem w Oblekoniu

13 Przegląd Twórczości Ludowej „Jesień z folklorem, czyli muzyka łączy pokolenia" odbędzie się w niedzielę, 4 października o 13 w jednostce Ochotniczej Straży Pożarnej w Oblekoniu (gmina Pacanów). Uczestnicy wystąpią w kategoriach: Soliści, Dzieci w wieku przedszkolnym, Dzieci w wieku szkolnym, Młodzież, Dorośli. Zespoły: Dzieci w wieku przedszkolnym, Dzieci w wieku szkolnym, Młodzież, Dorośli. Uczestnicy mają za zadanie zaprezentować dwa utwory, których łączny czas nie przekracza 8 minut. W przypadku dużej liczby zgłoszeń jury może zdecydować o zaprezentowaniu przez uczestników po jednym utworze.
Jury oceni: dobór repertuaru, wyraz artystyczny, strój ludowy oraz rekwizyty. Organizatorzy zapewniają nagrody rzeczowe i finansowe.
Na zgłoszenia organizatorzy czekają do 21 września. Można dokonać zgłoszenia mailowo: tadeusz.kolodziej@gmail.com lub telefonicznie lub telefonicznie: 782-332-926. Można również zostawić zgłoszenie w sklepie spożywczo-przemysłowym Hit-pol, Oblekoń 170. R

PIŃCZÓW

Wieczór z książką w centrum kultury

Pińczowskie Samorządowe Centrum Kultury zaprasza 26 (zaproszenia) i 27 września (bezpłatne wejściówki) o godzinie 18 na „Wieczór z książką" poświęcony 25-leciu Teatru Ciut Frapującego i książce powstałej z myślą o upamiętnieniu jubileuszu. Będzie okazją do spotkania i przypomnienia publiczności niezwykłego dorobku TCF-u. - Rocznicowe spotkanie to dobra okazja do przypomnienia wszystkich, którzy przez ćwierć wieku budowali rozpoznawalność marki. Zespół pojawi się na scenie w pełnym składzie, co – jak wiadomo – w kategoriach literackich oznacza bohatera zbiorowego - zaprasza zespół Teatru Ciut Frapującego. MK

BUSKO-ZDRÓJ

Rowerem przez Busko-Zdrój

Burmistrz Miasta i Gminy Busko-Zdrój oraz Buskie Samorządowe Centrum Kultury w Busku-Zdroju zapraszają na rajd rowerowy „Rowerem przez Busko-Zdrój", który wystartuje w sobotę, 26 września o godzinie 14.30 sprzed Tężni Busko przy ulicy Waryńskiego 5

Trasa: Tężnia Busko, ulica Waryńskiego 5, ulica 1-ego Maja, ulica Parkowa, ulica Grotta, ulica Ceglana, ulica Przemysłowa, ulica Dębowa, Owczary ulica Zastawie, ulica Brzozowa, Pęczelice, Kamienica, Skotniki Małe, Radzanów Zalew.

Dystans: około 13 kilometrów, czas przejazdu: około 1 godzina. Meta: Zbiornika Retencyjno – Rekreacyjnego w Radzanowie. Po rajdzie organizatorzy zapraszają wszystkich uczestników na drugą część imprezy – piknik połączony z pieczeniem kiełbasek przy ognisku oraz pamiątkowe zdjęcia.

Zapisy na rajd przyjmowane są poprzez formularz zgłoszeniowy (dostępny również na FB Tężni) do 21 września do godziny 20. R

To komedia nieporozumień, pełna intryg, zwrotów akcji oraz humoru sytuacyjnego

Redakcja Polska Press
Kazimierza Wielka

Spektakl komediowy „Salon odnowy" wystawiony zostanie w piątek, 2 października o godzinie 17 na scenie Kazimierskiego Ośrodka Kultury.

FOT. KOK

W spektaklu występują: Katarzyna Jamróz, Artur Dziurman i Grzegorz Matysik

Dwóch niezadowolonych z życia mężczyzn, w dojrzałym wieku, trafia do salonu odnowy, prowadzonego przez tajemniczą, piękną kobietę, której życie również nie rozpieszczało.

Przywrócić panom wiarę w sens życia...

Za pomocą różnych zabiegów próbuje ona przywrócić obu panom wiarę w sens życia. Odnowa duchowa, której są poddawani, odkrywa przed nimi nieznane światy i prowadzi do zaskakującego finału.

Cała historia przepełniona jest inteligentnym humorem oraz zabawnymi zwrotami akcji. Występują w niej również elementy interakcji z publicznością. Aktorzy wcielając się w swoje role, bawią się z widzami, nie naruszając jednak granic ich prywatności. Atmosferę spektaklu podkreślają przebojowe i nieco żartobliwe piosenki, śpiewane przez właścicielkę salonu.

Spektakl trwa 90 minut. Występują: Katarzyna Jamróz, Artur Dziurman, Grzegorz Matysik. Muzyka: Piotr Klimek, reżyseria: Grzegorz Matysik.

- To wspaniały spektakl interaktywny, czyli bawicie się Państwo razem z nami. Komedia nieporozumień, pełna intryg i zwrotów akcji z dużą ilością humoru sytuacyjnego - zaprasza na przedstawienie organizator Agencja Artystyczna Art.

Bilety

Bilety na spektakl w cenie 120 złotych dostępne online na www.kupbilecik.pl, www.biletyna.pl oraz w Kazimierskim Ośrodku Kultury

Koncert Tomasza Wolaka i Izabelli Żurawskiej

Michał Kolera
Busko-Zdrój

W piątek, 18 września o godzinie 18 rozpocznie w Kompleksie #Tężnia Busko koncert Tomasza Wolaka i Izabelli Żurawskiej.

To będzie spotkanie z piosenką aktorską i artystyczną, poezją śpiewaną i najpiękniejszymi utworami polskiej muzyki.

Tomasz Wolak to pianista, organista, wokalista, kompozytor i aranżer, a także lider zespołu Rock Band z Nowego Sącza. Artysta koncertuje z niezwykle różnorodnym repertuarem i jest wielokrotnym laureatem festiwali muzycznych. Na swoim koncie ma między innymi Grand Prix Międzynarodowego Festiwalu Piosenki Greckiej i Polskiej w Zgorzelcu oraz Grand Prix Festiwalu Piosenki imienia Janusza Gniatkowskiego.

Izabella Żurawska to szczecińska wokalistka, która z wyjątkową wrażliwością wykonuje piosenkę aktorską i artystyczną. Jest laureatką prestiżowych festiwali, między innymi „Stacja Kutno" – Interpretacje Piosenek Jeremiego Przybory, Festiwalu Piosenek Jonasza Kofty w Warszawie oraz festiwalu „Piosenka jest dobra na wszystko", poświęconego twórczości Jerzego Wasowskiego.

Spotkanie tych artystów to gwarancja wieczoru pełnego emocji, pięknych interpretacji i muzycznych wzruszeń. Będzie to doskonała okazja, by na chwilę zwolnić, zanurzyć się w świecie polskiej piosenki i spędzić wrześniowy wieczór przy muzyce, która ma duszę.

Bilet w cenie 30 złotych dostępny w Domu Zdrojowym kompleksu #TężniaBusko.

Kogut w rosole na scenie ośrodka kultury

Redakcja Polska Press
Kazimierza Wielka

Spektakl „Kogut w rosole" wystawiony zostanie w sobotę, 26 września o godzinie 11 w Kazimierskim Ośrodku Kultury.

Przedstawienie jest teatralną wersją brytyjskiego hitu kina światowego „The Full Monty" w reżyserii Petera Cattaneo o polskim, filmowym tytule: „Goło i wesoło".

W centrum zdarzenia jest paru mężczyzn – przyjaciół, zwolnionych z pracy robotników stalowni. Jak wyjść z pułapki życia z zasiłku? Jak zdobyć kasę, której im brakuje?

Genialnym pomysłem na zdawałoby się łatwy sposób zarobku, jest zrobienie „Show", „Striptease Show!"

Okazuje się, że realizacja tego pomysłu wymaga od bezrobotnych stalowców dużo więcej niż to, co sobie wyobrażali... Realizacja tego pomysłu kosztuje bohaterów bardzo dużo...

- Czy wygrają ich walkę o zarobienie pieniędzy, ale też i o zachowanie własnej godności? Wiele tysięcy ludzi w Polsce kibicowało już bohaterom „Koguta w rosole" i trzymało za nich kciuki. Dołącz do nich - zachęca na swojej stronie internetowej Agencja Artystyczna Diabeł, organizator spektaklu.

Bilety w cenie 136,50 złotego na agencjadiabel.pl, biletyna.pl i kupbilecik.pl.

FOT. AGENCJADIABEL.PL

Występuje między innymi Włodzimierz Matuszak

eprasa.pl 0ade6e33b3

Będzie koncert zaduszkowy z udziałem Ani Rusowicz w buskim centrum kultury

Michał Kolera
Busko-Zdrój

Koncert zaduszkowy z udziałem Ani Rusowicz rozpocznie się w poniedziałek, 2 listopada o godzinie 18 w Buskim Samorządowym Centrum Kultury.

FOT. BSCK

Koncert zaduszkowy z udziałem Ani Rusowicz rozpocznie się w poniedziałek, 2 listopada o godzinie 18 na scenie Buskiego Samorządowego Centrum Kultury

Ania Rusowicz urodziła się w rodzinie o tradycjach muzycznych, jest córką Ady Rusowicz i Wojciecha Kordy. Od 2011 roku artystka solowa, wydała cztery albumy studyjne: „Mój Big-Bit Genesis", „Retronarodzenie" i „Przebudzenie". Od 2017 roku wokalistka własnego zespołu niXes, z którym wydała album studyjny, również zatytułowany „niXes".

Czterokrotna laureatka nagrody Fryderyka oraz Superjedynki. Wiosną 2022 roku brała udział w szesnastej edycji programu rozrywkowego telewizji Polsat Twoja Twarz Brzmi Znajomo, po dziewięciu odcinkach dotarła do finału, w którym zajęła trzecie miejsce.

W programie koncertu znajdują się utwory zmarłych artystów polskiej sceny muzycznej takich jak Ada Rusowicz, Zbigniew Wodecki Andrzej Zaucha, Czesław Niemen, Krzysztof Klenczon, Tadeusz, Nalepa, Anna jantar, Stanisław Soyka, Felicjan Andrzejczak i wielu innych. Artystce na scenie towarzyszą znani doświadczeni muzycy w składzie: Jarek Tucki – gitara elektryczna/wokal; Paweł Mazur – wokal/ gitara; Paweł Maurycy – instrumenty klawiszowe; Wojtek Szela – trąbka; Jerzy Drobot – gitara basowa; Kamil Patulski – perkusja; Rafał Huszno – wokal; Basia Patulska – wokal; Monika Kuta – wokal.

Bilety w cenie 80 złotych dostępne w kasie Buskiego Samorządowego Centrum Kultury, kasie kompleksu #TężniaBusko oraz na www.biletyna.pl.

Osiecka, Grechuta – niezapomniane piosenki

Redakcja Polska Press
Busko-Zdrój

Koncert poświęcony twórczości Agnieszki Osieckiej i Marka Grechuty rozpocznie się w piątek, 27 listopada o godzinie 18 w Buskim Samorządowym Centrum Kultury.

W programie znajda się najwybitniejsze, najbardziej znane piosenki napisane przez Agnieszkę Osiecka: między innymi „Piosenka o okularnikach", „Niech żyje bal", „Kołysanka dla okruszka", „Kiedy mnie już nie będzie", „Co każdy chłopiec wiedzieć powinien oraz wybitne utwory wykonywane przez Marka Grechutę: „W dzikie wino zaplatani", „Niepewność", „Historia jednej podróży", „Korowód", „Świat w obłokach", „Dni których nie znamy" oraz wiele innych.

Wystąpią Tomasz Steńczyk z zespołem – wokalista, gitarzysta, kompozytor. Zdobywca głównych nagród najważniejszych festiwali piosenki artystycznej, razem z wybitnymi muzykami, tworzy nowa, pełna wdzięku, urzekającą muzyczna ucztę. Jest artysta, który nie boi się śpiewać trudnych tekstów. Na nowo odkryjemy znane utwory, które dzięki aranżacjom Steńczyka i jego zespołu wchodzą w inne klimaty – czasem nieco aktorskie, a miejscami wręcz poetycko.

Kocert odbędzie się w piątek, 27 listopada o godzinie 18w sali widowiskowa Buskiego Samorządowego Centrum Kultury. Bilety dostępne w kasie centrum kultury, kompleksu #TezniaBusko oraz na www.biletyna.pl. Informacje o koncercie oraz rezerwacje biletów: telefon 513 207 643.

Teresa Werner zaśpiewa w Kazimierzy Wielkiej

Krzysztof Wieczorek
Kazimierza Wielka

Koncert Teresy Werner odbędzie się w niedzielę, 20 września o godzinie 18 w Kazimierskim Ośrodku Kultury.

Teresa Werner pojawiała się na scenach największych teatrów świata, w tym między innymi Carnegie Hall oraz Broadway. Jej występy obejmowały Europę, Afrykę, Azję oraz Amerykę Północną. W 1991 roku Teresa Werner reprezentowała zespół Śląsk na Festiwalu Piosenki Ludowej w Republice Południowej Afryki, gdzie zajęła pierwsze miejsce. Zaistniała dzięki takim przebojom jak „Miłość jest piękna", „Dałabym Ci dała" czy „Kocham swoje morze".

Artystka ma na swoim koncie nagrane dwie płyty CD oraz krążek DVD z dotychczasowymi wideoklipami. Album „Spełnić marzenia", którego premiera miała miejsce w 2012 roku uzyskał status Złotej Płyty.

W 1998 roku odznaczona przez Prezydenta Srebrnym Krzyżem Zasługi. W 2013 roku wyróżniona przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Odznaką Honorową „Zasłużony dla Kultury Polskiej".

Bilety na koncert w Kazimierskim Ośrodku Kultury w cenie 120 złotych na portalu kupbilecik.pl.

FOT. ARCHIWUM

Teresa Werner zaśpiewa 20 września

KRÓTKO

BUSKO-ZDRÓJ

Wystawa fotografii w Stradivariusie

W sobotę, 17 października o godzinie 17 klub Stradivarius Buskiego Samorządowego Centrum Kultury zaprasza na wystawę fotografii Marka Szymańskiego „Artysta i dzieło". To wieloletni projekt fotograficzny Marka Szymańskiego poświęcony wybitnym polskim twórcom sztuk pięknych. Powstające w latach 2012–2013 oraz 2022–2024 fotografie tworzą zbiór portretów 73 artystów reprezentujących różne pokolenia i nurty polskiej sztuki. Artystów fotografowano przede wszystkim w ich pracowniach – miejscach, w których rodzą się idee i powstają dzieła. Portrety nie są jedynie zapisem wizerunku, lecz próbą uchwycenia osobowości twórców oraz ich relacji ze sztuką i otaczającą przestrzenią. Wśród bohaterów projektu znaleźli się między innymi Wojciech Fangor, Magdalena Abakanowicz, Edward Dwurnik, Jan Dobkowski, Adam Myjak, Leon Tarasewicz, Katarzyna Kozyra i Franciszek Maśluszczak. Organizatorami wystawy są Stowarzyszenie Autorów ZAiKS oraz Buskie Samorządowe Centrum Kultury. R

PIŃCZÓW

Na szlaku dziedzictwa

Warsztaty wokalne realizowane w ramach projektu „Na szlaku dziedzictwa" odbędą się w dniach 16-18 października w Pińczowskim Samorządowym Centrum Kultury. Poprowadzi je Anna Bratek, wokalistka, kompozytorka i trenerka wokalna z wieloletnim doświadczeniem w prowadzeniu zespołów (w tym chóru Gospel). W swojej pracy stawia na edukację muzyczną, tworzenie bezpiecznej przestrzeni do rozwoju indywidualnego potencjału oraz integrację społeczności wokół wspólnych działań artystycznych. R

BUSKO-ZDRÓJ

Bestiariusz Buski w Willi Polonia

W niedziele, 27 września o godzinie 17 Buska Galerii Sztuki – Willa Polonia zaprasza na wystawę „Bestiariusz Buski"

To wyjątkowy projekt artystyczny inspirowany legendami, historią i niezwykłymi opowieściami związanymi z Buskiem-Zdrojem i jego okolicami. Punktem wyjścia dla projektu są „Legendy Buskie" Franciszka Rusaka – zbiór lokalnych opowieści, który stał się źródłem inspiracji dla artystów. Na dwunastu planszach Christophe Szpajdel, mistrz charakterystycznej, ekspresyjnej typografii oraz Piotr Szafraniec, autor grafik, tworzą współczesny wizerunek bohaterów i motywów obecnych w buskich legendach. Wśród nich znajdą się między innymi Szczudlarz, Utopiec ze Stawu Niemieckiego, Nurek, a także postacie i motywy związane z Zimnymi Wodami, Byczą Górą czy Kwiatkową Górą. Nie jest to jednak próba dosłownego zilustrowania opowieści. Artyści sięgają do ich świata, by stworzyć własną, współczesną interpretację buskich legend. To spotkanie dwóch różnych języków artystycznych – typografii i grafiki, oraz dwóch indywidualnych sposobów opowiadania o miejscu. „Bestiariusz Buski" jest jednocześnie projektem wystawienniczym i początkiem większej opowieści. R

BUSKO-ZDRÓJ

Muzyka z kadru filmowego

Buskie Samorządowe Centrum Kultury zaprasza w niedzielę, 27 września o godzinie 15 do sali widowiskowej na koncert Buskiej Orkiestry Zdrojowej pod hasłem „Muzyka z kadru filmowego". Bezpłatne wejściówki do odbiory od 21 września w pokoju 301 Buskiego Samorządowego Centrum Kultury. R

eprasa.pl 0ade6e33b3

Byli o krok od domowej wygranej

FOT. MATERIAŁY PRASOWE

KKF Motus doznał porażki z Legią w mecz trzeciej kolejki FOGO Ekstraklasy w futsalu

Damian Wiśniewski
Kazimierza Wielka

FUTSAL. **Na półtorej minuty przed końcem Kazimierzanie prowadzili 5:3, by wypuścić wygraną z rąk. Historyczne domowe zwycięstwo w ekstraklasie było o krok.**

KKF MOTUS KAZIMIERZA WIELKA - LEGIA WARSZAWA 5:6

Bramki: Patryk Zając 18, Igor Wójcik 28, Konrad Podobiński 32, Karol Mignano 35, Sirius Coll Compte 39 - Władysław Tkaczenko 20, Matheus Correa 33, 40, Mykyta Możejko 36, Sawa Łutaj 40, Jarosław Zmijewśkyj 40

Kazimierzanie podchodzili do meczu trzeciej kolejki po dwóch porażkach i z nadzieją na to, że tym razem odniosą historyczne zwycięstwo. Byli tego bardzo blisko - na półtorej minuty przed końcem rywalizacji zdobyli bramkę na 5:3, ale... Warszawianie w końcówce byli szalenie skuteczni. Strzelili tyle samo goli, co w całym poprzednim czasie gry i zapewnili sobie wygraną.

- Pierwsza połowa była bardzo wyrównana. Obie drużyny miały podobną liczbę ataków i strzałów, ale brakowało im konkretów. Te pojawiły się tuż przed przerwą. W 18. min gospodarze skorzystali z błędu Dawida Wasążnika i objęli prowadzenie po golu Patryka Zajaca. Po chwili błysnął Władysław Tkaczenko, który popisał się odbiorem i dryblingiem, a następnie udanie sfinalizował akcję. Dużo więcej działo się w drugiej połowie, gdyż padło w niej aż 9 goli, z czego 4 w ciągu ostatnich 90 sekund. Jeszcze na półtorej minuty przed końcem Legia przegrywała 3:5, ale dokonała cudu, odwracając losy rywalizacji i wygrywając 6:5. To nie był dobry wieczór dla zespołu z Kazimierzy Wielkiej. To co wydawało się niewyobrażalne stało się faktem - relacjonował potem klub z Kazimierzy Wielkiej.

- Tak, nie było happy endu. Tak, przegraliśmy ten mecz, choć uważam, że dzisiaj na to nie zasłużyliśmy. Tak, kibice mają prawo być zawiedzeni, bo oni oczekują punktów. Mają prawo także krytykować, jeśli robią to kulturalnie. Ja jako prezes oczekiwałem od zawodników walki i zaangażowania. I to dostałem. tych większych lub mniejszych hejterów - w każdym meczu gramy z drużynami, które mają kilkukrotnie większe budżety od nas. Także Legia Futsal dysponuje dużo większymi finansami. Dlatego jestem dumny z tego zaangażowania, które ta drużyna dziś pokazała. Tak, to nieprawdopodobne co nas dziś spotkało, ale jako drużyna musimy sobie z tym poradzić. Dziękuję drużynie, dziękuję kibicom. To był świetny sportowy wieczór - niestety bez pozytywnego finału. Przepraszamy Was za wynik, ale nie za brak zaangażowania i walki - tego dziś nie zabrakło. - napisał na facebooku prezes KKF Motus, Adrian Koper.

Kolejny mecz KKF Motus Kazimierza Wielka zagrała 16 września, na wyjeździe z Jagiellonią Białystok. Zakończył się on jednak po zamknięciu tego wydania gazety. Kolejny domowy mecz 19 września z Piastem Gliwice, początek o godzinie 20. ©℗

KRÓTKO

KAZIMIERZA WIELKA, SKALBMIERZ

Dobra gra naszych czwartoligowców

W weekend 11-13 września grała siódma kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej, a drużyny z naszego regionu mogą zaliczyć ją do udanych. Sparta Kazimierza Wielka ograła 1:0 na wyjeździe Koronę III Kielce, a jedyną bramkę zdobył Michał Romuzga. Victoria 2015 Skalbmierz pokonała natomiast 5:1 Wierną Małogoszcz, a gole strzelili: Aleksander Zębala dwa, Filip Macek, Krystian Zaręba oraz Kacper Zborowski.

W ten weekend u siebie gra Sparta Kazimierza Wielka. W sobotę 19 września od godziny 16 podejmować będzie GKS Nowiny. ©℗ DW

PIŃCZÓW

Nida wygrała, Kądzielski najlepszy

W ostatniej kolejce Keeza Klasy Okręgowej świętokrzyskiej Nida Pińczów pokonała 4:2 Victorię Mnów. Gole dla niej strzelili: Krystian Kądzielski dwa, Bohdan Fedkiw i Wojciech Wyrazik, Kądzielski do dubletu strzeleckiego dołożył asystę i za ten wyczyn został wybrany najlepszym piłkarzem całej piątej kolejki w okręgówce. W tabeli Nida prowadzi z dorobkiem 13 punktów, a w następnym meczu zagra u siebie. W niedzielę 20 września jej przeciwnikiem będzie Pogoń Staszów. ©℗ DW

BUSKO-ZDRÓJ

Futsal - ruszają pierwszoligowcy

W ten weekend zaczyna się sezon pierwszej ligi futsalu, grupy południowej. W rozgrywkach uczestniczy klub z naszego regionu, Futsal Team Busko Zdrój. W pierwszym meczu u siebie zagra z Ruch Chorzów Futsal. Początek 19 września o godzinie 13. ©℗ DW

FOT. ANNA KACZMARZ

AKS przegrał wyjazdowy mecz. Na zdjęciu w akcji Bartłomiej Sowa

3. LIGA KACPER CZEPIELIK Z HONOROWYM GOLEM

Była porażka, czas na derby z Moravią

Damian Wiśniewski
Busko-Zdrój

PIŁKA NOŻNA. **W ostatniej kolejce Betclic 3. Ligi grupy czwartej AKS 1947 Busko-Zdrój doznał porażki. Teraz przed nim mecz derbowy.**

POGOŃ-SOKÓŁ LUBACZÓW - AKS 1947 BUSKO-ZDRÓJ 2:1 (0:0)

Bramki: Yehor Khromykh 60, 65 - Kacper Czepielik 88

Pogoń-Sokół: Frydrych - Chromych (66. Płoszczyńskyj), Kozarzewski, Gul, Wypart (85. Skrzyniak), Zbroiński (66. Serwiński), Pawlik (74. Nowak), Bielenda, Chełmecki (74. Masar), Metłuszko.

AKS: Janicki - Kowalczyk (70. Soprych), Czepielik, Grad (46. Popiela), Morąg, Krzemiński (57. Szelągowski), Maciej Pokora, Ślefarski, Mazur (57. Kaczówka), Różycki, Michał Pokora.

Żółte kartki: Płoszczyńskyj, Serwiński, Bielenda, Chełmecki - Czepielik, Krzemiński, Szelągowski.

W zespole gospodarzy debiutował w tym meczu nowy trener, Wojciech Makowski. Szkoleniowiec z Buska złożył mu gratulacje z okazji świetnego pierwszego meczu.

- Zawsze jak jest zmiana trenera, to trudno jest się przygotować. Pogoń może nie zmieniła systemu, ale zdążyła wprowadzić pewne zasady, których my przed meczem nie mogliśmy znać. Dysponują dobrą jakością indywidualną zawodników i to jest kwestia czasu, kiedy zaczną zdobywać punkty. Mieliśmy też w tygodniu - wkradł się jakiś wirus do drużyny, czterech zawodników miało gorączkę, do tego kontuzja Bartka Sowy, naszego najlepszego strzelca i to na pewno pokrzyżowało nam plany pod względem przygotowania się do tego spotkania. Żadna to wymówka oczywiście. Co do samego meczu - bramka wisiała w powietrzu i wydawało mi się, ż ten kto ją zdobędzie, będzie miał otwartą drogę do zwycięstwa. Przed golem Pogoni mieliśmy fajną sytuację, ale piłka przeleciała obok słupka. Przy pierwszej bramce przegraliśmy dwa pojedynki i rywale zrobili dobrą akcję. Do końca staraliśmy się odwrócić losy spotkania, ale trochę za dużo posyłaliśmy piłek między linię obrony, a pomocy przeciwnika, powinniśmy szukać „wcięć" i w prostszy sposób robić konkretne akcje na jego połowie, tak jak w ostatnich dziesięciu minutach - powiedział na pomeczowej konferencji prasowej Paweł Węgrzy, trener zespołu z Buska-Zdroju.

Do końca staraliśmy się odwrócić losy spotkania, ale trochę za dużo posyłaliśmy piłek między linię obrony, a pomocy przeciwnika

Kolejny mecz AKS zagra w sobotę u siebie, od godziny 17. Derbowym rywalem będzie Moravia Kopalnia Morawica. ©℗

eprasa.pl 0ade6e33b3

Piątek
18.09.2026

WYD. I

Jędrzejów | Włoszczowa | Końskie

Dary Lasów z Bayer Full we Włoszczowie strona 10

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 38/2026

Z POLICJI

Podejrzany tymczasowo aresztowany

Po serii kradzieży katalizatorów w Końskich. Sprawa odbiła się w mieście szerokim echem

Koneccy policjanci zatrzymali 39-latka z Mazowsza. Mężczyzna jest podejrzany o kradzieże katalizatorów w Końskich. To historia, która w mieście odbiła się szerokim echem. Nocą z 6 na 7 września w kilku miejscach na terenie Końskich ktoś wyciął katalizatory z sześciu samochodów. Łączna wartość strat po kradzieży przekroczyła 34 tysiące złotych. Sprawą zajęli się koneccy kryminalni. W ostatni piątek zatrzymali podejrzanego, 39-letniego mieszkańca województwa mazowieckiego. - Mężczyzna usłyszał zarzut kradzieży. W sobotę sąd przychylił się do wniosku prokuratury i 39-latek został tymczasowo aresztowany na trzy miesiące. Niewykluczone, że mężczyzna ma na sumieniu podobne kradzieże na terenie innych województw, dlatego sprawa może mieć charakter rozwojowy – podkreślała w poniedziałek młodszy aspirant Marta Przygodzka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Końskich.

TELEWIZJA

Kuba Adamus z Włoszczowy ponownie w programie The Voice of Poland... po 10 latach **strona 12**

AKCJA

Jan Wojna z Końskich wiele lat pomagał innym. Teraz sam potrzebuje wsparcia **strona 8**

SPORT

Naprzód Jędrzejów wygrał mecz 3 ligi z Hetmanem Zamość. Teraz gra z Czarnymi Połaniec **strona 12**

WYDARZENIE

FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI

Prezydent Karol Nawrocki i kapitan Karol Cierpica przy tablicy pamiątkowej Michaela Ollisa w Olesznie.

Prezydent w Olesznie i niezwykły symbol

Julia Warych
Gmina Krasocin

Pamięć o bezinteresownej odwadze i cennej lekcji sojuszniczego braterstwa zyskała swój trwały symbol w sercu ziemi świętokrzyskiej.

W środę, 16 września, podczas wyjątkowej uroczystości w Olesznie, w obecności prezydenta Polski Karola Nawrockiego oraz przedstawicieli wojsk polskich i amerykańskich, tutejsze Centrum Kultury oficjalnie otrzymało imię sierżanta sztabowego Michaela Ollisa. To właśnie ten amerykański żołnierz w 2013 roku w Afganistanie oddał własne życie, osłaniając pochodzącego z Oleszna porucznika Karola Cierpicę.

Uroczystość przed budynkiem przy ulicy Kieleckiej 19 rozpoczęła się od złożenia oficjalnego meldunku prezydentowi Karolowi Nawrockiemu przez dowódcę uroczystości, majora Damiana Kędziora.

Chwilę później na maszty wciągnięto flagi Polski oraz Stanów Zjednoczonych, czego dokonały poczty flagowe Wojska Polskiego i Armii Stanów Zjednoczonych. Odgrywaniu hymnów obu państw towarzyszyła wyjątkowa oprawa muzyczna - utwory wykonały wspólnie Połączone Orkiestry Dęte Ochotniczej Straży Pożarnej z Oleszna i Krasocina oraz Orkiestra 1. Dywizji Piechoty USA z Bolesławca. Data wydarzenia została wybrana nieprzypadkowo - właśnie 16 września przypada rocznica urodzin Michaela Ollisa.

Wśród przybyłych gości znaleźli się przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, dowództwo Wojska Polskiego, reprezentanci Armii Stanów Zjednoczonych, władze państwowe i samorządowe.

Szczególne miejsce wśród zaproszonych zajęli żołnierze 10. Dywizji Górskiej USA - macierzystej jednostki Michaela Ollisa - a także osoby bezpośrednio związane z tamtymi dramatycznymi wydarzeniami, na czele z mieszkańcem Oleszna, kapitanem rezerwy Karolem Cierpicą i jego rodziną.

Więcej na stronie 7

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

GMINA RUDA MALENIECKA

Auto uderzyło w jelenia na krajowej trasie

Około godziny 20 w niedzielę do kolizji doszło na krajowej trasie numer 42 w Dębie w powiecie koneckim. Policjanci przekazywali, że Opel uderzył w jelenia, który wtargnął na drogę. Jak dodawali, mężczyźnie nic poważnego się nie stało. Druhowie Ochotniczej Straży Pożarnej w Rudzie Malenieckiej uzupełniali, że to w krótkim czasie trzecia taka sytuacja na krajówce w okolicach Dęby i apelowali do kierowców, by zachowali na tym odcinku szczególną ostrożność.
MINOS

FOT. OSP RUDA MALENIECKA

GMINA GOWARCZÓW

Dwie osoby przewiezione do szpitala

Dwie kobiety trafiły do szpitala po wypadku, jaki wydarzył się w środę około godziny 14 na drodze wojewódzkiej w Bębnowie w powiecie koneckim.
- Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 63-latka jadąca Mercedesem od strony Końskich, skręcając w lewo w ulicę Główną wymusiła pierwszeństwo na 59-latce jadącej z przeciwka Mitsubishi – informowała młodszy aspirant Marta Przygodzka z Komendy Powiatowej Policji w Końskich.
Obie kierujące zostały zabrane do szpitala.
MINOS

KOŃSKIE

Ewakuacja. Uczeń rozpylił gaz pieprzowy

Niespokojnie zaczął się tydzień w Szkole Podstawowej numer 1 przy ulicy Armii Krajowej w Końskich. Policjanci przekazywali, że w poniedziałek, 14 września, po godzinie 8 nastolatek rozpylił na kartkę papieru gaz pieprzowy. Dyrektor szkoły zdecydował o ewakuacji uczniów z całej placówki. Klasa, w której rozpylony był gaz, została wywietrzona i uczniowie mogli wrócić do zajęć. Na szczęście nikt poważnie nie ucierpiał. 14-latka rozliczy sąd rodzinny. MINOS

Zastępca burmistrza Małogoszcza wśród ekspertów powołanych przez premiera

Julia Warych
Małogoszcz

Zastępca burmistrza Miasta i Gminy Małogoszcz, Karolina Jarosz, została powołana w skład ogólnokrajowej Rady do spraw Polityki Senioralnej.

FOT. POLITYKA SENIORALNA KPRM

Wiceburmistrz Małogoszcza Karolina Jarosz i Marzena Okła-Drewnowicz podczas uroczystości powołania Rady.

Prezes Rady Ministrów Donald Tusk powołał Radę do spraw Polityki Senioralnej. W gremium doradzającym szefowi rządu znalazło się grono wybitnych ekspertów ze świata nauki, samorządów i organizacji społecznych, a także pracodawców i związkó zawodowych, którzy będą współtworzyć strategiczne kierunki polityki senioralnej w Polsce. W tym gronie znalazła się Karolina Jarosz, zastępca burmistrza Miasta i Gminy Małogoszcz

Akty powołania nowym członkom tego gremium, działającego przy szefie rządu, wręczyła Marzena Okła-Drewnowicz, sekretarz stanu w Kancelarii Prezesa Rady Ministrów i pełnomocnik rządu do spraw polityki senioralnej.

Podczas pierwszego posiedzenia rady Marzena Okła-Drewnowicz podkreśliła, że głównym zadaniem organu będzie przełożenie wiedzy i doświadczenia jego członków na założenia projektu Strategii Polityki Senioralnej.

Nowo powołana rada ma za zadanie przygotowywanie opinii, stanowisk i zaleceń dotyczących kierunków działań państwa w odpowiedzi na wyzwanie starzejącego się społeczeństwa. Organ ten będzie wspierać inicjatywy chroniące godność seniorów, gwarantujące im równe traktowanie i pełny udział w życiu społecznym, a także wskazywać dobre praktyki, upowszechniać współpracę między pokoleniami oraz skutecznie wdrażać wyniki badań naukowych do krajowej polityki.

Jak czytamy również na stronie Uniwersytetu Komisji Edukacji Narodowej w Krakowie, z którym Karolina Jarosz jest na co dzień związana jako pracownik naukowy Instytutu Zarządzania i Spraw Społecznych, jej dotychczasowa działalność i zainteresowania koncentrują się wokół ekonomii społecznej, usług społecznych oraz aktywizacji społeczności lokalnych.

- Pani Burmistrz od lat łączy doświadczenie akademickie z działalnością samorządową i społeczną oraz zaangażowaniem w projekty dotyczące rozwoju społeczności lokalnych. Serdecznie gratulujemy Pani Burmistrz i życzymy dalszego, nieustannego rozwoju zawodowego - czytamy na stronie Miasta i Gminy Małogoszcz.

ZDJĘCIE DNIA

FOT. MARZENA KĄDZIELA

Po raz kolejny członkowie polskiej filii międzynarodowego stowarzyszenia Bearded Villains Polish Chapter przybyli na ziemię konecką. Tym razem gościny udzieliło im Koneckie Centrum Kultury, na terenie którego w sobotnie popołudnie odbywał się Brodaty Piknik. Właściciele pięknych i okazałych bród postanowili za cel charytatywnej imprezy postawić sobie pomoc weteranom, którzy zostali poszkodowani w działaniach na misjach. Prowadzone były licytacje, a także gry i zabawy dla najmłodszych. MIK

Echo regionu
REDAKTOR NACZELNY: Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53. REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: JĘDRZEJÓW: Aleksandra Boruch, tel. 697-770-548, aleksandra.boruch@polskapress.pl, KOŃSKIE: Miłosz Skiba, tel. 697-770-602, milosz.skiba@polskapress.pl, WŁOSZCZOWA: Marek Piórecki, tel. 510-026-017,marek.piorecki@polskapress.pl BIURO REKLAMY: JĘDRZEJÓW: Agnieszka Pańtak, tel. 500-330-130, agnieszka.pantak@polskapress.pl , KOŃSKIE: Katarzyna Dunajska, tel. 500-330-093, katarzyna.dunajska@polskapress.pl, WŁOSZCZOWA: Angelika Polewana, tel. 500-330-122, angelika.polewana@polskapress.pl PRENUMERATA: Infolinia 41-375-72-30. DRUK: Drukarnia ZPR Media SA.
WYDAWCA: Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 222014000. P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: Elżbieta Żuraw. PREZES MAKROREGIONU: Dariusz Kołacz . PROJEKT GRAFICZNY: Tomasz Bocheński.

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POLSKA PRESS GRUPA

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOT. THE VOICE OF POLAND

Kuba Adamus, wokalista pochodzący z Włoszczowy, w najnowszej edycji programu The Voice od Poland.

WOKALISTA Z WŁOSZCZOWY ZACHWYCIŁ WSZYSTKICH TRENERÓW

Kuba Adamus ponownie w The Voice of Poland

Marcelina Różycka
Włoszczowa

Ruszyła 17. edycja programu The Voice of Poland. W Przesłuchaniach w Ciemno wziął udział Kuba Adamus, wokalista pochodzący z Włoszczowy.

Swoim występem zachwycił trenerów - wszystkie fotele się odwróciły.

Nowa edycja The Voice of Poland właśnie pojawiła się na antenie TVP 2. I tym razem sporo emocji przyniosły pierwsze Przesłuchania w Ciemno. W czerwonym fotelu po raz pierwszy zasiadła Edyta Bartosiewicz, dołączając do Michała Szpaka, Kuby Badacha oraz Tomsona i Barona. Piątą trenerką ponownie została Ania Karwan.

W premierowym odcinku nowego sezonu widzowie mieli okazję oglądać pierwsze Przesłuchania w Ciemno. Jednym z uczestników był pochodzący z Włoszczowy Kuba Adamus, który swoich sił w programie The Voice of Poland próbował dziesięć lat temu. Po emisji programu na trzy lata zrezygnował ze śpiewania, jednak pociąg do muzyki był tak silny, że do niej powrócił.

Kuba Adamus po 10 latach znów pojawił się w The Voice od Poland, by zawalczyć o awans do kolejnego etapu. W Przesłuchaniach w Ciemno wykonał utwór „Mr. Know It All" Teddy'ego Swimsa. Udało mu się obrócić wszystkie fotele. Jak przyznał, przed występem myślał, że będzie mu łatwiej po raz kolejny stanąć przed trenerami.

- Myślałem, że skoro dziesięć lat temu miałem już tę przyjemność wystąpić w Przesłuchaniach w Ciemno, to drugie podejście będzie dużo łatwiejsze. Druzgocząca pomyłka, przez pierwszą połowę utworu ze stresu nie byłem w stanie panować nad oddechem. W drugiej połowie na szczęście poszło lepiej - zdradził nam Kuba.

Kto będzie trenerem Kuby Adamusa? Po tym jak Kuba Badach zablokował Barona i Tomsona, trafił do drużyny Michała Szpaka.

Po emisji odcinka Kuba powiedział nam, że do końca trzymał w sekrecie swój udział w programie.

- Na planie Blindów byłem całkowicie sam, ponieważ mój udział był tajemnicą - zarówno dla większości moich znajomych jak i rodziny, więc moja rodzina o moim wejściu do programu dowiedziała się bezpośrednio z ekranu telewizora - przyznał wokalista.

Na pytanie, jak wrażenia po obejrzeniu siebie w telewizji Kuba odpowiedział: - Myślę, że widzowie odebrali mnie za bardzo pewnego siebie i szczerze mówiąc, życzyłbym sobie, żebym faktycznie taki był. Bardzo się cieszę, że miałem również przestrzeń do tego, aby w telewizji promować Fundację Szopowisko, w której jestem czynnym wolontariuszem.

- Myślę, że widzowie odebrali mnie za bardzo pewnego siebie i szczerze mówiąc, życzyłbym sobie, żebym faktycznie taki był

Kuba Adamus pochodzi z Włoszczowy, aktualnie mieszka we Wrocławiu. Na co dzień pracuje jako asystent weterynarza w całodobowej klinice, a także angażuje się w działalność azylu dla inwazyjnych gatunków obcych - Fundacji Szopowisko.

Aktywnie rozwija swoją muzyczną pasję - uczy się śpiewu, uczestniczy w jam sessions i regularnie koncertuje z wrocławskim zespołem Vertigo Diamonds, wykonującym covery soul, rock i R&B.

Do „The Voice of Poland" wrócił z jednym celem - spełnić swoje 10-letnie marzenie o wydaniu własnej płyty.

Kino pod gwiazdami dobiegło końca

Julia Warych
Małogoszcz

Kino pod gwiazdami dobiegło końca. Mieszkańcy Małogoszcza pożegnali wakacje z filmem. To był bardzo udany cykl. Mieszkańcy chętnie z niego korzystali.

W sobotę, 12 września, mieszkańcy Małogoszcza wzięli udział w udanym finale „Rewitalnego Kina Letniego". Plenerowe seanse na placu przed Domem Kultury w Małogoszczu cieszyły się powodzeniem, połączyły pokolenia, dając okazję do wspólnej zabawy i sąsiedzkich spotkań.

Za nami ostatnie spotkanie w ramach o cyklu Re-witalne kino letnie w Małogoszczu – integracja społeczna mieszkańców, które odbyło się w sobotę, 12 września. Plac przed Domem Kultury w Małogoszczu w tym sezonie zamienił się w plenerową salę kinową.

Finałowy wieczór przyniósł wiele emocji. Najpierw publiczność mogła podziwiać efekt pracy dzieci i młodzieży, które wzięły udział w zorganizowanych w ramach projektu warsztatach filmowych. Młodzi twórcy zaprezentowali autorski obraz. Następnie na ekranie pojawiła się animacja „Szybcy i sprytni", wybrana w internetowej ankiecie przez samych mieszkańców.

Tradycyjnie już dużym zainteresowaniem cieszyła się bezpłatna strefa integracyjno-gastronomiczna, o którą podczas każdego seansu dbało Koło Gospodyń i Gospodarzy Miejskich #TEAM Małogoszcz.

Projekt zrealizowany został przez Gminę Małogoszcz we współpracy z Kołem Gospodyń i Gospodarzy Miejskich #TEAM Małogoszcz jako Partnerem Społecznym. Inicjatywa ta mogła dojść do skutku w ramach konkursu „Regionalne Granty na Rewitalizację", współfinansowanego ze środków programu Pomoc Techniczna dla Funduszy Europejskich 2021-2027.

W organizację przedsięwzięcia włączyli się także pracownicy Urzędu Miasta i Gminy, Domu Kultury, Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Małogoszczu oraz Zespół Taneczny Kaprys i Wierna Małogoszcz.

Organizatorzy dziękują mieszkańcom za liczną obecność, wspólnie decydowanie o repertuarze oraz wspaniałą atmosferę, która towarzyszyła każdemu spotkaniu.

FOT. OSP KSRG SŁUPIA KONECKA

GMINA SŁUPIA KONECKA

Zjechał do rowu i uderzył w drzewo

W gminie Słupia Konecka, na trasie między Wólką a Mninem doszło w czwartek, 10 września po godzinie 10 do wypadku. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że 45-letni kierowca Skody nie upewnił się czy może bezpiecznie wyprzedzić ciężarówkę. Zaczął manewr i uderzył w bok ciężarowego DAF-a, który akurat go wyprzedzał. Po zderzeniu Skoda zjechała do rowu i uderzyła w drzewo. 45-letnia pasażerka osobówki została zabrana do szpitala na badania. MINOS

eprasa.pl 0ade6e33b3

Stowarzyszenie Fanów Motocykli

FOT. FANI MOTOCYKLI JĘDRZEJÓW

Poznajcie Stowarzyszenie Fanów Motocykli Jędrzejów. Własnymi siłami remontują swoją siedzibę.

Julia Warych
Jędrzejów/Gmina Jędrzejów

W powiecie jędrzejowskim rośnie w siłę inicjatywa, która łączy pasję do jednośladów z integracją regionu.

Stowarzyszenie Fani Motocykli Jędrzejów działa zaledwie od roku, a już zmienia opuszczoną szkołę w Węgleńcu w wyjątkową przystań dla mieszkańców i podróżników. Jego członkowie emontują opuszczony budynek, integrują mieszkańców i już pod koniec września zapraszają na pierwsze otwarte wydarzenie.

Stowarzyszenie powstało rok temu z przekonania, że motocykl to nie tylko środek transportu, ale przede wszystkim styl życia oparty na braterstwie, szacunku i gotowości do niesienia pomocy. Obecnie grupa liczy 17 osób, a jej sercem jest Jędrzejów i okolice.

Jak wyjaśnia Krzysztof, sekretarz stowarzyszenia, to projekt otwarty dla każdego - dołączyć może nawet ten, kto nie posiada dwóch kółek, ale szuka ciekawej przestrzeni do działania. Głównym celem stowarzyszenia jest promowanie kultury motocyklowej, edukacja w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego, nauka prawidłowych zachowań na drodze oraz przełamywanie stereotypów o motocyklistach. Stowarzyszenie opiera swoją działalność na wartościach takich jak szacunek do drugiego człowieka, odpowiedzialność, uczciwość, wzajemna pomoc oraz integracja środowiska. Ważnym elementem jest także aktywna promocja Miasta i Gminy Jędrzejów oraz województwa świętokrzyskiego i jego walorów turystycznych.

Siedzibą stowarzyszenia stała się dawna szkoła podstawowa w Węgleńcu, w gminie Jędrzejów. Od około dwóch miesięcy miejsce to powoli zmienia swoje oblicze. Członkowie własnymi siłami - przy wsparciu ludzi dobrej woli i sponsorów - porządkują teren oraz prowadzą prace remontowe.

Plany na przyszłość są ambitne, choć członkowie organizacji stąpają twardo po ziemi i skupiają się na tym, co mogą zrobić już dzisiaj. Nie wybiegając zbytnio w przyszłość - jeśli uda się uzyskać możliwość zagospodarowania drugiej części obiektu - chcieliby stopniowo stworzyć miejsce służące zarówno motocyklistom, jak i lokalnej społeczności.

Ich wizją jest rozwinięcie Przystani Motocyklowej: otwartego punktu, gdzie podróżujący będą mogli zatrzymać się, odpocząć i poznać region świętokrzyski. W planach pojawia się także stworzenie prostego zaplecza krótkotrwałego zakwaterowania dla podróżnych, uczestników wydarzeń czy wolontariuszy, a także przestrzeni do spotkań, integracji oraz organizowania inicjatyw społecznych i wydarzeń edukacyjnych, dni otwartych czy akcji charytatywnych. Na razie jednak czekają na decyzję dotyczącą drugiego skrzydła obiektu, przywracając mu życie krok po kroku.

Najbliższą okazją do odwiedzenia nowej siedziby stowarzyszenia i poznania jego członków będzie nadchodząca impreza piszemy o tym na stronie 11.

KRÓTKO

MAŁOGOSZCZ

Poranne zderzenie na skrzyżowaniu

Dwa samochody zderzyły się w poniedziałkowy poranek na skrzyżowaniu w Małogoszczu w powiecie jędrzejowskim. Na szczęście nikt nie wymagał hospitalizacji. Do kraksy doszło przed godziną 7 w poniedziałek, 14 września na skrzyżowaniu w Małogoszczu. - 19-letni kierowca Peugeota nie ustąpił pierwszeństwa i zderzył się z Kią, którą kierowała 44-letnia kobieta – wyjaśnia starszy sierżant Sylwia Faryna z Komendy Powiatowej Policji w Jędrzejowie. Oboje kierujący byli trzeźwi. Kierującej Kią pomocy na miejscu udzieliła załoga karetki pogotowia, pani nie wymagała hospitalizacji. - Kierowca Peugeota został ukarany mandatem wysokości dwóch tysięcy złotych oraz 12 punktami karnymi – dodaje policjantka. SABA

GMINA WODZISŁAW

Włamanie przy markecie

Ktoś włamał się do skrzyni transportowej stojącej przy markecie w gminie Wodzisław w powiecie jędrzejowskim i ukradł papierosy. To co zabrał było warte łącznie prawie tysiąc złotych. MINOS

SOBKÓW

Letni koncert

W niedzielę, 13 września, w parkowej przestrzeni w Sobkowie odbyła się czwarta edycja letniego koncertu pod hasłem „W rytmie swinga". Wydarzenie przyciągnęło liczne grono mieszkańców i gości. Na plenerowej scenie zaprezentowali się muzycy Filharmonii Świętokrzyskiej wraz z Michałem Szafrańcem. Publiczność usłyszała największe światowe standardy swingowe z repertuaru między innymi Franka Sinatry, Deana Martina i Nata King Cole'a, a także polskie przeboje. JW

FOT. FACEBOOK/MICHAŁ SKOTNICKI

Medale Jubilatom wręczał wicewojewoda świętokrzyski Michał Skotnicki.

33 PARY ŚWIĘTOWAŁY PÓŁ WIEKU WSPÓLNEJ MIŁOŚCI

Złote Gody w Małogoszczu

Julia Warych
Małogoszcz/Gmina Małogoszcz

W piątek, 11 września, 33 małżeństwa z gminy Małogoszcz świętowały jubileusz 50-lecia pożycia małżeńskiego.

Pół wieku wspólnego życia, miłości i wzajemnego wsparcia. W Małogoszczu odbyły się Złote Gody, podczas których 33 pary świętujące 50-lecie pożycia małżeńskiego odebrały medale z rąk wicewojewody świętokrzyskiego Michała Skotnickiego.

Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą w kościele parafialnym w Małogoszczu, odprawioną przez proboszcza, księdza Henryka Makułę. Po nabożeństwie oficjalna część wydarzenia przeniosła się do Restauracji Stara Fabryka. Spotkanie otworzyła kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Małogoszczu, Wioletta Machnik, powitając jubilatów oraz zaproszonych gości, w tym wicewojewodę świętokrzyskiego Michała Skotnickiego i zastępcę burmistrza Małogoszcza Karolinę Jarosz.

W imieniu Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej wicewojewoda Michał Skotnicki dekorował pary Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie. Oprócz odznaczeń jubilati otrzymali kwiaty i prezenty, wzniesiono także szampański toast i odśpiewano „Sto lat!". Artystyczną oprawę spotkania przygotował Dom Kultury w Małogoszczu, a do tańca przygrywała Kapela Heńka.

Oto jubilaci, którzy świętowali wyjątkowy jubileusz Złotych Godów w Małogoszczu: Barbara i Marian Biernaccy, Zdzisława i Kazimierz Heromin, Czesława i Aleksander Karlińscy, Elżbieta i Sylwester Kłos, Alina i Adam Kołaczkiewicz, Jadwiga i Lucjan Kozieł, Barbara i Stanisław Krzyżyk, Dorota i Jan Kubus, Barbara i Henryk Kucharczyk, Zdzisława i Stefan Kuras, Danuta i Piotr Łataś, Helena i Stanisław Machnik, Zofia i Kazimierz Mrówka, Halina i Ryszard Nawroccy, Halina i Bolesław Nawrot, Wiesława i Krzysztof Niechciał, Maria i Jan Olesińscy, Janina i Seweryn Pękowscy, Lidia i Jan Pilarz, Jolanta i Wacław Rak, Kazimiera i Wojciech Raus, Halina i Bogusław Słabisz, Zofia i Mirosław Smardzewscy, Zofia i Czesław Sobczyk, Ewa i Jan Sosnowscy, Marianna i Edward Spurek, Zdzisława i Henryk Stańczyk, Helena i Mirosław Szczepańscy, Mirosława i Czesław Ślizowscy, Leokadia i Józef Włodarczyk, Anna i Wacław Włodarczyk, Maria i Marian Wnuk, Maria i Andrzej Zaczkowscy.

Zapytane o receptę na udany związek, pary zgodnie wskazywały na miłość, cierpliwość, wzajemne zrozumienie, tolerancję i życzliwość

eprasa.pl 0ade6e33b3

Budżet Obywatelski - ruszyło głosowanie

FOT. MARZENA KĄDZIELA

Plac zabaw przy osiedlu 3 Maja powstał, a potem został rozbudowany dzięki Budżetowi Obywatelskiemu.

Marzena Kądziela
Końskie/Gmina Końskie

W poniedziałek, 7 września, minął termin zgłaszani wniosków do Budżetu Obywatelskiego 2027.

Wnioski mogli składać mieszkańcy miasta i gminy Końskie. Komisja z sześciu zgłoszonych zadań do głosowania wyłoniła pięć. W środę, 16 września, ruszyło głosowanie.

Od kilku lat samorząd miasta i gminy zachęca mieszkańców do własnych inicjatyw o charakterze inwestycyjnym. Grupy inicjatywne, które widzą potrzebę budowy czy przebudowy samorządowych obiektów i innych zadań, mogą je zgłaszać do Urzędu Miasta i Gminy w Końskich.

W każdym roku zgłaszane jest po kilkanaście propozycji, które dotyczą między innymi budowy lub rozbudowy placów zabaw dla dzieci, siłowni pod chmurką, miejsc rekreacji i spotkań integracyjnych, ale także rozbudowy obiektów sportowych i innych.

W niektórych latach podczas głosowania na zgłoszone zadania, przedstawiciele, zazwyczaj niewielkich społeczności, niezwykle się angażowali w zbieranie podpisów przekonując niezdecydowanych o zasadności wyboru ich wniosku. To niewątpliwie integrowało społeczeństwo i pobudzało do działania.

W tym roku obserwujemy zmniejszone zainteresowanie Budżetem Obywatelskim 2027. Jak poinformował burmistrz Końskich Krzysztof Obratański, mieszkańcy zgłosili jedynie sześć wniosków, czyli znacznie mniej niż w latach poprzednich.

- Zgodnie z przyjętą uchwałą Rady Miejskiej i założonym harmonogramem wystarczyło zebrać 15 podpisów poparcia dla pomysłu, który mieści się w zadaniach własnych gminy i którego hipotetyczna wartość nie powinna przekraczać 150 tysięcy złotych – mówi szef koneckiego samorządu. - Do 7 września wpłynęło do Urzędu Miasta i Gminy Końskie sześć wniosków. Do 14 września mieliśmy czas na analizę wniosków pod kątem zgodności z regulaminem, czyli sprawdzenia czy spełniane są te podstawowe kryteria. I od 16 września rozpoczyna się proces głosowania, który będzie trwał przez miesiąc, a więc dosyć długi czas na to, żeby zebrać poparcie.

Głosowanie potrwa do 23 października. Po przeliczeniu i sprawdzeniu oddanych głosów komisja ogłosi trzy zadania, które uzyskają największe poparcie mieszkańców miasta i gminy Końskie.

Możemy głosować drogą elektroniczną lub tradycyjnie dostarczając wypełniony wniosek do Urzędu Miasta i Gminy.

Jakie zadania Budżetu Obywatelskiego 2027 mamy do wyboru?

Modernizacja i doposażenie placu zabaw w Pomykowie; Remont nawierzchni boiska przy świetlicy wiejskiej w Rogowie; Budowa ścieżki edukacyjnej „Old Browary"; Strefa relaksu dla dzieci i dorosłych na osiedlu Jana Kiepury w Końskich; Budowa „Strefy rekreacyjno - zabawowa przy Zespole Placówek Oświatowych w Nieświniu.

KRÓTKO

RADOSZYCE

Zatrzymany po serii kradzieży

Policjanci z Radoszyc w środę w zeszłym tygodniu zwrócili uwagę na Volkswagena, którego tor jazdy wskazywał, że kierowca może być pijany. - Funkcjonariusze przy włączonych sygnałach dźwiękowych i błyskowych oznakowanego radiowozu wydali kierującemu polecenie do zatrzymania pojazdu, które ten zignorował. Po krótkotrwałym pościgu został zatrzymany – opisywała młodszy aspirant Marta Przygodzka, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Końskich. Okazało się, że Volkswagena prowadził 29-latek mający ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie oraz sądowy zakaz kierowania. Jak odnotowali policjanci, zachowanie mężczyzny wskazywało, że może on być pod wpływem środka odurzającego. Pobrano mu krew do szczegółowych badań. Po wytrzeźwieniu 29-latek usłyszał zarzuty niezatrzymania się do kontroli drogowej, złamania sądowego zakazu oraz kierowania po pijanemu. Sąd przychylił się do wniosku prokuratury i nieodpowiedzialny kierowca został tymczasowo aresztowany na dwa miesiące. Dodajmy, 29-latek nie jechał Volkswagenem sam. Pasażerem auta był 26-latek. Też ma kłopoty, bo policjanci znaleźli przy nimi ponad 7 gramów środka wstępnie zidentyfikowanego jako zakazane 2C-B. MINOS

RADOSZYCE

Wypadek motocyklisty

Motocyklista ucierpiał w wypadku, jaki wydarzył się w ubiegły piątek przed godziną 12 w Radoszycach. Policyjne ustalenia wskazywały, że 51-latka wyjeżdżająca Kią z ulicy Szkolnej i skręcająca w lewo w Kościuszki, nie ustąpiła pierwszeństwa 63-latkowi na motorze marki Suzuki. MINOS

FOT. MARZENA KĄDZIELA

Kasia i Julia przed przejażdżką czerwonym ferrari.

CHĘTNI NA PRZEJAŻDŻKĘ I CHARYTATYWNĄ ZBIÓRKĘ

Super samochody gościły w Końskich

Marzena Kądziela
Końskie

Ferrari, Lamborghini, McLaren i inne wyjątkowe samochody w niedzielę pojawiły się na Placu Kościuszki w Końskich.

Niemal całą niedzielę na Placu Kościuszki w Końskich odbywał się charytatywno-motoryzacyjny piknik organizowany przez Fundację FunAndDrive Dzieciom. Największą atrakcją wydarzenia była niewątpliwie strefa super samochodów. Na koneckim rynku można było zobaczyć z bliska między innymi Lamborghini, Ferrari, McLareny, Dodge Vipera czy Nissana GT-R, a także wyjątkowe pojazdy off-roadowe.

- Co więcej – osoby wspierające zbiórkę fundacji mogły usiąść na miejscu pasażera i przejechać się jednym z tych niezwykłych samochodów – informuje Marcin, pełnomocnik fundacji. - Motoryzacyjne emocje łączą się więc z pomocą najmłodszym pacjentom - dodaje.

Organizatorzy pomyśleli również o najmłodszych. W specjalnej strefie dla dzieci były dmuchańce, mini-motorki i inne atrakcje.

Kasia i Julia spełniły swoje marzenie i po wpłaceniu datku zasiadły w czerwonym Ferrari. Jakie wrażenia towarzyszyły przejażdżce?

– To było niesamowite – mówiły podekscytowane Konecczanki. - Az nas wbijało w fotel. Cieszymy się, bo po pierwsze dla nas było to wspaniałe przeżycie, a jednocześnie wsparłyśmy charytatywną zbiórkę.

Piknik na rynku w Końskich organizowany był w szczytnym celu – aby wesprzeć zbiórkę na zakup nowoczesnej karetki dla dzieci

Takich osób jak Kasia i Julia było na koneckim rynku znacznie więcej. Każda opuszczała szybkie i unikatowe pojazdy z szerokim uśmiechem na ustach. Chyba nikt, kto w nich zasiadł, nie czuł się zawiedziony.

- Obecnie finalizujemy zakup karetki dla Stronia Śląskiego – dodaje Marcin. - Planujemy także zakup meleksa neonatologicznego do transportu wewnątrzszpitalnego, a także szybkiego motocykla ratunkowego. Odwiedzamy przeważnie dwa miasta w tygodniu i nasza akcja potrwa jeszcze do końca października - mówił.

Fundacja FunAndDrive Dzieciom od 2019 roku łączy pasję do motoryzacji z działalnością charytatywną. Środki zbierane podczas organizowanych w całej Polsce wydarzeń przeznaczane są na realizację celów statutowych Fundacji, w tym zakup nowoczesnych karetek służących do transportu najmłodszych pacjentów.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Budowa magazynu obrony cywilnej

FOT. STAROSTWO POWIATOWE WE WŁOSZCZOWIE

Uczestnicy podpisania umowy na budowę magazynu obrony cywilnej we Włoszczowie.

Marek Piórecki
Włoszczowa

Zrobiony został kolejny krok do wybudowania magazynu obrony cywilnej we Włoszczowie. Podpisana została ważna umowa.

Magazyn powstanie przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej.

W czwartek, 10 września 2026 roku, w Starostwie Powiatowym we Włoszczowie starosta włoszczowski - Dariusz Czechowski, wicestarosta - Łukasz Karpiński oraz skarbnik Powiatu - Agnieszka Górska podpisali umowę z firmą Koinstal Projekt Kacper Krakowiak na realizację zamówienia „Wykonanie dokumentacji projektowej magazynu obrony cywilnej, który zostanie wybudowany przy Komendzie Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie przy ulicy Sienkiewicza 45, 29-100 Włoszczowa" o łącznej kwocie 30.000 złotych.

Nastąpiło to zgodnie z ustawą z 5 grudnia 2024 roku o ochronie ludności i obronie cywilnej oraz Programu Ochrony Ludności i Obrony Cywilnej na lata 2025-2026 oraz na podstawie umowy w sprawie przekazania dotacji celowej na realizację w 2026 roku zadań ochrony ludności i obrony cywilnej, na dofinansowanie inwestycji budowlanych, która została zawarta 28 lipca 2026 roku pomiędzy wojewodą świętokrzyskim Józefem Brykiem, a Powiatem Włoszczowskim.

Przy podpisaniu umowy obecni byli: członkowie Zarządu Powiatu Włoszczowskiego: Jarosław Krzyżanowski, Rafał Pacanowski i Damian Moroń oraz dowódca Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej we Włoszczowie kapitan Damian Krzemiński.

Przedmiotem zamówienia jest: wykonanie rysunku koncepcyjnego zagospodarowania działki numer 3480/22 i działki numer 3480/11, sporządzenie projektu budowlanego branży architektoniczno-budowlanej wraz z pozyskaniem wszelkich wymaganych zgód do realizacji robót opisanych w dokumentacji projektowej, a w szczególności: skuteczne pozyskanie pozwolenia na budowę, opracowanie specyfikacji technicznych, opracowanie przedmiaru robót i kosztorysu inwestorskiego.

To ważna inwestycja z zakresu bezpieczeństwa publicznego. Budowa magazynu we Włoszczowie umożliwi zgromadzenie specjalistycznego sprzętu, środków ochrony indywidualnej, wyposażenia ratowniczego oraz materiałów niezbędnych do niesienia pomocy mieszkańcom podczas sytuacji kryzysowych.

Powiatowy Magazyn Obrony Cywilnej powstanie na działce o powierzchni 10 arów. Działkę tę Ochotnicza Straż Pożarna we Włoszczowie, która była jej właścicielem, przekazała w formie darowizny na rzecz Skarbu Państwa, w trwały zarząd Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie. Uroczyste przekazanie odbyło się odbyło się 6 lipca w siedzibie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej we Włoszczowie.

KRÓTKO

GMINA WŁOSZCZOWA

Cztery odcinki dróg za ponad milion

Zakończyły się roboty drogowe pod nazwą „Modernizacja dróg na terenie Gminy Włoszczowa" część 1. W ramach inwestycji zmodernizowano cztery odcinki dróg o łącznej długości 1,606 kilometra. Prace objęły: Modernizację drogi wewnętrznej w Bebelnie (Zastawie) - długość wyremontowanego odcinka wynosi 280 metrów; Modernizację dróg wewnętrznych - ulicy Zastawie i ulicy Rzecznej w Czarncy (od drogi wojewódzkiej numer 786 do drogi powiatowej numer 1896T) - długość wyremontowanego odcinka wynosi 470 metrów. ,Modernizację drogi wewnętrznej w Przygradowie - długość wyremontowanego odcinka wynosi 410,50 metra. Modernizację ulicy Partyzantów oraz przebudowę ronda Narodowych Sił Zbrojnych we Włoszczowie - długość wyremontowanego odcinka wynosi 445,50 metra. Łączna wartość inwestycji to 1.019.716,13 złotych. Wykonawcą zadania było Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Roadstar.

MP

GMINA RADKÓW

BMW dachowało na łuku drogi

Poważnie wyglądała kolizja, do jakiej doszło w ubiegły piątek o godzinie 22.40 w miejscowości Chycza w powiecie włoszczowskim. Policjanci przekazywali, że trzeźwy 20-latek na łuku drogi stracił pano-wanie nad kierownicą BMW. Samochód zjechał do rowu i dachował. Do szpitala zabrani zostali trzej pasażerowie: 19-latek i dwóch 20-latków. W sobotni poranek młodszy aspirant Weronika Grot z włoszczowskiej policji przekazywała, że cała trójka została po badaniach zwolniona do domu.

MINOS

FOT. GMINA WŁOSZCZOWA

Dożynki Parafialne w Kurzelowie. Wiele osób przeszło w barwnym korowodzie.

ZABAWA KONKURS SOŁECTW, KULINARNE ZMAGANIA

Dożynki parafialne w Kurzelowie

Marek Piórecki
Gmina Włoszczowa

W niedzielę, 13 września, w Kurzelowie w gminie Włoszczowa odbyły się Dożynki Parafialne.

Uroczystości rozpoczął korowód dożynkowy, który wyruszył sprzed Domu Kultury w Kurzelowie i przeszedł do Kościoła Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny, gdzie poświęcone zostały przygotowane przez mieszkańców wieńce i kosze dożynkowe - symbole wdzięczności za zebrane plony, pracy rolników oraz przywiązania do lokalnej tradycji, po czym odprawiona została uroczysta Msza Święta.

Piękną oprawę muzyczną, zarówno Mszy Świętej, jak i korowodu, zapewniła Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej Kurzelów. Po części religijnej świętowanie przeniosło się na plac przy Domu Kultury. Po uroczystym przekazaniu chleba na ręce burmistrza Gminy Włoszczowa Grzegorza Dziubka przez Starostów Dożynek, rozpoczęła się część artystyczna, którą poprowadzili sołtys Kurzelowa Edyta Wilczęb oraz kierownik Domu Kultury Włoszczowa Filia Kurzelów Michał Dudkiewicz. Nie zabrakło oczywiście tradycyjnego ośpiewania wieńców dożynkowych.

Na scenie zaprezentowali się: najmłodsi uczniowie i przedszkolaki Zespołu Placówek Oświatowych w Kurzelowie, którzy swoim występem porwali publiczność do wspólnej zabawy, Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej Kurzelów, Zespół Ludowy z Kurzelowa.

Uczestnicy konkursu na najlepszą zalewajkę udowodnili, że tradycyjna, prosta potrawa może mieć wiele wyjątkowych odsłon

Dużo emocji, uśmiechu i zdrowej rywalizacji dostarczył również Konkurs Sołectw. Było wesoło, pomysłowo i - jak na prawdziwe święto plonów przystało - bardzo rodzinnie.

Nie zabrakło także kulinarnych zmagań - uczestnicy konkursu na najlepszą zalewajkę udowodnili, że tradycyjna, prosta potrawa może mieć wiele wyjątkowych odsłon. Komisja miała naprawdę trudne zadanie.

Na zakończenie uczestnicy dożynek bawili się przy muzyce zespołu Nuksy.

- Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy zaangażowali się w przygotowanie tego pięknego wydarzenia oraz mieszkańcom, którzy swoją obecnością stworzyli wyjątkową atmosferę tego dnia. Niech chleb, którym dzieliliśmy się podczas dożynek, będzie symbolem dostatku - napisali organizatorzy.

eprasa.pl 0ade6e33b3

SOLIDNY DEWELOPER

Apollo Bulvar przy ulicy Piotrkowskiej w Kielcach oddane do użytku

Firma Apolloplast Inwestycje zakończyła prace przy budynku mieszkalno-usługowym Apollo Bulvar zlokalizowanym przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach.

Anna Kowalska

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze. Mieszkania mają powierzchnię od około 25 metrów kwadratowych do 135 metrów kwadratowych.

Cześć mieszkań jest wykończona pod klucz i przeznaczona do sprzedaży lub do wynajęcia . Łączna powierzchnia budynku wynosi 5472 metry kwadratowe.

W podziemnej części budynku powstał parking na 22 miejsca postojowe, a dodatkowo mieszkańcy mogą korzystać z abonamentowych miejsc na parkingach miejskich znajdujących się w pobliżu inwestycji. Budynek wyposażono w windę firmy Schindler oraz 2 windy i rampę podjazdową przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Profesjonalny system monitoringu zapewnia bezpieczeństwo mieszkańców.

FOT. ARCHIWUM

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania oraz 7 lokali usługowych

Ciepło dostarczane jest z miejskiej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji przed budynkiem od strony ulicy Piotrkowskiej, powstał estetyczny skwer wyposażony w ławki, rampy i schody, a przestrzeń została wzbogacona o nasadzenia roślinne.

Apollo Bulvar to trzeci etap zagospodarowania tego obszaru centrum Kielc. Wcześniej powstały Apollo Ventus i Apollo Split.

REKLAMA 0011583055

APOLLOPLAST
INWESTYCJE
600 336 336

Kielce Centrum - ul. Piotrkowska 16
Kielce - ul. Domaszowska 104
www.inwestycje.apolloplast.com.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kielecki Baranówek zyskuje nową inwestycję mieszkaniową. Powstaje kameralne osiedle

Na Baranówku w Kielcach, w rejonie ulic Rajtarskiej i Chodkiewicza, trwa realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej – GVD Baranówek.

Maciej Banachowski

Osiedle powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Leśnego i terenów rekreacyjnych, łącząc miejski komfort z bliskością natury.

Inwestycja została zaplanowana jako kameralne osiedle o nowoczesnym charakterze. W jej skład wchodzi 10 budynków wielorodzinnych oraz 12 segmentów jednorodzinnych. Łącznie powstanie 110 lokali o powierzchniach od 32 do 134 m2. Zróżnicowane metraże mają odpowiadać zarówno osobom szukającym mniejszych mieszkań, jak i rodzinom potrzebującym większej przestrzeni.

Architektura osiedla opiera się na prostych formach i stonowanej kolorystyce. Projektanci postawili na jasne elewacje przełamane ciemniejszymi akcentami oraz zieleń, która pojawi się m.in. na pergolach i fragmentach budynków. Dzięki temu osiedle ma harmonijnie wpisywać się w otoczenie i zachować kameralny charakter.

Lokale będą dobrze doświetlone dzięki dużym przeszkleniom i portfenetrom otwierającym wnętrza na otaczającą zieleń. Standard obejmuje między innymi ogrzewanie podłogowe, przygotowanie pod montaż instalacji klimatyzacji oraz system smart home. Dla wybranych mieszkań przewidziano możliwość zakupu indywidualnych garaży przygotowanych pod montaż ładowarek do samochodów elektrycznych.

Osiedle zostanie objęte monitoringiem, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennego życia. W każdym mieszkaniu przewidziano wideomofony, umożliwiające wygodną i bezpieczną kontrolę dostępu.

Prace na terenie nowej inwestycji idą pełną parą

W części gdzie powstają domy szeregowe pierwsza kondygnacja budynków gotowa jest już w 90 procentach. W dwóch segmentach wykonawca rozpoczął już budowę drugiej kondygnacji.

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki mieszkalne. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację, w dwóch kolejnych gotowa jest kondygnacja druga.

Budowa pozostałych budynków jest na etapie prac fundamentowych.

FOT. ARCHIWUM

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację

Atrakcyjne otoczenie

Jednym z wyróżników inwestycji jest także otoczenie. W pobliżu znajdują się trasy spacerowe i rowerowe, place zabaw, siłownie plenerowe oraz stok narciarski. Uzupełnieniem tej koncepcji jest Park Kieszonkowy zrealizowany wcześniej przez GVD niedaleko osiedla – miejsce stworzone z myślą o odpoczynku i sąsiedzkiej integracji.

GVD Baranówek to propozycja dla osób poszukujących harmonii między nowoczesnym stylem życia a spokojem i bliskością natury.

Zakończenie realizacji planowane jest na drugi kwartał 2028 roku.

REKLAMA

0011583031

eprasa.pl 0ade6e33b3

Trwa budowa szóstego, przedostatniego etapu osiedla Bella Vista w Kielcach

Na kieleckiej Ostrej Górce, w rejonie ulicy Generała Andersa i Wojska Polskiego, powstaje jedna z największych inwestycji mieszkaniowych ostatnich lat.

FOT. ARCHIWUM

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista

Anna Kowalska

Bella Vista, realizowana etapami przez spółkę Perfect Alfa, ma docelowo stworzyć nową część miasta z budynkami mieszkalnymi, garażami podziemnymi i przestrzenią usługową.

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista. W ramach aktualnie prowadzonej inwestycji do zaoferowania są 134 mieszkania w 4 budynkach trzy i czteropiętrowych. Każde z mieszkań ma zapewnione miejsce postojowe i pomieszczenie przynależne w postaci komórki lokatorskiej.

Największym atutem kolejnego etapu są niesamowite widoki bezpośrednio na Rezerwat Wietrznia czy pasmo Małsowsko – Klonowskie, a co za tym idzie otwartą, niczym nieograniczoną przestrzeń. Tylko zieleń i pasma gór świętokrzyskich widoczne na horyzoncie.

Zakończenie budowy planowane jest na III kwartał 2028 roku.

Wyjątkowa lokalizacja osiedla

Na korzyść inwestycji działa z pewnością lokalizacja. Ostra Górka to dzielnica położona blisko centrum Kielc, ale jednocześnie otoczona zielenią. W pobliżu znajdują się ścieżki spacerowe, rezerwat Wietrznia oraz tereny rekreacyjne. Niedawna modernizacja ulicy Wojska Polskiego poprawiła dojazd samochodem, a w okolicy nie brakuje szkół, sklepów i przychodni.

W zakończonym piątym etapie inwestycji powstały dwa pięciokondygnacyjne budynki, w których powstało łącznie 99 mieszkań. Do dyspozycji mieszkańców jest 111 miejsc parkingowych – zarówno w hali garażowej, jak i na zewnątrz. Zadbano też o komórki lokatorskie, windy oraz monitoring.

Bella Vista to przykład współczesnej zabudowy wielo etapowej, która stara się pogodzić potrzeby mieszkańców z otoczeniem urbanistycznym. Spółka Perfect Alfa zapowiada, że w ten sposób chce odpowiedzieć na rosnące zapotrzebowanie na nowoczesne, a jednocześnie kameralne osiedla.

REKLAMA 0011582090

POLDOM
artykuły instalacyjno-sanitarne

KUCHNIA

ŁAZIENKA

OGRZEWANIE

Zapraszamy do salonu firmowego:
Radom, ul. Dąbrowskiego 15
tel. 48 363 32 27, 48 363 32 28
tel./fax: 48 365 20 29, 48 365 20 71
e-mail:
poldom@poldom.radom.pl
www.poldom.radom.pl

REKLAMA 0011580331

GEMINI G7
NOWE MIESZKANIA
Ceny już od 9 500 zł/m²

11 kondygnacji, duże przeszklenia
187 mieszkań od 27 do 65 m²
stacja ładowania aut elektrycznych
fotowoltaika dla części wspólnych
3-poziomowy garaż
po dwie windy w każdej klatce
sąsiedztwo Politechniki i Galerii Echo

508 378 638
Adres inwestycji:
ul. Górna 7

733 566 000
Biuro Sprzedaży:
ul. Mała 18
HSD inwestycje

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kolejne bloki na osiedlu Enklawa Start w Radomiu. Rusza sprzedaż trzeciego etapu

Rusza sprzedaż trzeciego etapu osiedla „Enklawa Start" w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu w Radomiu. rzekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Anna Kowalska

Osiedle składać się będzie z dwóch budynków B4 i B5, w których znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych. Przekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Dawne miejsce sportowych zmagań, rekreacji i wystaw rasowych psów, czyli stadion „Start" przy Starym Ogrodzie w Radomiu, od kilku lat jest terenem budowy. Radomska firma Lidero Consulting realizuje tam inwestycję mieszkaniową pod nazwą „Enklawa Start". Na początku deweloper zapowiadał budowę na działce o powierzchni około trzech hektarów dziewięciu bloków, które miały pomieścić około 500 mieszkań. Plany zostały nieco zmodyfikowane, ale zmiany dotyczyły jedynie rozmieszczenia budynków na terenie osiedla.

ak podkreśla developer, spółka Lidero Consulting, osiedle będzie nadal rozwijane tak, aby stworzyć bezpieczną, estetyczną i przyjazną przestrzeń do życia. Do dyspozycji mieszkańców przewidziano między innymi windy, parking podziemny, komórki lokatorskie, plac zabaw oraz miejsca postojowe.

Ogromnym atutem Enklawy START jest jej położenie w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Bliskość jednego z najbardziej lubianych parków miejskich zapewnia mieszkańcom łatwy dostęp do terenów spacerowych, rekreacyjnych i sportowych, podnosząc komfort codziennego życia oraz wartość nieruchomości.

FOT. ARCHIWUM

W dwóch budynkach B4 i B5 znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych

Osiedle „Enklawa Start" znajduje się na Starym Mieście, w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Do osiedla można dojechać zarówno od ulicy Wernera, jak i od ulicy Chłodnej. Jak podkreśla deweloper, w okolicy znajdują się liczne sklepy, punkty usługowe, targ, market budowlany, a także szkoły, przedszkola, żłobek, apteka, przychodnie, siłownia i galeria handlowa. Dzięki dogodnemu położeniu mieszkańcy mają łatwy dostęp do różnych części miasta.

REKLAMA

0011579825

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11

+48 573 664 551
+48 601 833 900
+48 605 081 885

biuro@osiedlebellavista.pl
www.osiedlebellavista.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011583034

ENKLAWA START

– CISZA, ZIELEŃ I PRZESTRZEŃ TYLKO DLA CIEBIE

Enklawa Start – III etap już w sprzedaży.

Przekazanie kluczy: czerwiec 2028.

W bezpośrednim sąsiedztwie starego ogrodu odnajdziesz coś, czego coraz trudniej doświadczyć w mieście — prawdziwy spokój. Uchylasz okno i zamiast warkotu samochodów słyszysz śpiew ptaków. Zamiast zapachu spalin — zapach kwiatów, drzew i kolejnych pór roku.

To właśnie ta bliskość zieleni i możliwość obcowania z naturą na co dzień wyróżniają Enklawę Start spośród innych inwestycji. To coś, czego nie da się zastąpić nowoczesną elewacją czy efektowną aranżacją części wspólnych. Tutaj natura nie jest jedynie widokiem za oknem — jest częścią codziennego życia.

A gdy zechcesz odpocząć na świeżym powietrzu, nie musisz wychodzić z domu. **Przemyślane, przestronne balkony dają możliwość stworzenia własnej, prywatnej strefy relaksu.** Miejsce na poranną kawę, chwilę z książką czy wygodny leżak, na którym można złapać promienie słońca w otoczeniu zieleni starego ogrodu.

Bo prawdziwy komfort to nie tylko piękne mieszkanie. To również to, co słyszysz, czujesz i widzisz, kiedy otwierasz okno.

Zarezerwuj swoje miejsce w Enklawie Start
i zamieszkaj tam, gdzie miejski komfort spotyka się z bliskością natury.

Tel. 887 123 471 **www.enklawastart.pl**

eprasa.pl 0ade6e33b3

Zielone Południe, nowe mieszkania przy ulicy Bocznej w Radomiu

Zielone Południe to pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych, które powstaną przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji.

Anna Kowalska

Pierwszy etap to 71 funkcjonalnych mieszkań o powierzchniach od 32 do 106 metrów kwadratowych zaprojektowanych tak, by łatwo dopasować je do własnych potrzeb. Duże okna zapewniają doskonałe doświetlenie wnętrz, a możliwość wprowadzenia zmian lokatorskich pozwoli stworzyć układ idealny dla lokatora.

Do każdego mieszkania przewidziana jest komórka lokatorska, a w każdej klatce będzie winda i praktyczna wózkownia. Całość dopełniają autorskie aranżacje części wspólnych oraz materiały, które dbają o komfort termiczny i akustyczny - dzięki nim będzie się tu mieszkać naprawdę przyjemnie. To najnowszy projekt radomskiego dewelopera – Arkada Development, łączący nowoczesną architekturę z dużą ilością terenów zielonych oraz komfortem codziennego życia.

W ramach kilku etapów inwestycji Zielone Południe powstanie docelowo pięć kameralnych, nowoczesnych budynków wielorodzinnych, tworzących funkcjonalne osiedle.

W pierwszym etapie zaplanowano budowę jednego budynku, w którym znajdzie się łącznie 71 mieszkań o zróżnicowanych metrażach. Sześciokondygnacyjny apartamentowiec będzie oferował lokale 1-, 2-, 3- i 4-pokojowe o powierzchni od 31 do 105 m – z oddzielną, widną kuchnią lub aneksem kuchennym.

Na najwyższej kondygnacji powstaną apartamenty z dużymi, przestronnymi tarasami. Budynek będzie posiadał dwie klatki schodowe wyposażone w nowoczesne, cichobieżne windy.

Położenie przy ul. Bocznej zapewnia wygodny dostęp do komunikacji miejskiej, szkół, przedszkoli, sklepów oraz punktów usługowych.

Osiedle Południe to spokojna, rozwijająca się część Radomia, która łączy kameralny charakter z dostępem do pełnej infrastruktury miejskiej. To propozycja zarówno dla osób poszukujących własnego mieszkania, jak i dla inwestorów zainteresowanych rynkiem nieruchomości w Radomiu.

Jednym z kluczowych atutów inwestycji będzie jej otoczenie. Projekt zakłada stworzenie przyjaznej przestrzeni wśród zieleni – z licznymi nasadzeniami drzew i krzewów oraz terenami rekreacyjnymi sprzyjającymi wypoczynkowi.

FOT. ARCHIWUM

Pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych powstake przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji

Bliskość natury i spokojne sąsiedztwo zapewnią mieszkańcom komfort życia z dala od miejskiego zgiełku, przy jednoczesnym zachowaniu dogodnego dostępu do infrastruktury miasta. Osiedle Południe od lat dynamicznie się rozwija i zyskuje na popularności wśród osób poszukujących nowego mieszkania w Radomiu. Rozbudowująca się infrastruktura handlowo-usługowa i rekreacyjna sprawia, że dzielnica staje się coraz bardziej funkcjonalna i atrakcyjna.

REKLAMA

0011579827

Zamieszkaj wygodnie w nowoczesnym segmencie z ogrodem i garażem.
Spokojna okolica, wysoki standard i oszczędne rozwiązania dla Twojej rodziny.

WILEŃSKA PARK

Idealne miejsce dla Twojej rodziny!

PERFECT ALFA Sp. z o.o.

Biuro sprzedaży:
ul. Gen. W. Andresa 5/U11, 25-217 Kielce
517 959 998
504 794 210

www.wilenska-park.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011579850

LUXURY
POINT

WIZUALIZACJE STAŁY SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ

Przyjdź » Zobacz » Wybierz swoje mieszkanie.

u zbiegu ulic: Al. Solidarności
i Al. 1000-lecia Państwa Polskiego

+48 573 664 551 || +48 605 081 885 || +48 601 833 900

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11
Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Domaszowska 41 (przy inwestycji)
biuro@luxurypoint.pl | luxurypoint.pl

REKLAMA 0011582098

Spółdzielnia Mieszkaniowa
NASZ DOM
www.naszdom.radom.pl

Radom, ul. M.C. Skłodowskiej 18
48 384-06-40, 48 384-06-41

Pogotowie techniczne
48 384-06-47, 533-868-501

REKLAMA 0011582040

IPERFE
INTERIOR DESIGN

SCAN ME
DARMOWA WYCENA

•MEBLE NA WYMIAR•
•KOMPLEKSOWE REALIZACJE•
•ZABUDOWY PREMIUM•
•USŁUGI TAPICERSKIE•
•SCHODY•
•EKONOMICZNE ROZWIĄZANIA•

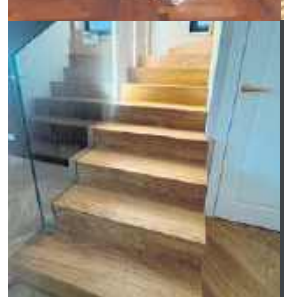

•ZAPRASZAMY DO NASZEGO SHOWROOMU•

UL. OBOZOWA 2/4
26-600 RADOM

KONTAKT@IPERFE.COM

509 222 509

eprasa.pl 0ade6e33b3

Villa Świerkowa powstaje w Kielcach. To 19 apartamentów przy stoku Telegraf

Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Rozpoczęła się sprzedaż mieszkań.

Anna Kowalska

Trwa budowa Villi Świerkowa w Kielcach. W kameralnym budynku zaplanowano 19 apartamentów o powierzchni od 32 do 82 metrów kwadratowych. Inwestycja powstanie w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych.

Apartamenty są dostępne w układach od dwóch do czterech pokoi. Powierzchnia mieszkań wyniesie od 32 do 82 metrów kwadratowych. Jak informuje inwestor, projekt powstał z myślą o osobach poszukujących równowagi pomiędzy dostępem do infrastruktury miejskiej a bliskością terenów zielonych.

Inwestycja powstaje w sąsiedztwie Telegraf oraz terenów leśnych. Bezpośrednie otoczenie zieleni ma zapewnić mieszkańcom ciszę i widok na naturalny krajobraz.

W materiałach dotyczących projektu podkreślono: „Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Projekt powstał z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury".

W budynku zaplanowano 19 funkcjonalnych apartamentów. Każdy lokal ma posiadać przestronny balkon, a wybrane mieszkania dodatkowo ogródki lub tarasy widokowe.

Dla mieszkańców przewidziano komórki lokatorskie, garaż podziemny oraz zewnętrzne miejsca postojowe. Zróżnicowanie metraży i układów ma umożliwić dopasowanie mieszkania do potrzeb różnych grup nabywców – od osób poszukujących kompaktowych lokali po rodziny zainteresowane większą przestrzenią.

Jak wskazano w opisie inwestycji, „funkcjonalne układy pomieszczeń pozwalają na wygodne zagospodarowanie przestrzeni, a szeroki wybór metraży i wariantów apartamentów daje możliwość dopasowania mieszkania do indywidualnych potrzeb".

FOT. ARCHIWUM

Kameralny budynek z 19 apartamentami w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych

REKLAMA 0011582059

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI
DO TWOJEGO DOMU

TYMEX
OKNA I DRZWI

RADOM · UL. CHORZOWSKA 12 · TEL. 48 385 76 52
PIONKI · UL. AL. LIPOWE 14 · TEL. 48 381 81 58

WWW.TYMEX.PL

eprasa.pl 0ade6e33b3

Apollo Quantum - nowa inwestycja firmy Apolloplast w kameralnej okolicy Kielc

Apollo Quantum to kolejny projekt realizowany przez firmę Apolloplast Inwestycje - to budynek mieszkalny, który wyrasta w przestrzeni miejskiej Kielc.

Maciej Banachowski

Lokalizacja przy ulicy Domaszowskiej 104 też nie jest przypadkowa. Inwestycja Apollo Quantum to doskonała propozycja dla rodzin i osób poszukujących wygodnego i nowoczesnego mieszkania w kameralnej okolicy, które zapewnia dostęp do wszystkich ważnych usług i atrakcji miasta. Ponadto, lokalizacja inwestycji sprawia, że może ona być również świetną opcją dla inwestorów.

Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy. Na 1 kondygnacji podziemnej znajduje się na pow ok 4000 tys. m2 garaż z pełnowymiarowymi platfor 88 miejscami parkingowymi ,powyżej 6 kondygnacji nadziemnych - parter z czterema lokalami usługowymi i 5 pięter z 89 lokalami mieszkalnymi. Infrastruktura inwestycji obejmuje oprócz podziemnego garażu - dodatkowe 30 miejsc postojowych naziemnych. Dla mieszkańców w podziemnego parkingu przewidziano 51 komórek i boksów lokatorskich oraz rowerownię.

Lokalizacja oferuje bliskość uczelni wyższych, szkół, przedszkoli i centrów handlowych.

Ciepło do budynku dostarczane będzie z ekonomicznej kotłowni osiedlowej Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom, teren nieruchomości zostanie ogrodzony i wyposażony w instalację domofonową i monitoring.

Projekt całości wykonała znana kielecka firma Tera Group, stosując rozwiązania techniczne znane z innych realizacji deweloperskich. Budynek wyposażono w szereg rozwiązań określanych jako nowoczesne. Należą do nich między innymi energooszczędne, wysoce akustyczne i antywłamaniowe (lokale usługowe) okna firmy Apolloplast, drzwi i system inteligentnego sterowania bramami .

W sąsiedztwie znajdują się placówki handlowe znanych sieci, uczelnie wyższe oraz markety spożywcze, a przy ulicy - przystanki komunikacji miejskiej. Ulica Domaszowska w Kielcach została niedawno wyremontowana, co może podnieść atrakcyjność lokalizacji.

Przed budynkiem znajduje się ścieżka rowerowa.

Apollo Quantum to idealne miejsce dla ludzi, którzy pragną mieszkać w spokojnej części miasta z dala od zgiełku i smogu ulic.

FOT. ARCHIWUM

Apollo Quantum powstaje przy ulicy Domaszowskiej 104 w Kielcach. Inwestorem jest firma Apolloplast

Apollo Quantum znajduje się w niedalekiej odległości od dwóch największych kieleckie uczelni wyższych - Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz Politechniki Świętokrzyskiej.

W bezpośredniej bliskości jest również Szkoła Podstawowa przy ulicy Leszczyńskiej, przedszkole i żłobek, markety Biedronka, LIDL, ALDI.

W pobliżu znajduje się największe centrum handlowe - Galeria Echo oraz giełda produktów rolnych.

Budynek ma wygodne połączenie z centrum miasta oraz drogami krajowymi.

REKLAMA 0011582051

GALABETON
NOWY STYL - NOWE INSPIRACJE
RADOM, HODOWLANA 2 A WWW.GALABETON.PL

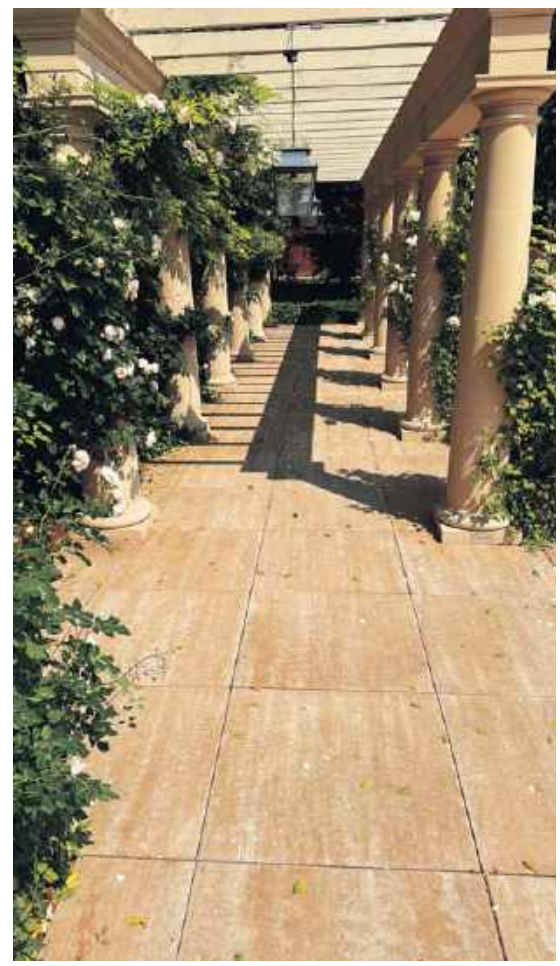

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011582045

Rewitalizacja Spółka z o.o.
26-600 Radom, Ul. Grodzka 8
48-383-08-55, 512-486-410
rewitalizacja@rewitalizacja-radom.pl
www.rewitalizacja-radom.pl

W sprzedaży nowe lokale mieszkalne w historycznej części miasta Radomia:

- **ul. Bóżniczna / ul. Wałowa**
- mieszkania o powierzchni od 50 m² do 150 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- winda

Spółka Rewitalizacja zaprasza do skorzystania z oferty sprzedaży mieszkań i lokali usługowych zlokalizowanych w samym centrum w obszarze Miasta Kazimierzowskiego przy ul. Wałowej 19 i 21 oraz ul. Bóżniczej 4 i 6 w Radomiu.

„KRÓLEWSKI ZAKĄTEK" to inwestycja zaprojektowana z dbałością o każdy detal z zastosowaniem najwyższej jakości materiałów. Jest to kameralna kamienica składająca się z 33 lokali mieszkalnych i 7 lokali usługowych. Mieszkańcy korzystają z takich udogodnień, jak garaż podziemny, winda oraz dziedziniec do wyłącznego korzystania.

Wszystkie budynki zostały przystosowane dla osób niepełnosprawnych.

Rewitalizacja Sp. z o.o. jest jedyną spółką gminną w Radomiu, która inwestuje w kamienice, rewitalizuje je i tworzy wyjątkowe realizacje mieszkaniowe i lokalowe.

Na chwilę obecną przez Spółkę w obszarze Miasta Kazimierzowskiego w Radomiu zostało przywróconych do życia 12 pięknych kamienic.

REKLAMA 0011581222

GRUPA RS
Inwestycje

Apartamenty przy Parku w Kazimierzy Wielkiej

łączą w sobie komfort życia w mieście z bliskością natury i urokami uzdrowiska.

Inwestycja oferuje szeroki wybór mieszkań, od kawalerek po przestronne apartamenty z antresolą i tarasami.

Zapraszamy do kontaktu:

Tel. 660 774 622
Mail: mieszkania@grupars.pl
Biuro sprzedaży mieszkań:
ul. 3-go Maja 97

REKLAMA 0011582074

EMAR®

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI

**DROGI • PARKINGI • ŻELBETY • PRACE ZIEMNE
HANDEL KRUSZYWEM • SIECI KANALIZACYJNE
KOPARKI I WYWROTKI • USŁUGI**

MATERIAŁY BUDOWLANE | KRUSZYWA | BUDOWNICTWO OGÓLNE | WĘZEŁ BETONIARSKI | GENERALNE WYKONAWSTWO | OD PROJEKTU PO KLUCZ

EMAR Sp. z o.o.
ul. Partyzantów 72,
26-640 Skaryszew

OD 1998

www.emar-radom.pl

tel. 48 610 28 62
tel. 48 610 28 69
biuro@emar.radom.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011581190

VILLA ŚWIERKOWA

Nowa inwestycja **VILLA ŚWIERKOWA**
Inwestycja zlokalizowana w pobliżu Telegrafu, powstała z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury.

JUŻ W SPRZEDAŻY

- Funkcjonalny układ i szeroki wybór apartamentów
- Mieszkania o powierzchni od 31 do 81 m^2.
- Spokój natury w standardzie miasta
- Luksusowe apartamenty w przyjaznej okolicy
- Mieszkania gotowe do odbioru pod koniec 2027 roku.

WD BUDOWNICTWO Sp. z o. o.

PONAD 15 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Zapraszamy do kontaktu
ul. Berberysowa 34, Kielce
e-mail: wdbudownictwo@onet.pl
www.wdbudownictwo.com

Masz pytania? Zadzwoń.

530 530 400

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011580398

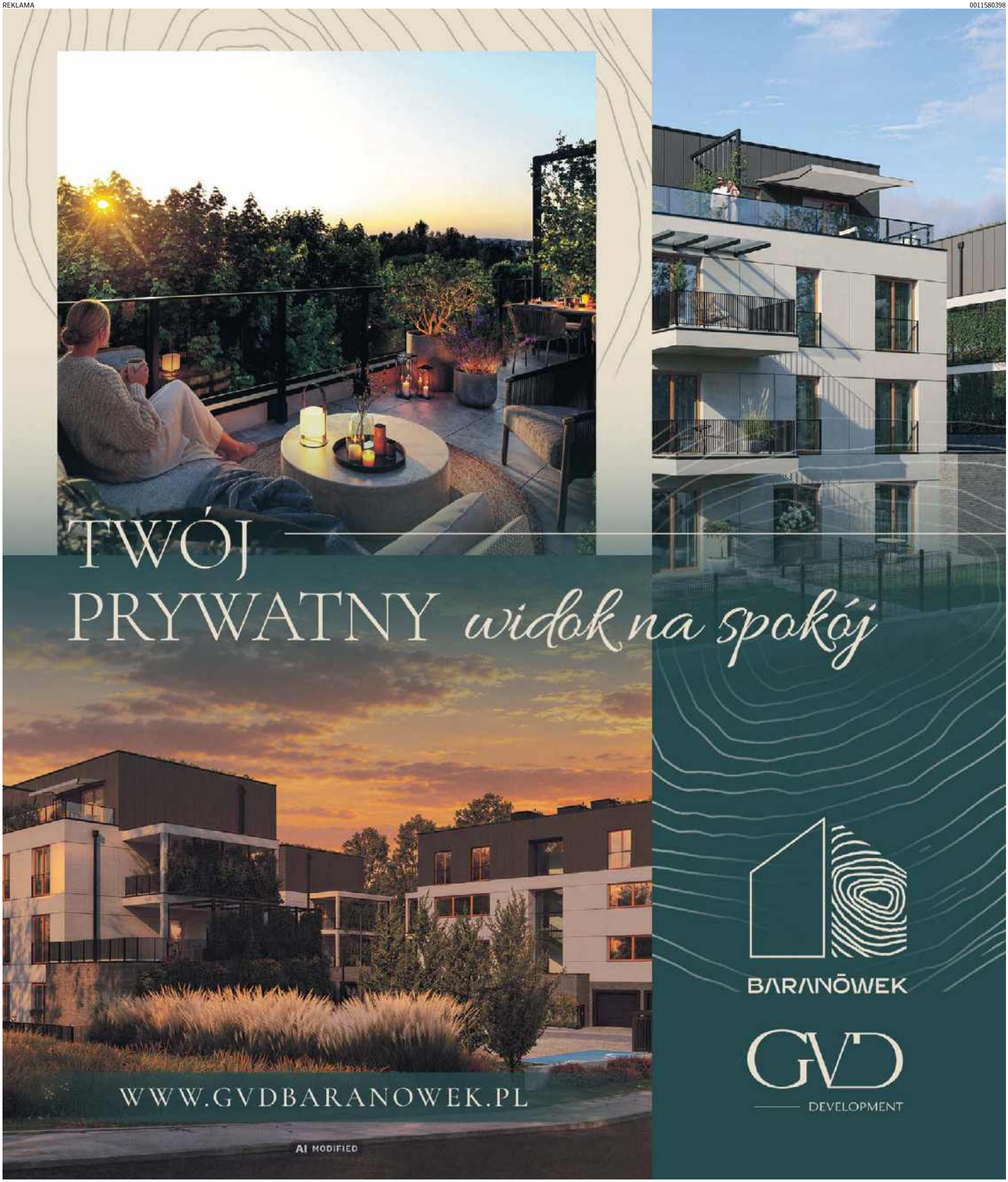

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI

Wojskowy meldunek złożony prezydentowi Karolowi Nawrockiemu.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Kapitan Rezerwy Wojska Polskiego Karol Cierpica z rodziną podczas uroczystości.

Prezydent w Olesznie. Centrum Kultury dostało imię amerykańskiego bohatera

Julia Warych
Gmina Krasocin

W środę, 16 września, w Olesznie w gminie Krasocin odbyła się wyjątkowa uroczystość.

Na zawsze wpisze się w historię regionu jako poruszający symbol polsko-amerykańskiego braterstwa broni. Tutejsze Centrum Kultury oficjalnie otrzymało imię sierżanta sztabowego Michaela Ollisa - amerykańskiego żołnierza, który podczas misji stabilizacyjnej w Afganistanie osłonił własnym ciałem pochodzącego z Oleszna polskiego wojskowego. W wydarzeniu uświetnionym obecnością przedstawicieli wojska obu narodów oraz lokalnej społeczności wziął udział prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki.

Wśród przybyłych gości znaleźli się przedstawiciele Ministerstwa Obrony Narodowej, dowództwo Wojska Polskiego oraz reprezentanci Armii Stanów Zjednoczonych, w tym wojsk amerykańskich stacjonujących na co dzień w Polsce. Obecni byli również przedstawiciele polskich i amerykańskich organizacji weterańskich i kombatanckich, władze państwowe i samorządowe oraz reprezentanci środowisk społecznych i biznesowych.

Szczególne miejsce wśród zaproszonych zajęli żołnierze 10. Dywizji Górskiej USA - macierzystej jednostki Michaela Ollisa - a także osoby bezpośrednio związane z tamtymi dramatycznymi wydarzeniami, na czele z mieszkańcem Oleszna, kapitanem rezerwy Karolem Cierpicą i jego rodziną.

Rys historyczny patronackiej decyzji sięga lata 2013 roku. 28 sierpnia przy bramie polsko-amerykańskiej bazy Ghazni, położonej około 130 kilometrów na południe od Kabulu, doszło do zmasowanego i niezwykle groźnego ataku. Rebelianci sforsowali ogrodzenie bazy za pomocą ciężarówki wypełnionej materiałami wybuchowymi. Przez powstałą wyrwę na teren obiektu wdarło się dziesięciu uzbrojonych talibów wyposażonych w kamizelki zamachowców-samobójców.

W samej czystce bezpardonowej walki znaleźli się 24-letni amerykański sierżant Michael Ollis oraz polski spadochroniarz z 6. Brygady Powietrznodesantowej, porucznik Karol Cierpica. Gdy polski wojskowy został ranny i pozbawiony osłony, Amerykanin bez wahania zasłonił go własnym ciałem przed wybuchem, oddając własne życie. Tylko dzięki tej bezinteresownej postawie Karol Cierpica przeżył ten tragiczny atak.

Pamięć o tym czynie pozostaje żywa po obu stronach Oceanu Atlantyckiego. W marcu 2026 roku, podczas uroczystości w Białym Domu, prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump przyznał pośmiertnie Michaelowi Ollisowi Medal Honoru - najwyższe i najbardziej prestiżowe odznaczenie wojskowe w USA. W tym podniosłym wydarzeniu w Waszyngtonie osobiście uczestniczył również ocalony Polak.

Nadanie imienia sierżanta sztabowego Michaela Ollisa Centrum Kultury w Olesznie stanowi trwały pomnik pamięci wzniesiony człowiekowi, który udowodnił, czym w praktyce jest żołnierska solidarność i braterstwo broni. Nowa nazwa placówki będzie odtąd każdego dnia przypominać mieszkańcom gminy Krasocin oraz wszystkim gościom o najwyższej wartości ludzkiego życia i sojuszniczego poświęcenia.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Karol Nawrocki w Olesznie podczas specjalnego wystąpienia.

FOT. URZĄD MARSZAŁKOWSKI

Kapitan Rezerwy Wojska Polskiego Karol Cierpica wraz żoną Barbarą i marszałek Renatą Janik w Olesznie.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Na uroczystość mnóstwo mieszkańców przybyło z flagami Polski.

FOT. PAWEŁ MAŁECKI

Prezydent Karol Nawrocki z mażoretkami z grupy tanecznej Apaluz z Krasocina.

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOT. MAGDALENA WEBER PTTK KOŃSKIE

Wspólne zdjęcie gospodarzy i gości przed Muzeum Ludowym w Adamowie w gminie Smyków w powiecie koneckim.

JUBILEUSZ PLACÓWKI STWORZONEJ PRZEZ TERESĘ I JANA KRAWCZYKÓW

Muzeum Ludowe w Adamowie ma 20 lat

Marzena Kądziela
Gmina Smyków

Muzeum Ludowe w Adamowie ma 20 lat. W sobotę, 12 września, świętowano jubileusz.

Prywatne Muzeum Ludowe w Adamowie stworzyli Teresa i Jan Krawczykowie, emerytowani nauczyciele, dla których zbieranie przedmiotów, które mówiły o historii ich Małej Ojczyzny, stało się prawdziwą pasją. W sobotę, podczas jubileuszu państwo Krawczykowie usłyszeli wiele słów podziękowań i uznania.

W rolę prowadzącego jubileuszowe spotkanie wcielił się syn państwa Krawczyków, Tomasz Krawczyk, który zaprosił uczestników święta do wspólnej fotografii przed Muzeum Ludowym.

Wśród gości znaleźli się między innymi starosta konecki Grzegorz Piec z żoną Wiolettą, wójt gminy Smyków Beata Janiszewska, proboszcz parafii w Miedzierzy ksiądz Dariusz Maciejczyk, historyk Marian Wikiera, dyrektor Zabytkowego Zakładu Hutniczego w Maleńcu Maciej Chłopek, reprezentanci ze Związku Weteranów i Rezerwistów Wojska Polskiego i wielu innych. Spotkanie otworzył wykład doktora Macieja Zarębskiego - prezesa Krajowej Rady Mateczników Patriotyzmu i Kultury, po którym głos zabrali zaproszeni goście. Była okazja do wręczenia prezentów. Pani Teresa i Jan otrzymali z rąk Grzegorza Wąsika odznaczenie wojskowe.

Dla Teresy i Jan Krawczyków zbieranie przedmiotów, które mówiły o historii ich Małej Ojczyzny, stało się prawdziwą pasją

Spotkanie uświetnił występ zespołu „Królewiaczki" prowadzonego od lat przez Agnieszkę Nowacką.

Państwo Krawczykowie podziękowali sponsorom muzeum oraz darczyńcom, którzy przekazali eksponaty na rzecz muzeum lub udzielili rzeczowego wsparcia na rzecz ekspozycji. Do rąk darczyńców i opiekunów muzeum trafiły dyplomy z podziękowaniem oraz między innymi kartki pocztowe i magnesy podarowane przez prezes koneckiego oddziału Polskiego Towarzystwa Turystyczno – Krajoznawczego Magdalenę Weber.

Jan Wojna z Końskich potrzebuje wsparcia

Marzena Kądziela
Końskie

Jan Wojna z Końskich pomagał innym. Teraz sam potrzebuje wsparcia, by kupić protezę, schodołaz i poddawać się stałej rehabilitacji.

Ilu osobom ze Stowarzyszenia Klubu Abstynenta „Radość" Janek pomógł w trwaniu w trzeźwości, pewnie nikt nie policzy. Zawsze spokojny, z delikatnym uśmiechem i konsekwencją w działaniu. Jan Wojna teraz potrzebuje naszej pomocy.

Tym, którzy Jana Wojnę znają jedynie z widzenia, trudno uwierzyć, że Konecczanin od lat boryka się z chorobą. Zawsze bowiem był tam, gdzie inni potrzebowali pomocy. Był działaczem piłkarskim, prezesem Stowarzyszenia Klubu Abstynentów Klubu Radość.

Tymczasem, pomagając innym, sam borykał się z przeciwnościami losu. Przeżył siedem zawałów serca, pierwszy w wieku 35 lat. Wszczepiono mu 14 stentów, stentgraft i kardiowerter.

Na stronie zbiórki na siepomaaga.pl, Janek pisze:

„Długo i naprawdę wytrwale walczyłem z chorobą serca, dopóki w 2022 roku nie uderzyła miażdżyca. Po długim i bolesnym leczeniu 1 kwietnia 2026 r. lekarze musieli podjąć ostateczną decyzję - amputacja lewej nogi.

Spędziłem 5 długich miesięcy w szpitalu, walcząc z groźnymi infekcjami i stanem zapalnym. Na bloku operacyjnym lądowałem aż 15 razy! Z kikuta wciąż sączyły się płyny i krew. Konieczna była reamputacja."

Dalej wyjawia, jak trudno jest mu żyć na trzecim piętrze bloku, które stało się dla niego więzieniem.

„Od połowy sierpnia przebywam w domu, ale moje życie przypomina więzienie. Mieszkamy z żoną na 3. piętrze w budynku bez windy. Kikut wciąż boli, z powodu serca zmagam się z dusznościami i stale korzystam z koncentratora tlenu. Nie mam możliwości samodzielnego wyjścia z domu – jedyne, co mi pozostało, to spoglądanie na świat z balkonu z wysokości wózka inwalidzkiego. Przez większość życia byłem człowiekiem niezwykle aktywnym i pełnym energii. Grałem w piłkę nożną, biegałem, pracowałem. Przez lata pomagałem innym stanąć na nogi jako prezes Klubu Abstynenta. Dziś sam z pokorą poproszę o wsparcie, bo choroba odebrała mi sprawność i uwięziła w czterech ścianach. Z góry dziękuję za każdy gest życzliwości" - pisze Jan Wojna.

FOT. ARCHIWUM

Jan Wojna z Końskich przez wiele lat pomagał innym. Teraz sam potrzebuje naszej pomocy.

REKLAMA 0011584347

INFORMACJA

o zamieszczeniu wykazu nieruchomości przeznaczonych do oddania w użyczenie

Starosta Jędrzejowski, stosownie do dyspozycji przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia21 sierpnia 1997 r. *o gospodarce nieruchomościami* (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 1691) informuje, że w siedzibie Urzędu Starostwa Powiatowego w Jędrzejowie przy ulicy 11 Listopada 83, został wywieszony na tablicy ogłoszeń, a także zamieszczony na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Powiatu Jędrzejowskiego na okres 21 dni, wykaz nieruchomości Powiatu Jędrzejowskiego położonej w miejscowości Węgleniec, gm. Jędrzejów, przeznaczonej do oddania w użyczenie.

REKLAMA 0011579862

Wójt Gminy Radków

działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2026 r. poz. 399 z późn. zm.) oraz art. 30 ust. 2 ustawy z dnia 8 marca 1990 roku o samorządzie gminnym (tekst jednolity z 2026 roku, Dz.U.2026 poz. 662) informuje, że w dniach od 18.09.2026 r. – 8.10.2026 r. (włącznie) na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy w Radkowie, Radków 99, został wywieszony wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży stanowiących własność Gminy Radków, oznaczonych w ewidencji gruntów i budynków jako działki: nr 1627 obr. Radków, nr 239 obr. Chycza, nr 240 obr. Chycza. Ponadto wykaz został zamieszczony na stronach internetowych urzędu: https://bip.radkow.finn.pl/, https://radkow.pl.

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOT. MARZENA KĄDZIELA

Występy hejnalistów z Zespołu Szkół Leśnych w Zagnańsku budziły wielki podziw.

FOT. MARZENA KĄDZIELA

Zupełnie za darmo można było skosztować potraw z dziczyzny.

Hubertus Konecki w Stąporkowie. Święto leśników, myśliwych z wieloma atrakcjami

Marzena Kądziela
Stąporków

Myśliwska kuchnia, pokazy ptaków drapieżnych, psów myśliwskich, muzyka i mnóstwo innych atrakcji.

To wszystko czekało na gości II Hubertusa Koneckiego organizowanego przez Starostwo Powiatowe w Końskich w Stąporkowie. Partnerem była gmina Stąporków. To było święto leśników, myśliwych i osób dbających o przyrodę.

Mnóstwo gości zjawiło się w niedzielne popołudnie w amfiteatrze przy Miejsko – Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Stąporkowie. A to za sprawą imprezy, która była podziękowaniem dla leśników, członków kół łowieckich i innych osób, które kultywując tradycję zaangażowane są w w odpowiedzialną troskę o środowisko naturalne oraz działania na rzecz zachowania równowagi i bogactwa polskiej przyrody.

Wydarzenie rozpoczęło się przemarszem pocztów sztandarowych, po którym odbyła się uroczysta msza święta hubertowska poprowadzona przez księdza Tomasza Sztandera – proboszcza parafii pw. św. Michała Archanioła w Pilczycy a jednocześnie kapelana myśliwych, który w głoszonym Słowie Bożym zwrócił szczególną uwagę na ważność działalności kół łowieckich oraz życia w symbiozie z naturą.

Zebranych powitali prowadzący imprezę Klaudia Wojciechowska i Jakub Dajczer, a nieco później jej gospodarze – starosta konecki Grzegorz Piec i burmistrz Stąporkowa Jarosław Młodawski.

Potem nastąpiło wręczanie wyróżnień i podziękowań dla kół łowieckich i kół gospodyń wiejskich, które współorganizowały wydarzenie. Uhonorowano także osoby „Których wieloletnia działalność i doświadczenie są ważną częścią historii środowiska przyrodniczego naszego regionu". Wyróżnienia otrzymali: Jan Kowalczyk, Adam Sosnowski, Antoni Gaj, Mariusz Żabiński, Tomasz Sztandera, Wiesław Piętek, Bogdan Dzierzgwa i Grzegorz Równicki.

Niewątpliwymi atrakcjami stąporkowskiego spotkania były prezentacje Sekcji Ptaków Drapieżnych Zespołu Szkół Leśnych im. Romana Gesinga w Zagnańsku, Sekcji Psów Myśliwskich Związku Kynologicznego w Polsce oddział w Kielcach oraz występy sygnalistów.

W namiotach kół łowieckich i innych można było skosztować myśliwskiego bigosu, pieczonego dzika, jelenia, pierogów, zupy gulaszowej czy grochówki. Dzieciaki mogły skorzystać z licznych animacji.

W części artystycznej wystąpiła młodzież z Zespołu Szkół Ponadpodstawowych w Stąporkowie, Zespół Ludowy z Mokrej, Zespół Śpiewaczy ze Smarkowa oraz Chór Uniwersytetu Trzeciego Wieku „Senioriada".

W koncercie wieczoru zagrali i zaśpiewali Miara & Avaria porywając do wspólnej zabawy całą publiczność.

- Chcieliśmy stworzyć wydarzenie, które będzie czymś więcej niż tylko uroczystym spotkaniem środowisk związanych z lasem i łowiectwem - podkreślał starosta konecki - Grzegorz Piec. - Hubertus ma łączyć pokolenia, przypominać o naszych tradycjach, zbliżyć do natury, ale przede wszystkim być po prostu okazją do wspólnego spędzenia czasu. Dzisiejsza, druga już edycja, pokazuje, że mieszkańcy powiatu bardzo dobrze przyjęli tę formułę - dodał starosta.

FOT. MARZENA KĄDZIELA

Starosta Grzegorz Piec wraz z żoną Wiolettą podziwiali ptaki z sekcji szkoły w Zagnańsku.

FOT. MARZENA KĄDZIELA

Dopisywały humory. Na zdjęciu wicestarosta Jarosław Staciwa i wójt Słupi Koneckiej Robert Wielgopolan.

FOT. MARZENA KĄDZIELA

Impreza przyciągnęła do stąporkowskiego amfiteatru prawdziwe tłumy.

FOT. MARZENA KĄDZIELA

Publiczność Hubertusa Koneckiego doskonale się bawiła.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

KOŃSKIE

Spektakl komediowy

Spektakl komediowy „Zdolne do wszystkiego" będzie można zobaczyć w Koneckim Centrum Kultury 27 września. Początek o godzinie 17. Bilety na kupbilecik.pl. Zdolne do wszystkiego" to pełnaa humoru i zaskakujących zwrotów akcji komedia autorstwa Marka Pitucha - specjalisty od błyskotliwych fars i lekkich scenariuszy, które bawią publiczność do łez. Tym razem na scenie spotykają się dwie wyjątkoowe kobiety - pełne pasji, zupełnie różne, ale równie zdeterminowane, aby zawalczyć o swoje marzenia. Do tego dochodzi pewien mężczyzna, którego obecność, zamiast łagodzić sytuację... tylko wszystko komplikuje! Przez serię zabawnych nieporozumień, kłamstw i zwariowanych intryg bohaterowie muszą odnaleźć się w świecie, w którym nic nie jest oczywiste, a każdy kolejny krok prowadzi do jeszcze większego zamieszania. Występują: Paulina Zwierz, Kamil Wodka, Agnieszka Wielgosz, Maja Wachowska (obsada wymienna). R

KOŃSKIE

„Mayday 3 - Bigamistka"

Spektakl „Mayday 3 - Bigamistka" będzie można zobaczyć w Koneckim Centrum Kultury 4 października. Zaplanowano dwa seanse - o godzinie 15 i 18.30. Bilety na kupbilecik. To trzecie, niezależna część jednej z najpopularniejszych fars na świecie. To najbardziej zwariowana teatralna huśtawka, cudowna podróż w klimatyczne lata 70. Jackie Smith jest mieszkanką Londynu, taksówkarką, a także... Bigamistką. Ma dwa domy, dwóch nie mających pojęcia o swoim istnieniu mężów oraz precyzyjny rozkład dziennych, a szczególnie nocnych zajęć. R

WŁOSZCZOWA

„Sami swoi" z atrakcjami

Niezwykła projekcja kultowego filmu „Sami swoi" Sylwestra Chęcińskiego, w czwartą rocznicę śmierci Ilony Kuśmierskiej-Kocyłak, Włoszczowianki, niezapomnianej Jadźki, odbędzie się w sobotę, 19 września, w plenerze przed Domem Kultury we Włoszczowie. Zanim rozpocznie się seans, o godzinie 18.30 wystąpi włoszczowski Big Band pod batutą Michała Dudkiewicza. Następnie wystąpi też zespół taneczny Flex, którego instruktorem jest Kalina Toborek. I rozpocznie się seans. Wstęp jest wolny. - Będzie to wieczór pełen muzyki, wspomnień i filmu, który połączył z Panią Iloną miliony widzów. Od kilku lat na ekranie Kina Muza we Włoszczowie organizujemy przegląd filmów z udziałem Ilony Kuśmierskiej-Kocyłak. To nasz mały, ale bardzo ważny sposób, aby Jej talent, głos i niezwykła osobowość wciąż były obecne wśród nas. Pani Ilona była nie tylko wspaniałą aktorką, ale także osobą, z którą mieliśmy ambitne plany. Chcieliśmy wspólnie zrobić jeszcze wiele rzeczy, zaprosić widzów na kolejne spotkania, przypominać Jej dorobek i opowiadać o kinie, które tak bardzo kochała - mówi inicjator wydarzenia, kierownik Kina Muza Grzegorz Krzywonos. MP

KOŃSKIE

Muzyka Filmowa Przy Świecach

Koncert Muzyka Filmowa Przy Świecach odbędzie się w Koneckim Centrum Kultury 20 września. Początek o godzinie 19. Bilety na kupbilecik.pl. To koncert, który przenosi w świat pełen emocji i namiętności. W repertuarze muzyka z filmów takich jak: Nietykalni, Incepcja, Gladiator, Interstellar, Człowiek ze stali, Piraci z Karaibów, Lista Schindlera, Pearl Harbour, Park Jurajski, Pacyfik, Gwiezdne wojny. R

Dary Lasów Powiatu Włoszczowskiego - niezwykła impreza. Gwiazdą Bayer Full

Marek Piórecki
Włoszczowa

Wydarzenie II Dary Lasów Powiatu Włoszczowskiego odbędzie się w niedzielę, 20 września. Początek o godzinie 13. Wstęp wolny.

FOT. BAYER FULL

Zespół Bayer Full zagra we Włoszczowie w niedzielę, 20 września, o godzinie 17.

Wydarzenie odbędzie się na terenie Powiatowego Centrum Kulturalno-Rekreacyjnego przy ulicy Koniecpolskiej we Włoszczowie, które wraz ze Starostwem Powiatowym we Włoszczowie oraz Nadleśnictwem Włoszczowa serdecznie zaprasza do udziału.

To wyjątkowe wydarzenie będzie okazją do obejrzenia ciekawych stoisk, skosztowania potraw inspirowanych lasem oraz posłuchania muzyki. O godzinie 17. wystąpi gwiazda imprezy - zespół Bayer Full, który z pewnością zadba o dobrą zabawę.

Od godziny 13.30 do 16.30 będą trwały dwa konkursy: „Na najładniejsze stoisko" i „Na najsmaczniejszą potrawę z darów lasu, w których zaprezentują się koła gospodyń wiejskich, stowarzyszenia i organizacje pozarządowe z powiatu włoszczowskiego.

W tym samym czasie będziemy mogli podziwiać występy lokalnych artystów. Będą też dodatkowe atrakcje, między innymi dmuchańce dla dzieci.

Zwieńczeniem wydarzenia będzie, około godziny 18.20, ogłoszenie wyników konkursów i wręczenie nagród.

Wcześniej, o godzinie 17, rozpocznie się koncert zespołu Bayer Full, gwiazdy II Darów Lasu Powiatu Włoszczowskiego.

Bayer Full to najstarszy i jeden z najpopularniejszych zespołów nurtu polskiej muzyki tanecznej i disco polo. Liderem i wokalistą zespołu jest Sławomir Świerzyński. Grupa ma w swoim dorobku siedem płyt, w łącznym nakładzie 16 milionów egzemplarzy.

Przyjedzie 200 tuningowanych aut z całej Polski

Marzena Kądziela
Końskie

Ponad 200 tuningowanych samochodów z całej Polski będzie można zobaczyć na Stance Xperience czyli dawnym Koneckim Motopikniku.

Święto motoryzacji odbędzie się w 26 i 27 września na terenie Zespołu Szkół Ponadpodstawowych numer 2 w Końskich przy ulicy Warszawskiej. Zobaczymy ponad 200 tuningowanych samochodów z całej Polski, a także będziemy mogli wziąć udział w różnych konkursach z nagrodami. - Nie zabraknie strefy foodtrucków, strefy zabaw dla dzieci, strefy symulatorów wyścigowych oraz drift gokartów – informuje współorganizator imprezy Kamil Szlęzak. - Na zlocie będzie można spotkać również znane osoby ze świata motoryzacyjnego YouTube takie jak ekipa WWIT, czy też Buba Customs. Wstęp na wydarzenie jest oczywiście całkowicie darmowy i będzie on możliwy zarówno w sobotę oraz w niedzielę w określonych godzinach.

Jak dodaje Kamil Szlęzak, każda edycja ma charakter imprezy charytatywnej. - W tym roku zbieramy na leczenie mieszkanki naszego powiatu Antosi Kwaśkiewicz, dziewięciolatki chorej na rzadką chorobę genetyczną - informuje. - Z tego względu odbędą się także charytatywne licytacje na scenie oraz będzie można skorzystać z naszego charytatywnego kącika z kawą i ciastami. Z tego powodu budujemy także dwa samochody, które przekażemy na licytację charytatywną a cały dochód zostanie przekazany na leczenie Tosi.

Jubileusz 100 lat straży pożarnej w Złotnikach

Julia Warych
Gmina Małogoszcz

W niedzielę, 20 września, Ochotnicza Straż Pożarna w Złotnikach, w gminie Małogoszcz będzie świętować swój wyjątkowy jubileusz stulecia istnienia.

To niezwykły moment nie tylko dla samych druhów, ale i dla całej lokalnej społeczności, której bezpieczeństwo od pokoleń spoczywa w rękach miejscowych strażaków.

Obchody okrągłej rocznicy zapowiadają się niezwykle uroczyście. Świętowanie rozpocznie się o godzinie 11:15 zbiórką i formowaniem pododdziałów. Następnie strażacy wraz z zaproszonymi gośćmi i mieszkańcami przemaszerują do kościoła pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Złotnikach, gdzie o godzinie 12 odprawiona zostanie uroczysta Msza Święta w intencji strażaków i ich rodzin. Główne uroczystości oficjalne zaplanowano na godzinę 13:30. W programie przewidziano m.in. złożenie meldunku, podniesienie flagi państwowej na maszt, przybliżenie bogatego rysu historycznego jednostki, a także wręczenie zasłużonych odznaczeń. Nie zabraknie również przemówień okolicznościowych oraz widowiskowej defilady pododdziałów straży pożarnej.

FOT. PAWEŁ KRZYSZTOFIK

Straż w Złotnikach zaprasza na jubileusz.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Rajd pieszy upamiętniający 163. rocznicę bitwy pod Ciernem. Ruszą z Jędrzejowa

Julia Warych
Jędrzejów

Aktywny wypoczynek połączony z żywą lekcją historii i patriotycznym hołdem - burmistrz Jędrzejowa zaprasza mieszkańców do udziału w 7. Rajdzie Pieszym.

FOT. MAREK GALANT/MIASTO JĘDRZEJÓW

Tak było w 2025 roku - VI Rajd Pieszy upamiętniający 162. rocznicę bitwy pod Ciernem.

W sobotę, 19 września, piechurzy wyruszą w trasę upamiętniającą 163. rocznicę dramatycznej Bitwy pod Ciernem, by śladami powstańców dotrzeć do miejsc pamięci narodowej.

Mieszkańcy Jędrzejowa i miłośnicy lokalnej historii po raz kolejny będą mogli wziąć udział w Rajdzie Pieszym w 163. rocznicę bitwy pod Ciernem. W historycznym starciu, które miało miejsce 22 września 1863 roku, około 500 polskich powstańców pod dowództwem pułkownika Zygmunta Chmieleńskiego zmierzyło się z trzykrotnie liczniejszymi wojskami carskimi. W szeregach powstańców walczył także Albert Chmielowski, późniejszy święty brat Albert. Rajd odbędzie się w sobotę, 19 września.

Trasa rajdu połączy Jędrzejów z Ciernem, w gminie Nagłowice - miejscem, które na stałe wpisało się w dzieje walk narodowowyzwoleńczych regionu. Organizatorzy zapewniają ciepły posiłek na mecie oraz autokar powrotny do Jędrzejowa.

Organizatorzy zaznaczają, że uczestnicy marszu mają poruszać się z zachowaniem przepisów ruchu drogowego.

Program wydarzenia: godzina 9:00 – Zbiórka pod cmentarzem Świętej Trójcy w Jędrzejowie i zapalenie zniczy na mogiłach powstańców poległych w bitwie pod Ciernem; godzina 9:30 – Wymarsz do Cierna; godzina 12:00 – Złożenie kwiatów pod obeliskiem upamiętniającym bitwę; godzina 12:30 – Złożenie kwiatów na cmentarzu w Ciernie; godzina 13:00 – Posiłek.

Motocyklowe Powitanie Jesieni w Węgleńcu

Julia Warych
Gmina Jędrzejów

Stowarzyszenie Fanów Motocykli Jędrzejów zaprasza na imprezę, która odbędzie się w sobotę, 26 września, w Węgleńcu koło Jędrzejowa. Początek o godzinie 13.

Stowarzyszenie działa od roku. Jego członkowie właśnie remontują opuszczony budynek szkoły w Węgleńcu, który jest ich siedzibą, i który zmieniają w wyjątkową przystań dla mieszkańców i podróżników.

Najbliższą okazją do odwiedzenia nowej siedziby stowarzyszenia i poznania jego członków będzie nadchodząca impreza.

Wydarzenie to ma również wymiar symboliczny i organizowane jest ku pamięci tragicznie zmarłego Pawła Zająca - mocno zaangażowanego w funkcjonowanie Stowarzyszenia Fanów Motocykli Jędrzejów - i niesienie pomocy członka stowarzyszenia, który zginął w wypadku.

Impreza odbędzie się w sobotę, 26 września od godziny 13 w siedzibie stowarzyszenia w Węgleńcu numer 1 koło Jędrzejowa. Na uczestników czeka dawka energii i wspólnego tańca w ramach Zumba Energy Power z Jolą Sajdak, ryk silników i wspaniała atmosfera tworzona przez Fanów Motocykli Jędrzejów, a także lokalne przysmaki przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich.

Dla najmłodszych przygotowano wesołe miasteczko. Wydarzenie objęte jest patronatem Burmistrza Miasta Jędrzejowa Marcina Piszczka, a wstęp dla wszystkich jest całkowicie bezpłatny.

Premiera ciekawej książki o koneckiej historii

Marzena Kądziela
Końskie

„Historie kołem wodnym pisane. Z dziejów osadnictwa powiatu koneckiego".

To najnowsze dzieło dwóch koneckich historyków: Mariana Adamczyka oraz Mariana Wiekiery. Obaj panowie na swym koncie maja wiele publikacji na temat ziemi koneckiej, bowiem historia naszej Małej Ojczyzny to ich konik.

Premiera książki odbędzie się w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Końskich, w środę 23 września, o godzinie 17.

Spotkanie z autorami książki – historykami i regionalistami – Marianem Wikierą oraz Marianem Adamczykiem, będzie okazją nie tylko do poznania samej publikacji, ale również do rozmów, pogłębiania wiedzy i odkrywania historii zapisanej w miejscach na co dzień niedocenianych. Pozwoli także spojrzeć na dobrze znane zakątki powiatu z zupełnie nowej perspektywy.

- Serdecznie zapraszamy wszystkich zainteresowanych historią powiatu koneckiego, jego dziedzictwem oraz opowieściami o ludziach i miejscach, które przed laty tworzyły naszą Małą Ojczyznę – zachęca starosta Grzegorz Piec. Wstęp wolny.

FOT. FB ARTYSTY

Marian Wikiera i Marian Adamczyk zapraszają.

KRÓTKO

WŁOSZCZOWA

Wieczór z Piotrem Szwedesem

W czwartek 24 września o godzinie 19 w Domu Kultury we Włoszczowie odbędzie się pełen błyskotliwego humoru wieczór z Piotrem Szwedesem. Bilety w cenie 50 złotych do zakupienia w sekretariacie Domu Kultury lub w serwisie biletyna.pl. To będzie yjątkowy wieczór kabaretowo-muzyczny, nazywany przeze samego Piotra Szwedesa comedie-musical stand up. A w nim trochę teatru, kabaretu i muzyki. O czym? Mars i Wenus, mężczyzna i kobieta, i cały kosmos między nim. Szwedes przyznaje: „Miał rację Napoleon Bonaparte, kiedy mówił, że Bóg też jest najlepszym pisarzem, jego poezja to kobieta, jego proza to mężczyzna. I właśnie proza pisze często piękne opowiadania. Chcecie sobie mnie poczytać? Słusznie, w końcu już cała Polska czyta! Zapraszam! W tę Polskę ze mną!" Program wyłącznie dla widzów pełnoletnich. MP

KOŃSKIE

Spektakl „Zemsta"

Teatr Klasyki Polskiej zaprasza na kolejny spektakl teatralny, który odbędzie się w Koneckim Centrum Kultury w Końskich. Spektakle 5 listopada 2026 rokuo 11 i 18. Bilety na biletyna.pl, grupowe 889 050 515. „Zemsta", obok „Ślubów panieńskich" najsłynniejsza komedia Aleksandra Fredry, od niemal 200 lat żyje w świadomości wielu pokoleń Polaków. Krytycy pisali, że jest jakby „polonezem granym dźwiękiem słów" i wszyscy zgadzali się co do jednego – to najbardziej polska komedia Fredry. Sąsiedzki spór Cześnika i Rejenta staje się w niej podstawą do ukazania ludzkich przywar. Spektakl, który zobaczymy w Końskich reżyserował znany aktor Michał Chorosiński.

KOŃSKIE

Barwne widowisko w Centrum Kultury

W niedzielę 29 listopada o godzinie 17w Koneckim Centrum Kultury wystąpi „Pociąg do Klasyki – Podróż dookoła świata". To widowisko łączące muzykę wykonywaną na żywo, śpiew, taniec, efektowne kostiumy i oprawę sceniczną. Publiczność wyruszy w muzyczną podróż przez kolejne kontynenty. W programie znajdą się utwory inspirowane Europą, Azją, Ameryką Południową, Ameryką Północną i Afryką – od klasyki i operetki po musical, muzykę filmową i bardziej rozrywkowe rytmy. Na scenie pojawią się orkiestra, soliści oraz tancerze, tworząc ponad dwugodzinne widowisko skierowane nie tylko do miłośników muzyki klasycznej. To propozycja także dla tych, którzy szukają efektownego, pełnego energii pomysłu na wspólny wieczór. „Pociąg do Klasyki – Podróż dookoła świata", 29 listopada 2026, godzina, Koneckie Centrum Kultury. Bilety są już w sprzedaży na pociagdoklasyki.pl. i w kasie Koneckiego Centrum Kultury. MIK

KOŃSKIE

Ciekawe spotkanie z Ritą Miernik

Niewiele osób wie, że w przedwojennych Końskich, w latach 1927-1928 ukazywała się Gazeta Konecka w języku jidysz. Badaczka historii między innymi koneckich Żydów, Rita Miernik, zaprasza na premierę jej książki „Co skrywa Konskier Cajtung?..." („Gazeta Konecka:", która przedstawia nie tylko tłumaczenia czasopisma, ale i kulisy pracy nad publikacją. Spotkanie w niedzielę 27 września w centrum SOWA przy Urzędzie Miasta i Gminy. Początek o godzinie 15.30. Wstęp wolny.
MIK

eprasa.pl 0ade6e33b3

Dobra forma Partyzanta

FOT. DAMIAN WIŚNIEWSKI

Partyzant Radoszyce zaczął sezon 2026/2027 od czterech wygranych w pięciu meczach

Damian Wiśniewski
Radoszyce

PIŁKA NOŻNA. **Partyzant Radoszyce ma za sobą udany mecz w Keeza Klasie Okręgowej. Ostatnio pokonał LZS Samborzec na wyjeździe.**

Partyzant Radoszyce całkiem udanie rozpoczął sezon 2026/2027 w Keeza Klasie Okręgowej świętokrzyskiej. Zespół z powiatu koneckiego ma cztery zwycięstwa i jedną porażkę w pięciu pierwszych spotkaniach.

Kolejno rezultaty wyglądały następująco: 3:1 z Góralem Górno; 3:0 z Pogonią Staszów, 0:2 z Klonówką Masłów, 1:0 z Zenitem Chemielnik i ostatnio 2:0 z LZS Samborzec (gole: samobójczy i Paweł Laskowski).

Jeśli chodzi o dzisiejszy mecz to miał dwie różne połowy, dwa różne oblicza. Pierwsza część meczu pod naszą kontrolą, natomiast z przodu brakowało nam jakości w finalizacji akcji. Udało nam się jednak po dwóch stałych fragmentach gry strzelić gole. Natomiast w drugiej połowie przeciwnik wyszedł do nas agresywniej. No i pojawiło się z obu stron więcej walki, a mniej jakości. Ostatecznie udało nam się ten wynik dowieźć. Wynik 2:0 cieszy, natomiast już od przyszłego tygodnia musimy już myśleć o kolejnym meczu i o zdobyciu kolejnech trzech punktów - powiedział po spotkaniu z LZS Samborzec trener Partyzanta, Marcin Niemiec.

Szkoleniowiec przejął klub z powiatu koneckiego przed rozpoczęciem obecnie trwającego sezonu. W poprzednich rozgrywkach Partyzanta w roli pierwszego trenera prowadził Kamil Mech, który został obecnie asystentem w czwartoligowym Neptunie Końskie.

Dla Marcina Niemca to powrót do pracy w Świętokrzyskiem. Wcześniej prowadził już zresztą właśnie Partyzanta Radoszyce i wywalczył z nim awans z klasy A do klasy Okręgowej. Oprócz tego pracował LKS Białaczów (awans do klasy A) LKS Olimpia Wola Załężna (awans do klasy Okręgowej) i w Ceramice Opoczno.

Z Ceramiką Marcin Niemiec był związany długo. Najpierw jako zawodnik od juniora o seniora, a następnie jako trener młodzieży do pracy z seniorami. Grał także w takich klubach jak Ceramika Paradyż, Skalnik Sulejów, LKS Białaczów, czy Olimpia Wola Załężna.

Awans z Partyzantem do klasy okręgowej w 2023 roku był dość spektakularny. Zespół z Radoszyce zdobył wówczas 73 punkty na 78 możliwych, a o 19 więcej niż druga wówczas na koniec sezonu Astra Piekoszów.

W tabeli ligowej jego Partyzant jest obecnie na miejscu trzecim, dającym po sezonie prawo do gry w barażach o awans do czwartej ligi. Do lidera, Nidy Pińczów, traci tylko jedno oczko. W nadchodzącej serii spotkań zmierzy się z Wisłą Sandomierz u siebie - będzie to w sobotę od godziny 16.

©℗

KRÓTKO

REGION

Tak grali nasi czwartoligowcy

W ostatni weekend, 11-13 września grała siódma kolejka Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej. Jak poszło naszym zespołom? Wierna Małogoszcz przegrała 1:5 z Victorią 2015 Skalbmierz (gol Kacpra Szymkiewicza). Hetman Włoszczowa zremisował 4:4 z Alitem Ożarów, mimo że do 90. minuty prowadził 4:2 (gole strzelili: Dawid Zasada, Bartłomiej Knapik, Taras Gryciw i Igor Wójcik). Neptun Końskie pokonał 1:0 OKS Opatów (po bramce zdobytej przez Pawła Markowicza).

W ten weekend i w nadchodzącej serii spotkań spośród naszych zespołów u siebie zagrają: Wierna Małogoszcz (z Granatem Skarżysko-Kamienna w tę niedzielę od godziny 14) oraz Neptun Końskie z Victorią 2015 Skalbmierz (niedziela, od godziny 16). ©℗

DW

SĘDZISZÓW, WODZISŁAW

Wygrana Unii, porażka Partyzanta

W dniach 12-13 września grała również piąta kolejka Keeza Klasy Okręgowej świętokrzyskiej. Partyzant Wodzisław wciąż po niej będzie czekał na pierwszą wygraną w bieżących rozgrywkach - na wyjeździe uległ 1:3 Lechii Strawczyn (gol Jana Bilskiego z pierwszej minuty). Unia Sędziszów natomiast odniosła kolejne zwycięstwo - ograła 4ECO Astrę Piekoszów (gole: Dawid Dziadana, Kuba Wojciechowski i Łukasz Gądek).

Jak będzie teraz w domowych meczach? W tę sobotę Partyzant Wodzisław gra u siebie z Victorią Mniów, początek o godzinie 11. O meczach (ostatnim i kolejnym) Partyzanta Radoszyce piszemy w tekście obok.

©℗ **DW**

FOT. MICHAŁ KOLERA

Naprzód wygrał z Hetmanem Zamość. Jednego z goli strzelił Karol Stanek (z piłką)

BETCLIC 3. LIGA NAPRZÓD JĘDRZEJÓW WYGRAŁ MECZ

Najpierw wygrana, teraz derby

Damian Wiśniewski
Jędrzejów

PIŁKA NOŻNA. **W sobotę 12 września Naprzód Jędrzejów wygrał 4:2 u siebie mecz Betclic 3. Ligi grupy czwartej z Hetmanem Zamość.**

Mecz rozpoczął się od prowadzenia Hetmana, gdy w 19. minucie Dominik Skiba trafił do siatki. Jednak Naprzód szybko odpowiedział, a Damian Płonka wyrównał wynik w 23. minucie. Następnie Karol Stanek w 29. minucie wyprowadził gospodarzy na prowadzenie, które utrzymali do końca pierwszej połowy.

Druga połowa rozpoczęła się dynamicznie, a Wibson Souza Oliveira podwyższył wynik na 3:1 w 48. minucie. Hetman nie zamierzał się poddawać i po samobójczej bramce jednego z zawodników Naprzodu w 52. minucie, goście zbliżyli się na jedną bramkę różnicy. Ostateczny cios zadał jednak Damian Płonka, zdobywając swoją drugą bramkę w 76. minucie, co ustaliło wynik na 4:2.

Skład Naprzodu: Borusiński - Płonka, Kałaska, Styrczuła, Mamroł (70. Siudak), Jaszczak, Stanek (70. Arleison), Papka (85. Krzywiecki), Wibson (62. Marcus), Kozłowski, Kościelniak (62. Halo)

- Najważniejsze, że mamy trzy punkty, bo mecz był dla nas wyjątkowy pod względem układu tabeli. Spotkanie układało się dla nas trochę nie po naszej myśli, bo straciliśmy bramkę po utracie piłki w bocznym sektorze i po błędzie w kryciu. Dobra rzecz jest taka, że przy stanie 3:2 przetrwaliśmy napór przeciwnika i zamknęliśmy mecz na 4:2, co jest dla nas i dla kibiców najważniejsze. Z tego się cieszymy, teraz przed nami trudny wyjazd do Połańca, ale mam nadzieję, że zdobędziemy tam jakieś punkty - powiedział po spotkaniu trener Naprzodu, Łukasz Cabaj, który w przeszłości pracował w Czarnych (za facebook.com / Naprzód Jędrzejów).

Spotkanie układało się dla nas trochę nie po naszej myśli, bo straciliśmy bramkę po utracie piłki w bocznym sektorze i po błędzie w kryciu.

- Wygrana na własnym stadionie w takim stylu, smakuje wspaniale. Hetman pokonany, brawo Naprzód, 3 punkty zostają przy Sportowej - napisał Naprzód po meczu na facebooku.

W tabeli Naprzód jest na dziesiątym miejscu z jedenastoma punktami i wyprzedził właśnie Hetmana, który jest na lokacie jedenastej i ma o dwa punkty mniej. W następnym spotkaniu Jędrzejowianie zagrają na wyjeździe z Czarnymi Połaniec, będzie to w sobotę od godziny 16. ©℗

eprasa.pl 0ade6e33b3

Piątek
18.09.2026

WYD. 3

Sandomierz | Staszów | Opatów

Skolim w sobotę w Lux Clubie w Brzozowej
strona 2

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 38/2026

WYDARZENIE

Huk w środku nocy. Co się stało?

Mieszkańcy naszych powiatów byli bardzo zaniepokojeni. Wojsko wydało specjalny komunikat

Dwa potężne huki, przypominające odgłosy wybuchów, postawiły w nocy na nogi mieszkańców części województwa świętokrzyskiego.

Niepokojące dźwięki rozległy się w nocy z soboty na niedzielę, 13 września około godziny 3:30 i 4:30 rano. Mieszkańcy kilku miejscowości, głownie we wschodnich rejonach regionu - powiatach sandomierskim, staszowskim i opatowskim informowali w internecie o dwóch bardzo głośnych hukach, które przypominały wybuchy.

Powód niepokojących odgłosów był związany z działaniami polskiego lotnictwa wojskowego. Huk mógł być spowodowany przelotem myśliwców z prędkościami ponaddźwiękowymi. Specjalny komunikat w tej sprawie wydało również Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych. Jak podkreślono, działania miały charakter prewencyjny i służyły zabezpieczeniu polskiej przestrzeni powietrznej, szczególnie w rejonach znajdujących się w pobliżu obszarów zagrożonych.

WYDARZENIE

Najsłynniejsi autorzy kryminałów w Sandomierzu!

Czas na wielki Festiwal **strona 3**

INWESTYCJE

Budżet Obywatelski Sandomierza

i niezwykłe pomysły **strona 9**

BIZNES

Restauracja Pod zegarem w Staszowie wróciła!

Co oferuje **strona 5**

INWESTYCJA

FOT. KLAUDIA TAJS

Zabytkowy spichlerz w Sandomierzu, położony przy ulicy Krakowskiej tuż nad Wisłą

Miasto chce odkupić zabytkowy spichlerz

Klaudia Tajs
Sandomierz

Władze Sandomierza planują odkupić od prywatnego inwestora zabytkowy spichlerz przy ulicy Krakowskiej. Rozmowy trwają.

O planach względem zabytkowego spichlerza mówi burmistrz Paweł Niedźwiedź. - Prowadzimy rozmowy z właścicielami sandomierskiego spichlerza, jednego z najcenniejszych zabytków. Wyszliśmy z propozycją wykupu nieruchomości. Jeśli rozmowy zakończą się pomyślnie i dostaniemy zielone światło od właściciela, zlecimy operat szacunkowy i sporządzimy projekt uchwały, który trafi na sesje Rady Miasta. Chodzi nam o odzyskanie jednego z najcenniejszych zabytków. Obiekt od wielu lat stoi opuszczony. Ogrodzenie, które tam się znajduje raczej naszej sandomierskiej starówki nie upiększa. Chodzi o realny wpływ na dziedzictwo i historię naszego Sandomierza. Dziś ten obiekt straszy. Dziś władze miasta nie mają realnego wpływu, nie mogą zmusić do poprawy ogrodzenia i remontu obiektu – tłumaczy Paweł Niedźwiedź.

Burmistrz przekonuje, że pomysłów na zagospodarowanie spichlerza jest kilka. Jednak na ten moment jest zbyt wcześnie, aby dokładnie o nich mówić. - Będziemy pytali branżę turystyczną, aby nie popełnić błędu, tak jak w przypadku Kamienicy Oleśnickich. Nie mamy w sobie przekonania, że jesteśmy mądrzejsi. Trzeba słuchać ludzi i specjalistów. Na pewno nie będzie tam noclegów. W spichlerzu może być muzeum, na razie jest zbyt wcześnie, by o tym mówić – dodał burmistrz.

Na murach spichlerza widnieje data 1696. Jest jedynym zachowanym tego typu obiektem w mieście. Jego powierzchnia liczy prawie 600 metrów kwadratowych powierzchni. Budynek stoi na 10-arowej działce.

Miasto sprzedało spichlerz w 1995 roku Sandomierskiemu Przedsiębiorstwu Konserwatorsko-Budowlanemu Arkada. W 2008 roku został zlicytowany za ponad dwa miliona złotych. W 2014 roku budynek był wyceniany już na 2,9 miliona złotych.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

SANDOMIERZ

Karambol na moście

Na moście na Wiśle w Sandomierzu doszło w piątek, 11 września przed godziną 14 do karambolu, w którym udział brały cztery samochody. Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że dostawcze Iveco prowadzone przez 25-latka najechało na tył dostawczego Opla. Ten popchnięty wpadł na osobową Toyotę ona z kolei na Fiata. Nikomu nic się nie stało, ale przez ponad dwie godziny ruch na moście odbywał się wahadłowo. Powstawały w związku z tym duże korki.
MINOS

FOT. ARCHIWUM

GMINA TARŁÓW

Skolim w Lux Clubie w Brzozowej

Największe hity Skolima będzie można usłyszeć w Lux Clubie w Brzozowej. Koncert w sobotę 19 września, a początek zabawy od godziny 21. Wokalista Konrad Skolimowski, który ukrywa się pod pseudonimem Skolim na pewno rozgrzeje parkiet. Wielką popularność zdobył utworem „Wyglądasz idealnie". W zaledwie miesiąc ten utwór miał ponad 26 milionów odsłon na YouTubie. Teraz promuje swój nowy kawałek „Niewinna". Zabawa ze Skolimem w Luxie w sobotę 19 września, od godziny 21.
SK

GMINA KLIMONTÓW

Chciał sprzedać telefon, został oszukany. Trzeba uważać na podejrzane linki

Mieszkaniec gminy Klimontów w powiecie sandomierskim wystawił na sprzedaż w sieci telefon komórkowy. Ktoś chciał go kupić. Oszust zadeklarował, że jest zainteresowany kupnem i przesłał link do strony wyglądającej jak witryna banku. Mężczyzna podał dane do logowania, a oszuści zrobili z nich użytek. Z rachunku zniknęło 3,5 tysiąca złotych.
MINOS

„Miasteczko Pierwszej Pomocy" stanęło na Rynku. Na miejscu porady i badania

Klaudia Tajs
Sandomierz

Z okazji Międzynarodowego Dnia Udzielania Pierwszej Pomocy na Rynku Starego Miasta w Sandomierzu stanęło „Miasteczko Pierwszej Pomocy".

FOT. KLAUDIA TAJS

Leopold Wójcik z oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Sandomierzu

Wydarzenie odbyło się w piątek 11 września.

Na płycie Starego Rynku stanęło kilka namiotów. W programie znalazły się między innymi: pokaz udzielania pierwszej pomocy, nauka podstawowych procedur ratowniczych, obsługa i działanie defibrylatora zewnętrznego, nauka opatrywania ran, profilaktyka zdrowotna. Można było zbadać poziom glikemii i ciśnienia.

Była również okazja, by porozmawiać o profilaktyce zdrowotnej i zadać pytania specjalistom.

W akcję zaangażowała się młodzież z sandomierskich szkół średnich, która na co dzień dokształca się w zakresie udzielania pierwszej pomocy i bierze udział w Mistrzostwach Pierwszej Pomocy Polskiego Czerwonego Krzyża w Sandomierzu.

Słodkości rozdawały wolontariuszki. O bezpłatną kawę zadbała Kamienica Osiemnastka i Sandomierska Palarnia Kawy.

Do miasteczka zaprosili pracownicy Oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Sandomierzu, którzy realizują projekt pod tytułem „Edukacja z pierwszej pomocy".

Jak podkreślił Leopold Wójcik z oddziału Rejonowego Polskiego Czerwonego Krzyża w Sandomierzu pokazowe zajęcia i ćwiczenia w plenerze mają przekonać mieszkańców do tego, że udzielanie pierwszej pomocy to czynność, której nie należy się bać. - Nie wolno się bać. Czas odgrywa tutaj istotną rolę. Jeśli widzimy zdarzenie to natychmiast rozpoczniemy działania, to pierwsze trzy minuty są najważniejsze. W naszym otoczeniu znajdują się defibrylatory więc w sytuacji, gdy dochodzi do zatrzymania krążenia to najszybsze użycie automatycznego defibrylatora pozwala w krótszym czasie zabezpieczyć poszkodowaną osobę. Takie wychodzenie w teren jest najbardziej zasadne. Chodzimy do szkół, edukujemy już przedszkolaki. Uczymy od najmłodszych lat – powiedział Leopold Wójcik z Polskiego Czerwonego Krzyża w Sandomierzu.

Projekt „Edukacja z Pierwszej Pomocy" został dofinansowany z budżetu Województwa Świętokrzyskiego

ZDJĘCIE DNIA

FOT. KLAUDIA TAJS

Ponad 30 stoisk wystawienniczych, obrzędy związane z ośpiewaniem dożynkowego wieńca i konkursy z udziałem sołectw z jabłkiem w tle, to tylko niektóre atrakcje jubileuszowej 25. edycji Europejskiego Święta Jabłka w Obrazowie. Niedziela drugi dzień świętowania przebiega pd znakiem sadowniczych dożynek. Od lewej w korowodzie idą Bożena Stasiak przewodnicząca Rady Gminy, Krzysztof Tworek, wójt Obrazowa i gospodarze dożynek: Jakub Szwagierczak i Angelika Mendala.

Echo regionu
REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **OPATÓW: Sandra Krakowiak, tel. 697-770-612, sandra.krakowiak@polskapress.pl, STASZÓW: Maciej Barwinek, tel. 697-770-547, maciej.barwinek@polskapress.pl, SANDOMIERZ: Klaudia Tajs, tel. 697-770-063, klaudia.tajs@polskapress.pl** BIURO REKLAMY: **OPATÓW, STASZÓW: Aneta Strzelec, tel. 500-330-091, aneta.strzelec@polskapress.pl, SANDOMIERZ: Monika Witaszek-Rogala, tel. 500-330-039, monika.rogala@polskapress.pl** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.** WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.**
P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Elżbieta Żuraw.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POLSKA PRESS GRUPA

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOT. ARCHIWUM

Grażyna Plebanek i Michał Śmielak - to tylko niektóre z gwiazd festiwalu

WYDARZENIE FESTIWAL LITERACKI „GENERACJA SŁOWA”

Sandomierz i inni autorzy kryminałów

Klaudia Tajs
Sandomierz

Od 17 do 26 września Sandomierz będzie gospodarzem 3. Międzypokoleniowego Festiwalu Literackiego „GENeracja Słowa”.

Z czytelnikami spotkają się słynni twórcy powieści kryminalnych, obyczajowych, społecznych, literackich, a także biografii, literatury faktu, thrillerów oraz opowiadań.

Czwartek 17 września.

Muzeum Zamkowe . Godzina 10-15 - Wizje świata. Legendy, mity, baśnie i bajki w narracjach historycznych, etnograficznych i literackich - konferencja naukowa, Henryk Czubala - Komisja Medioznawcza Papieska Akademia Umiejętności, Co autor chciał powiedzieć”. Czym bywa czytanie mistrzów literatury?

Miejska Biblioteka Publiczna. Godzina 17 -Spotkanie autorskie z Magdaleną Grzebałkowską

Piątek 18 września

Muzeum Zamkowe. Godzina 10-15- Wizje świata. Legendy, mity, baśnie i bajki w narracjach historycznych, etnograficznych i literackich - konferencja naukowa Bruno Jasieński w 125. rocznicę urodzin.

Miejska Biblioteka Publiczna. Godzina 17 -Spotkanie autorskie z Andrzejem Nowakiem-Arczewskim połączone z promocją książki, „My z pałacu”.

Sobota 19 września

Park Saski. Godzina 11- Ławki Mistrzów Kryminału prezentacja ławek dedykowanych festiwalowym autorom kryminałów

Muzeum Zamkowe. Godzina 14 -16 - Zorganizowana grupa kryminalna”- spotkanie autorskie z Weroniką Mathią, Gabrielą Pawliną, Ewa Przydrygą, Michałem Śmielakiem, Mariuszem Kaniosem; Godzina 16-18 - Męski świat zbrodni spotkanie autorskie z Grzegorzem Brudnikiem, Wojciechem Chmielarzem; Godzina 18 -20- „Zbrodnia po świętokrzysku”-spotkanie autorskie z Maciejem Siembiedą. Po spotkaniach będzie możliwość zakupu książek oraz uzyskania dedykacji od autorów.

Niedziela 20 września

Katolicki Dom Kultury w Sandomierzu ulica Mariacka 12. Godzina 17 - „Ucho Igielne” spektakl teatralny w wykonaniu Teatru Przedmieście z Rzeszowa.

Poniedziałek 21 września. Miejska Biblioteka Publiczna . Godzina 15 - Spotkanie autorskie dla młodzieży z Julią Brylewską , Godzina 18- „Felietony na luzie, przemyślenia na poważnie” Umysłowy Stand-up z doktor Małgorzatą Makowską.

Tegoroczna edycja odbędzie się pod hasłem „Historia, która łączy pokolenia”. Wstęp na spotkania ze słynnymi pisarzami wolny

Wtorek 22 września. Miejska Biblioteka Publiczna. Godzina 10-11:30 Pod skórą pod korą warsztaty poetyckie dla młodzieży z Renatą Bednarz, godzina 17-Spotkanie autorskie z Grażyna Plebanek.

Środa 23 września

Muzeum Zamkowe.Godzina 10 -Spotkanie autorskie dla dzieci z Waldemarem Cichoniem Miejska Biblioteka Publiczna w Sandomierzu, godzina 17 -Spotkanie autorskie z Maciejem Płazą

Czwartek 24 września. Galeria Sztuki Widnokrąg - godzina 17 Spotkanie autorskie z Wojciechem Bonowiczem; Kamienica Oleśnickich. Godzina 19:30-Performatywne czytanie fragmentów twórczości Michała Śmielaka w wykonaniu Teatru Dramatycznego Sandomierskiego Centrum Kultury.

Program na kolejne dni za tydzień.

Święto działkowców na koniec sezonu

Klaudia Tajs
Sandomierz

Sandomierscy działkowcy podsumowali tegoroczny sezon. Właściciele działek prezentowali swoje plony. Wręczono upominki.

Sandomierscy działkowcy obchodzili swoje święto w sobotę, 13 września, które zorganizowane zostało przez Rodzinny Ogród Działkowy imienia Tadeusza Kościuszki.

Prezentacja plonów, degustacja ciast i wspólne rozmowy, to tylko część tegorocznych obchodów Dnia Działkowca w Sandomierzu. Święto tradycyjnie odbyło się w Domu Działkowca przy Rodzinnych Ogródkach Działkowych imienia Tadeusza Kościuszki.

Podczas tegorocznego Dnia Działkowca pogoda nie była słoneczna, ale ciepła atmosfera działkowego spotkania na pewno to zrekompensowała.

Józef Rękas prezes sandomierskich Rodzinnych Ogrodów Działkowych po przywitaniu przybyłych gości i działkowców podsumował mijający sezon. Gospodarz miasta Paweł Niedźwiedź podkreślił z kolei ważną rolę wspólnoty oraz wyraził podziw dla pracy działkowców. Dobre słowo w stronę działkowców skierował także starosta Marcin Piwnik, który podkreślił, że dzięki pracy i sporym finansowym, działkowcy stworzyli piękne okazy zieleni z kwiatami, warzywami i małą architekturą. Do życzeń dołączyła sie sekretarz miasta miasta Angelika Kędzierska i wicestarosta Grażyna Szklarska.

Prezes ogrodów Józef Rękas przybliżył ostatnie ,miesiące i prace jakie były podejmowane na terenie ogrodów. nagrodził właścicieli najpiękniejszych działek oraz wręczył nagrody w konkursie na ciasto oraz w konkursie rysunkowym dla dzieci.

Na zakończenie części oficjalnej wydarzenia wręczono dyplomy za wzorcowe prowadzenie ogródków działkowych oraz godną do naśladowania postawę.

Obchody zakończyło wspólnie biesiadowanie przy słodkościach, grillu i muzyce.

Rodzinny Ogród Działkowy imienia Tadeusza Kościuszki w Sandomierzu został założony w 1952 roku jako Pracowniczy Ogród Działkowy. W czasie funkcjonowania Ogrodu przechodził wiele zmian tak terenowych jak i funkcjonalnych.

FOT. ARCHIWUM

GMINA DWIKOZY

101 urodziny Marianny Kaczmarskiej

Pani Marianna Kaczmarska, mieszkanka Winiar, ukończyła 101 lat. W czwartek, 10 września, jubilatkę odwiedził między innymi wójt gminy Marek Łukaszek, który przekazał piękny bukiet, prezent i życzenia. Pani Marianna Kaczmarska urodziła się 10 września 1925 roku. Z życzeniami i upominkami przybyli do jubilatki Marek Łukaszek wójt Gminy Dwikozy, Maria Łukasiewicz przewodnicząca Rady Gminy w Dwikozach oraz Józef Walas kierownik Urzędu Stanu Cywilnego w Dwikozach. KAT

eprasa.pl 0ade6e33b3

Dawna piekarnia szybko się zmienia

FOT. TOMASZ CHMIEL

Obecnie prace koncentrują się w budynkach sąsiadujących z głównym gmachem.

Klaudia Tajs
Sandomierz

Dawna piekarnia w Sandomierzu zamienia się w sale muzealne i magazyny. Zobacz co dzieje się na placu budowy.

Pełną parą idą prace budowlane przy kompleksowej modernizacji budynku dawnej piekarni przy ulicy 15 Sierpnia, gdzie powstaną sale wystawiennicze i magazynowe Muzeum Zamkowego w Sandomierzu. Zakres realizowanych prac jest ogromny. Pomieszczenia muzealne w nowej odsłonie będą dostępne dla zwiedzających w 2029 roku.

Prace budowlane na działce przy ulicy 15 Sierpnia, w ramach projektu „Zamek otwarty – kompleksowa modernizacja zespołu budynków wystawienniczych i magazynowych Muzeum Zamkowego w Sandomierzu" przebiegają zgodnie z planem.

Do budynku przy ulicy 15 Sierpnia przeniosą się między innymi magazyny, które staną się częściowo dostępne dla zwiedzających i posłużą do prowadzenia zajęć edukacyjnych. Muzeum chce również rozszerzyć swoją ofertę kulturalną i dotrzeć do większej liczby mieszkańców.

Inwestycja obejmuje modernizację kluczowych obiektów oraz gruntowną przebudowę infrastruktury terenu.

Po przygotowaniu placu budowy i doprowadzeniu sieci wodno-kanalizacyjnej, wykonawcy skupiają się na montażu zbiorników retencyjnych i budowie kanalizacji deszczowej.

Obecnie prace koncentrują się w budynkach sąsiadujących z głównym gmachem, w którym prace remontowe będą realizowane w późniejszym terminie.

W budynku C, który będzie służył pracownikom działu technicznego zakończono wymianę dachu, ocieplono fundamenty, odnowiono elewację oraz zamontowano nową stolarkę okienną i drzwiową. Wewnątrz wymieniono stare tynki i instalacje, elektryczną oraz wodno-kanalizacyjną, a obecnie układane są nowe posadzki.

W kolejnym budynku D, gdzie także będą pomieszczenia dla pracowników działu technicznego trwa wymiana dachu wraz z jego ociepleniem i odwodnieniem. Równolegle odsłonięto ściany fundamentowe, aby wykonać ich izolację przeciwwilgociową.

W dawnych garażach gotowe są fundamenty z izolacją oraz wymurowane ściany nośne. Obecnie trwają przygotowania do wylania stropu, szalowanie i zbrojenie płyty oraz nadproży.

Grzegorz Lipiec główny specjalista do spraw strategii kulturalnej i marketingu w Muzeum Zamkowym w Sandomierzu podkreśla, że realizowany projekt to coś więcej niż tylko remonty techniczne. - Zakończenie prac pozwoli stworzyć nowoczesną, bezpieczną i funkcjonalną przestrzeń przeznaczoną na działalność wystawienniczą, magazynową oraz edukacyjną Muzeum Zamkowego w Sandomierzu. W jednym z wyremontowanych budynków będzie duża sala do organizowania różnych wydarzeń. Bogata oferta, nad którą pracujemy zostanie skierowana do mieszkańców naszego regionu, ale także całego kraju - zapowiedział Grzegorz Lipiec.

Pomieszczenia muzealne w nowej odsłonie będą dostępne dla zwiedzających w 2029 roku.

KRÓTKO

POWIAT SANDOMIERSKI

Przyłapali ich po alkoholu

W miejscowości Żurawica, gmina Obrazów w powiecie sandomierskim policjanci skontrolowali w poniedziałkowy ranek 21-letniego kierowcę Audi. Mieszkaniec powiatu ostrowieckiego miał ponad promil alkoholu w organizmie. Dzień wcześniej w Dwikozach w ręce policjantów wpadł 60-letni rowerzysta mający ponad 1,5 promila alkoholu w organizmie.

MINOS

ZAWICHOST

Złodziej dobrał się do koparek

Na ponad trzy tysiące złotych szacowane są straty po tym, jak w Zawichoście w powiecie sandomierskim złodziej dobrał się do baków dwóch koparek. Ukradł około 450 litrów oleju napędowego.

MINOS

SANDOMIERZ

Zatrzymali poszukiwanego

W Sandomierzu policjanci zatrzymali w poniedziałek 26-latka. Mężczyzna był poszukiwany, bo ma do odsiedzenia rok kary za groźby. Został zatrzymany po kontroli przez policantów.

MINOS

OBRAZÓW

Policjanci pouczyli piesze

Policjanci sandomierskiej drogówki przejeżdżający w sobotę 12 września po zmierzchu przez Obrazów, natknęli się na dwie piesze nie mające odblasków. Są one w takich warunkach obowiązkowe, więc 17- i 18-latka zostały pouczone przez policjantów.

MINOS

FOT. KLAUDIA TAJS

Ulica Portowa w Sandomierz. Na małym zdjęciu instalacja na rondzie

SANDOMIERZ REMONTUJE ULICE

Nowa Portowa i...instalacja

Klaudia Tajs
Sandomierz

Ulica Portowa w Sandomierzu w nowej odsłonie. Są nowości przy rondzie 100-lecia Odzyskania Niepodległości.

Zakończył się remont ulicy Portowej w Sandomierzu. Wykonawca jeszcze musi wykonać oznakowanie poziome i pionowe. Są nowości przy rondzie 100-lecia Odzyskania Niepodległości.

Remontowany odcinek ulicy Portowej ma swój początek przy rondzie 100-lecia Odzyskania Niepodległości i kończy przy bramie do Huty Szkła.

Remont był konieczny, ponieważ z powodu braku kanalizacji deszczowej w tej części miasta zielone tereny oraz pobliskie ogródki działkowe są systematyczne zalewane. Stan asfaltu, chodników oraz poboczy także pozostawał wiele do życzenia.

Zakres inwestycji objął przebudowę jezdni asfaltowej, przebudowę zatoki parkingowej oraz chodników z kostki betonowej, modernizację oświetlenia, budowę odcinka kanalizacji deszczowej o długości około 302 metrów wraz z wpustami.

Wykonawca jeszcze musi wykonać wykonanie oznakowanie poziome i pionowe.

- Na ulicy Portowej wreszcie przestanie tworzyć się zastoisko na skrzyżowaniu z ulicą Baczyńskiego. Wyremontowaliśmy także przestrzenie parkingowe, które są przy Porcie Kultury – wyjaśnił burmistrz Paweł Niedźwiedź.

Wraz z remontem ulicy Portowej pojawiła się nowa instalacja przy rondzie 100-lecia Odzyskania Niepodległości.

Na środku umieszczono charakterystyczną instalację patriotyczną – naturalną skałę granitową opokę, która symbolizuje Polskę.

Znajduje się ono u zbiegu ulic Zarzekowice i Portowej. Na jego środku umieszczono charakterystyczną instalację patriotyczną – naturalną skałę granitową opokę, która symbolizuje Polskę.

Teraz w sąsiedztwie ronda zainstalowano trzy wysokie maszty. Burmistrz Paweł Niedźwiedź tłumaczy, że instalacja masztów wynikła z potrzeby, gdyż przy rondzie organizowane są uroczystości o charakterze państwowym.

W ogóle poprawia się jakość dróg na terenie Sandomierza. Prace realizowane są też na ulicy Jaśminowej. Fachowcy weszli już na ulicę boczną od Długiej. Niebawem rozpocznie się remont ulicy Brzoskwiniowej i Chwałeckiej. W kolejce na remont czeka ulica Morelowa, Wiśniowa i Księcia Henryka Sandomierskiego.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Najlepsi strażacy z Niemścic

FOT. ARCHIWUM

Najlepsi w zawodach okazali się strażacy ochotnicy z Niemścic.

Maciej Barwinek
Staszow

W niedzielę, 13 września, stadion Pogoni Staszów zamienił się w arenę sportowej rywalizacji strażaków.

Odbyły się tutaj 13. Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze, w których rywalizowały najlepsze ochotnicze jednostki straży pożarnych z każdej gminy powiatu staszowskiego. Na zawodach pojawił się rekordowa liczba zawodników i zawodniczek, którzy gwarantowali niezapomniane emocje.

Na stadionie pojawili się druhowie i druhny z jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu staszowskiego. Nie zabrakło również najmłodszych adeptów strażackiego fachu, czyli członków Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych. Rywalizacja dostarczyła wielu emocji, a o końcowym wyniku decydowały często detale.

Zawody rozegrano w kilku kategoriach.

Wśród Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych dziewcząt najlepsza okazała się drużyna z Wiśniowej.

W kategorii Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych chłopców zwyciężyli reprezentanci Sichowa Małego.

W rywalizacji Kobiecych Drużyn Pożarniczych pierwsze miejsce zajęły druhny z Rytwian.

Z kolei w kategorii Ochotniczych Straży Pożarnych najlepszą drużyną okazała się reprezentacja Ochotniczej Straży Pożarnej w Niemścicach.

Udział w zawodach był okazją do sprawdzenia sprawności, szybkości i umiejętności współdziałania. Rywalizacja wymagała nie tylko dobrej kondycji, ale również precyzji, zgrania i skutecznej pracy zespołowej. Dla młodych strażaków to także ważna forma rozwijania pasji, kształtowania odpowiedzialności i poznawania tradycji ochotniczego pożarnictwa.

Na zawodach pojawiło się wielu kibiców, dopingowali także przedstawiciele władz, wśród nich znaleźli się między innymi: Józef Bryk - wojewoda świętokrzyski, Michał Skotnicki - wicewojewoda, Romuald Zgrzywa - starosta staszowski, Leszek Guzal - wicestarosta, Leszek Kopeć - burmistrz Staszowa, Jacek Nowak - burmistrz Połańca, Marcin Adamczyk - burmistrz Bogorii, Magdalena Marynowska - burmistrz Osieka, czy radni powiatowi i miejscy.

Ważnym momentem zawodów było również wręczenie bonów dla drużyn reprezentujących Miasto i Gminę Połaniec. Burmistrz Połańca Jacek Nowak przekazał każdej z trzech drużyn bon w wysokości 1000 złotych. To wyraz uznania dla zaangażowania strażaków ochotników oraz młodzieży, która z pasją rozwija swoje umiejętności i kultywuje strażackie tradycje.

Miasto i Gminę Połaniec reprezentowały trzy drużyny: męska drużyna Ochotniczej Straży Pozarnej Połaniec oraz młodzieżowe drużyny pożarnicze – chłopięca i dziewczęca z Ochotniczej Straży Pożarnej Ruszcza.

KRÓTKO

GMINA STASZÓW

Groźny wypadek w Woli Osowej

Do poważnego wypadku doszło czwartek, 10 września na drodze wojewódzkiej w miejscowości Wola Osowa. Do szpitala trafił 73-latek uwolniony przez strażaków z rozbitego auta. Nieszczęście wydarzyło się krótko po godzinie 9. Od Staszowa w stronę Rakowa jechał Chevrolet prowadzony przez 73-latka. - Kierowca stracił w pewnym momencie panowanie nad autem. Chevrolet zjechał z drogi i uderzył bokiem w drzewo – relacjonowała aspirant Sylwia Schwertner z Komendy Powiatowej Policji w Staszowie. 73-latek był po wypadku uwięziony w rozbitym wozie. Strażacy, którzy ruszyli na pomoc w trzy zastępy, użyli sprzętu hydraulicznego, by wykonać dostęp do mężczyzny. Potem pod nadzorem załogi pogotowia wydobyli go i przekazali załodze karetki. Mężczyzna trafił do szpitala. MINOS

POŁANIEC

2. Festiwal Smaki Ulicy

W niedzielę, 13 września, brzeg rzeki Czarnej na Zamościu po raz drugi gościł uczestników Festiwalu Smaki Ulicy. Wydarzenie było okazją do spotkania mieszkańców, wspólnego biesiadowania oraz prezentacji tradycyjnych, domowych przysmaków. Na stołach pojawiły się pierogi, bigos, chleb ze smalcem, kiszonki, placki ziemniaczane, pasztety, proziaki i domowe wypieki. SW

POŁANIEC

Ktoś poprzebijał opony w aucie

W Połańcu w powiecie staszowskim ktoś uszkodził cztery opony w zaparkowanym Mini. Ze zgłoszenia, jakie policjanci dostali w niedzielny wieczór wynika, że straty to blisko tysiąc złotych. MINOS

FOT. MAREK SOBIENIAK

Jan Ziętarski - proboszcz Świętego Bartłomieja w Staszowie i właściciel Piotr Sobieniak

OTWARCIE RESTAURACJI I KAWIARNII W STASZOWIE

Pod zegarem znów działa

Stanisław Wróbel
Staszów

W czwartek 10 września odbyło się uroczyste otwarcie restauracji i kawiarni „Pod zegarem" w staszowskim ratuszu przy ulicy Rynek 1.

Na uroczystości otwarcia lokalu zgromadzili się mieszkańcy gminy Staszów, władze samorządowe oraz przedstawiciele lokalnych przedsiębiorstw i instytucji. Byli między innymi burmistrz Leszek Kopeć, wiceburmistrz Ewa Kondek, ksiądz Jan Ziętarski - proboszcz parafii Świętego Bartłomieja w Staszowie, przedsiębiorcy Lucyna i Dariusz Gozdek. Było też wielu radnych, między innymi Barbara Zamożniewicz i Stanisława Błażejewska czy osób znanych w mieście jak regionalistka Anna Kos.

Po symbolicznym przecięciu wstęgi i otwarciu drzwi restauracji proboszcz parafii pod wezwaniem świętego Bartłomieja ksiądz prałat Jan Ziętarski poświęcił lokal.

W środku na wszystkich gości czekały nowo urządzone pomieszczenia i poczęstunek przygotowany przez prowadzącego restaurację Piotra Sobieniaka oraz jego zespół. Wydarzeniu towarzyszyła także muzyka na żywo.

Podczas otwarcia obiektu po krótce przedstawiono menu. Restauracja ma specjalizować się w daniach z dziczyzny oraz serwować ryby z okolicznych stawów.

Restauracja i kawiarnia zostały ulokowane w pomieszczeniach Ratusza, które powstały go gruntowej modernizacji obiektu. Restaurację i kawiarnię „Pod zegarem" w staszowskim Ratuszu prowadzi miejscowy przedsiębiorca Piotr Sobieniak wraz z zespołem. Specjalnością nowej restauracji mają być dania z dziczyzny i ryb z okolicznych stawów.

To wyjątkowe miejsce w centrum Staszowa znów ma tętnić życiem. Na otwarcie restauracji Pod zegarem przyszło wielu gości

Historyczna restauracja „Pod Zegarem" w Staszowie, mieściła się w budynku zabytkowego Ratusza , ale w dawnej formule i lokalizacji gastronomicznej zakończyła działalność. Restaurację zamknięto w 2016 roku . Wtedy decyzję o zamknięciu lokalu wyszła od ówczesnych właścicieli, oni zrezygnowali z dzierżawy lokalu od gminy Staszów. Gmina ogłosi przetarg na prowadzenie działalności gastronomicznej w tym miejscu. Wygrała go znana staszowska restauratorka Ewa Szymańska, która prowadziła tu restaurację Czas na Zegar do 2022 roku kiedy rozpoczął się remont Ratusza i lokal musiał zakończyć działalność. Po remoncie kolejny przetarg wygrał Piotr Sobieniak.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Zmiany w Podolu i Zochcinku

FOT. SANDRA KRAKOWIAK

Tak wyglądają obecnie stawy w Podolu. Gmina dostała pieniądze na rewitalizację

Sandra Krakowiak
Gmina Opatów

Ponad 13 milionów złotych unijnego dofinansowania otrzymała gmina Opatów na projekt związany z gospodarowaniem zasobami wody.

Dzięki pozyskanym pieniądzom zmodernizowane zostaną zbiorniki małej retencji w Podolu i Zochcinku, a w Zochcinku powstanie także nowe zaplecze turystyczne z polem kempingowym. Pierwsze prace powinny ruszyć w 2027 roku.

To jedna z większych inwestycji planowanych przez gminę Opatów w najbliższych latach. Projekt pod nazwą „Gospodarowanie zasobami wody na terenie Gminy Opatów" otrzymał ponad 13 milionów 344 tysięcy złotych dofinansowania z funduszy Unii Europejskiej.

Całkowita wartość przedsięwzięcia wynosi natomiast ponad 16 milionów złotych. Inwestycja obejmie przede wszystkim modernizację dwóch zbiorników małej retencji, w Podolu i Zochcinku. Chodzi nie tylko o poprawę ich funkcjonowania, ale również o zwiększenie możliwości retencyjnych tego obszaru i lepsze wykorzystanie jego walorów przyrodniczych.

Jak informuje burmistrz Opatowa, Grzegorz Gajewski to bardzo ważna dotacja i historyczna. - To jest umowa na ponad 13 milionów złotych, ogromna kwota. W historii smorządu naszego takiej kwoty, jednorazowo, nie było. To jest rekord. Musimy to bardzo efektywnie wykorzystać - mówił burmistrz

Zbiornik w Podolu niegdyś był miejscem wypoczynku i połowów dla wędkarzy, obecnie nie funkcjonuje.

- Bobry zniszczyły wały, woda uciekła. Od dawna szukaliśmy pieniędzy, które pomogłyby nam odbudować ten zbiornik. Odbudujemy wały, oczyścimy dno, wstawimy mnichy czyli takie urzadzenie zapewniające przepływ wody między dużym stawem a małym, tak jak jest to w Podolu. Na dzierżawionym przez gminę terenie powstanie altanka, plac zabaw, kilka urządzeń, ławeczki dla mieszkańców, żeby mozna tam było odpocząć - zauważa burmistrz.

Zbiornik w Zochcinku również się zmieni. - Tu będzie troszkę większa inwestycja, chociaż sam zbiornik nie wymaga aż takiego nakładu pracy. Tutaj też zaopiekujemy się wałami ale tu powstanie pole kempingowe. Będzie ono usytuowane na górce, obecnie porośniętej choinkami. Mam nadzieję, że o tej porze w przyszłym roku powinniśmy już zacząć rewitalizację - mówi Grzegorz Gajewski.

Zanim jednak na teren wejdą ekipy budowlane, gmina musi przejść przez etap przygotowania niezbędnej dokumentacji i uzgodnień. - Zgodnie z umową z Urzędem Marszałkowskim do końca sierpnia przyszłego roku mamy złożyć wszystkie niezbędne dokumenty - zaznacza burmistrz.

Projekt ma połączyć działania związane z retencją wody z rozwojem rekreacji i turystyki. Zbiorniki mają nie tylko lepiej pełnić swoją funkcję, ale również stać się miejscami, z których mieszkańcy będą mogli korzystać w czasie wolnym.

KRÓTKO

OPATÓW

Poseł i książka o Rzymiankach

W środę, 9 września, w Opatowie poseł Łukasz Schreiber, autor książki „Kobiety Republiki Rzymskiej 509-80 przed naszą erą. Jak Rzymianki wychodziły z cienia i budowały potęgę znad Tybru" odwiedził opatowską bibliotekę. W Powiatowej i Miejsko-Gminnej Bibliotece Publicznej w Opatowie odbyło się wyjątkowe spotkanie autorskie z Łukaszem Schreiberem, posłem, popularyzatorem historii starożytnego Rzymu oraz twórcą podcastu „Kulisy Republiki Rzymskiej". Tematem rozmowy była jego najnowsza książka poświęcona kobietom żyjącym w czasach Republiki Rzymskiej. Spotkanie było także okazją do poznania kulis powstawania książki. Łukasz Schreiber opowiadał o swoich zainteresowaniach historią Rzymu, pracy nad publikacją. SK

OPATÓW

Stanisław Wilczak nowym radnym

W niedzielę, 13 września, mieszkańcy sołectw Kornacice, Lipowa, Podole i Rosochy wybierali swojego przedstawiciela do Rady Miejskiej w Opatowie. Były to wybory uzupełniające, zarządzone w związku z wygaśnięciem mandatu dotychczasowego radnego Waldemara Bocheńskiego. O mandat ubiegało się trzech kandydatów. Największe poparcie zdobył Stanisław Wilczak, otrzymał 86 głosów, czyli 37,55 procent wszystkich oddanych głosów. To on obejmie mandat radnego Rady Miejskiej w Opatowie. Na Józefa Komisarka zagłosowały 82 osoby, co dało 35,81 procent głosów, natomiast Marcin Długosz uzyskał 61 głosów, czyli 26,64 procent. Frekwencja wyniosła 45,85 procent. Stanisław Wilczak ma 56 lat, jest rolnikiem. SK

FOT. RATOWNICTWO POWIATU OPATOWSKIEGO

Panie z Gierczyc będą reprezentowały powiat opatowski na zawodach wojewódzkich

OŻARÓW POWIATOWE ZAWODY SPORTOWO-POŻARNICZE

Strażacy z Brzezia byli najlepsi

Sandra Krakowiak
Ożarów

Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze odbyły się w Ożarowie. Rywalizacja była niezwykle zacięta.

W niedzielę 13 września w Ożarowie odbyły się Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze. Pierwsze miejsce wywalczyli druhowie z Brzezia, drugie z Kalisza a trzecie miejsce z Kamieńca.

Zawody sportowo-pożarnicze odbyły się na Stadionie Miejskim w Ożarowie. Wzięło w nich udział łącznie 6 drużyn. Zawody były doskonałą okazją do sprawdzenia przygotowania, sprawności oraz współpracy strażaków podczas wymagających konkurencji.

Uczestnicy rywalizowali w dwóch konkurencjach, ćwiczeniu bojowym oraz sztafecie pożarniczej. Każda sekunda miała znaczenie, a o końcowym rezultacie decydowała łączna ocena uzyskana podczas obu konkurencji.

Nad prawidłowym przebiegiem rywalizacji czuwała komisja sędziowska, a sędzią głównym zawodów został młodszy kapitan Jakub Łowicki.

Wśród męskich Ochotniczych Straży Pożarnych najlepsza okzała sie Ochotnicza Straż Pożarna Brzezie, gmina Opatów.

Za nią Ochotnicza Straż Pożarna Kaliszany, gmina Wojciechowice dalej Ochotnicze Straże Pożarne Kamieniec w gminie Iwaniska, Baćkowice i Sobótka w gminie Ożarów.

Wśród Kobiecych Drużyn Pożarniczych najlepsza okazała się Ochotnicza Straż Pożarna w Gierczycach, gmina Wojciechowice.

Zwycięskie drużyny będą teraz reprezentować powiat opatowski podczas zawodów wojewódzkich

„Zawody sportowo-pożarnicze to nie tylko rywalizacja o jak najlepszy wynik. To również sprawdzian wyszkolenia, szybkości, dokładności, współpracy oraz wzajemnego zaufania, które są niezwykle ważne podczas codziennej służby strażaków. Każda z drużyn, która stanęła na starcie, zasługuje na uznanie za przygotowanie i zaangażowanie włożone w udział w zawodach. Szczególne gratulacje kierujemy do drużyn, które wygraly Ochotniczej Straży Pożarnej Brzezie, która zwyciężyła, oraz Kobiecej Drużynie Pożarniczej Ochotniczej Straży Pożarnej Gierczyce – poinformowano w mediach społecznościowych Ratownictwa Powiatu Opatowskiego.

Zwycięskie drużyny będą teraz reprezentować powiat opatowski podczas zawodów wojewódzkich

eprasa.pl 0ade6e33b3

SOLIDNY DEWELOPER

Apollo Bulvar przy ulicy Piotrkowskiej w Kielcach oddane do użytku

Firma Apolloplast Inwestycje zakończyła prace przy budynku mieszkalno-usługowym Apollo Bulvar zlokalizowanym przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach.

Anna Kowalska

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze. Mieszkania mają powierzchnię od około 25 metrów kwadratowych do 135 metrów kwadratowych.

Cześć mieszkań jest wykończona pod klucz i przeznaczona do sprzedaży lub do wynajęcia . Łączna powierzchnia budynku wynosi 5472 metry kwadratowe.

W podziemnej części budynku powstał parking na 22 miejsca postojowe, a dodatkowo mieszkańcy mogą korzystać z abonamentowych miejsc na parkingach miejskich znajdujących się w pobliżu inwestycji. Budynek wyposażono w windę firmy Schindler oraz 2 windy i rampę podjazdową przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Profesjonalny system monitoringu zapewnia bezpieczeństwo mieszkańców.

FOT. ARCHIWUM

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania oraz 7 lokali usługowych

Ciepło dostarczane jest z miejskiej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji przed budynkiem od strony ulicy Piotrkowskiej, powstał estetyczny skwer wyposażony w ławki, rampy i schody, a przestrzeń została wzbogacona o nasadzenia roślinne.

Apollo Bulvar to trzeci etap zagospodarowania tego obszaru centrum Kielc. Wcześniej powstały Apollo Ventus i Apollo Split.

REKLAMA 0011583055

APOLLOPLAST
INWESTYCJE
600 336 336

Kielce Centrum - ul. Piotrkowska 16
Kielce - ul. Domaszowska 104
www.inwestycje.apolloplast.com.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kielecki Baranówek zyskuje nową inwestycję mieszkaniową. Powstaje kameralne osiedle

Na Baranówku w Kielcach, w rejonie ulic Rajtarskiej i Chodkiewicza, trwa realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej – GVD Baranówek.

Maciej Banachowski

Osiedle powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Leśnego i terenów rekreacyjnych, łącząc miejski komfort z bliskością natury.

Inwestycja została zaplanowana jako kameralne osiedle o nowoczesnym charakterze. W jej skład wchodzi 10 budynków wielorodzinnych oraz 12 segmentów jednorodzinnych. Łącznie powstanie 110 lokali o powierzchniach od 32 do 134 m2. Zróżnicowane metraże mają odpowiadać zarówno osobom szukającym mniejszych mieszkań, jak i rodzinom potrzebującym większej przestrzeni.

Architektura osiedla opiera się na prostych formach i stonowanej kolorystyce. Projektanci postawili na jasne elewacje przełamane ciemniejszymi akcentami oraz zieleń, która pojawi się m.in. na pergolach i fragmentach budynków. Dzięki temu osiedle ma harmonijnie wpisywać się w otoczenie i zachować kameralny charakter.

Lokale będą dobrze doświetlone dzięki dużym przeszkleniom i portfenetrom otwierającym wnętrza na otaczającą zieleń. Standard obejmuje między innymi ogrzewanie podłogowe, przygotowanie pod montaż instalacji klimatyzacji oraz system smart home. Dla wybranych mieszkań przewidziano możliwość zakupu indywidualnych garaży przygotowanych pod montaż ładowarek do samochodów elektrycznych.

Osiedle zostanie objęte monitoringiem, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennego życia. W każdym mieszkaniu przewidziano wideomofony, umożliwiające wygodną i bezpieczną kontrolę dostępu.

Prace na terenie nowej inwestycji idą pełną parą

W części gdzie powstają domy szeregowe pierwsza kondygnacja budynków gotowa jest już w 90 procentach. W dwóch segmentach wykonawca rozpoczął już budowę drugiej kondygnacji.

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki mieszkalne. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację, w dwóch kolejnych gotowa jest kondygnacja druga.

Budowa pozostałych budynków jest na etapie prac fundamentowych.

FOT. ARCHIWUM

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację

Atrakcyjne otoczenie

Jednym z wyróżników inwestycji jest także otoczenie. W pobliżu znajdują się trasy spacerowe i rowerowe, place zabaw, siłownie plenerowe oraz stok narciarski. Uzupełnieniem tej koncepcji jest Park Kieszonkowy zrealizowany wcześniej przez GVD niedaleko osiedla – miejsce stworzone z myślą o odpoczynku i sąsiedzkiej integracji.

GVD Baranówek to propozycja dla osób poszukujących harmonii między nowoczesnym stylem życia a spokojem i bliskością natury.

Zakończenie realizacji planowane jest na drugi kwartał 2028 roku.

REKLAMA

0011583031

eprasa.pl 0ade6e33b3

Trwa budowa szóstego, przedostatniego etapu osiedla Bella Vista w Kielcach

Na kieleckiej Ostrej Górce, w rejonie ulicy Generała Andersa i Wojska Polskiego, powstaje jedna z największych inwestycji mieszkaniowych ostatnich lat.

FOT. ARCHIWUM

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista

Anna Kowalska

Bella Vista, realizowana etapami przez spółkę Perfect Alfa, ma docelowo stworzyć nową część miasta z budynkami mieszkalnymi, garażami podziemnymi i przestrzenią usługową.

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista. W ramach aktualnie prowadzonej inwestycji do zaoferowania są 134 mieszkania w 4 budynkach trzy i czteropiętrowych. Każde z mieszkań ma zapewnione miejsce postojowe i pomieszczenie przynależne w postaci komórki lokatorskiej.

Największym atutem kolejnego etapu są niesamowite widoki bezpośrednio na Rezerwat Wietrznia czy pasmo Małsowsko – Klonowskie, a co za tym idzie otwartą, niczym nieograniczoną przestrzeń. Tylko zieleń i pasma gór świętokrzyskich widoczne na horyzoncie.

Zakończenie budowy planowane jest na III kwartał 2028 roku.

Wyjątkowa lokalizacja osiedla

Na korzyść inwestycji działa z pewnością lokalizacja. Ostra Górka to dzielnica położona blisko centrum Kielc, ale jednocześnie otoczona zielenią. W pobliżu znajdują się ścieżki spacerowe, rezerwat Wietrznia oraz tereny rekreacyjne. Niedawna modernizacja ulicy Wojska Polskiego poprawiła dojazd samochodem, a w okolicy nie brakuje szkół, sklepów i przychodni.

W zakończonym piątym etapie inwestycji powstały dwa pięciokondygnacyjne budynki, w których powstało łącznie 99 mieszkań. Do dyspozycji mieszkańców jest 111 miejsc parkingowych – zarówno w hali garażowej, jak i na zewnątrz. Zadbano też o komórki lokatorskie, windy oraz monitoring.

Bella Vista to przykład współczesnej zabudowy wielo etapowej, która stara się pogodzić potrzeby mieszkańców z otoczeniem urbanistycznym. Spółka Perfect Alfa zapowiada, że w ten sposób chce odpowiedzieć na rosnące zapotrzebowanie na nowoczesne, a jednocześnie kameralne osiedla.

REKLAMA 0011582090

POLDOM
artykuły instalacyjno-sanitarne

KUCHNIA

ŁAZIENKA

OGRZEWANIE

Zapraszamy do salonu firmowego:
Radom, ul. Dąbrowskiego 15
tel. 48 363 32 27, 48 363 32 28
tel./fax: 48 365 20 29, 48 365 20 71
e-mail:
poldom@poldom.radom.pl
www.poldom.radom.pl

REKLAMA 0011580331

GEMINI G7
NOWE MIESZKANIA
Ceny już od 9 500 zł/m²

11 kondygnacji, duże przeszklenia
187 mieszkań od 27 do 65 m²
stacja ładowania aut elektrycznych
fotowoltaika dla części wspólnych
3-poziomowy garaż
po dwie windy w każdej klatce
sąsiedztwo Politechniki i Galerii Echo

508 378 638
Adres inwestycji:
ul. Górna 7

733 566 000
Biuro Sprzedaży:
ul. Mała 18
HSD inwestycje

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kolejne bloki na osiedlu Enklawa Start w Radomiu. Rusza sprzedaż trzeciego etapu

Rusza sprzedaż trzeciego etapu osiedla „Enklawa Start" w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu w Radomiu. rzekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Anna Kowalska

Osiedle składać się będzie z dwóch budynków B4 i B5, w których znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych. Przekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Dawne miejsce sportowych zmagań, rekreacji i wystaw rasowych psów, czyli stadion „Start" przy Starym Ogrodzie w Radomiu, od kilku lat jest terenem budowy. Radomska firma Lidero Consulting realizuje tam inwestycję mieszkaniową pod nazwą „Enklawa Start". Na początku deweloper zapowiadał budowę na działce o powierzchni około trzech hektarów dziewięciu bloków, które miały pomieścić około 500 mieszkań. Plany zostały nieco zmodyfikowane, ale zmiany dotyczyły jedynie rozmieszczenia budynków na terenie osiedla.

ak podkreśla developer, spółka Lidero Consulting, osiedle będzie nadal rozwijane tak, aby stworzyć bezpieczną, estetyczną i przyjazną przestrzeń do życia. Do dyspozycji mieszkańców przewidziano między innymi windy, parking podziemny, komórki lokatorskie, plac zabaw oraz miejsca postojowe.

Ogromnym atutem Enklawy START jest jej położenie w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Bliskość jednego z najbardziej lubianych parków miejskich zapewnia mieszkańcom łatwy dostęp do terenów spacerowych, rekreacyjnych i sportowych, podnosząc komfort codziennego życia oraz wartość nieruchomości.

FOT. ARCHIWUM

W dwóch budynkach B4 i B5 znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych

Osiedle „Enklawa Start" znajduje się na Starym Mieście, w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Do osiedla można dojechać zarówno od ulicy Wernera, jak i od ulicy Chłodnej. Jak podkreśla deweloper, w okolicy znajdują się liczne sklepy, punkty usługowe, targ, market budowlany, a także szkoły, przedszkola, żłobek, apteka, przychodnie, siłownia i galeria handlowa. Dzięki dogodnemu położeniu mieszkańcy mają łatwy dostęp do różnych części miasta.

REKLAMA

0011579825

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11

+48 573 664 551
+48 601 833 900
+48 605 081 885

biuro@osiedlebellavista.pl
www.osiedlebellavista.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011583034

ENKLAWA START

– CISZA, ZIELEŃ I PRZESTRZEŃ TYLKO DLA CIEBIE

Enklawa Start – III etap już w sprzedaży.

Przekazanie kluczy: czerwiec 2028.

W bezpośrednim sąsiedztwie starego ogrodu odnajdziesz coś, czego coraz trudniej doświadczyć w mieście — prawdziwy spokój. Uchylasz okno i zamiast warkotu samochodów słyszysz śpiew ptaków. Zamiast zapachu spalin — zapach kwiatów, drzew i kolejnych pór roku.

To właśnie ta bliskość zieleni i możliwość obcowania z naturą na co dzień wyróżniają Enklawę Start spośród innych inwestycji. To coś, czego nie da się zastąpić nowoczesną elewacją czy efektowną aranżacją części wspólnych. Tutaj natura nie jest jedynie widokiem za oknem — jest częścią codziennego życia.

A gdy zechcesz odpocząć na świeżym powietrzu, nie musisz wychodzić z domu. **Przemyślane, przestronne balkony dają możliwość stworzenia własnej, prywatnej strefy relaksu.** Miejsce na poranną kawę, chwilę z książką czy wygodny leżak, na którym można złapać promienie słońca w otoczeniu zieleni starego ogrodu.

Bo prawdziwy komfort to nie tylko piękne mieszkanie. To również to, co słyszysz, czujesz i widzisz, kiedy otwierasz okno.

Zarezerwuj swoje miejsce w Enklawie Start
i zamieszkaj tam, gdzie miejski komfort spotyka się z bliskością natury.

Tel. 887 123 471 **www.enklawastart.pl**

eprasa.pl 0ade6e33b3

Zielone Południe, nowe mieszkania przy ulicy Bocznej w Radomiu

Zielone Południe to pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych, które powstaną przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji.

Anna Kowalska

Pierwszy etap to 71 funkcjonalnych mieszkań o powierzchniach od 32 do 106 metrów kwadratowych zaprojektowanych tak, by łatwo dopasować je do własnych potrzeb. Duże okna zapewniają doskonałe doświetlenie wnętrz, a możliwość wprowadzenia zmian lokatorskich pozwoli stworzyć układ idealny dla lokatora.

Do każdego mieszkania przewidziana jest komórka lokatorska, a w każdej klatce będzie winda i praktyczna wózkownia. Całość dopełniają autorskie aranżacje części wspólnych oraz materiały, które dbają o komfort termiczny i akustyczny - dzięki nim będzie się tu mieszkać naprawdę przyjemnie. To najnowszy projekt radomskiego dewelopera – Arkada Development, łączący nowoczesną architekturę z dużą ilością terenów zielonych oraz komfortem codziennego życia.

W ramach kilku etapów inwestycji Zielone Południe powstanie docelowo pięć kameralnych, nowoczesnych budynków wielorodzinnych, tworzących funkcjonalne osiedle.

W pierwszym etapie zaplanowano budowę jednego budynku, w którym znajdzie się łącznie 71 mieszkań o zróżnicowanych metrażach. Sześciokondygnacyjny apartamentowiec będzie oferował lokale 1-, 2-, 3- i 4-pokojowe o powierzchni od 31 do 105 m – z oddzielną, widną kuchnią lub aneksem kuchennym.

Na najwyższej kondygnacji powstaną apartamenty z dużymi, przestronnymi tarasami. Budynek będzie posiadał dwie klatki schodowe wyposażone w nowoczesne, cichobieżne windy.

Położenie przy ul. Bocznej zapewnia wygodny dostęp do komunikacji miejskiej, szkół, przedszkoli, sklepów oraz punktów usługowych.

Osiedle Południe to spokojna, rozwijająca się część Radomia, która łączy kameralny charakter z dostępem do pełnej infrastruktury miejskiej. To propozycja zarówno dla osób poszukujących własnego mieszkania, jak i dla inwestorów zainteresowanych rynkiem nieruchomości w Radomiu.

Jednym z kluczowych atutów inwestycji będzie jej otoczenie. Projekt zakłada stworzenie przyjaznej przestrzeni wśród zieleni – z licznymi nasadzeniami drzew i krzewów oraz terenami rekreacyjnymi sprzyjającymi wypoczynkowi.

FOT. ARCHIWUM

Pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych powstake przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji

Bliskość natury i spokojne sąsiedztwo zapewnią mieszkańcom komfort życia z dala od miejskiego zgiełku, przy jednoczesnym zachowaniu dogodnego dostępu do infrastruktury miasta. Osiedle Południe od lat dynamicznie się rozwija i zyskuje na popularności wśród osób poszukujących nowego mieszkania w Radomiu. Rozbudowująca się infrastruktura handlowo-usługowa i rekreacyjna sprawia, że dzielnica staje się coraz bardziej funkcjonalna i atrakcyjna.

REKLAMA

0011579827

Zamieszkaj wygodnie w nowoczesnym segmencie z ogrodem i garażem.
Spokojna okolica, wysoki standard i oszczędne rozwiązania dla Twojej rodziny.

WILEŃSKA PARK

Idealne miejsce dla Twojej rodziny!

PERFECT ALFA Sp. z o.o.

Biuro sprzedaży:
ul. Gen. W. Andresa 5/U11, 25-217 Kielce
517 959 998
504 794 210

www.wilenska-park.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011579850

LUXURY
POINT

WIZUALIZACJE STAŁY SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ

Przyjdź » Zobacz » Wybierz swoje mieszkanie.

u zbiegu ulic: Al. Solidarności
i Al. 1000-lecia Państwa Polskiego

+48 573 664 551 || +48 605 081 885 || +48 601 833 900

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11
Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Domaszowska 41 (przy inwestycji)
biuro@luxurypoint.pl | luxurypoint.pl

REKLAMA 0011582098

Spółdzielnia Mieszkaniowa
NASZ DOM
www.naszdom.radom.pl

Radom, ul. M.C. Skłodowskiej 18
48 384-06-40, 48 384-06-41

Pogotowie techniczne
48 384-06-47, 533-868-501

REKLAMA 0011582040

IPERFE
INTERIOR DESIGN

SCAN ME
DARMOWA WYCENA

•MEBLE NA WYMIAR•
•KOMPLEKSOWE REALIZACJE•
•ZABUDOWY PREMIUM•
•USŁUGI TAPICERSKIE•
•SCHODY•
•EKONOMICZNE ROZWIĄZANIA•

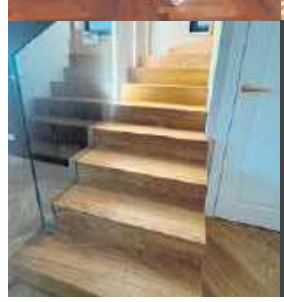

•ZAPRASZAMY DO NASZEGO SHOWROOMU•

UL. OBOZOWA 2/4
26-600 RADOM

KONTAKT@IPERFE.COM

509 222 509

eprasa.pl 0ade6e33b3

Villa Świerkowa powstaje w Kielcach. To 19 apartamentów przy stoku Telegraf

Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Rozpoczęła się sprzedaż mieszkań.

Anna Kowalska

Trwa budowa Villi Świerkowa w Kielcach. W kameralnym budynku zaplanowano 19 apartamentów o powierzchni od 32 do 82 metrów kwadratowych. Inwestycja powstanie w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych.

Apartamenty są dostępne w układach od dwóch do czterech pokoi. Powierzchnia mieszkań wyniesie od 32 do 82 metrów kwadratowych. Jak informuje inwestor, projekt powstał z myślą o osobach poszukujących równowagi pomiędzy dostępem do infrastruktury miejskiej a bliskością terenów zielonych.

Inwestycja powstaje w sąsiedztwie Telegraf oraz terenów leśnych. Bezpośrednie otoczenie zieleni ma zapewnić mieszkańcom ciszę i widok na naturalny krajobraz.

W materiałach dotyczących projektu podkreślono: „Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Projekt powstał z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury".

W budynku zaplanowano 19 funkcjonalnych apartamentów. Każdy lokal ma posiadać przestronny balkon, a wybrane mieszkania dodatkowo ogródki lub tarasy widokowe.

Dla mieszkańców przewidziano komórki lokatorskie, garaż podziemny oraz zewnętrzne miejsca postojowe. Zróżnicowanie metraży i układów ma umożliwić dopasowanie mieszkania do potrzeb różnych grup nabywców – od osób poszukujących kompaktowych lokali po rodziny zainteresowane większą przestrzenią.

Jak wskazano w opisie inwestycji, „funkcjonalne układy pomieszczeń pozwalają na wygodne zagospodarowanie przestrzeni, a szeroki wybór metraży i wariantów apartamentów daje możliwość dopasowania mieszkania do indywidualnych potrzeb".

FOT. ARCHIWUM

Kameralny budynek z 19 apartamentami w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych

REKLAMA 0011582059

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI
DO TWOJEGO DOMU

TYMEX
OKNA I DRZWI

RADOM · UL. CHORZOWSKA 12 · TEL. 48 385 76 52
PIONKI · UL. AL. LIPOWE 14 · TEL. 48 381 81 58

WWW.TYMEX.PL

eprasa.pl 0ade6e33b3

Apollo Quantum - nowa inwestycja firmy Apolloplast w kameralnej okolicy Kielc

Apollo Quantum to kolejny projekt realizowany przez firmę Apolloplast Inwestycje - to budynek mieszkalny, który wyrasta w przestrzeni miejskiej Kielc.

Maciej Banachowski

Lokalizacja przy ulicy Domaszowskiej 104 też nie jest przypadkowa. Inwestycja Apollo Quantum to doskonała propozycja dla rodzin i osób poszukujących wygodnego i nowoczesnego mieszkania w kameralnej okolicy, które zapewnia dostęp do wszystkich ważnych usług i atrakcji miasta. Ponadto, lokalizacja inwestycji sprawia, że może ona być również świetną opcją dla inwestorów.

Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy. Na 1 kondygnacji podziemnej znajduje się na pow ok 4000 tys. m2 garaż z pełnowymiarowymi platfor 88 miejscami parkingowymi ,powyżej 6 kondygnacji nadziemnych - parter z czterema lokalami usługowymi i 5 pięter z 89 lokalami mieszkalnymi. Infrastruktura inwestycji obejmuje oprócz podziemnego garażu - dodatkowe 30 miejsc postojowych naziemnych. Dla mieszkańców w podziemnego parkingu przewidziano 51 komórek i boksów lokatorskich oraz rowerownię.

Lokalizacja oferuje bliskość uczelni wyższych, szkół, przedszkoli i centrów handlowych.

Ciepło do budynku dostarczane będzie z ekonomicznej kotłowni osiedlowej Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom, teren nieruchomości zostanie ogrodzony i wyposażony w instalację domofonową i monitoring.

Projekt całości wykonała znana kielecka firma Tera Group, stosując rozwiązania techniczne znane z innych realizacji deweloperskich. Budynek wyposażono w szereg rozwiązań określanych jako nowoczesne. Należą do nich między innymi energooszczędne, wysoce akustyczne i antywłamaniowe (lokale usługowe) okna firmy Apolloplast, drzwi i system inteligentnego sterowania bramami .

W sąsiedztwie znajdują się placówki handlowe znanych sieci, uczelnie wyższe oraz markety spożywcze, a przy ulicy - przystanki komunikacji miejskiej. Ulica Domaszowska w Kielcach została niedawno wyremontowana, co może podnieść atrakcyjność lokalizacji.

Przed budynkiem znajduje się ścieżka rowerowa.

Apollo Quantum to idealne miejsce dla ludzi, którzy pragną mieszkać w spokojnej części miasta z dala od zgiełku i smogu ulic.

FOT. ARCHIWUM

Apollo Quantum powstaje przy ulicy Domaszowskiej 104 w Kielcach. Inwestorem jest firma Apolloplast

Apollo Quantum znajduje się w niedalekiej odległości od dwóch największych kieleckie uczelni wyższych - Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz Politechniki Świętokrzyskiej.

W bezpośredniej bliskości jest również Szkoła Podstawowa przy ulicy Leszczyńskiej, przedszkole i żłobek, markety Biedronka, LIDL, ALDI.

W pobliżu znajduje się największe centrum handlowe - Galeria Echo oraz giełda produktów rolnych.

Budynek ma wygodne połączenie z centrum miasta oraz drogami krajowymi.

REKLAMA 0011582051

GALABETON
NOWY STYL - NOWE INSPIRACJE
RADOM, HODOWLANA 2 A WWW.GALABETON.PL

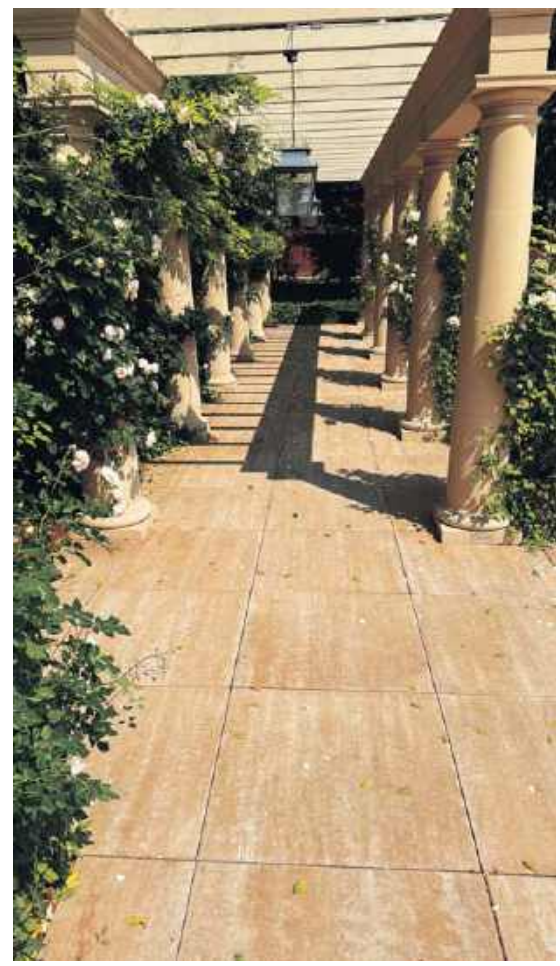

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011582045

Rewitalizacja Spółka z o.o.
26-600 Radom, Ul. Grodzka 8
48-383-08-55, 512-486-410
rewitalizacja@rewitalizacja-radom.pl
www.rewitalizacja-radom.pl

W sprzedaży nowe lokale mieszkalne w historycznej części miasta Radomia:

- **ul. Bóżniczna / ul. Wałowa**
- mieszkania o powierzchni od 50 m² do 150 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- winda

Spółka Rewitalizacja zaprasza do skorzystania z oferty sprzedaży mieszkań i lokali usługowych zlokalizowanych w samym centrum w obszarze Miasta Kazimierzowskiego przy ul. Wałowej 19 i 21 oraz ul. Bóżniczej 4 i 6 w Radomiu.

„KRÓLEWSKI ZAKĄTEK" to inwestycja zaprojektowana z dbałością o każdy detal z zastosowaniem najwyższej jakości materiałów. Jest to kameralna kamienica składająca się z 33 lokali mieszkalnych i 7 lokali usługowych. Mieszkańcy korzystają z takich udogodnień, jak garaż podziemny, winda oraz dziedziniec do wyłącznego korzystania.

Wszystkie budynki zostały przystosowane dla osób niepełnosprawnych.

Rewitalizacja Sp. z o.o. jest jedyną spółką gminną w Radomiu, która inwestuje w kamienice, rewitalizuje je i tworzy wyjątkowe realizacje mieszkaniowe i lokalowe.

Na chwilę obecną przez Spółkę w obszarze Miasta Kazimierzowskiego w Radomiu zostało przywróconych do życia 12 pięknych kamienic.

REKLAMA 0011581222

GRUPA RS
Inwestycje

Apartamenty przy Parku w Kazimierzy Wielkiej

łączą w sobie komfort życia w mieście z bliskością natury i urokami uzdrowiska.

Inwestycja oferuje szeroki wybór mieszkań, od kawalerek po przestronne apartamenty z antresolą i tarasami.

Zapraszamy do kontaktu:

Tel. 660 774 622
Mail: mieszkania@grupars.pl
Biuro sprzedaży mieszkań:
ul. 3-go Maja 97

REKLAMA 0011582074

EMAR®

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI

**DROGI • PARKINGI • ŻELBETY • PRACE ZIEMNE
HANDEL KRUSZYWEM • SIECI KANALIZACYJNE
KOPARKI I WYWROTKI • USŁUGI**

MATERIAŁY BUDOWLANE | KRUSZYWA | BUDOWNICTWO OGÓLNE | WĘZEŁ BETONIARSKI | GENERALNE WYKONAWSTWO | OD PROJEKTU PO KLUCZ

EMAR Sp. z o.o.
ul. Partyzantów 72,
26-640 Skaryszew

OD 1998

www.emar-radom.pl

tel. 48 610 28 62
tel. 48 610 28 69
biuro@emar.radom.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011581190

VILLA ŚWIERKOWA

Nowa inwestycja **VILLA ŚWIERKOWA**
Inwestycja zlokalizowana w pobliżu Telegrafu, powstała z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury.

JUŻ W SPRZEDAŻY

- Funkcjonalny układ i szeroki wybór apartamentów
- Mieszkania o powierzchni od 31 do 81 m^2.
- Spokój natury w standardzie miasta
- Luksusowe apartamenty w przyjaznej okolicy
- Mieszkania gotowe do odbioru pod koniec 2027 roku.

WD BUDOWNICTWO Sp. z o. o.

PONAD 15 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Zapraszamy do kontaktu
ul. Berberysowa 34, Kielce
e-mail: wdbudownictwo@onet.pl
www.wdbudownictwo.com

Masz pytania? Zadzwoń.

530 530 400

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011580398

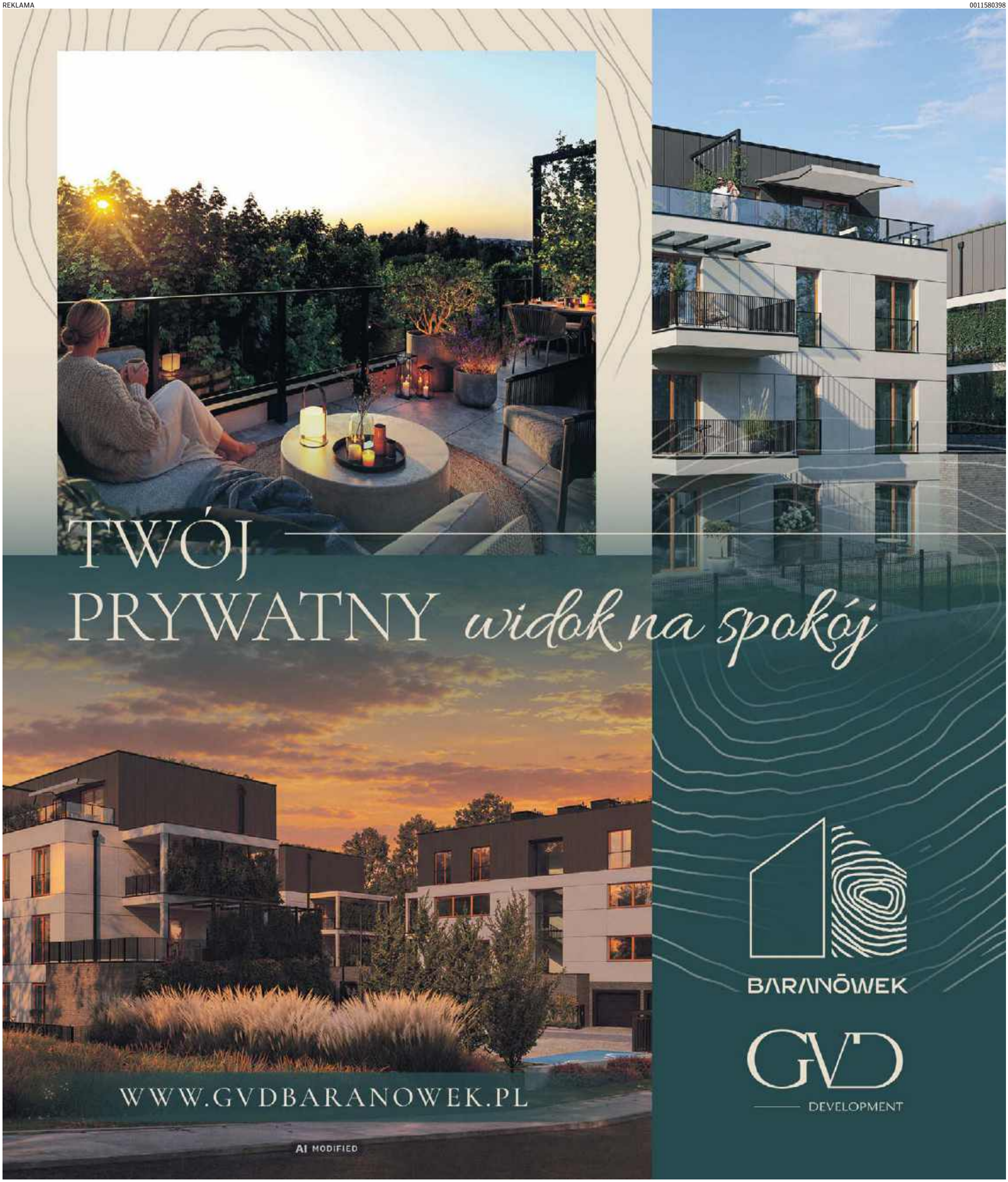

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOT. ARCHIWUM

Stanisław Panfil i jego bakałarz.

PLENERY RZEŹBIARSKIE W STASZOWIE I SZYDŁOWIE

Znani z historii i apostołowie

Maciej Barwinek
Staszow, Szydłów

W Staszowie i Szydłowie odbyły się planery rzeźbiarskie. Do pracy przystąpili Stanisław Panfil, Edmund Szpanowski i Mieczysław Wojtkowski.

Powstały wyjątkowe rzeźby.

Staszów

Na terenie Zalewu nad Czarną odbywał się na początku września Plener Rzeźbiarski Staszów 2026. Przez kilka dni artyści pracowali nad drewnianymi rzeźbami przedstawiającymi postacie związane z historią, kulturą, rzemiosłem i tradycjami regionu.

W tegorocznym plenerze uczestniczyli Edmund Szpanowski, Mieczysław Wojtkowski oraz Stanisław Panfil. Każdy z rzeźbiarzy przygotował po dwa dzieła, które w przyszłości staną się częścią miejskiej przestrzeni Staszowa.

Edmund Szpanowski pracował nad rzeźbami przedstawiającymi średniowiecznego rajcę oraz świętą Barbarę. Mieczysław Wojtkowski tworzył postacie klezmera-klarnecisty i rybaka, natomiast Stanisław Panfil rzeźbił bakałarza oraz powstańca styczniowego. Organizatorem Pleneru Rzeźbiarskiego Staszów 2026 był Staszowski Ośrodek Kultury.

Ze Staszowa rzeźniarze przenieśli się do Szydłowa.

Szydłów

W Szydłowie ponownie słychać warkot pił spalinowych, a wielkie kawałki drewna topolowego powoli zaczynają nabierać kształtów. W poniedziałek, 7 września, rozpoczął się kolejny plener rzeźbiarski, podczas którego trzech znanych już mieszkańcom artystów tworzy nowe figury apostołów. Do pracy ponownie przystąpili Stanisław Panfil, Edmund Szpanowski i Mieczysław Wojtkowski. Tegoroczny plener ma szczególne znaczenie dla Szydłowa. Spod dłut artystów wyłoni się sześć figur apostołów, które zastąpią częściowo zniszczone przez upływ czasu drewniane rzeźby znajdujące się przy kościele pod wezwaniem Wszystkich Świętych w Szydłowie. Każdy z artystów otrzymał do wykonania dwie postacie. Mieczysław Wojtkowski pracuje nad figurami świętego Judy Tadeusza i świętego Bartłomieja, Stanisław Panfil tworzy świętego Mateusza i Judasza Iskariotę, natomiast Edmund Szpanowski rzeźbi świętego Filipa i świętego Jana.

Do pracy przystąpili trzej rzeźbiarze, Stanisław Panfil, Edmund Szpanowski i Mieczysław Wojtkowski.

REKLAMA 0011583477

Załącznik Nr 2 do uchwały nr 118.78.2026
Zarządu Powiatu w Opatowie z dnia 14 września 2026 r.

WYCIĄG Z OGŁOSZENIA

o naborze wniosków o najem powierzchni w Inkubatorze Przemysłowym Świętokrzyskiego Centrum Przedsiębiorczości Rolniczej we Włostowie

Przedmiot najmu

Do wynajęcia przeznaczono w szczególności:
- **Halę produkcyjno-magazynową Nr 1** o powierzchni **4129,00 m²** wraz z możliwością wynajęcia przyległych placów manewrowo-składowych (całość lub w części);
- **Halę produkcyjno-magazynową Nr 2** o powierzchni **1 543,60 m²** wraz z zapleczem socjalno-biurowym oraz możliwością wynajęcia przyległych placów manewrowo-składowych (całość lub w części);
- **place manewrowo-składowe** o łącznej powierzchni **3 782,55 m²** (w całości lub w części);
- **pomieszczenia biurowe** w budynku socjalno-administracyjnym Inkubatora;
- **miejsca postojowe** dla samochodów osobowych, pojazdów ciężarowych oraz ciągników siodłowych z naczepami (TIR).

Dla kogo

O najem na preferencyjnych warunkach mogą ubiegać się przedsiębiorcy oraz rolnicy, którzy spełniają warunki określone w Uchwale Nr LXXXIX.4.2024 Rady Powiatu w Opatowie z dnia 31 stycznia 2024 r., w szczególności zobowiążą się do utworzenia nowych miejsc pracy oraz przedłożą biznesplan planowanej działalności. W przypadku wolnych powierzchni mogą zostać one wynajęte również na zasadach rynkowych.

Warunki najmu

Stawki czynszu najmu obowiązujące w Inkubatorze Przemysłowym Świętokrzyskiego Centrum Przedsiębiorczości Rolniczej we Włostowie wynoszą:
1) za 1 m² powierzchni hali w budynku Inkubatora – **14,57 zł netto miesięcznie**;
2) za 1 m² powierzchni pomieszczeń w budynku socjalno-administracyjnym Inkubatora – **22,87 zł netto miesięcznie**;
3) za 1 m² powierzchni placu składowego – **4,50 zł netto miesięcznie**;
4) za miejsce parkingowe dla samochodu osobowego – **60 zł netto miesięcznie**;
5) za miejsce parkingowe dla samochodu powyżej 3,5 t – **150 zł netto miesięcznie**;
6) za miejsce parkingowe dla ciągnika siodłowego z naczepą (TIR) – **150 zł netto miesięcznie**.

Podmiotom spełniającym warunki określone w uchwale Nr LXXXIX.4.2024 Rady Powiatu w Opatowie z dnia 31 stycznia 2024 r. przysługują preferencyjne stawki czynszu przez okres inkubacji trwający maksymalnie 3 lata.

Obniżenie stawek czynszu wynosi:
1) w pierwszym roku najmu:
   a) 60% stawki czynszu – w przypadku utworzenia co najmniej 3 nowych miejsc pracy,
   b) 40% stawki czynszu – w przypadku utworzenia co najmniej 1, lecz mniej niż 3 nowych miejsc pracy;
2) w drugim roku najmu:
   a) 40% stawki czynszu – w przypadku utrzymania co najmniej 3 nowych miejsc pracy,
   b) 20% stawki czynszu – w przypadku utrzymania co najmniej 1, lecz mniej niż 3 nowych miejsc pracy;
3) w trzecim roku najmu:
   a) 30% stawki czynszu – w przypadku utrzymania co najmniej 3 nowych miejsc pracy,
   b) 20% stawki czynszu – w przypadku utrzymania co najmniej 1, lecz mniej niż 3 nowych miejsc pracy.

Termin składania wniosków

Wnioski wraz z wymaganymi dokumentami należy składać **do dnia 12 października 2026 r.**
Wnioski można składać:
1) osobiście w **Starostwie Powiatowym w Opatowie**, ul. Henryka Sienkiewicza 17, 27-500 Opatów, w godzinach pracy Urzędu;
2) za pośrednictwem operatora pocztowego lub firmy kurierskiej na adres: Starostwo Powiatowe w Opatowie, ul. Henryka Sienkiewicza 17, 27-500 Opatów;
3) w postaci elektronicznej, podpisanej kwalifikowanym podpisem elektronicznym, za pośrednictwem systemu e-Doręczeń na adres do doręczeń elektronicznych: **AE:PL-34526-65838-GRGUD-42**.

Za datę złożenia wniosku uznaje się **datę jego wpływu do Starostwa Powiatowego w Opatowie**, niezależnie od sposobu jego wniesienia.

Gdzie znaleźć pełną treść ogłoszenia

Szczegółowe warunki najmu, opis dostępnych powierzchni, wysokość czynszu, wymagane dokumenty oraz zasady naboru określa **pełna treść ogłoszenia**, dostępna:
- w **Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Opatowie** pod linkiem bip.opatow.pl/strona-6438-ogloszenia.html
- na stronie internetowej Powiatu Opatowskiego pod linkiem opatow.pl/strona-1167-ogloszenia.html
- w siedzibie Starostwa Powiatowego w Opatowie, pokój 213, 214 - II piętro (GN), 101 - I piętro (AG).

Informacje

Szczegółowych informacji udziela:
Starostwo Powiatowe w Opatowie, ul. Henryka Sienkiewicza 17, 27-500 Opatów, tel. **15 83 13 550, 797 994 801**, **15 83 13 535**
Istnieje możliwość wcześniejszego umówienia wizji lokalnej przedmiotu najmu.

Starosta Opatowski
Tomasz Staniek

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOT. ARCHIWUM

Absolwenci Liceum Zawodowego w Opatowie z rocznika 1976-198 spotkali się po 50 latach od rozpoczęcia nauki

UCZNIOWIE SZKOŁY NA GÓRCE W OPATOWIE

Spotkali się po 50 latach od rozpoczęcia nauki

Sandra Krakowiak
Opatów

12 września, po 50 latach od rozpoczęcia nauki w „Szkole Na Górce" ponownie spotkali się absolwenci Liceum Zawodowego w Opatowie z rocznika 1976-1980.

Wspominali szkolne lata, przyjaźnie i dawne psikusy.

Po 50 latach od rozpoczęcia nauki w „Szkole na Górce" ponownie spotkali się absolwenci Liceum Zawodowego w Opatowie z rocznika 1976-1980. Na jubileuszowy zjazd przybyło 18 dawnych uczniów oraz siedmioro nauczycieli. Były wzruszenia, wspomnienia, dużo uśmiechu, a także okazja, by po latach znów poczuć atmosferę szkolnych lat.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą, której przewodniczył ksiądz Marek Rosiński, proboszcz parafii w Modliszewicach i jednocześnie kolega absolwentów. W nabożeństwie uczestniczyli również ksiądz Jerzy Rybusiński, który przed laty był ich katechetą, oraz ksiądz proboszcz Jan Michał Łukasik.

Po mszy uczestnicy udali się do swojej dawnej szkoły. To właśnie tam rozpoczęła się najbardziej sentymentalna część spotkania, swoista lekcja wychowawcza po pięciu dekadach. Poprowadziła ją wychowawczyni klasy, pani profesor Anna Jagiełło. W spotkaniu uczestniczyli także nauczyciele: Piotr Frejlich, dyrektor szkoły, Halina Podczasi, nauczycielka historii, Grażyna Arczewska, pracownica internatu, Anna Sobczyk, nauczycielka języka polskiego, Stanisław Łygaś i Leon Gajewski, nauczyciele warsztatów.

Każdy z uczestników miał okazję opowiedzieć, jak potoczyło się jego życie, czym dziś się zajmuje i jak wygląda jego najbliższa rodzina. Jednak najwięcej emocji wywołały oczywiście wspomnienia sprzed lat. Rozmowy szybko przeniosły wszystkich w czasy, gdy szkolne korytarze były codziennością, a internat drugim domem. Wspominano wspólne przygody, zajęcia lekcyjne, życie internackie, a także drobne psikusy, które po latach zamiast złości wywołują przede wszystkim uśmiech. Nie zabrakło również zabawnych momentów. Po pół wieku niektórzy uczestnicy zmienili się tak bardzo, że pozostali nie rozpoznali ich od razu. Pomocny okazywał się dopiero głos, po którym można było zgadywać, kto kryje się za zmienioną przez lata twarzą.

- Atmosfera spotkania była bardzo przyjemna. Było dużo wspomnień, wzruszeń i radości ze spotkania po latach - podkreślali uczestnicy.

Jubileuszowe spotkanie zakończyło się kolejną obietnicą. Absolwenci już teraz zapowiadają następny zjazd, za dwa lub trzy lata.

Ostatnim akcentem jubileuszowego zjazdu był wspólny obiad w restauracji. Tam rozmowy trwały dalej. Przy stole wracały kolejne historie, anegdoty i wspomnienia, ale pojawiły się także plany na przyszłość.

Rocznik 1976-1980 jest wyjątkowy nie tylko ze względu na trwałość szkolnych przyjaźni. Z tej grupy wyszło wiele osób, które później zapisały się w życiu naukowym, gospodarczym i społecznym regionu oraz kraju. Wśród nich znaleźli się między innymi Jerzy Mazurek - profesor Uniwersytetu Warszawskiego i wicedyrektor Muzeum Historii Ruchu Ludowego w Warszawie, Stanisław Wodyński - prezes zarządu PKS Ostrowiec Świętokrzyski oraz Andrzej Żychowski - regionalista i autor książek oraz licznych artykułów prasowych.

Wracali po służbie, przyłapali pijanych

Michał Nosal
Gmina Klimontów, Opatów

Policjanci z Kielc interweniowali w Węgrcach Szlacheckich i Opatowie. Wracali po służbie, przyłapali dwóch pijanych kierowców.

Dwóch pijanych kierowców zatrzymali w sobotę funkcjonariusze Oddziału Prewencji Policji w Kielcach wracający prywatnym autem po służbie, którą pełnili w Sandomierzu.

Czwórka policjantów wracała do domu. Po godzinie 21 w Węgrcach Szlacheckich w gminie Klimontów natknęli się na Toyotę, której tor jazdy wskazywał, że kierowca może być pijany. Auto zjechało do rowu.

- 60-letniemu kierowcy nic się na szczęście nie stało. Patrol, który funkcjonariusze wezwali na miejsce potwierdził, że 60-letni mieszkaniec naszego powiatu ma ponad 3 promile alkoholu w organizmie – opowiadała aspirant Iwona Paluch, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Sandomierzu.

Patrol z Sandomierza zajął się 60-latkiem, zaś funkcjonariusze z Oddziału Prewencji Policji ruszyli w dalszą drogę. Po godzinie 23 przejeżdżając przez Opatów zainteresowali się torem jazdy Citroena. Zatrzymali go do kontroli i kolejny raz się nie pomylili. - Od siedzącego za kierownica 28-latka poczuli silną woń alkoholu. Powiadomili dyżurnego naszej jednostki, a on skierował na miejsce patrol. Badanie stanu trzeźwości wykazało, że 28-latek miał w organizmie 3 promile alkoholu – opisywała starszy aspirant Katarzyna Czesna-Wójcik, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Opatowie.

Obu kierowcom przyłapanym przez policjantów po służbie grożą teraz grzywna, zakaz kierowania i nawet trzy lata więzienia.

Inne zdarzenie miało miejsce w powiecie opatowskim.

W miejscowości Piórków-Kolonia motorowerzysta zajeżdża drogę innym uczestnikom ruchu, możliwe, że jest pijany – takie zgłoszenie dostał w piątkowe popołudnie dyżurny opatowskiej policji.

Patrol drogówki pojechał na miejsce i namierzył 39-latka, na jednośladzie. Mężczyzna miał blisko 2 promile alkoholu w organizmie, a do tego ciąży na nim dożywotni zakaz kierowania. Przypomnijmy, za złamanie zakazu grozi do pięciu lat więzienia.

FOT. ARCHIWUM

OŻARÓW

Senioralia. Kolorowy korowód

W czwartek 10 września w Ożarowie odbyły się Senioralia. Był to dzień pełen uśmiechu, zabawy, integracji i wspólnego świętowania, w którym najważniejsi byli seniorzy. Obchody rozpoczął kolorowy i rozśpiewany korowód, który przeszedł ulicami Ożarowa. Po przemarszu przyszedł czas na wspólną zabawę na stadionie miejskim. Seniorów powitał burmistrz Ożarowa Piotr Ślęzak. W uroczystości uczestniczyła również wicestarosta opatowski Małgorzata Jałowska. SK

eprasa.pl 0ade6e33b3

Budżet Obywatelski i super pomysły

Palm Square młodzieżowa strefa spotkań na Placu 3 Maja to jeden ze zgłoszonych pomysłów

Klaudia Tajs
Sandomierz

Aż 11 wniosków do realizacji wpłynęło od mieszkańców do nowej edycji Budżetu Obywatelskiego Miasta Sandomierza na 2027 rok.

Do końca września wnioski przechodzą ocenę formalną. Głosowanie na konkretne projekty ruszy 7 października. Do rozdysponowania jest łącznie 300 tysięcy , a maksymalna wartość pojedynczego zadania wynosi 100 tysięcy złotych.

Budżet Obywatelski Sandomierza działał od 2015 do 2019 roku. W ramach zgłaszanych inicjatyw powstały między innymi place zabaw i miejsca do wypoczynku dla najmłodszych. Poprzednie władze Sandomierza z burmistrzem Marcinem Marcem zawiesiły jego działalność tłumacząc tę decyzję pandemią.

To już trzecia edycja Budżetu Obywatelskiego, która jest realizowana po objęciu stanowiska burmistrza przez Pawła Niedźwiedzia. Najnowsze edycja pokazuje, że mieszkańcy Sandomierza chcą mieć wpływ na swoje otoczenie. - Jest coraz lepiej. Dwa lata temu wpłynęło 9 wniosków, w roku ubiegłym wniosków było sześć, w tym roku jest ich 11. Obejmują one działania związane z infrastrukturą. Część z nich to powtórzenie pomysłów z lat poprzednich, jak montaż klimatyzacji w sali konferencyjnej Miejskiej Biblioteki Publicznej czy mini siłownia plenerowa przy placu zabaw na ulicy Mariackiej, ale są także nowe pomysły – zapowiada Paweł Niedźwiedź, burmistrz Sandomierza.

Projekty zgłoszone to tegorocznej edycji to:

1. Montaż klimatyzacji w Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ulicy Parkowej - Projekt zakładał montaż nowoczesnego systemu klimatyzacji w sali konferencyjnej oraz na poddaszu biblioteki, gdzie odbywają się spotkania literackie, wykłady i wydarzenia kulturalne.
2. „Aktywne Pokolenia" – mini siłownia plenerowa przy ulicy Mariackiej 8
3. Pumptrack – aktywna strefa dla dzieci i młodzieży
4. Palm Square młodzieżowa strefa spotkań
5. Rewitalizacja placu zabaw
6. Młodzieżowa Strefa Spotkań w Parku Piszczele
7. Siłownia Plenerowa w Parku Piszczele
8. Modernizacja Placu Zabaw - Bulwar nad Wisłą
9. Wykonanie nowej nawierzchni z kostki brukowej wzdłuż kanału melioracyjnego dojazd do zachodniej części do Ogrodów Działkowych imienia Tadeusza Kościuszki
10. Sandomierska Amatorska Liga Koszykówki 3*3
11. Sandomierz krok po kroku - szlakiem małych rzeźb i wielkich historii

Obecnie trwa procedura sprawdzania, czy zgłoszone pomysły odpowiadają regulaminowi. Do 7 października ma zostać ogłoszona lista projektów dopuszczonych do głosowania oraz tych, które zostały ocenione negatywnie. Głosowanie zaplanowano na okres od 12 października do 10 listopada.

Wyniki mają zostać ogłoszone do 30 listopada

Zmiany na ulicy Lwowskiej w Sandomierzu. Zamknięty dojazd, zmiany w komunikacji

Klaudia Tajs
Sandomierz

Na ulicy Lwowskiej w Sandomierzu została wprowadzona tymczasowa organizacja ruchu.

Zmiany obowiązują od 15 września i są związane z rozbudową mostu przez Wisłę w ciągu drogi krajowej numer 77. Kierowcy nie mogą już dojechać z drogi krajowej 77 bezpośrednio do ulicy Powiśle i ulicy Mostowej.

W związku z przebudową układu drogowego i budową węzła drogowego - zmieniono organizację ruchu na ulicy Lwowskiej w Sandomierzu. Do czasu zakończenia prac kierowcy muszą korzystać z wyznaczonych objazdów.

Dojazd do ulicy Powiśle odbywa się wyznaczonym objazdem przez ulicę Holowniczą i ulicę Flisaków. Z kolei dojazd do ulicy Mostowej możliwy jest przez ulicę Portową lub ulicę Stoczniową.

W związku z prowadzonymi pracami zostały wprowadzone czasowe zmiany w kursowaniu autobusów linii numer 2 i linii numer 4. Autobusy wykonujące kursy przez ulicę Flisaków, będą nadal kursowały tą ulicą. Po dojeździe do ulicy Powiśle wykonają manewr zawracania, a następnie powrócą do ulicy Lwowskiej i będą kontynuowały dalszą trasę.

REKLAMA 0011584259

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW
RZĄDOWY FUNDUSZ ROZWOJU DRÓG

Przebudowa drogi powiatowej nr 1710T Sulisławice - Trzebiesławice w miejscowościach Sulisławice, Ruszcza Wieś od km 0+000 do km 1+967

DOFINANSOWANIE 1 921 601,00 zł
CAŁKOWITA WARTOŚĆ 2 745 144,93 zł
DATA PODPISANIA UMOWY marzec 2026

REKLAMA 0011584260

DOFINANSOWANO ZE ŚRODKÓW
RZĄDOWY FUNDUSZ ROZWOJU DRÓG

Przebudowa drogi powiatowej nr 1711T Goźlice-Przybysławice w miejscowościach Wilkowice, Ossolin od km 2+162 do km 3+537

DOFINANSOWANIE 1 040 205,00 zł
CAŁKOWITA WARTOŚĆ 1 486 007,18 zł
DATA PODPISANIA UMOWY marzec 2026

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

RYTWIANY

Komedia i burleska

W piątek, 16 października w Gminnym Centrum Kultury w Rytwianach odbędzie się wyjątkowy wieczór teatralny, podczas którego publiczność będzie mogła zobaczyć komedię „Pozamiatane". Spektakl zapowiada się jako pełne humoru i emocji widowisko, w którym nie zabraknie zaskakujących sytuacji i dobrej zabawy. Za reżyserię odpowiada Karol Stępkowski, scenariusz przygotowała Marzanna Graff, a za produkcję odpowiada Mam Teatr. To jednak nie będzie zwykły spektakl. „Pozamiatane" zostanie połączone z pokazem burleski w wykonaniu Joanny Mikołajczak. Spektakl rozpocznie się o godzinie 19.30. Bilety kosztują 60 złotych, jednak przygotowano także tańsze opcje. Przy zakupie dwóch biletów cena wynosi 50 złotych za osobę. Z biletu w cenie 50 złotych mogą również skorzystać seniorzy powyżej 65. roku życia.
MB

POŁANIEC

Spektakl „Kłamstwo"

W sobotę 10 października o godzinie 17 w Centrum Kultury i Sztuki w Połańcu spektakl „Kłamstwo" - komedia małżeńska w gwiazdorskiej obsadzie w reżyserii Wojciecha Malajkata. Obsada wymienna: Katarzyna Skrzynecka lub Anna Korcz lub Adrianna Biedrzyńska, Adriana Kalska lub Milena Suszyńska lub Izabela Gwizdak lub Karolina Bacia lub Michalina Robakiewicz, Wojciech Malajkat lub Piotr Szwedes, Sambor Czarnota lub Mikołaj Roznerski lub Paweł Wolsztyński. Dwie pary małżeńskie, dwie pary przyjaciół, dwie pary kochanków, a ich nadal tylko czworo, jak to jest możliwe? Bilety na kupbilecik.pl. SW

BAĆKOWICE

Skolim wystąpi w Milano Clubie

Skolim, znany z takich hitów jak: „Wyglądasz idealnie", „Kiss me baby" czy „Nie dzwoń do mnie mała", w najbliższą sobotę, 24 października wystąpi w Milano Club Baćkowice. Początek imprezy od godziny 21. Wokalista Konrad Skolimowski, który ukrywa się pod pseudonimem Skolim na pewno rozgrzeje parkiet. Wielką popularność zdobył utworem „Wyglądasz idealnie". W zaledwie miesiąc ten utwór miał ponad 26 milionów odsłon na YouTubie. Jego najnowszy utwór „Posłuchaj mała" roznosi YouTube swoimi wyświetleniami meldując się w czołówce karty na czasie ze swoimi 16 milionami w 12 dni. Skolim to nie tylko wokalista disco-polo, jest też bowiem aktorem. Widzowie mogą go kojarzyć z serialu „Barwy szczęścia". Konrad Skolimowski zagrał także w innych produkcjach: „Na sygnale", „Dziewczyny ze Lwowa", „Korona królów" oraz w „Drugiej szansie".
MB

ŁONIÓW

Zagrają muzykę Chopina

W piątek, 25 września o godzinie 19 w Gminnym Ośrodku Kultury w Łoniowie odbędzie się wyjątkowy koncert „Efekt Chopina". To będzie wieczór pełen pięknej muzyki, emocji i mistrzowskich interpretacji, spotkanie z twórczością Fryderyka Chopina i niezwykłą historią Konkursu Chopinowskiego. Na scenie wystąpią znakomici pianiści: Marek Bracha i doktor Michał Bruliński. Organizatorzy zapraszają wszystkich, którzy kochają muzykę, ale także tych, którzy chcą po prostu spędzić wyjątkowy, kulturalny wieczór. Rezerwacje pod numerem: 15 866 99 68.
KAT

Witamina Jazz Sandomierz 2026 z wielkimi muzycznymi gwiazdami

Klaudia Tajs
Sandomierz

Przed nami kolejna edycja Witamina Jazz Sandomierz 2026. Wystąpią: Ewa Bem, Andrzej Jagodziński, Wojtek Stanisz i Piotr Schmidt

FOT. ARCHIWUM

Ewa Bem, nazywana Pierwszą Damą Polskiego Jazzu, wystąpi w Sandomierzu

Witamina Jazz 2026 - jazzowy festiwal wraca do Sandomierza. Od 23 do 31 października Sandomierz po raz kolejny stanie się sceną dla muzyki jazzowej. Sandomierskie Centrum Kultury zaprasza na Witaminę Jazz 2026 - cztery koncertowe wieczory z udziałem czołowych postaci polskiej sceny jazzowej.

W piątek, 23 października o godzinie 20 w Lapidarium pod Ratuszem odbędzie się koncert Piotr Schmidt Quartet ft. Paweł Tomaszewski.

W sobotę, 24 października, o godzinie 20 w Katolickim Domu Kultury wystąpi Ewa Bem & Andrzej Jagodziński Band. Ewa Bem, nazywana Pierwszą Damą Polskiego Jazzu, wystąpi z koncertem „Moje piosenki" u boku zespołu pod kierownictwem pianisty i aranżera Andrzeja Jagodzińskiego.

W piątek, 30 października o godzinie 19 w Kino Starówka odbędzie pokaz filmu „Pend of Sky czyli Pend Niebios". Z kolei w lapidarium pod Ratuszem odbędzie się koncert Pendofsky Band. Wstęp wolny.

W sobotę, 31 października o godzinie 20 w Lapidarium pod ratuszem wystąpi Wojciech Stanisz, basista i pedagog zespołem. To laureat tytułu Najlepszego Łódzkiego Jazzmana Roku 2023, zaprezentuje się w roli lidera i kompozytora autorskiej płyty „Szuflandia".

Bilety dostępne są online na kupbilecik.pl oraz stacjonarnie w Centrum Informacji Turystycznej, Rynek 20, 27-600 Sandomierz, tel. +48 15 644 61 05 lub 882 928 877.

Organizatorzy: Sandomierskie Centrum Kultury, Fundacja Kultury Ziemi Sandomierskiej, Urząd Miejski w Sandomierzu.

Dwa razy komedia „Pani domu jest tylko jedna"

Stanisław Wróbel
Sandomierz

Pani domu jest tylko jedna - spektakl komediowy w piątek 18 września w Sandomierzu w Katolickim Domu Kultury Świętego Józefa. Początek o 17.30 i 20.30.

„Pani domu jest tylko jedna" - to wystrzałowa farsa mistrza gatunku Marca Camolettiego w tłumaczeniu Bartosza Wierzbięty. To autor znany z takich komedii jak Pomoc Domowa, Boeing Boeing.

O czym jest „Pani domu jest tylko jedna"? To kolejna część przygód Nadii - szalonej Pomocy Domowej, która tym razem stanie się... aktorką! Miejsce akcji to domek letniskowy pewnego producenta filmowego, który przez przypadek zaprosi na weekend swoją żonę, kochankę i najlepszego przyjaciela. By ratować sytuację Nadia stanie się kochanką , a prawdziwa kochanka dostanie do rąk... mopa! Producent filmowy będzie w potrzasku, choć jak się okaże , nie tylko on skrywać będzie miłosne tajemnice... Kto jest kim? Czy romans się wyda? Kto kogo zdradza i czy Nadia znow uratuje sytuację? Tego dowiecie się oglądając „Pani domu jest tylko jedna". Czas z pewnością umili Wam gwiazdorska obsada spektaklu granego w Sandomierzu. To znani aktorki i aktorzy: Nadia: Dominika Gwit lub Paweł Koślik, Nadia2: Agata Załęcka lub Michalina Sosna , Joanna: Daria Widawska lub Monika Mariotti' Robert: Wojtek Medyński lub Piotr Ligienza. Piątek 18 września w Sandomierzu w Katolickim Domu Kultury Świętego Józefa. Dwa spektakle o 17.30 i 20.30. Bilety do nabycia na .kupbilecik.pl.

Zawichojskie Smaki Czterech Pór Roku

Klaudia Tajs
Zawichost

„Zawichojskie Smaki Czterech Pór Roku" odbędą się w niedzielę 20 września na Placu Targowym w Zawichoście.

Wydarzenie jest organizowane w ramach Europejskich Dni Dziedzictwa.

Będzie to już szósta edycja tego wydarzenia w Zawichoście.

Od godziny 15 do 20 na Placu Targowym w Zawichoście na uczestników będzie czekało wiele atrakcji. W programie między innymi prezentacja i degustacja dań przygotowanych przez sołectwa i mieszkańców Zawichostu.

Dla najmłodszych dostępne będą dmuchańce.

Wydarzenie zakończy się wspólnym biesiadowaniem.

Na wydarzenie zaprasza Miejsko Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Zawichoście.

Na scenie wystąpi Zhanna Zharkova oraz Andrzej Duda.

Zhanna Zharkova jest ukraińską skrzypaczką mieszkająca od kilku lat w Busku-Zdroju. Jej pasją życiową są skrzypce. Pragnie dzielić się tą miłością do muzyki z innymi. Koncertuje w różnych miastach Polski i Europy. Śpierwa też wi;lkie przeboje.

FOT. ARCHIWUM

Na scenie wystąpi Zhanna Zharkova

eprasa.pl 0ade6e33b3

Aptekarze zagrają w Milano Club Baćkowice. Back to School Party

Sandra Krakowiak
Baćkowice

W sobotę 19 września w Milano Klub Baćkowice odbędzie się Back to School Party, którego jedną z największych atrakcji będzie koncert zespołu Aptekarze.

FOT. ARCHIWUM
Koncert zespołu Aptekarze odbędzie się w Milano Club w Baćkowicach

Początek imprezy o godzinie 21 , a koncert zaplanowano na 22:30.

Milano Club Baćkowice zaprasza na wyjątkową imprezę pod hasłem Back to School Party, podczas której nie zabraknie muzyki, tańca i pozytywnej energii. Gwiazdą wieczoru będą Aptekarze - młoda formacja, która w krótkim czasie zdążyła zwrócić na siebie uwagę fanów muzyki tanecznej. Zespół tworzą Konrad, Hubert, Damian, Marcel i Kacper. Grupa powstała w 2025 roku, a jej członków połączyła wieloletnia znajomość oraz wspólna pasja do muzyki.

Aptekarze poruszają się na pograniczu disco polo, nowoczesnej muzyki tanecznej i klubowych brzmień. Stawiają na chwytliwe melodie, energiczne aranżacje i utwory, które mają przede wszystkim wpadać w ucho i zachęcać do wspólnej zabawy. Wśród ich popularnych numerów znalazły się między innymi „Dziewucha", „Królewna", „Przy Tobie" oraz „Nasza Noc". Co ważne, Aptekarze nie zwalniają tempa. Regularnie prezentują nowe nagrania, a ich muzyka zdobywa coraz większe grono słuchaczy. Ich najnowsze propozycje utrzymują charakterystyczny, imprezowy klimat, łącząc taneczną energię z nowoczesną produkcją. Ich występ w Baćkowicach zapowiada się więc jako solidna dawka muzycznej energii. Autorskie brzmienia, mieszanka stylów i dynamiczne wykonania mają przyciągnąć publiczność pod scenę. To właśnie muzyka, która łączy, pozytywny vibe i atmosfera wspólnej zabawy mają być znakiem rozpoznawczym sobotniego wieczoru.

Wyjątkowy koncert na rynku w Sandomierzu

Klaudia Tajs
Sandomierz

Artyści zaśpiewają i zagrają charytatywnie w Sandomierzu dla stowarzyszenia „Tratwa".

„Razem tworzymy lepsze jutro" pod takim hasłem na sandomierskiej Starówce odbędzie się koncert charytatywny, z którego dochód zostanie przeznaczony na remont nowej siedziby dla podopiecznych Stowarzyszenia „Tratwa,,. Muzyczne wydarzenie odbędzie się w sobotę, 26 września. Gwiazdą wieczoru będzie Joanna Grześkiewicz.

O wsparcie i pomoc w imieniu osób niepełnosprawnych prosi Rafał Dybowski kierownik Warsztatów Terapii Zajęciowej „Tratwa" i pełnomocnik zarządu Stowarzyszenia „Tratwa", które prowadzi warsztaty. Stowarzyszenie zbiera pieniądze poprzez sprzedaż rękodzieła na kiermaszach oraz w innych, dostępny sposób. Pieniądze będą zbierane także podczas koncertu w sobotę, 20 września na sandomierskiej Starówce.

Program koncertu: Godzna 15 -Rozpoczęcie i przywitanie gości. Godzina 15:20 - Prezentacja uczestników Festiwalu Organizacji Pozarządowych i Pikniku Rodzinnego „Tratwa". Godzina 16 - Anna Przybysz. Godzina 16:30 - Zespół Grześki. Godzina 17- Julia Walczyna laureatka Festiwalu Zaczarowanej Piosenki Fundacji Anny Dymnej Mimo Wszystko oraz Bartosz Popiel. Godzina 17:30- Marti Wojcik Laureatka Festiwalu Zaczarowanej Piosenki Fundacji Anny Dymnej „Mimo Wszystko". Godzina 18 Joanna Grześkiewicz. Godzina 19 Zakończenie

Krzysztof Cugowski i Ray Wilson w Przybysławicach

Maciej Barwinek
Gmina Klimontow

We wrześniu na Wichrowym w Przybysławicach ponownie zabrzmi wielki rock. Wystąpią wielkie gwiazdy.

We wrześniu na Wichrowym w Przybysławicach w gminie Klimontów ponownie zabrzmi wielki rock.

Koncert Raya Wilsona odbędzie się w sobotę 19 września o godzinie 20.30. W 1996 roku Ray Wilson zastąpił Phila Collinsa w Genesis. Wraz z zespołem nagrał album „Calling All Stations", który na trwałe zapisał się w historii rocka. Ray Wilson – to szkocki wokalista, gitarzysta, kompozytor, autor tekstów, członek zespołów Guaranted Pure, Stiltskin, Cut, w latach 1996–1998 wokalista zespołu Genesis

Dzień wcześniej, w piątek 18 września o godzinie 20.30, na scenie wystąpi legendarny Krzysztof Cugowski z Zespołem Mistrzów. Krzysztof Cugowski przez lata był wokalistą Budki Suflera, dziś występuje z innymi muzykami. Bilety na koncert Krzysztofa Cugowskiego kosztują 149 lub 169 złotych.

Dla osób, które chcą uczestniczyć w obu wydarzeniach, dwudniowy karnet w cenie 275 złotych. Sprzedaż biletów i karnetów odbywa pod numerem telefonu 604 287 125.

FOT. ARCHIWUM
Krzysztof Cugowski wystąpi w piątek

KRÓTKO

STASZÓW

Komediowa „bomba"

W piątek 16 października o godzinie 19 w Staszowskim Ośrodku Kultury publiczność będzie mogła zobaczyć spektakl „La Bombe". Opowiada historię Caroline i Stéphane'a, małżeństwa i rodziców trojga dzieci. Para postanawia wyjechać na Korsykę, aby spróbować na nowo odnaleźć w sobie zakochanie i odbudować bliskość, która po narodzinach najmłodszego dziecka nieco się zagubiła. W roli Caroline zobaczymy wymiennie Annę Czartoryską-Niemczycką lub Sylwię Juszczak-Krawczyk, postać Sam zagrają Karolina Sawka, Maria Wieczorek, Marta Maria Wiśniewska, Delfina Wilkońska lub Aleksandra Kasperek, Stéphane'a – Sambor Czarnota lub Radosław Pazura, natomiast w roli Albana wystąpią Wojciech Błach lub Michał Rolnicki. Reżyserem spektaklu jest Sambor Czarnota. Bilety kosztują 148,68 złotych i są dostępne za pośrednictwem serwisu biletyna.pl.

ĆMIELÓW

Russell Crowe z koncertem

Russell Crowe, znany na całym świecie aktor i laureat Oscara, który od lat angażuje się również w muzykę, wystąpi na Zamku Ćmielów na swoim jedynym koncercie w Polsce. Impreza pod nazwą „Russell Crowe's Indoor Garden Party" odbędzie się 5 czerwca 2027 . Koncert w Zamku Ćmielów będzie jedynym przystankiem „Russell Crowe's Indoor Garden Party" w Polsce w 2027 roku.

KOPRZYWNICA

6. Piknik nad zalewem

„Z historią w tle – przyszłość, która łączy" pod takim hasłem, w niedzielę, 20 września nad zalewem w Koprzywnicy odbędzie się VI Piknik Eksploracyjno-Historyczny. Organizatorzy przygotowali dla uczestników w różnym wieku wiele bezpłatnych atrakcji. W niedzielę o godzinie 10 rozpocznie się spływ kajakowy, podczas którego uczestnicy będą sprzątać rzekę Koprzywiankę. Osoby zainteresowanie udziałem w spływie mogą kontaktować się z Miejsko-Gminnym Ośrodkiem Kultury i Sportu w Koprzywnicy. O godzinie 14 nad zalewem w Koprzywnicy rozpocznie się piknik, w ramach którego przygotowano kilka stref. Będzie prezentacja stoisk, archeologia dla najmłodszych, diorama-obozowisko niemieckie, strzelnica ASG (miejsce do treningu celności i refleksu z użyciem replik broni palnej strzelających plastikowymi kulkami), warsztat artystyczny z robienia plakatu, kuźnia talentów, budka 360, animacje oraz dmuchańce dla najmłodszych. Uczestnicy poczują klimat dawnych czasów. Będzie obozowisko, prezentacje opowieści z przeszłości oraz prezentacja dawnego umundurowania. O godzinie 16 rozpocznie się inscenizacja historyczna „SS kontra partyzanci". Będzie to wciągająca rekonstrukcja wydarzeń z czasów II wojny światowej. O godzinie 17 rozpocznie się koncert Kuby Blokesza. O godzinie 18 rozpocznie się ognisko przy gitarze.
KAT

REKLAMA 0011582459

GN-I.6845.1.13.2026

INFORMACJA

Starosta Opatowski

informuje, że na tablicy ogłoszeń Starostwa Powiatowego w Opatowie przy ul. Sienkiewicza 17 został zamieszczony na okres 21 dni wykaz nieruchomości stanowiących własność Powiatu Opatowskiego przeznaczonych do oddania w najem.

Ponadto wykaz został opublikowany na stronie internetowej Starostwa Powiatowego w Opatowie oraz w Biuletynie Informacji Publicznej Starostwa Powiatowego w Opatowie.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Zmarł zawodnik Cukrownika

FOT. CUKROWNIK WŁOSTÓW / FACEBOOK

Zmarł Karol Kamuda, zawodnik Cukrownika Włostów, klubu z Keeza Klasy B. Miał tylko 36 lat

Damian Wiśniewski
Włostów

PIŁKA NOŻNA. **10 września, w wieku 36 lat, zmarł Karol Kamuda, piłkarz grającego w grupie trzeciej Keeza Klasy B Cukrownika Włostów.**

Karola Kamuda urodził się 30 czerwca 1990. W trakcie swojej przygody z piłką był związany z takimi klubami jak: Sokół Jachimowice, Huragan Wilczyce, a ostatnio grał w Cukrowniku Włostów. Jeszcze w sezonie 2026/2027 zdążył zagrać dla swojego klubu.

- Karol ostatni mecz w barwach Cukrownika rozegrał 31.05.2026 w wygranym przez nas meczu z GKS Obrazów 6-4, zagrał z numerem 15 - napisał Cukrownik na facebooku.

Przed ostatnim meczem w klasie B, przeciwko GKS Obrazów, odbyła się minuta ciszy. Cukrownik zremisował ten mecz 2:2, choć do 83 minuty przegrywał 0:2. Dwa gole w samej końcówce strzelone przez Filipa Suskę dały jednak temu zespołowi jeden punkt.

36-letni zmarły Karol Drozdowski pozostawił po sobie dobre wspomnienia kolegów ze wspólnej pracy i gry na boiskach piłkarskich.

- Był zaręczony, miał mamę i trzech braci. Jego tata zmarł gdy miał dziewięć lat. To był bardzo ułożony chłopak, miał swój warsztat. Najpierw go odwiedzałem jako klient w warsztacie, a potem namówiłem do gry w Cukrowniku. Wcześniej graliśmy razem w Huraganie Wilczyce. Prywatnie kibicował Stali Mielec, jeździł na jej mecze - opowiedział nam grający trener Karola Kamudy z Cukrownika, Maciej Drozdowski (grał też w Wiśle Sandomierz, Sparcie Dwikozy, LZS Samborzec czy w Koprzywiance Koprzywnica).

Najważniejsze odbyło się jednak obok tego spotkania.

- Niedzielny mecz był dla całej rodziny Cukrownika wyjątkowy. Z głębokim smutkiem i niedowierzaniem minutą ciszy przed meczem żegnamy Karola Kamudę. Z ogromnym żalem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego zawodnika i kolegi z drużyny. Karol był częścią Cukrownika Włostów – naszej piłkarskiej rodziny. Wspólnie dzieliliśmy radość ze zwycięstw, sportowe emocje, trudne chwile i to, co w piłce najważniejsze – wspólne przeżywanie pasji. Dziś zamiast spotkać się z Karolem na boisku, musimy pożegnać Go na zawsze. Pozostaną wspomnienia, wspólne mecze, rozmowy i chwile, których nikt nam nie odbierze. Rodzinie i Najbliższym Karola składamy najszczersze wyrazy współczucia. W tych niezwykle trudnych chwilach jesteśmy z Wami myślami i sercem - czytamy również na facebooku.

Msza święta pogrzebowa odprawiona została w kościele parafialnym w Goźlicach w środę 16 września, od godziny 14. Zmarły spoczął na cmentarzu parafialnym w Goźlicach.

©℗

KRÓTKO

POŁANIEC

Czarni wygrali derby

W ostatniej kolejce Betclic 3. Ligi grupy czwartej doszło do derbów województwa świętokrzyskiego, w których Czarni Połaniec pokonali 2:1 Moravię Kopalnia Morawica. mimo tego że od 68 minuty grali w osłabieniu po czerwonej kartce dla Damiana Bawora. Gole dla Czarnych strzelili Michał Banik i Alaksiej Piatrenka. W ten weekend znów będą derby - w sobotę Czarni będą się mierzyli u siebie z Naprzodem Jędrzejów, początek o godzinie 16. ©℗DW

REGION

Za nami mecze czwartoligowców

W ostatni weekend swoje mecze mieli również zawodnicy klubów z Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej. Klimontowianka Klimontów rozbiła 6:0 Orlicza Suchedniów (gole strzelili Kacper Broda, Patryk Konecki, Filip Krempa dwa i Jakub Kończak dwa). Alit Ożarów zremisował z kolei 4:4 z Hetmanem Włoszczowa (gole dla Alitu: Gabriel Skrzypek, Łukasz Swat, Konrad Skwarliński i Paweł Zdyb). OKS Opatów przegrał natomiast 0:1 z Neptunem Końskie. W ten weekend u siebie gra jedynie Alit - w sobotę od godziny 14 z KKP Koroną Kielce. ©℗ DW

REGION

Tak grali w okręgówce

W weekend grała też klasa okręgowa. Pogoń Staszów ograła Star II Starachowice 2:1 (gole: Wojciech Kowalewski i Mateusz Pitek), LZS SAmborzec przegrał 0:2 z Partyzantem Radoszyce, a Wisła Sandomierz zremisowała 3:3 z Zenitem Chmielnik (Artem Zawhorodnij, Paweł Sękul i Dominik Dubiel). W weekend u siebie gra LZS - w niedzielę od godziny 16 z Łysicą Bodzentyn. ©℗ DW

FOT. DAMIAN WIŚNIEWSKI

Mirosław Kabata, doświadczony zawodnik LZS Samborzec

ROZMOWA Z DOŚWIADCZONYM OBROŃCĄ I TRENEREM

Doświadczenie rządzi w Samborcu

Damian Wiśniewski
Samborzec

PIŁKA NOŻNA. **LZS Samborzec doświadczeniem stoi. W klubie występuje czterech zawodników urodzonych w latach 80, trzech z nich w roku 1987.**

O tym, jak utrzymywać formę i jak wygląda rywalizacja z młodszymi, mówi jeden z piłkarzy, Mirosław Kabata.

Mirosław Kabata to najstarszy zawodnik w kadrze LZS Samborzec. Piłkarz ten urodził się 26 lutego 1987 roku i gra na pozycji obrońcy. W przeszłości występował między innymi w Siarce Tarnobrzeg, Trasndźwigu Stale, ale także innych niż LZS klubach świętokrzyskich: w Czarnych Połaniec, Wiśle Sandomierz, czy w Klimontowiance Klimontów.

Jak utrzymać formę w nieco bardziej zaawansowanym wieku?

- Chyba nie ma na to recepty moim zdaniem. Trzeba po prostu cały czas i mimo wszystko być w treningu. Gdy się odpuści, to później, z racji wieku, trudniej jest wrócić do rywalizacji - powiedział nam po jednym z meczów.

Grając wcześniej w Transdźwigu Stale i w innych klubach ze stalowowolskiej klasy okręgowej Kabata spotkał się na boisku z prawdziwym weteranem boisk, Mieczysławem Ożogiem, który mimo 60 lat wciąż gra w piłkę w Bukowej Jastkowice (wcześniej reprezentował między innymi Stal Stalową Wolę, czy Siarkę Tarnobrzeg).

Trzeba po prostu cały czas i mimo wszystko być w treningu. Gdy się odpuści, to później, z racji wieku, trudniej jest wrócić do rywalizacji

Grając wcześniej w Transdźwigu Stale i w innych klubach ze stalowowolskiej klasy okręgowej Kabata spotkał się na boisku z prawdziwym weteranem boisk, Mieczysławem Ożogiem, który mimo 60 lat wciąż gra w piłkę w Bukowej Jastkowice (wcześniej reprezentował między innymi Stal Stalową Wolę, czy Siarkę Tarnobrzeg).

- Postać sobie pana Mietka oczywiście inspiruje innych, ale ogólnie ten wiek przesuwa się dopóki siły pozwalają na to, to po prostu będę grał - dodał Kabata.

Oprócz Kabaty w LZS jest jeszcze trzech innych zawodników urodzonych w 1987 roku: Łukasz Olech z 21 kwietnia, Daniel Kuciński z pierwszego grudnia i Grzegorz Teśniewski z 26 grudnia. Jest jeszcze Mariusz Olech z 27 października 1989 roku.

- To wciąż młodzi ludzie, którzy naprawdę dużo nam dają. Mnóstwo spokoju, cierpliwości. Trening z nimi naprawdę jest przyjemnością. Są to osoby, które wiedzą, co robić na boisku. Z środka potrafią jeszcze naprawdę dużo pomóc i wnieść do tej drużyny powiedział natomiast trener klubu z Samborca, Rafał Oleniacz.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Piątek
18.09.2026

WYD. F

Ostrowiec Świętokrzyski | Skarżysko-Kamienna | Starachowice

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 38/2026

Jarmark Denkowski z Fox Folk
strona 11

O TYM SIĘ MÓWI

Huk w środku nocy. Co się stało?

Mieszkańcy naszych powiatów byli bardzo zaniepokojeni. Wojsko wydało specjalny komunikat

Dwa potężne huki, przypominające odgłosy wybuchów, postawiły w nocy na nogi mieszkańców części województwa świętokrzyskiego.

Niepokojące dźwięki rozległy się w nocy z soboty na niedzielę, 13 września około godziny 3:30 i 4:30 rano. Mieszkańcy kilku miejscowości, głownie w powiatach ostrowieckim i starachowickim informowali w internecie o dwóch bardzo głośnych hukach, które przypominały wybuchy.

Powód niepokojących odgłosów był związany z działaniami polskiego lotnictwa wojskowego. Huk mógł być spowodowany przelotem myśliwców z prędkościami ponaddźwiękowymi. Specjalny komunikat w tej sprawie wydało również Dowództwo Operacyjne Rodzajów Sił Zbrojnych. Jak podkreślono, działania miały charakter prewencyjny i służyły zabezpieczeniu polskiej przestrzeni powietrznej, szczególnie w rejonach znajdujących się w pobliżu obszarów zagrożonych.

RELACJE

Dożynki Diecezjalne w Kałkowie. Mszę odprawił biskup Marek Solarczyk **strona 6**

ZDROWIE

Karol Polak, 16-latek z Ostrowca potrzebuje naszej pomocy
strona 3

SPORT

Dramat bramkarza Arki Pawłów. Trafił do szpitala z ciężką kontuzją
strona 12

WYDARZENIE

FOT. POLICJA

Sierżant Rafał Połetek - z pucharem i młodszy aspirant Michał Zięba z Komendy w Ostrowcu

Nasi na podium w „Patrolu Roku"!

Michał Nosal
Ostrowiec Świętokrzyski

Para patrolowa z Ostrowca Świętokrzyskiego trzecia w finale ogólnopolskiego turnieju „Patrol Roku".

Młodszy aspirant Michał Zięba i sierżant Rafał Połetek, obaj z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim, zajęli trzecie miejsce w 30 finale Ogólnopolskiego Turnieju Par Patrolowych „Patrol Roku".

Duet z Ostrowca reprezentował świętokrzyską policję w finale ogólnopolskim rozegranym w Szkole Policji w Słupsku. Policyjne pary (po dwie z każdego województwa) mierzyły się w pięciu kategoriach. Prócz testu wiedzy były to przeprowadzanie interwencji z elementami pierwszej pomocy, techniki obezwładniania, bieg pościgowy oraz strzelanie.

Żaden z duetów startujących w konkursie nie poradził sobie z zainscenizowaną interwencją lepiej, niż funkcjonariusze z Ostrowca.

- To konkurencja wymagająca nie tylko wiedzy i doskonałego wyszkolenia, ale przede wszystkim szybkiego podejmowania decyzji i skutecznego działania pod presją – podkreślał aspirant sztabowy Artur Majchrzak z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach.

Po podsumowaniu wyników wszystkich konkurencji okazało się, że młodszy aspirant Michał Zięba i sierżant Rafał Połetek z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim wywalczyli trzecie miejsce. Dwa pierwsze miejsca przypadły parom patrolowym z Białegostoku.

Warto przypomnieć, że duet z Ostrowca w roku 2024 zdobył w ogólnopolskim finale konkursu pierwsze miejsce.

Komendant wojewódzki świętokrzyskiej policji gościł we wtorek, 15 września policyjny duet z Ostrowca Świętokrzyskiego, który zajął trzecie miejsce w 30 ogólnopolskim finale Turnieju Par Patrolowych „Patrol Roku" 2026. Były słowa uznania i wyrazy podziwu dla sukcesu i profesjonalizmu ostrowieckich policjantów.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

STARACHOWICE

Wracają odnowione głowy świętych

W parafii Wszystkich Świętych w Starachowicach jest obchodzony Rok Świętych, połączony z renowacją wizerunków świętych. Ksiądz Sławomir Rak, proboszcz parafii i dziekan dekanatu Starachowice Północ podjął inicjatywę odnowienia wizerunków, umieszczonych nad ołtarzem. Część z nich wróciła już z renowacji, złocenia, na razie 12 sztuk. Są prezentowane na prezbiterium kościoła. Do odnowienia zostało jeszcze 25 sztuk. Gdy będą gotowe wszystkie, to razem wrócą na plastron, panteon świętych nad ołtarzem kościoła. CUK

FOT. ARCHIWUM

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Zabrzmią syreny alarmowe

Mieszkańcy Ostrowca Świętokrzyskiego mogą we wrześniu usłyszeć krótkie dźwięki syren alarmowych. Miasto przeprowadza testy systemu ostrzegania i alarmowania ludności. Jak informuje Wydział Spraw Obywatelskich, Referat Bezpieczeństwa i Zarządzania Kryzysowego, w ciągu dnia mogą być słyszalne krótkie, kilkusekundowe sygnały alarmowe. „We wrześniu na terenie miasta Ostrowca Świętokrzyskiego będą przeprowadzane testy systemu ostrzegania i alarmowania ludności". - czytamy w komunikacie Urzędu Miasta. SK

GMINA MIRZEC

Tony żywności dla osób potrzebujących

W Urzędzie Gminy w Mircu trwa wydawanie produktów żywnościowych dla osób potrzebujących, które spełniają kryteria dochodowe i życiowe do uzyskania tego wsparcia. Jest ich ponad 367. Sala konferencyjna urzędu, zamiast radnych i sołtysów teraz gromadzi żywność. Pomoc przeznaczona jest dla osób spełniających kryteria określone w ustawie o pomocy społecznej.. Pomoc otrzyma ponad 367 mieszkańców gminy Mirzec. CUK

70 lat z wędką. Koło w Ćmielowie świętowało wyjątkowy jubileusz

Sandra Krakowiak
Ćmielów

Koło Polskiego Związku Wędkarskiego w Ćmielowie świętowało wyjątkowy jubileusz.

W sobotę, 12 września, w Restauracji „Tradycja" odbył się jubileusz 70 -lecia koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Ćmielowie. Było wielkie świętowanie.

Nie zabrakło wędkarzy, zaproszonych gości, przedstawicieli władz okręgu oraz członków zaprzyjaźnionych kół. 70 lat wspólnej pasji, pielęgnowania wędkarskich tradycji i działania na rzecz lokalnej społeczności, taki jubileusz nie zdarza się często.

Podczas uroczystości był czas na wspomnienia, rozmowy o historii koła, a także podziękowania dla osób, które przez lata angażowały się w jego działalność. Jubileusz stał się również okazją do uhonorowania tych, którzy swoją pracą i zaangażowaniem przyczyniali się do rozwoju wędkarstwa w Ćmielowie.

FOT. ARCHIWUM

Wśród gości znalazła się burmistrz Ćmielowa Joanna Suska.

Wśród gości znalazła się burmistrz Ćmielowa Joanna Suska. Samorząd od lat współpracuje z wędkarzami, a podczas jubileuszu burmistrz przekazała przedstawicielom koła list gratulacyjny oraz życzenia kolejnych lat udanej działalności.

Z myślą o bezpieczeństwie na terenie zbiornika „Topiałki" burmistrz przekazała Kołu dwie bezprzewodowe kamery. Mają one pomóc w monitorowaniu terenu, ochronie mienia i zwiększeniu bezpieczeństwa wędkarzy oraz osób korzystających ze zbiornika. „Topiałki" to miejsce ważne nie tylko dla członków koła. Wędkarze od lat dbają o zbiornik i jego otoczenie, a współpraca z samorządem ma być kontynuowana przez kolejne lata. Niedawno gmina Ćmielów podpisała z Kołem Polskiego Związku Wędkarskiego numer 11 umowę na kolejne 20 lat dzierżawy zbiornika. To oznacza, że przed wędkarzami i samorządem kolejne wspólne zadania. Tym bardziej że w planach są inwestycje związane z zagospodarowaniem terenu wokół „Topiałek". W perspektywie najbliższych dwóch lat miejsce to ma zmieniać się w jeszcze bardziej atrakcyjny punkt rekreacyjny i turystyczny gminy. Jeśli plany zostaną zrealizowane, zyskać mają nie tylko wędkarze. „Topiałki" mogą stać się miejscem chętnie odwiedzanym przez mieszkańców, rodziny i turystów szukających spokojnego miejsca do wypoczynku.

ZDJĘCIE DNIA

FOT. URSZULA MIROSŁAW RADOMSCY

W sobotę, 12 września w Nietulisku Dużym po raz trzeci odbył się Bieg i Marsz z KuNiami. Była sportowa rywalizacji i dobra zabawa, a przede wszystkim pomoc. Zebrano ponad 4 tysiące złotych. W wydarzeniu wzięło udział 127 osób. Na uczestników czekały pakiety startowe, wyjątkowe medale na mecie, pyszny poczęstunek, losowanie nagród oraz dla najbardziej wytrwałych i najszybszych pamiątkowe statuetki, które wręczył wiceprzewodniczący rady miejskiej w Kunowie Marek Mikos.

Echo regionu
REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI: Sandra Krakowiak, tel. 697-770-612, sandra.krakowiak@polskapress.pl, SKARŻYSKO-KAMIENNA: Anna Ząbecka,tel. 697-770-576, anna.zabecka@polskapress.pl, STARACHOWICE: Anna Ząbecka,tel. 697-770-576, anna.zabecka@polskapress.pl** BIURO REKLAMY: **Aneta Strzelec, tel. 500-330-091, aneta.strzelec@polskapress.pl**
PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.** WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.**
P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Elżbieta Żuraw.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POLSKA PRESS GRUPA

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOT. ARCHIWUM

Karol Polak potrzebuje elektrycznego wózka-pomóżmy

CHOROBA ODEBRAŁA MU MOŻLIWOŚĆ CHODZENIA

16-letni Karol Polak potrzebuje pomocy

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

Karol Polak potrzebuje pomocy. Choroba odebrała mu możliwość chodzenia, teraz potrzebny jest elektryczny wózek. Pomóżmy!

Karol Polak z Ostrowca Świętokrzyskiego ma 16 lat. Od dziecka zmaga się z dystrofią mięśniową Duchenne'a, nieuleczalną chorobą, która stopniowo odbiera mu siły. Dziś jego codziennością jest wózek i pomoc drugiej osoby. Rodzina prosi o wsparcie w zakupie wózka elektrycznego, który pozwoli Karolowi zyskać większą samodzielność.

Wszystko zaczęło się, gdy Karol miał zaledwie 4 lata. Pojawiły się problemy z utrzymaniem równowagi i pracą nóg. Chłopiec często przewracał się nawet na prostej powierzchni. Mama Karola czuła, że dzieje się coś niepokojącego. Rozpoczęła się długa droga po gabinetach lekarskich. W końcu rodzina usłyszała diagnozę, która na zawsze zmieniła ich życie ... dystrofia mięśniowa Duchenne'a, ciężka i postępująca choroba prowadząca do stopniowego osłabienia mięśni.

Z czasem Karol tracił coraz więcej sił. Coraz trudniej było mu się poruszać, aż przyszedł najtrudniejszy moment, przestał samodzielnie chodzić. Dziś 16-latek porusza się na wózku i potrzebuje pomocy drugiej osoby. To jednak nie koniec problemów.

U Karola zdiagnozowano również zaawansowaną osteoporozę oraz kompresyjne złamania kręgosłupa. Towarzyszy mu silny, codzienny ból. Mimo tego Karol stara się nie poddawać. Jest pogodnym nastolatkiem, który lubi rozmawiać i interesuje się światem. Od dziecka jego wielką pasją jest motoryzacja. Uwielbia oglądać samochody, czytać o nich i poznawać ich szczegóły. To właśnie takie zainteresowania pozwalają mu choć na chwilę oderwać myśli od choroby. Dla zdrowego nastolatka spacer, wyjście z domu czy aktywność na świeżym powietrzu są czymś zupełnie zwyczajnym. Dla Karola każdy taki moment wymaga znacznie większego wysiłku i odpowiedniego sprzętu. Dlatego jego mama Renata rozpoczęła zbiórkę na zakup wózka elektrycznego. Taki sprzęt może znacząco ułatwić Karolowi codzienne funkcjonowanie, zwiększyć jego samodzielność i dać mu możliwość łatwiejszego przemieszczania się. - Mój syn powoli znika. Każdego dnia, kawałek po kawałku, ta okrutna choroba odbiera mu siły. Gdybym mogła, wzięłabym na swoje barki jego ból i cierpienie. To jednak niemożliwe. Dlatego nieustannie walczę, a dziś proszę też o Waszą pomoc - apeluje pani Renata, mama Karola.

Zbiorka dla Karola Polaka z Ostrowca jest prowadzona przez siepomaga. pl. - www.siepomaga.pl/karol-polak

Koszty związane z leczeniem, rehabilitacją, opieką i codziennym funkcjonowaniem są ogromnym obciążeniem dla rodziny. Zakup elektrycznego wózka jest kolejnym dużym wydatkiem, którego mama Karola nie jest w stanie ponieść samodzielnie. Rodzina już wcześniej doświadczyła ogromnego wsparcia ludzi o dobrych sercach. Teraz ponownie prosi o pomoc. Każda wpłata, nawet najmniejsza, może przybliżyć Karola do zakupu potrzebnego sprzętu. - Nie możemy się zatrzymać. Dziś chcę zrobić wszystko, aby codzienność Karola była choć trochę łatwiejsza. W tej trudnej walce każdy, nawet najmniejszy gest, ma wielkie znaczenie - mówi jego mama.

Schronisko szuka wolontariuszy

Sandra Krakowiak
Gmina Kunów

Schronisko dla Bezdomnych Zwierząt w Janiku szuka wolontariuszy. Kochasz zwierzęta? Możesz się zgłosić.

Masz trochę wolnego czasu, kochasz psy i chcesz zrobić coś dobrego? Schronisko w Janiku zachęca do wolontariatu. Nie trzeba być specjalistą ani mieć doświadczenia. Wystarczy dobre serce, odrobina czasu i chęć niesienia pomocy.

W schronisku na swoją chwilę z człowiekiem czekają psy, dla których codzienność wygląda zupełnie inaczej niż dla domowych pupili. Za kratami boksów brakuje im przede wszystkim tego, czego nie da się zastąpić karmą czy ciepłym posłaniem czyli kontaktu, uwagi, ruchu i zwyczajnej obecności człowieka.

Dlatego pracownicy schroniska Janik apelują do mieszkańców o pomoc i zapraszają osoby, które chciałyby zostać wolontariuszami. Jedną z najprostszych, a jednocześnie najbardziej potrzebnych form pomocy są spacery z psami.

Dla człowieka może to być po prostu wyjście na spacer. Dla psa ze schroniska to czas, kiedy może opuścić boks, pobiegać, powęszyć, zobaczyć coś więcej niż tylko schroniskowe otoczenie i przede wszystkim pobyć blisko człowieka. - Dla nas może to być zwykły spacer. Dla psa ze schroniska może to być najważniejszy moment całego dnia - przypominają organizatorzy akcji.

Nie trzeba od razu deklarować wielkich rzeczy. Można przyjść samemu, z rodziną, znajomym czy drugą połówką i poświęcić choćby godzinę. Każda para rąk do pomocy jest na wagę złota. Co ważne, wolontariusz nie musi być specjalistą ani posiadać wcześniejszego doświadczenia. Liczą się przede wszystkim dobre serce, czas i chęć pomocy zwierzętom.

Kiedy można wyprowadzać psy? Spacery z podopiecznymi schroniska odbywają się w określonych godzinach: od poniedziałku do piątku: 8–16:30, w soboty: 8–16:30, w niedziele: 8–13. Osoby zainteresowane wolontariatem powinny wcześniej skontaktować się ze schroniskiem i umówić dogodny termin. Można zadzwonić pod numery: 575 905 625 lub 794 905 200. Zgłoszenia przyjmowane są także mailowo pod adresem biuro@prodiginitate.pl.

FOT. ARCHIWUM

GMINA BLIŻYN

Święto Pieroga w Sorbinie

W niedzielę, 13 września, po raz kolejny i w Sorbinie w gminie Mniów odbyło się „Święto Pieroga". Rządziły pierogi pod różną postacią i o różnych smakach. W izbie tradycji „Szwejko-Matlówka" Ewy Matli i Wiesława Szweja gromadzą się mieszkańcy Sorbina i okolicznych wsi, aby gotować a następnie degustować pierogi pod różnymi postaciami i w różnych smakach. Organizatorami Święta Pieroga byli Zespół Pieśni i Tańca „Sorbin" oraz Klub Seniora „Pogodni" z Sorbina. JT

eprasa.pl 0ade6e33b3

Odpust i relikwie Świętego Ojca Pio

FOT. ARCHIWUM

Odpust w parafii pod wezwaniem Matki Odkupiciela - mszę odprawił biskup Edward Frankowski

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

We wtorek 15 września w parafii pod wezwaniem Matki Odkupiciela w Ostrowcu Świętokrzyskim odbyły się uroczystości odpustowe ku czci Matki Bożej Bolesnej.

Uroczystość miała szczególny charakter, ponieważ podczas mszy do świątyni zostały uroczyście wprowadzone relikwie świętego Ojca Pio. Eucharystii przewodniczył biskup Edward Frankowski.

Uroczystość zgromadziła wspólnotę parafialną, kapłanów oraz wiernych, którzy przybyli, aby wspólnie przeżywać święto patronalne parafii i zawierzyć Bogu swoje życie przez wstawiennictwo Maryi. Liturgiczne wspomnienie Matki Bożej Bolesnej stało się okazją do refleksji nad tajemnicą cierpienia, wiary i nadziei oraz nad obecnością Maryi w życiu Kościoła.

W homilii biskup senior Edward Frankowski nawiązał do objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie, przypominając ich znaczenie oraz wezwania, które Maryja skierowała wówczas do wiernych. Szczególne miejsce zajęło wezwanie do modlitwy i nawrócenia. Ksiądz Biskup podkreślił, że orędzie Maryi nie jest jedynie wydarzeniem z przeszłości, ale pozostaje aktualnym wezwaniem do odnowienia życia chrześcijańskiego. - Maryja, która w Gietrzwałdzie wzywała do modlitwy, także dziś prowadzi człowieka do Chrystusa. Jej obecność szczególnie wyraźnie ukazuje się w tajemnicy cierpienia. Jako Matka Bolesna trwała pod krzyżem swojego Syna, stając się dla wierzących wzorem wiary, wierności i zawierzenia Bogu również w chwilach doświadczenia - mówił biskup.

Ważnym wydarzeniem uroczystości było wprowadzenie relikwii świętego Ojca Pio z Pietrelciny. Ten włoski kapucyn, kapłan, spowiednik i stygmatyk, należy do najbardziej znanych świętych XX wieku. Jego życie było naznaczone głęboką modlitwą, umiłowaniem Eucharystii, posługą w konfesjonale oraz szczególnym zjednoczeniem z Chrystusem Ukrzyżowanym.

Przypominając duchowość świętego Ojca Pio, biskup Edward Frankowski zwrócił uwagę na potrzebę powrotu do modlitwy, sakramentów i autentycznego życia chrześcijańskiego. Święty Ojciec Pio pozostaje świadkiem wiary, która nie ogranicza się do deklaracji, lecz wyraża się w codziennym zaufaniu Bogu, przyjmowaniu cierpienia, służbie drugiemu człowiekowi oraz trosce o jego zbawienie.

Uroczyste wprowadzenie relikwii świętego Ojca Pio stało się dla parafii Matki Odkupiciela ważnym wydarzeniem duchowym. Obecność relikwii ma przypominać wiernym o powołaniu do świętości i zachęcać do naśladowania cnót świętego kapucyna. Szczególne znaczenie ma w tym kontekście jego umiłowanie Eucharystii i sakramentu pokuty, a także wytrwała modlitwa za powierzonych mu ludzi.

KRÓTKO

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

Uważajcie na takie oferty pracy

Ponad 2200 złotych straciła mieszkanka Ostrowca, którą oszuści wykorzystali jako „słupa". Policjanci opowiadają jej historię ku przestrodze. Mieszkanka Ostrowca znalazła w sieci ofertę pracy, która miała polegać na pośredniczeniu w sprzedaży produktów za pomocą znanego portalu ogłoszeniowego. - Zadaniem kobiety było wystawianie na swoim prywatnym koncie aukcyjnym produktów dziecięcych oraz drobnych przedmiotów AGD, które rzekomo posiadała w hurtowni jej nowa „szefowa" – relacjonowała aspirant Ilona Piwnik-Wócik z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim. Ostrowczanka sprzedała kilka przedmiotów, a zarobione pieniądze kodami przekazywała na konto rzekomej właścicielki hurtowni. Szybko zaczęli odzywać się klienci, do których towar nie dotarł. Kontakt z pracodawczynią się urwał, a kobiecie pozostało zwrócić oszukanym kupującym ponad 2200 złotych. O swej sytuacji powiadomiła policjantów. MINOS

GMINA WAŚNIÓW

Przewrócił się trzykołowiec

Przed godziną 7.30 w niedzielę, 13 września do wypadku doszło w miejscowości Dobruchna w powiecie ostrowieckim. W kierunku Nowej Słupi jechał trzykołowiec prowadzony przez 60-latka. Pasażerką była 54-letnia kobieta. - Wstępne ustalenia policjantów wskazywały, że pojazd najechał jednym z przednich kół na wysepkę i przewrócił się – opowiadał aspirant sztabowy Artur Majchrzak z zespołu prasowego Komendy Wojewódzkiej Policji w Kielcach. Kobieta i mężczyzna trafili do szpitala.

FOT. ARCHIWUM

Centrum Tradycji Hutnictwa w Ostrowcu Świętokrzyskim

NAGRODA DLA CENTRUM TRADYCJI HUTNICTWA

Nasza perła doceniona

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

Centrum Tradycji Hutnictwa w Ostrowcu Świętokrzyskim z prestiżową nagrodą. Inwestycja została doceniona w ogólnopolskim konkursie.

Centrum Tradycji Hutnictwa w Ostrowcu Świętokrzyskim zostało uhonorowane Nagrodą Specjalną Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego podczas 30. Gali Jubileuszowej Konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku", która odbyła się w środę 9 września. Ostrowiecki obiekt - prawdziwa perła miasta to zmodernizowany budynek z 1950 roku - znalazł się w ścisłym finale konkursu, do którego zakwalifikowano zaledwie 82 spośród blisko 600 zgłoszonych inwestycji.

To ważne wyróżnienie dla Ostrowca Świętokrzyskiego i jednocześnie docenienie kompleksowej modernizacji miejsca, które opowiada o przemysłowej historii miasta. Centrum Tradycji Hutnictwa połączyło pamięć o ostrowieckiej hucie z nowoczesną przestrzenią edukacji, kultury i spotkań.

Informację o sukcesie przekazał prezydent Ostro-wca Artur Łakomiec. - Podczas 30. Gali Jubileuszowej Konkursu „Modernizacja Roku & Budowa XXI wieku" spośród blisko 600 zgłoszonych inwestycji do ścisłego finału zakwalifikowano 82. W tym gronie znalazło się nasze Centrum Tradycji Hutnictwa, które otrzymało Nagrodę Specjalną Głównego Inspektora Nadzoru Budowlanego za przeprowadzoną modernizację! - napisał Artur Łakomiec.

Centrum Tradycji Hutnictwa mieści się w zmodernizowanym budynku dawnego Zakładowego Domu Kultury ostrowieckiej huty

Modernizacja Centrum Tradycji Hutnictwa była dużym przedsięwzięciem, obejmującym zarówno sam budynek, jak i jego wyposażenie oraz funkcjonalność.

Jednak najważniejszą częścią całego przedsięwzięcia jest nowa wystawa stała.

To miejsce, w którym udało się połączyć przemysłową historię Ostrowca Świętokrzyskiego z nowoczesną przestrzenią edukacji i kultury. Cieszy, że ta inwestycja została zauważona i doceniona w skali kraju. Gratulacje dla wszystkich, którzy przyczynili się do tego sukcesu - zaznaczył Artur Łakomiec.

Centrum Tradycji Hutnictwa mieści się w zmodernizowanym budynku dawnego Zakładowego Domu Kultury ostrowieckiej huty, którego historia sięga planów i budowy zapoczątkowanych w okresie przedwojennym i ukończonych w 1950 roku.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Wielkie serca zagrały dla Mai

FOT. ARCHIWUM

W sobotę,12 września, w Hali Sportowej w Skarżysku-Kamiennej odbył się charytatywny

Joanna Tomusiak
Skarżysko-Kamienna

Wielkie serca zagrały dla Mai Pałgan chorej na zespół Aperta. Impreza Maja Fest odbyła się w Skarżysku-Kamiennej.

W sobotę,12 września, w Hali Sportowej w Skarżysku-Kamiennej odbył się charytatywny Maja Fest połączony z turniejem piłki siatkowej. Wydarzenie zorganizowano z myślą o dziewięcioletniej Mai Pałgan - uczennicy Zespołu Placówek Edukacyjno-Wychowawczych, zmagającej się z rzadką uwarunkowaną genetycznie wadą, zespołem Aperta. Cały dochód z akcji przeznaczono na jej stałe leczenie, rehabilitację i zakup specjalistycznego sprzętu medycznego.

Charytatywne Maja Fest zainaugurowano integracyjnym tańcem na płycie hali, gdzie stworzono ogromne koło wsparcia. Następnie rozpoczęły się sportowe zmagania w ramach Turnieju Siatkarskiego o Puchar Starosty Powiatu Skarżyskiego. Emocje wzbogaciły gorące licytacje fantów i voucherów, występy artystyczne Julii Wiśnios „JVLA", Dariusza Bernatka, Sióstr Szumiał, pokazy taneczno-sportowe oraz stoiska gastronomiczne przygotowane przez koła gospodyń wiejskich i społeczność Zespołu Placówek Edukacyjno-Wychowawczych.

Zwieńczeniem siatkarskich zmagań była wyjątkowa ceremonia - puchary dla najlepszych drużyn wręczyli rodzice Mai wraz z wicestarostą Katarzyną Bilską oraz inicjatorkami tej wspaniałej akcji - Magdalena Zielińska oraz Mariola Szumiał.

Do akcji aktywnie włączyły się władze samorządowe. - Serce się raduje, jak widzę, że w tak pięknym, charytatywnym celu tylu mieszkańców naszego powiatu i miasta jest dzisiaj z nami. Cieszę się, że gdy usłyszeliśmy w starostwie o tej akcji, od razu wiedzieliśmy, że musi tu wystąpić nasza drużyna - mówił podczas otwarcia starosta skarżyski Artur Berus.

Wzruszające podziękowania złożyła mama dziewczynki, Katarzyna Kowalczyk-Pałgan: - Jestem niezwykle wzruszona tak ogromnym wsparciem. Z całego serca dziękuję organizatorkom - Magdalenie Zielińskiej i Marioli Szumiał, społeczności Zespołu Placówek Edukacyjno-Wychowawczych oraz Stowarzyszeniu „Niezłomni". Dziękuję władzom powiatu i miasta za patronaty, siatkarzom za walkę na parkiecie oraz wszystkim tu obecnym.

Maja urodziła się w 2017 roku. Od samego początku walczy o zdrowie i sprawność, ponieważ przyszła na świat z zespołem Aperta – rzadką wadą genetyczną. Objawy obejmują nieprawidłową budowę ciała – wadę czaszki, wodogłowie, rozszczep podniebienia czy zdeformowane stopy oraz inne trudności, takie jak wada słuchu. Maja ma już za sobą bardzo wiele operacji, jednak to jeszcze nie koniec.

Każdy kto chce wesprzeć Maję może dokonać wpłaty na jej konto na siepomaga.pl.

KRÓTKO

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Narkotykowe zatrzymanie

Około sto gramów środka będącego najprawdopodobniej amfetaminą przejęli w piątek policjanci w Skarżysku-Kamiennej. Policjanci patrolujący miasto w piątkowy poranek zauważyli parkującego Opla, który nie miał włączonych świateł mijania. Jak opisywali, kiedy kierowca zorientował się, że będą interweniować, wyrzucił coś z samochodu. - Był to woreczek zawierający około 100 gramów substancji wstępnie zidentyfikowanej jako amfetamina. Ponieważ badanie narkotestem wykazało, że 37-latek mógł prowadzić pod wpływem zakazanego środka, pobrano mu krew do dalszych badań – mówiła nadkomisarz Anna Sławińska z Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej.

MINOS

POWIAT SKARŻYSKI

Trzej poszukiwani w rękach policji

Trzech poszukiwanych namierzyli we wtorek skarżyscy policjanci. 41-i 35-latek spędzą za kratami po pół roku. Starszy za niepłacenie alimentów, młodszy za oszustwa. Trzeciego z mężczyzn, 38-latka z powiatu bielskiego, szukała w związku z prowadzoną przez siebie sprawą prokuratura w Pińczowie.

MINOS

SKARŻYSKO-KAMIENNA

Lierowca miał około 1,5 promila

Około 1,5 promila alkoholu miał w organizmie 43-letni kierowca Peugeota, którego policjanci skontrolowali w Skarżysku w sobotnie popołudnie. Za jazdę w takim stanie grożą wysoka grzywna, zakaz kierowania i nawet do trzech lat więzienia.

MINOS

FOT. MATEUSZ BOLECHOWSKI

Tak świętowano X - lecie klubu fotograficznego ZOOM.

10 LAT KLUBU ZOOM W SKARŻYSKU - KAMIENNEJ

Głowy w słoikach, świetna wystawa

Mateusz Bolechowski
Skarżysko-Kamienna

W Skarżysku - Kamiennej od 10 lat działa klub fotograficzny ZOOM. W piątek 11 września jubileusz uczczono wernisażem niesamowitej wystawy.

10 lat temu w Skarżysku - Kamiennej powstał klub fotograficzny ZOOM. Pod światłym przywództwem Krystiana Dróżdża działa on do dziś, a jego bazą jest Miejskie Centrum Kultury imienia Leopolda Staffa.

Klub liczy ponad 20 członków, którzy spotykają się podczas plenerów w różnych miejscach kraju, ale i dokumentują życie mieszkańców Skarżyska, architekturę i zmiany zachodzące w mieście, okoliczną przyrodę. Tylko w tym roku w Miejskim Centrum Kultury otwarto siedem wystaw zdjęć autorstwa fotografików z ZOOM-u. Kolejna, jubileuszowa, miała wernisaż w piątek 11 września. Kawiarnia Miejskiego Centrum Kultury wypełniła się po brzegi publicznością.

Klubowiczom dziękowała za pracę i gratulowała dyrektor Miejskiego Centrum Kultury Agnieszka Włodarczyk - Mazurek, Krystian Dróżdż nie pozostał jej dłużny, podkreślając świetną współpracę z szefową placówki. Życzenia fotografom składali również prezydent miasta Arkadiusz Bogucki i starosta Artur Berus. Po krótkiej części oficjalnej otwarto wystawę zawierającą blisko setkę zdjęć, których autorami są Andrzej Janiszewski, Andrzej Staśkowiak, Anna Kaczmarek, Bożenna Brzezińska, Cezary Szymkiewicz, Edward Krokowski, Jarosław Sokołowski, Julia Parszewska, Katarzyna Berus, Krystian Dróżdż, Mateusz Przeworski, Michał Gancarczyk, Henryk Pastuszka, Milena Orynek, Magdalena Winiarska, Mirosław Madej, Paweł Arent, Robert Skowerski i Wiesław Żulicki. Są też zdjęcia autorstwa świętej pamięci Grzegorza Łapaja.

10 lat temu w Skarżysku - Kamiennej powstał klub fotograficzny ZOOM. Teraz był piękny jubileusz

Fotografie można oglądać w dwóch salach - nowej i starej galerii w Miejskim Centrum Kultury , codziennie, bezpłatnie, w godzinach pracy placówki. Klub zaprezentował różne style - od pejzaży, przez portrety - szczególnie robią wrażenie te w słoikach, wyglądające jak makabryczne preparaty naukowe, po świetne zdjęcia przyrodnicze.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Dożynki Diecezji i gminy w Kałkowie

FOT. ARCHIWUM

Starostowie dożynek Justyna i Rafał Bracikowie przekazują chleb biskupowi Markowi Solarczykowi

Stanisław Wróbel
Gmina Pawłów

Dożynki Diecezji Radomskiej i gminy Pawłów odbyły się w Kałkowie. Były tłumy ludzi i biskup Marek Solarczyk.

Dożynki diecezji radomskiej i gminy Pawłów, odbyły się w niedzielę, 13 września, w sanktuarium Bolesnej Królowej Polski w Kałkowie-Godowie. Mszy świętej przewodniczył biskup radomski Marek Solarczyk.

Dożynki rozpoczęły się o godzinie 11 tradycyjnym korowodem dożynkowym. Było kilkadziesiąt wieńców dożynkowych z wielu wsi i parafii diecezji radomskiej, z gminy Pawłów oraz niektórych parafii diecezji kieleckiej czy sandomierskiej.

Następnie odprawiona została uroczysta, koncelebrowana msza święta dożynkowa, pod przewodnictwem księdza biskupa Marka Solarczyka, ordynariusza diecezji radomskiej, przy polowym ołtarzu, obok Golgoty Martyrologii Narodu Polskiego.

Biskupowi towarzyszył ksiądz kanonik Zbigniew Stanios, kustosz sanktuarium w Kałkowie.

Po mszy zaplanowano piknik dożynkowy na terenach sportowo-rekreacyjnych Kałkowa. W trakcie festyny rozdawane były chlebki dożynkowe upieczone przez piekarnie w Starachowicach, Pawłowie i gminie Brody.

Na estradzie wystąpiły zespoły działające w Gminnym Ośrodku Kultury, Sportu i Rekreacji w Pawłowie. Było też ośpiewanie wieńców dożynkowych.

Dożynki przyciągnęły wiele znanych osób. Był gospodarz terenu na których się odbywały, wójt gminy Pawłów Marek Wojtas, była świętokrzyska posłanka Agata Wojtyszek, która w mediach społecznościowych napisała: „Cieszę się, że jako poseł mogę wspierać Wasz rozwój i wspólnie z Wami dbać o to, by tradycje polskiej wsi były wciąż żywe i przekazywane kolejnym pokoleniom. Wszystkim Gospodyniom i Gospodarzom życzę niesłabnącej energii, kolejnych świetnych pomysłów oraz dumy z efektów Waszej pięknej pracy!"

Potem prezentowały zespoły z gminy Pawłów, między innymi: Zespół Śpiewaczy Koła Gospodyń Wiejskich „Kałkowianki"; Zespół Publicznej Szkoły Podstawowej w Godowie, w gminie Pawłów; Zespół „Baletka"; Zespół Pieśni i Tańca Mała i Duża „Okrasa"; Zespół Folklorystyczno-Obrzędowy „Sołtyski"; Zespół Pieśni i Tańca „Godziembianie"; Zespół Wokalno-Estradowy „Nuta"

Wśród innych atrakcji znajdujących się w programie dożynek w gminie Pawłów były konkursy, dmuchańce, lody, słodycze. Dożynki zakończyła potańcówka z Kapelą Zbigniewa Orczyka i jej Przyjaciół oraz zespołem wokalnym „Juchy Świętokrzyskie".

Starostami dożynek byli Justyna i Rafał Bracikowie - rolnicy z krwi i kości, uprawiający zboże na 20 hektarach, w Radkowicach, w gminie Pawłów.

KRÓTKO

BRODY

Rywalizowali strażacy

Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych z terenu powiatu starachowickiego odbyły na obiekcie sportowym Przy Zaporze, w Brodach. W zaciętej rywalizacji wystartowało łącznie 14 drużyn z terenu powiatu starachowickiego, w tym jedna drużyna kobieca. W zawodach wyłoniono reprezentantów powiatu starachowickiego do etapu wojewódzkiego tej rywalizacji. W męskich drużynach powiat będą reprezentować druhowie ze starachowickiego Michałowa, a drużyny kobiece druhny z Trębowca, w gminie Mirzec. Wicestarosta starachowicka Małgorzata Galas-Bąba na starcie zawodów życzyła wszystkim drużynom sportowej rywalizacji i dobrej zabawy. Podobne życzenia popłynęły od Ernesta Kumka- wójta Brodów i Roberta Janusa- burmistrza Wąchocka. CUK

STARACHOWICE

Atak na starszą panią

Napastnik podbiegł do 78-letniej mieszkanki Starachowic na ulicy. Obezwładnił ją, przewrócił i zrabował torebkę. Podejrzany został aresztowany na trzy miesiące. Do ataku na jednej ze starachowickich ulic doszło 9 września. Do 78-letniej kobiety podbiegł mężczyzna. - Użył siły, obezwładnił kobietę, wyrwał jej torebkę i uciekł – opisuje aspirant Paweł Kusiak, rzecznik prasowy starachowickiej policji. Starachowiczanka powiadomiła policjantów, opisała napastnika i to bardzo się przydało. Dwa dni później policjanci z Brodów w Starachowicach zauważyli mężczyznę odpowiadającego rysopisem napastnikowi. Zatrzymali go. - 30-latek usłyszał zarzut rozboju. W sobotę sąd zdecydował o aresztowaniu mężczyzny na trzy miesiące – dodaje policjant.
SABA

FOT. ARCHIWUM

Życzenia jubilatce złożył Marek Materek- prezydent Starachowic

STARACHOWICE ŻYCZENIA OD PREZYDENTA

Eugenia Grabda święto 100 lat

Kazimierz Cuch
Starachowice

Pani Eugenia Grabda ze Starachowic świętowała swoje 100. urodziny. Byli ważni goście, kwiaty i moc życzeń.

Pani Eugenia Grabda urodziła się 100 lat temu w Pułaczowie, w okolicach świętokrzyskiego Rakowa. W 1950 roku wraz z mężem przeniosła się do Starachowic, rozpoczynając pracę w Starachowickich Zakładach Drzewnych, gdzie oboje pracowali aż do przejścia na emeryturę.

Przez lata pani Eugenia stworzyła piękną, wielopokoleniową rodzinę. Ma pięcioro dzieci, sześcioro wnuków i pięcioro prawnuków.

Jako przepis na długowieczność, podaje krótko - „Jeść zdrowo i być dobrym człowiekiem." I trudno o lepszą receptę na życie. Przez całe życie była osobą niezwykle życzliwą i pomocną. Zawsze można było na nią liczyć, a dobro, którym dzieliła się z innymi, wraca dziś do niej w postaci miłości i wdzięczności najbliższych.

Z okazji tak pięknego jubileuszu życzenia jubilatce złożył Marek Materek - prezydent Starachowic.

- Składam Pani Eugenii najserdeczniejsze życzenia zdrowia, pogody ducha, wielu kolejnych pięknych chwil w gronie rodziny oraz nieustającej radości każdego dnia! 200 lat, Pani Eugenio!

Niech każdy kolejny dzień będzie pełen uśmiechu, ciepła i rodzinnej miłości! - mówi prezydent Marek Materek.

Prezydent Starachowic Marek Materek: - Niech każdy kolejny dzień będzie pełen uśmiechu, ciepła i rodzinnej miłości!

We sierpniu inna mieszkanka Starachowic - pani Zofia Suchecka ze Starachowic świętowała swoje setne urodziny. Jej życie było naznaczone wojną, trudnymi doświadczeniami, ciężką pracą i troską o rodzinę. W sobotę, 29 sierpnia skończyła 100 lat. Z okazji wyjątkowego jubileuszu odwiedził ją prezydent Starachowic Marek Materek.

Pani Zosia początkowo uczyła się w rodzinnym Prawęcinie, a później w Kunowie. Wojna przerwała jednak jej edukację i zmusiła ją do szybkiego wejścia w dorosłość.

Pani Zofia przez 30 lat, od 1951 do 1981 roku, pracowała w starachowickich zakładach, hucie oraz w Skarżysku Kościelnym. Zajmowała się między innymi rdzeniami części samochodowych, później pracowała przy szczękach hamulcowych, wierceniu i taśmowej produkcji.

eprasa.pl 0ade6e33b3

SOLIDNY DEWELOPER

Apollo Bulvar przy ulicy Piotrkowskiej w Kielcach oddane do użytku

Firma Apolloplast Inwestycje zakończyła prace przy budynku mieszkalno-usługowym Apollo Bulvar zlokalizowanym przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach.

Anna Kowalska

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze. Mieszkania mają powierzchnię od około 25 metrów kwadratowych do 135 metrów kwadratowych.

Cześć mieszkań jest wykończona pod klucz i przeznaczona do sprzedaży lub do wynajęcia . Łączna powierzchnia budynku wynosi 5472 metry kwadratowe.

W podziemnej części budynku powstał parking na 22 miejsca postojowe, a dodatkowo mieszkańcy mogą korzystać z abonamentowych miejsc na parkingach miejskich znajdujących się w pobliżu inwestycji. Budynek wyposażono w windę firmy Schindler oraz 2 windy i rampę podjazdową przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Profesjonalny system monitoringu zapewnia bezpieczeństwo mieszkańców.

FOT. ARCHIWUM

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania oraz 7 lokali usługowych

Ciepło dostarczane jest z miejskiej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji przed budynkiem od strony ulicy Piotrkowskiej, powstał estetyczny skwer wyposażony w ławki, rampy i schody, a przestrzeń została wzbogacona o nasadzenia roślinne.

Apollo Bulvar to trzeci etap zagospodarowania tego obszaru centrum Kielc. Wcześniej powstały Apollo Ventus i Apollo Split.

REKLAMA 0011583055

APOLLOPLAST
INWESTYCJE
600 336 336

Kielce Centrum - ul. Piotrkowska 16
Kielce - ul. Domaszowska 104
www.inwestycje.apolloplast.com.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kielecki Baranówek zyskuje nową inwestycję mieszkaniową. Powstaje kameralne osiedle

Na Baranówku w Kielcach, w rejonie ulic Rajtarskiej i Chodkiewicza, trwa realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej – GVD Baranówek.

Maciej Banachowski

Osiedle powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Leśnego i terenów rekreacyjnych, łącząc miejski komfort z bliskością natury.

Inwestycja została zaplanowana jako kameralne osiedle o nowoczesnym charakterze. W jej skład wchodzi 10 budynków wielorodzinnych oraz 12 segmentów jednorodzinnych. Łącznie powstanie 110 lokali o powierzchniach od 32 do 134 m2. Zróżnicowane metraże mają odpowiadać zarówno osobom szukającym mniejszych mieszkań, jak i rodzinom potrzebującym większej przestrzeni.

Architektura osiedla opiera się na prostych formach i stonowanej kolorystyce. Projektanci postawili na jasne elewacje przełamane ciemniejszymi akcentami oraz zieleń, która pojawi się m.in. na pergolach i fragmentach budynków. Dzięki temu osiedle ma harmonijnie wpisywać się w otoczenie i zachować kameralny charakter.

Lokale będą dobrze doświetlone dzięki dużym przeszkleniom i portfenetrom otwierającym wnętrza na otaczającą zieleń. Standard obejmuje między innymi ogrzewanie podłogowe, przygotowanie pod montaż instalacji klimatyzacji oraz system smart home. Dla wybranych mieszkań przewidziano możliwość zakupu indywidualnych garaży przygotowanych pod montaż ładowarek do samochodów elektrycznych.

Osiedle zostanie objęte monitoringiem, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennego życia. W każdym mieszkaniu przewidziano wideomofony, umożliwiające wygodną i bezpieczną kontrolę dostępu.

Prace na terenie nowej inwestycji idą pełną parą

W części gdzie powstają domy szeregowe pierwsza kondygnacja budynków gotowa jest już w 90 procentach. W dwóch segmentach wykonawca rozpoczął już budowę drugiej kondygnacji.

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki mieszkalne. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację, w dwóch kolejnych gotowa jest kondygnacja druga.

Budowa pozostałych budynków jest na etapie prac fundamentowych.

FOT. ARCHIWUM

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację

Atrakcyjne otoczenie

Jednym z wyróżników inwestycji jest także otoczenie. W pobliżu znajdują się trasy spacerowe i rowerowe, place zabaw, siłownie plenerowe oraz stok narciarski. Uzupełnieniem tej koncepcji jest Park Kieszonkowy zrealizowany wcześniej przez GVD niedaleko osiedla – miejsce stworzone z myślą o odpoczynku i sąsiedzkiej integracji.

GVD Baranówek to propozycja dla osób poszukujących harmonii między nowoczesnym stylem życia a spokojem i bliskością natury.

Zakończenie realizacji planowane jest na drugi kwartał 2028 roku.

REKLAMA

0011583031

eprasa.pl 0ade6e33b3

Trwa budowa szóstego, przedostatniego etapu osiedla Bella Vista w Kielcach

Na kieleckiej Ostrej Górce, w rejonie ulicy Generała Andersa i Wojska Polskiego, powstaje jedna z największych inwestycji mieszkaniowych ostatnich lat.

FOT. ARCHIWUM

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista

Anna Kowalska

Bella Vista, realizowana etapami przez spółkę Perfect Alfa, ma docelowo stworzyć nową część miasta z budynkami mieszkalnymi, garażami podziemnymi i przestrzenią usługową.

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista. W ramach aktualnie prowadzonej inwestycji do zaoferowania są 134 mieszkania w 4 budynkach trzy i czteropiętrowych. Każde z mieszkań ma zapewnione miejsce postojowe i pomieszczenie przynależne w postaci komórki lokatorskiej.

Największym atutem kolejnego etapu są niesamowite widoki bezpośrednio na Rezerwat Wietrznia czy pasmo Małsowsko – Klonowskie, a co za tym idzie otwartą, niczym nieograniczoną przestrzeń. Tylko zieleń i pasma gór świętokrzyskich widoczne na horyzoncie.

Zakończenie budowy planowane jest na III kwartał 2028 roku.

Wyjątkowa lokalizacja osiedla

Na korzyść inwestycji działa z pewnością lokalizacja. Ostra Górka to dzielnica położona blisko centrum Kielc, ale jednocześnie otoczona zielenią. W pobliżu znajdują się ścieżki spacerowe, rezerwat Wietrznia oraz tereny rekreacyjne. Niedawna modernizacja ulicy Wojska Polskiego poprawiła dojazd samochodem, a w okolicy nie brakuje szkół, sklepów i przychodni.

W zakończonym piątym etapie inwestycji powstały dwa pięciokondygnacyjne budynki, w których powstało łącznie 99 mieszkań. Do dyspozycji mieszkańców jest 111 miejsc parkingowych – zarówno w hali garażowej, jak i na zewnątrz. Zadbano też o komórki lokatorskie, windy oraz monitoring.

Bella Vista to przykład współczesnej zabudowy wielo etapowej, która stara się pogodzić potrzeby mieszkańców z otoczeniem urbanistycznym. Spółka Perfect Alfa zapowiada, że w ten sposób chce odpowiedzieć na rosnące zapotrzebowanie na nowoczesne, a jednocześnie kameralne osiedla.

REKLAMA 0011582090

POLDOM
artykuły instalacyjno-sanitarne

KUCHNIA

ŁAZIENKA

OGRZEWANIE

Zapraszamy do salonu firmowego:
Radom, ul. Dąbrowskiego 15
tel. 48 363 32 27, 48 363 32 28
tel./fax: 48 365 20 29, 48 365 20 71
e-mail:
poldom@poldom.radom.pl
www.poldom.radom.pl

REKLAMA 0011580331

GEMINI G7
NOWE MIESZKANIA
Ceny już od 9 500 zł/m²

11 kondygnacji, duże przeszklenia
187 mieszkań od 27 do 65 m²
stacja ładowania aut elektrycznych
fotowoltaika dla części wspólnych
3-poziomowy garaż
po dwie windy w każdej klatce
sąsiedztwo Politechniki i Galerii Echo

508 378 638
Adres inwestycji:
ul. Górna 7

733 566 000
Biuro Sprzedaży:
ul. Mała 18
HSD inwestycje

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kolejne bloki na osiedlu Enklawa Start w Radomiu. Rusza sprzedaż trzeciego etapu

Rusza sprzedaż trzeciego etapu osiedla „Enklawa Start" w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu w Radomiu. rzekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Anna Kowalska

Osiedle składać się będzie z dwóch budynków B4 i B5, w których znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych. Przekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Dawne miejsce sportowych zmagań, rekreacji i wystaw rasowych psów, czyli stadion „Start" przy Starym Ogrodzie w Radomiu, od kilku lat jest terenem budowy. Radomska firma Lidero Consulting realizuje tam inwestycję mieszkaniową pod nazwą „Enklawa Start". Na początku deweloper zapowiadał budowę na działce o powierzchni około trzech hektarów dziewięciu bloków, które miały pomieścić około 500 mieszkań. Plany zostały nieco zmodyfikowane, ale zmiany dotyczyły jedynie rozmieszczenia budynków na terenie osiedla.

ak podkreśla developer, spółka Lidero Consulting, osiedle będzie nadal rozwijane tak, aby stworzyć bezpieczną, estetyczną i przyjazną przestrzeń do życia. Do dyspozycji mieszkańców przewidziano między innymi windy, parking podziemny, komórki lokatorskie, plac zabaw oraz miejsca postojowe.

Ogromnym atutem Enklawy START jest jej położenie w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Bliskość jednego z najbardziej lubianych parków miejskich zapewnia mieszkańcom łatwy dostęp do terenów spacerowych, rekreacyjnych i sportowych, podnosząc komfort codziennego życia oraz wartość nieruchomości.

FOT. ARCHIWUM

W dwóch budynkach B4 i B5 znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych

Osiedle „Enklawa Start" znajduje się na Starym Mieście, w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Do osiedla można dojechać zarówno od ulicy Wernera, jak i od ulicy Chłodnej. Jak podkreśla deweloper, w okolicy znajdują się liczne sklepy, punkty usługowe, targ, market budowlany, a także szkoły, przedszkola, żłobek, apteka, przychodnie, siłownia i galeria handlowa. Dzięki dogodnemu położeniu mieszkańcy mają łatwy dostęp do różnych części miasta.

REKLAMA

0011579825

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11

+48 573 664 551
+48 601 833 900
+48 605 081 885

biuro@osiedlebellavista.pl
www.osiedlebellavista.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011583034

ENKLAWA START

– CISZA, ZIELEŃ I PRZESTRZEŃ TYLKO DLA CIEBIE

Enklawa Start – III etap już w sprzedaży.

Przekazanie kluczy: czerwiec 2028.

W bezpośrednim sąsiedztwie starego ogrodu odnajdziesz coś, czego coraz trudniej doświadczyć w mieście — prawdziwy spokój. Uchylasz okno i zamiast warkotu samochodów słyszysz śpiew ptaków. Zamiast zapachu spalin — zapach kwiatów, drzew i kolejnych pór roku.

To właśnie ta bliskość zieleni i możliwość obcowania z naturą na co dzień wyróżniają Enklawę Start spośród innych inwestycji. To coś, czego nie da się zastąpić nowoczesną elewacją czy efektowną aranżacją części wspólnych. Tutaj natura nie jest jedynie widokiem za oknem — jest częścią codziennego życia.

A gdy zechcesz odpocząć na świeżym powietrzu, nie musisz wychodzić z domu. **Przemyślane, przestronne balkony dają możliwość stworzenia własnej, prywatnej strefy relaksu.** Miejsce na poranną kawę, chwilę z książką czy wygodny leżak, na którym można złapać promienie słońca w otoczeniu zieleni starego ogrodu.

Bo prawdziwy komfort to nie tylko piękne mieszkanie. To również to, co słyszysz, czujesz i widzisz, kiedy otwierasz okno.

Zarezerwuj swoje miejsce w Enklawie Start
i zamieszkaj tam, gdzie miejski komfort spotyka się z bliskością natury.

Tel. 887 123 471 **www.enklawastart.pl**

eprasa.pl 0ade6e33b3

Zielone Południe, nowe mieszkania przy ulicy Bocznej w Radomiu

Zielone Południe to pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych, które powstaną przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji.

Anna Kowalska

Pierwszy etap to 71 funkcjonalnych mieszkań o powierzchniach od 32 do 106 metrów kwadratowych zaprojektowanych tak, by łatwo dopasować je do własnych potrzeb. Duże okna zapewniają doskonałe doświetlenie wnętrz, a możliwość wprowadzenia zmian lokatorskich pozwoli stworzyć układ idealny dla lokatora.

Do każdego mieszkania przewidziana jest komórka lokatorska, a w każdej klatce będzie winda i praktyczna wózkownia. Całość dopełniają autorskie aranżacje części wspólnych oraz materiały, które dbają o komfort termiczny i akustyczny - dzięki nim będzie się tu mieszkać naprawdę przyjemnie. To najnowszy projekt radomskiego dewelopera – Arkada Development, łączący nowoczesną architekturę z dużą ilością terenów zielonych oraz komfortem codziennego życia.

W ramach kilku etapów inwestycji Zielone Południe powstanie docelowo pięć kameralnych, nowoczesnych budynków wielorodzinnych, tworzących funkcjonalne osiedle.

W pierwszym etapie zaplanowano budowę jednego budynku, w którym znajdzie się łącznie 71 mieszkań o zróżnicowanych metrażach. Sześciokondygnacyjny apartamentowiec będzie oferował lokale 1-, 2-, 3- i 4-pokojowe o powierzchni od 31 do 105 m – z oddzielną, widną kuchnią lub aneksem kuchennym.

Na najwyższej kondygnacji powstaną apartamenty z dużymi, przestronnymi tarasami. Budynek będzie posiadał dwie klatki schodowe wyposażone w nowoczesne, cichobieżne windy.

Położenie przy ul. Bocznej zapewnia wygodny dostęp do komunikacji miejskiej, szkół, przedszkoli, sklepów oraz punktów usługowych.

Osiedle Południe to spokojna, rozwijająca się część Radomia, która łączy kameralny charakter z dostępem do pełnej infrastruktury miejskiej. To propozycja zarówno dla osób poszukujących własnego mieszkania, jak i dla inwestorów zainteresowanych rynkiem nieruchomości w Radomiu.

Jednym z kluczowych atutów inwestycji będzie jej otoczenie. Projekt zakłada stworzenie przyjaznej przestrzeni wśród zieleni – z licznymi nasadzeniami drzew i krzewów oraz terenami rekreacyjnymi sprzyjającymi wypoczynkowi.

FOT. ARCHIWUM

Pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych powstake przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji

Bliskość natury i spokojne sąsiedztwo zapewnią mieszkańcom komfort życia z dala od miejskiego zgiełku, przy jednoczesnym zachowaniu dogodnego dostępu do infrastruktury miasta. Osiedle Południe od lat dynamicznie się rozwija i zyskuje na popularności wśród osób poszukujących nowego mieszkania w Radomiu. Rozbudowująca się infrastruktura handlowo-usługowa i rekreacyjna sprawia, że dzielnica staje się coraz bardziej funkcjonalna i atrakcyjna.

REKLAMA

0011579827

Zamieszkaj wygodnie w nowoczesnym segmencie z ogrodem i garażem.
Spokojna okolica, wysoki standard i oszczędne rozwiązania dla Twojej rodziny.

WILEŃSKA PARK

Idealne miejsce dla Twojej rodziny!

PERFECT ALFA Sp. z o.o.

Biuro sprzedaży:
ul. Gen. W. Andresa 5/U11, 25-217 Kielce
517 959 998
504 794 210

www.wilenska-park.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011579850

LUXURY
POINT

WIZUALIZACJE STAŁY SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ

Przyjdź » Zobacz » Wybierz swoje mieszkanie.

u zbiegu ulic: Al. Solidarności
i Al. 1000-lecia Państwa Polskiego

+48 573 664 551 || +48 605 081 885 || +48 601 833 900

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11
Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Domaszowska 41 (przy inwestycji)
biuro@luxurypoint.pl | luxurypoint.pl

REKLAMA 0011582098

Spółdzielnia Mieszkaniowa
NASZ DOM
www.naszdom.radom.pl

Radom, ul. M.C. Skłodowskiej 18
48 384-06-40, 48 384-06-41

Pogotowie techniczne
48 384-06-47, 533-868-501

REKLAMA 0011582040

IPERFE
INTERIOR DESIGN

SCAN ME
DARMOWA WYCENA

•MEBLE NA WYMIAR•
•KOMPLEKSOWE REALIZACJE•
•ZABUDOWY PREMIUM•
•USŁUGI TAPICERSKIE•
•SCHODY•
•EKONOMICZNE ROZWIĄZANIA•

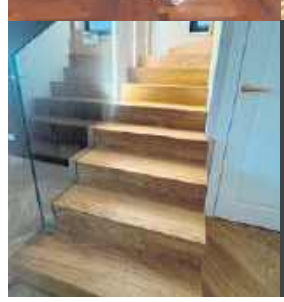

•ZAPRASZAMY DO NASZEGO SHOWROOMU•

UL. OBOZOWA 2/4
26-600 RADOM

KONTAKT@IPERFE.COM

509 222 509

eprasa.pl 0ade6e33b3

Villa Świerkowa powstaje w Kielcach. To 19 apartamentów przy stoku Telegraf

Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Rozpoczęła się sprzedaż mieszkań.

Anna Kowalska

Trwa budowa Villi Świerkowa w Kielcach. W kameralnym budynku zaplanowano 19 apartamentów o powierzchni od 32 do 82 metrów kwadratowych. Inwestycja powstanie w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych.

Apartamenty są dostępne w układach od dwóch do czterech pokoi. Powierzchnia mieszkań wyniesie od 32 do 82 metrów kwadratowych. Jak informuje inwestor, projekt powstał z myślą o osobach poszukujących równowagi pomiędzy dostępem do infrastruktury miejskiej a bliskością terenów zielonych.

Inwestycja powstaje w sąsiedztwie Telegraf oraz terenów leśnych. Bezpośrednie otoczenie zieleni ma zapewnić mieszkańcom ciszę i widok na naturalny krajobraz.

W materiałach dotyczących projektu podkreślono: „Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Projekt powstał z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury".

W budynku zaplanowano 19 funkcjonalnych apartamentów. Każdy lokal ma posiadać przestronny balkon, a wybrane mieszkania dodatkowo ogródki lub tarasy widokowe.

Dla mieszkańców przewidziano komórki lokatorskie, garaż podziemny oraz zewnętrzne miejsca postojowe. Zróżnicowanie metraży i układów ma umożliwić dopasowanie mieszkania do potrzeb różnych grup nabywców – od osób poszukujących kompaktowych lokali po rodziny zainteresowane większą przestrzenią.

Jak wskazano w opisie inwestycji, „funkcjonalne układy pomieszczeń pozwalają na wygodne zagospodarowanie przestrzeni, a szeroki wybór metraży i wariantów apartamentów daje możliwość dopasowania mieszkania do indywidualnych potrzeb".

FOT. ARCHIWUM

Kameralny budynek z 19 apartamentami w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych

REKLAMA 0011582059

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI
DO TWOJEGO DOMU

TYMEX
OKNA I DRZWI

RADOM · UL. CHORZOWSKA 12 · TEL. 48 385 76 52
PIONKI · UL. AL. LIPOWE 14 · TEL. 48 381 81 58

WWW.TYMEX.PL

eprasa.pl 0ade6e33b3

Apollo Quantum - nowa inwestycja firmy Apolloplast w kameralnej okolicy Kielc

Apollo Quantum to kolejny projekt realizowany przez firmę Apolloplast Inwestycje - to budynek mieszkalny, który wyrasta w przestrzeni miejskiej Kielc.

Maciej Banachowski

Lokalizacja przy ulicy Domaszowskiej 104 też nie jest przypadkowa. Inwestycja Apollo Quantum to doskonała propozycja dla rodzin i osób poszukujących wygodnego i nowoczesnego mieszkania w kameralnej okolicy, które zapewnia dostęp do wszystkich ważnych usług i atrakcji miasta. Ponadto, lokalizacja inwestycji sprawia, że może ona być również świetną opcją dla inwestorów.

Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy. Na 1 kondygnacji podziemnej znajduje się na pow ok 4000 tys. m2 garaż z pełnowymiarowymi platfor 88 miejscami parkingowymi ,powyżej 6 kondygnacji nadziemnych - parter z czterema lokalami usługowymi i 5 pięter z 89 lokalami mieszkalnymi. Infrastruktura inwestycji obejmuje oprócz podziemnego garażu - dodatkowe 30 miejsc postojowych naziemnych. Dla mieszkańców w podziemnego parkingu przewidziano 51 komórek i boksów lokatorskich oraz rowerownię.

Lokalizacja oferuje bliskość uczelni wyższych, szkół, przedszkoli i centrów handlowych.

Ciepło do budynku dostarczane będzie z ekonomicznej kotłowni osiedlowej Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom, teren nieruchomości zostanie ogrodzony i wyposażony w instalację domofonową i monitoring.

Projekt całości wykonała znana kielecka firma Tera Group, stosując rozwiązania techniczne znane z innych realizacji deweloperskich. Budynek wyposażono w szereg rozwiązań określanych jako nowoczesne. Należą do nich między innymi energooszczędne, wysoce akustyczne i antywłamaniowe (lokale usługowe) okna firmy Apolloplast, drzwi i system inteligentnego sterowania bramami .

W sąsiedztwie znajdują się placówki handlowe znanych sieci, uczelnie wyższe oraz markety spożywcze, a przy ulicy - przystanki komunikacji miejskiej. Ulica Domaszowska w Kielcach została niedawno wyremontowana, co może podnieść atrakcyjność lokalizacji.

Przed budynkiem znajduje się ścieżka rowerowa.

Apollo Quantum to idealne miejsce dla ludzi, którzy pragną mieszkać w spokojnej części miasta z dala od zgiełku i smogu ulic.

FOT. ARCHIWUM

Apollo Quantum powstaje przy ulicy Domaszowskiej 104 w Kielcach. Inwestorem jest firma Apolloplast

Apollo Quantum znajduje się w niedalekiej odległości od dwóch największych kieleckie uczelni wyższych - Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz Politechniki Świętokrzyskiej.

W bezpośredniej bliskości jest również Szkoła Podstawowa przy ulicy Leszczyńskiej, przedszkole i żłobek, markety Biedronka, LIDL, ALDI.

W pobliżu znajduje się największe centrum handlowe - Galeria Echo oraz giełda produktów rolnych.

Budynek ma wygodne połączenie z centrum miasta oraz drogami krajowymi.

REKLAMA 0011582051

GALABETON
NOWY STYL - NOWE INSPIRACJE
RADOM, HODOWLANA 2 A WWW.GALABETON.PL

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011582045

Rewitalizacja Spółka z o.o.
26-600 Radom, Ul. Grodzka 8
48-383-08-55, 512-486-410
rewitalizacja@rewitalizacja-radom.pl
www.rewitalizacja-radom.pl

W sprzedaży nowe lokale mieszkalne w historycznej części miasta Radomia:

- **ul. Bóżniczna / ul. Wałowa**
- mieszkania o powierzchni od 50 m² do 150 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- winda

Spółka Rewitalizacja zaprasza do skorzystania z oferty sprzedaży mieszkań i lokali usługowych zlokalizowanych w samym centrum w obszarze Miasta Kazimierzowskiego przy ul. Wałowej 19 i 21 oraz ul. Bóżniczej 4 i 6 w Radomiu.

„KRÓLEWSKI ZAKĄTEK" to inwestycja zaprojektowana z dbałością o każdy detal z zastosowaniem najwyższej jakości materiałów. Jest to kameralna kamienica składająca się z 33 lokali mieszkalnych i 7 lokali usługowych. Mieszkańcy korzystają z takich udogodnień, jak garaż podziemny, winda oraz dziedziniec do wyłącznego korzystania.

Wszystkie budynki zostały przystosowane dla osób niepełnosprawnych.

Rewitalizacja Sp. z o.o. jest jedyną spółką gminną w Radomiu, która inwestuje w kamienice, rewitalizuje je i tworzy wyjątkowe realizacje mieszkaniowe i lokalowe.

Na chwilę obecną przez Spółkę w obszarze Miasta Kazimierzowskiego w Radomiu zostało przywróconych do życia 12 pięknych kamienic.

REKLAMA 0011581222

GRUPA RS
Inwestycje

Apartamenty przy Parku w Kazimierzy Wielkiej

łączą w sobie komfort życia w mieście z bliskością natury i urokami uzdrowiska.

Inwestycja oferuje szeroki wybór mieszkań, od kawalerek po przestronne apartamenty z antresolą i tarasami.

Zapraszamy do kontaktu:

Tel. 660 774 622
Mail: mieszkania@grupars.pl
Biuro sprzedaży mieszkań:
ul. 3-go Maja 97

REKLAMA 0011582074

EMAR®

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI

**DROGI • PARKINGI • ŻELBETY • PRACE ZIEMNE
HANDEL KRUSZYWEM • SIECI KANALIZACYJNE
KOPARKI I WYWROTKI • USŁUGI**

MATERIAŁY BUDOWLANE | KRUSZYWA | BUDOWNICTWO OGÓLNE | WĘZEŁ BETONIARSKI | GENERALNE WYKONAWSTWO | OD PROJEKTU PO KLUCZ

EMAR Sp. z o.o.
ul. Partyzantów 72,
26-640 Skaryszew

OD 1998

www.emar-radom.pl

tel. 48 610 28 62
tel. 48 610 28 69
biuro@emar.radom.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011581190

VILLA ŚWIERKOWA

Nowa inwestycja **VILLA ŚWIERKOWA**
Inwestycja zlokalizowana w pobliżu Telegrafu, powstała z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury.

JUŻ W SPRZEDAŻY

- Funkcjonalny układ i szeroki wybór apartamentów
- Mieszkania o powierzchni od 31 do 81 m^2.
- Spokój natury w standardzie miasta
- Luksusowe apartamenty w przyjaznej okolicy
- Mieszkania gotowe do odbioru pod koniec 2027 roku.

WD BUDOWNICTWO Sp. z o. o.

PONAD 15 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Zapraszamy do kontaktu
ul. Berberysowa 34, Kielce
e-mail: wdbudownictwo@onet.pl
www.wdbudownictwo.com

Masz pytania? Zadzwoń.

530 530 400

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011580398

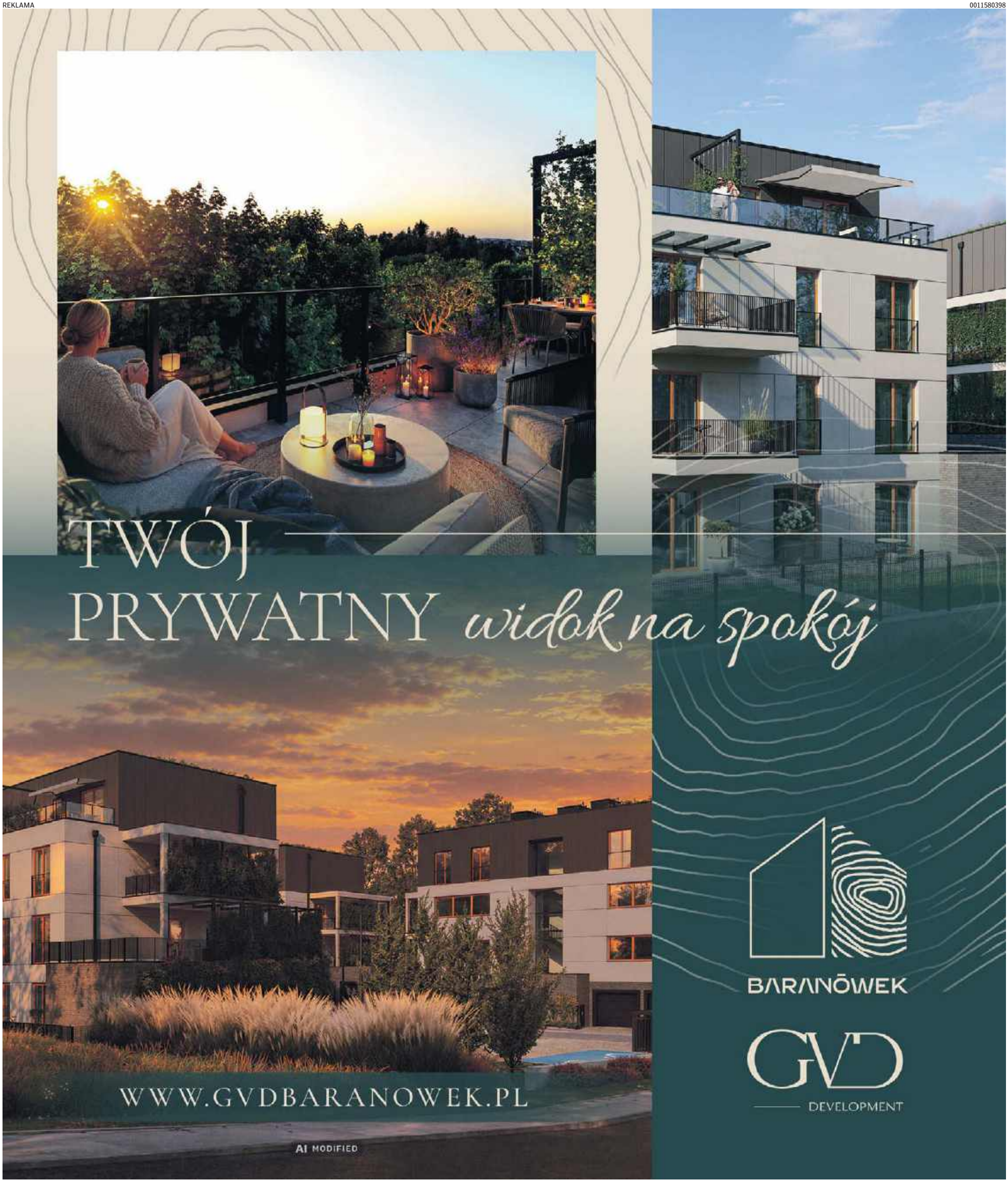

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

3411462580

SZWAJCARSKO-POLSKI
Program Współpracy
TWÓJ pomysł MA znaczenie!
MŁODZIEŻOWY
zielony budżet
partycypacyjny
60 000 zł
na pomysły uczniów
7 500 zł
dla każdej z 8 szkół
DECYDUJ O TYM, CO WAŻNE!
Razem tworzyMY bardziej zielone i przyjazne szkoły w Starachowicach
Kto?
Uczniowie i uczennice klas 1-8
Projekty można zgłaszać grupowo lub indywidualnie
Uczniowie klas 1-3
mogą przygotować pomysł w formie rysunku,
który z pomocą nauczyciela zostanie przekształcony w formularz
Co można zgłaszać?
projekty ekologiczne
zakup sprzętu oraz wyposażenia
inwestycje i drobne remonty
wydarzenia, warsztaty oraz inicjatywy
Harmonogram
Do 30 października 2026 r.
Zgłoś swój pomysł!
16 listopada 2026 r.
Prezentacja projektów
Głosowanie
Ogłoszenie wyników

KONFERENCJA
Poza schematem
Szkoła, która otwiera możliwości
ROZMOWY • LUDZIE • INSPIRACJE
PRELEGENCI
dr Marzena Żylińska
Anna Szulc
Olga Woj
dr Kinga Wnuk
Martyna Maćkowiak
Liliana Jabłko
Prezes Stowarzyszenia Słoneczna Integracja, terapeutka, pasjonatka neurodydaktyki.
PANEL DYSKUSYJNY • WYKŁADY • NETWORKING • MINI WARSZTAT • STREFA EKSPERTA
1.10.2026
godz. 9:00
Centrum Kreatywności Pałacyk
ul. Konstytucji 3 Maja 15
Starachowice
Dofinansowano ze środków Gminy Starachowice

Park Kultury
ZAPRASZA NA
KONCERT
Ray Wilson
GENESIS
24 października 2026 / 18⁰⁰
Park Kultury w Starachowicach
bilety: 200 zł, 250 zł
do nabycia w recepcji Parku Kultury
oraz online:
parkkultury.starachowice.eu

PREZYDENT MIASTA STARACHOWICE

działając na podstawie art. 35 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz. U. z 2026 r., poz. 399 ze zm.)

i n f o r m u j e:

że na tablicy ogłoszeń w budynku Urzędu Miejskiego w Starachowicach przy ulicy Radomskiej 45, na okres 21 dni wywieszone zostały wykazy dotyczące nieruchomości gruntowych, stanowiących własność Gminy Starachowice, przeznaczonych do:

1) wydzierżawienia w drodze bezprzetargowej, położonych w Starachowicach przy:

– ul. Cegielnianej – część działki nr 851/7 (obręb 0002) przeznaczona na teren zielony,

– ul. gen. Józefa Bema – działka nr 86/1 (obręb 0001) przeznaczona na teren zielony,

– ul. Kasztanowa – działki nr 1902/9 i 1903/2 (obręb 0004) przeznaczone na ogródek przydomowy,

– ul. Alei Armii Krajowej – działka nr 1336/40 (obręb 0002) przeznaczona na teren zielony,

– ul. Radomskiej – część działki nr 1260/1 (obręb 0001) przeznaczona pod istniejący pawilon handlowy,

– ul. Wielkopiecowej – część działki nr 1156/6 (obręb 0002) przeznaczona na parking,

– ul. Granicznej – część działki nr 1290/2 (obręb 0002) przeznaczona pod paczkomat,

2) sprzedaży nieruchomości gruntowej, położonej w Starachowicach przy ul. Zgodnej, działka nr 1458/1 (obręb 0005) w drodze przetargu ustnego nieograniczonego, według załączników opublikowanych na stronie internetowej Urzędu Miejskiego w Starachowicach www.starachowice.eu oraz w Biuletynie Informacji Publicznej www.bip.um.starachowice.pl.

Szczegółowych informacji udziela Referat Geodezji i Zarządzania Nieruchomościami pkt 1) tel. 41 322 1110, pkt 2) tel. 41 322 1105, 41 322 1103.

ZASTĘPCA PREZYDENTA
MIASTA STARACHOWICE
/-/
Elżbieta Gralec

eprasa.pl 0ade6e33b3

FOT. SANDRA KRAKOWIAK

100 lat Kolonii Robotniczej

NA JUBILEUSZ BYŁY WSPOMNIENIA, ZABAWA I RYWALIZACJA

Piękne 100-lecie Kolonii Robotniczej w Ostrowcu

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W sobotę, 12 września, odbył się główny dzień trzydniowych obchodów stulecia Kolonii Robotniczej, jednej z najstarszych dzielnic Ostrowca Świętokrzyskiego.

Były wspomnienia, występy, rywalizacja, zabawa, ale także wyjątkowa okazja, by zachować historię osiedla dla tych, którzy przyjdą tu za kolejne dziesięciolecia.

Kolonia Robotnicza przez lata zmieniała swoje oblicze, ale wciąż jest miejscem, z którym wielu mieszkańców wiąże najważniejsze rodzinne wspomnienia. Właśnie tych wspomnień podczas sobotnich obchodów nie brakowało. - Chcieliśmy, żeby te obchody były przede wszystkim spotkaniem mieszkańców, ale też spotkaniem z historią naszego osiedla. Chcieliśmy pokazać, jak wyglądała Kolonia Robotnicza dawniej, jak wygląda dzisiaj i przede wszystkim zachować pamięć o tym miejscu dla przyszłych pokoleń - mówiła Agnieszka Zięba-Stępień, prezes Stowarzyszenia Projekt Kolonia Robotnicza.

Jak podkreśliła pani prezes, obchody zostały rozłożone na trzy dni. Piątek miał charakter bardziej terenowy, odbył się quest, czyli gra, dzięki której uczestnicy mogli poznawać historię Kolonii Robotniczej, przemierzając jej zakamarki i rozwiązując przygotowane zadania.

Sobota była jednak najważniejszym dniem jubileuszu. Było spotkanie z historią osiedla, występy artystyczne i wspólna zabawa mieszkańców. Nie zabrakło również rywalizacji i atrakcji przygotowanych zarówno dla starszych, jak i młodszych uczestników. Szczególne miejsce podczas obchodów zajęła izba pamięci, którą mieszkańcy stworzyli w osiedlowej świetlicy. Można w niej zobaczyć historyczne fotografie Kolonii Robotniczej, zatrzymać się przy dawnych zdjęciach i spojrzeć na miejsce, które dziś wygląda zupełnie inaczej niż kilkadziesiąt lat temu.

- Kolonia Robotnicza powstała w 1926 roku, i wówczas mówiono o tym osiedlu, że jest to unikatowy projekt urbanistyczny. 115 domków, małych, jednoizbowych z przestrzenia kuchenną plus dom sklepowy. W tamtym czasie to było piękne osiedle - dodaje pani prezes. - Ja dopiero od siemu lat tutaj mieszkam, ale jestem oczarowana tą atmosferą, która tutaj panuje. Ludzie tutaj ze sobą trzymają więzi, to jest piękne. Zależało nam na tym, żeby też ta dzisiejsza uroczystość była także wspomnieniowa dlatego stworzyliśmy izbę pamięci. Zebraliśmy historyczne zdjęcia Kolonii Robotniczej, żeby mieszkańcy mogli zobaczyć, jak wyglądało osiedle kiedyś. Chcemy, żeby ta historia nie zginęła i żeby kolejne pokolenia mogły ją poznawać - podkreślała Agnieszka Zięba-Stępień.

Przez lata domy były rozbudowywane, przebudowywane, nadbudowywane, zmieniała się również infrastruktura całej dzielnicy.

Sobotnie spotkanie było również okazją do wysłuchania opowieści ludzi, którzy pamiętają Kolonię Robotniczą sprzed wielu dekad. Pan Adam i pan Waldemar wspominali czasy, gdy sami byli jeszcze małymi chłopcami. Ich opowieści pokazały, że Kolonia Robotnicza była niegdyś wyjątkowym miejscem. Zamieszkiwali ją przede wszystkim pracownicy związani z hutą i ich rodziny. Osiedle żyło własnym rytmem, a charakterystyczne domki były jego znakiem rozpoznawczym.

Flagę przy pomniku porwał wiatr

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

To nie był akt wandalizmu. Flagę przy pomniku katyńskim w Ostrowcu Świętokrzyskim porwał wiatr.

Wszystko wskazuje na to, że w sprawie flagi, która zniknęła z masztu przy Pomniku katyńskim w Ostrowcu Świętokrzyskim, nie doszło do aktu wandalizmu. Policja ustaliła, że została ona porwana przez wiatr.

W poniedziałek 14 września, informowaliśmy o niepokojącym zdarzeniu przy Pomniku katyńskim w Ostrowcu Świętokrzyskim. Mieszkańcy zwrócili uwagę na zerwaną linę masztową i brak znajdującej się tam wcześniej flagi. Początkowo pojawiło się podejrzenie, że mogło dojść do celowego uszkodzenia mienia i kradzieży symbolu narodowego. Sprawa została zgłoszona policji, która rozpoczęła czynności mające wyjaśnić, co dokładnie wydarzyło się przy pomniku.

Dziś wiadomo już, że nie doszło do przestępstwa. Jak poinformowała starsza aspirant Ilona Piwnik-Wójcik z Komendy Powiatowej Policji w Ostrowcu Świętokrzyskim, funkcjonariusze ustalili, że za zniknięcie flagi odpowiadały warunki atmosferyczne. - W toku prowadzonych czynności policja ustaliła, że nie doszło do przestępstwa, ponieważ flaga została porwana przez wiatr. Następnie została znaleziona i zabezpieczona. Zgłaszający nie miał wiedzy na ten temat - dodała Ilona Piwnik-Wójcik.

Tym samym początkowe obawy o możliwy akt wandalizmu czy kradzież flagi nie potwierdziły się. Flaga została odnaleziona i zabezpieczona, a sprawa została wyjaśniona. Pomnik katyński jest miejscem pamięci, dlatego informacja o zerwanej linie i braku flagi wzbudziła wśród mieszkańców zrozumiałe emocje.

Ostatecznie okazało się jednak, że przyczyną całej sytuacji nie było celowe działanie człowieka, lecz silny wiatr.

Głównymi przepisami regulującymi kwestię polskiej flagi są Ustawa o godle, barwach i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej oraz o pieczęciach państwowych z 1980 roku oraz konstytucja. Każdy obywatel ma prawo i może eksponować flagę Polski na swoim domu, balkonie lub oknie, dbając o jej odpowiedni wygląd i szacunek.

FOT. ARCHOWM

STARACHOWICE

Pomoc w Domu Pomocy Społecznej

W Starachowicach gościli wolontariusze Fundacji Orange, którzy zorganizowali akcję porządkową i konserwacyjną prac na terenie Powiatowego Domu Pomocy Społecznej w Starachowicach, przy ulicy Bema. Przyjechało 112 wolontariuszy z całej Polski. Przez cały dzień wspólnie porządkowali, malowali i odnawiali przestrzeń Powiatowego Domu Pomocy Społecznej w Starachowicach, zostawiając po sobie nie tylko efekty ciężkiej pracy, ale też ogrom pozytywnej energii. CUK

eprasa.pl 0ade6e33b3

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY SKARŻYSKO-KAMIENNA 0011581898

Bezpłatna komunikacja tylko do 30 września dla wszystkich.

Potem – z S-K@rtą!

Przypominamy: do 30 września z komunikacji miejskiej w Skarżysku-Kamiennej może bezpłatnie korzystać każdy – bez żadnych dodatkowych warunków. Od 1 października 100-procentowa zniżka na przejazdy będzie przysługiwać wyłącznie posiadaczom ważnej Skarżyskiej Karty Mieszkańca. Jeżeli jeszcze nie masz S-K@rty – najwyższa pora, żeby ją wyrobić!

NAJPROŚCIEJ – APLIKACJA W TELEFONIE

Wystarczy pobrać bezpłatną aplikację S-K@rta, założyć konto i złożyć wniosek. Potrzebne będzie m.in. aktualne zdjęcie – możesz zrobić je sam telefonem – oraz dokument potwierdzający rozliczenie podatku w Skarżysku-Kamiennej. Pamiętaj – warunkiem do aktywacji S-K@rty jest też regularne wnoszenie opłaty za gospodarowanie odpadami komunalnymi.

Jeśli wolisz tradycyjną kartę, możesz złożyć wniosek osobiście w Urzędzie Miasta. Wydanie plastikowej karty kosztuje 30 zł, przy czym z opłaty zwolnione są osoby, które w dniu składania wniosku mają ukończone 65 lat.

S-K@RTA TO WIĘCEJ NIŻ DARMOWY AUTOBUS

Aplikacja to nie tylko bezpłatna komunikacja miejska. To także bieżące informacje z życia miasta, a wkrótce również kolejne zniżki i korzyści u partnerów programu. System jest właśnie rozbudowywany o nowe ulgi i preferencje.

Czy bezpłatna komunikacja jest dobrym rozwiązaniem?
Pierwsze dane już to pokazują. W lipcu i sierpniu liczba pasażerów wzrosła w porównaniu z analogicznym okresem ubiegłego roku – w samym sierpniu wzrost w autobusach tylko jednej spółki, czyli ZKM, przekroczył 24 procent.

– Chcemy, aby mieszkańcy widzieli realne korzyści z bycia częścią naszego miasta. Dlatego zaczęliśmy od bardzo konkretnego benefitu – 100-procentowej zniżki na komunikację miejską.

S-K@rta jest rozwiązaniem, które będzie służyło mieszkańcom przez wiele lat i będzie się rozwijało o kolejne korzyści – mówi Prezydent Miasta Arkadiusz Bogucki.

Nie czekaj do października. Wyrobienie S-K@rty już teraz oznacza, że od 1 października nadal będziesz jeździć komunikacją miejską bezpłatnie.

Zapraszamy także na portal **karta.skarzysko.pl.**

SKARŻYSKO-KAMIENNA

S-K@RTA
SKARŻYSKA KARTA MIESZKAŃCA

Jak wyrobić Skarżyską Kartę Mieszkańca?

Krótki przewodnik krok po kroku – wybierz najwygodniejszą ścieżkę dla siebie.

KROK 1: PRZYGOTUJ DOKUMENTY (Wspólne dla wszystkich)

Zanim wypełnisz wniosek, przygotuj niezbędne elementy:

1. Aktualne zdjęcie

Cyfrowe do aplikacji/WWW lub papierowe do wniosku osobistego.

2. Rozliczenie podatku PIT (w US Skarżysko-Kamienna)

- Deklaracje elektroniczne:

pierwsza strona PIT za poprzedni rok wraz z Urzędowym Poświadczeniem Odbioru (UPO).

- Deklaracje papierowe:

pierwsza strona PIT za poprzedni rok z pieczęcią urzędu potwierdzającą złożenie.

Alternatywnie (jeśli nie rozliczasz PIT):

- Podatek rolny:

decyzja o wymiarze podatku rolnego (grunty powyżej 1 ha) + potwierdzenie ubezpieczenia z KRUS z adresem w Gminie Skarżysko-Kamienna.

- Wsparcie CUS:

decyzja o przyznaniu zasiłku stałego lub celowego z Centrum Usług Społecznych w Skarżysku-Kamiennej (obowiązująca w dniu złożenia) bądź zaświadczenie o korzystaniu z pomocy wydane nie wcześniej niż 3 miesiące przed złożeniem wniosku.

- Osoby bezrobotne (bez prawa do zasiłku):

aktualne zaświadczenie z PUP o posiadaniu statusu osoby bezrobotnej.

We wniosku należy obowiązkowo zaznaczyć oświadczenie o wnoszeniu opłat za odpady komunalne na terenie Gminy.

KROK 2: WYBIERZ METODĘ I ZŁÓŻ WNIOSEK

Przez aplikację
(Karta Wirtualna)

1. **Pobierz aplikację** mobilną **S-K@rta** ze sklepu Google Play lub App Store.
2. **Zarejestruj** konto użytkownika.
3. **Wypełnij wniosek** w aplikacji, dołączając skany lub wyraźne zdjęcia dokumentów.
4. **Wyślij** swój wniosek.
5. Na tym etapie masz już założone konto karty, ale Twoja karta jest **nieaktywna**.
6. **Poczekaj na weryfikację** złożonego wniosku przez operatora i aktywację karty.
7. Informacja o jej aktywacji pojawi się w aplikacji - status **„Aktywna”**.
8. **Korzystaj ze zniżek!**

Koszt: 0 PLN

Przez portal WWW
(Karta Wirtualna)

1. Wejdź na stronę internetową **karta.skarzysko.pl**
2. **Załóż konto** w Portalu Karty.
3. **Wypełnij wniosek** w portalu, dołącz skany lub wyraźne zdjęcia dokumentów.
4. **Wyślij** swój wniosek.
5. **Poczekaj** na weryfikację złożonego wniosku przez operatora.
6. O akceptacji wniosku zostaniesz poinformowany **drogą elektroniczną.**
7. **Pobierz aplikację** mobilną, zaloguj się i wyświetl swoją wirtualną kartę.
8. **Korzystaj ze zniżek!**

Koszt: 0 PLN

Osobiście w Urzędzie
(Karta Plastikowa)

1. **Pobierz i wypełnij** papierowy druk wniosku.
2. **Dołącz dokumenty:** zdjęcie papierowe oraz papierowe kserokopie wymaganych dokumentów.
3. **Wnieś opłatę** za wydanie karty fizycznej w wysokości **30,00 PLN***.
4. **Złóż komplet** dokumentów u operatora programu.
5. O akceptacji wniosku zostaniesz poinformowany **telefonicznie**.
6. **Odbierz** gotową plastikową kartę mieszkańca po jej wydrukowaniu.
7. **Korzystaj ze zniżek!**

* Osoby pow. 65 r. życia są **zwolnione** z opłaty

DZIECI I MŁODZIEŻ (DO 18 ROKU ŻYCIA)

Wniosek składa w ich imieniu **rodzic lub opiekun prawny.**

Uprawnienia dziecka dopisywane są do konta rodzica i wynikają bezpośrednio z posiadania karty przez dorosłego opiekuna (opcja w aplikacji rodzica **„Utwórz konto dziecka”**).

Aktywacja karty na telefonach dzieci odbywa się na zasadzie kont powiązanych z kontem rodzica (opcja **„Dziecko ma już utworzone konto, wyślij zaproszenie”**).

W przypadku dzieci przebywających w ośrodkach opiekuńczo-wychowawczych wniosek o kartę dla dziecka może złożyć dyrektor placówki, lub osoba przez niego upoważniona.

UCZNIOWIE I STUDENCI (OD 18 DO 26 ROKU ŻYCIA)

Składają wniosek **samodzielnie**, dołączając do niego:

- **Ważną legitymację** szkolną lub studencką (jej skan lub zdjęcie).
- **Aktualną fotografię**.
- **Oświadczenie** o wnoszeniu opłat za gospodarowanie odpadami komunalnymi w Gminie Skarżysko-Kamienna.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

STARACHOWICE

„Disney Tour" w Parku Kultury

Miłośnicy muzycznych spotkań będą mieli okazję wybrać się na wyjątkowy koncert. W niedzielę, 20 września o godzinie 19 w sali widowiskowej Parku Kultury w Starachowicach wystąpi Retelevski, czyli Michał Retelewski. Artysta przyjedzie do miasta ze swoim projektem „Disney Tour". Koncert będzie okazją do spędzenia wieczoru przy znanych i lubianych utworach przedstawionych w nowych aranżacjach. Organizatorzy zapowiadają wydarzenie pełne emocji i niezwykłej atmosfery. Publiczność ma zostać zabrana w sentymentalną muzyczną podróż. Bilety na koncert są dostępne w sprzedaży.
AZ

STARACHOWICE

Mamma Mia w Parku Kultury

Starachowicki PArk Kultury zaprasza widowisko muzyczne Mamma Mia, któe odbędzie się w Sobotę, 17 października. Początek o godzinie 20. To zorganizowane z ogromnym rozmachem widowisko przeniesie nas do lat 70' i czasów największej popularności szwedzkiego kwartetu ABBA na światowych parkietach. Przez ponad dwie godziny poznamy całą historię tego fenomenu muzyki rozrywkowej i usłyszymy zagrane i zaśpiewane na żywo między innymi takie przeboje jak: Waterloo, SOS, Mamma Mia, Super Trouper, Dancing Queen, I Have A Dream, Hasta Mañana, Money Money Money, Fernando, Honey, Honey i inne.
AZ

Edyta Geppert wystąpi w Ostrowcu Świętokrzyskim. Zaśpiewa hity

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W sobotę 17 października w Ostrowcu Świętokrzyskim wystąpi Edyta Geppert.

FOT. ARCHIWUM

Edyta Geppert

Artystka swoje największe przeboje zaśpiewa w Centrum Tradycji Hutnictwa przy Alei 3 Maja. Początek koncertu o godzinie 18.

W sobotę 17 października w Ostrowcu Świętokrzyskim wystąpi artystka, której chyba nie trzeba nikomu przedstawiać - Edyta Geppert. Swoje największe przeboje w tym: „Nie żałuję", „Szukaj mnie", „Śpiewam życie", „Życie, kocham cię nad życie" czy „Jaka róża, taki cierń", zaśpiewa w Centrum Tradycji Hutnictwa przy Alei 3 Maja. Początek koncertu o godzinie 18. Bilety można kupić na www.kupbilecik.pl.

Każdy występ Edyty Geppert to znakomicie wyreżyserowany i dopracowany recital, podczas którego można usłyszeć najpiękniejsze dzieła polskiej piosenki literackiej. W repertuarze Edyty Geppert znajdują się nie tylko nastrojowe, spokojne piosenki, jest wszechstronna - mierzy się także z piosenką dramatyczną, liryczną, refleksyjną i kabaretową. Wykonywała także country, hard rocka, heavy metal, a nawet rap. Artystka unika świata celebrytów, konsekwentnie trzymając się swojej artystycznej drogi. Do tej pory wydała 12 płyt, ostatnia - „The Best of" zawiera największe hity piosenkarki.

Edyta Urszula Geppert - polska piosenkarka, pochodzi z muzykalnej rodziny. Kiedy miała pięć lat, dziadek kupił jej akordeon. Za sprawą matki, która była Węgierką, zafascynowała się czardaszami. Uczyła się na Wydziale Piosenki Państwowej Średniej Szkoły Muzycznej im. Fryderyka Chopina w Warszawie. Występowała w Zespole Pieśni i Tańca „Nowa Ruda".
©℗

MATERIAŁ INFORMACYJNY POWIATU STARACHOWICKIEGO 0011580586

POWIAT STARACHOWICKI AKTUALNOŚCI POWIATOWE

Bezpłatne badania i konsultacje już 20 września w Starachowicach

Zadbaj o swoje zdrowie i skorzystaj z bezpłatnych badań, diagnostyki oraz porad specjalistów. Już w niedzielę na placu Na Szlakowisku odbędzie się prozdrowotna akcja pod hasłem „Profilaktyka na kółkach. Profilaktyka - podaj dalej" organizowana przez Powiat Starachowicki, Świętokrzyski Oddział Wojewódzki Narodowego Funduszu Zdrowia oraz Powiatowy Zakład Opieki Zdrowotnej w Starachowicach.

W godzinach od 9:00 do 15:00 będzie można wykonać szereg badań diagnostycznych, wyrobić dokumenty medyczne oraz skonsultować się z ekspertami z wielu dziedzin – wszystko w jednym miejscu i bezpłatnie. Dostępne będą, m.in.: badania mammograficzne, cytologiczne oraz test HPV HR, badania stomatologiczne dla dzieci, profilaktyczne badania słuchu oraz badania podoskopowe stóp. Będzie można także wykonać pomiar ciśnienia i saturacji krwi, zbadać poziom glukozy, cholesterolu oraz lipidogram.

W strefie ŚOW NFZ będzie można wykonać analizę składu ciała, nauczyć się samobadania na fantomach, wyrobić kartę EKUZ, zapoznać się z aplikacjami mojeIKP i e-rejestracją oraz zdobyć wiedzę o dietach NFZ i Akademii NFZ.

W Strefie PZOZ będą czekały: punkt informacyjny „Rodzę w starachowickim Szpitalu", pomoc w przygotowaniu Planu Porodu, nauka pierwszej pomocy dla niemowląt oraz konsultacje dietetyczne.

Swoje stoiska przygotowały także: Regionalne Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, Fundacja Pokonać Raka, Starachowickie Koło Amazonek, Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna, Centrum Usług Społecznych, Ośrodki Opiekuńczo-Wspierające, Międzyszkolny Ośrodek Gimnastyki Korekcyjnej i Kompensacyjnej, ZUS Inspektorat Starachowice, policja i straż pożarna. Zapraszamy!

100-lecie Kolonii Inwalidzkiej

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W sobotę 19 września odbędą się uroczyste obchody stulecia Kolonii Inwalidzkiej.

Organizatorzy zapraszają mieszkańców gminy Kunów oraz wszystkich, którzy chcą wspólnie uczcić 100 lat istnienia tej niezwykłej miejscowości. Wstęp wolny.

Uroczyste obchody stulecia miejscowości rozpoczną się o godzinie 15. Głównym miejscem jubileuszowego spotkania będzie plac przy pomniku założycieli Kolonii Inwalidzkiej.

Oczywiście nie zabraknie artystycznych akcentów. Przed publicznością wystąpią uczniowie Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Janiku, przygotowując specjalny program związany z jubileuszem. Muzycznym zwieńczeniem uroczystości będzie natomiast koncert patriotyczny w wykonaniu Strażackiej Orkiestry Dętej w Kunowie.

Na dzieci będą czekały dmuchańce, dzięki czemu jubileusz stanie się okazją nie tylko do wspominania przeszłości, ale również do wspólnego, rodzinnego spędzenia sobotniego popołudnia. Zaplanowano także poczęstunek dla uczestników.©℗

Skolim da koncert w Brzozowej

Sandra Krakowiak
Gmina Tarłów

Skolim wystąpi w Lux Clubie w Brzozowej. W sobotę 19 września usłyszymy nowe hity.

Największe hity Skolima będzie można usłyszeć w Lux Clubie w Brzozowej. Koncert w sobotę 19 września, a początek zabawy od godziny 21.. Wokalista Konrad Skolimowski, który ukrywa się pod pseudonimem Skolim na pewno rozgrzeje parkiet. Wielką popularność zdobył utworem „Wyglądasz idealnie". W zaledwie miesiąc ten utwór miał ponad 26 milionów odsłon na YouTubie. Teraz promuje swój nowy kawałek „Niewinna". Skolim jest znanym polskim wokalistą ale także aktorem. Widzowie mogą go kojarzyć z serialu „Barwy szczęścia". Zabawa ze Skolimem w Luxie w sobotę 19 września, od godziny 21.
©℗

FOT. ARCHIWUM

Fragment komedii „To tylko sex".

eprasa.pl 0ade6e33b3

Jarmark Denkowski z grupą Fox Folk oraz wieczorną potańcówką

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W niedzielę 20 września odbędzie się w Ostrowcu Świętokrzyskim Jarmark Denkowski.

FOT. ARCHIWUM

Koncert zespołu Fox Folk rozpocznie się o godzinie 17.

Jarmark Denkowski to propozycja dla mieszkańców Ostrowca Świętokrzyskiego oraz wszystkich gości, którzy chcą spędzić niedzielne popołudnie w wyjątkowej atmosferze.

Tegoroczny jarmark będzie okazją nie tylko do dobrej zabawy, ale również do poznania tradycji i twórczości związanej z regionem. Na rynku w Denkowie pojawią się stoiska z produktami regionalnymi, rękodziełem artystycznym oraz przysmakami. Nie zabraknie również strefy gastronomicznej. Dużo będzie się działo także w części poświęconej tradycyjnemu rzemiosłu. Uczestnicy będą mogli wziąć udział w warsztatach rękodzielniczych, garncarskich, wikliniarskich i tkackich. Swoją ofertę zaprezentują również pracownie rzeźby i ceramiki Miejskiego Centrum Kultury. Ciekawą propozycją będzie także strefa SOWA oraz warsztaty przygotowane przez Centrum Tradycji Hutnictwa.

Ważnym elementem jarmarku będzie wystawa archiwalnych zdjęć przedstawiających dawny Denków. Fotografie pochodzą ze zbiorów mieszkańców oraz Fundacji Open Hearts. To będzie wyjątkowa okazja, aby zobaczyć, jak zmieniała się ta część Ostrowca Świętokrzyskiego i powrócić wspomnieniami do jej dawnego wyglądu.

Po części warsztatowej i rodzinnej przyjdzie czas na muzykę. O godzinie 17 na scenie wystąpi zespół Inula, godzinę później publiczność usłyszy Fox Folk. O 19 rozpocznie się koncert Ostro Dance, a wieczór zakończy potańcówka.

Jarmark Denkowski odbędzie się w niedzielę 20 września na rynku w ostrowieckim Denkowie. Początek o godzinie 15. Wstęp wolny ©℗

Spektakl Rubinowe Gody 2 w Ostrowcu

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

W środę, 14 października, o godzinie 19 w Kinie Etiuda w Ostrowcu Świętokrzyskim wystawiony zostanie spektakl „Rubinowe Gody 2: Za wszystkie noce!”.

Powracają bohaterowie „Rubinowych godów”, i znów wpadają w wir szalonych, pełnych humoru (i kryminalnych!) perypetii. Czeka Was weekend pełen nieporozumień, intryg i śmiechu do łez. Idealna komedia na wyjątkowy wieczór - można przeczytać w zapowiedzi spektaklu.

Bohaterowie popularnej komedii wracają na scenę z kolejną historią. Od wydarzeń z pierwszej części minęło pięć lat, a małżonkowie postanawiają przeżyć kolejny jubileusz w miejscu, które dobrze znają. Grażyna i Marian swoją 46. rocznicę ślubu spędzili na greckiej wyspie Santorini.

Początkowo wszystko zwiastuje spokojny i namiętny weekend. Znajomy portier Danny jak zwykle uśmiechnięty i życzliwy, wnętrze pokoju jakby trochę odświeżone, ale to, co wydarzy się już za chwilę, zarówno nasi bohaterowie jak i ich „nieproszeni goście” będą wspominać latami. Cóż, taki już ich pech. A może i szczęście...?

„Rubinowe Gody 2: Za wszystkie noce!” to nowa komedia autorstwa Krzysztofa Kędziory, wyreżyserowana przez Marcina Trzęsowskiego. Twórcy zapowiadają zaskakujące zwroty akcji, zabawną intrygę i aktorskie kreacje, które mają dostarczyć widzom solidnej dawki śmiechu. ©℗

Komedia w Centrum Tradycji Hutnictwa

Sandra Krakowiak
Ostrowiec Świętokrzyski

We wtorek 27 września w Ostrowcu Świętokrzyskim będzie można zobaczyć lekką komedię o skomplikowanych relacjach, zatytułowaną „To tylko sex”.

Gorący, letni wieczór. Paczka przyjaciół złożona z trzech par spotyka się, by wspólnie poimprezować. Dzieciaki wyjechały na wakacje, więc jest co świętować: wolność! Każdy ma prawo się trochę wyszaleć, przecież 40 to nowe 20, co nie? Nie wiedzą jeszcze, że jedna impreza całkowicie odmieni ich życie. Wieczór zaczyna się spokojnie: śmiech, drinki, muzyka, żarty. Poszłabyś do łóżka z mężem swojej przyjaciółki? A Ty, przespałbyś się z partnerką kumpla, gdyby oboje dali Ci zielone światło? Nagle rozmowa przechodzi w rodzaj gry i wszystko zaczyna działać jak afrodyzjak. Każde spojrzenie, ruch, przypadkowy dotyk - rozpalają zmysły. Bohaterowie zaczynają swobodniej wyrażać swoje pragnienia, a fantazje w zaskakującym tempie przeradzają się w rzeczywistość.

Komedię „To tylko sex” w Ostrowcu Świętokrzyskim we wtorek, 27 września o godzinie 18, w Centrum Tradycji Hutnictwa. Spektakl tylko dla widzów dorosłych.

©℗

FOT. ARCHIWUM

Fragment komedii „To tylko sex”.

KRÓTKO

STARACHOWICE

Muzyka Antonio Vivaldiego

W sobotę, 19 września, o 17 w Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach odbędzie się kolejny koncert w ramach Mid Europe Early Music Festival - Świętokrzyskich Dni Muzyki Dawnej. Tegoroczna edycja festiwalu odbywa się pod hasłem „Korzenie kultury muzycznej Europy”. Darmowe wejściówki w Recepcji Muzeum Przyrody i Techniki w Starachowicach. Tym razem publiczność w starachowickim muzeum będzie miała okazję usłyszeć utwory Antonio Vivaldiego w nietypowych, jazzowych aranżacjach. Koncert odbędzie się w poprzemysłowej przestrzeni Kina Kotłownia, która nada wydarzeniu wyjątkowego klimatu. Na scenie wystąpią Consort 415 oraz Piotr Baron – jeden z najbardziej cenionych polskich saksofonistów jazzowych. AZ

OSTROWIEC

Szalone Nożyczki na scenie

W niedzielę 4 października w Centrum Tradycji Hutnictwa w Ostrowcu Świętokrzyskim będzie można obejrzeć spektakl „Szalone nożyczki”. Początek o godzinie 19. Najnowsza odsłona spektaklu wpisanego do Księgi rekordów Guinnessa. Punktem wyjścia jest kultowy i uwielbiany scenariusz pod tytułem „Szalone nożyczki” - utwór cieszący się powodzeniem w najlepszych teatrach komediowych świata już od ponad 50 lat.

GMINA BODZECHÓW

Konferencja w Krzemionkach

Jak chronić dziedzictwo przyrodnicze i kulturowe w czasach kryzysów klimatycznych, społecznych i przyrodniczych? O tym będą rozmawiać uczestnicy 4. Konferencji „Pacjent Przyroda”, która we wtorek, 22 września odbędzie się w Muzeum Archeologicznym i Rezerwacie Krzemionki.

SKARŻYSKO-KAMIENNA

W stylu Kabaretu Starszych Panów

W piątek, 18 września w Miejskim Centrum Kultury w Skarżysku-Kamiennej odbędzie się wyjątkowe spotkanie muzyczno-kabaretowe zespołu „Zdrowo Zakręceni”. Początek wydarzenia zaplanowano na godzinę 18. W programie znalazły się piosenki znane z repertuaru Kabaretu Starszych Panów oraz humor w klimacie dawnej kawiarnianej sceny. Spotkanie odbędzie się w sali kawiarni MCK. Na uczestników czekać będą kawa, herbata, lampka szampana oraz przede wszystkim muzyka i dobra zabawa. Bilety kosztują 30 złotych i do nabycia są w pokoju 120 na I piętrze Miejskiego Centrum Kultury. AZ

OSTROWIEC ŚWIĘTOKRZYSKI

„Ślub doskonały” w listopadzie

W sobotę, 28 listopada, w Ostrowcu Świętokrzyskim widzowie będą mogli zobaczyć komedię „Ślub doskonały. I że Cię nie opuszczę aż do śmiechu” - spektakl pełen pomyłek, miłosnych perypetii i sytuacji, które wymykają się spod kontroli. W Ostrowcu Świętokrzyskim spektakl zostanie wystawiony w sobotę, 28 listopada, w Centrum Tradycji Hutnictwa. Zaplanowano dwa przedstawienia, o godzinie 15 oraz 18.15. W Ostrowcu Świętokrzyskim spektakl zostanie wystawiony w sobotę, 28 listopada, w Centrum Tradycji Hutnictwa. Zaplanowano dwa przedstawienia, o godzinie 15 oraz 18.15. W obsadzie między innymi Michał Milowicz lub Daniel Józek „Qczaj”, Kaja Paschalska lub Joanna Osyda, Patrycja Potyralska lub Kaja Paschalska, Magdalena Górska lub Anna Głogowska lub Magdalena Waligórska, Olga Borys lub Magdalena Waligórska lub Anna Samusionek, Mateusz Łapka lub Filip Orliński. SK

eprasa.pl 0ade6e33b3

Dramat bramkarza Arki Pawłów

FOT. ARKA PAWŁÓW

Bartosz Kundera doznał poważnej kontuzji w meczu Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej

Damian Wiśniewski
Pawłów

PIŁKA NOŻNA. **Dramat bramkarza Arki Pawłów. Podczas sobotniego (12 września) meczu Keeza 4. Ligi świętokrzyskiej z Granatem Skarżysko-Kamienna.**

W sobotę 12 września Bartosz Kundera z Arki Pawłów doznał bardzo poważnej kontuzji. W samej końcówce meczu z Granatem Skarżysko-Kamienna w Keeza 4. Lidze świętokrzyskiej po starciu z jednym z rywali z boiska musiała zabrać go karetka pogotowia.

- Do przerwy na tablicy wyników widniał remis, a wszystko to dzięki fenomenalnym interwencjom naszego bramkarza – Bartosza Kundery. Druga połowa to ogromna walka całego zespołu. Wiele fantastycznych interwencji Bartosza Kundery uchroniło nas przed stratą kolejnych bramek. Bartek bronił dziś fenomenalnie i wielokrotnie ratował nasz zespół w najtrudniejszych momentach. (...) Niestety, w 90 minucie Bartek Kundera doznał bardzo poważnej kontuzji i był zmuszony opuścić boisko. Na miejsce została wezwana karetka, która zabrała naszego zawodnika. Bartek, cała Arka jest z Tobą! Trzymamy mocno kciuki za Twój powrót do zdrowia i mamy nadzieję, że jak najszybciej zobaczymy Cię ponownie między słupkami! Dzisiejsze zwycięstwo dedykujemy właśnie Tobie, Bartek! - napisała Arka na facebooku, dedykując bramkarzowi tę wygraną.

Bartosz Kundera nie zaczął tego meczu w pierwszym składzie. Pierwszy podczas tego meczu bramkarz Arki, Adrian Puncewicz, w dziesiątej minucie dostał czerwoną kartkę, a Kundera zmienił jednego z zawodników z pola (Dawida Banaśkiewicza) i wskoczył między słupki. Bronił bardzo dobrze, ale nie dokończył tego spotkania. ©℗

DW

KRÓTKO

OSTROWIEC, STARACHOWICE

KSZO wygrał, porażka Staru

W ostatni weekend grała Betclic 3. Liga grupa czwarta. KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski pokonał w swoim meczu na wyjeździe Wisłę II Kraków (gol Piotra Łazarza), a Star Starachowice przegrał u siebie 2:3 z Wisłoką Dębica (trafienia Szymona Stanisławskiego i Tomasza Walaszka).

W tabeli KSZO jest na drugim miejscu i ma 18 punktów, a Star znajduje się w strefie spadkowej - na 16. lokacie i ma na koncie tylko sześć zdobytych oczek.

W ten weekend u siebie zagra KSZO - domowym rywalem będzie lider tabeli, Chełmianka Chełm. Początek w sobotę o godzinie 18. ©℗

DW

REGION

Tak grali czwartoligowcy

W dniach od 11 do 13 września grała także Keeza 4. Liga. Orlicz Suchedniów przegrał 0:6 z Klimontowianką Klimontów, Arka Pawłów ograła 2:1 Grana Skarżysko-Kamienna (piszemy o tym w tekście obok). W ten weekend u siebie grają Orlicz (z OKS Opatów w sobotę od godziny 16) i Arka (z Hetmanem Włoszczowa w niedzielę od 18:30). ©℗

DW

REKLAMA 0011575516

FOT. ARKADIUSZ BOGUCKI / FACEBOOK

Drużyna ze Skarżyska i prezydent miasta, Arkadiusz Bogucki

LEKKOATLETYCZNE ZAWODY SĄ JUŻ ZA NAMI

W turnieju miast górą Starachowice

Damian Wiśniewski
Region

LEKKOATLETYKA. **W środę 16 na stadionie w Starachowicach odbył się finał Lekkoatletycznego Turnieju Miast nad Kamienną. Wygrali gospodarze.**

Lekkoatletyczny Turniej Trzech Miast to wyjątkowa sportowa rywalizacja dzieci i młodzieży ze Skarżyska-Kamiennej, Starachowic i Ostrowca Świętokrzyskiego.

- Przed rozpoczęciem zawodów miałem okazję osobiście spotkać się z młodymi sportowcami i życzyć im powodzenia. Wiem, ile pracy, treningów i zaangażowania kosztuje przygotowanie do takich zawodów, dlatego tym bardziej trzymam za wszystkich mocno kciuki! Szczególnie kibicuję naszej skarżyskiej reprezentacji ze szkół podstawowych nr 1, 2, 7, 8 i 13. Cieszę się, że współpraca Trójmiasta nad Kamienną obejmuje również sport i daje młodym mieszkańcom naszych miast możliwość wspólnej rywalizacji, integracji i rozwijania swoich pasji. Powodzenia dla wszystkich zawodników! Niech zwycięży sportowa rywalizacja i dobra zabawa! - napisał na facebooku prezydent Skarżyska, Arkadiusz Bogucki.

Zawodnicy rywalizowali w czwórboju (bieg na 60 metrów, skok w dal, rzut piłeczką palantową, bieg na 600 metrów dziewcząt / bieg na 1000 metrów chłopców). Jakie były wyniki?

Klasyfikacja miast: 1. Starachowice 4622 punkty; 2. Ostrowiec Świętokrzyski - 4410 punktów; 3. Skarżysko-Kamienna - 4322 punkty.

Wiem, ile pracy, treningów i zaangażowania kosztuje przygotowanie do takich zawodów, dlatego tym bardziej trzymam za wszystkich kciuki

Klasyfikacja drużynowa dziewcząt: 1. SP13 Starachowice - 998 punktów; 2. PSP14 Ostrowiec Świętokrzyski - 953 punkty; 3. PSP 7 Ostrowiec Świetokrzyski 850 punktów.

Klasyfikacja drużynowa chłopców: 1. SP2 Skarżysko-Kamienna 804 punkty; 2. SP7 Skarżysko 731 punktów; PSP 7 Ostrowiec - 718 punktów

Klasyfikacja indywidualna dziewcząt: 1. Amelia Sekua - Społeczna Starachowice - 274 punktów; 2. Lena Styczeń - SP 13 Starachowice - 259 punktów; 3. Sara Anioł - SP1 Skarżysko - 244 punkty.

Klasyfikacja indywidualna chłopców: 1. Olaf Kwapisz - SP7 Ostrowiec - 223 punkty; 2. Dmytro Antoniuk - SP7 Skarżysko - 221 punktów; 3. Wojciech Cieślak - SP2 Skarżysko - 218 punktów.

Organizatorem wydarzenia była Fundacja Ostrowieckiego Sportu.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Piątek
18.09.2026

WYD. 2

echo radomskie

Echo Dnia

www.echodnia.eu

Nr 38/2026

FOT. ARCHIWUM

WYDARZENIA

2.RADOMSKIE DNI SENIORA, FINAŁ W PIĄTEK. **BĘDZIE ZABAWA Z DJ WIKĄ**

Strefa Imprez

ZDROWIE

Szpital w Iłży tonie w długach. Oddziały do likwidacji oraz prośba o pieniądze

Janusz Petz
Iłża

Dyrekcja szpitala w Iłży chce zlikwidować dwa oddziały, ale także prosi samorządy powiatowy i miejski o wsparcie finansowe na spłatę zobowiązań. Sytuacja lecznicy staje się coraz bardziej dramatyczna.

FOT. POWIAT RADOMSKI

Szpital powiatowy w Iłży znalazł się w bardzo trudnej sytuacji finansowej.

W poniedziałek, 14 września podczas posiedzenia Rady Społecznej szpitala dyrektor Joanna Pionka przedstawiła sytuację i zaproponowała rozwiązanie w postaci stopniowej likwidacji Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii oraz Oddziału Chirurgii Ogólnej. Przez siedem miesięcy tego roku pierwszy z nich przyniósł ponad 1,9 miliona złotych, a drugi ponad 1,8 miliona złotych straty, łącznie blisko 4 miliony złotych.

Podstawowa przyczyna to brak obsady lekarzy anestezjologów, a bez tego nie mogą funkcjonować oba oddziały. Według informacji przedstawionych przez starostę radomskiego Waldemara Trelkę środki przekazywane przez Narodowy Fundusz Zdrowia nie pokrywają rzeczywistych kosztów części świadczeń.

Jednocześnie zatrudnienie lekarzy w pełnym zakresie oznaczałoby kolejne miliony złotych wydatków w skali roku. Byłyby to kolejne miliony na wynagrodzenia i to bez gwarancji, że oddziały nie będą dalej generowały strat. Według szacunków przedstawionych przez starostę, przy dalszym funkcjonowaniu oddziałów w obecnym kształcie straty do końca roku mogą przekroczyć 10 milionów złotych.

– Dalsze utrzymanie anestezjologii i chirurgii w obecnym kształcie jest możliwe, ale trzeba znaleźć 6,5 miliona złotych na spłatę bieżącego zadłużenia szpitala oraz dołożyć kolejne około 10 milionów złotych w 2027 roku – wskazuje Waldemar Trelka. Starosta przypomina również, że Powiat Radomski w ostatnich latach przeznaczył na modernizację, sprzęt i wyposażenie szpitala w Iłży blisko 45 milionów złotych.

Placówka otrzymała ponadto 13 milionów złotych nieoprocentowanych pożyczek na zapewnienie płynności finansowej, z czego 3 miliony złotych zostały już umorzone.

W związku z sytuacją finansową dyrektor szpitala zwróciła się do starosty oraz burmistrza Iłży o solidarne wsparcie. Od każdego z samorządów miałoby pochodzić około 3,225 miliona złotych. Pieniądze miałyby zostać przeznaczone na uregulowanie wymagalnych zobowiązań i zapewnienie placówce możliwości dalszego funkcjonowania.

Starosta oczekuje od gminy konkretnej deklaracji. Chodzi zarówno o środki na pokrycie bieżących zobowiązań, jak i udział w finansowaniu dalszego utrzymania obu oddziałów w 2027 roku.

Trelka deklaruje, że jeżeli Gmina Iłża podejmie analogiczne zobowiązanie, będzie rekomendował Radzie Powiatu Radomskiego solidarny udział powiatu w finansowaniu.

Inaczej sytuację ocenia burmistrz Iłży Marek Łuszczek. W rozmowie dotyczącej przyszłości szpitala zwracał uwagę na zakres wydatków, które gmina ponosi na realizację własnych zadań oraz współfinansowanie przedsięwzięć powiatowych.

– Powiat ma swój budżet i gmina ma swój budżet. Pan starosta odpowiada za swoje inwestycje i swoje zadania, a gmina ma swoje kompetencje – mówił burmistrz.

Łuszczek wskazywał między innymi na środki przeznaczane przez gminę na inwestycje drogowe dotyczące dróg powiatowych, których zarządzanie leży po stronie powiatu radomskiego.

– Na tę kadencję zagwarantowaliśmy ponad 5 milionów złotych na remont dróg. W perspektywie do końca kadencji będzie to około 6 milionów złotych – podkreślał.

Burmistrz przypomniał także o wcześniejszym wsparciu szpitala.

– Szpital też dwa razy dofinansowaliśmy w związku z zakupem sprzętu. Zakup sprzętu możemy dofinansować i tyle – zaznaczył.

W jego ocenie gmina nie może jednak przejąć na siebie bieżącego finansowania powiatowej placówki.

– Jeżeli dofinansowuję zadania powiatu, takie, które mogę, to powiatowi pozostaje zadanie, żeby sfinansować szpital – mówił Łuszczek.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

SKARYSZEW

Auto zderzyło się z dwoma ciężarówkami

Do wypadku drogowego doszło w czwartek, 10 września, około godziny 13 na ulicy Słowackiego w Skaryszewie. Jak informuje Justyna Jaśkiewicz, rzecznik Komendy Miejskiej Policji w Radomiu, kierujący samochodem marki Renault jechał w kierunku Radomia. Z niewyjaśnionych przyczyn zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie zderzył się z dwoma pojazdami ciężarowymi marki Scania. W wyniku zdarzenia 44-letni kierowca samochodu osobowego odniósł obrażenia i został przewieziony do szpitala. JS

FOT. POLICJA RADOM

GMINA JEDLIŃSK

Dachował bus, jedna osoba ranna

W piątek, 11 września około godziny 15.55 doszło do wypadku drogowego w miejscowości Gutów, na terenie gminy Jedlińsk, w powiecie radomskim. Bus zjechał z drogi i dachował. Ranna została jedna osoba. Do zdarzenia doszło w piątek po południu. Jak się dowiadujemy, drogą jechał samochód marki Peugeot Expert, którym jechały cztery osoby. W pewnym momencie, na łuku drogi samochód zjechał na pobocze i tam dachował. Na skutek zdarzenia ranny został jeden z mężczyzn podróżujący autem. Zespół Ratownictwa Medycznego zabrał rannego do szpitala. SOK

GMINA WOLANÓW

Zderzenie aut. Jeden kierowca nietrzeźwy

W Wolanowie w powiecie radomskim w czwartek, 10 września doszło do groźnego wypadku. Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierujący pojazdem marki Mazda jechał od Radomia i skręcając w lewo na teren stacji paliw zderzył się z jadącą z naprzeciwka Mazdą. Jedna osoba trafiła do szpitala. Po sprawdzeniu stanu trzeźwości okazało się, że kierowca, który skręcał w lewo ma około 1,5 promila alkoholu w organizmie. Mundurowi zatrzymali mężczyźnie prawo jazdy. JP

Seria dewastacji kapliczek w Radomiu. Uszkodzone zostały trzy obiekty sakralne

Julia Sosnowska
Radom

Nieznani sprawcy zdewastowali w ostatnich dniach trzy kapliczki na terenie Radomia. Dwa z uszkodzonych obiektów mają wartość zabytkową.

FOT. RADOSŁAW MIZERA/FOTO GOŚĆ

Zdewastowane kapliczki: z lewej - przy ulicy Słowackiego, z prawej - u zbiegu ulic Białej i Kwiatkowskiego.

W ciągu kilku dni wandale zniszczyli trzy kapliczki na terenie Radomia. Po dewastacji zabytkowej kapliczki u zbiegu ulic Kwiatkowskiego i Białej uszkodzono także 133-letnią kapliczkę świętego Rocha przy ulicy Słowackiego oraz kapliczkę przy ulicy Limanowskiego. Sprawą zajmują się policja i prokuratura.

Nieznani sprawcy zdewastowali w ostatnich dniach trzy kapliczki na terenie Radomia. Dwa z uszkodzonych obiektów mają wartość zabytkową i od dziesięcioleci stanowią element krajobrazu miasta. Policja prowadzi czynności w tej sprawie, a zgromadzone materiały zostały przekazane do prokuratury.

Najpierw doszło do zniszczenia kapliczki Matki Bożej znajdującej się u zbiegu ulic Kwiatkowskiego i Białej na radomskich Glinicach. Jak poinformował Radomski Gość Niedzielny, obiekt został zaatakowany dwukrotnie w odstępie kilku dni. Sprawcy oblali figurę farbą, uszkodzili cokół, wnętrze niszy oraz szybę zabezpieczającą. Kapliczka została wybudowana w 1930 roku z fundacji Michała i Teofili Mąkosów. W 2015 roku przeszła renowację przeprowadzoną przez parafię Najświętszego Serca Jezusowego. Obiekt znajduje się w rejestrze zabytków.

Kolejnym celem wandali była kapliczka świętego Rocha znajdująca się przy wiadukcie na ulicy Słowackiego. To jeden z najstarszych obiektów tego typu w Radomiu. Według historycznych opracowań została wybudowana w 1893 roku, a więc ma 133 lata.

Kapliczka wykonana jest z czerwonej cegły, posiada cechy stylu neogotyckiego i około pięciu metrów wysokości. Jej wnętrze zabezpiecza metalowa, kuta krata. Ostatni remont przeprowadzono w 2009 roku.

Jak poinformowała Komenda Miejska Policji w Radomiu, zgłoszenia dotyczą jednak nie dwóch, a trzech kapliczek. Oprócz obiektów przy ulicach Kwiatkowskiego i Białej oraz Słowackiego, zniszczona została również kapliczka przy ulicy Limanowskiego.

Policjanci zabezpieczyli materiały dotyczące wszystkich trzech przypadków. Dokumentacja została przekazana do prokuratury, która będzie prowadzić śledztwo i ustalać sprawców serii aktów wandalizmu.

ZDJĘCIE DNIA

FOT. DAWID OWCZAREK

W sobotnie popołudnie, 12 września w Myśliszewicach w gminie Jedlnia - Letnisko rozpoczęły się tegoroczne dożynki. Po nabożeństwie uczestnicy przeszli barwnym korowodem na teren Publicznej Szkoły Podstawowej w Myśliszewicach, gdzie kontynuowane są dożynkowe obchody. W korowodzie nie zabrakło tradycyjnych wieńców dożynkowych, przygotowanych przez mieszkańców. Misternie wykonane kompozycje są symbolem zakończonych żniw, podziękowania za zebrane plony oraz ciężkiej pracy rolników. Dawid Owczarek

echo radomskie

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **Janusz Petz, tel. 48-382-11-67, petz@echodnia.eu**
BIURO REKLAMY: **Sławomir Dobosz, tel. 48-38-21-111, reklama_radom@echodnia.eu** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.**
DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.**
WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Elżbieta Żuraw.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

POLSKA PRESS GRUPA

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Program Erasmus+ na uczelni w Radomiu

Julia Sosnowska
Radom

Blisko 50 studentów i wykładowców z ośmiu krajów bierze udział w międzynarodowym programie Erasmus+ realizowanym na Uniwersytecie Radomskim.

W poniedziałek, 14 września, na Wydziale Mechanicznym Uniwersytetu Radomskiego oficjalnie rozpoczęła się kolejna odsłona programu Blended Intensive Programme (BIP) realizowanego w ramach inicjatywy Erasmus+ Automotive Academy.

W wydarzeniu uczestniczą studenci i wykładowcy z Polski, Grecji, Włoch, Turcji, Litwy, Łotwy, Mongolii oraz Kazachstanu. Łącznie do Radomia przyjechało blisko 50 osób.

Program koordynuje profesor Krzysztof Górski z Wydziału Mechanicznego Uniwersytetu Radomskiego. Zajęcia odbywać się będą od 14 do 18 września w laboratoriach Katedry Pojazdów Samochodowych na kampusie przy ulicy Stasieckiego.

Tegoroczna edycja projektu poświęcona jest między innymi obsłudze i diagnostyce pojazdów elektrycznych oraz nowoczesnym układom napędowym. Uczestnicy będą pracować na specjalistycznej aparaturze badawczej wykorzystywanej przez Wydział Mechaniczny.

Znaczenie międzynarodowej współpracy podkreśla rektor Uniwersytetu Radomskiego profesor Sławomir Bukowski.

- Jest to znakomita inicjatywa. Przez prawie dwa tygodnie będziemy gościć tutaj profesorów, wykładowców z zagranicy, jak również przede wszystkim studentów, bo to dla nich jest ten program. Oni mają posiąść pewne umiejętności, udoskonalić umiejętności językowe i wymienić doświadczenia ze swoimi rówieśnikami z innych krajów - mówił nam profesor Sławomir Bukowski.

Jak zaznaczył, uczelnia rozwija współpracę międzynarodową z ośrodkami akademickimi z całego świata i posiada już ponad 125 podpisanych umów z zagranicznymi uczelniami. - Student, który wyjeżdża za granicę, wraca odmieniony.

Zdobywa doświadczenia i poznaje inne spojrzenie na świat. To znakomite pod każdym względem dla każdego studenta - podkreślił rektor Uniwersytetu Radomskiego.

Tłumy na Uliczce Tradycji. Pamiątki z PRL-u, dawne gry oraz koncerty w Radomiu

Patryk Samborski
Radom

Tegoroczna Uliczka Tradycji przyciągnęła tłumy mieszkańców Radomia. Wokół Resursy Obywatelskiej mogliśmy poczuć klimat miasta sprzed pół wieku.

FOT. ANNA WRÓBLEWSKA/UM RADOM

Mieszkańcy oglądali występy artystyczne i bawili się przy muzyce na żywo.

Tegoroczna edycja Uliczki Tradycji nawiązywała do 50. rocznicy Radomskiego Czerwca '76. Tematem przewodnim było życie codzienne mieszkańców miasta w 1976 roku oraz różnica między oficjalnym przekazem a rzeczywistością.

Ogromnym zainteresowaniem cieszył się kiermasz rozmaitości i stoiska rękodzielników. Wśród wystawianych przedmiotów znalazły się między innymi stare książki, płyty winylowe, pocztówki, obrazy, numizmaty, elementy dawnego wyposażenia domów, akcesoria krawieckie i różnego rodzaju przedmioty pamiętające czasy PRL-u.

Nie brakowało też rzeczy, które dla starszych mieszkańców mogły być dobrze znane z codziennego życia. Na stoiskach można było znaleźć stare sprzęty, opakowania, przedmioty użytkowe czy pamiątki z minionych dekad. Część ekspozycji przypominała również o dawnych zainteresowaniach i sposobach spędzania wolnego czasu.

W przestrzeni Resursy działała też strefa pieniądza, w której można było przyjrzeć się dawnym banknotom i monetom oraz wybić pamiątkową monetę. Była również wystawa numizmatyczna.

Uliczka Tradycji miała również mocny akcent artystyczny. Na scenach pojawili się między innymi Lech Janerka, Golden 70s Rock Show oraz zespół Breadcrumbs. Publiczność mogła także oglądać pokazy mody z lat 70. i inne występy taneczne. W programie znalazły się również spektakle Teatru Poszukiwań oraz Teatru Bazar, a także występ Zespołu Tańca Ludowego Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej im. Stanisława Leszczyńskiego w Lublinie. Nie zabrakło warsztatów tanecznych i artystycznych.

Na uczestników czekały także dawne gry i zabawy podwórkowe. Można było wrócić do takich form spędzania czasu jak klasy czy gra w kapsle. Wydarzenia rozgrywały się nie tylko na scenach, ale również w przestrzeni wokół Resursy.

Szczególnym miejscem była sama Resursa Obywatelska. W jej budynku działał bar mleczny, gdzie można było skosztować dania i słodkości kojarzone z czasami PRL-u. Była także kawiarnia, a w innych częściach budynku odbywały się wystawy i warsztaty.

Podczas wydarzenia mogliśmy też zobaczyć rekonstrukcje pokazujące rzeczywistość, która nie mieściła się w oficjalnej narracji. W piwnicy Resursy znalazła się diorama drukarni drugiego obiegu, a na dziedzińcu można było zobaczyć stanowisko Komitetu Obrony Robotników przygotowane przez Grupę Rekonstrukcji Historycznej Retrospekcja.

FOT. JULIA SOSNOWSKA

RADOM

Nowy kebab na kulinarnej mapie Radomia

Przy ulicy Czarnieckiego 36 w Radomiu otworzyła się nowa budka gastronomiczna. Golden Kebab Gemüse chce wyróżnić się na tle konkurencji autorską wersją popularnego niemieckiego kebaba z grillowanymi warzywami, świeżym pieczywem i własnymi sosami. W menu znalazły się klasyczne pozycje, takie jak pita, tortilla, kebab box czy talerz kebab. Do przygotowania kebabów wykorzystywane są autorskie dodatki, takie jak sos mango czy sos miętowy. JS

REKLAMA 0011572764

eprasa.pl 0ade6e33b3

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY KOWALA 0011576787

Echo Gminy Kowala

Urząd Gminy w Kowali-Stępocinie
ul. Marii Walewskiej 7,
26-624 Kowala-Stępocina
tel.: 48 610 17 60, fax: 48 610 17 22
e-mail: kowala@kowala.pl
www.kowala.pl

Echo Dnia

ŚWIĘTO PLONÓW I WSPÓLNOTY. DOŻYNKI GMINY KOWALA 2026

23 sierpnia 2026 r. w Kowali-Stępocinie odbyły się Gminne Dożynki – tradycyjne święto plonów, będące podziękowaniem za tegoroczne zbiory oraz trud i ciężką pracę rolników.

Uroczystości rozpoczęły się dziękczynną Mszą Świętą w kościele pw. św. Wojciecha. Po nabożeństwie barwny korowód z wieńcami dożynkowymi, prowadzony przez Prezesa OSP Mariana Góreckiego, orkiestrę, Starostów Dożynek – Joannę i Kamila Bilskich z Dąbrówki Zabłotniej – oraz Wójta Gminy Kowala Wiesława Pachniewskiego, przeszedł na miejsce głównych obchodów. Oficjalnego powitania gości i mieszkańców dokonał Wójt Gminy Kowala Wiesław Pachniewski wraz z Przewodniczącym Rady Gminy Dariuszem Chruślakiem oraz Wiceprzewodniczącymi Dariuszem Parszewskim i Jarosławem Słomką. Kluczowym momentem wydarzenia był obrzęd dożynkowy – Starostwie przekazali Wójtowi bochen chleba wypieczony z tegorocznego ziarna, którym następnie podzielono się z uczestnikami. Wśród zaproszonych gości głos zabrali m.in. parlamentarzyści oraz przedstawiciele władz wojewódzkich i powiatowych. Ważnym punktem programu był konkurs wieńcowy i stoiskowy. W kategorii na najpiękniejszy wieniec dożynkowy zwyciężyło sołectwo Ludwinów (II miejsce – Kotarwice, III miejsce – Maliszów). Z kolei w kategorii na najlepiej prezentujące się stoisko I miejsce przypadło Kończycom-Kolonii (II miejsce – Ruda Mała, III miejsce – Bardzice). Wydarzenie obfitowało w występy artystyczne. Na scenie zaprezentowały się lokalne zespoły ludowe („Niezapominajki", „Stępocianki"), a także Guzowianki, Robertо Ruggeri, Discoboys oraz gwiazda wieczoru – zespół Piękni i Młodzi. Uczestnicy mogli również odwiedzić liczne stoiska informacyjne, promocyjne oraz kulinaria przygotowane przez Koła Gospodyń Wiejskich. Wydarzenie odbyło się przy wsparciu i współorganizacji Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Wójt Gminy Kowala Wiesław Pachniewski wraz z zespołem Piękni i Młodzi oraz licznie zgromadzoną publicznością podczas Gminnych Dożynek 2026

Dożynki Gminne Kowala 2026

Dożynki Gminne Kowala 2026

Bezpieczniej i z troską o środowisko - umowa dotacyjna na modernizację oświetlenia podpisana.

W dniu 9 września 2026 roku przedstawiciele Gminy Kowala podpisali umowę dotacyjną z Wojewódzkim Funduszem Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie (WFOŚiGW). Przedmiotem porozumienia jest realizacja projektu pod nazwą: „Ograniczenie zużycia energii elektrycznej poprzez modernizację istniejącego oświetlenia w Gminie Kowala".

Więcej światła, nowoczesna technologia i realne oszczędności dla budżetu naszej gminy – to główne korzyści z nowej inwestycji. Dotychczasowe, energochłonne lampy sodowe przejdą do historii. Zamiast nich na naszych ulicach będą zamontowane nowoczesne i energooszczędne oprawy LED.

Prace obejmą trzy sołectwa: Rożki – 13 nowych opraw LED, Augustów – 17 nowoczesnych modułów LED, Młodocin Mniejszy – pojawi się 10 szt. nowego oświetlenia LED. Oprócz wymiany lamp na nowe, zamontujemy bezpieczne linie izolowane, wymienimy wysięgniki oraz zainstalujemy nowe szafy oświetleniowe wyposażone w inteligentny, 5-stopniowy system sterowania mocą. Dzięki skutecznemu pozyskiwaniu funduszy zewnętrznych, większość tej inwestycji sfinansujemy ze środków pozabudżetowych: całkowity koszt zadania: 84 255,00 zł brutto, dofinansowanie z WFOŚiGW (dotacja): 58 978,00 zł (70% kosztów).
Nowe oświetlenie to nie tylko wyższy komfort jazdy i spacerów po zmroku, ale też konkretne zyski ekologiczne i finansowe. Zużycie prądu na modernizowanych odcinkach spadnie o blisko 43%, co oznacza znacznie niższe opłaty za energię. Zredukujemy emisję szkodliwych substancji do atmosfery o ponad 42%. Konsekwentnie zmieniamy naszą Gminę na lepsze, stawiając na nowoczesne i proekologiczne rozwiązania.

Wojewódzki Fundusz Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Warszawie

Zwycięzcy powiatowego konkursu wieńcowego.

Sukces gminy Kowala na Dożynkach Powiatowo-Gminnych w Wierzbicy 13 września 2026 r. w Wierzbicy odbyły się Dożynki Powiatowo-Gminne. Wydarzenie przyniosło wielki sukces Gminie Kowala – wieniec przygotowany przez sołectwo Ludwinów oraz KGW „Ludwinianki" zajął I miejsce w konkursie powiatowym.

Uroczystości rozpoczęły się Mszą Świętą w kościele pw. św. Stanisława Biskupa i Męczennika, po której barwny korowód przemaszerował na Stadion GKS Orzeł Wierzbica. Tam przeprowadzono obrzędy dożynkowe oraz konkurs na najpiękniejszy wieniec.
W rywalizacji wieńcowej najwyższe uznanie komisji i I miejsce zdobył wieniec reprezentujący Gminę Kowala

Zwycięski wieniec dożynkowy – sołectwo Ludwinów

(sołectwo Ludwinów i KGW „Ludwinianki"). Drugie miejsce przypadło Gminie Wierzbica, a trzecie Stowarzyszeniu Aktywni na Targowej ze Skaryszewa.
Podczas wydarzenia nie zabrakło pokazów dawnych prac gospodarskich, stoisk kół gospodyń wiejskich z lokalnymi smakołykami oraz występów artystycznych.
Na scenie z dumą zaprezentował się m.in. zespół „Stępocianki" z Gminy Kowala, a gwiazdami wieczoru byli Iness oraz zespół Brathanki.
Gminę Kowala na uroczystości reprezentowali m.in. Wójt Wiesław Pachniewski z małżonką, Przewodniczący Rady Gminy Dariusz Chruślaka, Wiceprzewodniczący Dariusz Parszewski i Jarosław Słomka oraz Sekretarz Gminy Łukasz Wakuła z małżonką.
Składamy serdeczne gratulacje sołectwu Ludwinów oraz KGW „Ludwinianki" za zdobycie I miejsca i godne reprezentowanie naszej gminy na szczeblu powiatowym. Dziękujemy również zespołowi „Stępocianki" oraz wszystkim mieszkańcom angażującym się w kultywowanie dożynkowych tradycji.

eprasa.pl 0ade6e33b3

MATERIAŁ INFORMACYJNY GMINY KOWALA

0011576789

Jubileusz 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Bardzicach wraz z nadaniem sztandaru

W dniu 6 września 2026 r. strażacy OSP w Bardzicach obchodzili 100-lecie powstania jednostki. Uroczystość rozpoczęła się mszą św. w kościele parafialnym pw. św. Andrzeja Boboli w Bardzicach, w której uczestniczyli strażacy ze wszystkich jednostek Gminy Kowala, oraz jednostki OSP w Chomentowie-Puszcz i OSP w Gębarzowie, zaproszeni goście oraz liczna grupa mieszkańców.

Wójt Gminy Kowala wraz z zasłużonym druhem Józefem Pajkiem z OSP Bardzice, wyróżnionym odznaczeniem za 52 lata ofiarnej służby strażackiej.

Jubileusz 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Bardzicach wraz z nadaniem sztandaru.

Po mszy św. pododdział strażaków wraz z pocztami sztandarowymi przemaszerował na teren Publicznej Szkoły Podstawowej im. Noblistów Polskich w Bardzicach. Na miejscu odbył się uroczysty apel połączony z nadaniem sztandaru OSP w Bardzicach.
Podczas uroczystości sztandar OSP został odznaczony Złotym Znakiem Związku oraz poświęcony przez Gminnego Kapelana OSP ks. Jana Podsiadło oraz Wikariusza ks. Grzegorza Wrzochala. W imieniu Marszałka Województwa Mazowieckiego Pana Adama Struzika, dla OSP w Bardzicach, z okazji jubileuszu 100-lecia jednostki, został wręczony Medal „Pro Masovia". Odznaczenia dokonał Pan Jarosław Kosior. Zasłużonym członkom OSP w Bardzicach wręczono odznaczenia. Szczególnie wyróżniony został druh Józef Pajek, którego uhonorowano Medalem Honorowym im. Bolesława Chomicza. Z okazji 52 lat działalności i służby w Ochotniczej Straży Pożarnej, otrzymał on również grawerowaną tabliczkę, będącą wyrazem uznania i wdzięczności za wieloletnie zaangażowanie w życie jednostki. Pamiątkę wręczył Wójt Gminy Kowala Wiesław Pachniewski.
Uroczystość swoją obecnością zaszczycili: Członek Prezydium Zarządu Głównego ZOSP RP Województwa Mazowieckiego – dh Zbigniew Gołąbek, Pan Jarosława Kosior, reprezentujący Marszałka Województwa Mazowieckiego – Pana Adama Struzika, Starosta Powiatu Radomskiego – Pan Waldemar Trelka, Komendant Komendy Miejskiej Państwowej Straży Pożarnej w Radomiu – st. bryg. Łukasz Szymański, Prezes Zarządu Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Radomiu – dh Paweł Tuzinek, Honorowy Prezes Zarządu Powiatowego ZOSP RP w Radomiu – dh Andrzej Szczych, Wójt Gminy Kowala – Pan Wiesław Pachniewski, Prezes Zarządu Oddziału Gminnego ZOSP RP w Kowali-Stępocinie – dh Marian Górecki, Przewodniczący Rady Gminy Kowala – Pan Dariusz Chruślak wraz z Radnymi, Radna reprezentująca lokalną społeczność – Pani Paulina Molga, Sekretarz Gminy Kowala – Pan Łukasz Wakuła, Skarbnik Gminy Kowala – Pani Agnieszka Delikat, Wikariusz Parafii Bardzice – ks. Grzegorz Wrzochal, Gminny Kapelan OSP – ks. Jan Podsiadło, Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej w Bardzicach – Pan Arkadiusz Bazydło wraz z Małżonką, Dyrektor Gminnej Biblioteki Publicznej - Pani Anna Dobrzańska, Kierownik USC, Kierownik referatu spraw obywatelskich - Daria Chełmińska, Inspektor ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi, promocji oraz Kontroli Zarządczej - Anna Pyrka, Podinspektor ds. zarządzania kryzysowego, obrony cywilnej, obronności, spraw przeciwpożarowych, i BHP urzędu - Anna Pałgan, Sołtys Sołectwa Bardzice–Józefów – Pani Monika Piątek, Koło Gospodyń Wiejskich w Bardzicach Koło Gospodyń Wiejskich w Józefowie, Pan Sławomir Stanik wraz z Małżonką, Pan Dariusz Bulski, Pan Tadeusz Marczykowski, Pani Krystyna Grzyb, Poczet Sztandarowy OSP w Kowali-Stępocinie, Rudzie Małej, Kosowie, Chomentowie-Puszcz, Druhna i Druhowie OSP w Kowali-Stępocinie oraz Druhowie OSP w Rudzie Małej, Kosowie, Chomentowie-Puszcz, Gębarzowie.
W ramach wydarzenia odbyła się również prelekcja połączona z warsztatami dla seniorów, podczas których uczestnicy mieli okazję poszerzyć swoją wiedzę z zakresu bezpieczeństwa i ochrony przed zagrożeniami związanymi z zatruciem tlenkiem węgla. Seniorzy otrzymali także czujniki czadu, które mają zwiększyć ich bezpieczeństwo w domach.
Na zakończenie podziękowano wszystkim strażakom, zaproszonym gościom, pocztom sztandarowym, KGW Bardzice „Bardzice naszą pasją", KGW Józefów „Nasza wieś Józefów" oraz mieszkańcom za obecność i przeżywanie tego wyjątkowego jubileuszu. Spotkanie stało się również okazją do wspomnień, rozmów, a także wspólnej integracji podczas rodzinnego festynu, który zgromadził mieszkańców oraz zaproszonych gości. Gwiazdą wieczoru był zespół Duet Folk, który swoim występem uświetnił jubileuszowe obchody i zapewnił uczestnikom wyjątkową oprawę muzyczną.
Wydarzenie zostało współfinansowane ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.
Obchody jubileuszu były wyjątkowym momentem dla całej społeczności OSP w Bardzicach. Były okazją do wspólnego świętowania, uhonorowania osób szczególnie zasłużonych dla jednostki oraz przypomnienia o wartościach, które od pokoleń przyświecają strażakom – służbie, poświęceniu, odpowiedzialności i niesieniu pomocy drugiemu człowiekowi.

Mazowsze. serce Polski

Wydarzenie współfinansowano ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

SZACH MAT! Sportowe emocje podczas turnieju o puchar wójta gminy kowala

W sobotę, 12 września 2026 r., odbył się Turniej Szachowy o Puchar Wójta Gminy Kowala. Wydarzenie zgromadziło miłośników królewskiej gry, którzy rywalizowali w atmosferze sportowej pasji i zasad fair play.

Turniej Szachowy o Puchar Wójta Gminy Kowala

Przy szachownicach spotkali się zawodnicy w różnym wieku, by sprawdzić swoje umiejętności strategicznego myślenia, cierpliwość oraz koncentrację. Kolejne rundy dostarczyły wielu emocjonujących pojedynków, w których o wygranej często decydował jeden przemyślany ruch.

Zwieńczeniem turnieju było uroczyste wręczenie pucharów, medali oraz dyplomów. Dedykowane wygranym i wyróżnionym trofea wręczył osobiście Wójt Gminy Kowala Wiesław Pachniewski, gratulując wszystkim uczestnikom wytrwałości, zaangażowania i pięknej walki do ostatniego ruchu.
Sobotnie zmagania po raz kolejny udowodniły, że szachy są wspaniałym narzędziem do rozwijania logiki, a także doskonałą okazją do integracji lokalnej społeczności. Słowa uznania należą się wszystkim zawodnikom za stworzenie wyjątkowej, widowiskowej atmosfery, a także organizatorom i sędziom, którzy czuwali nad sprawnym przebiegiem całych zawodów.

Bezpieczeństwo na przejściach dla pieszych. Inauguracja kampanii „Zebra ma pierwszeństwo" w kończycach-kolonii

3 września 2026 r. w Publicznej Szkole Podstawowej im. Orła Białego w Kończycach-Kolonii zainaugurowano kampanię edukacyjną „Zebra ma pierwszeństwo". Jej głównym celem jest zwiększenie bezpieczeństwa pieszych na przejściach.

„Zebra ma pierwszeństwo" – Start kampanii edukacyjnej w gminie Kowala.

Szczególną uwagę akcja zwraca na bezpieczeństwo w rejonach szkół, przedszkoli, przystanków autobusowych oraz w obszarach zabudowanych na terenie powiatu radomskiego. To właśnie w tych miejscach kierowcy powinni zachować szczególną ostrożność, a piesi pamiętać o podstawowych zasadach bezpiecznego poruszania się po drodze.
W wydarzeniu uczestniczyli Wójt Gminy Kowala Wiesław Pachniewski, Starosta Radomski Waldemar Trelka oraz Dyrektor Publicznej Szkoły Podstawowej im. Orła Białego w Kończycach-Kolonii Anna Lachowicz, którzy wraz z uczniami i organizatorami włączyli się w promocję idei bezpieczeństwa w ruchu drogowym.
W ramach akcji oficjalnie zainaugurowano kampanię oraz zawieszono baner promujący zasady bezpieczeństwa. Podczas spotkania przypomniano, jak ważne jest zachowanie czujności przed wejściem na przejście dla pieszych oraz zwalnianie przez kierowców przed pasami.
Pamiętajmy – bezpieczeństwo na drodze zależy od nas wszystkich! Zwolnijmy, zachowajmy ostrożność i dajmy pieszym szansę bezpiecznie dotrzeć do celu.
Kampania realizowana jest w ramach Powiatowego Programu Zapobiegania Przestępczości oraz Ochrony Bezpieczeństwa Obywateli i Porządku Publicznego na lata 2025–2028 pn. „Bezpieczny Powiat Radomski" i została sfinansowana ze środków Powiatu Radomskiego.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Ruszyła Akademia Przedsiębiorczości

FOT. JULIA SOSNOWSKA

Bartosz Bednarczyk, Rafał Rajkowski, Elżbieta Sałata, Adam Duszyk, Ewa Ferensztajn-Galardos i Michał Misztal.

Julia Sosnowska
Radom

Na Uniwersytecie Radomskim zainaugurowano trzecią edycję wyjątkowego projektu skierowanego do studentów i doktorantów z naszego regionu.

W Sali Senatu Uniwersytetu Radomskiego odbyła się w środę, 16 września, konferencja inaugurująca III edycję projektu „Radomska Akademia Przedsiębiorczości i Innowacyjności". Dla uczestników to szansa na rozwój własnego biznesu. Przygotowano dla nich między innymi webinary, bootcamp, mentoring.

Inicjatywa realizowana jest przez Startup Academy we współpracy z Fundacją Rozwoju Uniwersytetu Radomskiego imienia Kazimierza Pułaskiego i jest współfinansowana ze środków Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Projekt skierowany jest do uczniów, studentów i doktorantów związanych z subregionem radomskim, którzy chcą rozwijać własne pomysły biznesowe, zdobywać kompetencje przyszłości oraz poznawać zasady funkcjonowania startupów.

Podczas spotkania prezes Startup Academy Michał Misztal podkreślał, że program ma pomóc młodym ludziom odnaleźć się na dynamicznie zmieniającym się rynku pracy.

Dzisiaj kompetencją przyszłości jest nie tylko programowanie czy znajomość konkretnego zawodu, ale przede wszystkim umiejętność szybkiego uczenia się i dostosowywania do zmian. W ramach programu uczymy tworzenia modeli biznesowych, weryfikacji pomysłów, sprzedaży, a także kompetencji prawnych, podatkowych i prezentacyjnych - mówił Michał Misztal.

Jak wyjaśnił, rekrutacja do projektu potrwa do 15 października. Spośród uczestników wyłoniona zostanie grupa, która weźmie udział w wyjazdowym bootcampie. Następnie najlepsze zespoły przejdą do etapu szkoleń i mentoringu. Zwycięzcy otrzymają możliwość udziału w międzynarodowej konferencji oraz walki o nagrody finansowe podczas finałowego Demo Day.

O znaczeniu projektu dla rozwoju przedsiębiorczości w regionie mówił także wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski. - To już trzecia edycja programu, co pokazuje, że jest on potrzebny i przynosi efekty. Widziałem projekty przygotowane przez uczestników poprzednich edycji i jestem pod wrażeniem kreatywności młodych ludzi. Takie inicjatywy pomagają przekuwać pomysły w realne przedsięwzięcia biznesowe - podkreślał wicemarszałek Rafał Rajkowski.

W ramach III edycji Akademii zaplanowano cykl webinarów, warsztatów, spotkań mentoringowych i wydarzeń networkingowych. Organizatorzy liczą, że podobnie jak w poprzednich latach projekt pomoże młodym mieszkańcom regionu rozwijać innowacyjne przedsięwzięcia i budować własne firmy.

KRÓTKO

RADOM

Pieszy potrącony przez autobus

Do potrącenia pieszego przez autobus komunikacji miejskiej doszło we wtorek, 15 września, około godziny 15 na ulicy Struga w Radomiu. Poszkodowany mężczyzna został przewieziony do szpitala. Jak ustaliła policja, pieszy był pod wpływem alkoholu. Autobusem kierowała kobieta. Badanie wykazało, że była trzeźwa. JS

WIERZBICA

Iness i Brathanki rozgrzali widownię

Pogoda dopisała i frekwencja również. Prawdziwe tłumy bawiły się w niedzielę podczas Powiatowo - Gminnych Dożynek w Wierzbicy. Iness i Brathanki rozgrzały publiczność. Zgodnie z tradycją odbyła się msza, przemarsz kolorowego korowodu, obrzędy i konkursy wieńcowe. Potem przyszedł czas na dobrą zabawę. Jedną z gwiazd była Iness, czyli Aneta Dziełak. Na wieczór wystąpił zespół Brathanki. R

RADOM

Utrudnienia przy wiadukcie

Od poniedziałku, 14 września, kierowcy poruszający się w rejonie ulicy Olszewskiego i wiaduktu na ulicy Słowackiego muszą korzystać z wyznaczonych objazdów. Powodem są prowadzone w tym miejscu prace drogowe. Jak informuje Miejski Zarząd Dróg i Komunikacji w Radomiu, z ruchu wyłączona została południowo-zachodnia łącznica wiaduktu w ciągu ulicy Olszewskiego. Dodatkowo zamknięto pas jezdni trasy N-S, który umożliwiał bezpośredni wjazd na wiadukt. Na wiadukt na ulicy Słowackiego można obecnie wjechać od strony ulicy 25 Czerwca. Utrudnienia mają potrwać przez najbliższe dni. JS

FOT. JANUSZ PETZ

Park Kulturowy Stary Radom ma łączyć funkcje edukacyjne z rekreacyjnymi.

INWESTYCJE PIERWSZY ETAP INWESTYCJI NA FINISZU

Budują nam nowy Park Kulturowy

Janusz Petz
Radom

Trwa budowa Parku Kulturowego Stary Radom. Za miesiąc finisz realizacji pierwszego etapu inwestycji.

Grodzisko Piotrówka to miejsce, od którego zaczęła się historia Radomia. Przez lata jego potencjał nie był jednak w pełni wykorzystywany. Teraz ma się to zmienić. Trwają prace związane z zagospodarowaniem Parku Kulturowego Stary Radom.

To inwestycja, która ma przywrócić temu obszarowi funkcję ważnego miejsca spotkań, rekreacji i edukacji, jednocześnie eksponując jego walory historyczne i przyrodnicze.

Obecnie realizowany etap inwestycji ma wartość około 10,8 miliona złotych. Miasto pozyskało na ten cel blisko 5 milionów złotych z funduszy europejskich. Pozostałą część stanowią fundusze własne Radomia. Przetarg na wykonanie prac został rozstrzygnięty jesienią 2025 roku. Za przebudowę północnego bulwaru wraz z kompleksem rekreacyjnym odpowiada firma Weldstrade z Wieniawy. Wartość tej części zamówienia to ponad 7,1 miliona złotych. Z kolei adaptację budynku przy ulicy Piotrówka 19 powierzono firmie ES-BUD za ponad 2,1 miliona złotych.

Obecnie w przypadku obu inwestycji trwają prace końcowe. Prowadzone jest między innymi porządkowanie terenu oraz budowa instalacji, na których będą umieszczone tablice informacyjne. Trwają także prace ziemne.

Sam budynek przy ulicy Piotrówka 19 jest już przebudowany i odrestaurowany, ale trwają jeszcze prace wykończeniowe.

Park Kulturowy Stary Radom obejmuje obszar związany z najstarszymi dziejami miasta. Szczególne znaczenie ma oczywiście grodzisko Piotrówka.

Jednym z najbardziej widocznych elementów inwestycji będzie nowy kompleks rekreacyjny. Zaplanowano tutaj między innymi ogród sensoryczny, strefy piknikowe, place zabaw oraz średniowieczny sad. Pojawią się także ławki, leżaki, hamaki i inne elementy małej architektury. Teren zostanie uzupełniony nowymi nasadzeniami i uporządkowaną zielenią.

Istotną częścią projektu są również nowe ciągi piesze i spacerowe. Dzięki nim mieszkańcy mają łatwiej poruszać się pomiędzy poszczególnymi częściami parku.

JDużo uwagi mieszkańców przyciąga również budynek przy ulicy Piotrówka 19, tak zwany „Straszny Dworek".

Obiekt jest obecnie przebudowywany i ma zostać przystosowany do nowych funkcji społecznych, edukacyjnych, kulturalnych i turystycznych.

eprasa.pl 0ade6e33b3

MATERIAŁ INFORMACYJNY CKZIU W RADOMIU

0011577658

NOWY ROZDZIAŁ RADOMSKIEGO „MEDYKA"

1 września odbyło się uroczyste otwarcie nowej siedziby Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego „Medyk" w Radomiu, połączone z inauguracją roku szkolnego 2026/2027. W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele władz województwa, dyrekcja szkoły, nauczyciele, słuchacze oraz zaproszeni goście. Symbolicznym momentem uroczystości było przecięcie wstęgi, które oficjalnie zainaugurowało działalność placówki w nowym budynku.

W części oficjalnej zaprezentowano również album „Przemiana Medyka", dokumentujący przebudowę i rozbudowę szkoły w latach 2022-2026. Uczestnicy wysłuchali także koncertu chóru gospel, który uświetnił wydarzenie. Po zakończeniu oficjalnych wystąpień goście mieli okazję zwiedzić nowoczesny obiekt i zapoznać się z jego wyposażeniem oraz bazą dydaktyczną. Więcej zdjęć z uroczystego otwarcia prezentujemy poniżej.

Medyk CKZiU w Radomiu

CKZiU w Radomiu
Medyczna Szkoła Policealna
ul. Kelles Krauza 3, 26-600 Radom
tel. 48 362 13 31
www.ckziu.radom.pl
sekretariat@ckziu.radom.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

MATERIAŁ INFORMACYJNY MCSW ELEKTROWNIA 0011577495

ELEKTROWNIA ZAPRASZA NA WYSTAWY

WYSTAWY

Beata Ewa Białecka.
Na mój obraz
i podobieństwo

Wernisaż: 18.09.2026,
godz. 18.00
Wystawa czynna
do 8.11.2026
Kurator wystawy**:**
Paweł Witkowski

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia" w Radomiu zaprasza na wystawę **Beaty Ewy Białeckiej** – jednej z najbardziej rozpoznawalnych i cenionych polskich malarek współczesnych.

Twórczość artystki od lat koncentruje się wokół tematów związanych z duchowością, cielesnością, kobiecością oraz poszukiwaniem uniwersalnego wymiaru ludzkiego doświadczenia. Białecka tworzy malarstwo głęboko zakorzenione w tradycji europejskiej – czerpie z ikonografii chrześcijańskiej, historii sztuki i dawnych mistrzów, jednocześnie nadając tym motywom współczesny, osobisty wymiar.

Tytuł wystawy **„Na mój obraz i podobieństwo"** otwiera wielowątkową refleksję nad procesem tworzenia, relacją pomiędzy człowiekiem a sacrum oraz pytaniem o to, w jaki sposób sami kształtujemy obrazy świata i własnej tożsamości. Obrazy Beaty Ewy Białeckiej są pełne skupienia, ciszy i symbolicznego napięcia. To malarstwo, które nie narzuca odpowiedzi, lecz zaprasza do uważnego spotkania i osobistego doświadczenia.

Beata Białecka, *Namaszczone,* 2022

Wystawa w MCSW „Elektrownia" to wyjątkowa okazja, aby zanurzyć się w świat niezwykłej wrażliwości artystki oraz zobaczyć jej mistrzowski warsztat malarski. Precyzja formy, subtelność koloru i niezwykła umiejętność budowania emocjonalnej atmosfery sprawiają, że każdy obraz staje się wyjątkowym przeżyciem.

Zapraszamy do spotkania ze sztuką Beaty Ewy Białeckiej, która łączy piękno, refleksję i głębokie pytania o człowieka.

Beata Ewa Białecka, ur. 1966 roku w Mikołowie, malarka. Ukończyła Wydział Malarstwa Sztalugowego Akademii Sztuk Pięknych w Krakowie. W 1992 roku obroniła dyplom w pracowni prof. Jerzego Nowosielskiego.

Beata Ewa Białecka zajmuje się malarstwem figuratywnym, podejmuje tematy dotyczące zagadnień feministycznych. Artystka maluje kobiety, które swoimi pozami nawiązują do wizerunków znanych z renesansu i baroku, jednocześnie wskazując na ich rolę i pozycję we współczesnym społeczeństwie. W swojej twórczości łączy wątki zaczerpnięte z ikonografii chrześcijańskiej ze współczesnością. Analizuje różne modele płci, figurę mężczyzny poddaje dekonstrukcji na rzecz postaci żeńskiej. Zwraca uwagę na zależności funkcjonowania kobiet w świecie konsumeryzmu i prezentuje otwartą postawę wobec indywidualnych wyborów, choćby sprzecznych z tradycją. Dzięki temu osiąga nową perspektywę przedstawień.

Białecka jest laureatką licznych nagród i stypendiów. W 2007 roku była nominowana do Paszportów „Polityki" w kategorii „Sztuki wizualne".
Jej prace znajdują się w kolekcjach w kraju i za granicą.

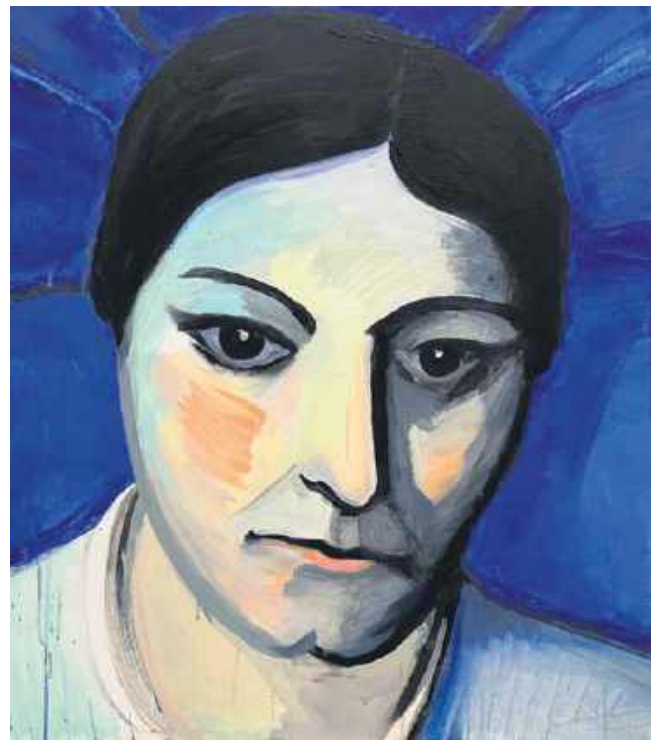
Edyta (cykl Lunapark Europa), 2024

Patron honorowy: **Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik**

Ryszard Woźniak.
Lunapark Europa

Wernisaż: 25.09.2026,
godz. 18:00
Wystawa czynna
do 22.11.2026
Koordynator:
Mariusz Jończy

„Lunapark Europa", prezentacja obrazów Ryszarda Woźniaka, zorganizowana w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia" w Radomiu, jest kolejnym, trzecim, projektem przybliżającym publiczności indywidualne, bieżące poszukiwania artystyczne uczestników legendarnej Gruppy. Po wystawach Ryszarda Grzyba (*W samym środku życia jest malarstwo*, 2023) i Pawła Kowalewskiego (*Porażka rozumu*, 2024), Ryszard Woźniak zaproponuje publiczności wybór ponad 100 obrazów namalowanych na przestrzeni ostatnich 25 lat.

Tytułowym motywem przewodnim wydarzenia, spajającym jego elementy składowe, jest popularne miejsce rozryw-

eprasa.pl 0ade6e33b3

Strefa imprez

www.echodnia.eu

Festyn dla Dominika Graneckiego strona 4

Apetyt na Bluesa w Radomiu. Koncerty w Parku Kościuszki

Patryk Samborski
Radom

Apetyt na Bluesa w Radomiu. Tandeta Blues Band, Dusty Highway i Art Blues Band wystąpią w Parku Kościuszki. Wstęp wolny

W sobotę, 19 września w Muszli Koncertowej w Parku imienia Tadeusza Kościuszki w Radomiu odbędzie się „Apetyt na Bluesa" w ramach Międzynarodowego Dnia Bluesa. W ramach wydarzenia wystąpią Tandeta Blues Band, Dusty Highway i Art Blues Band. Wstęp wolny.

FOT.ARCHIWUM
Tandeta Blues Band wystąpi w Radomiu

Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 16:30. Koncert organizowany jest w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Bluesa, przypadającego 16 września, w dniu urodzin legendarnego B.B. Kinga (1925–2015). „Łaźnia" przygotowała z tej okazji inicjatywę obejmującą trzy koncerty popularyzujące ten gatunek muzyczny.

Podczas koncertu wystąpią trzy zespoły związane z polską sceną bluesową: Tandeta Blues Band, Dusty Highway oraz Art Blues Band.

Tandeta Blues Band

Tandeta Blues Band to blues-rockowa formacja z Krotoszyna, założona w 1988 roku z inicjatywy basisty i wokalisty Leszka Sworowskiego.

Dusty Highway

Dusty Highway to duet czerpiący z tradycji amerykańskiego bluesa oraz klasycznych standardów gatunku. Brzmienie zespołu opiera się na dwóch gitarach i wokalu, a koncerty mają łączyć emocje, przestrzeń i bluesowy charakter. Duet występował między innymi na Suwałki Blues Festival, Festival Blueastracje i Bluesexpress Festival. Tworzą go Łukasz Borkowski (gitara, harmonijki ustne) oraz Michał Bławat (gitara, wokal, stompbox).

Art Blues Band

Art Blues Band ma na koncie występy na wielu scenach w kraju. W lipcu 2023 roku Art Blues Band wystąpił z nowym autorskim programem na XIV Festiwalu Blues nad Odrą, otrzymując trzecią nagrodę oraz wyróżnienie dla skrzypka Artura Walczaka. Aktualny skład Art Blues Band tworzą Krzysztof Szczęśniak (śpiew, gitara basowa), Artur Stępień (gitara, chórki), Maciej Trzmiel (harmonijka ustna), Rafał Balicki (instrumenty klawiszowe, chórki) i Bogusław Stępień (perkusja).

Radomskie Dni Seniora 2026. Parada, koncert i potańcówka

Aleksandra Majchrzak
Radom

W piątek 18 września na radomskim Rynku odbędą się główne obchody Radomskich Dni Seniora.

W programie znalazły się między innymi spotkania, warsztaty, zajęcia ruchowe, wydarzenia edukacyjne, a także parada seniorów, koncert oraz potańcówka.

Główne obchody odbędą się w piątek, 18 września. O godzinie 14 rozpocznie się Parada Seniorów. Uczestnicy wyruszą spod Centrum Aktywności Seniora i przejdą ulicami Traugutta, Mickiewicza, przez Plac Corazziego, gdzie dołączą przedstawiciele władz miasta, a następnie ulicami Żeromskiego i Rwańską na Rynek. Paradzie będzie towarzyszyć orkiestra Grandioso. Na Rynku zaplanowano uroczyste przekazanie kluczy do miasta seniorom.

Po paradzie odbędzie się część artystyczna i taneczna. O godzinie 15 rozpocznie się Taneczna Aktywizacja Seniorów, a o godzinie 16 zaplanowano koncert Zbigniewa Zaranka, zwycięzcy programu „The Voice Senior". Zbigniew Zaranek jest wokalistą związany z muzyką rockową i heavy metalem, znany jest między innymi z występów z zespołem Kreon. W 2023 roku zwyciężył w finale programu „The Voice Senior", zdobywając tytuł najlepszego głosu programu. Artysta ma na swoim koncie występy na najważniejszych festiwalach muzycznych, w tym na Jarocinie. Po koncercie, o godzinie 17:30 rozpocznie się potańcówka z udziałem słynnej DJ Wiki. Na Rynku powstaną również strefy, w których seniorzy będą mogli uczestniczyć w animacjach, integrować się oraz uzyskać informacje dotyczące działalności organizacji działających na rzecz osób starszych.

FOT ARCHIWUM
W piątek odbędzie się potańcówka z udziałem DJ Wiki.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

GMINA JEDLNIA -LETNISKO

Od sianokosów po okrężne

W sobotę, 19 września, w Siczkach w gminie Jedlnia-Letnisko odbędzie się wydarzenie „Od sianokosów po okrężne", organizowane przez Koło Gospodyń Wiejskich „Siczkowianki". Początek wydarzenia o godzinie 16. W programie znalazły się prezentacja sprzętów używanych do sianokosów i żniw, epizod sianokosów i żniw, konkursy dla dorosłych i dzieci oraz tradycyjne tańce i obrzędy. Muzyczną część wydarzenia uzupełni biesiada na „okrężne" z DJ Kiepiel. Nie zabraknie również grilla, ogniska i potraw inspirowanych dawną kuchnią staropolską. Jednym z punktów programu będzie licytacja charytatywna, z której cały dochód zostanie przeznaczony na rehabilitację Dominika Hołuja i Norberta Pudzianowskiego. PS

GMINA PRZYTYK

„Korzenie Kultury" w Pałacu

W niedzielę, 20 września, w Pałacu Domaniowskim w Konarach odbędzie się wydarzenie „Korzenie Kultury", poświęcone muzyce ludowej, tradycjom i folklorowi regionu. Początek wydarzenia zaplanowany został na godzinę 15. Na scenie pojawią się Zespół Ludowy Zespół Pieśni i Tańca „Wolanianki", Zespół Folklorystyczny „Wieniawa" oraz Kapela Foktów. W programie znalazły się również występy Kapeli Jana Tarnowskiego, Kapeli Piotra Bińkowskiego oraz Kapeli Henryka Gwiazdy i muzyków z Radomskiej Orkiestry Tradycji. „Korzenie Kultury" będą także okazją do poznania tradycyjnych form muzycznych i obrzędowych. W programie przewidziano tradycyjne tańce i obrzędy, które uzupełnią występy zespołów i kapel. Wstęp dla uczestników jest bezpłatny. PS

RADOM

Festiwal Rodziny na Michałowie

W piątek, 18 września, na boisku szkolnym przy Publicznej Szkole Podstawowej numer 3 w Radomiu odbędzie się Festiwal Rodziny organizowany przez Centrum Aktywności Lokalnej dla Osiedla Michałów. W programie znalazły się występy artystyczne, pokazy, rodzinne konkursy oraz atrakcje dla najmłodszych. Festiwal potrwa od 15:30 do 18:30. W programie znalazły się występy artystyczne, liczne pokazy oraz konkursy rodzinne. Dla uczestników przygotowano również grill, popcorn, watę cukrową i malowanie twarzy. Jednym z punktów wydarzenia będzie charytatywny mecz piłki ręcznej . Spotkanie będzie częścią popołudniowego programu na boisku szkolnym. SW

PIONKI

Spektakl „Zdolne do wszystkiego"

W piątek 25 września o godzinie 19, Miejski Ośrodek Kultury w Pionkach, komedia „Zdolne do wszystkiego" autorstwa Marka Pitucha,– specjalisty od błyskotliwych fars i lekkich scenariuszy w reżyserii Kuby Wonsa . Bilety na biletyna.pl - w sobotę 26 września ten sam spektakl w Iłży. Więcej o tej sztuce na stronie 4. SW

RADOM

Potańcowki Taniec pod gwiazdami

Trwa „Taniec pod gwiazdami" w Radomiu. Podobnie jak w poprzednich latach, w tym również wieczorki taneczne w każdy czwartek i niedzielę. Od 20 sierpnia do 27 września uczestnicy mogą bawić się od godziny 16 do 20. Wrzesień, niedziela, 20 września; czwartek, 24 września; niedziela, 27 września. Wstęp wolny PS

Festiwal „Opętani literaturą" w Radomiu i Wsoli. Spotkania, spektakle, koncerty

Patryk Samborski
Radom, gmina Jedlińsk

Od 18 do 27 września w Radomiu i Wsoli odbędzie się 11. edycja festiwalu „Opętani literaturą".

FOT. ARCHIWUM

Festiwal „Opętani Literaturą" zwieńczy koncert zespołu Fisz Emade Tworzywo

Festiwal rozpocznie się w piątek, 18 września, w Teatrze Powszechnym w Radomiu. Tego dnia pod hasłem „Gombrowicz w teatrze" o godzinie 18 odbędzie się monodram „Dziewictwo" w wykonaniu Zuzanny Wiatr.

W sobotę, 19 września, wydarzenia przeniosą się do Muzeum Witolda Gombrowicza we Wsoli. Pod hasłem „Wolna sobota" o 16 Anna Spólna porozmawia z Weroniką Murek, laureatką I edycji Nagrody Gombrowicza. O 17:30 Katarzyna Gaczyńska poprowadzi spotkanie z Barbarą Elmanowską, laureatką X edycji Nagrody Gombrowicza. O godzinie 1 spektakl grupy I'mpro Impro. Będzie to humorystyczna improwizacja oparta na książkach Weroniki Murek i Barbary Elmanowskiej. W niedzielę, 20 września wydarzenia pod hasłem „Przymus i władza pisania". O godzinie 17 Anna Spólna porozmawia z Olgą Hund i Justyną Bargielską. O 18:30 rozpocznie się koncert Kasi Lins „Obywatelka K.L."

W Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ulicy Piłsudskiego w Radomiu w czwartek, 24 września o 18 dyskutować będą Paweł Rodak, Piotr Kłoczowski oraz Józef Olejniczak. W piątek, 25 września dyskusja „Władza sądzenia" z udziałem jurorów Nagrody Gombrowicza. W sobotę, 26 września, o 18 w Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia" spotkanie „Przed nagrodą". Michał Nogaś poprowadzi rozmowę z nominowanymi do tegorocznej Nagrody Gombrowicza.

Finał w niedzielę, 27 września, w Zespole Szkół Muzycznych w Radomiu. O 17 Gala Nagrody Literackiej imienia Witolda Gombrowicza, ogłoszenie laureatki lub laureata. Galę uzupełni koncert Fisz Emade Tworzywo.

Hubertus Radomski 2026 na Placu Jagiellońskim

Patryk Samborski
Radom

W sobotę, 26 września, odbędzie się Hubertus Radomski 2026, czyli wydarzenie poświęcone tradycjom łowieckim, sokolniczym i leśnym.

W programie znalazły się między innymi pokazy, koncerty, wystawa, stoiska tematyczne, degustacja potraw z dziczyzny, konkursy i zabawy dla odwiedzających oraz akcja krwiodawstwa. Wstęp jest wolny.

Obchody rozpoczną się o godzinie 11 uroczystą mszą świętą Hubertowską w kościele świętego Jana Chrzciciela przy ulicy Rwańskiej 6 w Radomiu. O godzinie 12 odbędzie się przemarsz pocztów sztandarowych i myśliwych na Plac Jagielloński. Natomiast o 12:30 na miejscu zaplanowane zostało przywitanie zgromadzonych gości, a o 12:45 przemówienia okolicznościowe.

Od godziny 13 na Placu Jagiellońskim rozpocznie się plenerowa część wydarzenia - Piknik Myśliwski. W programie znalazły się najważniejsze akcenty kultury łowieckiej. Część muzyczną zapewnią Zespół Sygnalistów Myśliwskich oraz Młodzieżowa Orkiestra Dęta Ochotniczej Straży Pożarnej Grójec. Wśród pokazów znajdą się psy myśliwskie w akcji oraz pokaz szlachetnej sztuki wabienia jeleni w wykonaniu Tomasza Malińskiego. Na odwiedzających czekać będzie także wystawa przyrodniczo-łowiecka oraz strefa edukacyjna szkoły, optyki, biżuterii i odzieży myśliwskiej.

Podczas pikniku będzie również degustację potraw z dziczyzny przygotowanych przez Kubę Wolskiego, Wojciecha Charowicza oraz koła łowieckie.

„Jacek Kaczmarski. Lekcja historii" w Radomiu

Patryk Samborski
Radom

„Jacek Kaczmarski. Lekcja historii" w Radomiu. Wyjątkowy koncert i spektakl na dziedzińcu Muzeum imienia Jacka Malczewskiego.

Muzeum imienia Jacka Malczewskiego w Radomiu zaprasza na kolejną odsłonę wydarzenia „Równonoc w Malczewskim". W sobotę, 19 września o godzinie 17, na scenie na dziedzińcu odbędzie się spektakl „Jacek Kaczmarski. Lekcja historii" połączony z koncertem. Wstęp na wydarzenie jest bezpłatny.

„Jacek Kaczmarski. Lekcja historii" to spektakl, który łączy muzykę, teatr, malarstwo i historię. Twórcy prowadzą widzów ścieżką wyznaczoną przez kilkanaście słynnych obrazów, pokazując jednocześnie twórczość Kaczmarskiego oraz jego zainteresowanie światowym malarstwem. W spektaklu wystąpią Julia Konarska, Jacek Bończyk i Wojciech Brzeziński. Za reżyserię odpowiada Jacek Bończyk. W przedstawieniu wykorzystane zostało również nagranie głosu Piotra Fronczewskiego, który pełni rolę narratora. Muzykę na żywo wykonywać będą będą Michał Lamża na pianinie, Paweł Stankiewicz na gitarach oraz Jacek Bończyk na gitarze klasycznej.

FOT. ARCHIWUM

Jacek Bończyk wystąpi w Radomiu

eprasa.pl 0ade6e33b3

SOLIDNY DEWELOPER

Apollo Bulvar przy ulicy Piotrkowskiej w Kielcach oddane do użytku

Firma Apolloplast Inwestycje zakończyła prace przy budynku mieszkalno-usługowym Apollo Bulvar zlokalizowanym przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach.

Anna Kowalska

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze. Mieszkania mają powierzchnię od około 25 metrów kwadratowych do 135 metrów kwadratowych.

Cześć mieszkań jest wykończona pod klucz i przeznaczona do sprzedaży lub do wynajęcia . Łączna powierzchnia budynku wynosi 5472 metry kwadratowe.

W podziemnej części budynku powstał parking na 22 miejsca postojowe, a dodatkowo mieszkańcy mogą korzystać z abonamentowych miejsc na parkingach miejskich znajdujących się w pobliżu inwestycji. Budynek wyposażono w windę firmy Schindler oraz 2 windy i rampę podjazdową przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Profesjonalny system monitoringu zapewnia bezpieczeństwo mieszkańców.

FOT. ARCHIWUM

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania oraz 7 lokali usługowych

Ciepło dostarczane jest z miejskiej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji przed budynkiem od strony ulicy Piotrkowskiej, powstał estetyczny skwer wyposażony w ławki, rampy i schody, a przestrzeń została wzbogacona o nasadzenia roślinne.

Apollo Bulvar to trzeci etap zagospodarowania tego obszaru centrum Kielc. Wcześniej powstały Apollo Ventus i Apollo Split.

REKLAMA 0011583055

APOLLOPLAST
INWESTYCJE
600 336 336

Kielce Centrum - ul. Piotrkowska 16
Kielce - ul. Domaszowska 104
www.inwestycje.apolloplast.com.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kielecki Baranówek zyskuje nową inwestycję mieszkaniową. Powstaje kameralne osiedle

Na Baranówku w Kielcach, w rejonie ulic Rajtarskiej i Chodkiewicza, trwa realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej – GVD Baranówek.

Maciej Banachowski

Osiedle powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Leśnego i terenów rekreacyjnych, łącząc miejski komfort z bliskością natury.

Inwestycja została zaplanowana jako kameralne osiedle o nowoczesnym charakterze. W jej skład wchodzi 10 budynków wielorodzinnych oraz 12 segmentów jednorodzinnych. Łącznie powstanie 110 lokali o powierzchniach od 32 do 134 m2. Zróżnicowane metraże mają odpowiadać zarówno osobom szukającym mniejszych mieszkań, jak i rodzinom potrzebującym większej przestrzeni.

Architektura osiedla opiera się na prostych formach i stonowanej kolorystyce. Projektanci postawili na jasne elewacje przełamane ciemniejszymi akcentami oraz zieleń, która pojawi się m.in. na pergolach i fragmentach budynków. Dzięki temu osiedle ma harmonijnie wpisywać się w otoczenie i zachować kameralny charakter.

Lokale będą dobrze doświetlone dzięki dużym przeszkleniom i portfenetrom otwierającym wnętrza na otaczającą zieleń. Standard obejmuje między innymi ogrzewanie podłogowe, przygotowanie pod montaż instalacji klimatyzacji oraz system smart home. Dla wybranych mieszkań przewidziano możliwość zakupu indywidualnych garaży przygotowanych pod montaż ładowarek do samochodów elektrycznych.

Osiedle zostanie objęte monitoringiem, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennego życia. W każdym mieszkaniu przewidziano wideomofony, umożliwiające wygodną i bezpieczną kontrolę dostępu.

Prace na terenie nowej inwestycji idą pełną parą

W części gdzie powstają domy szeregowe pierwsza kondygnacja budynków gotowa jest już w 90 procentach. W dwóch segmentach wykonawca rozpoczął już budowę drugiej kondygnacji.

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki mieszkalne. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację, w dwóch kolejnych gotowa jest kondygnacja druga.

Budowa pozostałych budynków jest na etapie prac fundamentowych.

FOT. ARCHIWUM

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację

Atrakcyjne otoczenie

Jednym z wyróżników inwestycji jest także otoczenie. W pobliżu znajdują się trasy spacerowe i rowerowe, place zabaw, siłownie plenerowe oraz stok narciarski. Uzupełnieniem tej koncepcji jest Park Kieszonkowy zrealizowany wcześniej przez GVD niedaleko osiedla – miejsce stworzone z myślą o odpoczynku i sąsiedzkiej integracji.

GVD Baranówek to propozycja dla osób poszukujących harmonii między nowoczesnym stylem życia a spokojem i bliskością natury.

Zakończenie realizacji planowane jest na drugi kwartał 2028 roku.

REKLAMA

0011583031

eprasa.pl 0ade6e33b3

Trwa budowa szóstego, przedostatniego etapu osiedla Bella Vista w Kielcach

Na kieleckiej Ostrej Górce, w rejonie ulicy Generała Andersa i Wojska Polskiego, powstaje jedna z największych inwestycji mieszkaniowych ostatnich lat.

FOT. ARCHIWUM

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista

Anna Kowalska

Bella Vista, realizowana etapami przez spółkę Perfect Alfa, ma docelowo stworzyć nową część miasta z budynkami mieszkalnymi, garażami podziemnymi i przestrzenią usługową.

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista. W ramach aktualnie prowadzonej inwestycji do zaoferowania są 134 mieszkania w 4 budynkach trzy i czteropiętrowych. Każde z mieszkań ma zapewnione miejsce postojowe i pomieszczenie przynależne w postaci komórki lokatorskiej.

Największym atutem kolejnego etapu są niesamowite widoki bezpośrednio na Rezerwat Wietrznia czy pasmo Małsowsko – Klonowskie, a co za tym idzie otwartą, niczym nieograniczoną przestrzeń. Tylko zieleń i pasma gór świętokrzyskich widoczne na horyzoncie.

Zakończenie budowy planowane jest na III kwartał 2028 roku.

Wyjątkowa lokalizacja osiedla

Na korzyść inwestycji działa z pewnością lokalizacja. Ostra Górka to dzielnica położona blisko centrum Kielc, ale jednocześnie otoczona zielenią. W pobliżu znajdują się ścieżki spacerowe, rezerwat Wietrznia oraz tereny rekreacyjne. Niedawna modernizacja ulicy Wojska Polskiego poprawiła dojazd samochodem, a w okolicy nie brakuje szkół, sklepów i przychodni.

W zakończonym piątym etapie inwestycji powstały dwa pięciokondygnacyjne budynki, w których powstało łącznie 99 mieszkań. Do dyspozycji mieszkańców jest 111 miejsc parkingowych – zarówno w hali garażowej, jak i na zewnątrz. Zadbano też o komórki lokatorskie, windy oraz monitoring.

Bella Vista to przykład współczesnej zabudowy wielo etapowej, która stara się pogodzić potrzeby mieszkańców z otoczeniem urbanistycznym. Spółka Perfect Alfa zapowiada, że w ten sposób chce odpowiedzieć na rosnące zapotrzebowanie na nowoczesne, a jednocześnie kameralne osiedla.

REKLAMA 0011582090

POLDOM
artykuły instalacyjno-sanitarne

KUCHNIA

ŁAZIENKA

OGRZEWANIE

Zapraszamy do salonu firmowego:
Radom, ul. Dąbrowskiego 15
tel. 48 363 32 27, 48 363 32 28
tel./fax: 48 365 20 29, 48 365 20 71
e-mail:
poldom@poldom.radom.pl
www.poldom.radom.pl

REKLAMA 0011580331

GEMINI G7
NOWE MIESZKANIA
Ceny już od 9 500 zł/m²

11 kondygnacji, duże przeszklenia
187 mieszkań od 27 do 65 m²
stacja ładowania aut elektrycznych
fotowoltaika dla części wspólnych
3-poziomowy garaż
po dwie windy w każdej klatce
sąsiedztwo Politechniki i Galerii Echo

508 378 638
Adres inwestycji:
ul. Górna 7

733 566 000
Biuro Sprzedaży:
ul. Mała 18
HSD inwestycje

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kolejne bloki na osiedlu Enklawa Start w Radomiu. Rusza sprzedaż trzeciego etapu

Rusza sprzedaż trzeciego etapu osiedla „Enklawa Start" w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu w Radomiu. rzekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Anna Kowalska

Osiedle składać się będzie z dwóch budynków B4 i B5, w których znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych. Przekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Dawne miejsce sportowych zmagań, rekreacji i wystaw rasowych psów, czyli stadion „Start" przy Starym Ogrodzie w Radomiu, od kilku lat jest terenem budowy. Radomska firma Lidero Consulting realizuje tam inwestycję mieszkaniową pod nazwą „Enklawa Start". Na początku deweloper zapowiadał budowę na działce o powierzchni około trzech hektarów dziewięciu bloków, które miały pomieścić około 500 mieszkań. Plany zostały nieco zmodyfikowane, ale zmiany dotyczyły jedynie rozmieszczenia budynków na terenie osiedla.

ak podkreśla developer, spółka Lidero Consulting, osiedle będzie nadal rozwijane tak, aby stworzyć bezpieczną, estetyczną i przyjazną przestrzeń do życia. Do dyspozycji mieszkańców przewidziano między innymi windy, parking podziemny, komórki lokatorskie, plac zabaw oraz miejsca postojowe.

Ogromnym atutem Enklawy START jest jej położenie w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Bliskość jednego z najbardziej lubianych parków miejskich zapewnia mieszkańcom łatwy dostęp do terenów spacerowych, rekreacyjnych i sportowych, podnosząc komfort codziennego życia oraz wartość nieruchomości.

FOT. ARCHIWUM

W dwóch budynkach B4 i B5 znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych

Osiedle „Enklawa Start" znajduje się na Starym Mieście, w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Do osiedla można dojechać zarówno od ulicy Wernera, jak i od ulicy Chłodnej. Jak podkreśla deweloper, w okolicy znajdują się liczne sklepy, punkty usługowe, targ, market budowlany, a także szkoły, przedszkola, żłobek, apteka, przychodnie, siłownia i galeria handlowa. Dzięki dogodnemu położeniu mieszkańcy mają łatwy dostęp do różnych części miasta.

REKLAMA

0011579825

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11

+48 573 664 551
+48 601 833 900
+48 605 081 885

biuro@osiedlebellavista.pl
www.osiedlebellavista.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011583034

ENKLAWA START

– CISZA, ZIELEŃ I PRZESTRZEŃ TYLKO DLA CIEBIE

Enklawa Start – III etap już w sprzedaży.

Przekazanie kluczy: czerwiec 2028.

W bezpośrednim sąsiedztwie starego ogrodu odnajdziesz coś, czego coraz trudniej doświadczyć w mieście — prawdziwy spokój. Uchylasz okno i zamiast warkotu samochodów słyszysz śpiew ptaków. Zamiast zapachu spalin — zapach kwiatów, drzew i kolejnych pór roku.

To właśnie ta bliskość zieleni i możliwość obcowania z naturą na co dzień wyróżniają Enklawę Start spośród innych inwestycji. To coś, czego nie da się zastąpić nowoczesną elewacją czy efektowną aranżacją części wspólnych. Tutaj natura nie jest jedynie widokiem za oknem — jest częścią codziennego życia.

A gdy zechcesz odpocząć na świeżym powietrzu, nie musisz wychodzić z domu. **Przemyślane, przestronne balkony dają możliwość stworzenia własnej, prywatnej strefy relaksu.** Miejsce na poranną kawę, chwilę z książką czy wygodny leżak, na którym można złapać promienie słońca w otoczeniu zieleni starego ogrodu.

Bo prawdziwy komfort to nie tylko piękne mieszkanie. To również to, co słyszysz, czujesz i widzisz, kiedy otwierasz okno.

Zarezerwuj swoje miejsce w Enklawie Start
i zamieszkaj tam, gdzie miejski komfort spotyka się z bliskością natury.

Tel. 887 123 471 **www.enklawastart.pl**

eprasa.pl 0ade6e33b3

Zielone Południe, nowe mieszkania przy ulicy Bocznej w Radomiu

Zielone Południe to pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych, które powstaną przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji.

Anna Kowalska

Pierwszy etap to 71 funkcjonalnych mieszkań o powierzchniach od 32 do 106 metrów kwadratowych zaprojektowanych tak, by łatwo dopasować je do własnych potrzeb. Duże okna zapewniają doskonałe doświetlenie wnętrz, a możliwość wprowadzenia zmian lokatorskich pozwoli stworzyć układ idealny dla lokatora.

Do każdego mieszkania przewidziana jest komórka lokatorska, a w każdej klatce będzie winda i praktyczna wózkownia. Całość dopełniają autorskie aranżacje części wspólnych oraz materiały, które dbają o komfort termiczny i akustyczny - dzięki nim będzie się tu mieszkać naprawdę przyjemnie. To najnowszy projekt radomskiego dewelopera – Arkada Development, łączący nowoczesną architekturę z dużą ilością terenów zielonych oraz komfortem codziennego życia.

W ramach kilku etapów inwestycji Zielone Południe powstanie docelowo pięć kameralnych, nowoczesnych budynków wielorodzinnych, tworzących funkcjonalne osiedle.

W pierwszym etapie zaplanowano budowę jednego budynku, w którym znajdzie się łącznie 71 mieszkań o zróżnicowanych metrażach. Sześciokondygnacyjny apartamentowiec będzie oferował lokale 1-, 2-, 3- i 4-pokojowe o powierzchni od 31 do 105 m – z oddzielną, widną kuchnią lub aneksem kuchennym.

Na najwyższej kondygnacji powstaną apartamenty z dużymi, przestronnymi tarasami. Budynek będzie posiadał dwie klatki schodowe wyposażone w nowoczesne, cichobieżne windy.

Położenie przy ul. Bocznej zapewnia wygodny dostęp do komunikacji miejskiej, szkół, przedszkoli, sklepów oraz punktów usługowych.

Osiedle Południe to spokojna, rozwijająca się część Radomia, która łączy kameralny charakter z dostępem do pełnej infrastruktury miejskiej. To propozycja zarówno dla osób poszukujących własnego mieszkania, jak i dla inwestorów zainteresowanych rynkiem nieruchomości w Radomiu.

Jednym z kluczowych atutów inwestycji będzie jej otoczenie. Projekt zakłada stworzenie przyjaznej przestrzeni wśród zieleni – z licznymi nasadzeniami drzew i krzewów oraz terenami rekreacyjnymi sprzyjającymi wypoczynkowi.

FOT. ARCHIWUM

Pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych powstake przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji

Bliskość natury i spokojne sąsiedztwo zapewnią mieszkańcom komfort życia z dala od miejskiego zgiełku, przy jednoczesnym zachowaniu dogodnego dostępu do infrastruktury miasta. Osiedle Południe od lat dynamicznie się rozwija i zyskuje na popularności wśród osób poszukujących nowego mieszkania w Radomiu. Rozbudowująca się infrastruktura handlowo-usługowa i rekreacyjna sprawia, że dzielnica staje się coraz bardziej funkcjonalna i atrakcyjna.

REKLAMA

0011579827

Zamieszkaj wygodnie w nowoczesnym segmencie z ogrodem i garażem.
Spokojna okolica, wysoki standard i oszczędne rozwiązania dla Twojej rodziny.

WILEŃSKA PARK

Idealne miejsce dla Twojej rodziny!

PERFECT ALFA Sp. z o.o.

Biuro sprzedaży:
ul. Gen. W. Andresa 5/U11, 25-217 Kielce
517 959 998
504 794 210

www.wilenska-park.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011579850

LUXURY
POINT

WIZUALIZACJE STAŁY SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ

Przyjdź » Zobacz » Wybierz swoje mieszkanie.

u zbiegu ulic: Al. Solidarności
i Al. 1000-lecia Państwa Polskiego

+48 573 664 551 || +48 605 081 885 || +48 601 833 900

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11
Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Domaszowska 41 (przy inwestycji)
biuro@luxurypoint.pl | luxurypoint.pl

REKLAMA 0011582098

Spółdzielnia Mieszkaniowa
NASZ DOM
www.naszdom.radom.pl

Radom, ul. M.C. Skłodowskiej 18
48 384-06-40, 48 384-06-41

Pogotowie techniczne
48 384-06-47, 533-868-501

REKLAMA 0011582040

IPERFE
INTERIOR DESIGN

SCAN ME
DARMOWA WYCENA

•MEBLE NA WYMIAR•
•KOMPLEKSOWE REALIZACJE•
•ZABUDOWY PREMIUM•
•USŁUGI TAPICERSKIE•
•SCHODY•
•EKONOMICZNE ROZWIĄZANIA•

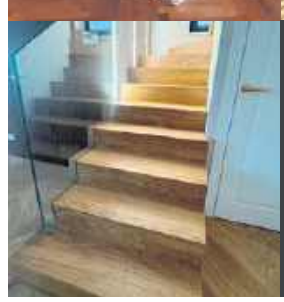

•ZAPRASZAMY DO NASZEGO SHOWROOMU•

UL. OBOZOWA 2/4
26-600 RADOM

KONTAKT@IPERFE.COM

509 222 509

eprasa.pl 0ade6e33b3

Villa Świerkowa powstaje w Kielcach. To 19 apartamentów przy stoku Telegraf

Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Rozpoczęła się sprzedaż mieszkań.

Anna Kowalska

Trwa budowa Villi Świerkowa w Kielcach. W kameralnym budynku zaplanowano 19 apartamentów o powierzchni od 32 do 82 metrów kwadratowych. Inwestycja powstanie w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych.

Apartamenty są dostępne w układach od dwóch do czterech pokoi. Powierzchnia mieszkań wyniesie od 32 do 82 metrów kwadratowych. Jak informuje inwestor, projekt powstał z myślą o osobach poszukujących równowagi pomiędzy dostępem do infrastruktury miejskiej a bliskością terenów zielonych.

Inwestycja powstaje w sąsiedztwie Telegraf oraz terenów leśnych. Bezpośrednie otoczenie zieleni ma zapewnić mieszkańcom ciszę i widok na naturalny krajobraz.

W materiałach dotyczących projektu podkreślono: „Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Projekt powstał z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury".

W budynku zaplanowano 19 funkcjonalnych apartamentów. Każdy lokal ma posiadać przestronny balkon, a wybrane mieszkania dodatkowo ogródki lub tarasy widokowe.

Dla mieszkańców przewidziano komórki lokatorskie, garaż podziemny oraz zewnętrzne miejsca postojowe. Zróżnicowanie metraży i układów ma umożliwić dopasowanie mieszkania do potrzeb różnych grup nabywców – od osób poszukujących kompaktowych lokali po rodziny zainteresowane większą przestrzenią.

Jak wskazano w opisie inwestycji, „funkcjonalne układy pomieszczeń pozwalają na wygodne zagospodarowanie przestrzeni, a szeroki wybór metraży i wariantów apartamentów daje możliwość dopasowania mieszkania do indywidualnych potrzeb".

FOT. ARCHIWUM

Kameralny budynek z 19 apartamentami w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych

REKLAMA 0011582059

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI
DO TWOJEGO DOMU

TYMEX
OKNA I DRZWI

RADOM · UL. CHORZOWSKA 12 · TEL. 48 385 76 52
PIONKI · UL. AL. LIPOWE 14 · TEL. 48 381 81 58

WWW.TYMEX.PL

eprasa.pl 0ade6e33b3

Apollo Quantum - nowa inwestycja firmy Apolloplast w kameralnej okolicy Kielc

Apollo Quantum to kolejny projekt realizowany przez firmę Apolloplast Inwestycje - to budynek mieszkalny, który wyrasta w przestrzeni miejskiej Kielc.

Maciej Banachowski

Lokalizacja przy ulicy Domaszowskiej 104 też nie jest przypadkowa. Inwestycja Apollo Quantum to doskonała propozycja dla rodzin i osób poszukujących wygodnego i nowoczesnego mieszkania w kameralnej okolicy, które zapewnia dostęp do wszystkich ważnych usług i atrakcji miasta. Ponadto, lokalizacja inwestycji sprawia, że może ona być również świetną opcją dla inwestorów.

Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy. Na 1 kondygnacji podziemnej znajduje się na pow ok 4000 tys. m2 garaż z pełnowymiarowymi platfor 88 miejscami parkingowymi ,powyżej 6 kondygnacji nadziemnych - parter z czterema lokalami usługowymi i 5 pięter z 89 lokalami mieszkalnymi. Infrastruktura inwestycji obejmuje oprócz podziemnego garażu - dodatkowe 30 miejsc postojowych naziemnych. Dla mieszkańców w podziemnego parkingu przewidziano 51 komórek i boksów lokatorskich oraz rowerownię.

Lokalizacja oferuje bliskość uczelni wyższych, szkół, przedszkoli i centrów handlowych.

Ciepło do budynku dostarczane będzie z ekonomicznej kotłowni osiedlowej Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom, teren nieruchomości zostanie ogrodzony i wyposażony w instalację domofonową i monitoring.

Projekt całości wykonała znana kielecka firma Tera Group, stosując rozwiązania techniczne znane z innych realizacji deweloperskich. Budynek wyposażono w szereg rozwiązań określanych jako nowoczesne. Należą do nich między innymi energooszczędne, wysoce akustyczne i antywłamaniowe (lokale usługowe) okna firmy Apolloplast, drzwi i system inteligentnego sterowania bramami .

W sąsiedztwie znajdują się placówki handlowe znanych sieci, uczelnie wyższe oraz markety spożywcze, a przy ulicy - przystanki komunikacji miejskiej. Ulica Domaszowska w Kielcach została niedawno wyremontowana, co może podnieść atrakcyjność lokalizacji.

Przed budynkiem znajduje się ścieżka rowerowa.

Apollo Quantum to idealne miejsce dla ludzi, którzy pragną mieszkać w spokojnej części miasta z dala od zgiełku i smogu ulic.

FOT. ARCHIWUM

Apollo Quantum powstaje przy ulicy Domaszowskiej 104 w Kielcach. Inwestorem jest firma Apolloplast

Apollo Quantum znajduje się w niedalekiej odległości od dwóch największych kieleckie uczelni wyższych - Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz Politechniki Świętokrzyskiej.

W bezpośredniej bliskości jest również Szkoła Podstawowa przy ulicy Leszczyńskiej, przedszkole i żłobek, markety Biedronka, LIDL, ALDI.

W pobliżu znajduje się największe centrum handlowe - Galeria Echo oraz giełda produktów rolnych.

Budynek ma wygodne połączenie z centrum miasta oraz drogami krajowymi.

REKLAMA 0011582051

GALABETON
NOWY STYL - NOWE INSPIRACJE
RADOM, HODOWLANA 2 A WWW.GALABETON.PL

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011582045

Rewitalizacja Spółka z o.o.
26-600 Radom, Ul. Grodzka 8
48-383-08-55, 512-486-410
rewitalizacja@rewitalizacja-radom.pl
www.rewitalizacja-radom.pl

W sprzedaży nowe lokale mieszkalne w historycznej części miasta Radomia:

- **ul. Bóżniczna / ul. Wałowa**
- mieszkania o powierzchni od 50 m² do 150 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- winda

Spółka Rewitalizacja zaprasza do skorzystania z oferty sprzedaży mieszkań i lokali usługowych zlokalizowanych w samym centrum w obszarze Miasta Kazimierzowskiego przy ul. Wałowej 19 i 21 oraz ul. Bóżniczej 4 i 6 w Radomiu.

„KRÓLEWSKI ZAKĄTEK" to inwestycja zaprojektowana z dbałością o każdy detal z zastosowaniem najwyższej jakości materiałów. Jest to kameralna kamienica składająca się z 33 lokali mieszkalnych i 7 lokali usługowych. Mieszkańcy korzystają z takich udogodnień, jak garaż podziemny, winda oraz dziedziniec do wyłącznego korzystania.

Wszystkie budynki zostały przystosowane dla osób niepełnosprawnych.

Rewitalizacja Sp. z o.o. jest jedyną spółką gminną w Radomiu, która inwestuje w kamienice, rewitalizuje je i tworzy wyjątkowe realizacje mieszkaniowe i lokalowe.

Na chwilę obecną przez Spółkę w obszarze Miasta Kazimierzowskiego w Radomiu zostało przywróconych do życia 12 pięknych kamienic.

REKLAMA 0011581222

GRUPA RS
Inwestycje

Apartamenty przy Parku w Kazimierzy Wielkiej

łączą w sobie komfort życia w mieście z bliskością natury i urokami uzdrowiska.

Inwestycja oferuje szeroki wybór mieszkań, od kawalerek po przestronne apartamenty z antresolą i tarasami.

Zapraszamy do kontaktu:

Tel. 660 774 622
Mail: mieszkania@grupars.pl
Biuro sprzedaży mieszkań:
ul. 3-go Maja 97

REKLAMA 0011582074

EMAR®

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI

**DROGI • PARKINGI • ŻELBETY • PRACE ZIEMNE
HANDEL KRUSZYWEM • SIECI KANALIZACYJNE
KOPARKI I WYWROTKI • USŁUGI**

MATERIAŁY BUDOWLANE | KRUSZYWA | BUDOWNICTWO OGÓLNE | WĘZEŁ BETONIARSKI | GENERALNE WYKONAWSTWO | OD PROJEKTU PO KLUCZ

EMAR Sp. z o.o.
ul. Partyzantów 72,
26-640 Skaryszew

OD 1998

www.emar-radom.pl

tel. 48 610 28 62
tel. 48 610 28 69
biuro@emar.radom.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011581190

VILLA ŚWIERKOWA

Nowa inwestycja **VILLA ŚWIERKOWA**
Inwestycja zlokalizowana w pobliżu Telegrafu, powstała z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury.

JUŻ W SPRZEDAŻY

- Funkcjonalny układ i szeroki wybór apartamentów
- Mieszkania o powierzchni od 31 do 81 m^2.
- Spokój natury w standardzie miasta
- Luksusowe apartamenty w przyjaznej okolicy
- Mieszkania gotowe do odbioru pod koniec 2027 roku.

WD BUDOWNICTWO Sp. z o. o.

PONAD 15 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Zapraszamy do kontaktu
ul. Berberysowa 34, Kielce
e-mail: wdbudownictwo@onet.pl
www.wdbudownictwo.com

Masz pytania? Zadzwoń.

530 530 400

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011580398

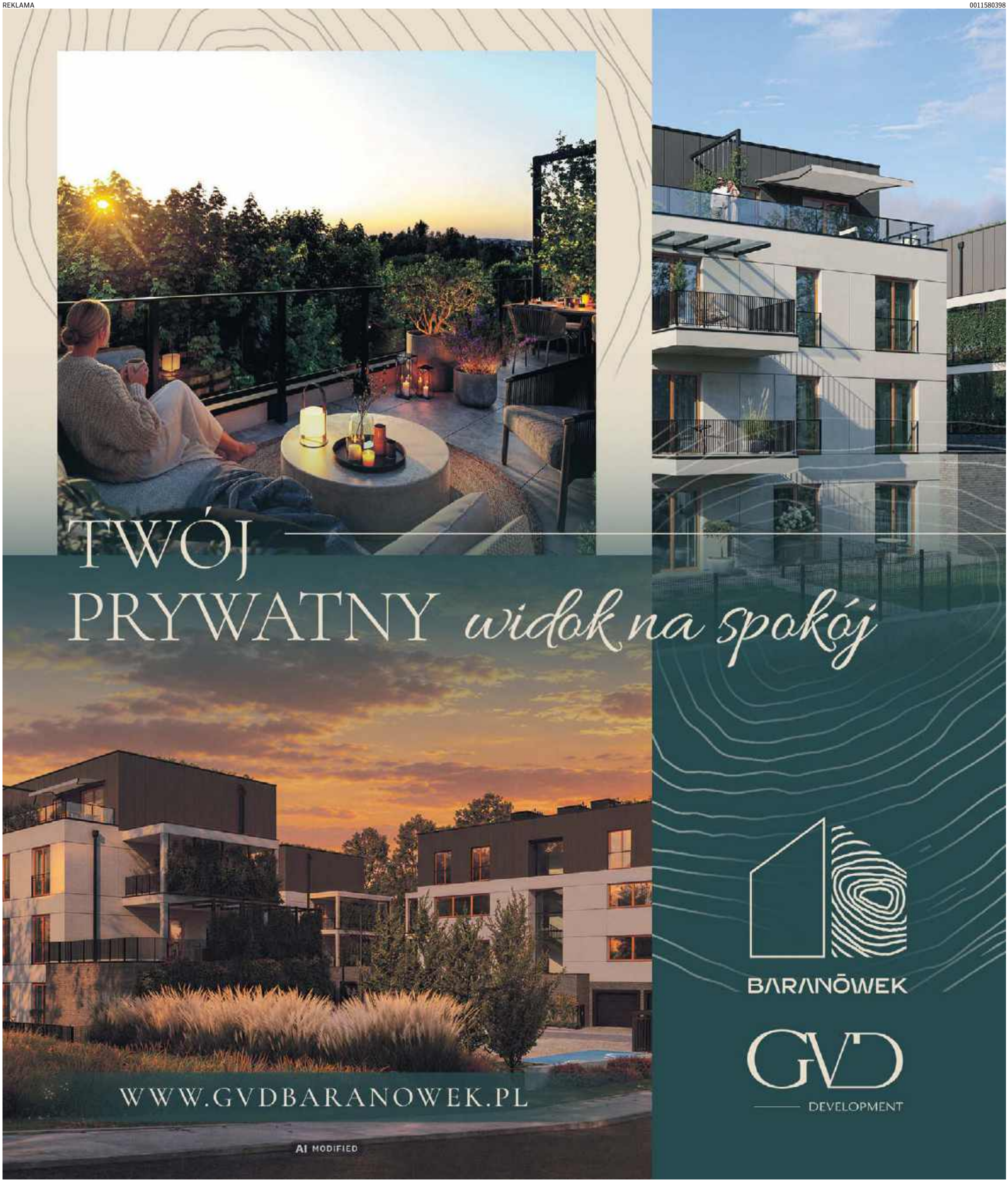

eprasa.pl 0ade6e33b3

Koncert z największymi hitami muzyki filmowej. Zagra Maksym Rzemiński

Patryk Samborski
Radom

W sobotę, 19 września, Radomska Orkiestra Kameralna zainauguruje sezon artystyczny 2026/2027.

FOT. ARCHIWUM
Orkiestrze towarzyszyć będzie znany pianista Maksym Rzemiński

O godzinie 18 w sali koncertowej Zespołu Szkół Muzycznych w Radomiu zabrzmią największe hity muzyki filmowej. Orkiestrze towarzyszyć będzie pianista Maksym Rzemiński, a w programie znalazły się między innymi utwory z „Gry o tron", filmów o Jamesie Bondzie, „Listy Schindlera", „Gladiatora" i „Interstellar".

Początek sezonu Radomska Orkiestra Kameralna rozpocznie na filmową nutę. Podczas koncertu usłyszymy największe filmowe hity w wykonaniu niecodziennego pianisty i wyjątkowego interpretatora, jakim jest Maksym Rzemiński. W programie znalazły się między innymi utwory z filmów i seriali „Gra o tron", „James Bond", „Lista Schindlera", „Gladiator" oraz „Interstellar".

Maksym Rzemiński jest absolwentem Akademii Muzycznej w Krakowie. Na scenie obecny jest od końca lat 80., kiedy rozpoczął regularne występy publiczne, zostając laureatem wielu konkursów pianistycznych. Jego pierwsza solowa płyta „Inception" miała premierę w 2015 roku. W grudniu 2017 roku Maksym Rzemiński został wyróżniony przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego odznaczeniem „Zasłużony dla Kultury Polskiej". Natomiast w 2018 roku wydał album „Maximus", który przyniósł kolejne interpretacje muzyki filmowej.

Wstęp na koncert jest biletowany. Bilet normalny kosztuje 45 złotych, a ulgowy 40 złotych. Osoby korzystające z karnetu zapłacą 25 złotych za koncert, przy zakupie karnetu obejmującego minimum pięć koncertów.

Zespół Wszystkiego Najlepszego w Radomiu

Patryk Samborski
Radom

W niedzielę, 27 września, o godzinie 17 w Sali Widowiskowej Resursy Obywatelskiej w Radomiu wystąpi zespół Wszystkiego Najlepszego.

Grupa zaprosi na kameralny koncert z balladą, folkiem, piosenką poetycką, humorem i nowymi utworami.

Wszystkiego Najlepszego od lat koncertuje w całej Polsce. W jego muzyce można znaleźć klimat kojarzony ze Starym Dobrym Małżeństwem, Wolną Grupą Bukowina czy Markiem Grechutą, choć formacja wypracowała własny styl oparty na melodyjnych kompozycjach, dopracowanych aranżacjach i wielogłosie.

W Radomiu będzie można usłyszeć piosenki z trzech autorskich płyt zespołu: „Na przekór przyszłej korekcie", „Wygnani Poeci" oraz „Małe miasteczka". W programie znajdą się również najnowsze, premierowe utwory, które nie zostały jeszcze wydane. W repertuarze zespołu znajdują się między innymi piosenki „Taradajka", „Jesienne oczekiwanie", „Łapka niedźwiadka" oraz „Aniołowie biali".

Utwory te trafiły do śpiewników i zyskały grono słuchaczy. Autorem muzyki jest założyciel zespołu Maciej Rzeźnikowski. Teksty powstają również we współpracy z zaprzyjaźnionymi poetami: Krystyną Bernd, Aleksandrą Bacińską, Krzysztofem Kasperczykiem oraz Adamem Ziemianinem.

Bilety na wydarzenie dostępne na biletyna.pl.

Lemon Ladies w piątek, DJ Quiz w sobotę

Dawid Owczarek
Radom

Lemon Ladies i Dj Quiz czekają na klubowiczów w Lemon Sound Gallery.

W piątek, 18 września, parkiet Lemon Sound Gallery przejmą panie. Impreza Lemon Ladies. Organizatorzy przygotowali dla wszystkich pań specjalną promocję. Wstęp dla kobiet będzie bezpłatny do godziny 23, a na uczestniczki imprezy czekać będzie również welcome drink. Muzyczną oprawę piątkowego wieczoru na Red Floor zapewni Thomee D. Początek imprezy zaplanowano na godzinę 22.

W sobotę Lemon Sound Gallery zaprosi klubowiczów na kolejną dawkę tanecznych brzmień. Główną atrakcją sobotniej nocy będzie DJ Quiz – artysta wielokrotnie występujący podczas Sunrise Festival, jednego z najbardziej rozpoznawalnych festiwali muzyki klubowej w Polsce. Jego występ ma być okazją do spędzenia nocy przy mocnych klubowych brzmieniach i dużej dawce energii. . Sobotnie granie odbędzie się na dwóch parkietach. Na Main Floor wystąpi Wojtass, natomiast na Red Floor zagra Radi. Start również o godzinie 22. Wydarzenia dla osób od 17 lat. ©℗

FOT. ARCHIWUM
Główną atrakcją sobotniej nocy będzie DJ Quiz

KRÓTKO

GMINA JASTRZĘBIA

Zagra Kapela Henryka Gwiazdy

W sobotę, 19 września, w sali biesiadnej w Kozłowie w gminie Jastrzębia odbędzie się zabawa przy muzyce ludowej. Do tańca zagra Kapela Henryka Gwiazdy, a w programie znalazły się również gorący bigos i słodki poczęstunek. Początek wydarzenia zaplanowany został na godzinę 18. Do tańca zagra Kapela Henryka Gwiazdy, która wywodzi się z tradycji muzyki ludowej regionu radomskiego. Poza muzyką organizatorzy zapowiadają gorący bigos oraz słodki poczęstunek. Wydarzenie odbędzie się w sali biesiadnej w Kozłowie 81.

RADOM

Sebastian Riedl i zespół Dżem

W piątek, 13 listopada, o godzinie 20 w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu wystąpi Dżem. Jeden z najważniejszych zespołów w historii polskiego rocka i bluesa przyjedzie do Radomia z Sebastianem Riedlem jako wokalistą. Podczas koncertu zabrzmią utwory z wieloletniej historii grupy jak „Whisky", „Czerwony jak cegła", „Sen o Victorii", „Wehikuł czasu", „List do M." oraz „Autsajder". Bilety na biletyna.pl.PS

IŁŻA

Wystąpi iluzjonista Paweł Kwiecień

W niedzielę 27 września o godzinie 17 w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży wystąpi iluzjonista Paweł Kwiecień. Bilety na kupbilecik.pl. Przygotujcie się na 70 minut pełnych emocji, śmiechu i zaskoczeń. Paweł Kwiecień, iluzjonista, który na co dzień czaruje widzów po całej Polsce, zaprasza Was na show, które połączy magiczne iluzje z rodzinną atmosferą.

RADOM

Sad Smiles zagrają w Dzikich Wężach

Zespół Sad Smiles, którego średnia wieku wynosi 18 lat, wystąpi w piątek 25 września o godzinie 19 w Radomiu. Koncert odbędzie się w Klubie Muzycznym „Dzikie Węże". Latem ukazała się debiutancka płyta zespołu zatytułowana „Bunt". Sad Smiles tworzy czworo nastolatków, którzy sami piszą teksty, komponują muzykę i tworzą własne piosenki. Zespół określa swoją twórczość przede wszystkim jako alternatywny rock, choć muzycy nie zamykają się w jednym gatunku. Jak podkreślają organizatorzy, ich znakiem rozpoznawczym są pasja i duża dawka energii. W ostatnich dwóch latach zespół wystąpił między innymi na głównej scenie OFF Festivalu Artura Rojka, Męskim Graniu, Inside Seaside oraz Music Week Poland. Muzycy wygrali również FAMĘ. Bilety kosztują 60 złotych w przedsprzedaży oraz 80 złotych w dniu koncertu. Można je kupić na biletyna.pl oraz w kasach Amfiteatru. Wejściówki biletyna.pl. PS

RADOM

Rockowe hity przy tysiącu świec

W piątek, 18 września, w Resursie Obywatelskiej w Radomiu odbędzie się koncert „Piano Best Covers: Rock Music & Candles". Łukasz Szubski zagra fortepianowe aranżacje największych rockowych przebojów, a koncertowi towarzyszyć będzie blask tysiąca świec. Początek o godzinie 19. Podczas koncertu będzie można usłyszeć utwory największych zespołów i wykonawców światowej muzyki rockowej. W programie znalazły się między innymi kompozycje Queen, Metalliki, Guns N' Roses, Aerosmith, Nirvany, Linkin Park, Bon Jovi, Imagine Dragons, Iron Maiden, Coldplay, Led Zeppelin oraz Pink Floyd. Bilety biletyna.pl. PS

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

RADOM

Kapliczki, figury i krzyże - spacer

Resursa Obywatelska wraca z jednym ze swoich sztandarowych projektów. Wrześniowa wędrówka odbędzie się w sobotę, 26 września. Początek o godzinie 10. Uczestnicy mogą nie tylko dowiedzieć się więcej o historii miasta, ale również zobaczyć miejsca, które na co dzień łatwo przeoczyć. Tym razem tematem spaceru będą przydrożne kapliczki, figury i krzyże. Organizatorzy zapowiadają wędrówkę poświęconą tym charakterystycznym elementom miejskiego krajobrazu i związanym z nimi historiom. Spacer „Kapliczkowy Radom" odbędzie się w sobotę, 26 września 2026 roku, o godzinie 10. Zbiórka zaplanowana została przy ulicy Żeromskiego 93, przy kapliczce świętej Rozalii.
PS

RADOM

Teatr Powszechny zaprasza

Teatr Powszechny w Radomiu zaprasza na spektakle.

Ryzykowna forsa, Duża Scena - piątek sobota, niedziela, 18,19,20 września, godzina 19, czas 135 minut. Bezrobotny mąż, domniemamy transwestyta, kontroler z urzędu skarbowego, trup, pracownik zakładu pogrzebowego, a wszyscy w towarzystwie pięknych kobiet! Jak w tym szaleństwie poradzą sobie bohaterowie farsy?

Dziś wieczorem: Lola Blau, Scena Kameralna - piątek sobota, niedziela, 18,19,20 września, godzina 18. Czas 105 minut. Choć opowieść snuje się w latach 30. XX wieku, temat uchodźstwa, strachu przed machiną wojenną i pragnieniu wolności jest dziś uderzająco aktualny. Młoda artystka stawia pierwsze kroki w świecie teatru i kabaretu, wierząc, że talent i determinacja pozwolą jej odnaleźć swoje miejsce na scenie.
SW

RADOM

Kino Elektrownia zaprasza

Kino Elektrownia w Radomiu. Repertuar od piątku, 18 września, do poniedziałku, 21 września.

„Pucio kocha zwierzaki" Polska, bez ograniczeń, piątek, sobota i poniedziałek – godzina 13.

„Niebo nad Normandią" USA/Wielka Brytania/Francja, do-zwolony od lat 15, piątek i sobota – godzina 14.

„Folwark zwierzęcy" Kanada/Wielka Brytania, dozwolony od lat 10, dubbing, piątek i sobota – godzina 16, niedziela – go-dzina 13, poniedziałek – godzina 14.

„Powiedz mi co czujesz" Polska, dozwolony od lat 15, pią-tek i sobota – godzina 17.45, niedziela – godzina 18, poniedziałek – godzina 20.

„Obcy" Francja, dozwolony od lat 15, Francja, dozwolony od lat 15, piątek i sobota – godzina 19.45, niedziela – godzina 20.15, poniedziałek – godzina 15.45.

„Andre Rieu – Niech żyje Maastrcht" koncert, niedziela – godzina 15.

„Krajobraz po bitwie" Polska, dozwolony od lat 15, ponie-działek – godzina 18. JT

GMINA KOWALA

Dożynki u księdza Kotlarza w Trablicach

W sobotę, 19 września, w Izbie Pamięci księdza Romana Kotlarza w Trablicach odbędą się „Dożynki u księdza Kotlarza". Wydarzenie połączy spotkanie mieszkańców z przypomnieniem postaci księdza Romana Kotlarza. W programie znalazły się wystawa, filmy, rodzinna gra, konkursy, poczęstunek. Spotkanie rozpocznie się o godzinie 13 i potrwa do 18. W programie znalazła się „Kronika Roku Kotlarza", obejmująca filmy i wystawę poświęconą wydarzeniom oraz postaci księdza Romana Kotlarza. Uczestnicy będą mogli również wziąć udział w rodzinnej grze z Paszportem Pamięci. Dla dzieci i dorosłych przygotowano osobne strefy atrakcji oraz konkursy. AM

Festyn dla Dominika Graneckiego w „4" w Radomiu. Koncerty, atrakcje i zbiórka

Patryk Samborski
Radom

Festyn dla Dominika Graneckiego w Publicznej Szkole Podstawowej numer 4 w Radomiu. Będą koncerty, atrakcje i zbiórka na leczenie chłopca.

FOT. ARCHIWUM

Zespół Hicior wystąpi dla Dominika Graneckiego

W piątek, 18 września, przy Publicznej Szkole Podstawowej numer 4 w Radomiu odbędzie się festyn charytatywny dla Dominika Graneckiego. W godzinach od 16:00 do 19:00 na uczestników czekają koncerty, atrakcje dla dzieci, stoiska gastronomiczne oraz muzyka z udziałem DJ-ów. Dochód z wydarzenia zostanie przeznaczony na leczenie chłopca cierpiącego na dystrofię mięśniową Duchenne'a.

W programie wydarzenia znalazły się występy Roteiro, Hiciora, Kobiała, Skaryszewiaków, Disco Prince'a, Makowian oraz Gracjana Rychlickiego. Oprawę muzyczną zapewnią DJ Mizer i DJ Martin.

Na uczestników czekają między innymi warkoczyki, Empiriusz, tatuaże, breloki i magnesy 3D, ręcznie robione torebki i gadżety ze sznurka oraz dmuchańce od Strefy Dmuchańców. Wśród atrakcji znalazły się również inne niespodzianki.

Na miejscu dostępne będą także stoiska gastronomiczne. W menu znalazły się nachosy, lemoniada, zakręcona frytka, ciasta, hot-dogi i słodkie wafle, a także jedzenie z foodtrucka, w tym langosze, nuggetsy i burgery.

Dominik Granecki mieszka z rodziną w okolicach Radomia. U chłopca zdiagnozowano dystrofię mięśniową Duchenne'a (DMD), która stopniowo prowadzi do utraty sprawności. Rodzina zbiera 15 milionów złotych na terapię genową, a także rehabilitację, sprzęt oraz konsultacje i leczenie za granicą. Rodzice podkreślają, że czas ma w przypadku Dominika ogromne znaczenie, ponieważ choroba postępuje.

Spektakl „Zdolne do Wszystkiego" w Iłży

Patryk Samborski
Iłża

Spektakl „Zdolne do Wszystkiego" w Iłży. Komediowa farsa o dwóch kobietach, marzeniach i mężczyźnie, który komplikuje wszystko.

W sobotę, 26 września w Centrum Kultury i Turystyki w Iłży publiczność zobaczy spektakl komediowy „Zdolne do Wszystkiego". Na scenie pojawią się dwie kobiety, które próbują zawalczyć o swoje marzenia, oraz mężczyzna, który zamiast uspokoić sytuację, jeszcze bardziej ją komplikuje. Początek przedstawienia zaplanowano na godzinę 19

„Zdolne do Wszystkiego" to komedia autorstwa Marka Pitucha, znanego z lekkich scenariuszy i fars opartych na szybkich dialogach, nieporozumieniach oraz zaskakujących zwrotach akcji.

Historia skupia się na dwóch kobietach, które różnią się charakterami, ale łączy je determinacja i chęć realizacji własnych planów. Sytuacja komplikuje się wraz z pojawieniem się pewnego mężczyzny. Jego obecność uruchamia serię kłamstw, nieporozumień i kolejnych intryg.

W przedstawieniu wystąpią Paulina Zwierz, Kamil Wodka, Agnieszka Wielgosz oraz Maja Wachowska. Organizatorzy zaznaczają, że obsada może być wymienna.

Za reżyserię odpowiada Kuba Wons, autorem sztuki jest Marek Pituch, a producentem AWANGARDA Jakub Majewski. Informacje o występie i zakupie biletów grupowych: 608 785 994.

Rafał Pacześ i Łukasz „Lotek" Lodkowski

Patryk Samborski
Radom

Rafał Pacześ i Łukasz „Lotek" Lodkowski wystąpią w Radomskim Centrum Sportu. Ponad dwie godziny stand-upu i zupełnie nowy materiał.

W środę, 23 września, o godzinie 19 w hali Enea Radomskiego Centrum Sportu wystąpią Rafał Pacześ i Łukasz „Lotek" Lodkowski. Popularni stand-uperzy ruszyli w kolejną wspólną trasę, podczas której prezentują zupełnie nowe programy przygotowane specjalnie na ten cykl. W Radomiu czekają na publiczność ponad dwie godziny stand-upu.

Rafał Pacześ pochodzi z Łodzi i na scenie stand-upowej pojawił się w 2012 roku. Od tego czasu stał się jednym z najbardziej rozpoznawalnych polskich komików.

Łukasz „Lotek" Lodkowski urodził się w Warszawie. Pierwszy open mic zaliczył w 2012 roku, a od 2018 roku zajmuje się stand-upem zawodowo. Popularność przyniosły mu między innymi programy „Bang" i „W punkt", których nagrania na YouTube zdobyły odpowiednio około 17 i 29 milionów wyświetleń.

Wejściówki można kupić za pośrednictwem platformy internetowej goingapp.pl.

FOT. ARCHIWUM

Rafał Pacześ i Łukasz Lodkowski

eprasa.pl 0ade6e33b3

MATERIAŁ INFORMACYJNY MCSW ELEKTROWNIA

ki, lunapark, działający w warszawskiej dzielnicy Stegny-Rożek w latach 1995–1998, zamknięty na skutek poważnego wypadku. Nieczynne, porzucone obiekty infrastruktury i absurdalna atmosfera zamkniętego, poddawanego destrukcji wesołego miasteczka zainspirowały artystę do plastycznej refleksji, metaforycznej opowieści dotyczącej charakterystyki zachowań jednostek i grup społecznych wobec wyzwań i konsekwencji związanych z aspiracjami i obecnością Polski w strukturach Unii Europejskiej. Entuzjazm, oczekiwania, nadzieje, sceptycyzm, rozczarowanie, kwestionowanie sensu przynależności, osadzone w kontekstach społecznych i politycznych ostatniego ćwierćwiecza, stały się bazą dla twórczych rozstrzygnięć, uważnego i krytycznie obserwującego dynamicznie zmieniającą się rzeczywistość, artysty.
Ekspozycja podzielona została na kilka grup tematycznych, każdy z elementów określony jest ramami czasowymi: „Autorytety" (2001–2002), „Parada" (2006), „My, bojownicy o wolność i postęp społeczny, teraz jesteśmy artystami" (2012–2021), „Znaki zmiany" (2021–2026),„Lunapark Europa" (2023–2026).

Wystawę określają prace premierowe i rzadko pokazywane, głównie w miejscach o lokalnym zasięgu. Ostatni, tytułowy, cykl jest w pełni premierowy. Na poziomie znaczeń wystawa wskazuje na językowy charakter sztuki obrazu, którą uprawia Ryszard Woźniak. Artysta koncentruje uwagę na obszarach języka kultury wizualnej, gdzie odnajduje kumulujące się i mieszające ze sobą różne rodzaje energii. Ich źródeł szuka w bliższej mu lub odleglejszej przeszłości. Obrazy ilustrują sposoby migracji toposów znaków i symboli z przeszłości do przyszłości, wskazują na ich ukrytą trwałość i językową aktualność oraz obecność we współcześnie komponowanych narracjach modernizacji. Ekspozycji towarzyszy obszerne wydawnictwo pod tym samym tytułem, zawierające teksty krytyczne, wywiad z artystą oraz reprodukcje dzieł prezentowanych na wystawie.

Ryszard Woźniak (1956) – malarz, performer, autor instalacji, teoretyk sztuki, pedagog. Studia na Wydziale Malarstwa Akademii Sztuk Pięknych w Warszawie (1976-1981). Dyplom w pracowni profesora Stefana Gierowskiego. Współtwórca formacji artystycznej Gruppa 1982–1999. Prace artysty znajdują się w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie, Muzeum Narodowego w Krakowie, Zachęcie – Narodowej Galerii Sztuki w Warszawie, Muzeum Sztuki w Łodzi, Muzeum Śląskim w Katowicach, Muzeum Górnośląskim w Bytomiu, Muzeum Okręgowym im. Leona Wyczółkowskiego w Bydgoszczy, a także w Muzeum im. Jacka Malczewskiego w Radomiu.

Patronat honorowy: Minister Kultury i Dziedzictwa Narodowego Marta Cienkowska Marszałek Województwa Mazowieckiego Adam Struzik
Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz z budżetu Województwa Mazowieckiego.

W soboty wstęp bezpłatny!

Kultura za złotówkę. Program „Kulturalna szkoła na Mazowszu"

Fot. Eliza Wilczyńska

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej „Elektrownia" w Radomiu zaprasza do udziału w programie „Kulturalna szkoła na Mazowszu" opracowanym przez Samorząd Województwa Mazowieckiego.

W ramach projektu zorganizowane grupy szkolne z województwa mazowieckiego, będą mogły wziąć udział w wydarzeniach organizowanych przez MCSW Elektrownia w Radomiu **za symboliczną złotówkę.**

Program skierowany jest do uczniów szkół podstawowych i ponadpodstawowych typu licea ogólnokształcące, technika, branżowe szkoły I stopnia, szkoły artystyczne realizujące kształcenie ogólne w zakresie szkoły podstawowej, szkoły artystyczne realizujące kształcenie ogólne w zakresie liceum ogólnokształcącego.

Oferta obejmuje zwiedzanie wystaw, oprowadzanie z przewodnikiem, udział w warsztatach edukacyjnych, koncertach i wybranych seansach filmowych przeznaczonych dla dzieci i młodzieży. Z programu wyłączone są wydarzenia odbywające się w siedzibie Elektrowni organizowane lub współorganizowane przez inne instytucje lub firmy.

Warunkiem uczestnictwa jest wypełnienie przez dyrektora szkoły lub jego zastępcę formularza zgłoszeniowego, który należy przesłać na adres e-mail: **kulturalnaszkola@mcswelektrownia.pl** lub złożyć w formie papierowej w siedzibie instytucji. Wypełniający formularz oświadcza jednocześnie, że wszystkie wymienione osoby są uczniami danej szkoły. Po dokonaniu oceny zgłoszenia pod względem formalnym, koordynatorzy projektu ze strony „Elektrowni" skontaktują się ze zgłaszającym w celu ustalenia terminu wizyty.

Formularz zgłoszeniowy jest dostępny na stronie

www.mcswelektrownia.pl

Więcej informacji pod numerem telefonu: **884 320 030**

0011577497

KINO STUDYJNE

Premiery
Od 18 IX – FOLWARK ZWIERZĘCY, animowany, komedia, przygodowy, reż. Andy Serkis, Kanada, Wielka Brytania 2026, dubbing, 96' **N, KS**

Od 18 IX – OBCY, kryminał, dramat, reż. François Ozon, Francja 2025, 120' **N**

Od 30 IX – LALKA, kostiumowy, dramat obyczajowy, reż. Maciej Kawalski, Polska 2026, 160' **N, KS**

Sztuka na ekranie
20 IX niedz., 25 X niedz. - ANDRÉ RIEU - „NIECH ŻYJE MAASTRICHT! 2026"

Dyskusyjny Klub Filmowy
21 IX pon. – KRAJOBRAZ PO BITWIE, dramat obyczajowy, reż. Andrzej Wajda, Polska 1970, 99'**(pokaz w ramach przeglądu „WAJDA: re-wizje" + wystawa plakatów do filmów A. Wajdy) N**
22 IX wt. – OSTATNI DZIEŃ LATA, melodramat, psychologiczny, reż. Tadeusz Konwicki, Polska 1958, 59'**(inauguracja przeglądu KONWICKI: PISARZ – SCENARZYSTA – REŻYSER) N**
28 IX pon. – GŁOS Z KSIĘŻYCA, dramat, komedia, Francja, Włochy 1990, 122' **Zakończenie przeglądu filmowego – „FEDERICO FELLINI: ciao a tutti!"** pokaz z kopii cyfrowej 4K
29 IX wt. – MIROIRS III. BARKA NA OCEANIE, dramat obyczajowy, reż. Christian Petzold, Niemcy 2025, 86'**(pokaz premierowy z cyklu Kadry – Lustra – Pytania, po projekcji dyskusja, którą poprowadzi Edyta Duliniec - terapeutka, nauczycielka, poetka)**

Filmy dla dzieci
Od 18 IX – PUCIO KOCHA ZWIERZAKI, animowany, reż. nadzorująca: Marta Stróżycka, Polska 2026, b/o wieku **KS, N**
Od 18 IX – FOLWARK ZWIERZĘCY, animowany, komedia, przygodowy, reż. Andy Serkis, Kanada, Wielka Brytania 2026, dubbing, od 10 lat, 96'(**premiera**) **N, KS**
Od 25 IX – LUNA I ROZGADANA ŚWINKA, animowany, familijny, reż. Philippe Riche, Belgia, Francja 2026, 88' **KS, N**

Bilet grupowy na seans filmowy (powyżej 5 osób w dowolny dzień) – 17 zł
Bilet-prezent (jednoosobowe zaproszenie do kina na dowolny seans filmowy, oprócz pokazów: specjalnych, przedpremierowych i Sztuki na Ekranie, czas wykorzystania w ciągu 3 miesiące od daty zakupu, cena 23 zł)

MŁODE HORYZONTY EDUKACJI FILMOWEJ 2026
Zapraszamy szkoły i przedszkola, szczegóły na naszej stronie www.mcswelektrownia.pl w zakładce Wydarzenia Filmowe.

KS – filmy dostępne w ramach programu Kulturalna Szkoła Na Mazowszu.
N – filmy dostępne w ramach programu Wspomaganie Osób Niepełnosprawnych Na Mazowszu.

Kino studyjne, fot. Eliza Wilczyńska

MCSW Elektrownia
zastrzega sobie prawo zmian repertuaru

Informacje pod nr tel. (48) 383 60 77,
(48) 386 16 60, a także na stronie internetowej
www.mcswelektrownia.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

INWESTYCJE MIESZKAŃCY DZIELNICY POŁUDNIE CZEKALI NA TO OD LAT

Inauguracja Przystanku Radom Południowy

Janusz Petz
Radom

Nowe perony, windy, tablice informacji pasażerskiej i kładka nad torami. W piątek, 11 wrześniaoficjalnie otwarto przystanek kolejowy Radom Południowy.

FOT. JANUSZ PETZ

Wiceminister Piotr Malepszak (z prawej) w towarzystwie samorządowców, polityków i wykonawców inwestycji.

Choć pociągi zatrzymują się tutaj już od 30 sierpnia, spotkanie było okazją do oficjalnego zaprezentowania inwestycji, na którą mieszkańcy południowej części miasta czekali od lat.

Nowy przystanek powstał w rejonie ulic Krynickiej i Jacka Kuronia. To właśnie tutaj południowa część miasta zyskała bezpośredni dostęp do kolei. W piątek, 11 września odbyło się oficjalne otwarcie zakończonej inwestycji. W wydarzeniu udział wzięli między innymi: wiceminister infrastruktury Piotr Malepszak, poseł Konrad Frysztak, prezydent Radomia Radosław Witkowski, przewodniczący Rady Miejskiej Mateusz Tyczyński, wiceprzewodnicząca Wioletta Kotkowska, radna Anna Kotkowska, radny i dyrektor radomskiej delegatury Urzędu Marszałkowskiego Województwa Mazowieckiego Dawid Ruszczyk. Obecni byli również przedstawiciele PKP PLK, w tym dyrektor do spraw eksploatacji Michał Gil, oraz reprezentanci firm realizujących inwestycję.

O znaczeniu inwestycji podczas uroczystości mówił Piotr Malepszak. Zwrócił uwagę nie tylko na samą infrastrukturę, ale również na liczbę połączeń, z których mogą korzystać pasażerowie.

- Stacja jest dobrze skomunikowana, dobrze wyposażona, z dobrą infrastrukturą, z nową infrastrukturą nowych peronów. W ramach programu przystankowego realizujemy blisko 300 tego typu nowoczesnych peronów w skali kraju. Od 30 sierpnia ten przystanek jest już w realizacji dla pasażerów. Obsługuje 66 pociągów - mówił Piotr Małolepszak.

Podczas spotkania zapowiedziano kolejne inwestycje. Dotyczą one m.in. modernizacji stacji w Garbatce-Letnisko i Jedlni-Letnisko.

Radom Południowy nie jest niewielkim, dodatkowym peronem przy istniejącej linii. Powstały tutaj trzy nowe perony. Dwa obsługują linię kolejową numer 8 w kierunku Kielc, a trzeci linię nr 22 w kierunku Tomaszowa Mazowieckiego.

Na miejscu przygotowano windy oraz system informacji pasażerskiej. Perony zostały dostosowane do potrzeb osób z ograniczoną mobilnością.

Kluczowym elementem całej inwestycji jest również kładka dla pieszych. Łączy ona ulice Jacka Kuronia, Anny Walentynowicz i Krynicką, a jednocześnie prowadzi nad obwodnicą południową oraz torami. Dzięki niej dojście do peronów nie wymaga przechodzenia przez tory.

Rozbiórki zakończone, teraz odbudowa

Izabela Kozakiewicz
Radom

Od kilku miesięcy trwa kapitalna przebudowa sali koncertowej Radomskiej Orkiestry Kameralnej. Wykonawca zakończył prace rozbiórkowe.

Tynki zdarte do cegły, rozebrane podłogi i odkryte sufity - widok na razie widok jest przygnębiający. Ale finalnie ma być pięknie i funkcjonalnie.

Sala koncertowa Radomskiej Orkiestry Kameralnej w gmachu Urzędu przy placu Corazziego w Radomiu tak gruntownego remontu doczekała się po ponad 60 latach. Czas na prace był najwyższy, bo stan techniczny był już bardzo słaby.

Prace wystartowały wiosną tego roku. Wykonawca zakończył rozbiórki. Zdjęte zostały podłogi, skute tynki, usunięto stare instalacje. A, że remont obejmuje wszystkie pomieszczenia wraz z piwnicami, całym zapleczem, szatnią, holem, foyer po scenę i widownię to było co robić.

Aktualnie prace koncentrują się na dachu obiektu. Ten też wymaga wymiany, stary przeciekał i wołał o remont.

W kolejnym etapie ekipy zajmą się układaniem nowych instalacji, od elektrycznej, przez wodno - kanalizacyjną po wentylacyjną i klimatyzacyjną.

FOT. URZĄD MIEJSKI W RADOMIU

Sala koncertowa Radomskiej Orkiestry Kameralnej przechodzi kapitalną przebudowę.

REKLAMA 0011567605

Mazowieckie Centrum Sztuki Współczesnej ELEKTROWNIA

KINO STUDYJNE

Kino studyjne ddziałające przy Mazowieckim Centrum Sztuki Współczesnej Elektrownia w Radomiu, zaprasza na projekcję filmową w poniedziałek, 21 września oraz wtorek 22 września. Obydwie projekcje odbędą się w ramach cyklu DYSKUSYJNY KLUB FILMOWY.

21 IX poniedziałek

KRAJOBRAZ PO BITWIE

dramat obyczajowy, reż. Andrzej Wajda, Polska 1970, 99'
(pokaz w ramach przeglądu „WAJDA: re – wizje" + wystawa plakatów do filmów A. Wajdy)

Pokazywany na festiwalu w Cannes film, oparty na opowiadaniach Tadeusza Borowskiego, oddaje głos tym, którzy - jak w wierszu Różewicza - „ocaleli, prowadzeni na rzeź". Otwarcie „Krajobrazu po bitwie" to charakterystyczna dla kina Wajdy metafora wizualna: obraz biegających po śniegu więźniów w pasiakach w momencie wyzwolenia obozu przez Amerykanów, w tle rozbrzmiewa zaś „Jesień" Vivaldiego. Choć wydawałoby się, że najgorsze minęło, ocaleńcy nadal nie mogą się swobodnie przemieszczać, zmuszeni do pozostania w tzw. obozach dipisów, czyli tymczasowych ośrodkach pobytu. Przewodnikiem po potrzaskanym świecie staje się poeta Tadeusz (Daniel Olbrychski). Razem z Żydówką Niną (Stanisława Celińska), planującą ucieczkę do Palestyny, starają się odnaleźć w nowej rzeczywistości, poszukując utraconego człowieczeństwa. Z czasem odkrywają jednak, że wyzwolenie wcale nie okazało się gwarantem wolności.
Bolesław Michałek określił „Krajobraz po bitwie" „filmem o miłości i polskości", który do dziś stanowi wyrazisty komentarz na temat traumatycznych konsekwencji Holocaustu.

22 IX wtorek

OSTATNI DZIEŃ LATA

melodramat, psychologiczny, reż. Tadeusz Konwicki, Polska 1958, 59'
(inauguracja przeglądu KONWICKI: PISARZ – SCENARZYSTA – REŻYSER)

Na opustoszałej plaży spotykają się w ostatnim dniu pobytu nad morzem dojrzała kobieta i młody mężczyzna. On obserwował ją od wielu dni, ale dopiero teraz odważył się na zawarcie znajomości. Namawia ją do pozostania. Ona jest wypalona wewnętrznie, obarczona przeżyciami wojennymi, utratą bliskiego człowieka - pilota, pełna goryczy i nieufności do ludzi. Mimo wzajemnego przyciągania znajdują się w klinczu psychologicznym, ciąży nad nimi okres wojny - tajemnicza przeszłość (młody człowiek nie może się zakotwiczyć w życiu, imał się różnych zawodów) i niepewna przyszłość.

MCSW Elektrownia zastrzega sobie prawo zmian repertuaru

Pełny repertuar dostępny na **www.mcswelektrownia.pl**

Informacje pod nr.
48 383 60 77
48 386 16 60

Kameralne kino studyjne z najlepszym w Polsce nagłośnieniem.

Ceny biletów w ramach DKF:
Poniedziałek - **15 zł,**
Wtorek-niedziela - **20 zł**
Karnet na dowolnie 3 wybrane filmy - **42 zł**
Projekcje przedpremierowe - 27 zł
Bilet przy zakupie karnetu - **14 zł**

Nowa restauracja w Radomiu. McDonald's buduje nowy lokal

Izabela Kozakiewicz
Radom

Kolejna restauracja popularnej sieci fastfoodów w Radomiu staje się faktem. Na plac budowy wjechał ciężki sprzęt. Na razie trwają roboty ziemne.

FOT.IZABELA KOZAKIEWICZ

106 znaków ipsum purus, porta sed elementum non, tristique rhoncus elit. Phasellus fringilla mi et mauris

Nowa restauracja sieci McDonald's powstaje na radomskim Michałowie, przy ulicy Mieszka I, tuż obok stacji benzynowej i sklepu z meblami oraz wyposażeniem wnętrz. Działka została już ogrodzona, a na miejscu pracuje ciężki sprzęt. Choć przy placu budowy nie ma jeszcze tablicy informacyjnej, z dokumentów wynika, że w tym miejscu powstaje właśnie nowy McDonald's. Inwestor pozwolenie na budowę dostał w kwietniu tego roku. Na działce przy ulicy Mieszka I powstanie budynek o powierzchni 370 metrów kwadratowych, w tym powierzchni użytkowej 310 metrów kwadratowych.

eprasa.pl 0ade6e33b3

0011576820

Miód, pierogi i arbuzy, czyli Wolanów Food Festival 2026

Poświęceniem tradycyjnych wieńców dożynkowych i podziękowaniem za tegoroczne plony podczas uroczystej mszy świętej w kościele pw. Św. Doroty w Wolanowie rozpoczęła się 7 edycja Wolanów Food Festival. Zamiast pieszego orszaku na plac szkolny uczestnicy kościelnego obrzędu zostali przewiezieni czerwonym elektrycznym autobusem z napisem „Marzenia się spełniają".

Dokonując oficjalnego otwarcia wydarzenia Wójt Gminy Wolanów, Pani Ewa Markowska-Bzducha, wyjaśniła, że zakupione autobusy i utworzona gminna komunikacja to spełnienie marzeń mieszkańców gminy Wolanów i plon wspólnej ciężkiej pracy, którą marzenia się spełnia. Następnie zaprosiła wszystkich obecnych do udziału w poświęceniu nowego taboru autobusowego.

Pani Wójt podkreśliła, że dożynki to dzień dziękczynienia Bogu i ludziom za plony, za włożoną pracę i podziękowała rolnikom, sadownikom i ogrodnikom za ich trud. Przypomniała, że Wolanów Food Festival to nowoczesna forma łącząca tradycyjne dożynki z promocją żywności kupionej jak najbliżej rolnika - żywności nie przetworzonej.

Podczas tegorocznego Festivalu prawdziwą ucztę smaków właśnie z takich produktów serwowały lokalne koła gospodyń wiejskich i miejscowi wystawcy, a wśród nich właściciele pasiek pszczelich. Nowością wśród prezentowanych plonów były okazałe i słodkie arbuzy, które wyrosły na gminnej ziemi w m. Kolonia Wawrzyszów. Podczas części oficjalnej na scenie wręczone zostały statuetki „Przyjaciel Gminy Wolanów", a jedna z nich trafiła do rąk wójta Gminy Zakrzew za inspiracje i dobrą praktykę oraz wsparcie i chętne dzielenie się doświadczeniem w organizacji gminnego transportu. Artystyczną część wydarzenia rozpoczęło Narodowe Czytania edycja 2026 z udziałem uczniów szkół z terenu gminy Wolanów. A potem było już tylko muzycznie. Wystąpili Duet Folk – Madzia i Patryk, Wolanianki, Zespół Śpiewaczy Bieniędzice oraz Kapela do Kapelusza, która zaprosiła Mieszkańców również do wspólnego warsztatu oberkowego. Publiczność w ten chłodny już wieczór rozgrzała INESS, a gwiazdą discopolo był zespół MIG.

Jednym z kulinarnych punktów programu był konkurs „Dorotkowe Pierogi", w którym swoje umiejętności, rodzinne przepisy i lokalne tradycje zaprezentowało 11 KGW oraz jedno lokalne Stowarzyszenie.

Współorganizatorem tegorocznej edycji Wolanów Food Festival był Samorządu Województwa Mazowieckiego.

Urząd Gminy Wolanów
26-625 Wolanów, ul. Radomska 20
gmina@wolanow.pl www.wolanow.pl 48 618 60 51,
fax: 48 618 79 41

eprasa.pl 0ade6e33b3

Spółka RADPEC obchodziła swoje 60-lecie. Była uroczysta gala, odznaczenia dla zasłużonych pracowników oraz okazały tort

Julia Sosnowska
Radom

Sześćdziesiąt lat działalności świętowało Radomskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej „RADPEC" Spółka Akcyjna.Była uroczysta gala i okazały tort.

FOT. RADPEC

Wręczenie Medali Prezydenta Miasta Radomia dla pracowników spółki Radpec.

Uroczysta gala jubileuszowa odbyła się w Centrum Konferencyjno-Bankietowym „Rubin" w Starym Kiełbowie i zgromadziła obecnych oraz emerytowanych pracowników, przedstawicieli władz państwowych i samorządowych, a także partnerów przedsiębiorstwa.

Uroczystość otworzył prezes zarządu RADPEC Spółka Akcyjna Tomasz Nita. Podczas gali zaprezentowano dwa filmy przygotowane z okazji jubileuszu. Pierwszy z nich, „Historia, która ogrzewa miasto", przypomniał najważniejsze etapy rozwoju przedsiębiorstwa i modernizacji miejskiego systemu ciepłowniczego. Drugi, „RADPEC. Ciepło, które łączy", pokazał zaangażowanie spółki w życie lokalnej społeczności.

W jubileuszowym spotkaniu uczestniczyli między innymi poseł Konrad Frysztak, wiceminister Konrad Wojnarowski, wiceprzewodnicząca Rady Miejskiej w Radomiu Magdalena Lasota oraz przedstawiciel wicemarszałka województwa mazowieckiego Rafała Rajkowskiego.

Jednym z najważniejszych punktów programu było uhonorowanie obecnych i byłych pracowników spółki. Podczas ceremonii wręczono Odznaki Honorowe „Za zasługi dla Energetyki", Medale Prezydenta Miasta Radomia oraz Dyplomy Uznania RADPEC Spółka Akcyjna. Jak podkreślano podczas uroczystości, to właśnie pracownicy przez lata tworzyli fundament sukcesu przedsiębiorstwa i odpowiadali za rozwój systemu ciepłowniczego miasta.

Po części oficjalnej goście obejrzeli występ muzyczno-stand-upowy Tomasza Karolaka „50 i co?". Nie zabrakło również efektownego pokazu światła i muzyki przygotowanego przez Grupę MultiVisual.

Kulminacyjnym momentem wieczoru było pokrojenie jubileuszowego tortu przez przewodniczącą Rady Nadzorczej RADPEC Spółka Akcyjna Małgorzatę Błażewicz oraz prezesa spółki Tomasza Nitę.

- Zarząd RADPEC Spółka Akcyjna składa serdeczne podziękowania wszystkim Przybyłym Gościom za obecność, złożone gratulacje oraz przekazane podarunki, a Pracownikom - za lata wspólnej pracy i budowanie historii Spółki - przekazało Radomskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej Radpec.

Historia spółki RADPEC jako samodzielnego przedsiębiorstwa ciepłowniczego sięga 1 lipca 1966 roku, gdy powstało Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej na bazie wydzielonego majątku Zakładu Gospodarki Cieplnej, będącego w strukturze organizacyjnej Zarządu Budynków Mieszkalnych w Radomiu. Datę tą uznaje się za początek scentralizowanego ciepłownictwa w mieście. W chwili powołania Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Cieplnej dysponowało 31 kotłowniami lokalnymi i 7 osiedlowymi wolnostojącymi. Potencjał produkcyjny szybko się powiększał wraz z rozwojem spółdzielczego, wielorodzinnego budownictwa mieszkaniowego. Terenem działania przedsiębiorstwa było miasto Radom.

REKLAMA 0011577672

Kaligrafia, ceramika, a może od ziarenka do bochenka...

Muzeum Wsi Radomskiej zaprasza na lekcje muzealne.

Kaligrafia, ceramika, wypiekanie chleba, czy lanie wosku - manualne warsztaty i pogadanki cieszą się coraz większą popularnością wśród dzieci i młodzieży szkolnej. Nic dziwnego, podczas lekcji muzealnych uczestnicy mają okazję poznać dawne zwyczaje, obyczaje, wykonywać czynności, które kiedyś były codziennością, a dziś często zanikającą tradycją. W ciągu roku z zajęć korzysta ponad 10 tysięcy uczniów z Radomia i regionu!

Muzeum Wsi Radomskiej od lat prowadzi działalność edukacyjną upowszechniającą wiedzę o regionie radomskim. Program edukacyjny zakłada, że wiadomości teoretyczne będą uzupełniane zajęciami praktycznymi. Obecnie prowadzone są lekcje z kilkunastu tematów z zakresu dziedzictwa kulturowego.

Lekcje muzealne odbywają się w obiekcie edukacyjnym – muzealna szkoła na terenie skansenu (wjazd od ulicy Szydłowieckiej). Za budynkiem szkoły znajduje się obszerny plac zabaw, z którego może korzystać każdy mały gość muzeum.

Warsztaty i zajęcia edukacyjne odbywają się każdego dnia (od poniedziałku do piątku). Ich tematyka często dobierana jest w zależności od pory roku czy zbliżających się świąt.

Dzięki dotacjom Samorządu Województwa Mazowieckiego Muzeum realizuje projekty dotacyjne, takie jak „Kulturalna Szkoła na Mazowszu", co sprawia, że koszt udziału w zajęciach uczniów mazowieckich szkół wynosi jedynie 1 zł.

Informacje dotyczące lekcji oraz rezerwacja możliwe są pod nr tel. 48 332 92 81 wew. 39 lub 603 772 253 od poniedziałku do piątku w godzinach 7.30-15.30.

50 lat MUZEUM WSI RADOMSKIEJ

Mazowsze. serce Polski

Oskar Kolberg Muzeum im. Oskara Kolberga w Przysusze

MUZEUM JEST JEDNOSTKĄ ORGANIZACYJNĄ SAMORZĄDU WOJEWÓDZTWA MAZOWIECKIEGO

Muzeum Wsi Radomskiej
Ul. Szydłowiecka 30, 26-600 Radom
www.muzeum-radom.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

Ogromny terminal powstaje w Radomiu. Mieszkańcy boją się rozjechanych dróg i hałasu. Chcą ekranów dźwiękochłonnych

Janusz Petz
Radom

Na północy Radomia trwa budowa dużego terminala przeładunkowego. Dla mieszkańców okolicznych osiedli oznacza to obawy o wzrost ruchu ciężarówek i hałas .

FOT. JANUSZ PETZ

Przy ulicy Energetyków w radomiu trwa budowa terminala przeładunkowego.

Interpelację w tej sprawie złożył w Radzie Miejskiej Radomia radny Piotr Szprendałowicz. Powołuje się na głosy mieszkańców północnych dzielnic Radomia. Mieszkańcy oczekują odpowiedzi na pytanie, jak pogodzić rozwój gospodarczy północnej części Radomia z prawem okolicznych mieszkańców do spokojnego i bezpiecznego życia. Domagają się między innymi instalacji ekranów dźwiękochłonnych.

Przypomnijmy, przy ulicy Energetyków, na terenie dawnej Elektrociepłowni Radom, trwa realizacja jednej z największych inwestycji gospodarczych w Radomiu. Powstaje tam terminal kontenerowy Intermodal Container Terminal wraz z infrastrukturą kolejową i drogową. Projekt otrzymał ponad 108 milionów złotych dofinansowania z funduszy europejskich, a całkowita wartość inwestycji przekracza 296 milionów złotych.

Terminal ma służyć do przeładunku kontenerów pomiędzy transportem kolejowym i drogowym. W praktyce oznacza to, że towary przewożone pociągami będą mogły być przeładowywane na samochody ciężarowe i odwrotnie. Tego rodzaju rozwiązania są elementem rozwijania transportu intermodalnego, którego celem jest między innymi zwiększenie udziału kolei w przewozach towarowych. W ramach projektu powstanie rozbudowana infrastruktura terminalowa, w tym tory kolejowe, układ drogowy oraz zaplecze techniczne. Planowana zdolność przeładunkowa obiektu ma wynosić 121 tysięcy 632 TEU rocznie. TEU to umowna jednostka odpowiadająca pojemności standardowego kontenera 20-stopowego.

Wcześniejsze informacje dotyczące zagospodarowania tego obszaru zakładały również budowę infrastruktury magazynowej i logistycznej. Miasto informowało o planach zagospodarowania około 45 hektarów terenu oraz wykorzystaniu istniejącej bocznicy kolejowej. Inwestor zapowiadał także utworzenie setek miejsc pracy.

Skala przedsięwzięcia powoduje, że terminal może stać się ważnym elementem gospodarczego zagospodarowania północnej części Radomia.

Wraz z postępem prac budowa zaczęła jednak budzić coraz większe zainteresowanie mieszkańców okolicznych osiedli. Ich obawy dotyczą przede wszystkim tego, jak funkcjonowanie terminala wpłynie na najbliższe otoczenie.

Mieszkańcy północnych dzielnic wskazują przede wszystkim na możliwość zwiększenia liczby samochodów ciężarowych poruszających się lokalnymi ulicami. Pojawiają się również pytania o hałas, bezpieczeństwo pieszych i kierowców oraz o to, czy istniejąca infrastruktura drogowa będzie przygotowana na obsługę ruchu generowanego przez terminal.

Według danych Centrum Unijnych Projektów Transportowych projekt rozpoczął się 1 kwietnia 2025 roku, a jego zakończenie przewidziano na 31 sierpnia 2029 roku. W ramach przedsięwzięcia przewidziano nie tylko budowę samego terminala, lecz także jego kompleksowe wyposażenie.

REKLAMA 0011578135

eprasa.pl 0ade6e33b3

Wielki Marsz Adopciaków i Kundelków. Psy z Radomskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt przeszły ulicami miasta

Aleksandra Majchrzak
Radom

W niedzielę, 13 września, w Radomiu odbył się Wielki Marsz Adopciaków i Kundelków zwracając uwagę na los bezdomnych zwierząt i zachęcając do ich adopcji.

FOT. FB PSIA KOSTKA

Uczestnicy rozpoczęli marsz na Rynku, skąd przeszli ulicą Rwańską i ulicą Żeromskiego.

Uczestnicy marszu wyruszyli z Rynku Miasta Kazimierzowskiego, następnie przeszli ulicą Rwańską i ulicą Żeromskiego, a wydarzenie zakończyło się w Parku Kościuszki przy scenie w Muszli.

W wydarzeniu wzięli udział mieszkańcy Radomia, właściciele psów oraz czworonogi ze schroniska, które wciąż czekają na nowe domy. Marsz miał na celu pokazanie zwierząt potencjalnym opiekunom oraz zwrócenia uwagi na problem bezdomności zwierząt.

Podczas marszu prowadzona była również zbiórka darów dla zwierząt. Uczestnicy mogli przynosić między innymi dobrej jakości karmę, smakołyki, zabawki oraz koce. Zebrane rzeczy mają trafić do potrzebujących psów i kotów.

Organizatorami wydarzenia były Stowarzyszenie Wolontariuszy Radomskiego Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt Psia Kostka oraz Łaźnia - Radomski Klub Środowisk Twórczych i Galeria.

- Zapraszamy wszystkich: właścicieli z pieskami, rodziny z dziećmi, młodzież i każdego, komu los zwierząt nie jest obojętny. Przejdźmy razem tę trasę i wygenerujmy mnóstwo dobrej energii! - pisali organizatorzy na swoim profilu.

Na uczestników czekały również dodatkowe atrakcje. Przygotowano kreatywne zabawy dla dzieci, malowanie twarzy oraz poczęstunek. Udział w wydarzeniu miał nie tylko charakter integracyjny, ale przede wszystkim służył promocji adopcji zwierząt. Podczas marszu można było zobaczyć psy przebywające w schronisku i poznać ich historię.

- Co to był za niesamowity dzień w Radomiu! Dziękujemy za dzisiejszy Marsz Adopciaków i Kundelków! Radom pokazał dzisiaj swoje najpiękniejsze, otwarte serce! Ulicami naszego miasta przeszła wyjątkowa reprezentacja - były z nami nie tylko czworonogi, które mają już swoje kochające rodziny, ale przede wszystkim psiaki ze schroniska, które wciąż cierpliwie czekają na swój upragniony dom. Pokazały się z najlepszej strony i mamy ogromną nadzieję, że ten spacer otworzy im drzwi do nowych, miłujących rodzin. Z całego serca dziękujemy wszystkim uczestnikom za obecność i każdy wspólny krok - podsumowali.

Organizatorzy zachęcają także do zaangażowania się w wolontariat. W każdą sobotę i niedzielę w godzinach od 10:00 do 13:00 odbywają się wspólne spacery z psami ze schroniska.

Wolontariusze mogą w ten sposób zapewnić zwierzętom ruch, kontakt z człowiekiem i pomóc w ich socjalizacji przed adopcją.

Takie spacery odbyło się również w miniony weekend. W niedzielę radomskich wolontariuszy wsparła grupa z Fundacji Przyjaciele Palucha z Warszawy, której wolontariusze od roku przyjeżdżają do Radomia. Wszystkie psy z radomskiego schroniska wyszły na spacer.

Radom cieszy się w Polsce zasłużoną sławą miejsca szczególnie przyjaznego dla bezdomnych zwierząt, a ranga miasta wzrośnie po kosztownych inwestycjach, które właśnie prowadzone są w radomskim schronisku.

REKLAMA 0011580802

mpk

Miejska
Przyjazna
Komunikacja

MIEJSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO KOMUNIKACJI W RADOMIU jest spółką Gminy Miasta Radomia. Istnieje od 1954 roku, świadcząc usługi publicznego transportu zbiorowego. Obecnie Spółka obsługuje 25 radomskich linii autobusowych, przewożąc rocznie blisko 30 mln pasażerów.

MPK SYSTEMATYCZNIE PODNOSI JAKOŚĆ USŁUG PRZEWOZOWYCH, wymieniając autobusy starszej generacji na nowe, spełniające wymogi współczesnej komunikacji miejskiej, tj.: niskopodłogowe, klimatyzowane, monitorowane, z kasownikami obsługującymi Radomską Kartę Miejską oraz tzw. ciepłym przyciskiem.

MPK JEST JEDNYM Z LIDERÓW EKOLOGICZNEJ TRANSFORMACJI TABOROWEJ WŚRÓD PRZEWOŹNIKÓW KOMUNIKACJI MIEJSKIEJ W POLSCE I EUROPIE!
Obecnie Spółka posiada w swej flocie 45 autobusów elektrycznych oraz 45 autobusów gazowych. Oznacza to, że około 80% autobusów MPK, wyjeżdżających codziennie na ulice Radomia, stanowią pojazdy zero- oraz niskoemisyjne.

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacji w Radomiu Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością
ul. Wjazdowa 4, 26-600 Radom | tel.: 48 38 55 200 | e-mail: mpk@mpk.radom.pl

www.mpk.radom.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

RADOM

Terytorialsi ćwiczyli pod ostrzałem

Szybka reakcja, opanowanie i znajomość procedur mogą decydować o bezpieczeństwie żołnierzy w sytuacji zagrożenia. Dlatego podczas kolejnego szkolenia rotacyjnego żołnierze Kompanii Dowodzenia 6 Mazowieckiej Brygady Obrony Terytorialnej ćwiczyli działania w warunkach maksymalnie zbliżonych do rzeczywistych. Zajęcia wykraczały daleko poza standardowe strzelanie do celu. Uczestnicy musieli podejmować decyzje pod presją czasu, sprawnie wykonywać kolejne zadania i zachowywać koncentrację w dynamicznie zmieniających się warunkach. W programie znalazły się także ćwiczenia z wykorzystaniem treningowego granatu ręcznego. JS

GMINA JASTRZĘBIA

Bartodziejskie Wykopki 2026

Koło Gospodyń Wiejskich w Bartodziejach nad Radomką zaprasza na Bartodziejskie Wykopki. Wydarzenie odbędzie się w sobotę, 3 października, od godziny 14 na terenie przy Domu Kultury w Bartodziejach. Organizatorzy przygotowali program nawiązujący do dawnych prac polowych i tradycji związanych ze zbiorem ziemniaków. Jednym z głównych punktów wydarzenia będzie inscenizacja tradycyjnych wykopków połączona z ręcznym zbiorem ziemniaków. Uczestnicy zobaczą także pokaz dawnych maszyn rolniczych, które przez lata wykorzystywano podczas jesiennych prac na polach. Nie zabraknie również atrakcji kulinarnych. O oprawę artystyczną zadbają zespoły ludowe oraz kapela Zdzisława Kwapińskiego. Wieczorem uczestnicy będą mogli bawić się podczas potańcówki z didżejem. JS

Relikwie Krzyża Świętego - dar z Mediolanu dla naszej parafii na radomskim Halinowie

Janusz Petz
Radom

Do kościoła parafialnego na radomskim Halinowie wprowadzono relikwie Krzyża Świętego. To dar dla radomskiej parafii od jednej z mediolańskich wspólnot.

FOT. RADOSŁAW MIZERA/DIECEZJA RADOMSKA

Relikwiami Krzyża Świętego błogosławi wiernych ksiądz Jacek Kucharski.

Uroczystość wprowadzenia relikwii odbyła się w poniedziałek, 14 września wieczorem. Mszy świętej przewodniczył i wygłosił homilię ksiądz Jacek Kucharski, moderator Dzieła Biblijnego Diecezji Radomskiej.

Fragmenty drewna czczone jako relikwie Krzyża, na którym miał umrzeć Jezus Chrystus dziś są przechowywane w kilku ważnych sanktuariach i kościołach - od Gór Świętokrzyskich, przez Lublin i Kraków, aż po Opole czy podlaską Narew.

Największy polski ośrodek kultu relikwii Krzyża Świętego znajduje się na Łysej Górze, czyli Świętym Krzyżu w Górach Świętokrzyskich. Według tradycji relikwie trafiły tutaj za sprawą królewicza węgierskiego świętego Emeryka. Jednak zachowane źródła i współczesne badania historyczne dają podstawy do bardziej skomplikowanej rekonstrukcji. Oficjalna historia sanktuarium wskazuje na przekazanie relikwii przez Władysława Łokietka na początku XIV wieku, około 1306-1308 roku. Jedna z nowszych hipotez zakłada, że mogły one wcześniej należeć do serbskiego króla Stefana Urosza I, a następnie przez Węgry trafić do Krakowa i stamtąd na Łysą Górę. Jest to jednak tylko jedna z hipotez. Według chrześcijańskiej tradycji odnalezienie Krzyża Świętego wiąże się ze świętą Heleną, matką cesarza Konstantyna Wielkiego. W IV wieku miała ona podczas pielgrzymki do Jerozolimy odnaleźć drewno trzech krzyży w pobliżu Golgoty i rozpoznać ten, na którym został ukrzyżowany Jezus.

REKLAMA 0011580913

eprasa.pl 0ade6e33b3

Powiślanka Lipsko zaskakuje formą

FOT. ARCHIWUM

W miniony weekend piłkarz Powiślanki Lipsko Kacper Kopyciński poślubił swoją wybrankę Dominikę!

Stanisław Wróbel
Region

Powiślanka Lipsko zaskakuje formą w rozgrywkach 5.ligi. Po 6.kolejkach jest na trzecim miejscu w tabeli.

W weekend 12-13 września odbyła się 6. kolejka Decathlon 5. ligi Mazowieckiej grupy 2.

Znów świetnie spisała się Powiślanka Lipsko i wygrała 4:2 na wyjeździe z Jodłą Jedlnia-Letnisko. Bramki dla Powiślnaki Dariusz Cygan - dwie w 16 i 70 minucie, Bartłomiej Wolski w 47 i Cezary Zdunek w 82. Dla Jodły Tomasz Oparcikw 21 i Józef Kolasa w 27. Powiślanka Lipsko odwróciła losy spotkania z Jodłą Jedlnia-Letnisko i wygrała 4:2. Goście objęli prowadzenie w 16. minucie po trafieniu Darka Cygana, jednak gospodarze szybko odpowiedzieli, zdobywając dwie bramki i schodząc na przerwę z prowadzeniem 2:1. Po zmianie stron Powiślanka ruszyła do odrabiania strat. Już w 47. minucie Bartłomiej Wolski doprowadził do remisu, a w 70. minucie Dariusz Cygan po raz drugi wpisał się na listę strzelców. Wynik spotkania ustalił w 82. minucie Cezary Zdunek. Powiślanka odniosła czwartą wygraną z rzędu

W miniony weekend piłkarz Powiślanki Lipsko Kacper Kopyciński poślubił swoją wybrankę Dominikę. Klub napisał w mediach społecznościowych: „Z tej wyjątkowej okazji życzymy Młodej Parze przede wszystkim dużo miłości, szczęścia, wzajemnego wsparcia i samych pięknych chwil na wspólnej drodze życia! Niech każdy kolejny dzień przynosi Wam mnóstwo powodów do uśmiechu, a Wasza małżeńska drużyna zawsze gra do jednej bramki”

Na miejscu nie zabrakło delegacji Powiślanka Lipsko Kibice, która wręczyła Młodej Parze prezent oraz przekazała życzenia.

W derbach regionu Drogowiec Jedlińsk pokonał Pro-ch Pionki 1:0. Zwycięską bramkę dla Drogowca zdobył Kacper Kucharski w 17 minucie.

Radomiak II Radom przegral w Warszawie z Championem Warszawa 4:5. Hat-trickiem popisał sie Dia - trafiał w 7, 25 i 89 minucie, jedną ramkę dołożył Bryan Ametowou w 32 minucie. Radomiak walczył do końca i zdołał zdobyć kontaktowe trafienie z rzutu karnego. Mimo ambitnej postawy w końcówce nie udało się doprowadzić do wyrównania i spotkanie zakończyło się zwycięstwem gospodarzy 5:4.

Świetnie zagrała Pilica Białobrzegi pokonując na wyjeździe LKS Chlebnia 3:0. Bramki zdobyli: Jakub Piwowarczyk w 12 minucie, Bartłomiej Książek w 72 i Heorhii Pechnikov w 85.

Liderem tabeli po 6.kolejkach jest Józefovia Józefów-16 punktów, druga jest Wilga Garwolin - 15 punktów, trzecia Powiślanka Lipsko -też 15. Pilica Białobrzegi jest siódma - ma 12 punktów, Jodła ósma, Radomiak II dziewiąty , Drogowiec Jedlińsk 10 a Proch Pionki 15.

W sobotę o 12 Proch gra w Pionkach z Żyradowianką Żyrardów, Radomiak II o 14 u siebie na Koniówce z Drogowcem Jedlińsk. Jodła jedzie do Zbuczyna.

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

Energia II Kozienice liderem Okręgówki

W weekend 12-13 września odbyła się 6.kolejka Keeza Ligi Okręgowej w regionie radomskim. Liderem są rezerwy Energii Kozienice przed Mazowszem Grójec i LKS Promna. Oto wyniki 6.kolejki. Mazowsze Grójec - Centrum Radom 4:2 (2:2), bramki Daniel Ciechański - trzy, Jakub Sosnowski - dla Mazowsza; Sokół Przytyk - Iłżanka Kazanów 2:2 (2:1), bramki Tomek Sadownik, Krzysztof Bełzowski - samobójcza, Piotr Krześniak; KS Stromiec-Orzeł Wierzbica 3:1 (1:0), bramki Kacper Wnuk, Patryk Szubiński, Piotr Dąbrowski - Sebastian Więczasek; Młodzik 18 Radom - Królewscy Jedlnia 3:3 (1:1), bramki Jakub Sambor 5, Antoni Mąkosa 83, 88 Bartłomiej Maciąg 24, Sebastian Sałek 73, Vlad Dokukin 80; Szydłowianka Szydłowiec - LKS Promna 1:1 (0:0), bramki Szymon Bodo 73 - Dominik Kansik 80; Oronka Orońsko - KS Warka 3:3 (0:0), bramki: Arkadiusz Siwak 73, Viktor Putin 75, Viktor Putin 90+3 - Daniel Złoch, Michał Duda; Zodiak Sucha-Energia II Kozienice 1:2 (1:1), bramki: Dmytro Odnoshevnyi - Kacper Pawlak 39, Bartosz Gontarz 82; Polonia Iłża-Gracja Tczów 3:3 (1:3), bramki: Piotr Kolecki 39', Dawid Pyka 69, Bartosz Kozicki 72 - dla Polonii.

PIŁKA NOZNA

Pucharu Polski i derby Radomia

W siedzibie radomskiej delegatury Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej wylosowano pary ćwierćfinału okręgowego Pucharu Polski. Oto zestaw par: MKKS Błędów - Drogowiec Jedlińsk, Radomiak II Radom - Broń Radom, Oronka Orońsko - Energia I Kozienice, Szydłowianka Szydłowiec - Oskar Przysucha. Mecze zostaną rozegrane w środę 23 września o godzinie 16. Gospodarze wymienieni na pierwszym miejscu. ssz

FOT.OLHA ILKEVYCH

Soatkarka Kornelia Garita i koszykarz Daniel Wall ze swoim synkiem

RADOM EUROPEJSKI TYDZIEŃ MOBILNOŚCI

Nasi sportowcy w... autobusie

Olha Ilkevych
Radom

W środę, 16 września, na ulice Radomia wyjechał specjalny autobus, którym można jeździć za darmo i...spotkać tam sportowców.

W środę, 16 września, na ulice Radomia wyjechał specjalny autobus , przygotowany z okazji Europejskiego Tygodnia Mobilności. Przejazd nim jest bezpłatny, a na pasażerów czekają nie tylko dodatkowe atrakcje, ale również spotkania ze sportowcami reprezentującymi radomskie kluby.

Autobus kursował w godzinach od 10 do 18 na trasie Osiedle Południe - Osiedle Gołębiów. W ramach akcji mieszkańcy mogli połączyć codzienną podróż z możliwością spotkania swoich sportowych idoli i zdobycia klubowych gadżetów oraz biletów na mecze.

W autobusie pojawili się już przedstawiciele Moya Radomki Radom oraz Hydro-Trucka Radom, którzy rozdawali pasażerom klubowe upominki i bilety. To jednak nie koniec sportowych atrakcji.

Przed mieszkańcami kolejne spotkania. W autobusie będzie można spotkać przedstawicieli Elmas-KPS APR Radom, ICT Pierrot Czarnych Radom oraz Radomiaka Radom.

Z Radomiaka Radom pojawili się twórca treści do mediów Radomiaka Radom Mikołaj Kołodziejski oraz legenda klubu Leandro. Rozdawali oni bilety na mecz Radomiaka Radom z Motorem Lublin.

W środę, 16 września, na ulice Radomia wyjechał specjalny autobus, przygotowany z okazji Europejskiego Tygodnia Mobilności.

Z zespołu ICT Pierrot Czarnych Radom pojawili się Adam Kornak, Jakub Szurowski i Bartłomiej Kursa.

Była to ostatnia okazja, aby spotkać sportowców w autobusie, ponieważ akcja z ich udziałem odbywała się tylko w środę, 16 września.

O godzinie 16:36 odbył się ostatni przejazd autobusu z Osiedla Południe, natomiast ostatni kurs z Osiedla Gołębiów miał miejsce o godzinie 17:29. Tym samym zakończyła się środowa akcja z udziałem sportowców w ramach Europejskiego Tygodnia Mobilności.

Sportowcy rozdawali klubowe gadżety i bilety na mecze, a swoje niespodzianki przygotowali również partnerzy tegorocznego Europejskiego Tygodnia Mobilności między innymi POP GYM Body & Mind Club czy Park Rozrywki #KochamSkakać - Radom.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Festiwal Smaków w Rzeczniowie. Gwiazdą Iness
strona 11

Echo regionu

www.echodnia.eu

Nr 38/2026

GMINA WIENIAWA

Katastrofa kolejowa. Są nowe fakty

Po dramacie w Sokolnikach Suchych są wyniki badań krwi kierowcy ciężarówki **strona 2**

Są nowe ustalenia śledczych dotyczące katastrofy kolejowej w Sokolnikach Suchych do jakiej dozło 9 września . Jak poinformowała rzeczniczka Prokuratury Okręgowej w Radomiu, zarówno maszynista pociągu Intercity, jak i kierowca ciężarówki byli trzeźwi w chwili zdarzenia. To jedna z kluczowych informacji dla prowadzonego śledztwa. W szpitalach nadal przebywali kierowca ciężarówki i maszynista pociągu, którzy odnieśli obrażenia podczas katastrofy.

Śledczy dysponują również wynikami sekcji zwłok 39-letniej pasażerki z Lublina, która podróżowała pierwszym wagonem składu.

Jak ustalono, kobieta zmarła w wyniku rozległych obrażeń głowy odniesionych podczas katastrofy.

Prokuratura nadal prowadzi postępowanie w kierunku nieumyślnego spowodowania katastrofy w ruchu lądowym. Równolegle okoliczności zdarzenia bada także komisja kolejowa.

INWESTYCJA

Wielkie zmiany w Muzeum w Czarnolesie. Amfiteatr będzie miał zadaszenie i zaplecze **strona 9**

INWESTYCJA

Nowy żłobek w Zwoleniu. Na otwarciu było wielu gości **strona 9**

WYDARZENIE

Ale sad! Grójeckie Dni Jabłka. W ten weekend wielka impreza i gwiazdy **strona 10**

WYDARZENIE

FOT. ARCHIWUM

Mieszkańcy Rusinowa w sobotę, 12 września świętowali 100-lecie parafi

100-lecie parafii w Rusinowie

Patryk Samborski
Rusinów

W sobotę, 12 września, mieszkańcy Rusinowa świętowali 100-lecie parafii pod wezwaniem Świętych Apostołów Piotra i Pawła.

Jubileusz rozpoczęła uroczysta Msza Święta pod przewodnictwem biskupa Marka Solarczyka. Był także przemarsz, apel jubileuszowy, występy mieszkańców, koncerty, tradycyjne potrawy i widowiska artystyczne.

odczas nabożeństwa poświęcony został nowy ołtarz, który nawiązuje wyglądem do ołtarza ze starego, drewnianego kościoła. W homilii biskup zwrócił uwagę na elementy dawnej świątyni, które zostały odnowione i znalazły swoje miejsce w obecnym kościele.

W uroczystości uczestniczyli przedstawiciele władz powiatowych i gminnych, służb mundurowych z pocztami sztandarowymi, instytucji oraz szkół z terenu gminy. Wśród zebranych byli także mieszkańcy i osoby związane z parafią.

Na zakończenie mszy świętej głos zabrała Katarzyna Stachniak. W imieniu parafian podziękowała proboszczowi za działalność na rzecz wspólnoty, nawiązując zarówno do dziedzictwa parafii, jak i jej współczesnego życia.

Po nabożeństwie przed kościołem uformował się korowód, który przeszedł ulicami Rusinowa w kierunku placu przy świątyni. Tam rozpoczęła się dalsza część jubileuszowych obchodów. Na miejscu przemawiali zaproszeni goście, a mieszkańcy mogli oglądać występy artystyczne, koncerty i widowiska przygotowane z okazji 100-lecia parafii.

Jubileuszowi towarzyszyło widowisko „Ziarno pamięci" oraz obrzędowy teatr plenerowy „Dożynki". Mieszkańcy mogli również wziąć udział w konkursach z nagrodami i wspólnym śpiewaniu. Na miejscu serwowano tradycyjne potrawy przygotowane przez lokalną społeczność. Dużym zainteresowaniem cieszył się także pokaz ułanów ze Stowarzyszenia Hubalczycy Rawicz 43.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

GMINA SIENNO

Samochód osobowy uderzył w barierkę

W niedzielę 13 września w miejscowości Jawor Solecki w gminie Sienno w powiecie lipskim, samochód osobowy uderzył w barierki. Jedna osoba trafiła do szpitala. Do wypadku doszło na starej drodze wojewódzkiej 747. Jak informuje Ratownictwo Powiatu Lipskiego w wyniku zdarzenia poszkodowana została jedna osoba, którą przetransportowano do szpitala. Strażacy zabezpieczyli miejsce zdarzenia oraz zajęli się neutralizacją płynów eksploatacyjnych. SW

FOT. RATOWNICTWO POWIATU LIPSKIEGO

GMINA CHYNÓW

Ruszy proces byłego proboszcza

Przed Sądem Okręgowym w Radomiu 7 października rozpocznie się proces byłego proboszcza. Duchowny został oskarżony o zabójstwo ze szczególnym okrucieństwem swojego 68-letniego znajomego. Za zarzucane mu czyny grozi mu nawet kara dożywotniego pozbawienia wolności. Przypomnijmy, że 24 lipca w miejscowości Lasopole w gminie Chynów w powiecie grójeckimznaleziono podpalone zwłoki 68-letniego mężczyzny. Śledztwo doprowadziło do zatrzymania 60-letniego proboszcza parafii pod wezwaniem Najświętszego Serca Pana Jezusa w Przypkach. JS

GMINA GRÓJEC

Łoś stał na środku jezdni

To mogło skończyć się bardzo groźnym wypadkiem. W nocy z 9 na 10 września na trasie ekspresowej S7 w kierunku Radomia, w rejonie Grójca, pojawił się dorosły łoś. Zwierzę znalazło się na jezdni w okolicach 424. kilometra trasy. Niebezpieczny moment został zarejestrowany przez jednego z kierowców. Zachował on zimną krew. Na szczęście sytuacja nie doprowadziła do zderzenia. Łoś po chwili oddalił się z jezdni. DO

Katastrofa kolejowa w Sokolnikach Suchych. Zakończyła się naprawa torów

Antoni Sokołowski
Gmina Wieniawa

Katastrofa kolejowa w Sokolnikach Suchych do której doszło 9 września wsstrząsnęła Polskę. Kilka dni trwała naprawa aniszczeń.

FOT. ANTONI SOKOŁOWSKI

Ekipy naprawcze pracujące po wypadku kolejowym w Sokolnikach Suchych

Polskie Linie Kolejowe przywróciły we wtorek 15 września ruch pociągów po drugim torze między Wolanowem a Przysuchą, w miejscu katastrofy kolejowej w Sokolnikach Suchych. Tym samym komunikacja wróciła do stanu sprzed katastrofy.

Szybciej niż pierwotnie zakładano, Polskie Linie Kolejowe przywróciły ruch pociągów po drugim torze na linii kolejowej numer 22 na szlaku Wolanów – Przysucha. Jak informuje Anna Znajewska-Pawluk z zespołu prasowego PKP Polskich Linii Kolejowych, od wtorku 15 września pociągi ponownie kursowały po obu torach z rozkładową prędkością 120 kilometrów na godzinę.

Tor był zamknięty po tragicznym wypadku na przejeździe kolejowo-drogowym w Sokolnikach, do którego doszło 9 września. Jak informowaliśmy, samochód ciężarowy wjechał pod pociąg Intercity relacji Lublin Główny – Szczecin Główny. - Ze wstępnych ustaleń wynika, że kierowca ciężarówki zignorował czerwone pulsujące światła ostrzegawcze i nie zatrzymał się przed przejazdem, naruszając przepisy ruchu drogowego. W wyniku zderzenia lokomotywa uniosła się i obróciła o 180 stopni, uszkadzając pierwszy wagon składu. Wykolejeniu uległo również pięć kolejnych wagonów. W wypadku zginęła jedna osoba, pasażerka pierwszego wagonu, a cztery osoby zostały ciężko ranne - informuje Anna Znajewska-Pawluk z PKP Polskie Linie Kolejowe

Jak dodaje rzecznik, straty w infrastrukturze kolejowej zostały oszacowane przez Polskie Linie Kolejowe na około 3 milionów złotych netto. Uszkodzeniu uległy między innymi sieć trakcyjna wraz ze słupami, tory oraz podkłady. - Pierwszy z torów został udostępniony do ruchu już 11 września. Do tego czasu, od 9 do 11 września, ruch pociągów na szlaku był całkowicie wstrzymany. Pociągi dalekobieżne kursowały trasami objazdowymi przez Kielce, natomiast przewozy regionalne realizowano zastępczą komunikacją autobusową – czytamy w komunikacie PKP Polskich Linii Kolejowych.

Dokładne przyczyny i okoliczności zdarzenia bada Państwowa Komisja Badania Wypadków Kolejowych. Ostateczne ustalenia dotyczące przyczyn wypadku zostaną przedstawione po zakończeniu prowadzonego postępowania.

ZDJĘCIE DNIA

FOT. ARCHIWUM

Siedmioro nauczycieli ze szkół prowadzonych przez Powiat Szydłowiecki otrzymało akty nadania stopnia awansu zawodowego nauczyciela mianowanego. Z Zespołu Szkół Ogólnokształcących imienia Henryka Sienkiewicza w Szydłowcu akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego otrzymały: Marta Gołąbek-Lipiec, Natalia Erbel, Emilia Prokop oraz Milena Kotwica. Z Zespołu Szkół imienia Korpusu Ochrony Pogranicza w Szydłowcu Jacek Klepaczewski. Z kolei w Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego w Szydłowcu Teresa Zdziech i Karolina Wójcik.

Echo regionu

REDAKTOR NACZELNY: **Stanisław Wróbel, tel. 41-349-53-53.** REDAKTOR ODPOWIEDZIALNY: **BIAŁOBRZEGI, GRÓJEC: Izabela Kozakiewicz, tel. 48-382-11-63, kozakiewicz@echodnia.eu, LIPSKO, ZWOLEŃ: Patryk Samborski, tel. 697-770-608, patryk.samborski@polskapress.pl, PRZYSUCHA: Antoni Sokołowski, tel. 48-382-11-23, sokołowski@echodnia.eu, SZYDŁOWIEC: Mateusz Kaluga, tel. 510-026-871, mateusz.kaluga@echodnia.eu** BIURO REKLAMY: **Sławomir Dobosz, tel. 48-38-21-111, reklama_radom@echodnia.eu** PRENUMERATA: **Infolinia 41-375-72-30.** DRUK: **Drukarnia ZPR Media SA.**
WYDAWCA: **Polska Press Sp. z o.o., ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa, tel. 22 201 40 00.** P.O. PREZES ZARZĄDU POLSKA PRESS GRUPY: **Elżbieta Żuraw.** PREZES MAKROREGIONU: **Dariusz Kołacz.** PROJEKT GRAFICZNY: **Tomasz Bocheński.**

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.polskatimes.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

POLSKA PRESS GRUPA

eprasa.pl 0ade6e33b3

100 lat straży w Witaszynie

FOT. ARCHIWUM

Tak wyglądały obchody 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Witaszynie.

Aleksandra Majchrzak
Gmina Wyśmierzyce

W sobotę, 12 września, w Witaszynie odbyły się uroczystości z okazji 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej.

Jubileusz miał na celu podsumowane stu lat działalności jednostki, uhonorowania zasłużonych druhów oraz upamiętnienia Pawła Bednarka, członka Ochotniczej Straży Pożarnej w Witaszynie, nauczyciela i żołnierza Armii Krajowej zamordowanego przez niemieckich żandarmów.

Obchody rozpoczęły się od zbiórki pododdziałów przed kościołem Zwiastowania Najświętszej Maryi Panny w Jasionnie. O godzinie 13 odbyła się uroczysta Msza Święta w intencji strażaków i ich rodzin z okazji jubileuszu. Po nabożeństwie uczestnicy przejechali do Witaszyna, gdzie odbyła się oficjalna część obchodów. Podczas uroczystego apelu podniesiono flagę państwową i odśpiewano hymn państwowy.

Podczas uroczystości odsłonięto tablicę poświęconą Pawłowi Bednarkowi. Był on kierownikiem Szkoły Powszechnej w Witaszynie, sekretarzem miejscowej Ochotniczej Straży Pożarnej oraz żołnierzem Armii Krajowej, posługującym się pseudonimami „Ozyrys" i „Maczuga". W okresie okupacji niemieckiej został zamordowany przez żandarmów.

Podczas jubileuszu wręczono również odznaczenia. W obchodach uczestniczył także poseł Mirosław Maliszewski, który skierował do druhen i druhów list gratulacyjny. - Sto lat działalności Ochotniczej Straży Pożarnej to historia wielu pokoleń ludzi gotowych nieść pomoc drugiemu człowiekowi. To służba, odwaga, odpowiedzialność, ale także ogromne przywiązanie do swojej małej Ojczyzny i lokalnej społeczności. Dziękuję za Waszą gotowość do działania i bezinteresowną służbę! - czytamy w komunikacie.

W uroczystościach uczestniczył również radny Wyśmierzyc Wojciech Kowalczyk, który podkreślił znaczenie jubileuszu i wieloletniej działalności jednostki. - Nie każdy jubileusz mierzy się liczbą lat. Są takie, które mierzy się dobrem pozostawionym po drodze. 100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej Witaszyn to historia ludzi odważnych, dobrych i życzliwych - takich, którzy w potrzebie nie pytają „dlaczego ja?", tylko „gdzie trzeba być?"- przekazał na swoim profilu radny.

Po oficjalnej części obchodów rozpoczęło się wspólne świętowanie. Na uczestników czekał poczęstunek, w tym strażacka grochówka, a od godziny 16:00 rozpoczęła się zabawa taneczna pod chmurką. Przygotowano również atrakcje dla dzieci i całych rodzin. Najmłodsi mogli z bliska zobaczyć sprzęt strażacki oraz skorzystać z dmuchańców. Uczestnicy mieli także możliwość poznania historii jednostki i spotkania ze strażakami.

Jubileusz odbył się pod hasłem „Tradycja • Odwaga • Służba". Patronat honorowy nad wydarzeniem objął Powiat Białobrzeski, który udzielił również wsparcia finansowego.

KRÓTKO

BIAŁOBRZEGI

Udane Powiatowe Pożegnanie Lata

Niedzielny Festyn - Powiatowe Pożegnanie Lata w Białobrzegach przyciągnęła wielu ludzi. Organizatorzy zadbali o to, by każdy znalazł coś dla siebie, od najmłodszych po dorosłych. Od godziny 13, na scenie pojawiły się dzieci i młodzież z przedszkoli, szkół podstawowych oraz szkół ponadpodstawowych z terenu powiatu białobrzeskiego. Młodzi artyści zaprezentowali swoje talenty. Jednym z najbardziej wyczekiwanych momentów był koncert Kordiana. Artysta wykonał swoje największe przeboje, w tym „Dziewczynę z gór", „Moją małą góraleczkę" czy „Góry moje góry", a publiczność śpiewała razem z nim kolejne utwory. AS

STARA BŁOTNICA

15 nauczycieli z awansem

W środę, 9 września, w Urzędzie Gminy Stara Błotnica odbyło się uroczyste spotkanie z nauczycielami, którzy uzyskali kolejne stopnie awansu zawodowego. W wydarzeniu uczestniczyli wójt gminy Marcin Kozdrach, przedstawiciele urzędu oraz dyrektorzy szkół z terenu gminy. Stopień nauczyciela mianowanego uzyskali: Martyna Nowak, Beata Trzeciak, Wioleta Kołodziejczyk, Julita Mirosz, Ewelina Katus, Aneta Skrzydło, Monika Rodek, Anna Adamiec-Jabłońska, Julia Deleska, Aneta Mizera. Stopień nauczyciela dyplomowanego uzyskali: Aneta Wojcieszek, Wioleta Korczak, Dominika Wójcik, Beata Korczak, Katarzyna Sobień. W uroczystości uczestniczyli wójt gminy Marcin Kozdrach, skarbnik gminy Beata Lubecka-Zgiep, referent do spraw oświaty Wioleta Komorowska oraz dyrektorzy placówek oświatowych z terenu gminy Stara Błotnica: Matylda Nowak, Anna Ziomek i Krystyna Sobień. AM

FOT. ARCHIWUM

Burmistrz Białobrzegów Adam Bolekpokazuje wizualizację nowego budynku.

BIAŁOBRZEGI | DUŻA INWESTYCJA

Będzie nowa stacja uzdatniania wody

Izabela Kozakiewicz
Białobrzegi

Będzie nowa stacja uzdatniania wody w Białobrzegach. Jest projekt, budowa wystartuje jeszcze w tym roku.

Gotowy jest projekt nowej stacji uzdatniania wody wraz częścią administracyjną Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Białobrzegach. Powstanie nowoczesny i funkcjonalny obiekt. Jeszcze w tym roku wykonawca wejdzie na plac budowy. To część wartego ponad 24 miliony złotych projektu modernizacji wodociągów w gminie Białobrzegi.

Przypomnijmy, umowę na budowę nowego budynku Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Białobrzegach wraz z nową stacją uzdatniania wody podpisano wiosną tego roku. Warszawska firma, którą wybrano w przetargu miała za zadnie najpierw zaprojektować obiekt, zdobyć pozwolenie, a później go wybudować. Etap formalny dobiega końca. Jest dokumentacja projektowa wraz z wizualizacją.

Nowy budynek stanie na terenie Zakładu Wodociągów i Kanalizacji w Białobrzegach, w miejscu dzisiejszego garażu. Wykonawca już rozpoczął przygotowanie terenu. Po wyburzeniach będzie mógł przystąpić do zasadniczych prac. - Trwają jeszcze ostatnie formalności przy uzyskiwaniu pozwolenia na budowę, ale prace w terenie powinny się zacząć jeszcze w tym roku. Na ich wykonanie firma będzie miała czas do końca przyszłego roku - mówi Adam Bolek, burmistrz Białobrzegów.

Całość jest warta około 24 milionów złotych. A na jego realizację gmina Białobrzegi pozyskała ponad 16,6 miliona złotych dotacji

W budynku będzie część administracyjno - technicza oraz nowoczesna stacja uzdatniania wody. Wykonawca wyposaży ją w nowoczesne urządzenia, wdroży kompletną i nowoczesną technologię uzdatniania wody. Stacja ma być w pełni automatyczna. W ramach kontraktu zostanie też wybudowany zbiornik na wodę surową, będą też zmodernizowane dwa istniejące zbiorniki. Zagospodaruje też terenu wokół stacji.

Jak informuje Urząd Miasta i Gminy Białobrzegi to inwestycja, której znaczenie wykracza poza samą budowę nowego budynku. Modernizowany będzie cały system zaopatrzenia w wodę – od procesu jej wydobycia, uzdatniania, przesyłu przez sieć wodociągową, aż po monitoring i zarządzanie infrastrukturą. Nowa stacja nie tylko poprawi parametry dostarczanej wody, ale dzięki zaawansowanym systemom monitoringu i automatyki, zapewni ciągłość dostaw nawet w sytuacjach awaryjnych.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kobylin powinien dołączyć do Grójca?

FOT. ARCHIWUM

Na zdjęciu Kamil Sobczak, Radny Rady Miejskiej w Grójcu i Sołtys Sołectwa Kobylin.

Aleksandra Majchrzak
Gmina Grójec

Czy Kobylin powinien dołączyć do Grójca? Sołtys zwrócił się do mieszkańców.

W poniedziałek, 14 września, na profilu społecznościowym Radnego Rady Miejskiej w Grójcu i Sołtysa Sołectwa Kobylin Kamila Sobczaka pojawiło się nagranie dotyczące możliwego włączenia Kobylina do miasta Grójec. Tego samego dnia na Facebooku opublikowano również ankietę z pytaniem o zdanie mieszkańców w tej sprawie. Na ten moment 83 procent głosujących opowiedziało się przeciwko takiemu rozwiązaniu.

Temat przyłączenia Kobylina do Grójca pojawił się podczas ostatniego zebrania wiejskiego. Jak przekazał Kamil Sobczak, mieszkańcy zgłosili wówczas chęć rozważenia przystąpienia miejscowości do miasta. Sołtys i radny w opublikowanym nagraniu przedstawił potencjalne konsekwencje takiej zmiany oraz kwestie, które jego zdaniem mieszkańcy powinni wziąć pod uwagę przed podjęciem decyzji.

Kamil Sobczak zaznaczył, że ewentualne włączenie Kobylina w granice miasta nie oznaczałoby zmiany wysokości podatków. - Na pewno nie zmieniają się podatki. To jest pierwsza rzecz, dlatego że podatki Rada Miasta uchwala dla całej gminy. Mamy uchwalone stawkę podatku dla całego terenu, także teren miasta nie jest objęty wyższą stawką niż teren wiejski - mówił sołtys Kobylina i radny Rady Miejskiej w Grójcu.

Wśród potencjalnych korzyści wymienił łatwiejszą możliwość zabudowy niektórych gruntów. Jak wskazał, grunty rolne trzeciej klasy nie podlegają w mieście takiej ochronie, co może ułatwiać uzyskanie zgody na ich zabudowę. Kolejną kwestią jest możliwość obsługi koszy na śmieci przy chodnikach przez Grójecką Spółkę Komunalną. Sołtys zwrócił uwagę, że na terenie Kobylina znajduje się już wiele chodników.

Jedną z kwestii, o którą mieszkańcy pytali podczas zebrania wiejskiego, była możliwość powstania na terenie Kobylina zabudowy wielorodzinnej. Kamil Sobczak zaznaczył, że obecny plan zagospodarowania przestrzennego dla Kobylina nie obejmuje budownictwa wielorodzinnego. Oznacza to, że na ten moment nie przewiduje się tam powstania bloków.

Wśród potencjalnych konsekwencji negatywnych Kamil Sobczak wskazał przede wszystkim utratę statusu sołectwa. Oznaczałoby to również brak funkcji sołtysa oraz utratę funduszu sołeckiego.

Sołtys zapowiedział również możliwość przeprowadzenia internetowej ankiety, w której mieszkańcy mogliby wyrazić swoje zdanie na temat przyszłości Kobylina. Ankieta została opublikowana 14 września na Facebooku, na profilu Kamila Sobczaka. Jej pytanie brzmi: „Czy jesteś za tym, żeby Kobylin stał się administracyjną częścią miasta Grójec?". Kiedy powstawał ten moment w ankiecie oddano łącznie 211 głosów. „Tak" odpowiedziało17 procent głosujących, natomiast „nie" 83 procent osób.

KRÓTKO

NOWE MIASTO NAD PILICĄ

Zginął 35-letni kierowca Opla

We wtorek, 15 września w Nowym Mieście nad Pilicą doszło do tragicznego wypadku drogowego. Samochód osobowy zderzył się z ciężarówką, zginął 35-letni kierowca auta. Do wypadku doszło o godzinie 15.41 na drodze wojewódzkiej numer 728. Na łuku drogi, z nieustalonych dotąd przyczyn, 35-letni kierujący Oplem Astrą zjechał na przeciwległy pas ruchu, gdzie czołowo zderzył się z ciężarową Scanią z naczepą, kierowaną przez 43-letniego mężczyznę. W wyniku odniesionych obrażeń 35-letni kierujący samochodem osobowym poniósł śmierć na miejscu. Droga była zablokowana. Pojazdy osobowe kierowane na są na objazdy. JP

GMINA GRÓJEC

Wypadek dwóch ciężarówek

W poniedziałek rejonie Maciejówki doszło do zderzenia dwóch samochodów ciężarowych. Jezdnia w kierunku Radomia była częściowo zablokowana. Według informacji przekazanych przez policję, nikt nie odniósł obrażeń. Według informacji przekazanych przez policję, nikt nie odniósł obrażeń. JS

GMINA GRÓJEC

Ciężarówka w barierach

Do wypadku doszło w poniedziałek, 14 września, około godziny 1:05 w nocy na drodze ekspresowej S7 między Grójcem a Białobrzegami. Na wysokości miejscowości Zaborów, w kierunku Krakowa, kierujący samochodem ciężarowym zjechał z jezdni i uderzył w płyty ekranów dźwiękochłonnych. Prawdopodobnie w ciężarówce pękła prawa przednia opona. 40-letni kierowca trafił do szpitala JS

FOT. ARCHIWUM

Podczas zajęć rozwijano umiejętności komunikacji, współpracy i pracy zespołowej.

GRÓJEC I MŁODZIEŻOWA RADA MIEJSKA

Młodzi radni z burmistrzem

Aleksandra Majchrzak
Gmina Grójec

W Ojrzanowie odbyło się dwudniowe szkolenie Młodzieżowej Rady Miejskiej w Grójcu.

W Ojrzanowie odbyło się dwudniowe szkolenie Młodzieżowej Rady Miejskiej w Grójcu. W spotkaniu uczestniczą młodzi radni oraz ich opiekunowie. Obecny był również burmistrz Grójca Dariusz Gwiazda. Szkolenie zostało zrealizowane dzięki środkom zewnętrznym pozyskanym przez Gminę Grójec w ramach Instrumentu „Mazowsze dla Młodzieży 2026".

Młodzi radni poznawali swoje kompetencje, a także prawa i obowiązki związane z pełnieniem swoich funkcji. Program szkolenia obejmował zagadnienia związane z funkcjonowaniem Młodzieżowej Rady Miejskiej, jej kompetencjami oraz zasadami działania samorządu terytorialnego. Uczestnicy poznawali również prawa i obowiązki młodzieżowych radnych. Podczas zajęć młodzi samorządowcy rozwijali umiejętności komunikacji, współpracy i pracy zespołowej. W programie znalazły się także zajęcia dotyczące przygotowywania własnych inicjatyw na rzecz młodzieży.

Podczas szkolenia obecny był również burmistrz Grójca Dariusz Gwiazda. Spotkanie dało możliwość młodym radnym zdobywać doświadczenie związane z działalnością samorządową oraz rozwijać kompetencje potrzebne do aktywnego angażowania się.

Młodzieżowa Rada Miejska w Grójcu składa się z 20 radnych, którzy zostali wybrani na dwuletnią kadencję. W tym czasie mają wspólnie reprezentować młodych mieszkańców gminy i angażować się w sprawy dotyczące lokalnej społeczności. Rada ma charakter konsultacyjny i doradczy. Jej działalność koncentruje się między innymi na rozwijaniu wśród młodzieży zainteresowania samorządem oraz kształtowaniu aktywnych postaw obywatelskich. Młodzi radni reprezentują uczniów szkół z terenu gminy Grójec, organizują spotkania, warsztaty i szkolenia oraz wspierają przedsięwzięcia związane z kulturą, sportem i edukacją. Mogą również przedstawiać władzom gminy swoje propozycje i postulaty dotyczące młodzieży, a także opiniować projekty uchwał i zarządzeń odnoszących się do ich spraw.

Młodzieżowa Rada Miejska w Grójcu składa się z 20 radnych, którzy zostali wybrani na dwuletnią kadencję

Sesje Młodzieżowej Rady odbywają się raz na kwartał.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Magnuszew będzie miał krytą pływalnię

FOT. ARCGIWUM

Tak może wyglądać basen w Magnuszewie. To pierwsza wizualizacja

Stanisław Wróbel
Magnuszew

Przy Zespole Szkół i Placówek Oświatowych w Magnuszewie powstanie kryta pływalnia wraz z...miejscem schronienia. Będą też inne inwestycje.

Wojciech Wachnik, burmistrz Magnuszewa poinformował w sobotę 12 września: - Wykonujemy kolejny bardzo ważny krok w kierunku realizacji dwóch strategicznych inwestycji dla Miasta i Gminy Magnuszew. To przedsięwzięcia, które łączą rozwój naszej gminy z czymś absolutnie fundamentalnym – bezpieczeństwem naszych mieszkańców. Zakończyliśmy postępowanie dotyczące opracowania kompletnej dokumentacji projektowo-technicznej i kosztorysowej dla dwóch zadań, a 3 września podpisaliśmy umowy na wykonanie dokumentacji projektowej z firmą Deka Edyta Kępińska z Iłży. To oznacza, że przechodzimy od planów do konkretnego projektowania budowy pływalni przy Zespole Szkół i Placówek Oświatowych w Magnuszewie wraz z miejscem ukrycia. Chcemy stworzyć nowoczesny obiekt służący dzieciom, młodzieży, dorosłym i seniorom – miejsce nauki pływania, sportu, rekreacji i aktywności fizycznej. Ale chcemy również, aby nowa infrastruktura była przygotowana na wyzwania współczesnego świata. Dlatego integralną częścią projektowanej pływalni będzie miejsce ukrycia dla około 200 osób, przeznaczone m.in. dla dzieci, młodzieży, kadry pedagogicznej oraz mieszkańców. Dokumentację projektową wykona Deka Edyta Kępińska z Iłży, której oferta w wysokości 250 000 złotych brutto została wybrana jako najkorzystniejsza.

Ale to nie koniec dobrych informacji. Burmistrz poinformował , że drugim przedsięwzięciem będzie przygotowanie dokumentacji dla budowy magazynu obrony cywilnej w Magnuszewie o powierzchni użytkowej około 400 metrów kwadratowych. - Będzie to zaplecze logistyczne przeznaczone do przechowywania sprzętu i wyposażenia ratunkowo-obronnego. Integralną częścią obiektu ma być miejsce ukrycia dla około 240 osób, zapewniające czasową ochronę mieszkańcom w przypadku wystąpienia sytuacji nadzwyczajnych - mówił.

Także dla tego zadania najkorzystniejszą ofertę złożyła Deka Edyta Kępińska z Iłży – 150 000 złotych brutto.

Co ważne Magnuszew na przygotowanie tych inwestycji uzyskał dofinansowanie - 250 000 złotych.

- Łącznie przygotowujemy dokumentację dla dwóch nowych obiektów i około 440 miejsc ukrycia. To dopiero etap projektowy, ale właśnie od dobrej dokumentacji zaczyna się każda wielka inwestycja. Chcemy myśleć o Magnuszewie nie tylko w perspektywie najbliższego roku czy jednej kadencji. Chcemy tworzyć infrastrukturę, która będzie służyć kolejnym pokoleniom mieszkańców. Basen – dla zdrowia, sportu i naszych dzieci. Magazyn obrony cywilnej – dla przygotowania gminy na sytuacje kryzysowe. Miejsca ukrycia – dla ochrony tego, co najcenniejsze: życia i zdrowia naszych mieszkańców. - mówi burmistrz.

KRÓTKO

GMINA GNIEWOSZÓW

835 metrów drogi oddane do użytku

Zakończyła się przebudowa 835-metrowego odcinka drogi powiatowej Zwoleń–Sarnów, od granicy powiatów zwoleńskiego i kozienickiego do Mieściska. Wartość inwestycji wyniosła blisko 749 tysięcy złotych. Istniejąca nawierzchnia była mocno zniszczona, miała liczne ubytki i deformacje. Problem stanowiły również zaniżone pobocza, które znajdowały się około 10–15 centymetrów poniżej krawędzi jezdni. Taki stan drogi wpływał na komfort oraz bezpieczeństwo osób korzystających z tego odcinka. W ramach inwestycji poszerzona została istniejąca konstrukcja jezdni, a także położone nowe warstwy podbudowy na poszerzeniu. Na drodze ułożona została także nową nawierzchnię bitumiczną. Prace objęły ponadto wykonanie poboczy i zjazdów. W piątek, 11 września efekty zakończonych prac ocenili wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek, starosta kozienicki Krzysztof Wolski, wójt gminy Gniewoszów Marcin Gac oraz dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych w Kozienicach Marcin Łopuszański wraz z pracownikami oraz przedstawiciel wykonawcy. PS

KOZIENICE

Ważne wydarzenie o macierzyństwie

W niedzielę, 13 września, w Kozienickim Domu Kultury odbyło się wydarzenie poświęcone macierzyństwu, kobiecości i relacji z własnym ciałem. W sali kameralnej Centrum Kulturalno-Artystycznego wystawiono spektakl „Księga Matek", a po nim zorganizowano warsztaty „Ciało – mój dom". Wystawiony został między innyni spektakl „Księga Matek". Zainteresowanie było bardzo duże.
PS

FOT. ARCHIWUM

Tak wygląda praca, która zapewniła wygraną - na małym zdjęciu Kamil Gajewski

UCZEŃ Z GARBATKI-LETNISKA ZACHWYCIŁ

Kamil Gajewski najlepszy w kraju

Aleksandra Majchrzak
Garbatka-Letnisko

Kamil Gajewski z Garbatki-Letniska z pierwszym miejscem na Dremie 2026. Jego „Kuchnia kaflowa" zachwyciła jury.

W dniach 9-11 września w Poznaniu odbywały się targi Drema 2026, podczas których rozstrzygnięto konkurs „Wyczarowane z Drewna". Pierwsze miejsce zdobył Kamil Gajewski, uczeń Technikum Drzewnego w Garbatce-Letnisku, za projekt „Kuchnia kaflowa".

Konkurs „Wyczarowane z Drewna" jest skierowany do uczniów szkół technicznych związanych z branżą drzewną i meblarską. Jego uczestnicy mają możliwość zaprezentowania swoich umiejętności, pomysłowości oraz wiedzy technologicznej poprzez przygotowanie własnych projektów. Tegoroczna edycja konkursu została rozstrzygnięta podczas targów Drema 2026 w Poznaniu. Pierwsze miejsce przypadło Kamilowi Gajewskiemu, który reprezentował Technikum Drzewne w Garbatce-Letnisku.

Zwycięską pracą została „Kuchnia kaflowa" autorstwa Kamila Gajewskiego. Projekt został najwyżej oceniony przez konkursowe jury i zapewnił uczniowi I miejsce w tegorocznej edycji wydarzenia. - To nie jest tylko kawałek drewna. To pomysł, precyzja, ogrom pracy, kreatywność i fachowe umiejętności, które razem dały efekt na najwyższym poziomie! Kamil, pokazałeś, że kiedy talent spotyka się z pracą i pasją, można naprawdę wyczarować z drewna rzeczy wielkie! - czytamy w komunikacie placówki.

To nie jest tylko kawałek drewna. To pomysł, precyzja, ogrom pracy, kreatywność i fachowe umiejętności

Opiekunem Kamila Gajewskiego jest Marcin Tomaszewski. W przygotowaniu projektu uczniowi pomagali również Rafał Kutyła.

„Wyczarowane z Drewna" pozwala uczniom szkół technicznych związanych z branżą drzewną i meblarską sprawdzić swoje umiejętności w praktyce. Uczestnicy przygotowują własne projekty z wykorzystaniem drewna i materiałów drewnopochodnych. Prace powstają w ramach całego procesu projektowego, od opracowania pomysłu i wyboru odpowiedniej technologii, przez wykonanie, aż po przygotowanie gotowego przedmiotu.

Organizatorem wydarzenia jest Wydawnictwo Inwestor.

eprasa.pl 0ade6e33b3

W Chotczy koncerty i lokalne przysmaki

FOT. ARCHIWUM

Uczestnicy pikniku „Wesoło, zdrowo, społecznie, żegnamy lato bajecznie!" w Chotczy-Józefowie.

Patryk Samborski
Chotcza

5 września, przy kompleksie boisk przy szkole w Chotczy-Józefowie odbył się Piknik Integracyjny „Wesoło, zdrowo, społecznie. Żegnamy lato bajecznie!".

Mieszkańcy mogli skorzystać z licznych atrakcji, konkursów i animacji, odwiedzić stoiska lokalnych instytucji, służb i organizacji, a także spróbować potraw przygotowanych przez Koła Gospodyń Wiejskich. Na scenie wystąpiły lokalne zespoły, a dzieci korzystały między innymi z darmowych dmuchańców.

Podczas pikniku na scenie wystąpili Wesoły Kwartet, Zespół Śpiewaczo-Muzyczny „Tymienianki", Folkova, Eztasy oraz Enjoy. Muzyczną część wydarzenia zakończył ponownie Wesoły Kwartet.

Na najmłodszych czekały trzy darmowe dmuchańce oraz animatorki, które przez cały czas trwania pikniku zajmowały dzieci zabawami. Nie zabrakło również konkursów oraz dodatkowych atrakcji przygotowanych przez organizatorów i partnerów wydarzenia.

Jedną z nich była gra terenowa „Chotcza Adventure", przygotowana przez Towarzystwo Edukacji Kultury i Sportu oraz Ochotniczą Straż Pożarną Tymienica. Uczestnicy sprawdzali w niej swoją wiedzę na temat gminy Chotcza, a także sprawność fizyczną. W grze mogli uczestniczyć zarówno dzieci, jak i dorośli. Na osoby, które ukończyły rywalizację, czekały upominki ufundowane przez organizatorów.

Na stoisku Urzędu Gminy można było uzyskać informacje dotyczące gminy oraz punktu Czystego Powietrza. Odbywało się tam również głosowanie w konkursie „Dary Lata", a mieszkańcy mogli otrzymać Poradniki Bezpieczeństwa.

PreZero przygotowało konkursy, atrakcje oraz Koło Fortuny, natomiast przedstawiciele Towarzystwa Ubezpieczeń Wzajemnych prezentowali działalność i ofertę ubezpieczeniową. Swoją działalność przedstawiały również firmy CAR-GLASS z Radomia i Kadimex Warszawa oraz Szkoła Policealna Żak w Puławach.

Na stoisku Lasów Państwowych można było dowiedzieć się więcej o lasach, przyrodzie, ochronie środowiska i pracy leśników. Z kolei przedstawiciele Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego udostępniali informacje dotyczące ubezpieczeń społecznych rolników, zgłaszania wypadków oraz warunków uzyskiwania rent i emerytur. Dostępne były także materiały dotyczące bezpiecznej pracy w gospodarstwie, użytkowania maszyn rolniczych i pracy na wysokości.

Swoje stoisko miały również Warsztaty Terapii Zajęciowej w Lipsku. Można było kupić wykonane przez ich uczestników rękodzieło. Jednocześnie zbierano pieniądze na zakup nowego autobusu do przewozu osób z niepełnosprawnościami.

Na pikniku działało także stoisko poselskie Mirosława Maliszewskiego, gdzie lokalni gospodarze, sadownicy i mieszkańcy wsi mogli zgłaszać problemy, które wymagają dalszych działań parlamentarnych.

KRÓTKO

GMINA LIPSKO

Wpadło czterech poszukiwanych

Policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Lipsku w ramach prowadzonych czynności w ciągu ostatnich dwóch dni, 7-8 września, zatrzymali czterech mężczyzn poszukiwanych przez polskie sądy. Wobec wszystkich wydane zostały nakazy doprowadzenia do aresztów śledczych, gdzie odbędą zasądzone przez sąd kary pozbawienia wolności. Jak informuje starsza aspirant Monika Karasińska, zatrzymywanie osób poszukiwanych jest jednym z zadań realizowanych przez Policję. Funkcjonariusze na bieżąco weryfikują informacje dotyczące miejsc pobytu osób, które próbują uniknąć odpowiedzialności lub wykonania orzeczonych przez sąd kar. JS

GMINA CIEPIELÓW

38-latek z zakazem zatrzymany

Policjanci z Lipska zatrzymali w Starym Ciepielowie 38-latka, który przekroczył dozwoloną prędkość. Podczas kontroli okazało się, że mężczyzna miał cofnięte uprawnienia i obowiązujący zakaz prowadzenia pojazdów. Do zdarzenia doszło w środę, 9 września, w Starym Ciepielowie. Policjanci Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Lipsku zatrzymali do kontroli 38-letniego mieszkańca gminy Iława, który przekroczył dozwoloną prędkość. 38-latek został zatrzymany i osadzony w policyjnym pomieszczeniu dla osób zatrzymanych. W czwartek, 10 września, mężczyzna został doprowadzony do Sądu Rejonowego w Lipsku, gdzie zapadło wobec niego orzeczenie. Sąd wymierzył 38-latkowi karę 6 lat pozbawienia wolności, dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych oraz grzywnę w wysokości 10 tysięcy złotych.

FOT. ARCHIWUM

Kompania honorowa 42. Bazy Lotnictwa Szkolnego w Radomiu podczas uroczystości

82. ROCZNICA BITWY POD DĘBOWYM POLEM

Uczczenie pamięci, inscenizacja walk

Patryk Samborski
Gmina Sienno

W niedzielę, 13 września, w Dębowym Polu w gminie Sienno odbyły się uroczystości upamiętniające 82. rocznicę Bitwy pod Dębowym Polem - Margrabszczyzną.

Mieszkańcy i zaproszeni goście oddali hołd ofiarom wojny oraz żołnierzom Armii Krajowej, a podczas inscenizacji historycznej zostały odtworzone tragiczne wydarzenia z 1944 roku. Obchody rozpoczęła polowa msza święta w intencji poległych i pomordowanych. Za oprawę muzyczną nabożeństwa odpowiadała Orkiestra Dęta Sienno. Następnie odbył się apel pamięci, podczas którego uczczeni zostali mieszkańcy Dębowego Pola oraz wszyscy, którzy walczyli w ich obronie.

W uroczystościach uczestniczyli przedstawiciele władz samorządowych. Powiat lipski reprezentowali starosta Jakub Ochyński, urzędująca członkini Zarządu Powiatu Lipskiego Weronika Szumlak oraz wiceprzewodniczący Rady Powiatu Lipskiego Antoni Ćwikliński. Obecni byli również przedstawiciele władz gminy Sienno z burmistrzem Mariuszem Strąkiem na czele, mieszkańcy oraz zaproszeni goście. Następnie pod pamiątkowym pomnikiem złożone zostały kwiaty.

Drugą część obchodów stanowiła inscenizacja historyczna Bitwy pod Dębowym Polem. Na specjalnie przygotowanej polanie zgromadziły się setki mieszkańców Sienna i okolic. Podczas widowiska odtworzone zostały wydarzenia z sierpnia 1944 roku. W inscenizacji pojawiły się samochody, samolot i inny sprzęt wojskowy, a przebieg walk przedstawili rekonstruktorzy.

W odwecie Niemcy przeprowadzili pacyfikację Dębowego Pola. Zamordowali siedmiu mieszkańców i spalili około 20 gospodarstw

Bitwa pod Dębowym Polem, określana także jako bitwa pod Margrabszczyzną, rozegrała się 28 sierpnia 1944 roku. Tego dnia do miejscowości przybyło około 60 własowców, czyli rosyjskich żołnierzy służących w niemieckich formacjach. Napastnicy rabowali mienie mieszkańców i dopuszczali się gwałtów na miejscowych kobietach.

Na pomoc ruszyli partyzanci Armii Krajowej stacjonujący w okolicy. Doszło do walki z własowcami, a oddział Armii Krajowej zabił kilku przeciwników. Własowców wsparły następnie kolejne niemieckie oddziały, co doprowadziło do dalszych walk i tragicznego finału dla mieszkańców. W odwecie Niemcy przeprowadzili pacyfikację Dębowego Pola. Zamordowali siedmiu mieszkańców i spalili około 20 gospodarstw chłopskich.

eprasa.pl 0ade6e33b3

SOLIDNY DEWELOPER

Apollo Bulvar przy ulicy Piotrkowskiej w Kielcach oddane do użytku

Firma Apolloplast Inwestycje zakończyła prace przy budynku mieszkalno-usługowym Apollo Bulvar zlokalizowanym przy ulicy Piotrkowskiej 16 w Kielcach.

Anna Kowalska

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania o zróżnicowanym metrażu oraz 7 lokali usługowych na parterze. Mieszkania mają powierzchnię od około 25 metrów kwadratowych do 135 metrów kwadratowych.

Cześć mieszkań jest wykończona pod klucz i przeznaczona do sprzedaży lub do wynajęcia . Łączna powierzchnia budynku wynosi 5472 metry kwadratowe.

W podziemnej części budynku powstał parking na 22 miejsca postojowe, a dodatkowo mieszkańcy mogą korzystać z abonamentowych miejsc na parkingach miejskich znajdujących się w pobliżu inwestycji. Budynek wyposażono w windę firmy Schindler oraz 2 windy i rampę podjazdową przeznaczone dla osób niepełnosprawnych. Profesjonalny system monitoringu zapewnia bezpieczeństwo mieszkańców.

FOT. ARCHIWUM

Budynek pomiędzy aleją IX Wieków Kielc a ulicą Piotrkowską obejmuje 84 mieszkania oraz 7 lokali usługowych

Ciepło dostarczane jest z miejskiej sieci ciepłowniczej. W ramach inwestycji przed budynkiem od strony ulicy Piotrkowskiej, powstał estetyczny skwer wyposażony w ławki, rampy i schody, a przestrzeń została wzbogacona o nasadzenia roślinne.

Apollo Bulvar to trzeci etap zagospodarowania tego obszaru centrum Kielc. Wcześniej powstały Apollo Ventus i Apollo Split.

REKLAMA 0011583055

APOLLOPLAST
INWESTYCJE
600 336 336

Kielce Centrum - ul. Piotrkowska 16
Kielce - ul. Domaszowska 104
www.inwestycje.apolloplast.com.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kielecki Baranówek zyskuje nową inwestycję mieszkaniową. Powstaje kameralne osiedle

Na Baranówku w Kielcach, w rejonie ulic Rajtarskiej i Chodkiewicza, trwa realizacja nowej inwestycji mieszkaniowej – GVD Baranówek.

Maciej Banachowski

Osiedle powstaje w bezpośrednim sąsiedztwie Stadionu Leśnego i terenów rekreacyjnych, łącząc miejski komfort z bliskością natury.

Inwestycja została zaplanowana jako kameralne osiedle o nowoczesnym charakterze. W jej skład wchodzi 10 budynków wielorodzinnych oraz 12 segmentów jednorodzinnych. Łącznie powstanie 110 lokali o powierzchniach od 32 do 134 m2. Zróżnicowane metraże mają odpowiadać zarówno osobom szukającym mniejszych mieszkań, jak i rodzinom potrzebującym większej przestrzeni.

Architektura osiedla opiera się na prostych formach i stonowanej kolorystyce. Projektanci postawili na jasne elewacje przełamane ciemniejszymi akcentami oraz zieleń, która pojawi się m.in. na pergolach i fragmentach budynków. Dzięki temu osiedle ma harmonijnie wpisywać się w otoczenie i zachować kameralny charakter.

Lokale będą dobrze doświetlone dzięki dużym przeszkleniom i portfenetrom otwierającym wnętrza na otaczającą zieleń. Standard obejmuje między innymi ogrzewanie podłogowe, przygotowanie pod montaż instalacji klimatyzacji oraz system smart home. Dla wybranych mieszkań przewidziano możliwość zakupu indywidualnych garaży przygotowanych pod montaż ładowarek do samochodów elektrycznych.

Osiedle zostanie objęte monitoringiem, co zwiększy bezpieczeństwo mieszkańców i komfort codziennego życia. W każdym mieszkaniu przewidziano wideomofony, umożliwiające wygodną i bezpieczną kontrolę dostępu.

Prace na terenie nowej inwestycji idą pełną parą

W części gdzie powstają domy szeregowe pierwsza kondygnacja budynków gotowa jest już w 90 procentach. W dwóch segmentach wykonawca rozpoczął już budowę drugiej kondygnacji.

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki mieszkalne. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację, w dwóch kolejnych gotowa jest kondygnacja druga.

Budowa pozostałych budynków jest na etapie prac fundamentowych.

FOT. ARCHIWUM

Największe zmiany widać w części przeznaczonej pod bloki. W jednym z budynków zakończono już trzecią kondygnację

Atrakcyjne otoczenie

Jednym z wyróżników inwestycji jest także otoczenie. W pobliżu znajdują się trasy spacerowe i rowerowe, place zabaw, siłownie plenerowe oraz stok narciarski. Uzupełnieniem tej koncepcji jest Park Kieszonkowy zrealizowany wcześniej przez GVD niedaleko osiedla – miejsce stworzone z myślą o odpoczynku i sąsiedzkiej integracji.

GVD Baranówek to propozycja dla osób poszukujących harmonii między nowoczesnym stylem życia a spokojem i bliskością natury.

Zakończenie realizacji planowane jest na drugi kwartał 2028 roku.

REKLAMA

0011583031

eprasa.pl 0ade6e33b3

Trwa budowa szóstego, przedostatniego etapu osiedla Bella Vista w Kielcach

Na kieleckiej Ostrej Górce, w rejonie ulicy Generała Andersa i Wojska Polskiego, powstaje jedna z największych inwestycji mieszkaniowych ostatnich lat.

FOT. ARCHIWUM

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista

Anna Kowalska

Bella Vista, realizowana etapami przez spółkę Perfect Alfa, ma docelowo stworzyć nową część miasta z budynkami mieszkalnymi, garażami podziemnymi i przestrzenią usługową.

Wiosną bieżącego roku rozpoczęła się budowa przedostatniego – VI etapu osiedla Bella Vista. W ramach aktualnie prowadzonej inwestycji do zaoferowania są 134 mieszkania w 4 budynkach trzy i czteropiętrowych. Każde z mieszkań ma zapewnione miejsce postojowe i pomieszczenie przynależne w postaci komórki lokatorskiej.

Największym atutem kolejnego etapu są niesamowite widoki bezpośrednio na Rezerwat Wietrznia czy pasmo Małsowsko – Klonowskie, a co za tym idzie otwartą, niczym nieograniczoną przestrzeń. Tylko zieleń i pasma gór świętokrzyskich widoczne na horyzoncie.

Zakończenie budowy planowane jest na III kwartał 2028 roku.

Wyjątkowa lokalizacja osiedla

Na korzyść inwestycji działa z pewnością lokalizacja. Ostra Górka to dzielnica położona blisko centrum Kielc, ale jednocześnie otoczona zielenią. W pobliżu znajdują się ścieżki spacerowe, rezerwat Wietrznia oraz tereny rekreacyjne. Niedawna modernizacja ulicy Wojska Polskiego poprawiła dojazd samochodem, a w okolicy nie brakuje szkół, sklepów i przychodni.

W zakończonym piątym etapie inwestycji powstały dwa pięciokondygnacyjne budynki, w których powstało łącznie 99 mieszkań. Do dyspozycji mieszkańców jest 111 miejsc parkingowych – zarówno w hali garażowej, jak i na zewnątrz. Zadbano też o komórki lokatorskie, windy oraz monitoring.

Bella Vista to przykład współczesnej zabudowy wielo etapowej, która stara się pogodzić potrzeby mieszkańców z otoczeniem urbanistycznym. Spółka Perfect Alfa zapowiada, że w ten sposób chce odpowiedzieć na rosnące zapotrzebowanie na nowoczesne, a jednocześnie kameralne osiedla.

REKLAMA 0011582090

POLDOM
artykuły instalacyjno-sanitarne

KUCHNIA

ŁAZIENKA

OGRZEWANIE

Zapraszamy do salonu firmowego:
Radom, ul. Dąbrowskiego 15
tel. 48 363 32 27, 48 363 32 28
tel./fax: 48 365 20 29, 48 365 20 71
e-mail:
poldom@poldom.radom.pl
www.poldom.radom.pl

REKLAMA 0011580331

GEMINI G7
NOWE MIESZKANIA
Ceny już od 9 500 zł/m²

11 kondygnacji, duże przeszklenia
187 mieszkań od 27 do 65 m²
stacja ładowania aut elektrycznych
fotowoltaika dla części wspólnych
3-poziomowy garaż
po dwie windy w każdej klatce
sąsiedztwo Politechniki i Galerii Echo

508 378 638
Adres inwestycji:
ul. Górna 7

733 566 000
Biuro Sprzedaży:
ul. Mała 18
HSD inwestycje

eprasa.pl 0ade6e33b3

Kolejne bloki na osiedlu Enklawa Start w Radomiu. Rusza sprzedaż trzeciego etapu

Rusza sprzedaż trzeciego etapu osiedla „Enklawa Start" w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu w Radomiu. rzekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Anna Kowalska

Osiedle składać się będzie z dwóch budynków B4 i B5, w których znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych. Przekazanie kluczy planowane jest na czerwiec 2028 roku.

Dawne miejsce sportowych zmagań, rekreacji i wystaw rasowych psów, czyli stadion „Start" przy Starym Ogrodzie w Radomiu, od kilku lat jest terenem budowy. Radomska firma Lidero Consulting realizuje tam inwestycję mieszkaniową pod nazwą „Enklawa Start". Na początku deweloper zapowiadał budowę na działce o powierzchni około trzech hektarów dziewięciu bloków, które miały pomieścić około 500 mieszkań. Plany zostały nieco zmodyfikowane, ale zmiany dotyczyły jedynie rozmieszczenia budynków na terenie osiedla.

ak podkreśla developer, spółka Lidero Consulting, osiedle będzie nadal rozwijane tak, aby stworzyć bezpieczną, estetyczną i przyjazną przestrzeń do życia. Do dyspozycji mieszkańców przewidziano między innymi windy, parking podziemny, komórki lokatorskie, plac zabaw oraz miejsca postojowe.

Ogromnym atutem Enklawy START jest jej położenie w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Bliskość jednego z najbardziej lubianych parków miejskich zapewnia mieszkańcom łatwy dostęp do terenów spacerowych, rekreacyjnych i sportowych, podnosząc komfort codziennego życia oraz wartość nieruchomości.

FOT. ARCHIWUM

W dwóch budynkach B4 i B5 znajdzie się łącznie 99 mieszkań o powierzchni od 36 do 150 metrów kwadratowych

Osiedle „Enklawa Start" znajduje się na Starym Mieście, w bezpośrednim sąsiedztwie Starego Ogrodu. Do osiedla można dojechać zarówno od ulicy Wernera, jak i od ulicy Chłodnej. Jak podkreśla deweloper, w okolicy znajdują się liczne sklepy, punkty usługowe, targ, market budowlany, a także szkoły, przedszkola, żłobek, apteka, przychodnie, siłownia i galeria handlowa. Dzięki dogodnemu położeniu mieszkańcy mają łatwy dostęp do różnych części miasta.

REKLAMA

0011579825

Biuro Sprzedaży na terenie inwestycji
Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11

+48 573 664 551
+48 601 833 900
+48 605 081 885

biuro@osiedlebellavista.pl
www.osiedlebellavista.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011583034

ENKLAWA START

– CISZA, ZIELEŃ I PRZESTRZEŃ TYLKO DLA CIEBIE

Enklawa Start – III etap już w sprzedaży.

Przekazanie kluczy: czerwiec 2028.

W bezpośrednim sąsiedztwie starego ogrodu odnajdziesz coś, czego coraz trudniej doświadczyć w mieście — prawdziwy spokój. Uchylasz okno i zamiast warkotu samochodów słyszysz śpiew ptaków. Zamiast zapachu spalin — zapach kwiatów, drzew i kolejnych pór roku.

To właśnie ta bliskość zieleni i możliwość obcowania z naturą na co dzień wyróżniają Enklawę Start spośród innych inwestycji. To coś, czego nie da się zastąpić nowoczesną elewacją czy efektowną aranżacją części wspólnych. Tutaj natura nie jest jedynie widokiem za oknem — jest częścią codziennego życia.

A gdy zechcesz odpocząć na świeżym powietrzu, nie musisz wychodzić z domu. **Przemyślane, przestronne balkony dają możliwość stworzenia własnej, prywatnej strefy relaksu.** Miejsce na poranną kawę, chwilę z książką czy wygodny leżak, na którym można złapać promienie słońca w otoczeniu zieleni starego ogrodu.

Bo prawdziwy komfort to nie tylko piękne mieszkanie. To również to, co słyszysz, czujesz i widzisz, kiedy otwierasz okno.

Zarezerwuj swoje miejsce w Enklawie Start
i zamieszkaj tam, gdzie miejski komfort spotyka się z bliskością natury.

Tel. 887 123 471 **www.enklawastart.pl**

eprasa.pl 0ade6e33b3

Zielone Południe, nowe mieszkania przy ulicy Bocznej w Radomiu

Zielone Południe to pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych, które powstaną przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji.

Anna Kowalska

Pierwszy etap to 71 funkcjonalnych mieszkań o powierzchniach od 32 do 106 metrów kwadratowych zaprojektowanych tak, by łatwo dopasować je do własnych potrzeb. Duże okna zapewniają doskonałe doświetlenie wnętrz, a możliwość wprowadzenia zmian lokatorskich pozwoli stworzyć układ idealny dla lokatora.

Do każdego mieszkania przewidziana jest komórka lokatorska, a w każdej klatce będzie winda i praktyczna wózkownia. Całość dopełniają autorskie aranżacje części wspólnych oraz materiały, które dbają o komfort termiczny i akustyczny - dzięki nim będzie się tu mieszkać naprawdę przyjemnie. To najnowszy projekt radomskiego dewelopera – Arkada Development, łączący nowoczesną architekturę z dużą ilością terenów zielonych oraz komfortem codziennego życia.

W ramach kilku etapów inwestycji Zielone Południe powstanie docelowo pięć kameralnych, nowoczesnych budynków wielorodzinnych, tworzących funkcjonalne osiedle.

W pierwszym etapie zaplanowano budowę jednego budynku, w którym znajdzie się łącznie 71 mieszkań o zróżnicowanych metrażach. Sześciokondygnacyjny apartamentowiec będzie oferował lokale 1-, 2-, 3- i 4-pokojowe o powierzchni od 31 do 105 m – z oddzielną, widną kuchnią lub aneksem kuchennym.

Na najwyższej kondygnacji powstaną apartamenty z dużymi, przestronnymi tarasami. Budynek będzie posiadał dwie klatki schodowe wyposażone w nowoczesne, cichobieżne windy.

Położenie przy ul. Bocznej zapewnia wygodny dostęp do komunikacji miejskiej, szkół, przedszkoli, sklepów oraz punktów usługowych.

Osiedle Południe to spokojna, rozwijająca się część Radomia, która łączy kameralny charakter z dostępem do pełnej infrastruktury miejskiej. To propozycja zarówno dla osób poszukujących własnego mieszkania, jak i dla inwestorów zainteresowanych rynkiem nieruchomości w Radomiu.

Jednym z kluczowych atutów inwestycji będzie jej otoczenie. Projekt zakłada stworzenie przyjaznej przestrzeni wśród zieleni – z licznymi nasadzeniami drzew i krzewów oraz terenami rekreacyjnymi sprzyjającymi wypoczynkowi.

FOT. ARCHIWUM

Pięć budynków mieszkalnych wielorodzinnych powstake przy ulicy Bocznej w Radomiu w kilku etapach realizacji

Bliskość natury i spokojne sąsiedztwo zapewnią mieszkańcom komfort życia z dala od miejskiego zgiełku, przy jednoczesnym zachowaniu dogodnego dostępu do infrastruktury miasta. Osiedle Południe od lat dynamicznie się rozwija i zyskuje na popularności wśród osób poszukujących nowego mieszkania w Radomiu. Rozbudowująca się infrastruktura handlowo-usługowa i rekreacyjna sprawia, że dzielnica staje się coraz bardziej funkcjonalna i atrakcyjna.

REKLAMA

0011579827

Zamieszkaj wygodnie w nowoczesnym segmencie z ogrodem i garażem.
Spokojna okolica, wysoki standard i oszczędne rozwiązania dla Twojej rodziny.

WILEŃSKA PARK

Idealne miejsce dla Twojej rodziny!

PERFECT ALFA Sp. z o.o.

Biuro sprzedaży:
ul. Gen. W. Andresa 5/U11, 25-217 Kielce
517 959 998
504 794 210

www.wilenska-park.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011579850

LUXURY
POINT

WIZUALIZACJE STAŁY SIĘ RZECZYWISTOŚCIĄ

Przyjdź » Zobacz » Wybierz swoje mieszkanie.

u zbiegu ulic: Al. Solidarności
i Al. 1000-lecia Państwa Polskiego

+48 573 664 551 || +48 605 081 885 || +48 601 833 900

Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Gen. W. Andersa 5/U11
Biuro Sprzedaży: Kielce, ul. Domaszowska 41 (przy inwestycji)
biuro@luxurypoint.pl | luxurypoint.pl

REKLAMA 0011582098

Spółdzielnia Mieszkaniowa
NASZ DOM
www.naszdom.radom.pl

Radom, ul. M.C. Skłodowskiej 18
48 384-06-40, 48 384-06-41

Pogotowie techniczne
48 384-06-47, 533-868-501

REKLAMA 0011582040

IPERFE
INTERIOR DESIGN

SCAN ME
DARMOWA WYCENA

•MEBLE NA WYMIAR•
•KOMPLEKSOWE REALIZACJE•
•ZABUDOWY PREMIUM•
•USŁUGI TAPICERSKIE•
•SCHODY•
•EKONOMICZNE ROZWIĄZANIA•

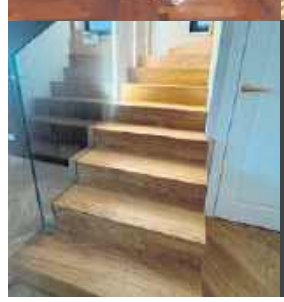

•ZAPRASZAMY DO NASZEGO SHOWROOMU•

UL. OBOZOWA 2/4
26-600 RADOM

KONTAKT@IPERFE.COM

509 222 509

eprasa.pl 0ade6e33b3

Villa Świerkowa powstaje w Kielcach. To 19 apartamentów przy stoku Telegraf

Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Rozpoczęła się sprzedaż mieszkań.

Anna Kowalska

Trwa budowa Villi Świerkowa w Kielcach. W kameralnym budynku zaplanowano 19 apartamentów o powierzchni od 32 do 82 metrów kwadratowych. Inwestycja powstanie w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych.

Apartamenty są dostępne w układach od dwóch do czterech pokoi. Powierzchnia mieszkań wyniesie od 32 do 82 metrów kwadratowych. Jak informuje inwestor, projekt powstał z myślą o osobach poszukujących równowagi pomiędzy dostępem do infrastruktury miejskiej a bliskością terenów zielonych.

Inwestycja powstaje w sąsiedztwie Telegraf oraz terenów leśnych. Bezpośrednie otoczenie zieleni ma zapewnić mieszkańcom ciszę i widok na naturalny krajobraz.

W materiałach dotyczących projektu podkreślono: „Apartamenty Świerkowa to nowoczesna inwestycja mieszkaniowa zlokalizowana w Kielcach w sąsiedztwie stoku Telegraf. Projekt powstał z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury".

W budynku zaplanowano 19 funkcjonalnych apartamentów. Każdy lokal ma posiadać przestronny balkon, a wybrane mieszkania dodatkowo ogródki lub tarasy widokowe.

Dla mieszkańców przewidziano komórki lokatorskie, garaż podziemny oraz zewnętrzne miejsca postojowe. Zróżnicowanie metraży i układów ma umożliwić dopasowanie mieszkania do potrzeb różnych grup nabywców – od osób poszukujących kompaktowych lokali po rodziny zainteresowane większą przestrzenią.

Jak wskazano w opisie inwestycji, „funkcjonalne układy pomieszczeń pozwalają na wygodne zagospodarowanie przestrzeni, a szeroki wybór metraży i wariantów apartamentów daje możliwość dopasowania mieszkania do indywidualnych potrzeb".

FOT. ARCHIWUM

Kameralny budynek z 19 apartamentami w sąsiedztwie stoku Telegraf i terenów leśnych

REKLAMA 0011582059

NAJLEPSZE OKNA I DRZWI
DO TWOJEGO DOMU

TYMEX
OKNA I DRZWI

RADOM · UL. CHORZOWSKA 12 · TEL. 48 385 76 52
PIONKI · UL. AL. LIPOWE 14 · TEL. 48 381 81 58

WWW.TYMEX.PL

eprasa.pl 0ade6e33b3

Apollo Quantum - nowa inwestycja firmy Apolloplast w kameralnej okolicy Kielc

Apollo Quantum to kolejny projekt realizowany przez firmę Apolloplast Inwestycje - to budynek mieszkalny, który wyrasta w przestrzeni miejskiej Kielc.

Maciej Banachowski

Lokalizacja przy ulicy Domaszowskiej 104 też nie jest przypadkowa. Inwestycja Apollo Quantum to doskonała propozycja dla rodzin i osób poszukujących wygodnego i nowoczesnego mieszkania w kameralnej okolicy, które zapewnia dostęp do wszystkich ważnych usług i atrakcji miasta. Ponadto, lokalizacja inwestycji sprawia, że może ona być również świetną opcją dla inwestorów.

Apollo Quantum to nowoczesny 7-kondygnacyjny (V piętrowy) budynek mieszkalno-usługowy. Na 1 kondygnacji podziemnej znajduje się na pow ok 4000 tys. m2 garaż z pełnowymiarowymi platfor 88 miejscami parkingowymi ,powyżej 6 kondygnacji nadziemnych - parter z czterema lokalami usługowymi i 5 pięter z 89 lokalami mieszkalnymi. Infrastruktura inwestycji obejmuje oprócz podziemnego garażu - dodatkowe 30 miejsc postojowych naziemnych. Dla mieszkańców w podziemnego parkingu przewidziano 51 komórek i boksów lokatorskich oraz rowerownię.

Lokalizacja oferuje bliskość uczelni wyższych, szkół, przedszkoli i centrów handlowych.

Ciepło do budynku dostarczane będzie z ekonomicznej kotłowni osiedlowej Kieleckiej Spółdzielni Mieszkaniowej. W celu zapewnienia poczucia bezpieczeństwa mieszkańcom, teren nieruchomości zostanie ogrodzony i wyposażony w instalację domofonową i monitoring.

Projekt całości wykonała znana kielecka firma Tera Group, stosując rozwiązania techniczne znane z innych realizacji deweloperskich. Budynek wyposażono w szereg rozwiązań określanych jako nowoczesne. Należą do nich między innymi energooszczędne, wysoce akustyczne i antywłamaniowe (lokale usługowe) okna firmy Apolloplast, drzwi i system inteligentnego sterowania bramami .

W sąsiedztwie znajdują się placówki handlowe znanych sieci, uczelnie wyższe oraz markety spożywcze, a przy ulicy - przystanki komunikacji miejskiej. Ulica Domaszowska w Kielcach została niedawno wyremontowana, co może podnieść atrakcyjność lokalizacji.

Przed budynkiem znajduje się ścieżka rowerowa.

Apollo Quantum to idealne miejsce dla ludzi, którzy pragną mieszkać w spokojnej części miasta z dala od zgiełku i smogu ulic.

FOT. ARCHIWUM

Apollo Quantum powstaje przy ulicy Domaszowskiej 104 w Kielcach. Inwestorem jest firma Apolloplast

Apollo Quantum znajduje się w niedalekiej odległości od dwóch największych kieleckie uczelni wyższych - Uniwersytetu Jana Kochanowskiego oraz Politechniki Świętokrzyskiej.

W bezpośredniej bliskości jest również Szkoła Podstawowa przy ulicy Leszczyńskiej, przedszkole i żłobek, markety Biedronka, LIDL, ALDI.

W pobliżu znajduje się największe centrum handlowe - Galeria Echo oraz giełda produktów rolnych.

Budynek ma wygodne połączenie z centrum miasta oraz drogami krajowymi.

REKLAMA 0011582051

GALABETON
NOWY STYL - NOWE INSPIRACJE
RADOM, HODOWLANA 2 A WWW.GALABETON.PL

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011582045

Rewitalizacja Spółka z o.o.
26-600 Radom, Ul. Grodzka 8
48-383-08-55, 512-486-410
rewitalizacja@rewitalizacja-radom.pl
www.rewitalizacja-radom.pl

W sprzedaży nowe lokale mieszkalne w historycznej części miasta Radomia:

- **ul. Bóżniczna / ul. Wałowa**
- mieszkania o powierzchni od 50 m² do 150 m²
- miejsca parkingowe w garażu podziemnym
- winda

Spółka Rewitalizacja zaprasza do skorzystania z oferty sprzedaży mieszkań i lokali usługowych zlokalizowanych w samym centrum w obszarze Miasta Kazimierzowskiego przy ul. Wałowej 19 i 21 oraz ul. Bóżniczej 4 i 6 w Radomiu.

„KRÓLEWSKI ZAKĄTEK" to inwestycja zaprojektowana z dbałością o każdy detal z zastosowaniem najwyższej jakości materiałów. Jest to kameralna kamienica składająca się z 33 lokali mieszkalnych i 7 lokali usługowych. Mieszkańcy korzystają z takich udogodnień, jak garaż podziemny, winda oraz dziedziniec do wyłącznego korzystania.

Wszystkie budynki zostały przystosowane dla osób niepełnosprawnych.

Rewitalizacja Sp. z o.o. jest jedyną spółką gminną w Radomiu, która inwestuje w kamienice, rewitalizuje je i tworzy wyjątkowe realizacje mieszkaniowe i lokalowe.

Na chwilę obecną przez Spółkę w obszarze Miasta Kazimierzowskiego w Radomiu zostało przywróconych do życia 12 pięknych kamienic.

REKLAMA 0011581222

GRUPA RS
Inwestycje

Apartamenty przy Parku w Kazimierzy Wielkiej

łączą w sobie komfort życia w mieście z bliskością natury i urokami uzdrowiska.

Inwestycja oferuje szeroki wybór mieszkań, od kawalerek po przestronne apartamenty z antresolą i tarasami.

Zapraszamy do kontaktu:

Tel. 660 774 622
Mail: mieszkania@grupars.pl
Biuro sprzedaży mieszkań:
ul. 3-go Maja 97

REKLAMA 0011582074

EMAR®

GENERALNY WYKONAWCA INWESTYCJI

**DROGI • PARKINGI • ŻELBETY • PRACE ZIEMNE
HANDEL KRUSZYWEM • SIECI KANALIZACYJNE
KOPARKI I WYWROTKI • USŁUGI**

MATERIAŁY BUDOWLANE | KRUSZYWA | BUDOWNICTWO OGÓLNE | WĘZEŁ BETONIARSKI | GENERALNE WYKONAWSTWO | OD PROJEKTU PO KLUCZ

EMAR Sp. z o.o.
ul. Partyzantów 72,
26-640 Skaryszew

OD 1998

www.emar-radom.pl

tel. 48 610 28 62
tel. 48 610 28 69
biuro@emar.radom.pl

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA 0011581190

VILLA ŚWIERKOWA

Nowa inwestycja **VILLA ŚWIERKOWA**
Inwestycja zlokalizowana w pobliżu Telegrafu, powstała z myślą o osobach, które szukają harmonii pomiędzy wygodą miejskiego życia a bliskością natury.

JUŻ W SPRZEDAŻY

- Funkcjonalny układ i szeroki wybór apartamentów
- Mieszkania o powierzchni od 31 do 81 m^2.
- Spokój natury w standardzie miasta
- Luksusowe apartamenty w przyjaznej okolicy
- Mieszkania gotowe do odbioru pod koniec 2027 roku.

WD BUDOWNICTWO Sp. z o. o.

PONAD 15 LAT NA RYNKU NIERUCHOMOŚCI

Zapraszamy do kontaktu
ul. Berberysowa 34, Kielce
e-mail: wdbudownictwo@onet.pl
www.wdbudownictwo.com

Masz pytania? Zadzwoń.

530 530 400

eprasa.pl 0ade6e33b3

REKLAMA

0011580398

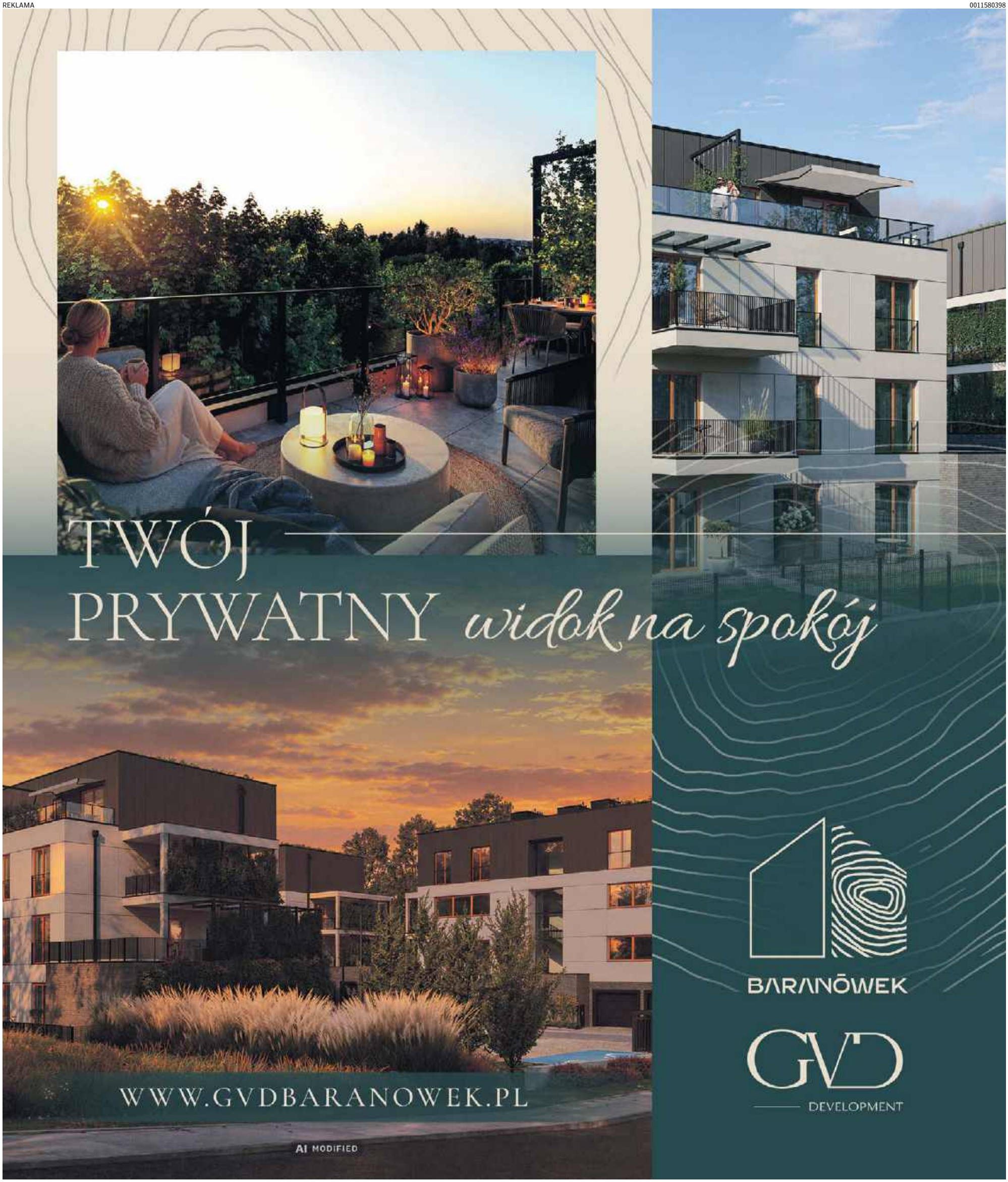

eprasa.pl 0ade6e33b3

100 lat straży w Smogorzowie

FOT. GMINA RUSINÓW

Tak wyglądały uroczystości 100-lecia Ochotniczej Straży Pożarnej w Smogorzowie.

Aleksandra Majchrzak
Przysucha

100 lat Ochotniczej Straży Pożarnej w Smogorzowie. Strażacy otrzymali nowy wóz i sztandar.

W niedzielę, 13 września, w Smogorzowie w gminie Przysucha odbyły się uroczystości związane z jubileuszem 100-lecia działalności Ochotniczej Straży Pożarnej. Podczas wydarzenia jednostka otrzymała nowy sztandar i wóz strażacki, a także Medal „Pro Masovia" oraz komplety ubrań ochronnych.

Uroczystość rozpoczęła Msza Święta, której przewodniczyli ksiądz Leszek Sokół, diecezjalny kapelan strażaków, ksiądz Sławomir Adamczyk, kapelan powiatowy straży pożarnej w Przysusze, oraz ksiądz Rafał Grochala, proboszcz parafii w Smogorzowie.

Następnie odbyła się uroczysta część obchodów, podczas której podkreślano znaczenie stuletniej historii jednostki oraz zaangażowanie kolejnych pokoleń strażaków. Przez dziesięciolecia druhny i druhowie poświęcali swój czas i siły, niosąc pomoc potrzebującym i niejednokrotnie narażając własne zdrowie oraz życie.

W uroczystości uczestniczyli między innymi wicemarszałek województwa mazowieckiego Rafał Rajkowski, wicestarosta przysuski Marek Kilianek, prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Smogorzowie druh Andrzej Jackowski, burmistrz Gminy i Miasta Przysucha Adam Pałgan oraz wójt gminy Wieniawa Krzysztof Sobczak.

Wicestarosta przysuski Marek Kilianek podziękował druhom za gotowość do działania, niesienie pomocy mieszkańcom i zaangażowanie w życie lokalnej społeczności.

Do jubileuszu odniósł się także wójt gminy Wieniawa Krzysztof Sobczak, który podkreślił, że działalność ochotniczej straży pożarnej wykracza poza sam udział w działaniach ratowniczych.

- Sto lat działalności to historia wielu pokoleń druhen i druhów, którzy bezinteresownie poświęcali swój czas i siły, a niejednokrotnie narażali własne zdrowie i życie, aby nieść pomoc drugiemu człowiekowi. Ochotnicza Straż Pożarna to jednak znacznie więcej niż udział w akcjach ratowniczych. To wspólnota, odpowiedzialność, wychowanie kolejnych pokoleń, pielęgnowanie tradycji oraz budowanie lokalnych więzi. - mówił

Wójt zaznaczył również, że przez sto lat Ochotnicza Straż Pożarna w Smogorzowie stała się ważną częścią historii miejscowości i lokalnej społeczności. Złożył druhnom i druhom gratulacje oraz podziękowania za dotychczasową służbę. Życzył im między innymi bezpiecznych powrotów z każdej akcji, zdrowia, satysfakcji ze służby, nowoczesnego wyposażenia oraz kolejnych pokoleń młodych ludzi, którzy będą kontynuować strażackie tradycje.

Podczas jubileuszu jednostka otrzymała również nowe wyposażenie. Wicemarszałek Województwa Mazowieckiego Rafał Rajkowski przekazał strażakom Medal Pamiątkowy „Pro Masovia" oraz komplety ubrań ochronnych.

KRÓTKO

PRZYSUCHA

Zawodowy awans nauczycielek

Akty nadania stopnia nauczyciela mianowanego odebrało pięć nauczycielek zatrudnionych w gminnych placówkach oświatowych w Przysusze. Uroczystego wręczenia dokumentów dokonał burmistrz Przysuchy Adam Pałgan. Stopień nauczyciela mianowanego uzyskały trzy nauczycielki wychowania przedszkolnego w Zespole Placówek Oświatowych w Przysusze: Julia Fidos, Katarzyna Gawryś, Magdalena Swat. Awans otrzymała także Marta Kołodziejczyk – nauczycielka historii, wiedzy o społeczeństwie i edukacji dla bezpieczeństwa w Publicznej Szkole Podstawowej numer 2 w Przysusze, oraz Jagoda Szymczyk - nauczycielka współorganizująca proces kształcenia i pedagog specjalny w Publicznej Szkole Podstawowej imienia Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Skrzyńsku.
SOK

GMINA GIELNIÓW

Dożynki parafialne w Bielinach

W niedzielę 6 września mieszkańcy Bielin w gminie Gielniów w miejscowym kościele podziękowali za plony. Była uroczysta Msza Święte odprawiona w intencji rolników i ich rodzin. Dożynki, to czas wdzięczności za trud rolniczej pracy, zebrane plony oraz piękny symbol jedności lokalnej społeczności. Uroczystości odbyły się w kościele pod wezwaniem świętych apostoła Szymona i Judy Tadeusza w Bielinach, Nabożeństwo odprawił ksiądz proboszcz Grzegorz Walczak. Podczas Mszy Świętej padły piękne i pełne głębokiego przesłania słowa o ciężkiej pracy rolników, szacunku do ziemi i wdzięczności za dar chleba.
SOK

FOT. ZIEMIA PRZYSUSKA

W gminie Klwów został odsłonięty pomnik upamiętniający żołnierzy 1939 roku.

W PRZYSTAŁOWICACH ODSŁONIĘTO POMNIK

Tak uczcili pamięć żołnierzy Września

Antoni Sokołowski
Gmina Klwów

W Przystałowicach Dużych, w gminie Klwów, został odsłonięty i poświęcony pomnik upamiętniający żołnierzy kampanii wrześniowej roku.w 1939 roku.

Uroczystość rozpoczęła się Mszą Świętą w kościele parafialnym w Sadach. Druga część uroczystości miała miejsce już przy pomniku. Na miejscu obecne były poczty sztandarowe szkół z gminy Klwów, Liceum Kadetów RP w Lipinach, Ochotniczych Straży Pożarnych oraz związków i stowarzyszeń kultywujących pamięć historyczną.

Wójt Klwowa Piotr Reguła przywitał gości i podziękował wszystkim, którzy zaangażowali się w powstanie pomnika.

- To miejsce będzie od dziś przypominać nam o odwadze żołnierzy, poświęceniu i najwyższej cenie, jaką zapłacili w obronie Ojczyzny i naszej wolności. Dzisiejsza uroczystość jest dla nas wszystkich, a szczególnie dla młodego pokolenia, ważną lekcją historii i patriotyzmu – mówił Piotr Reguła.

Po odśpiewaniu hymnu odbyło się uroczyste odsłonięcie pomnika. Moment odsłonięcia dopełniła chwila modlitwy i poświęcenie monumentu.

Sam pomnik i miejsce upamiętnienia dotyczy bitwy oraz jej uczestników, która rozegrała się 8 września 1939 roku w miejscowości Przystałowice Duże Kolonia – przysiółek Dobra Wola (dawniej Dobra Wola). Bitwę stoczyła 13 niemiecka Dywizją zmotoryzowaną i 29 Dywizja Piechoty Wojska Polskiego. W jej wyniku został rozbity sztab 29 Dywizji Piechoty. Walki toczyły się w kontekście kampanii wrześniowej, a ich celem było opanowanie strategicznego terenu. Bitwa zakończyła się niemieckim sukcesem, co pozwoliło im na dalsze natarcie w kierunku Warszawy. Bitwa pod Dobrą Wolą była jednym z wielu starć toczących się w ramach kampanii wrześniowej, rozpoczętej agresją Niemiec na Polskę 1 września 1939 roku. Wojsko Polskie, pomimo heroicznej obrony, musiało zmierzyć się z przeważającymi siłami niemieckimi, dysponującymi lepszym uzbrojeniem i większą mobilnością. 13 Dywizja Zmotoryzowana Niemiec odgrywała kluczową rolę w natarciu na Polskę, a jej działania pod Dobrą Wolą były częścią szerszej operacji.

Odsłonięty pomnik i miejsce upamiętnienia dotyczy bitwy oraz jej uczestników, która rozegrała się 8 września 1939 roku w Dobrej Woli.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Były premier w Jastrzębiu

FOT. AUTOR

Burmistrz Andrzej Bracha i były premier Mateusz Morawiecki podczas wizyty w Jastrzębiu

Julia Sosnowska
Jastrząb

Były premier Mateusz Morawiecki z wizytą w Jastrzębiu. Burmistrz Andrzej Bracha dołącza do stowarzyszenia „Rozwój Plus".

Były premier Mateusz Morawiecki odwiedził we wtorek, 8 września, Jastrząb. Podczas wizyty spotkał się z burmistrzem Jastrzębia Andrzejem Brachą, zwiedził zrewitalizowany park oraz tereny rekreacyjne nad zalewem. Ogłoszono również, że burmistrz Jastrzębia, Andrzej Bracha dołącza do stowarzyszenia „Rozwój Plus", Mateusza Morawieckiego.

We wtorek, 8 września, Jastrząb odwiedził były premier Mateusz Morawiecki. Wizyta rozpoczęła się od spotkania z burmistrzem Andrzejem Brachą w Urzędzie Miejskim w Jastrzębiu, podczas którego rozmawiano o dotychczasowych przedsięwzięciach zrealizowanych na terenie gminy oraz planach na najbliższe lata.

Ogłoszono również dołączenie burmistrza Andrzeja Brachy do nowo powstałego stowarzyszenia „Rozwój Plus" Mateusza Morawieckiego. Ma odpowiadać za powiat szydłowiecki.

Jak poinformował burmistrz Andrzej Bracha, głównym tematem dyskusji były inwestycje w ostatnich latach.

-Zależało mi, aby zaprezentować efekty tych działań bezpośrednio w terenie. Nasz spacer rozpoczęliśmy od zrewitalizowanego parku, który przeszedł prawdziwą metamorfozę. Następnie udaliśmy się nad zalew w Jastrzębiu, którego modernizacja była możliwa między innymi dzięki środkom z Rządowego Funduszu Polski Ład „Program Inwestycji Strategicznych" - przekazał Andrzej Bracha.

Jak przekazał dołącza do stowarzyszenia „Rozwój Plus", bo w niej jest rozwój i patriotyzm, a w tym najlepiej się czuje. Na ten moment jest jedynym członkiem nowej partii Mateusza Morawieckiego w powiecie szydłowieckim.

W spotkaniu uczestniczyła również poseł oraz czlonkini stowarzyszenia „Rozwój Plus" Anna Kwiecień. Obecni byli także przedstawiciele Urzędu Miejskiego w Jastrzębiu, sekretarz Agnieszka Dąbrowska, skarbnik Monika Surdy oraz kierownik referatu Mariusz Tomczyk.

Po spotkaniu delegacja udała się na spacer po zrewitalizowanym parku, który w ostatnim czasie przeszedł gruntowną modernizację. Goście mogli zobaczyć efekty przeprowadzonych prac oraz zmiany, jakie zaszły w tej części miasta.

Kolejnym punktem programu była wizyta nad zalewem w Jastrzębiu. To właśnie tam przedstawiono inwestycje, które znacząco zmieniły oblicze terenów rekreacyjnych. Wśród nich znalazły się między innymi multimedialne fontanny na wodzie, skatepark, ścieżka ekologiczna oraz oświetlona trasa rowerowa. Jak przekazuje burmistrz Jastrzębia Andrzej Bracha, podczas spotkania, realizacja części przedsięwzięć była możliwa dzięki wsparciu z Rządowego Funduszu Polski Ład: Program Inwestycji Strategicznych.

KRÓTKO

SZYDŁOWIEC

Julia Łozowska zachwyciła

W piątek, 11 września, w Centrum Naukowo-Administracyjnym Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych w Szydłowcu odbył się inauguracyjny koncert w ramach programu „Efekt Chopina". Projekt realizowany jest we współpracy z Narodowym Instytutem Fryderyka Chopina i ma na celu popularyzację muzyki Fryderyka Chopina oraz zainteresowanie publiczności muzyką klasyczną. Gwiazdą pierwszego koncertu była Julia Łozowska, uznawana za jedną z najbardziej utalentowanych pianistek młodego pokolenia. Recital zgromadził liczną publiczność. Pianistka zaprezentowała utwory Fryderyka Chopina i Roberta Schumanna, wzbogacając występ komentarzem dotyczącym historii wykonywanych kompozycji oraz doboru repertuaru. To nie koniec muzycznych wydarzeń w Szydłowcu. Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych zaprasza na kolejny koncert z cyklu „Efekt Chopina", który odbędzie się 23 października o godzinie 18. JS

SZYDŁOWIEC

Wyniki Budżetu Obywatelskiego

Znamy wyniki Budżetu Obywatelskiego na 2027 rok dla Szydłowca. Do realizacji zakwalifikowane zostają: Budowa placu zabaw przy świetlicy sołeckiej w Ciechostowicach; Doposażenie istniejącego placu zabaw w miejscowości Zdziechów 1 na placu obok świetlicy miejskiej; Modernizacja miejsc rowerowych dla uczniów Szkoły Podstawowej numer 2 w Szydłowcu; Altana szkolna – strefa relaksu i zabawy; Poszerzenie księgozbioru bibliotecznego o książki wybrane przez czytelników w formie głosowania. SW

FOT. ARCHIWUM

Starostwie dożynek w Wysocku - Małgorzata Olesińska i Stanisław Maj

DOŻYNKI GMINNE W WYSOCKU

Szydłowieckie Wieńcowanie

Julia Sosonowska
Gmina Szydłowiec

Szydłowieckie Wieńcowanie, czyli Dożynki Gminne w Wysocku odbyły się w sobotę 12 września.

Uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w kościele pod wezwaniem świętego Mikołaja w Wysokiej. Nabożeństwu przewodniczył biskup Leszek Leszkiewicz, delegat Konferencji Episkopatu Polski do spraw Duszpasterstwa Rolników. Po zakończeniu mszy uczestnicy przejechali na plac przy świetlicy wiejskiej w Wysocku, gdzie odbyła się dalsza część uroczystości.

Oficjalnego otwarcia wydarzenia dokonał burmistrz Szydłowca Artur Ludew. Tradycyjnie przyjął on z rąk starostów dożynkowych Małgorzaty Olesińskiej i Stanisława Maja bochen chleba, symbolizujący owoce pracy rolników i tegoroczne zbiory.

Podczas uroczystości wręczono również wyróżnienia dla rolników z poszczególnych miejscowości gminy. Nagrodzeni zostali gospodarze z Chustek, Jankowic, Korzyc, Krzcięcina, Omięcina, Sadku, Świerczka, Świniowa, Wilczej Woli, Woli Korzeniowej, Wysocka, Zastronia i Zdziechowa. Wśród wyróżnionych znaleźli się między innymi Janusz Banaszczyk, Krzysztof Derleta, Mateusz Turek, Konrad Janiewski, Daniel Nowocień, Wiesław Kaleta, Anna Wiaderek, Andrzej Kowalik, Aneta i Zbigniew Ślizakowie, Angelika i Tomasz Nowocieniowie, Kazimierz Pyzara, Marta i Mariusz Wiśniewscy, Damian Bednarczyk, Wojciech Mrozowski, Krzysztof Gąska, Dorota i Sławomir Ziętkowscy, Natalia i Tadeusz Głuchowie, Alina i Józef Wiaderkowie, Marek Cegliński, Arkadiusz Bednarczyk, Radosław Kaleta, Waldemar Sasin, Anna Malmon, Dominik Gąska, Wanda i Waldemar Różyccy, Ewa i Jacek Petrykowscy, Iwona i Bogdan Woźniakowie, Agnieszka Banaszczyk oraz Szymon i Marcin Sieczkowscy.

Organizatorami wydarzenia były Gmina Szydłowiec, sołectwa Wysocko, Jankowice i Krzcięcin oraz parafia w Wysokiej

Podczas uroczystości Rafał Molga, kierownik delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu odczytać list Wojewody Mazowieckiego Mariusza Frankowskiego, skierowany do rolników, sadowników, ogrodników, pszczelarzy oraz wszystkich uczestników święta.

Po części obrzędowej był część artystyczna. Wystąpiły lokalne zespoły a także Kapela Wszystkie Dzieci Witka , Tomasz „Zdzichu' Kwiatek. Imprezę zakończyła zabawa taneczna z Kapelą Piotr Bińkowskiego.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Wielkie zmiany w Czarnolesie

FOT. ARCHIWUM

Rafał Rajkowski, wicemarszałek województwa mazowieckiego w Czarnolesie

Patryk Samborski
Gmina Policzna

Wielkie zmiany w Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie. Amfiteatr zyska zadaszenie i nowe zaplecze.

Północno-wschodnia część zabytkowego zespołu dworsko-parkowego Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie zostanie gruntownie zmodernizowana. Zmiany obejmą między innymi amfiteatr, budynek gospodarczy, parking i teren wokół obiektów. Placówka dostała aż 12 milionów złotych dofinansowania z samorządu województwa mazowieckiego.

Najważniejszą częścią inwestycji będzie modernizacja istniejącego amfiteatru. Widownia, mogąca pomieścić około 450 osób, zyska nowoczesne zadaszenie. Dzięki temu w obiekcie będzie można organizować wydarzenia plenerowe również przy niesprzyjającej pogodzie. – Najważniejszym elementem inwestycji jest modernizacja amfiteatru. Obiekt zyska nowoczesne zadaszenie widowni mogącej pomieścić około 450 osób, co pozwoli na organizację wydarzeń plenerowych także w przypadku niesprzyjającej pogody. Ponadto zostaną utworzone garderoby, pomieszczenia biurowe, a pod widownią nowa galeria wystaw czasowych – mówi wicemarszałek Rafał Rajkowski.

W ramach prac powstanie również zaplecze sceniczne z garderobami i pomieszczeniami biurowymi. Pod widownią znajdzie się przestrzeń edukacyjna oraz galeria wystaw czasowych. Inwestycja obejmie także otoczenie amfiteatru, przy zachowaniu historycznego charakteru czarnoleskiego parku.

Zmieni się także istniejący budynek gospodarczy. Zostanie on przebudowany i rozbudowany, a w jego miejscu powstanie nowoczesna strefa socjalna dla pracowników, zaplecze garażowe oraz toalety dla uczestników wydarzeń w amfiteatrze i zwiedzających muzeum. Modernizacja poprawi również warunki garażowania sprzętu wykorzystywanego do pielęgnacji zabytkowego parku.

Projekt zakłada również budowę nowego wjazdu i drogi dojazdowej, która umożliwi niezależną komunikację do strefy amfiteatru i zaplecza gospodarczego. Dzięki temu główna aleja, którą obecnie odbywa się ruch kołowy, zostanie w całości przeznaczona dla spacerujących. Powstanie także wewnętrzny parking, co ma usprawnić obsługę i logistykę wydarzeń organizowanych w muzeum.

Nowa infrastruktura zostanie w pełni dostosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Na zakończenie inwestycji przewidziano dostawę i montaż nowoczesnego wyposażenia obiektu.

– To niezwykle ważna inwestycja o absolutnie kluczowym znaczeniu dla dalszego rozwoju naszego muzeum. Zapewnimy komfortowe warunki przyjeżdżającym do nas artystom i gościom, których będziemy mogli przyjąć trzykrotnie więcej. Nowa galeria pozwoli na poszerzenie naszej oferty. Znaczna część pracowników zyska znakomite warunki do pracy – mówi Ireneusz Domański, dyrektor Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie.

KRÓTKO

GMINA POLICZNA

Florianów świetlica, Jabłonów altana

Mieszkańcy Florianowa i Jabłonowa w gminie Policzna mają do dyspozycji nowe miejsca do organizacji spotkań, wydarzeń i lokalnych inicjatyw. We Florianowie powstała świetlica kontenerowa, a w Jabłonowie drewniana altana. Obie inwestycje kosztowały łącznie ponad 400 tysięcy złotych. Założeniem obu inwestycji było stworzenie miejsc, z których mieszkańcy będą mogli korzystać podczas spotkań, wydarzeń oraz różnych lokalnych inicjatyw. Oficjalne otwarcie obiektów odbyło się 5 września. Wraz z mieszkańcami uczestniczyli w nim między innymi wójt gminy Policzna Tomasz Adamiec, wicewojewoda mazowiecki Patryk Fajdek, Kacper Kaleta, asystent wicemarszałka województwa mazowieckiego Rafała Rajkowskiego, który reprezentował go podczas uroczystości oraz Łukasz Molenda, dyrektor Miejskiego Urzędu Pracy w Radomiu. PS

GMINA POLICZNA

Owocogranie w Muzeum

Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie zaprosiło w niedzielę, 13 września, na piątą edycję Owocogrania. Na terenie zespołu parkowo-dworskiego odbył się piknik z muzyką, lokalnymi potrawami, rękodziełem i atrakcjami dla dzieci. Na zakończenie wystąpił zespół Wernyhora. Na terenie muzeum przez cały czas trwania Owocogrania dostępne były stoiska z produktami tradycyjnymi i rękodziełem. Swoje wyroby i potrawy prezentowały także Koła Gospodyń Wiejskich. Można było spróbować lokalnych dań i placków z jabłkami. Uczestnicy wydarzenia mogli również wziąć udział w potańcówce na dechach z Kapelą Niwińskich. PS

FOT. ARCHIWUM

Przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządowych podczas przecięcia wstęgi

UROCZYSTE OTWARCIE BĘDZIE AŻ 60 MIEJSC

Nowy żłobek w Zwoleniu

Patryk Samborski
Zwoleń

Nowy żłobek w Zwoleniu oficjalnie otwarty. „Akademia Maluszka" może przyjąć 60 dzieci, a budowa kosztowała ponad 4,75 miliona złotych.

W Zwoleniu powstał nowy żłobek dla najmłodszych mieszkańców. „Akademia Maluszka" może zapewnić opiekę 60 dzieciom do 3. roku życia. Budowa i wyposażenie placówki kosztowały ponad 4,75 miliona złotych.

Publiczny Żłobek „Akademia Maluszka" rozpoczął działalność 1 września. Uroczystość oficjalnego otwarcia odbyła się w poniedziałek, 14 września. W wydarzeniu uczestniczyli między innymi Patryk Fajdek - wicewojewoda mazowiecki, Arkadiusz Sulima - burmistrz Zwolenia, Andrzej Skorek - starosta zwoleński, Rafał Molga - kierownik Delegatury Mazowieckiego Urzędu Wojewódzkiego w Radomiu, Magdalena Nowacka - radna Sejmiku Województwa Mazowieckiego oraz Grzegorz Molendowski - wiceburmistrz Zwolenia. Rafała Rajkowskiego reprezentował jego asystent Kacper Kaleta. W uroczystości wzięli udział także przedstawiciele lokalnych instytucji.

Podczas spotkania zebraniu symbolicznie przecięli wstęgę. Burmistrz Arkadiusz Sulima podziękował osobom i instytucjom, które pomogły w przygotowaniu inwestycji.

- To nowoczesna, bezpieczna i przyjazna przestrzeń, w której najmłodsi mogą bawić się, odpoczywać i rozwijać, a rodzice zyskują większe możliwości łączenia życia rodzinnego z pracą zawodową - mówi Arkadiusz Sulima.

Wicewojewoda: -Cieszę się, że dzięki rządowemu wsparciu i współpracy z samorządem powstają takie miejsca jak w Zwoleniu

„Akademia Maluszka" zapewnia dzieciom przestrzeń do zabawy, odpoczynku i codziennej opieki. Placówka może przyjąć 60 dzieci, a obecnie korzysta z niej 40 maluchów. Dzięki ciągłej rekrutacji kolejne dzieci mogą dołączać w miarę pojawiania się wolnych miejsc.

Burmistrz Zwolenia podziękował za wsparcie wojewodzie mazowieckiemu Mariuszowi Frankowskiemu oraz wicewojewodzie mazowieckiemu Patrykowi Fajdkowi. Wskazał także na pomoc Samorządu Województwa Mazowieckiego, marszałka Adama Struzika i wicemarszałka Rafała Rajkowskiego. - Zostać przyjacielem nowo otwartego żłobka w Zwoleniu, to prawdziwy powód do dumy i radości - mówił Patryk Fajdek, wicewojewoda mazowiecki.

eprasa.pl 0ade6e33b3

KRÓTKO

GRÓJEC

Mariusz Kałamaga z nowym show

We wtorek, 22 września, o godzinie 19 w Grójeckim Ośrodku Kultury wystąpi Mariusz Kałamaga. Popularny komik przyjedzie do Grójca ze swoim programem „Mamo! Papier się kończy!", w którym z charakterystycznym dystansem komentuje codzienność, zmieniający się świat oraz rozwój sztucznej inteligencji. Jednym z tematów poruszanych przez komika jest sztuczna inteligencja. Artysta zestawia jej rozwój z ludzkimi zachowaniami, zwracając uwagę na absurdy współczesnego świata. Tytuł programu odnosi się do końca pewnej epoki i zmian, które zachodzą wraz z rozwojem technologii. Mariusz Kałamaga jest komikiem znanym między innymi z występów kabaretowych oraz działalności radiowej. Przez 12 lat był członkiem Kabaretu Łowcy.B, a od 2014 roku rozwija karierę solową. Artysta jest również związany z radiem. Na co dzień można go usłyszeć w RMF FM. Występ odbędzie się 22 września o godzinie 19 w Grójeckim Ośrodku Kultury przy ulicy Piłsudskiego 3. Bilety na biletyna.pl.

AM

GMINA JASTRZĘBIA

Zabawa i kapela Henryka Gwiazdy

W sobotę, 19 września, w sali biesiadnej w Kozłowie w gminie Jastrzębia odbędzie się zabawa przy muzyce ludowej. Do tańca zagra Kapela Henryka Gwiazdy, a w programie znalazły się również gorący bigos i słodki poczęstunek. Początek wydarzenia zaplanowany został na godzinę 18. Do tańca zagra Kapela Henryka Gwiazdy, która wywodzi się z tradycji muzyki ludowej regionu radomskiego. Wstęp na potancówkę wolny.

PS

SZYDŁOWIEC

Uroczystości rocznicowe

Burmistrz Szydłowca Artur Ludew, Rada Miejska w Szydłowcu, Światowy Związek Żołnierzy Armii Krajowej – Koło Szydłowiec oraz Zespół Szkół Ogólnokształcących imienia Henryka Sienkiewicza w Szydłowcu zapraszają na uroczyste obchody 87. rocznicy powstania Polskiego Państwa Podziemnego. Odbędą się w piątek 25 września. O 10 msza w kościele w Szydłowcu, o 11 uroczystości w Parku Niepodległości oraz złożenie kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym Żołnierzy Podziemia. Następnie odbędzie się przemarsz do Zespołu Szkół Ogólnokształcących im. Henryka Sienkiewicza, gdzie zostaną złożone kwiaty pod pomnikiem Tajnej Organizacji Nauczycielskiej. Kolejnym miejscem uroczystości będzie las w Korzonku, gdzie uczestnicy oddadzą hołd poległym, składając wiązanki kwiatów pod pomnikiem upamiętniającym żołnierzy.

SW

BIAŁOBRZEGI

Ewa Błachnio, nowy program

W niedzielę, 11 października, w Białobrzeskim Centrum Kultury wystąpi Ewa Błachnio. Aktorka i stand uperka zaprezentuje swój najnowszy, trzeci program „Naród wspaniały, tylko ludzie...". Początek występu o godzinie 18. „Naród wspaniały, tylko ludzie..." to trzeci program stand upowy Ewy Błachnio. Artystka sięga w nim między innymi do wpływu lat 90. na współczesne życie, a także porusza tematy Internetu i sztucznej inteligencji. W programie pojawiają się również kwestie związane z seksem, miłością i polityką. Ewa Błachnio jest aktorką i stand uperką. Szerszej publiczności dała się poznać między innymi jako członkini Kabaretu Limo.

PS

Ale sad! Grójeckie Dni Jabłka. Na scenie Pan Savyan, Wac Toja, Szymon Wydra

Aleksandra Majchrzak
Grójec

Ale sad! Grójeckie Dni Jabłka już 19 i 20 września. Na scenie wystąpią Pan Savyan, Wac Toja, Szymon Wydra & Carpe Diem i Zbyt Mocne

FOT. ARCHIWUM

Szymon Wydra wystąi w Grójcu z zespołem Carpe Diem

W sobotę i niedzielę, 19 i 20 września w Grójeckiej Stacji Kultury odbędą się Ale sad! Grójeckie Dni Jabłka.

Pierwszy dzień wydarzenia rozpocznie się od Parady Jabłkowej. Barwny korowód wyruszy o godzinie 16 spod budynku Urzędu Gminy i Miasta Grójec przy ulicy Piłsudskiego i przejdzie w kierunku Grójeckiej Stacji Kultury. Po dotarciu uczestników na miejsce zaplanowano Poloneza Grójeckiego oraz pokazy taneczne. Oficjalne otwarcie wydarzenia odbędzie się o godzinie 17.

Sobotnia część programu będzie również okazją do zaprezentowania lokalnych talentów. Artyści związani z Grójcem i regionem pojawią się zarówno na scenie, jak i w plenerze, gdzie będzie można podziwiać ich twórczość. Na terenie wydarzenia znajdą się także stoiska Kół Gospodyń Wiejskich z lokalnymi smakami, a także strefa gastronomiczna, stoiska rękodzielnicze i atrakcje nawiązujące do jabłkowej tradycji regionu. Przez cały weekend uczestnicy będą mogli oglądać wystawy malarstwa oraz makiet i miniatur kolejowych. Wieczorem rozpocznie się muzyczna część. O godzinie 20:00 na scenie wystąpi Pan Savyan, natomiast o godzinie 21:30 publiczność usłyszy Wac Toję.

W niedzielę odbędzie się koncert Szymona Wydry i zespołu Carpe Diem. Występ rozpocznie się o godzinie 20:30. Finał tegorocznych Grójeckich Dni Jabłka zaplanowano na godzinie 21:30. Na scenie pojawi się Zbyt Mocne, projekt łączący muzykę, internetowy content i charakterystyczny sceniczny wizerunek, który zgromadził wokół siebie kilkusettysięczną społeczność.

Recital chopinowski Jana Widlara w Czarnolesie

Patryk Samborski
Gmina Policzna

Recital chopinowski Jana Widlara w Czarnolesie. Młody pianista wystąpi w ramach cyklu „Efekt Chopina" w Muzeum Jana Kochanowskiego.

W niedzielę, 27 września, o godzinie 16 w Salonie Artystycznym Muzeum Jana Kochanowskiego w Czarnolesie odbędzie się recital fortepianowy Jana Widlara. Koncert jest częścią cyklu „Efekt Chopina", którego celem jest przybliżanie muzyki Fryderyka Chopina odbiorcom w różnym wieku.

Jan Widlarz urodził się 2 czerwca 2002 roku w Warszawie. Jest studentem Katarzyny Popowej-Zydroń w Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy. Ma na koncie nagrody w konkursach pianistycznych i kameralnych, między innymi II nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym Roma w 2016 roku oraz III nagrodę na Międzynarodowym Konkursie Kameralnym w 2018 roku.

Pianista był także finalistą Ogólnopolskiego Konkursu Pianistycznego im. Fryderyka Chopina w Warszawie w 2022 roku. Zdobył medal honorowy na 69. Konkursie im. Marii Canals w Barcelonie. Jest również stypendystą Ministra Kultury i Sztuki oraz Fundacji Yamaha Music Europe. Współorganizatorem wydarzenia jest Narodowy Instytut Fryderyka Chopina.

Bilety na recital są dostępne w cenie 45 złotych. Można je kupić za pośrednictwem platformy internetowej kupbilecik.pl

Kabaret Moralnego Niepokoju w Kozienicach

Patryk Samborski
Kozienice

Kabaret Moralnego Niepokoju wystąpi w Kozienicach. Na scenie Domu Kultury zobaczymy program „100 procent" i dwa występy.

W piątek, 25 września, w Kozienickim Domu Kultury wystąpi Kabaret Moralnego Niepokoju. Grupa zaprezentuje program „100 procent", w którym nie brakuje obserwacji codzienności, abstrakcyjnego humoru i błyskotliwych tekstów. Zaplanowane zostały dwa występy – o godzinie 17 i 20.

Program „100 procent" opiera się na tekstach Roberta Górskiego i charakterystycznym dla Kabaretu Moralnego Niepokoju sposobie patrzenia na codzienność. Skecze dotyczą spraw bliskich publiczności, ale nie brakuje w nich również absurdalnych i zaskakujących sytuacji.

Jak opisują twórcy, program łączy różne rodzaje humoru – od obserwacji życia codziennego po bardziej abstrakcyjne pomysły. Na scenie pojawią się oprócz Roberta Górskiego, Mikołaj Cieślak, Rafał Zbieć, Przemysław Borkowski oraz Marta Podobas - wymiennie. Bilety na występy Kabaretu Moralnego Niepokoju są dostępne za pośrednictwem platformy biletyna.pl.

FOT. PIOTR FEHLER

Robert Górski będzie jedną z gwiazd show.

eprasa.pl 0ade6e33b3

Festiwal Smaków 2026 w Rzeczniowie. Koncerty, jarmark. Gwiazdą Iness

Patryk Samborski
Rzeczniów

Festiwal Smaków 2026 w Rzeczniowie. Koncerty, oberkowy konkurs, jarmark, stoiska Kół Gospodyń Wiejskich. Gwiazdą imprezy Iness.

FOT. AUTOR

Gwiazdą imprezy w rzeczniowie będzie Iness

W niedzielę, 20 września, w Rzeczniowie w powiecie lipskim odbędzie się Festiwal Smaków 2026. Na uczestników czekają koncerty, konkurs taneczny, stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, jarmark rozmaitości, strefa gastronomiczna oraz wesołe miasteczko. Wstęp na wydarzenie będzie bezpłatny.

Wydarzenie rozpocznie się o godzinie 14:30 występem Kapeli Bronka Machla. O godzinie 16 zaplanowano konkurs taneczny „Oberkowy Zawrót Głowy". Pół godziny później na scenie pojawi się Kapela Stąporkowska. O godzinie 18:30 wystąpi Big Bike Orchestra. To zespół pop-folkowy utworzony w 2021 roku w Bydgoszczy. Cechą charakterystyczną zespołu jest połączenie przez muzyków gry na instrumentach z jednoczesną jazdą na sześcioosobowym rowerze. , a o 20 publiczność będzie mogła posłuchać koncertu Iness, czyli Anety Działak, która wykonuje muzykę z gatunku disco poloi dance.

Wieczorną część muzyczną o godzinie 21 zamknie Zespół Ozon.

Jednym z punktów programu będzie konkurs „Oberkowy Zawrót Głowy". O godzinie 16 Rzeczniów zatańczy oberka, a uczestnicy będą mogli sprawdzić swoje umiejętności podczas tanecznej rywalizacji.

Organizatorzy przygotowali również atrakcje poza sceną. Na odwiedzających czekać będą Jarmark Rozmaitości, stoiska Kół Gospodyń Wiejskich, Mega Wesołe Miasteczko oraz Strefa Gastro. Zaplanowano także loty helikopterem.

Stare Dobre Małżeństwo w Kozienicach

Patryk Samborski
Kozienice

Stare Dobre Małżeństwo w Kozienicach. Legendarny zespół wystąpi w Domu Kultury, zostały ostatnie bilety.

W czwartek, 1 października, o godzinie 19 w Kozienickim Domu Kultury wystąpi Stare Dobre Małżeństwo. Legendarny zespół piosenki poetyckiej i ballady folkowej, prowadzony przez Krzysztofa Myszkowskiego, przyjedzie do Kozienic z koncertem dla swoich słuchaczy.

Stare Dobre Małżeństwo należy do najbardziej rozpoznawalnych polskich zespołów związanych z piosenką poetycką i balladą folkową. Historia grupy sięga początku lat 80., kiedy Krzysztof Myszkowski i Andrzej Sidorowicz tworzyli duet wokalno-gitarowy. W 1984 roku po raz pierwszy wystąpili pod nazwą Stare Dobre Małżeństwo.

Ważne miejsce w repertuarze zespołu zajmują teksty poetów, między innymi Edwarda Stachury, Adama Ziemianina i Józefa Barana. Za muzykę i działalność grupy od lat odpowiada jej lider Krzysztof Myszkowski. Przez kolejne dekady zespół rozwijał swoje charakterystyczne brzmienie, łącząc gitarową muzykę z poezją śpiewaną i elementami folku.

Obok Krzysztofa Myszkowskiego, który odpowiada za śpiew, gitarę i harmonijkę ustną, w składzie Starego Dobrego Małżeństwa znajdują się Wojciech Czemplik – skrzypce, Tomasz Pierzchniak – kontrabas i gitara basowa oraz Bolesław Pietraszkiewicz – gitary. Bilety na koncert na biletyna.pl

Światowy Dzień Jabłka i Patrycja Markowska

Patryk Samborski
Warka

Światowy Dzień Jabłka w Warce. Patrycja Markowska wystąpi na Rynku, wcześniej inne koncerty, pokaz kulinarny i atrakcje dla rodzin.

W niedzielę, 27 września, na wareckim Rynku odbędzie się Światowy Dzień Jabłka 2026.

Początek wydarzenia o godzinie 14. Na scenie jako pierwsi pojawią się Skołowane, czyli dzieci i młodzież. O 14:30 zaplanowano pokaz kulinarny z degustacją w wykonaniu Łukasza Konika. O godzinie 15:40 rozpocznie się koncert Pniewy Local Band, który w swoim repertuarze ma polskie i światowe hity. O 17:15 wystąpi Moderato, czyli orkiestra dęta.

Muzyczny finał o 19 należeć będzie do Patrycji Markowskiej. Polska wokalistka i autorka tekstów od ponad dwóch dekad działa na scenie muzycznej.

Równolegle na Rynku działać będzie Jabłkowa Kraina. W programie znalazła się gra terenowa, a także Festiwal Kół Gospodyń Wiejskich ze smakołykami przygotowanymi przez lokalne gospodynie. Dla dzieci dostępne będą bezpłatne dmuchańce, animacje, kreatywny kącik oraz wspólne zabawy.

Wstęp na wszystkie wydarzenia wolny.

FOT. ARCHIWUM

Patrycja Markowska zaśpiewa w Warce

KRÓTKO

PRZYSUCHA

Mariusz Kałamaga i jego stand-up

W czwartek, 24 września, o godzinie 19 w Do-mu Kultury w Przysusze wystąpi Mariusz Kałamaga. Komik zaprezentuje swój stand-up „Mamo! Papier się kończy!", w którym przygląda się codzienności, zmianom zachodzącym w świecie oraz zderzeniu sztucznej inteligencji z ludzką naturą. W programie nie brakuje ironii, obserwacji codzienności i dystansu do rzeczywistości. Program jest również próbą pozytywnego spojrzenia na zmieniającą się rzeczywistość. Mariusz Kałamaga urodził się w 1981 roku w Bytomiu. Na scenie komediowej pojawia się od 2002 roku. Przez 12 lat był członkiem popularnego Kabaretu Łowcy.B, z którym zdobywał doświadczenie przed publicznością i rozpoznawalność dzięki występom telewizyjnym. Od 2014 roku rozwija karierę jako solowy komik. Jest również związany z radiem – od lat pracuje w RMF FM. Bilety na kupbilecik.pl.
PS

SZYDŁOWIEC

Wystawa o księdzu Romanie Kotlarzu

Wystawa „Muzyka tradycyjna Kielecczyzny. Ślady i konteksty. Pamięci księdza Romana Kotlarza" zostanie otwarta we wtorek, 22 września 2026 roku o godzinie 12 w Centrum Naukowo-Administracyjnym Muzeum Ludowych Instrumentów Muzycznych przy ulicy Kąpielowej 8 w Szydłowcu. Ekspozycja poświęcona jest pamięci księdza Romana Kotlarza, kapłana związanego z ziemią radomską i jednej z najbardziej rozpoznawalnych postaci Radomskiego Czerwca 1976. Ksiądz Kotlarz krótko pracował też w Szydłowcu, jako wikariusz w latach 1954-1956. JS

GRÓJEC

Geek Expansion dla fanów gier

W sobotę, 10 października, o godzinie 10 w Grójeckiej Stacji Kultury przy ulicy Przedstacyjnej 2 odbędzie się dziewiąta edycja konwentu Geek Expansion. Tegoroczne wydarzenie będzie szczególne, ponieważ minie 10 lat od pierwszej odsłony imprezy, która przez lata zgromadziła społeczność miłośników planszówek, RPG, wargamingu i fantastyki. Jedną z głównych części wydarzenia będzie strefa gier planszowych. Do dyspozycji uczestników przygotowanych zostanie około stu tytułów. Wśród nich znajdą się zarówno popularne klasyki, takie jak Catan, Splendor, Carcassonne, Talizman i Pandemic, jak również nowsze gry, między innymi Heroes III, Karak, Terraformacja Marsa, Brzdęk! oraz Nemesis. Podczas Geek Expansion nie zabraknie również wargamingu. Osoby zainteresowane modelarstwem będą mogły wziąć udział w warsztatach malowania figurek. Wydarzenie skierowane jest do osób zainteresowanych grami planszowymi, RPG, wargamingiem, fantastyką, historią, modelarstwem oraz popkulturą.
AM

KOZIENICE

Kabaret Ani Mru Mru, nowy program

W niedzielę 29 listopada w Kozienicach w Kozienickim Domu Kultury wystąpi Kabaret Ani Mru Mru . Początek o godzinie 16, bilety na kupbilecik.pl. Ani Mru-Mru to polski kabaret z Lublina założony we wrześniu 1999 roku. Od 2001 roku tworzą go Marcin Wójcik, Michał Wójcik i Waldemar Wilkołek. Marcin i Michał, mimo że noszą to samo nazwisko, nie są ze sobą spokrewnieni. Kabaret Ani Mru Mru jest dziś jednym z najbardziej rozpoznawalnych w Polsce.
SW

eprasa.pl 0ade6e33b3

Powiślanka Lipsko zaskakuje formą

FOT. ARCHIWUM

W miniony weekend piłkarz Powiślanki Lipsko Kacper Kopyciński poślubił swoją wybrankę Dominikę!

Stanisław Wróbel
Region

Powiślanka Lipsko zaskakuje formą w rozgrywkach 5.ligi. Po 6.kolejkach jest na trzecim miejscu w tabeli.

W weekend 12-13 września odbyła się 6. kolejka Decathlon 5. ligi Mazowieckiej grupy 2.

Znów świetnie spisała się Powiślanka Lipsko i wygrała 4:2 na wyjeździe z Jodłą Jedlnia-Letnisko. Bramki dla Powiślnaki Dariusz Cygan - dwie w 16 i 70 minucie, Bartłomiej Wolski w 47 i Cezary Zdunek w 82. Dla Jodły Tomasz Oparcikw 21 i Józef Kolasa w 27. Powiślanka Lipsko odwróciła losy spotkania z Jodłą Jedlnia-Letnisko i wygrała 4:2. Goście objęli prowadzenie w 16. minucie po trafieniu Darka Cygana, jednak gospodarze szybko odpowiedzieli, zdobywając dwie bramki i schodząc na przerwę z prowadzeniem 2:1. Po zmianie stron Powiślanka ruszyła do odrabiania strat. Już w 47. minucie Bartłomiej Wolski doprowadził do remisu, a w 70. minucie Dariusz Cygan po raz drugi wpisał się na listę strzelców. Wynik spotkania ustalił w 82. minucie Cezary Zdunek. Powiślanka odniosła czwartą wygraną z rzędu

W miniony weekend piłkarz Powiślanki Lipsko Kacper Kopyciński poślubił swoją wybrankę Dominikę. Klub napisał w mediach społecznościowych: „Z tej wyjątkowej okazji życzymy Młodej Parze przede wszystkim dużo miłości, szczęścia, wzajemnego wsparcia i samych pięknych chwil na wspólnej drodze życia! Niech każdy kolejny dzień przynosi Wam mnóstwo powodów do uśmiechu, a Wasza małżeńska drużyna zawsze gra do jednej bramki”

Na miejscu nie zabrakło delegacji Powiślanka Lipsko Kibice, która wręczyła Młodej Parze prezent oraz przekazała życzenia.

W miniony weekend świetnie zagrała też Pilica Białobrzegi pokonując na wyjeździe LKS Chlebnia 3:0. Bramki zdobyli: Jakub Piwowarczyk w 12 minucie, Bartłomiej Książek w 72 i Heorhii Pechnikov w 85. Goście objęli prowadzenie już w 12. minucie, gdy na listę strzelców wpisał się Jakub Piwowarczyk. Do przerwy Pilica utrzymała jednobramkową przewagę. Po zmianie stron białobrzeżanie dołożyli kolejne dwa trafienia. W 72. minucie wynik podwyższył Bartłomiej Książek, a w 85. minucie rezultat na 3:0 ustalił Heorhii Pechnikov.

Inne drużyny z regionu radomskiego grały ze zmiannym szczęściem. Oto wyniki: Champion Warszawa-Radomiak II Radom 5:4, Drogowiec Jedlińsk - Proch Pionki 1:0.

Liderem tabeli po 6.kolejkach jest Józefovia Józefów-16 punktów, druga jest Wilga Garwolin - 15 punktów, trzecia Powiślanka Lipsko -też 15. Pilica Białobrzegi jest siódma - ma 12 punktów, Jodła ósma, Radomiak II dziewiąty , Drogowiec Jedlińsk 10 a Proch Pionki 15.

W sobotę o 15 Powiślanka Lipsko gra o 15 z Perłą Złotokłos, Pilica Białobezegi w niedzielę o 14 z Pogonią II Siedlce.

KRÓTKO

PIŁKA NOŻNA

Energia II Kozienice liderem Okręgówki

W weekend 12-13 września odbyła się 6.kolejka Keeza Ligi Okręgowej w regionie radomskim. Liderem są rezerwy Energii Kozienice przed Mazowszem Grójec i LKS Promna. Oto wyniki 6.kolejki. Mazowsze Grójec - Centrum Radom 4:2 (2:2), bramki Daniel Ciechański - trzy, Jakub Sosnowski - dla Mazowsza; Sokół Przytyk - Iłżanka Kazanów 2:2 (2:1), bramki Tomek Sadownik, Krzysztof Bełzowski - samobójcza, Piotr Krześniak; KS Stromiec-Orzeł Wierzbica 3:1 (1:0), bramki Kacper Wnuk, Patryk Szubiński, Piotr Dąbrowski - Sebastian Więczasek; Młodzik 18 Radom - Królewscy Jedlnia 3:3 (1:1), bramki Jakub Sambor 5, Antoni Mąkosa 83, 88 Bartłomiej Maciąg 24, Sebastian Sałek 73, Vlad Dokukin 80; Szydłowianka Szydłowiec - LKS Promna 1:1 (0:0), bramki Szymon Bodo 73 - Dominik Kansik 80; Oronka Orońsko - KS Warka 3:3 (0:0), bramki: Arkadiusz Siwak 73, Viktor Putin 75, Viktor Putin 90+3 - Daniel Złoch, Michał Duda; Zodiak Sucha-Energia II Kozienice 1:2 (1:1), bramki: Dmytro Odnoshevnyi - Kacper Pawlak 39, Bartosz Gontarz 82; Polonia Iłża-Gracja Tczów 3:3 (1:3), bramki: Piotr Kolecki 39', Dawid Pyka 69, Bartosz Kozicki 72 - dla Polonii.

PIŁKA NOZNA

Pucharu Polski, będą emocje

W siedzibie radomskiej delegatury Mazowieckiego Związku Piłki Nożnej wylosowano pary ćwierćfinału okręgowego Pucharu Polski. Oto zestaw par: MKKS Błędów - Drogowiec Jedlińsk, Radomiak II Radom - Broń Radom, Oronka Orońsko - Energia I Kozienice, Szydłowianka Szydłowiec - Oskar Przysucha. Mecze zostaną rozegrane w środę 23 września o godzinie 16. Gospodarze wymienieni na pierwszym miejscu. ssz

FOT.JAKUB CIULKIN

Kacper Gieleciński podczas ostatniego meczu z Łomiankami

KACPER GIELECIŃSKI W JEDENASTCE KOLEJKI

Energia Kozienice młodzieżą stoi

Stanisław Wróbel
Kozienice, Przysucha

Za nami 7.kolejka w 4.lidze piłki nożnej w w niej sukces Energii Kozienice.

Enea Energia Kozienice odniosła ważne zwycięstwo w 7. kolejce 4.ligi. Gospodarze pokonali KS Łomianki 3:1, a bohaterem spotkania został Kacper Gieleciński, autor dwóch bramek w 30 i 85 minucie, trzecią zdobył Tomasz Szczepaniak w 14 minucie.

W wygranym 3:1 spotkaniu w kadrze Energii Kozienice znalazło się aż 9 młodzieżowców. Pięciu rozpoczęło spotkanie w pierwszym składzie, a kolejnych dwóch pojawiło się na boisku w trakcie meczu. Od pierwszej minuty zagrali Kacper Gieleciński, Tomasz Szczepaniak , Dawid Rudnicki, Antoni Kokoszka i Maciej Pawlik, a z ławki na boisku pojawili się Wiktor Nadstawny oraz Bartosz Siczek. Średnia wieku 18-osobowej kadry meczowej wyniosła zaledwie 21,9 roku. Aż połowę całej kadry stanowili młodzieżowcy!

Kozienice w tym meczu to 9 młodzieżowców w kadrze, 7 na boisku i wszystkie trzy bramki zdobyte przez młodych zawodników.

Klub z Kozienic w mediach społecznościowych podsumował: „Konsekwentnie dajemy młodym zawodnikom możliwość zbierania doświadczenia i stawiania kolejnych kroków w seniorskiej piłce”.

Po ostatnim meczu 19-letni napastnik Kozienic Kacper Gieleciński znalazł się w Najlepszej Jedenastce 7. kolejki Decathlon 4. Ligi Mazowieckiej.

Inny nasz zespół - Oskar Przysucha zmierzył się u siebie z liderem tabeli - MKS Piaseczno i przegrał 2:5.. Bramki dla naszego zespołu zdobyli: Tomasz Głogowski w 47 minucie, Michał Janik w 88 minucie. Mecz Oskara fatalnie ułożył się fatalnie dla gospodarzy - w 5 minucie sędzia podyktował rzut karny. Goście objęli prowadzenie. Przysuszanie próbowali szybko odrobić straty, ale ekipa z Piaseczna w tym sezonie uchodzi za jedną z najlepszych, jeśli chodzi o kontraataki. I właśnie w tej kwestii goście byli bezbłędni, bo miejscowi grali w piłkę, ale po stracie piłki dochodziło do szybkich ataków PIaseczna. Do przerwy skończyło się 0:3.

Broń Radom z kolei przegrała w Warszawie z Hutnikiem 2:1. W tabeli Energia jest 11 z 9 punktami, Oskar 12 z 8 punktami, 13.Broń z 7 punktami.

W sobotę Kozienice grają w Karczewie z Mazurem, Oskar w Sulejówku z Victorią. Broń w niedzielę u siebie z Błonianką.

eprasa.pl 0ade6e33b3